Jan Ginowicz
Zbigniew Kuśmierek
Bronisław Peikert
Adolf Stachula
Kazimierz Walkowiak

60 LAT
WOJSK RADIOTECHNICZNYCH
ZARYS HISTORII

**Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych
Sił Powietrznych**

Warszawa, 2011

Książkę tę poświęcamy żołnierzom
i pracownikom cywilnym Wojsk Radiotechnicznych

Autorzy

Zespół autorów:
Bronisław Peikert (przewodniczący zespołu),
Zbigniew Kuśmierek (redakcja naukowa),
Jan Ginowicz, Adolf Stachula, Kazimierz Walkowiak

Korekta:
Dorota Kanabus, Katarzyna Szczepańska oraz zespół autorów

Redakcja techniczna:
Jan Ginowicz, Agnieszka Prasek

Skład i łamanie:
Katarzyna Mojska, Adam Mojski, Jan Ginowicz

Projekt okładki:
Adam Mojski, Rafał Królikowski oraz zespół autorów

ISBN 978-83-930536-7-4

Druk:
Drukarnia ZW SP Warszawa

Szanowni Państwo!

Dzień 15 października jest świętem Wojsk Radiotechnicznych, które zostało ustanowione przez Ministra Obrony Narodowej (Zarządzenie nr 1 Ministra Obrony Narodowej z 6 stycznia 2005 roku). W roku 2010 minęło 60 lat od chwili sformowania pierwszej jednostki obserwacyjno-meldunkowej, z której to Wojska Radiotechniczne wywodzą swój rodowód. W skali Sił Zbrojnych nasze wojska są jednym z najmłodszych rodzajów wojsk, jednakże nowa generacja uzbrojenia jakim dysponują stawiają nas w szeregu najnowocześniejszych. To właśnie Wojska Radiotechniczne jako pierwsze rozpoczęły ścisłą współpracę z systemem obrony powietrznej NATO i w dalszym ciągu ją realizują w ramach Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej NATO (*NATO Integrated Air Defence System* – NATINADS).

Drodzy Czytelnicy!

Przez minione 60 lat funkcjonowania Wojsk Radiotechnicznych, żołnierze – radiotechnicy dawali dowody swojego profesjonalizmu, poświęcenia i żołnierskiego kunsztu w realizacji trudnych i skomplikowanych zadań, a przede wszystkim w nieprzerwanym dyżurze bojowym na straży polskiego nieba.

Przez szefostwa, brygady, pułki, bataliony, kompanie i posterunki radiotechniczne przewinęły się tysiące oddanych, zaangażowanych oficerów, podoficerów, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz pracowników wojska. To właśnie tu realizowali swoje żołnierskie dążenia, zdobywali wiedzę, wykształcenie i doświadczenie zawodowe, a także osobiste, które później przekładali na wzorową realizację zadań służbowych oraz życiowych marzeń.

Z wielkim szacunkiem odnosimy się do pokoleń radiotechników zarówno tych, którzy kładli podwaliny pod funkcjonowanie i rozwój struktur jednostek radiotechnicznych, jak również i tych, którzy dzisiaj z dumą służą Naszej Ojczyźnie. Sztafeta żołnierskich pokoleń Wojsk Radiotechnicznych trwale i złotymi zgłoskami zapisała się na kartach historii Sił Powietrznych, jak również Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkim Żołnierzom, Pracownikom Wojska, Weteranom służby i pracy w Wojskach Radiotechnicznych składam wyrazy szacunku, podziękowania i gratulacje za osobisty wkład pracy na rzecz Naszych Wojsk.

Pragnę gorąco podziękować Zespołowi Redakcyjnemu za trud, poświęcenie oraz włożoną pracę przy opracowywaniu monografii Wojsk Radiotechnicznych.

SZEF WOJSK RADIOTECHNICZNYCH
gen. bryg. Michał SIKORA

Drodzy Czytelnicy!

Mijają kolejne lata od pierwszej uroczystości Święta Wojsk Radiotechnicznych. W tym czasie wiele zmieniło się zarówno wewnątrz wojsk, jak i w środowisku żołnierzy radiotechników. Święto związane z datą osiągnięcia gotowości bojowej przez 49. Samodzielny Batalion Obserwacyjno-Meldunkowy, jest zawsze okazją przypomnienia ludzi, zdarzeń, chwil doniosłych i codziennej żmudnej pracy wszystkich pokoleń żołnierskich. Są one warte przypominania i utrwalania w pamięci.

Od pierwszego dyżuru systemu obserwacji polskiej przestrzeni powietrznej minęło 60 lat i ten dyżur trwa nadal. Stąd też jest okazja do przynajmniej częściowego zebrania i uporządkowania w książce tego, co jest związane z historią Wojsk Radiotechnicznych.

Przygotowując książkę, autorzy korzystali z dokumentów znajdujących się w Centralnym Archiwum Wojskowym, Archiwum Sił Powietrznych i Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej z różnych publikacji oraz wspomnień wielu wybitnych żołnierzy radiotechników, weteranów oraz będących obecnie w służbie czynnej.

Rozwój wojsk dostosowywany dynamicznie do aktualnych potrzeb obronnych naszego kraju miał też bezpośredni wpływ na rozwój polskiej myśli technicznej. Konstruowany i produkowany przez polski przemysł sprzęt radiolokacyjny i systemy dowodzenia dorównywały i dorównują najwyższym międzynarodowym standardom. Jest w tym i nasza zasługa.

Drugim komponentem wojsk, nawet ważniejszym niż sprzęt, są specjaliści do jego obsługi i bojowego wykorzystania. Przygotowaniu ich do pracy służył system szkół i kursów. Dzięki ich absolwentom jednostki radiotechniczne funkcjonowały sprawnie pod każdym względem.

W książce autorzy starają się wymienić osoby funkcyjne, które były zaangażowane na poszczególnych stanowiskach służbowych. Ale jest to tylko część z kilkudziesięciotysięcznej rzeszy służących i pracujących w wojskach. To dzięki ich ciężkiej i mozolnej służbie możliwy był rozwój tych wojsk, osiąganie wysokich wyników w szkoleniu, realizacji zadań bojowych, eksploatacji sprzętu, logistyce i efektywnym gospodarowaniu.

Posterunki radiotechniczne rozwinięte były na terenie całego kraju. Istniała konieczność i potrzeba współpracy z miejscową ludnością, a to rodziło, budowało i umacniało postawy społeczne radiotechników. Jesteśmy częścią społeczeństwa obywatelskiego i wielu z nas jest bardzo zaangażowanych do późnej starości, w różnorodnych użytecznych działaniach.

Społeczna praca autorów książki jest przykładem działania tego pokolenia radiotechników, które dalej chce spełniać swój obowiązek wobec Wojsk Radiotechnicznych, będąc żołnierzami rezerwy i w stanie spoczynku.

Książka, którą przekazujemy Czytelnikom, jest zaledwie szkicem historycznym. Autorzy starali się o nieco inne ujęcie tematu niż to czyniono z okazji rocznicowych. Miejmy nadzieję, że rozpoczęta praca nie ustanie i ukażą się kolejne wydania tego obecnie skromnego dzieła przygotowanego z okazji 60. rocznicy Wojsk Radiotechnicznych.

Zapraszam do współpracy

gen. bryg. w st. sp. dr inż. Bronisław PEIKERT

ROZDZIAŁ I

TRADYCJE WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

ZBIGNIEW KUŚMIEREK

NIEZAPOMNIANY GŁOS NESTORÓW POLSKIEJ RADIOLOKACJI

Zamiast wstępu przytaczamy fragmenty wspólnej wypowiedzi gen. dyw. inż. w st. spocz. Wiesława Wojciechowskiego i dyrektora „Radwaru" Mariana Migdalskiego nagranej przez podchorążych w dniu Spotkania Pokoleń Radiotechników, które odbyło się w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w 1993 r.:

„Zastosowanie radiolokacji w obronie powietrznej gwałtownie rozwinęło się pod koniec lat trzydziestych XX w., przede wszystkim w USA, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Kanadzie, Australii i w Związku Radzieckim. Pierwszą funkcjonalną ostrzegawczą stację radiolokacyjną zbudowali Amerykanie. W 1937 r. weszła w uzbrojenie armii. Natomiast pierwszym kompleksowym systemem wykorzystującym radiolokację w obronie powietrznej był system zbudowany na Wyspach Brytyjskich i uruchomiony w 1939 r. Drugim był system zbudowany w Niemczech (do 1942 r.) i dalej doskonalony do końca wojny. Niemcy swoim systemem objęli także kilka tysięcy kilometrów granic zewnętrznych państw okupowanych. W czasie wojny wyprodukowali ponad 6 000 naziemnych stacji zastosowanych w obronie powietrznej. Duże systemy radiolokacyjne zbudowano podczas wojny również w USA i Kanadzie.

W wyścigu technologicznym, w rozwoju radiolokacji między Niemcami i Wielką Brytanią oraz Stanami Zjednoczonymi zwyciężyli ci drudzy, dzięki połączeniu wysiłku konstruktorów oraz wymianie informacji i technologii gotowych urządzeń radiolokacyjnych. Gwałtowny rozwój radiolokacji nastąpił po tym, jak w 1940 r. Anglicy udoskonalili magnetron zdolny generować energię pola elektromagnetycznego o bardzo dużej częstotliwości i dużej mocy, po czym udostępnili swój wynalazek Amerykanom. Zastosowanie magnetronu w radiolokacji pozwoliło na znaczne zredukowanie rozmiarów radarów, a zwłaszcza ich anten, co znacznie poszerzyło zastosowanie radiolokacji, która szybko została wprowadzona na pokłady samolotów. Niemcy dopiero na początku 1945 r. skopiowali magnetron, ale masowej produkcji już nie rozwinęli.

Zwiększająca się gwałtownie liczba urządzeń radiolokacyjnych oraz rozbudowa systemów zbioru i przetwarzania informacji radiolokacyjnej zrodziły nowy rodzaj walki – walki radioelektronicznej. Obecnie radiolokacja jest jedynie elementem coraz bardziej skomplikowanego systemu obsługiwanego wspólnie przez radiotechników, łącznościowców i informatyków. Należy pamiętać, że już podczas II wojny światowej, wzrastająca precyzja radarów, a także efekty walki radioelektronicznej oraz szybkość pozyskiwania i przetwarzania informacji zaczęły decydować o skuteczności uderzeń lotnictwa z jednej strony, z drugiej zaś o skuteczności obrony przed tymi uderzeniami.

Podczas wojny Amerykanie i Brytyjczycy w ramach pomocy sojuszniczej dostarczyli do Związku Radzieckiego prawie dwa tysiące urządzeń radiolokacyjnych, w tym wiele egzemplarzy pojedynczych. Ten zastrzyk nowoczesnej technologii znacznie przyśpieszył prace konstrukcyjne w radzieckiej radiolokacji. Znane są kopie stacji radiolokacyjnych, takich jak SCR-584, na bazie której powstała radziecka SON-ka, albo na wzorze brytyjskiej, produkowanej w Kanadzie stacji No 4 Mk III, całej rodziny stacji rozwiniętych do P-8, P-10 i kolejnych. Ta brytyjska stacja radarowa posłużyła w Polsce do pierwszych prób wykorzystania radiolokacji w naprowadzaniu samolotów myśliwskich na cele powietrzne. Polskie lotnictwo od 1950 r. eksperymentowało również z amerykańską stacją AN/TPS-3, a artyleria przeciwlotnicza ze stacją SCR-584. Takie były pierwsze doświadczenia żołnierzy Wojska Polskiego z radiolokacją, chociaż tak naprawdę pierwszych sześć stacji radiolokacyjnych (artyleryjskich) już było w wyposażeniu II Korpusu Polskiego we Włoszech od początku 1944 r. Następne stacje radiolokacyjne dotarły do jednostek bojowych Wojska Polskiego dopiero osiem lat później, bo w 1952 r. Wtedy właśnie była dostawa do Polski pierwszej partii sprzętu produkcji radzieckiej. Wobec występującego problemu z importem stacji radiolokacyjnych i bardzo wysokiego kosztu ich zakupu, rok wcześniej polski rząd podjął decyzję o rozwoju rodzimego przemysłu radiolokacyjnego. Decyzja ta była ze wszech miar trafna, bo stymulowała także rozwój przemysłu elektrotechnicznego i precyzyjnego. Miano także na uwadze eksport naszych radarów.

Antena i niektóre inne układy AN/TPS-3 posłużyły za wzór pierwszej polskiej stacji radiolokacyjnej „Nysa-A". Natomiast w stacji radiolokacyjnej „Nysa-C", wzorem dla rozwiązań niektórych elementów była niemiecka „Freya". Po wojnie została zgromadzona u nas pokaźna liczba podzespołów i elementów niemieckich urządzeń radarowych. Pierwszą antenę „Nysy-C" wykonaliśmy z elementów pozyskanych z tego złomowiska. Takie pragmatyczne podejście do rozwoju radiolokacji było też w innych państwach. Przykładem mogą być Włochy i Francja, gdzie skopiowana niemiecka „Freya" dała początek rozwoju ich radiolokacji. Tutaj trzeba dodać, że niemiecki sprzęt radarowy produkowano z większą precyzją niż amerykański i brytyjski. Po wojnie w państwach bloku wschodniego, obok Związku Radzieckiego, radiolokacja była w Czechosłowacji. Co prawda

w szczątkowej postaci, wobec tego, co Niemcy rozwinęli na ich terytorium. Ciekawostką jest posiadanie przez Czechów „radarowego vlaku" (pociągu) przewożącego zestaw stacji do kontroli przestrzeni powietrznej oraz naprowadzania lotnictwa myśliwskiego.

Po zakończeniu II wojny światowej dalej intensywnie prowadzono prace nad doskonaleniem radiolokacji. Powodem był szybki rozwój lotnictwa odrzutowego oraz broni rakietowej i groźba użycia broni jądrowej. Od 1948 r. zaczęto wykorzystywać radiolokację w organizacji cywilnego ruchu lotniczego. Obecnie bez radiolokacji byłby niemożliwy transport lotniczy. Wobec tego, w coraz większej liczbie krajów następuje integracja systemów kontroli przestrzeni powietrznej w ramach komponentów wojskowych i cywilnych. Zarządzanie przestrzenią powietrzną posiada znaczenie tak samo ważne w aspektach militarnych, jak i gospodarczych.

Od początku w rozwoju radiolokacji trwa wyścig przede wszystkim w zakresie osiągania dokładności pomiaru położenia obiektów powietrznych, ich identyfikacji, zbierania i opracowania informacji radiolokacyjnej oraz systemów radiolokacyjnego naprowadzania lotnictwa myśliwskiego. My w Polsce także ogromny wysiłek skoncentrowaliśmy na zbudowaniu układów przeciwzkłóceniowych, zmniejszeniu mocy emitowanych sygnałów, zbudowaniu urządzeń automatyki ułatwiających dowódcom prowadzenie walki w obronie powietrznej. Sukcesy przyszły wraz z cyfryzacją wszystkich procesów. Naprawdę mamy w Polsce utalentowanych ludzi, nie tylko w instytutach naukowych, także w wojsku wśród radiotechników. Tutaj bez wątpienia jest piękna karta jeleniogórskich szkół radiotechnicznych. Przypomniałem sobie taką anegdotę związaną z egzaminami państwowymi absolwentów OSR. Podchorążowie świetnie zdają egzamin, szykuje się ocena średnia powyżej czwórki. Obecny tutaj na spotkaniu radiotechników były komendant OSR – Kazimierski – twierdzi, że wszyscy jego podchorążowie potrafią odpowiedzieć na każde pytanie ze strony komisji. Wobec tego, chcąc udowodnić Kazimierskiemu, że racji nie ma, pytam się podchorążego: – Czy wiecie, dlaczego wasza stacja jest nazwana imieniem kobiecym? Ten odpowiada z uśmiechem: – Bo ma Yagi Uda!!!

Mamy w historii polskiej nauki piękne dokonania w latach trzydziestych XX wieku naukowców z Państwowego Instytutu Telekomunikacji pod kierownictwem prof. Janusza Groszkowskiego. Generalnie jednak nasza radiolokacja zaczęła się po wojnie i nasz start z radiolokacją był dość spóźniony. Jednak w zniszczonym wojną kraju entuzjazm tworzenia nowego był tak wielki, że w okresie dwudziestu lat, przy ograniczeniach w dostępie do wiedzy i nowoczesnych technologii, doszliśmy do czołówki światowej nie tylko w zakresie badań podstawowych, także w rozwoju technologii budowy sprzętu radiolokacyjnego. Bardzo w tym pomogły Wojska Radiotechniczne oraz z poświęceniem pracująca kadra inżynierów i techników radiolokacji. Polscy konstruktorzy i technolodzy oraz kadra jednostek radiotechnicznych przyczynili się do ogromnych oszczędności Skarbu Państwa, bo importowana technika radiolokacyjna jest bardzo kosztowna, a my mamy już w dużej części swoją i oby ta nasza rodzima produkcja była w jednostkach radiotechnicznych zasadniczym uzbrojeniem.

Fot. 1.1.
Gen. dyw. inż.
Wiesław Wojciechowski

Tutaj jeszcze dodamy, że ogromnym sukcesem było zbudowanie w ciągu pięciu lat (1952–1957) sytemu radiolokacyjnego na dość rozległym terytorium Polski, w okresie kiedy kraj jeszcze dźwigał się po wojnie pod względem gospodarczym i infrastrukturalnym, kiedy trzeba było wyszkolić dużą liczbę specjalistów.

Fot. 1.2.
Dyr. WZR RADWAR
Marian Migdalski

Do uzbrojenia wchodzą obecnie pierwsze polskie trójwspółrzędne stacje radiolokacyjne z rodziny NUR. Prototyp opracowano w Przemysłowym Instytucie Telekomunikacji. Były trudności z uruchomieniem produkcji, ale inżynierowie „Radwaru" dokończyli dzieła i jest to już stacja, z której jako Polacy możemy być dumni. Prowadzone są zaawansowane prace nad sprzętem radiolokacyjnym posiadającym jeszcze lepsze paramatry i dodam, że o całkiem innym wyglądzie anteny. Będzie ta stacja już w czołówce konstrukcji światowych.

Nie zapominajmy, że Polska radiolokacja jest wspólnym dziełem naukowców i konstruktorów oraz żołnierzy radiotechników. Jest dziełem ludzi znanych oraz tych nieznanych, trudzących się utrzymaniem sprawności sprzętu na posterunkach radiotechnicznych.

W Siłach Zbrojnych nie ma drugiej tak odpowiedzialnej służby jak służba radiotechników na posterunkach i na stanowiskach dowodzenia obroną powietrzną. Nie ma drugiej, z tak ogromną presją odpowiedzialności (i napięcia psychicznego) za bezpieczeństwo. Można powiedzieć, że za bezpieczeństwo milionów ludzi. I tę świadomość radiotechnicy mają[1]".

1.1. POCZĄTKI POLSKIEJ SŁUŻBY OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEJ

Tradycje Wojsk Radiotechnicznych są o wiele starsze i bogatsze w wydarzenia niż to dotychczas ujmowano. Związane są ze służbą obserwacyjno-meldunkową i wojskami obserwacyjno-meldunkowymi, co usankcjonowane zostało decyzją Ministra Obrony Narodowej dotyczącą ustanowienia Święta Wojsk Radiotechnicznych.

W Polsce międzywojennej prace nad utworzeniem systemu obrony powietrznej podjęto stosunkowo późno. Jeszcze w latach dwudziestych ubiegłego wieku we władzach wojskowych dominował pogląd, że ze strony osłabionego Związku Radzieckiego czy Niemiec ograniczonych Traktatem Wersalskim, nie zagraża niebezpieczeństwo ataku lotniczego, przynajmniej w perspektywie 10–15 lat.

Na znaczenie lotnictwa i metod obrony przed jego działaniami trafnie wskazywał gen. dyw. Władysław Sikorski w kontrowersyjnej wówczas książce pt. *Przyszła wojna*, wydanej w 1934 r. Również dużą rolę w upowszechnieniu wiedzy wśród oficerów Wojska Polskiego spełniały artykuły o znaczeniu obrony powietrznej obszaru kraju autorstwa płk. pil. Sergiusza Abżółtowskiego publikowane w wydawnictwie Bellona. Zwracał on uwagę na potrzebę

Inspektorzy Obrony Powietrznej Państwa

Fot. 1.3. Gen. dyw. Gustaw Orlicz-Dreszer

Fot. 1.4. Gen. bryg. dr Józef Zając

rozwinięcia, przede wszystkim wzdłuż granicy zachodniej i północnej, sieci posterunków dozorowania przeciwlotniczego (obserwacyjno-meldunkowych), włączonych

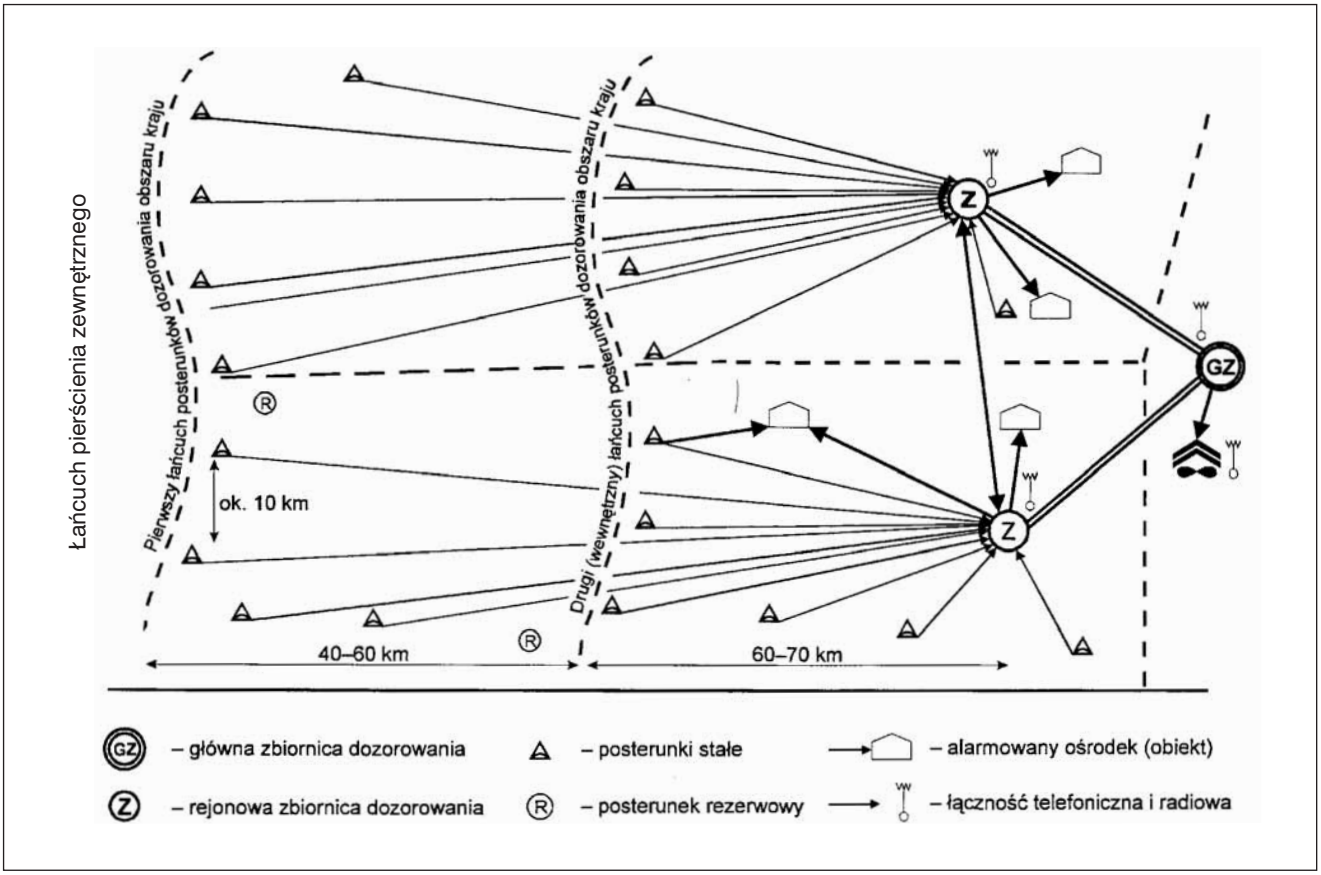

Rys. 1.1.
Schemat organizacji dozorowania obszaru kraju według projektu realizowanego w latach 1937–1939

w sieć centralnego stanowiska dowodzenia. Od początku lat trzydziestych systematycznie wzrastała liczba i jakość badań z zakresu obrony powietrznej. Pojawiły się postulaty posiadania w okresie pokoju sprawnego systemu obrony przeciwlotniczej, gotowego do odparcia pierwszego uderzenia, zachowania żywotności i zdolności do obrony określonych rejonów kraju. W tych koncepcjach dostrzegano znaczenie systemu ciągłej obserwacji sytuacji w przestrzeni powietrznej kraju. Definiowano też podstawowe pojęcia z zakresu OPL.

Pierwszy plan obrony przeciwlotniczej kraju opracowano w połowie lat dwudziestych. Plan zakładał zbudowanie sieci wczesnego ostrzegania (dozorowania) w ramach istniejących obiektów wojskowych.

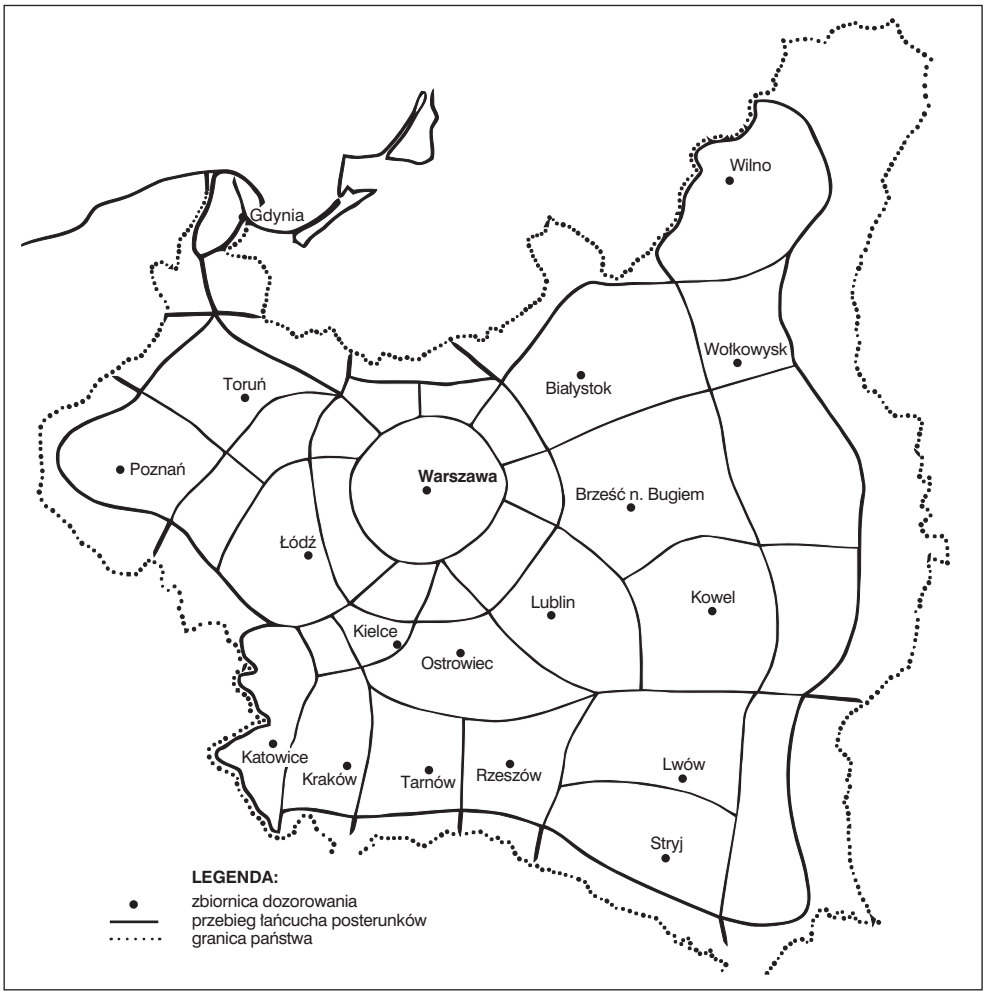

Rys. 1.2.
Schemat łańcuchów sieci służby dozorowania budowanej w Polsce w latach 1937–1939

We wrześniu 1930 r. Sztab Główny wydał *Ogólną instrukcję obrony przeciwlotniczej kraju* (zastępowała ona instrukcję wydaną w marcu 1926 r. przez Biuro Ścisłej Rady Wojennej). Wraz z *Ogólną instrukcją...* wydano *Instrukcję służby obserwacyjno-meldunkowej*. Instrukcja zakładała utworzenie specjalnej sieci posterunków obserwacyjno-meldunkowych i central na terenie całego kraju. Łączność miała opierać się na cywilnej sieci telefonicznej i telegraficznej.

15 marca 1934 r. Sejm RP uchwalił ustawę *O obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej kraju*. W 1936 r. Prezydent RP poprzez wydanie dekretu utworzył Inspektorat Obrony Powietrznej Państwa. Pierwszym inspektorem został gen. dyw. Gustaw Orlicz-Dreszer. Po jego tragicznej śmierci na funkcję inspektora powołano gen. bryg. dr. Józefa Zająca. W hierarchii służbowej zajmował miejsce po II wiceministrze spraw wojskowych.

Kolejnym krokiem w budowaniu systemu OPL było wydanie w czerwcu 1936 r. *Tymczasowych wytycznych ogólnych organizacji obrony przeciwlotniczej*. Ustalono w nich interpretacje dwóch, stosowanych wcześniej zamiennie, terminów. Termin „służba dozorowania przeciwlotniczego" oznaczał jednolitą organizację na terenie całego kraju, a termin „służba obserwacyjno-meldunkowa" sieć lokalną.

Przełomowy był rok 1937, w którym podjęto wiele decyzji rządowych i wojskowych przyspieszających budowanie systemu obrony przeciwlotniczej. 15 stycznia 1937 r. w miejsce Wydziału Obrony Przeciwlotniczej Ministerstwa Spraw Wojskowych utworzono Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej. Funkcję dowódcy powierzono Inspektorowi Obrony Powietrznej Państwa. 29 stycznia 1937 r. ukazało się Rozporządzenie Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Tym samym został ukształtowany zarys systemu OPL w czasie pokoju i w razie wojny.

We wrześniu 1937 r. Dowództwo Wojsk Łączności wydało wymagania techniczne, jakie miał spełniać sprzęt teletechniczny dla służby dozorowania. Zasady działania poszczególnych elementów systemu dozorowania, prowizorycznego jeszcze, zostały sprawdzone w październiku 1937 r. w czasie gry wojennej lotnictwa i obrony przeciwlotniczej.

W skład Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej Kraju wchodził szef służby dozorowania OPL. Podlegali mu: komendant Głównej Zbiornicy Dozorowania i komendant Głównego Pogotowia Radiotechnicznego oraz komendanci poszczególnych Oddziałów Dozorowania.

Fot. 1.5.
Nasłuchownik austriackiej firmy „Goerz" podczas pracy. Fotografia wykonana w sierpniu 1939 r. w 1. paplot w Warszawie. Polska miała tylko 8 tych urządzeń

Komendantom Oddziałów Dozorowania podlegali: komendant zbiornicy dozorowania, komendant pogotowia radiotechnicznego oraz komendanci plutonów dozorowania. Komendantom plutonów dozorowania podlegali komendanci posterunków dozorowania.

W celu zapewnienia dopływu specjalistów, m.in. do budowanego systemu służby dozorowania, utworzono w Brześciu nad Bugiem (w 1938 r.) Centrum Wyszkolenia Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej.

23 marca 1938 r. Inspektor Obrony Powietrznej nakazał zorganizować dozorowanie obszaru powietrznego na podstawie nowej instrukcji *Organizacja służby dozorowania*. Na szczeblu Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej Kraju utworzono stanowisko szefa służby dozorowania. Podlegali mu: komendant Głównej Zbiornicy Dozorowania, komendant Głównego Pogotowia Radiotechnicznego oraz komendanci oddziałów dozorowania. Została zbudowana Główna Składnica Dozorowania w Warszawie przy ul. Poznańskiej (komendant – kpt. Karol Pudło). W dniu wybuchu wojny nie była jednak w pełni wyposażona i sprawdzona w ćwiczeniach tworzonego systemu. Funkcjonowały już w tym czasie składnice rejonowe sieci krajowej w: Katowicach (komendant – kpt. Bronisław Obtułowicz), Łodzi (komendant – kpt. Józef Ombach), Ostrowcu Kieleckim (komendant – kpt. Edward Rauch), Toruniu (komendant – kpt. Józef Dąbrowski) i Warszawie (komendant – kpt. Józef Góral).

Według pokojowego etatu (z 23 marca 1939 r., który dotyczył 17 Oddziałów Dozorowania i Głównej Zbiornicy Dozorowania) służba dozorowania liczyła: 38 oficerów, 17 szeregowców, 800 policjantów i 18 urzędników państwowych. Etat wojenny to: 137 oficerów, 160 podoficerów, 1733 szeregowców, 800 policjantów, 7200 obserwatorów cywilnych oraz 18 urzędników państwowych, łącznie 10 048 osób. Początkowo było 17 zbiornic dozorowania, następnie zwiększono ich liczbę do 19. Znajdowały się one w: Białymstoku, Brześciu nad Bugiem, Gdyni, Katowicach, Kielcach, Kowlu, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Ostrowcu Kieleckim (obecnie Świętokrzyskim), Poznaniu, Rzeszowie, Stryju, Tarnowie, Toruniu, Warszawie, Wilnie i Wołkowysku[2]. Ten system był podobny do utworzonych w Niemczech oraz w Związku Radzieckim. W systemie polskim zaprojektowane łańcuchy posterunków tworzyły sieć o „większych oczkach", a posterunki w łańcuchach były od siebie oddalone na większe odległości i dlatego ich zagęszczenie było mniejsze. Na tyle było w tym czasie stać państwo polskie.

W kwietniu 1939 r. rozpoczęto subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Znaczne środki od społeczeństwa pozyskiwała również Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Pomimo ogromnego wysiłku finansowego i organizacyjnego, do wybuchu wojny nie udało się zintegrować tego systemu i sprawdzić jego funkcjonowania. Natomiast sprawdził się lokalny system obrony przeciwlotniczej zorganizowany w rejonie Warszawy, potwierdził słuszność przyjętych koncepcji i zdał egzamin w działaniach bojowych.

Po klęsce wrześniowej, dalsze losy żołnierzy przeciwlotników związane były z formacjami polskimi tworzonymi w ramach ugrupowań armii alianckich: francuskiej, następnie brytyjskiej i Armii Czerwonej.

1.2.1. W POLSKICH SIŁACH ZBROJNYCH NA ZACHODZIE

Jednostki wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie działające w ramach ugrupowań wojsk brytyjskich, korzystały z ich krajowego systemu wykrywania, powiadamiania i kierowania obroną powietrzną. Polskie jednostki wojskowe były równocześnie elementami brytyjskiej obrony powietrznej, a to poprzez dywizjony lotnictwa myśliwskiego oraz oddziały i pododdziały artylerii przeciwlotniczej.

Brytyjski system rozpoznania przestrzeni powietrznej składał się z następujących elementów:
– z sieci stacjonarnych radiolokacyjnych i posterunków dozorowania rozwiniętych wzdłuż wybrzeża Wielkiej Brytanii;
– lekkich posterunków radioumiejscowienia, wyposażonych w sprzęt radiolokacyjny i nasłuchniki radiowe;

– ruchomych oddziałów dozorowania (ROD), rozwijanych w pasach działania korpusów[3] dla artylerii przeciwlotniczej było to podstawowe źródło informacji o sytuacji powietrznej.

Komunikaty z ROD po selekcji przekazywano do wysuniętej zbiornicy dozorowania, gdzie nanoszono je na mapę – planszet i przekazywano do ośrodka kontroli operacyjnej armii. W ośrodku pracowało dwóch oficerów łącznikowych artylerii przeciwlotniczej, którzy informacje za pomocą rozgłośni radiowych przesyłali do centrali dowodzenia artylerią przeciwlotniczą – o ile taka była organizowana w czasie walk lub wprost do oddziałów artylerii przeciwlotniczej. Informacja jednocześnie była odbierana w pułkach, dywizjonach i bateriach.

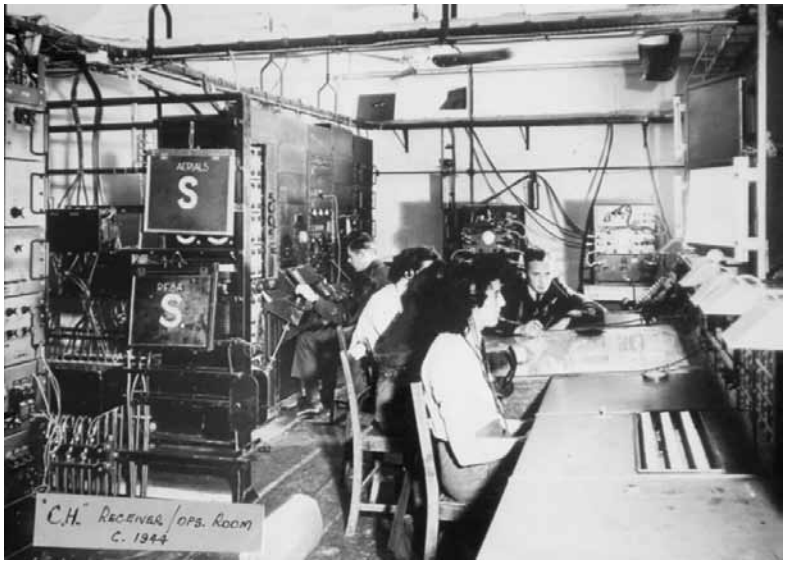

Fot. 1.6.
Pomieszczenie załogi posterunku brytyjskiego systemu CH-R (1944 r.)

Fot. 1.7.
Pomieszczenie operatorów posterunku sieci wykrywania celów niskolecących (1944 r.)

Fot. 1.8.
Reflektor przeciwlotniczy z wbudowaną stacją radiolokacyjną (1943 r.)

Rozpoznanie wewnątrz pułków artylerii przeciwlotniczej prowadzono przez:
– stacje radarowe, w które były wyposażone baterie ciężkie;
– przyrządy optyczno-pomiarowe;
– obserwatorów przy armatach, przyrządach i na stanowiskach dowodzenia.

Informacje o sytuacji powietrznej przekazywane od służby dozorowania były danymi powiadomienia o zagrożeniu z powietrza i skutkowały postawieniem dywizjonów lotnictwa myśliwskiego i pododdziałów artylerii przeciwlotniczej w określony stan gotowości bojowej. Jednak w bateriach artylerii przeciwlotniczej podstawowymi informacjami w zakresie wykrywania i rozpoznania

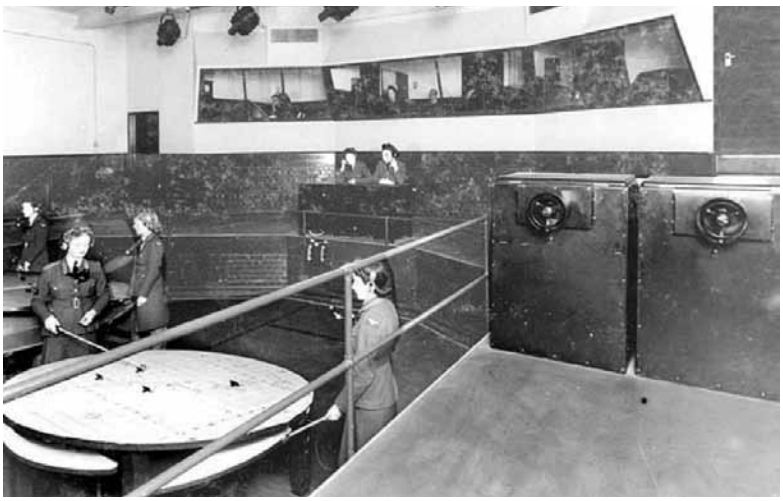

Fot. 1.9.
Sala operacyjna brytyjskiej obrony powietrznej (1943 r.)

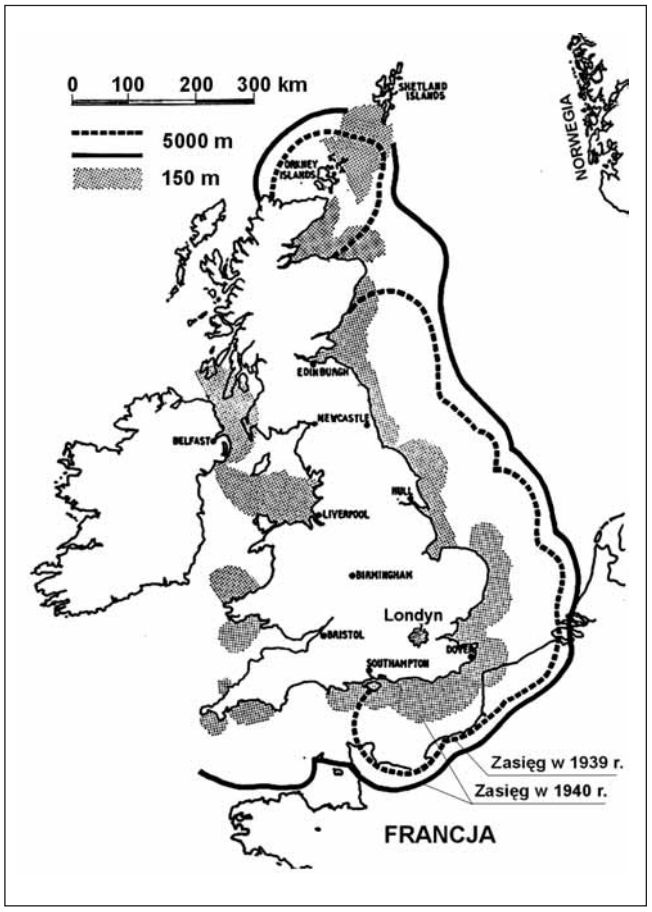

Rys. 1.3.
Parametry pola radiolokacyjnego systemu obrony Wysp Brytyjskich w 1939 i 1940 r.

zagrożenia powietrznego były informacje uzyskiwane od własnych obserwatorów.

Jesienią 1943 r. dywizjony 8. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej Ciężkiej w 2. Korpusie Polskim otrzymały 6 artyleryjskich stacji radiolokacyjnych typu AA No 3 Mk 2. Były to pierwsze stacje radiolokacyjne, które weszły do uzbrojenia Wojska Polskiego. Pułk uczestniczył w działaniach bojowych 2. Korpusu Polskiego we Włoszech. Stacje AA No 3 Mk2 zapewniały obserwację celów powietrznych na odległość do około 30 km, także wspomagały wypracowanie danych do strzelania armat w dywizjonach. Już w 1944 r. Brytyjczycy w swoich jednostkach stacje te zaczęli zastępować amerykańskimi typu SCR-584.

W uzbrojeniu wojsk brytyjskich były także reflektory przeciwlotnicze wyposażone w stację radiolokacyjną. Po wojnie sprowadzone ze Związku Radzieckiego podobne urządzenia były w uzbrojeniu Wojska Polskiego w 142. Samodzielnym Pułku Reflektorów w Skierniewicach Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju. Specjalistów do obsługi tych urządzeń szkolono w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej do 1955 r.

1.2.2. W WOJSKU POLSKIM NA FRONCIE WSCHODNIM

W zorganizowanym na froncie wschodnim Wojsku Polskim utworzono, w ramach systemu obrony przeciwlotniczej (OPL), służbę obserwacyjno-meldunkową. Funkcjonowała na podstawie instrukcji i doświadczeń Armii Radzieckiej. Głównym źródłem informacji o nieprzyjacielu powietrznym była frontowa służba obserwacyjno-meldunkowa, a jej zadania realizowały kompanie obserwacyjno-meldunkowe (kobsmeld). W praktyce służbę obserwacyjno-meldunkową organizowały jednostki i związki artylerii WP oraz stanowiska dowodzenia dywizji piechoty i węzłów łączności, ale głównym elementem systemu były kompanie obsmeld.

Ogólne kierownictwo nad służbą obserwacyjno-meldunkową w WP w latach 1944 –1945 sprawował Oddział Obrony Przeciwlotniczej Dowództwa Artylerii WP poprzez podległe sobie oddziały OPL dowództw artylerii 1. i 2. Armii WP. Oddział OPL podlegał bezpośrednio zastępcy dowódcy artylerii WP ds. OPL, gen. bryg. Stanisławowi Grochoczyńskiemu (był radzieckim oficerem). Natomiast bieżącą działalnością służby obserwacyjno-meldunkowej zajmował się pomocnik szefa Oddziału OPL Dowództwa Artylerii WP ds. obserwacji przeciwlotniczej – mjr Sergiusz Czesnakow[4].

Pododdziały obserwacyjno-meldunkowe zaczęto tworzyć na podstawie rozkazu Naczelnego Dowódcy WP nr 050 z 10 października 1944 r. W myśl tego rozkazu sformowano samodzielne kompanie obserwacyjno-meldunkowe (skobsmeld) w strukturach:

– 10. skobsmeld przy Dowództwie Artylerii WP (dowódca komp. por. Michał Kutiejnikow);
– 11. skobsmeld w 1. Armii WP (dowódca komp. por. Ludwik Bujniewicz);
– 12. skobsmeld w 2. Armii WP (dowódca komp. por. Grzegorz Iwaszczenko);
– 13. skobsmeld w 3. Armii WP[5].

Stan osobowy kompanii obserwacyjno-meldunkowej liczył 159 żołnierzy, w tym: 9 oficerów, 39 podoficerów

i 111 szeregowców. Każda z kompanii obserwacyjno-meldunkowych mogła rozwinąć do 15 posterunków. Każdy posterunek obserwacyjno-meldunkowy był wyposażony w stolik kursowy, mapę, lornetkę polową, kompas-busolę, tablicę sylwetek samolotów własnych i nieprzyjaciela, tabelę sygnałów powiadamiania, zeszyt meldunków, aparat telefoniczny i indywidualne uzbrojenie strzeleckie.

Załoga posterunku w składzie: dowódca, starszy obserwator, trzech obserwatorów (jeden z nich pełnił również rolę woźnicy), rozlokowywała się na ogół w pojedynczych gospodarstwach. Ponadto posterunek posiadał dwa konie taborowe i wóz parokonny jako środek lokomocji i transportu. W miejscu skąd prowadzono obserwację, przeważnie oddalonym od budynku zakwaterowania, kopano dół nasłuchowy, z którego obserwator w nocy lub w dzień podczas złej widzialności przestrzeni powietrznej, wystawiając

Tabela 1.1.
Stan osobowy kompanii obserwacyjno-meldunkowej pod koniec wojny

Nr kompanii	Stan osobowy			
	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Razem
10	8	24	115	147
11	7	36	95	141
12	9	40	164	213
Razem	24	100	377	501

Źródło: W. Łukaszewicz, *Zarys historii Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych i Radiotechnicznych w systemie Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w latach 1944–1961,* Warszawa 1969, s. 116.

głowę, polepszał warunki słyszalności. W trakcie służby dziennej i nocnej obserwatorzy składali meldunki o zaobserwowanych celach powietrznych, a pod koniec dnia dowódca składał meldunek na główny posterunek armii o przebiegu dyżurowania.

Do zadań kompanii obserwacyjno-meldunkowych należało:
– wykrywanie i rozpoznawanie celów powietrznych;
– powiadamianie stanowisk dowodzenia, sztabów oraz Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego o napadzie nieprzyjaciela powietrznego na środki OPL i obiekty wojskowe;
– udzielanie pomocy lotnictwu w naprowadzaniu samolotów własnych na samoloty nieprzyjaciela;
– prowadzenie rozpoznania przeciwnika naziemnego i desantów powietrznych w rejonach posterunków obserwacyjno-meldunkowych;
– zbieranie i opracowywanie danych dotyczących działalności powietrznej nieprzyjaciela w rejonach wojsk operacyjnych lub o obiekcie OPL, przekazywanie tych informacji nadrzędnym komórkom obserwacyjno-meldunkowym lub obrony przeciwlotniczej;
– branie do niewoli lub niszczenie małych grup przeciwnika, skoczków spadochronowych lub dywersantów, niszczenie pojedynczych lądowisk samolotów;
– uprzedzanie własnego lotnictwa o nagłej zmianie pogody;
– szybkie organizowanie i manewrowanie posterunkami obserwacyjno-meldunkowymi w zależności od sytuacji powietrznej i naziemnej;
– współdziałanie z systemem obserwacyjno-meldunkowym rejonów i punktów OPL oraz z lotnictwem myśliwskim.

W maju 1945 r. kompanie obserwacyjno-meldunkowe liczyły ogółem pół tysiąca żołnierzy. Nie była to zawrotna liczba, zważywszy jednak na ich specyficzne przeznaczenie i zgromadzone doświadczenie bojowo-specjalistyczne stanowiły one liczący się potencjał bojowy. Tych pięciuset żołnierzy rozwijających posterunki obserwacji powietrznej wraz z przemieszczaniem się 1. i 2. Armii WP, zdołało w niespełna cztery miesiące trwających jeszcze działań bojowych wykryć 1 712 samolotoprzelotów nieprzyjacielskich, w tym: bombowców – 800, rozpoznawczych – 525, myśliwskich – 242, szturmowych – 133 i transportowych – 12.

por. Jerzy Wągiel
dowódca plutonu w 10. Samodzielnej Kompanii Obserwacyjno-Meldunkowej

Urodził się w Warszawie. W 1937 r. ukończył Szkołę Artylerii Przeciwlotniczej. We wrześniu 1939 r. był dowódcą placówki obserwacji alarmowej. Ponownie powołany do służby w Wojsku Polskim w 1944 r. Został dowódcą plutonu w 10. Samodzielnej Kompanii Obserwacyjno-Meldunkowej. Po wojnie pełnił służbę w kompanii do marca 1946 r. W latach 1946–1947 był kierownikiem referatu zaopatrzenia w 10. Samodzielnym Dywizjonie Artylerii.
Zdemobilizowany w 1947 r. Odznaczony medalami: „Za Warszawę", „Za Odrę, Nysę i Bałtyk" oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pododdziały obserwacyjno-meldunkowe nie forsowały przeszkód wodnych, nie przełamywały pozycji obronnych nieprzyjaciela, nie ścigały jego rozbitych oddziałów, ale żołnierze-obserwatorzy w codziennej służbie spełnili swój wojenny żołnierski obowiązek.

Z wymienionych wyżej pododdziałów 13. kompanię rozwiązano już w listopadzie 1944 r., kiedy zrezygnowano z formowania 3. Armii WP. Kompanie 11. i 12. rozformowano we wrześniu 1945 r. Jako ostatnią rozformowano 10. kompanię w lutym 1946 r.

1.2.3. W POSZUKIWANIU KONCEPCJI SYSTEMU OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEGO W LATACH 1945–1949

Podczas przemieszczania się Armii Radzieckiej na zachód i krótko po wojnie (do połowy 1945 r.) zadania obserwacyjno-meldunkowe nad terytorium Polski wykonywał radziecki 5. Korpus Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju Armii Radzieckiej. Po jego wycofaniu, na terenie Polski już nie było systemu dozorowania przestrzeni powietrznej, nawet w szczątkowej postaci. Trwała również szybka demobilizacja i rozwiązywanie jednostek artylerii przeciwlotniczej. W sprawie tej sytuacji, ówczesny zastępca dowódcy artylerii WP ds. OPL, gen. bryg. Stanisław Grochoczyński złożył dowódcy artylerii WP notatkę, w której podkreślił pilną potrzebę zorganizowania obrony przeciwlotniczej obszaru kraju (OPL OK).

Pierwsze powojenne koncepcje obrony przeciwlotniczej, w tym i systemu obserwacyjno-meldunkowego, powstawały przede wszystkim na podstawie nabytych doświadczeń oraz wiedzy dowódców i sztabowców z czasów wojny, na froncie wschodnim. Z pewnością nie były wynikiem studiów i prowadzonych badań. Swoje doświadczenia wojenne i spostrzeżenia musieli zaadoptować do warunków pokojowych.

Pierwszy *Projekt organizacji obrony przeciwlotniczej Polski* Oddział OPL Dowództwa Artylerii WP przedstawił 14 maja 1945 r. Jego opracowaniem kierował wspomniany już gen. bryg. S. Grochoczyński. Dużo miejsca poświęcono w nim organizacji służby obserwacyjno-meldunkowej. Autorzy zdawali sobie sprawę, że od sprawnego funkcjonowania tego systemu będzie zależało bezpieczeństwo przestrzeni powietrznej oraz funkcjonowanie w obronie przeciwlotniczej obszaru kraju lotnictwa myśliwskiego i artylerii przeciwlotniczej.

Służba obserwacyjno-meldunkowa według *Projektu*… miała być integralnym elementem OPL OK. Według tej koncepcji terytorium kraju należało pokryć siecią posterunków obserwacyjno-meldunkowych, sformowanych na wzór etatów Armii Radzieckiej. Projekt przewidywał zbudowanie systemu obserwacyjno-meldunkowego opartego organizacyjnie na trzech pułkach ze stanowiskami dowodzenia w Poznaniu, Warszawie i Krakowie. W każdym pułku miały być trzy bataliony. Przewidywano także rozwinięcie na posterunkach stacji radiolokacyjnych[6]. Ogółem pułki miały rozwinąć następującą liczbę posterunków obserwacyjno-meldunkowych: 1. – 234; 2. – 223 i 3. – 149, co dawało razem 606 posterunków na terenie kraju. W tym projekcie nie poprzestano na zorganizowaniu obserwacji wzrokowej, przewidziano rozmieszczenie w ugrupowaniu wojsk ośmiu stacji radiolokacyjnych (typu „Redut"). W 1. pułku miało być ich pięć, a w 3. pułku – trzy.

Tabela 1.2.
Koncepcja rozmieszczenia trzech pułków obserwacyjno-meldunkowych

Nr pobsmeld	Nr bobsmeld	Stan urządzeń radioelektronicznych	Liczba posterunków
1	1	Całe koszalińskie i w części: szczecińskiego, gdańskiego i bydgoskiego	78
	2	Całe zielonogórskie i w części: szczecińskiego, bydgoskiego i poznańskiego	78
	3	Całe wrocławskie oraz opolskie i w części: poznańskiego i łódzkiego	78
2	4	W części: gdańskiego, olsztyńskiego i warszawskiego	71
	5	W części: olsztyńskiego, białostockiego i warszawskiego	76
	6	Całe lubelskie i w części: białostockiego i warszawskiego	76
3	7	Całe łódzkie i w części: kieleckiego, rzeszowskiego i krakowskiego	74
	8	Całe katowickie i w części: krakowskiego i warszawskiego	75
	9	Miał być batalionem rezerwowym	

Oprac. własne na podstawie: A. Stachula, *Powstanie i rozwój organizacyjny Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w latach 1950–1980*, Jelenia Góra 1985, s. 30–31.

Organem koordynującym działanie stanowisk dowodzenia pułków miało być rozwinięte w Poznaniu Centralne Stanowisko Dowodzenia Systemu Obserwacyjno-Meldunkowego Polski.

Projekt utworzenia wojsk obserwacyjno-meldunkowych na terytorium Polski w tym czasie, i w takim kształcie zasługuje na pozytywną ocenę. Zaplanowanie w projekcie niewielkiej liczby stacji radiolokacyjnych nie było wówczas zależne od władz państwa polskiego. W wyniszczonym wojną kraju, po prostu brakowało środków nie tylko na zakup stacji radiolokacyjnych i na wyszkolenie specjalistów do ich obsługi, ale także na tworzenie nowych jednostek wojskowych. Nie było też dostępnego Polsce dostawcy urządzeń radiolokacyjnych. Omawiany projekt, ze względu na potrzebę tworzenia dużej struktury logistycznej i olbrzymi koszt w stosunku do budżetu na cele obronne, został odrzucony.

W lipcu 1946 r. przedstawiono drugi projekt obrony powietrznej Polski, znacznie ograniczony w zakresie tworzenia systemu obserwacyjno-meldunkowego. Projekt przewidywał utworzenie w 1947 r. kompanii obserwacyjno-meldunkowej z możliwością rozwinięcia jej w batalion w roku następnym. Ten z kolei miał się stać zalążkiem przyszłych wojsk obserwacyjno-meldunkowych. Z powodu braku środków finansowych i ten projekt nie został zrealizowany.

Trzecią koncepcję systemu OPL Polski, przedstawioną we wrześniu 1946 r., pod nazwą: *Plan rozwoju obrony przeciwlotniczej Polski na okres 5-letni 1947–1951* opracował zespół również pod kierownictwem gen. bryg. Stanisława Grochoczyńskiego. Ten dokument był już bardzo dojrzały i przede wszystkim dokładnie uwzględniający możliwości ekonomiczne i infrastrukturę kraju oraz pozyskania do wojska specjalistów.

Dokument w zakresie zbudowania służby obserwacyjno-meldunkowej stanowił, aby w pierwszej kolejności (w 1947 r.) sformować przy 88. pułku artylerii przeciwlotniczej jedną kompanię szkolną służby obserwacyjno-meldunkowej i łączności. W okresie pierwszego roku kompania miała wyszkolić specjalistów do placówek na potrzeby jednego pułku obserwacyjno-meldunkowego. W kompanii miało szkolić się jednocześnie 350 elewów. Natomiast na 9-miesięcznych kursach dla oficerów – szkolić się mieli dowódcy kompanii i dowódcy plutonów obserwacyjno-meldunkowych[7].

W celu organizacyjnego przygotowania państwa do obrony przeciwlotniczej, w październiku 1946 r. powołano Sztab Obrony Przeciwlotniczej Państwa. Sztab podporządkowano Głównemu Inspektorowi Artylerii WP. Na szefa wyznaczono gen. bryg. Stanisława Grochoczyńskiego. W marcu 1947 r. Sztab przemianowano na Inspektorat OPL. Pod koniec 1947 r. gen. Grochoczyński powrócił do ZSRR, a jego następcą na stanowisku Inspektora OPL i jednocześnie zastępcy Głównego Inspektora Artylerii WP został płk Mieczysław Zylber.

Według *Planu*… (z września 1946 r.), w roku 1948 miał być sformowany pułk obserwacyjno-meldunkowy w składzie trzech batalionów, po trzy kompanie obserwacyjno-meldunkowe w każdym. W roku następnym zamierzano utworzyć drugi pułk obserwacyjno-meldunkowy o takiej samej strukturze oraz zakupić trzy stacje radiolokacyjne „Redut". *Plan*… zakładał, że wojska obserwacyjno-meldunkowe w 1951 r. będą składać się z dwóch pułków, wyposażonych w 15 stacji radiolokacyjnych typu „Redut" i „Radar", sztabu oraz punktów dowodzenia połączonych stałymi liniami telefonicznymi. Również i ta koncepcja ze względów ekonomicznych nie została zrealizowana.

W 1948 r. Polska w dalszym ciągu nie miała systemu obserwacyjno-meldunkowego. W tym czasie dochodziło do coraz częstszych naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej przez lotnictwo krajów zachodnioeuropejskich. Narastała ostra konfrontacja na arenie międzynarodowej między dwoma formującymi się obozami polityczno-militarnymi. Polska nie do końca miała unormowane sprawy nowych granic zachodnich.

Na specjalnej konferencji w sztabie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich (PGWR) w Legnicy z udziałem przedstawicieli Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (30 czerwca1948 r.) omawiano kwestię niedopuszczania nad terytorium i zwalczania samolotów naruszających granice powietrzne Polski. Szef sztabu PGWR gen. por. Kołow przedstawił decyzję zatwierdzoną przez Sztab Generalny Armii Radzieckiej dotyczącą osłony naszych granic powietrznych: „Zachodnią granicę PRL od Świnoujścia do granicy czechosłowackiej ochraniają drogą wykrywania i przechwytywania celów powietrznych jednostki Armii Radzieckiej. Wybrzeże Morza Bałtyckiego od Świnoujścia do Ustki ochraniają wyłącznie jednostki Sił Powietrznych Radzieckiej Floty Morskiej drogą wykrywania i przechwytywania celów powietrznych. W tym celu rozmieszcza się stacje radiolokacyjne i jednostki lotnictwa myśliwskiego w Świnoujściu i Kołobrzegu. Natomiast wykrywanie, meldowanie i przechwytywanie wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego od Ustki do wschodniej granicy PRL wykonują jednostki lotnicze Wojska Polskiego".

Jak widać z powyższych ustaleń, wykrywanie obiektów powietrznych na najbardziej newralgicznych kierunkach: zachodnim i północno-zachodnim przejęli Rosjanie, Polsce pozostawiając stosunkowo niewielki odcinek od Ustki do granic z ZSRR. Na tej konferencji szef sztabu PGWR oraz dowódca Wojsk Lotniczych Sił Zbrojnych RP gen. bryg. Aleksander Romeyko (oficer radziecki) zobowiązali się przystąpić do natychmiastowej realizacji podjętych decyzji.

2 lipca 1948 r. płk dypl. nawig. Józef Jungraw (teoretyk wojskowy z dziedziny obrony powietrznej) przedstawił swoją koncepcję rozwoju lotnictwa i obrony powietrznej kraju na posiedzeniu Rady Naukowej Ministerstwa Obrony Narodowej z udziałem dowódców rodzajów

wojsk i szefów służb. Zwrócił on uwagę, m.in. na potrzebę budowy sieci wykrywania nieprzyjaciela powietrznego, głównie za pomocą stacji radiolokacyjnych i na to, że zasięg stacji radiolokacyjnych planowanych na uzbrojenie Wojska Polskiego, a wynoszący około 150 km, jest już w tym czasie niewystarczający. Postulował zwiększenie zasięgu tychże stacji do 300 km oraz maksymalne skrócenie czasu przekazywania informacji i podejmowania decyzji, od momentu wykrycia przeciwnika powietrznego do użycia samolotów myśliwskich[8].

Szef Sztabu Wojsk Lotniczych gen. bryg. Wasyl Kadazanowicz w meldunku o stanie Wojsk Lotniczych na dzień 1 listopada 1949 r. napisał: „Problemem jest zabezpieczenie systemu obserwacyjno-meldunkowego pracą stacji radiolokacyjnych. Zadania tego służby łączności nie są w stanie spełnić. Powierzony Wojsku Polskiemu do obrony odcinek wybrzeża od Ustki do granicy z ZSRR nie jest zabezpieczony żadną stacją radiolokacyjną. Służba obserwacyjno-meldunkowa opiera się na systemie wzrokowym".

W 1948 r. utworzono etat o stanie 96 wojskowych[9], a w 1949 r. zorganizowano przy batalionie łączności Dowództwa Wojsk Lotniczych kompanię radarową. Pod koniec 1951 r. otrzymała ona nazwę 6. Samodzielna Kompania Radarowa. Kompania miała początkowo szkolić specjalistów, a następnie przejść do pracy bojowej przy obsłudze radarów. Była to pierwsza jednostka radiotechniczna w Wojsku Polskim. Wiosną 1950 r. w Modlinie kompania po raz pierwszy zabezpieczała naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego na cele powietrzne, wykorzystując brytyjski radar AA No 4 Mk III pochodzący z dostaw w ramach *Lend-Lease* dla Armii Radzieckiej. Kompania posiadała także amerykański radar SCR-527, ale niekompletny. Szkolenie obsług radarów, realizowano posługując się głównie tablicami poglądowymi.

Przyspieszenie podjęcia decyzji o utworzeniu systemu obserwacyjno-meldunkowego w Polsce nastąpiło pod presją sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się w 1948 r., m.in. z powodu radzieckiej blokady Berlina Zachodniego. We władzach polskich narastało przekonanie o nasilającej się penetracji obszaru powietrznego państwa polskiego. Trudno było wówczas, nie posiadając systemu obserwacji i rozpoznania obiektów powietrznych oraz powiadamiania, zapobiec lotom rozpoznawczym, akcjom balonowym, jak i zdarzającym się ucieczkom załóg samolotowych.

Tworzenie systemu obserwacyjno-meldunkowego rozpoczęto na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej z 10 stycznia 1949 r. o organizacji służby obserwacyjno-meldunkowej na obszarze całego kraju. Głównym organizatorem miał być Sztab Generalny poprzez Inspektorat OPL, wchodzący w skład Głównego Inspektoratu Artylerii WP. Współdziałały z nim: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwo Poczt i Telegrafów oraz Ministerstwo Komunikacji.

płk Józef Jungraw
Biuro Studiów Oddziału II Sztabu Generalnego WP
i wykładowca lotnictwa w ASG

Józef Maksymilian Jungrav vel Jungraw, urodził się w 1897 r. Uczestnik wojny roku 1920. Od 1932 r. kierował Wydziałem Wyszkolenia Departamentu Aeronautyki Ministerstwa Spraw Wojskowych, później krótko Dowództwem Lotnictwa. Ukończył Wyższą Szkołę Dziennikarską oraz później Szkołę Wojskową w Camberley (Wielka Brytania). Od 1936 r. zastępca dowódcy 6. pl we Lwowie, od 1938 r. wykładowca w Wyższej Szkole Lotniczej przy Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie. W 1939 r. w stopniu ppłk. objął wydział operacyjny Sztabu Naczelnego Dowódcy Lotnictwa. W eskadrze rozpoznawczej wykonał 16 lotów bojowych. W PSZ na Zachodzie w 1940 r. jako szef Oddziału Ogólnego w Dowództwie Lotnictwa WP w Paryżu. Krótko kierował Szkołą Bombardowań i Strzelań Lotniczych w Penhors oraz był kierownikiem Katedry Taktyki Lotniczej w Szkocji. Zwolnił się z wojska i podjął pracę jako zastępca redaktora nocnego w sekcji polskiej radia BBC. Do służby czynnej powrócił w 1944 r. i objął kierownictwo Katedrą Lotnictwa w Wyższej Szkole Wojennej. W tym czasie miał możliwość poznania najnowszych osiągnięć systemu obrony powietrznej Wielkiej Brytanii. Jest wspominany jako wybitna osobowość i oficer o ogromnej wiedzy. W 1946 r. za namową przedstawiciela ambasady polskiej w Londynie powrócił do kraju i podjął służbę w LWP. Kierował referatem lotniczym w Biurze Studiów Oddziału II Sztabu Generalnego WP i był wykładowcą lotnictwa w Akademii Sztabu Generalnego. Pomimo wysokich ocen, Departament Personalny MON uznał, że „w odrodzonym Wojsku Polskim pozostać nie może". Nie zezwolono mu także na pracę w redakcji Wojskowego Przeglądu Lotniczego, więc zatrudnił się jako inspektor w spółce łowieckiej, a następnie w Sitkówce pod Kielcami jako kierownik bazy sprzętu Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych nr 1 w Warszawie. Aresztowany 19 marca 1951 r. i osądzony na karę śmierci w tzw. procesie odpryskowym procesu gen. Tatara. Wyrok został wykonany 7 sierpnia 1952 r. w Więzieniu Mokotowskim. 27 kwietnia 1956 r. został zrehabilitowany. Raport Komisji Mazura wymienia Józefa Jungrawa z nazwiska jako bezzasadnie skazanego na śmierć. Grób symboliczny znajduje się na powązkowskim Cmentarzu Wojskowym. Był wyróżniony m.in.: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie, m. in. w 1920 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1934 r.) i Legią Honorową (1920 r., Francja).

Terytorium Polski zostało podzielone na sektory obserwacyjno-meldunkowe i określono zakres działalności w tych sektorach dla:
- posterunków obserwacyjno-meldunkowych jednostek OPL oraz wojsk, które posiadały sieć placówek w terenie;
- posterunków obserwacyjno-meldunkowych Wojsk Lądowych (od szczebla pułku wzwyż);
- Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej;
- posterunków obserwacyjno-meldunkowych Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Milicji Obywatelskiej;
- placówek poczt i telegrafów;
- lotnictwa cywilnego.

W myśl rozkazu do obserwacji samolotów mieli być wyznaczeni żołnierze oraz funkcjonariusze po specjalnym przeszkoleniu. Dyżurni OPL w garnizonach o przelotach samolotów mieli meldować do dyżurnego OPL w sztabie okręgu wojskowego, ten z kolei przekazywał dane oficerowi operacyjnemu Dowództwa Wojsk Lotniczych. Do tego ostatniego spływały również meldunki z Marynarki Wojennej. Każdy garnizon miał posiadać posterunek obserwacyjno-meldunkowy składający się z trzech żołnierzy. System jednak od początku działał źle. Integracja systemu obserwacyjno-meldunkowego z siecią telekomunikacyjną Poczty Polskiej nie była sprawą prostą. Aparat ministerstwa nie był przygotowany do rozprowadzania stosownych zarządzeń do wszystkich placówek telekomunikacyjnych z pełnym zachowaniem tajemnicy. Praktycznie obieg informacji był wydłużony, a meldunki do oficera operacyjnego Dowództwa Wojsk Lotniczych docierały po 2–3 godzinach. Wpływ na to miała wspomniana organizacja łączności oraz brak środków radiolokacyjnych. Niewiele pomogły rozmieszczone na lotniskach w Warszawie, Gdańsku, Katowicach i Poznaniu goniometry, umożliwiające namierzanie samolotów z odległości 40 km. Pierwsza próba utworzenia systemu obserwacyjno-meldunkowego o charakterze „powszechnym" zakończyła się niepowodzeniem.

W tej sytuacji pilne stało się utworzenie oddzielnego systemu obserwacyjno-meldunkowego, podlegającego jednemu ośrodkowi decyzyjnemu, który miał zapewniać szybkie i dokładne przekazywanie informacji o celach powietrznych. Zagadnienia dotyczące organizacji Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Krajowego, służby dozorowania, sortowania i przekazywania informacji o sytuacji powietrznej, strona polska w 1948 r. konsultowała z Rosjanami[10]. W celu wypracowania koncepcji systemu obserwacyjno-meldunkowego Sztab Generalny WP zorganizował i przeprowadził 18 lutego 1949 r. konferencję z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Dowództwa Wojsk Lądowych, Dowództwa Wojsk Lotniczych, Dowództwa Marynarki Wojennej, Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego, Głównego Zarządu Informacji, biur wojskowych ministerstw: Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów.

Na konferencji mówiono o tym, że nawet funkcjonujący system powiadamiania o naruszaniu polskiej przestrzeni powietrznej w ramach Wojsk Lotniczych oraz współpracujących Wojsk Ochrony Pogranicza nie spełnia swojej roli. W praktyce lotnictwo myśliwskie o obcym samolocie powiadamiane było wówczas, gdy ten był widziany przez obserwatora bezpośrednio z lotniska. Samoloty z innych lotnisk nie mogły uczestniczyć w przechwytywaniu, bo nie było sprawnej sieci posterunków obserwacyjno-meldunkowych i systemu naprowadzania. Z wystąpień innych referentów wynikało, że obserwatorzy nie są właściwie przygotowani, bo nie organizuje się szkoleń. Lotnictwo natomiast obawiało się, że będzie zbyt często fałszywie alarmowane. Konferencję zakończono następującymi wnioskami:
- w obecnej sytuacji wojsko oraz Ministerstwo Poczt i Telegrafów oraz Ministerstwo Komunikacji zarówno pod względem personelu, jak i sprzętu, nie są w stanie zorganizować sieci obserwacyjno-meldunkowej, która zapewniałaby skuteczne użycie lotnictwa wobec naruszycieli przestrzeni powietrznej państwa;
- dalsza rozbudowa służby obserwacyjno-meldunkowej przy udziale innych resortów, ale bez dostatecznego przygotowania i wyszkolenia personelu zwiększy tylko wydatki, nie dając w zamian rezultatów;
- pozostawić służbę obserwacyjno-meldunkową w stanie, w jakim zorganizowali ją dowódcy Wojsk Lądowych, Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej, nie wprowadzając nowych środków i ograniczając się do obserwacji dziennej; w celu ułatwienia szkolenia obserwatorów postanowiono wydać instrukcję rozpoznawania samolotów wraz z albumem sylwetek i znaków rozpoznawczych;
- utworzyć aparat obrony przeciwlotniczej obszaru krajowego, który zorganizuje służbę obserwacyjno-meldunkową, zajmie się szkoleniem stanów osobowych służby i kontrolą całego systemu obrony przeciwlotniczej.

Według poglądów oficerów Oddziału III Sztabu Generalnego WP, zorganizowanie sieci obserwacyjno-meldunkowej z udziałem innych resortów państwowych nie przyniesie oczekiwanego rezultatu, ponieważ informacje o celach docierać będą do głównej zbiornicy meldunkowej Dowództwa Wojsk Lotniczych z opóźnieniem w granicach 135–300 minut. W dalszej części swojej opinii Oddział III Sztabu Generalnego WP postulował utworzenie Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Krajowego, którego zadaniem byłoby utworzenie sieci obserwacyjno-meldunkowej oraz opracowanie *Instrukcji o organizacji służby obserwacyjno-meldunkowej obszaru krajowego*.

Minister Obrony Narodowej rozkazem nr 079/Org. z 12 kwietnia 1949 r. nakazał szefowi Sztabu Generalnego sformować do 31 maja 1949 r. Grupę Organizacyjno-Przygotowawczą Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej.

Utworzona Grupa do października 1949 r. opracowała bardzo szczegółową koncepcję organizacji służby obserwacyjno-meldunkowej[11].

Zakładano, że meldunek z posterunku od obserwatora do Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego powinien dotrzeć w czasie nie dłuższym niż 3-4 minuty. Projekt przewidywał rozmieszczenie naziemnych posterunków obserwacyjno-meldunkowych w pasie przygranicznym w odległości 4–5 km od granicy. Posterunki miały być od siebie oddalone o 8–10 km, na głębokości 10–12 km i tworzyć miały kompanijne rejony obserwacyjno-meldunkowe o szerokości 60 km i głębokości 30 km, albo batalionowy rejon o szerokości 80 km i głębokości 60 km. Planowano posterunki rozmieścić w miejscowościach posiadających pocztowe lub kolejowe linie łączności. Natomiast przewidywane w systemie wojsk obserwacyjno-meldunkowych stacje radiolokacyjne dalekiego zasięgu (100–150 km) zamierzano rozmieścić w odległości 30–50 km od granicy i miały one tworzyć własny system obserwacji. Odległość między stacjami przewidywano na 160–180 km. Z kolei stacje radiolokacyjne średniego zasięgu (50–100 km) zamierzano rozmieścić wokół większych miast, ośrodków przemysłowych i garnizonów. Stacje radiolokacyjne systemu obserwacyjno-meldunkowego miały wykrywać lotnictwo nieprzyjaciela i naprowadzać własne lotnictwo myśliwskie na cele powietrzne.

Najbardziej zagrożone były granice: zachodnia i północna. Zamierzano ubezpieczyć ją naziemnymi posterunkami obserwacyjno-meldunkowymi i stacjami radiolokacyjnymi dalekiego zasięgu. Łączna długość tych granic wynosiła około 500 km. W celu pełnego zabezpieczenia tego odcinka przewidywano użyć 8–9 kompanii obserwacyjno-meldunkowych. Kompanie miały wejść w skład trzech batalionów. Na granicy z Czechosłowacją zamierzano również rozmieścić stacje radiolokacyjne. Natomiast nie przewidywano tworzenia systemu obserwacyjno-meldunkowego na granicy wschodniej. Mimo zaawansowanych prac koncepcyjnych, do końca 1949 r. nie podjęto realizacji większości zaplanowanych elementów systemu obserwacyjno-meldunkowego.

Z uwagi na brak sił i środków, a zwłaszcza stacji radiolokacyjnych i specjalistycznych kompanii obserwacyjno-meldunkowych, projekt zrealizowano tylko częściowo. Wciąż liczono na współpracę z siecią posterunków oraz Głównym Posterunkiem Obserwacyjno-Meldunkowym Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i na dopływ od nich informacji o sytuacji powietrznej na potrzeby naszej narodowej obrony przeciwlotniczej. W tym celu zorganizowano w Warszawie tymczasowy Główny Posterunek Obserwacji Wzrokowej, który rozpoczął pracę od 1 grudnia 1949 r.

Na bazie pułków artylerii przeciwlotniczej 84., 86. i 88. (w Brzegu, Koszalinie i Poznaniu) zorganizowano trzy rejonowe posterunki obserwacyjno-meldunkowe. Dodatkowo posterunek z Koszalina nawiązał współdziałanie z punktem radiotechnicznym Armii Radzieckiej w Ustce. Te działania zapoczątkowały praktyczną realizację wspomnianej koncepcji.

Na mocy rozkazu organizacyjnego Ministra Obrony Narodowej nr 011/Org. z 27 lutego 1950 r. Grupa Organizacyjno-Przygotowawcza Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej została rozformowana, a na jej miejsce utworzono Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej. Zwieńczyło to kilkuletnie prace koncepcyjne nad wciąż nowymi planami i zakończyło eksperyment dotyczący stworzenia „powszechnego" systemu wykrywania i powiadamiania w obronie powietrznej kraju na rzecz specjalistycznych wojsk obserwacyjno-meldunkowych.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU I

1 Notatka na podstawie nagrania wspólnej wypowiedzi podczas Spotkania Pokoleń Radiotechników we wrześniu 1993 r. w WOSR.

2 M. Kopczewski, Z. Moszumański, *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920–1939*, Pruszków 1996, s. 75–100.

3 M. Kopczewski, *Obrona przeciwlotnicza Wojska Polskiego w latach 1919–1994*, Koszalin 1994, s. 111.

4 W. Łukaszewicz, *Zarys historii Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych i Radiotechnicznych w systemie Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w latach 1944–1961*, Warszawa 1969, s. 15–16.

5 W. Wróblewski, *Obrona powietrzna Polski 1944–1949*, Warszawa 1982, s. 47–48.

6 A. Stachula, *Powstanie i rozwój organizacyjny Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w latach 1950–1980*, Jelenia Góra 1985, s. 30–31.

7 W. Wróblewski, *Obrona*..., op.cit., s. 142–144; A. Stachula, *Powstanie i rozwój*..., op.cit., s. 31–32.

8 T. Kmiecik, *Polskie lotnictwo wojskowe 1945–1962*, Warszawa 2001, s. 28.

9 Pierwszą jednostką radiotechniczną WP była sformowana na podstawie rozkazu MON nr 188/Org. z 3 listopada 1948 r. kompania radarowa. Kompanię sformowano w styczniu 1949 r. i posiadała etat nr 6/82. Początkowo kompania nie miała przydzielonego numeru porządkowego JW, dopiero zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP nr 0253/Org. z 19 września 1951 r. otrzymała nr „6" i posiadała ten numer aż do rozformowania we wrześniu 1953 r. *Księga dyslokacji JW*, WLOP nr 1, s. 40.

10 Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), sygn. IV.501/A/1184, Wytyczne do przekonsultowania w ZSRR organizacji terytorialnego systemu obrony państwa, organizacji SZ czasu pokojowego, s. 151, 155, 157.

11 T. Kmiecik, *Polskie lotnictwo*..., op.cit., s. 30.

HISTORIA RADIOLOKACJI W FOTOGRAFII

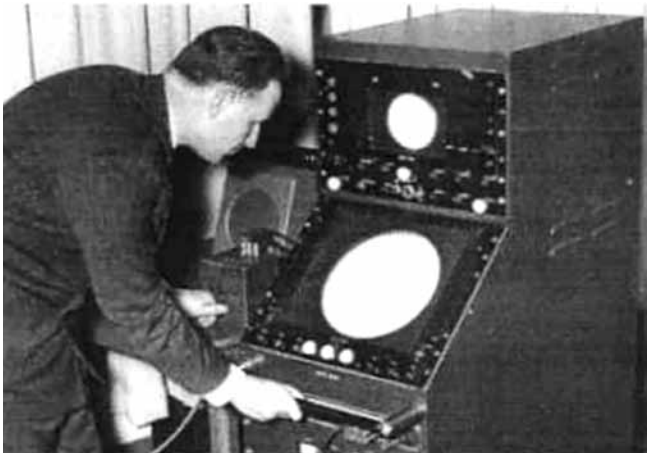

Fot. 1.10.
Panel wskaźnikowy angielskiego radaru z łańcucha stacji do wykrywania celów niskolecących (rok 1944)

Fot. 1.11.
Stacja radiolokacyjna *FuMG 62* Würzburg do kierowania ogniem armat przeciwlotniczych i reflektorów zniszczona w Berlinie, w rejonie walk polskich żołnierzy

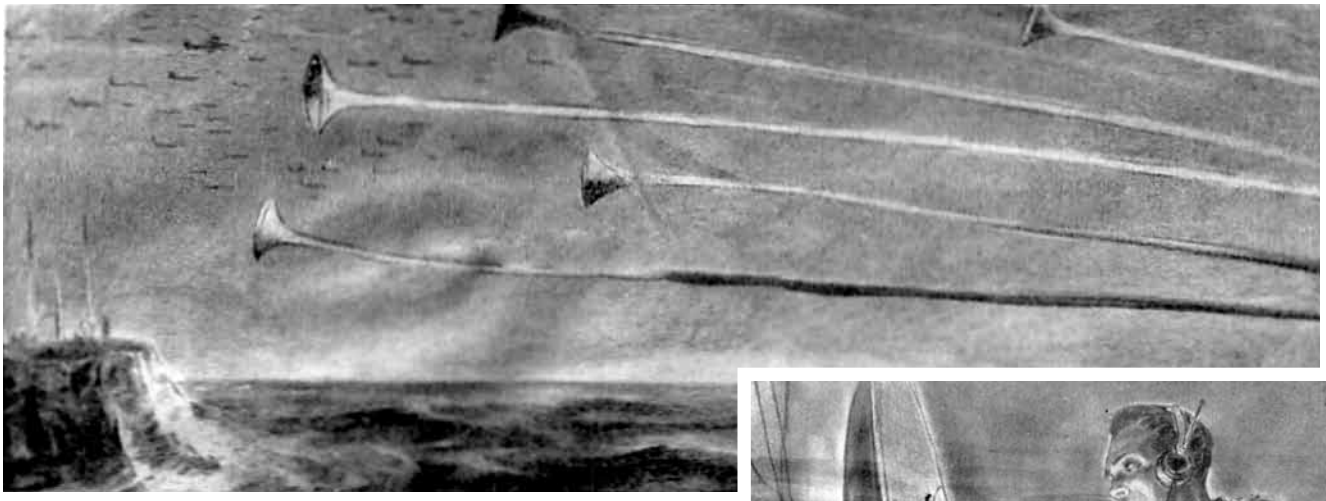

Fot. 1.12.
Tak niemiecka gazeta pokazywała ideę urządzeń nasłuchowych wykrywających lecące na bombardowanie samoloty już nad Anglią

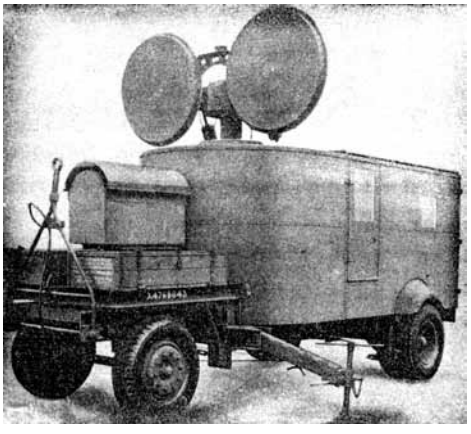

Fot. 1.13.
Brytyjska stacja artyleryjska typu AA No 3 Mk 2. Była na wyposażeniu 2. Korpusu we Włoszech

Fot. 1.14.
Tak niemiecka gazeta pokazywała w 1944 r. urządzenie do wykrywania samolotów. Na ekranie widać sylwetki samolotów

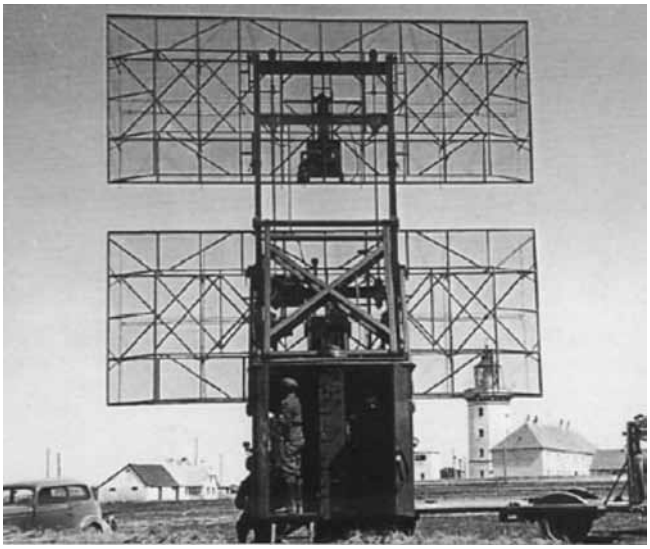

Fot. 1.15.
Niemiecka ostrzegawcza stacja radiolokacyjna typu „Freya". Produkowana była m.in. w dolnośląskim Lubaniu (Lauban) w zakładach GEMA

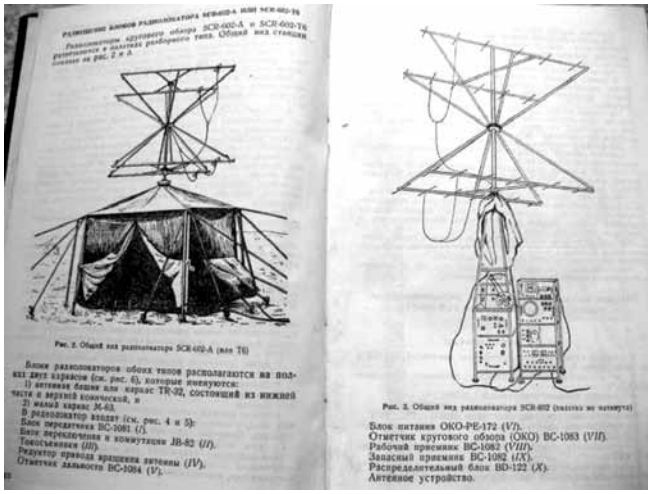

Fot. 1.16.
Radziecka instrukcja do amerykańskiej stacji radiolokacyjnej SCR-602 (angielska No 4 Mk III). Stacje te były dostarczane do ZSRR podczas wojny w ramach pomocy sojuszniczej. Skopiowana występowała pod nazwą P-4. Jedena z nich trafiła do Polski i była na stanie OSR w Beniaminowie

Fot. 1.17.
Amerykański radar SCR-584 i antena urzdzenia IFF (foto. z 1944 r.).

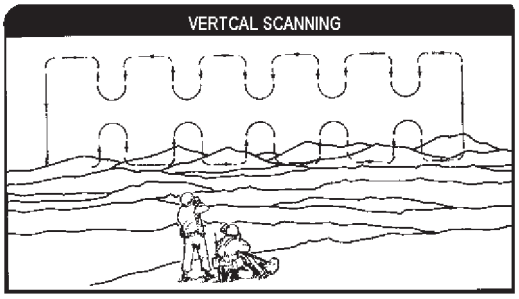

Fot. 1.18.
Rysunek (z amerykańskiej instrukcji) pokazujący jeden ze sposobów prowadzenia obserwacji powietrznej przez obserwatora z ziemi

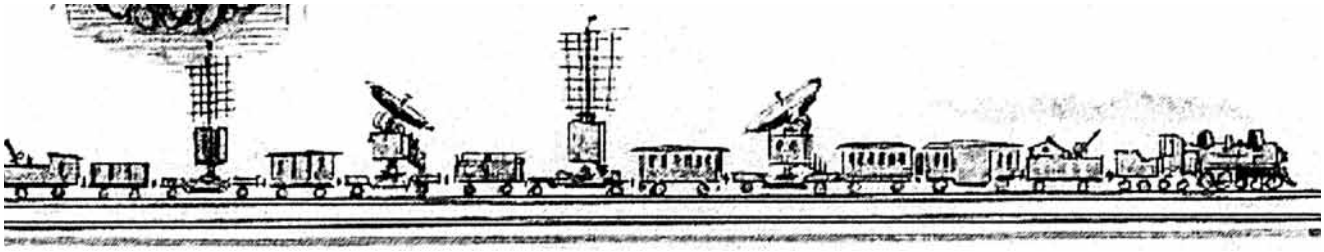

Fot. 1.19.
Rysunek z kroniki niemieckiej jednostki radiolokacyjnej pokazujący tę jednostkę – eszelon z dwiema stacjami ostrzegawczymi i dwiema stacjami naprowadzającymi lotnictwo myśliwskie

ROZDZIAŁ II

WOJSKA OBSERWACYJNO-MELDUNKOWE I ICH PRZEKSZTAŁCENIE W WOJSKA RADIOTECHNICZNE

ZBIGNIEW KUŚMIEREK

2.1. FORMOWANIE SYSTEMU OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEGO W LATACH 1949–1952

Na początku 1949 r. Sztab Generalny WP, przy współudziale Inspektoratu Obrony Przeciwlotniczej oraz współpracy z Ministerstwem Poczt i Telegrafów, a także Ministerstwem Komunikacji, rozpoczął prace nad zbudowaniem sieci posterunków obserwacyjno-meldunkowych. Resorty cywilne partycypowały głównie w budowie systemu łączności przewodowej[1].

Fundamentem tworzonego od podstaw przyszłego systemu obserwacyjno-meldunkowego były trzy bataliony obserwacyjno-meldunkowe. Ich dyslokacja miała zapewnić rozpoznanie przestrzeni powietrznej na kierunkach: północnym, północno-zachodnim, zachodnim, południowo-zachodnim i południowym. 3 maja 1949 r. zatwierdzono sformowanie w 1950 r. szkolnej kompanii obserwacyjno-meldunkowej przy 86. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej, jako zalążka kolejnego batalionu obserwacyjno-meldunkowego[2].

Dotychczasowa Grupa Organizacyjno-Przygotowawcza Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej 27 lutego 1949 r. została przekształcona w Dowództwo Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, a w lipcu 1951 r. dowództwo to przemianowano na Dowództwo Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

Minister Obrony Narodowej 29 marca 1950 r. wydał rozkaz o sformowaniu na bazie batalionu łączności w Legionowie 49. samodzielnego batalionu obserwacyjno-meldunkowego o stanie 634 wojskowych i 2 kontraktowych. Pierwszą stronę rozkazu pokazuje fotografia 2.1. Dowódcą batalionu został mjr Wiktor Kamiński, szefem sztabu – kpt. Jan Jasiukiewicz, zastępcą ds. politycznych – kpt. Tadeusz Kura, szefem łączności – kpt. Ludwik Ratyński, a kwatermistrzem – por. Stefan Marczak. W celu ułatwienia dowodzenia tworzonym batalionem w północno-zachodniej części Polski, w lipcu 1950 r. sztab batalionu przeniesiono do Wałcza.

Trzy kompanie obserwacyjno-meldunkowe batalionu: w Pucku, w Koszalinie i w Szczecinie tworzyły linię 45 posterunków, obejmując odcinek 600 km wzdłuż granicy morskiej i części lądowej północno-zachodniej. Rozmieszczenie kompanii było następujące:

– 1. kompania w Pucku (dowódca – por. Józef Gelner) tworzyła 15 posterunków, obejmując obszar od Braniewa do Łeby;
– 2. kompania w Koszalinie (dowódca – por. Zygmunt Klimecki) organizowała sieć posterunków w sektorze Jeziorno–Łebsko–Międzyzdroje;
– 3. kompania w Szczecinie (dowódca – ppor. Lucjan

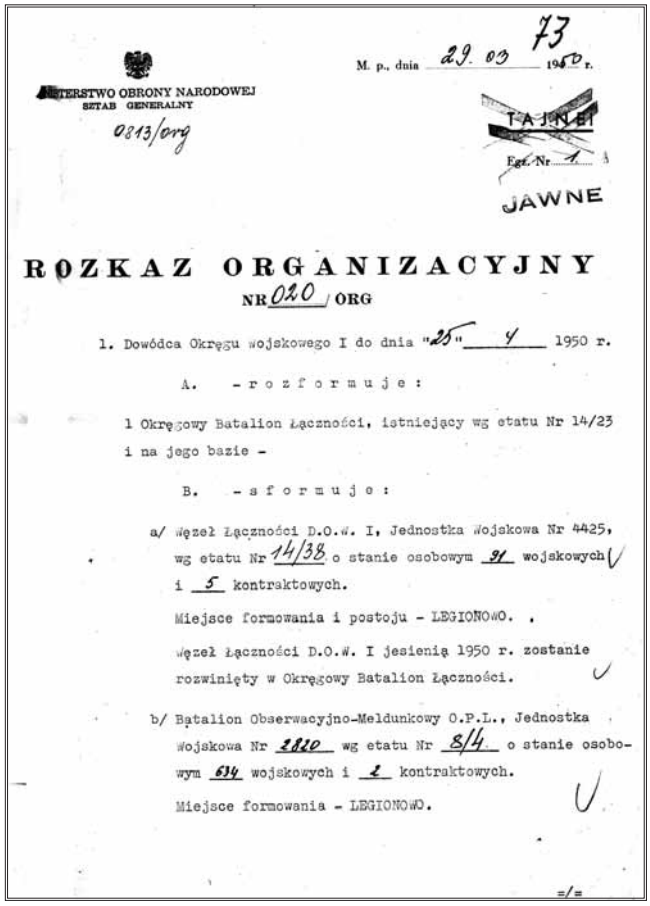

M. p., dnia 29. 03 1950 r.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
SZTAB GENERALNY
0813/org

TAJNE

Egz. Nr 1

JAWNE

ROZKAZ ORGANIZACYJNY
NR 020 /ORG

1. Dowódca Okręgu Wojskowego I do dnia "25" 4 1950 r.

A. - r o z f o r m u j e :

1 Okręgowy Batalion Łączności, istniejący wg etatu Nr 14/23 i na jego bazie -

B. - s f o r m u j e :

a/ Węzeł Łączności D.O.W. I, Jednostka Wojskowa Nr 4425, wg etatu Nr 14/38 o stanie osobowym 91 wojskowych i 5 kontraktowych.
Miejsce formowania i postoju - LEGIONOWO.
Węzeł Łączności D.O.W. I jesienią 1950 r. zostanie rozwinięty w Okręgowy Batalion Łączności.

b/ Batalion Obserwacyjno-Meldunkowy O.P.L., Jednostka Wojskowa Nr 2820 wg etatu Nr 8/4 o stanie osobowym 634 wojskowych i 2 kontraktowych.
Miejsce formowania - LEGIONOWO.

=/=

Fot. 2.1.
Rozkaz organizacyjny Ministra Obrony Narodowej z 29 marca 1950 r.

Apeld) wystawiła również 15 posterunków na odcinku Międzyzdroje – Helze (na południe od Cedyni).

W skład batalionu weszła również kompania szkolna (dowódca – kpt. Ludwik Ratyński).

Batalion utworzył w ten sposób pierwszą rubież rozpoznania polskiej przestrzeni powietrznej z posterunków obserwacji wzrokowej wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego i na kierunku północno-zachodnim: od Braniewa, poprzez Międzyzdroje, do Cedyni[3]. Pomimo krótkiego czasu na prace przygotowawcze, batalion osiągnął gotowość bojową 15 października 1950 r.[4] Rozpoczęta wówczas służba dozoru polskiej przestrzeni powietrznej trwa nieprzerwanie, ulegając różnorodnym przekształceniom organizacyjnym, a od 1957 r. dozór prowadzą głównie jednostki radiotechniczne.

W sierpniu 1951 r. rozpoczęto formowanie w Lesznie 31. samodzielnego batalionu obserwacyjno-meldunkowego o stanie 634 wojskowych i 2 pracowników

kontraktowych. Bazą była kompania wydzielona z 49. batalionu. Na dowódcę tworzonego batalionu wyznaczono kpt. Stefana Dubrawskiego, a jego zastępcami zostali: por. Józef Fituch (ds. politycznych) i por. Józef Durkalec (ds. technicznych). Szefem sztabu został por. Stefan Tkaczyk. Kompanie nowego batalionu rozmieszczono odpowiednio:

– 1. w Szczecinie (dowódca – ppor. Stefan Żelewski);
– 2. w Krośnie Odrzańskim (dowódca – ppor. Józef Kułaga);
– 3. we Wrocławiu (dowódca ppor. Stanisław Babula).

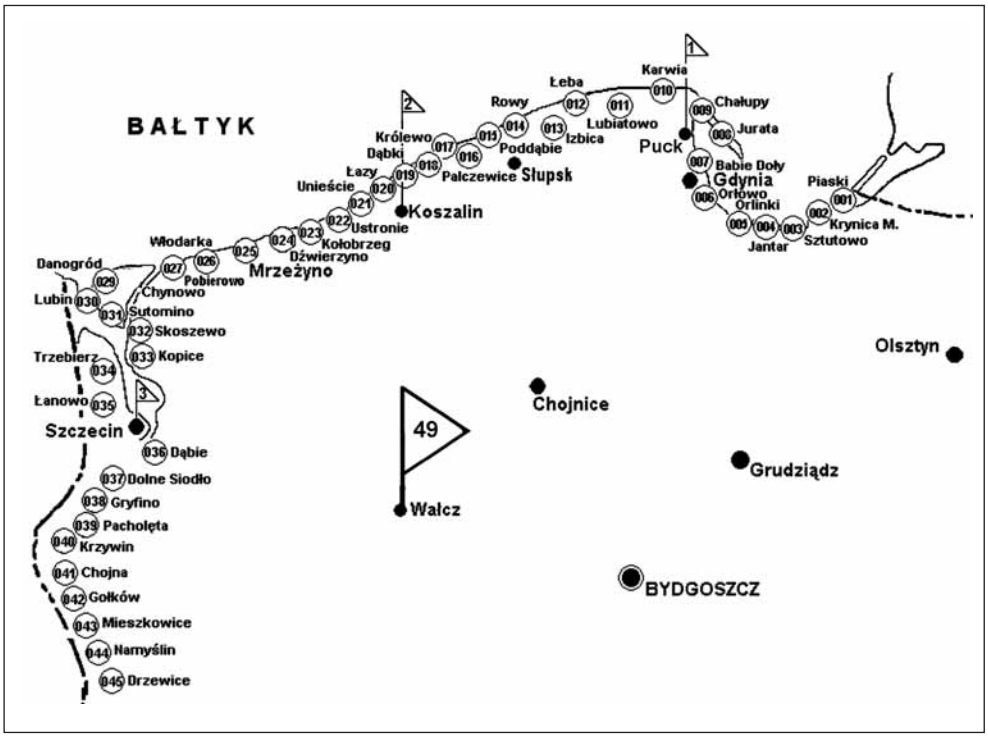

Rys. 2.1.
Rozmieszczenie posterunków 49. samodzielnego batalionu obserwacyjno-meldunkowego

Posterunki batalionu utworzyły rubież dozorowania, wzdłuż zachodniej i południowo-zachodniej granicy, od Wolina do Paczkowa.

Posterunki obydwu batalionów nie zapewniały jeszcze skutecznego systemu obserwacji i meldowania o sytuacji w przestrzeni powietrznej, na newralgicznych kierunkach ewentualnego zagrożenia atakiem lotniczym. Takimi były Rejon Śląskiego Okręgu Przemysłowego i Warszawa.

W tej sytuacji w marcu 1951 r. w Chorzowie na bazie 2. kompanii 31. batalionu obserwacyjno-meldunkowego rozpoczęto formowanie 25. batalionu obserwacyjno-meldunkowego o stanie 634 wojskowych i 2 kontraktowych. Jego dowódcą został por. Józef Rogoziński. Zadaniem batalionu była obserwacja przestrzeni powietrznej wzdłuż południowej granicy kraju, od Koźla do Ustrzyk Dolnych. Kompanie rozmieszczono następująco:

– 1. w Koźlu (dowódca – por. Piotr Sidorczyk);
– 2. w Pszczynie (dowódca – ppor. Typiński);
– 3. w Nowym Targu (dowódca – ppor. Pawłowski);
– 4. w Jaśle (dowódca – ppor. Wojtyga).

Sztab batalionu przenoszono kolejno do Gliwic, do Bytomia i Zabrza. W 1954 r. dowódcą batalionu został kpt. Henryk Seroka.

Ze względu na korytarze przelotowe, pilnym zadaniem było zorganizowanie przez batalion posterunków obserwacyjno-meldunkowych w Krynicy, Tarnowie oraz na Górze Klimczok. Wiosną 1952 r. batalion posiadał już 60 posterunków obserwacji wzrokowej, osiągnął gotowość bojową i włączony został do systemu obsmeld kraju.

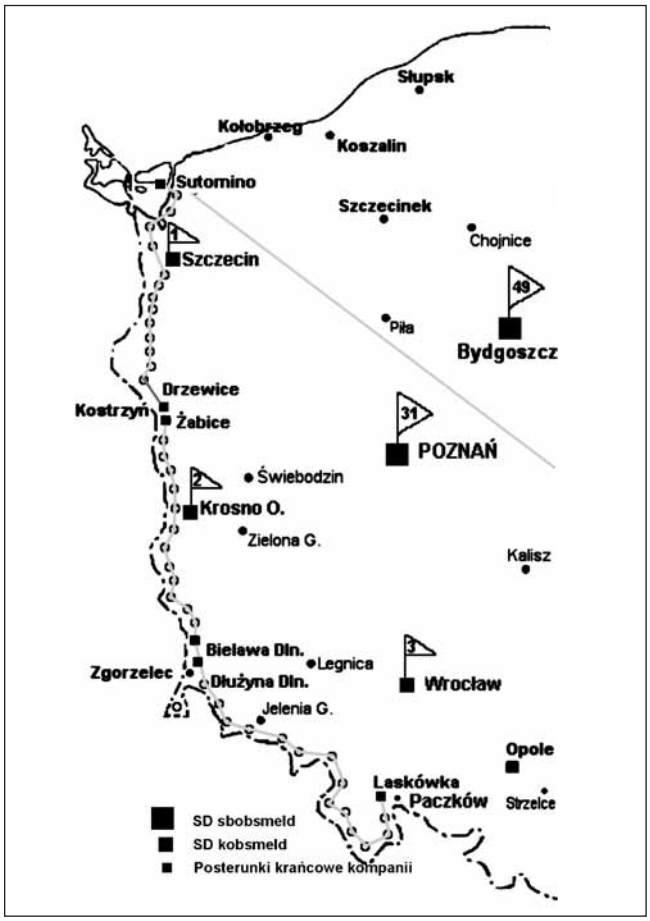

Rys. 2.2.
Rozmieszczenie posterunków 31. samodzielnego batalionu obserwacyjno-meldunkowego

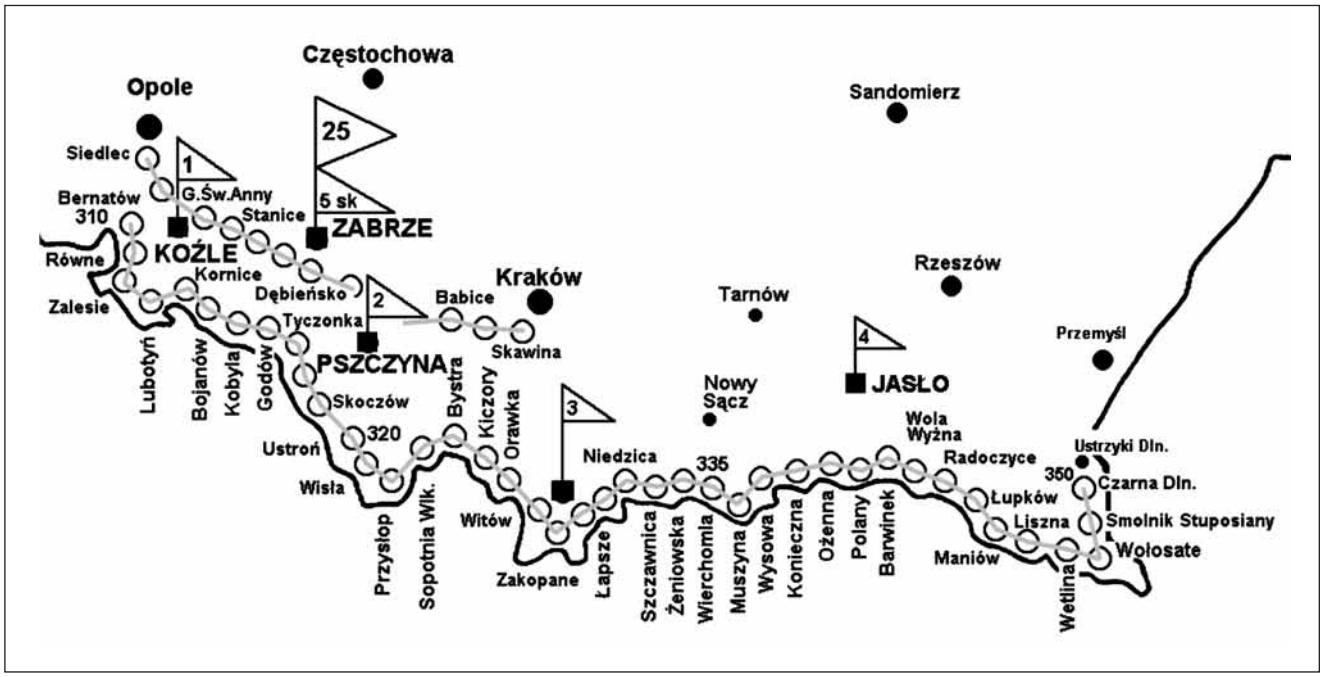

Rys. 2.3.
Rozmieszczenie kompanii i posterunków
25. samodzielnego batalionu
obserwacyjno-meldunkowego

Uzupełnieniem formowanego systemu było utworzenie w 1952 r. 5. samodzielnej kompanii obserwacyjno-meldunkowej w Łowiczu (dowódca – por. Stefan Żelewski). Wkrótce kompanię przeniesiono do Warszawy, wokół której rozwinęła 15 posterunków obserwacji wzrokowej. Po 13 latach stolica ponownie miała system dozorowania powietrznego oparty na rozpoznaniu wzrokowym.

W rezultacie znacznego wysiłku organizacyjnego i ekonomicznego, w latach 1950–1952, utworzono system, który był w naszych wojskach podstawowym elementem wykrywania i powiadamiania o sytuacji w przestrzeni powietrznej Polski. System ten dysponował podwójną linią posterunków wzdłuż morskiej i zachodniej granicy kraju oraz jedną linią wzdłuż granicy południowej i wokół Warszawy. Nie było natomiast zorganizowanego podobnego systemu obserwacyjno-meldunkowego od strony granicy wschodniej. Łącznie system obejmował około 150 posterunków obserwacyjno-meldunkowych i 16 posterunków zbierania i opracowania informacji na stanowiskach dowodzenia (SD) kompanii i batalionów.

Zorganizowany system obserwacyjno-meldunkowy był systemem stosunkowo prostym, ale optymalnym, jak na ówczesne ekonomiczne i techniczne możliwości Polski. W zakresie struktury i wyposażenia technicznego był znacznie opóźniony w stosunku do potrzeb ówczesnej obrony przestrzeni powietrznej Polski w porównaniu z rozwojem radiolokacji na świecie. Był powtórzeniem struktur i sprzętu z końcowego okresu II wojny światowej w Wojsku Polskim i Armii Radzieckiej. Kadrę utworzonych jednostek stanowili częściowo żołnierze z kompanii obserwacyjno-meldunkowych Wojska Polskiego formowanych pod koniec wojny, jak np. wspomniany dowódca 11. samodzielnej kompanii obserwacyjno-meldunkowej kpt. Ludwik Bujniewicz, który do służby w 49. batalionie przeszedł na własną prośbę z innego rodzaju wojsk. W zorganizowanym systemie istotnym utrudnieniem był brak sprawnej łączności, m.in. w początkowym okresie nie było bezpośredniej łączności między dowódcą kompanii a podległymi posterunkami obserwacyjno-meldunkowymi.

W większości przypadków, meldunek z posterunku przesyłano polowymi liniami telefonicznymi na pocztę, do stacji kolejowej lub placówki resortu spraw wewnętrznych. Stamtąd na hasło „Powietrze" w systemach telefonicznej łączności resortowej meldunek docierał na stanowisko dowodzenia kompanii, a następnie na SD batalionu i dalej do Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego w Pyrach pod Warszawą (utworzonego 27 lutego1950 r.). Tam też trafiały meldunki z Wojsk Ochrony Pogranicza, Marynarki Wojennej i okręgów wojskowych, które posiadały własną sieć posterunków obserwacji wzrokowej.

Początkowo nie wszystkie pozawojskowe placówki pośredniczące w przekazie meldunków respektowały hasło „Powietrze". Nie było bowiem stosownego przepisu prawnego zobowiązującego resorty dysponujące rozwiniętymi systemami łączności do respektowania ustaleń organów wojskowych. Prawne uregulowanie tego problemu nastąpiło dopiero w drugiej połowie 1952 r. W tym też roku przystąpiono do budowy krótkich odcinków stałych powietrznych linii łączności łączących stanowiska dowodzenia kompanii obserwacyjno-meldunkowych z najbliższymi placówkami pocztowymi i stacjami kolejowymi.

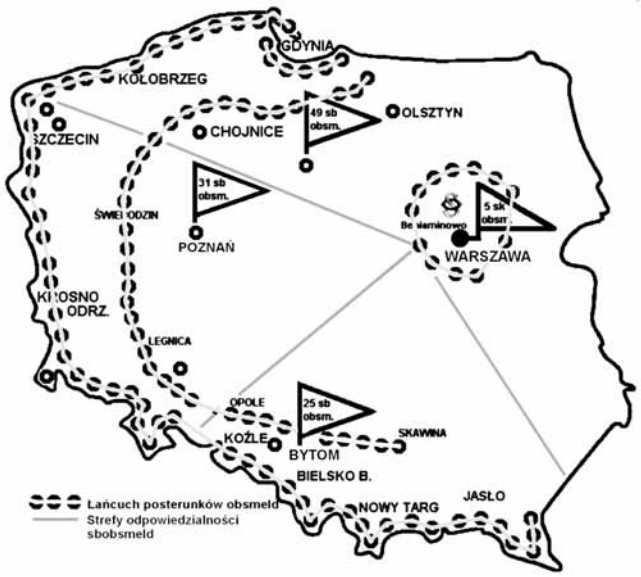

Rys. 2.4.
Rozmieszczenie samodzielnych batalionów obserwacyjno-meldunkowych i łańcuchów posterunków na obszarze kraju w drugiej połowie 1952 r. po sformowaniu 5. samodzielnej kompanii obserwacyjno-meldunkowej

Wykrywanie prowadzono wzrokowo i słuchowo, a jedynymi środkami technicznymi były stoliki kursowe, lornetki, dwa aparaty telefoniczne AP-48, busola, zegar – budzik i pięć kilometrów kabla telefonicznego. We własnym zakresie, w razie potrzeby, żołnierze wykonywali drewnianą wieżę, dół nasłuchowy i schron[5].

Z uzbrojenia żołnierze posiadali broń etatową: PM wz. 43, amunicję, granaty ręczne RG-42 i F-1 (po 5 szt.). Dowódca plutonu posiadał konia wierzchowego, a dowódca kompanii samochód GAZ-67.

Warunki służby żołnierzy na posterunkach były trudne. Szef Sztabu Generalnego WP zalecał, aby obsługi posterunków, tam gdzie było to możliwe, rozlokować w jednostkach. Jeżeli nie dało się tego zrealizować, wojsko miało starać się pozyskać pomieszczenia dla żołnierzy od lokalnych władz administracyjnych. Niektóre posterunki obserwacyjno-meldunkowe rozmieszczone były na tych samych pozycjach co posterunki niemieckie do 1945 r. Można było znaleźć na nich np. szczątki niemieckiej dokumentacji czy pozostałości aparatu nasłuchowego, np. olbrzymią tubę.

W opisie stanu moralno-politycznego, dyscypliny, obsady i spraw gospodarczych posterunków obserwacyjno-meldunkowych 31. batalionu czytamy m.in.:

– posterunek nr 3101 Sołomino, gm. Drogobędź, pow. Wolin, 5 żołnierzy, obserwacja na częściowo zniszczonym wiatraku;
– posterunek nr 3102 Skoszewo, pocz. Żarnowo, pow. Kamień Pomorski, 5 żołnierzy, punkt na wieży zburzonego kościoła;
– posterunek nr 3103 Kapica, gm. Stepnica, pow. Kamień Pomorski, 5 żołnierzy, punkt na dachu budynku;
– posterunek nr 3113 Mieszkowice, ul. Dworcowa 7, pow. Chojna, 5 żołnierzy, obserwacja z dachu elewatora, zaprowiantowanie w WOP-ie;
– posterunek nr 3204 Maczków, pocz. Cybinka, pow. Rzepin, 5 żołnierzy, punkt na wieży zbudowanej przez żołnierzy;
– posterunek nr 3306 Rybnica, pow. Jelenia Góra, nr domu 47, punkt naziemny;
– posterunek nr 3307, Jednostka Wojskowa 1772, Jelenia Góra, punkt obserwacyjny prowizorycznie na dębie, kwatera w koszarach, 6 żołnierzy;
– posterunek nr 3308 Czarnów, pow. Kamienna Góra, punkt na skale na wysokiej górze, na którą trzeba wchodzić 2 godziny, trudności z zaprowiantowaniem"[6].

Jak wspominał były dowódca plutonu obserwacyjno-meldunkowego 3. kompanii 49. batalionu obserwacyjno-meldunkowego, płk w st. spoczynku Roman Juszkiewicz, jeden z jego posterunków znajdował się w Budowie koło Złocieńca: „Punkt obserwacyjny był na wysokim kominie centralnego ogrzewania. Przed sezonem grzewczym musieliśmy oddać „nasz" komin. Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane wybudowało w Bobrowie koło Złocieńca domek fiński i wieżę obserwacyjną. Tylko w dwóch przypadkach miała miejsce eksmisja – przesiedlenie mieszkańców – w Kaliszu Pomorskim i w Drawnie".

Fot. 2.2.
Typowa wieża obserwacyjna budowana na posterunkach obsmeld. Fotografia pochodzi z kroniki 25. sbobsmeld

Płk w st. spoczynku Roman Juszkiewicz tak opisał tok służby na posterunku: „Obserwacja przestrzeni powietrznej słuchem i wzrokiem była całodobowa. Tak było latem i zimą, podczas deszczu, mrozu i upału. Na zimę żołnierze mieli waciaki, buty filcowe, swetry, czapki uszatki, ale tych nie można było wiązać pod brodę, długi kożuch, a na słotę podgumowaną pelerynę. Żołnierz stał na wieży lub na punkcie bez żadnego oszklenia, zbudowanym np. na dachu budynku gospodarczego. Drugi żołnierz w tym czasie czuwał w pomieszczeniu mieszkalnym przy aparacie telefonicznym. Telefony na wieży i w pomieszczeniu były połączone równolegle.

Żołnierze na posterunkach otrzymywali pieniężny ryczałt z dodatkiem socjalnym, tzw. dobs. Była to podwyższona norma żywieniowa. Zakupów dokonywali

w miejscowych sklepach lub u miejscowego gospodarza. Do czasu wprowadzenia kartek na przetwory mięsne żołnierze raz na miesiąc kupowali prosiaka lub cielaka. Potem były talony, które realizowano w sklepach mięsnych. Na każdym posterunku była książka przychodów i rozchodów pieniężnych kontrolowana przez przełożonych. Mój wierzchowiec na stałe kwaterował na posterunku w Studnicy, skąd do najbliższego sklepu było 8 km. Po zakupy załoga jeździła konno. Na siedem posterunków, do czterech nie miałem możliwości dojazdu publicznymi środkami komunikacji – PKS lub PKP. Korzystałem więc z prywatnego roweru. Jaki był żywot dowódcy plutonu obserwacyjno-meldunkowego? Jadaliśmy po różnych knajpach lub u żołnierzy na posterunku. Miejscem stałego pobytu był dla mnie Czaplinek. Miałem tam łóżko służbowe z pościelą. Jednak, kiedy byłem na kontroli posterunków i zastała mnie noc, to spałem na łóżku żołnierza, który był na służbie. W torbie miałem przybory toaletowe i ręcznik. W podróże zabierałem pistolet. Los dowódcy plutonu obserwacyjno-meldunkowego to los wędrowca. Do Wałcza przyjeżdżaliśmy raz na miesiąc. Pobieraliśmy wtedy swoje uposażenie. Nie było żadnych dodatków za służbę w trudnych warunkach. Braliśmy w sztabie batalionu zlecenia na przejazdy, „zaliczaliśmy" klub oficerski i wracaliśmy do swoich posterunków. Zaopatrzenie mundurowe i kwaterunkowe posterunki otrzymywały z kompanii, natomiast zaopatrzenie żywnościowe organizowane było w oparciu o ryczałt pieniężny. Stwarzało to żołnierzom wiele kłopotów, zważywszy, że zakup prowiantu odbywał się w sklepach odległych nieraz o kilka kilometrów. Żołnierze, oprócz służby na wieży obserwacyjnej, przyrządzali posiłki, wykonywali prace gospodarcze, kupowali prowiant, uczestniczyli też w programowym szkoleniu. Rozmieszczenie żołnierzy w tak odległych miejscach stwarzało też problemy natury dyscyplinarnej".

Zadaniem systemu obserwacyjno-meldunkowego oprócz wykrywania i rozpoznawania obiektów powietrznych było opracowywanie informacji o sytuacji powietrznej, określanie liczby i typów samolotów, powiadamianie i ostrzeganie sztabów wojsk. Ponadto obserwowano sytuację naziemną i pogodę. Zasięg takiego posterunku był niewielki, uzależniony m.in. od pogody i od pory doby. Mało skuteczny był w nocy i we mgle. Angażował setki ludzi rozrzuconych w różnych zakątkach kraju, w dużych odległościach od kompanii i batalionów. Był przestarzały w czasie kiedy go formowano, ale wykonywany ogromnym nakładem pracy kadry i żołnierzy służby zasadniczej. Przetrwał niewspółmiernie krótko wobec wysiłku, z jakim został utworzony. Podstawową jego wadą był brak stacji radiolokacyjnych.

Tymczasem w Wojskach Lotniczych od 1949 r. funkcjonowała 6. samodzielna kompania radarowa. W 1951 r. przeniesiono ją z Warszawy do Modlina (dowódca – ppor. Wacław Świel). Kompania posiadała w tym czasie niesprawny angielski radiolokator i urządzenie R-1 produkcji krajowej służące do szkolenia operatorów. Wczesną wiosną 1951 r. przybył do kompanii radziecki oficer kpt. Sablin z amerykańską stacją AN/TPS-3. Stację tę rozwinięto na lotnisku w Modlinie i była wykorzystywana do pracy bojowej oraz szkolenia. W maju 1951 r. stację przebazowano do Warszawy-Babic z zadaniem zabezpieczania lotów samolotów 5. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego. Od tego momentu kompania radarowa pozostała praktycznie bez sprawnego sprzętu. Prowadzono jednak w niej szkolenie, przygotowując w miarę możliwości specjalistów radiolokacji do posterunków radiotechnicznych, które planowano utworzyć w dywizjach lotnictwa myśliwskiego. W lutym 1952 r. obowiązki dowódcy kompanii objął por. Józef Lemieszek. Kompanię przebazowano do Warszawy-Radiowa i podporządkowano batalionowi obsługi lotniska 5. DLM[7].

Na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr 102/Org. z 2 kwietnia 1952 r., w Malborku powstała 11. kompania radiotechniczna (JW nr 5208, według etatu nr 6/167). W 1953 r. tę kompanię dyslokowano do Warszawy na

płk Roman Juszkiewicz
weteran Wojsk Radiotechnicznych

Urodził się w 1925 r. W latach 1946–1950 służył w 1. Okręgowym Batalionie Łączności na stanowiskach: strzelec, elew, zastępca dowódcy plutonu, kierownik kancelarii sztabu. Od 1950 r. związany z wojskami obserwacyjno-meldunkowymi i radiotechnicznymi. W 1950 r. został kancelistą w sztabie 49. batalionu obserwacyjno-meldunkowego, a w latach 1951–1952 był dowódcą plutonu. W 8. samodzielnym pułku obserwacyjno-meldunkowym pełnił służbę na stanowiskach: dyżurny operacyjny, dowódca kompanii, pomocnik szefa sztabu ds. operacyjnych. W latach 1957–1974 służył w sztabie 2. Korpusu OPK, początkowo jako pomocnik szefa Wydziału Radiotechnicznego, a następnie starszy pomocnik szefa Wydziału Szkolenia Oddziału Wojsk Radiotechnicznych. Od 1974 do 1979 r. związany z 2. BRt. Zajmował stanowisko starszego pomocnika szefa sztabu 2. BRt ds. operacyjnych. W latach 1959–1960 ukończył Kurs Doskonalenia Oficerów w OSR w Jeleniej Górze, a w 1966 r. kurs w Centrum Szkolenia Wojsk OPK we Władimirze. W 1964 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu ukończył studia historyczne. Zwolniony z zawodowej służby wojskowej w 1979 r. Odznaczony m.in.: „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski", złotymi medalami: „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny" i „Za Zasługi dla Obronności Kraju" oraz medalem „Za Zasługi dla Wojsk OPK" (dwukrotnie).

Okęcie. Kompania posiadała trzy radiolokacyjne posterunki (RLP) na lotniskach w Malborku (RLP-107), w Słupsku (RLP-108) i w Krakowie (RLP-109). W wyposażeniu posterunków były radzieckie stacje radiolokacyjne typu P-3A.

Latem 1953 r. na bazie kompanii 6. i 11. utworzono w Warszawie na Okęciu 1. samodzielny batalion radiotechniczny [8] (JW nr 5208, według etatu nr 6/167). W kolejnych latach batalion pełnił funkcję jednostki szkolnej, nie posiadając przy tym sprzętu radiolokacyjnego. Operatorów stacji radiolokacyjnych, elektromechaników i planszecistów szkolono w oparciu o dydaktyczną bazę gabinetową.

W listopadzie 1955 r. batalion przekształcono w 14. Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych (JW 2277)[9] i 10. kompanię radiotechniczną[10] (etat nr 8/53). 10. krt podlegała pod 14. Ośrodek Szkolenia. Na miejsce stacjonowania obu jednostek wyznaczono Przasnysz.

Zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP nr 0277/Org. z 7 sierpnia 1953 r. sformowano sześć węzłów radiotechnicznych przy dywizjach lotnictwa myśliwskiego (według etatu nr 6/191). Lokalizacja węzłów naprowadzania była następująca:

Fot. 2.3.
Uczestnicy kursu radiotechniki specjalnej (radiolokacji) w Wojskowej Akademii Technicznej w 1951 r. Od lewej: Jerzy Markiewicz, Ryszard Sajdak, Jerzy Rogalski, Kazimierz Siujwa, Jerzy Wierzchnicki i Czesław Mitas

– Warszawa-Babice, 5. DLM;
– Wrocław-Strachowice, 6. DLM[11];
– Kraków-Łęg, 7. DLM[12];
– Malbork, 9. DLM;
– Słupsk, 10. DLM[13];
– Świdwin, 11. DLM[14].

Miały one zapewnić dowódcom dywizji i podległym pułkom informację o sytuacji powietrznej w rejonie szkolenia i działania bojowego. W skład węzłów radiotechnicznych wchodziły stacje radiolokacyjne (RST). Dzięki nim rozpoczęto tworzenie radarowego systemu naprowadzania lotnictwa myśliwskiego, później przejętego przez Wojska OPL OK (5., 6., 7. i 10. DLM) i Lotnictwo Operacyjne (9. i 11. DLM).

Rozwój techniki, wzrost prędkości samolotów i mała skuteczność dotychczasowego systemu obserwacyjno-meldunkowego przyczyniły się do jego reorganizacji i zintensyfikowania kształcenia kadr. W 1951 r. rozpoczęto w Katedrze Radiolokacji Wojskowej Akademii Technicznej kształcenie pierwszej grupy specjalistów radiolokacji. Pierwszymi inżynierami, którzy rozpoczęli służbę w wojskach radiotechnicznych, byli oficerowie: por. Kazimierz Dzięciołowski, por. Tadeusz Kącki, por. Henryk Pajor, por. Alfred Pondo, a następnie ppor. Zbigniew Bujarski, ppor. Marian Musialik i ppor. Zbyszko Wrzeszczyński. Absolwentami pierwszego turnusu techników byli oficerowie: ppor. Karol Błażejczyk, ppor. Alfred Falski, ppor. Czesław Grabowski, ppor. Zbigniew Gracz, ppor. Tadeusz Kałuża, ppor. Wojciech Maciński, ppor. Jerzy Markiewicz, ppor. Kazimierz Konieczny, ppor. Stanisław Łebski, ppor. Czesław Mitas, ppor. Jerzy Rogalski, ppor. Ryszard Sajdak, ppor. Bonifacy Skorupiński, chor. Zbigniew Sieniawski, ppor. Roman Skalski, ppor. Jan Szczepanik, ppor. Kazimierz Siujwa, ppor. Andrzej Różański, ppor. Józef Podsiadłowski, ppor. Stanisław Sobczak, ppor. Bogdan Unrath, ppor. Jerzy Wierzchnicki.

2.2. OGÓLNA KONCEPCJA REORGANIZACJI SYSTEMU OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEGO W LATACH 1952–1957

Zbudowany w latach 1950–1951 system obserwacyjno-meldunkowy w swoim pierwotnym kształcie przetrwał do połowy 1952 r. Potem przystąpiono do jego rozbudowy i polepszania efektywności działania, poprzez sukcesywne wprowadzanie do ugrupowania posterunków radiotechnicznych. Celem było zbudowanie w okresie kilku lat systemu rozpoznania powietrznego opartego na radiolokacji. Nastąpiło to w 1957 r., wraz z rozformowaniem ostatniej kompanii obserwacyjno-meldunkowej. Od tego czasu funkcjonowały już wyłącznie jednostki radiotechniczne.

W okresie od zakończenia wojny do 1956 r. jedynym dostawcą do Polski sprzętu radiolokacyjnego mógł być jedynie Związek Radziecki. Wydział Łączności Dowództwa Wojsk Lotniczych już od 1946 r. składał w Inspektoracie Łączności zamówienia na radzieckie stacje radiolokacyjne, ale bez rezultatu[15]. Na przykład w 1950 r. zaplanowano zakupić 8 radarów.

ZSRR w tym czasie intensywnie rozwijał radiolokację w swojej armii. Inne kraje zależne od dostaw radzieckiego sprzętu wojskowego nie miały dostępu do radiolokacyjnego

sprzętu bojowego. Do celów szkoleniowych w okresie wojennym otrzymywały nieliczne egzemplarze stacji radiolokacyjnych z dostaw brytyjskich i USA do Armii Czerwonej.

Stacje radiolokacyjne potrzebne były nie tylko w służbie obserwacyjno-meldunkowej Wojsk OPL OK, także w Wojskach Lotniczych i Marynarce Wojennej. Stąd też słuszna była decyzja polskiego rządu o uruchomieniu produkcji stacji radiolokacyjnych na bazie licencji i rodzimych konstrukcji podjęta w 1951 r.

Mała skuteczność dotychczas zbudowanego systemu obserwacyjno-meldunkowego wymuszała jego reorganizację. Przygotowanie podjęto wiosną 1952 r. Na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 023/Org. z 10 marca 1952 r. dowódca Marynarki Wojennej przekazał dowódcy II Okręgu Wojskowego dwie kompanie obserwacyjno-meldunkowe (16. i 19.), z Gdyni i Świnoujścia. Dowódca IV Okręgu Wojskowego przekazał 2. kompanię obserwacyjno-meldunkową do 31. batalionu. Były to przygotowania do utworzenia większych jednostek obserwacyjno-meldunkowych.

Dowódca Wojsk OPL OK gen. bryg. Mikołaj Trawin, rozkazem nr 0048/Org. z 14 maja 1952 r., nakazał przeprowadzić reorganizację systemu obserwacyjno-meldunkowego. W maju 1952 r., na bazie 49. batalionu obserwacyjno-meldunkowego i wymienionych wyżej kompanii, sformowano w Bydgoszczy 8. samodzielny pułk obserwacyjno-meldunkowy (8. spobsmeld), o stanie 1784 wojskowych i 16 kontraktowych[16]. Reorganizacja ściśle łączyła się z dostawą do Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych pierwszych stacji radiolokacyjnych. Dowódcą pułku został dotychczasowy dowódca 49. batalionu – mjr Wiktor Kamiński, a szefem sztabu – kpt. Lucjan Ratyński. Zastępcami dowódcy zostali: kpt. Henryk Seroka (ds. liniowych), por. Lech Lipiński (ds. radiolokacji), por. Andrzej Węgrzyn (ds. technicznych) i por. Apolinary Ura (ds. politycznych).

Po reorganizacji w skład pułku weszło sześć kompanii obserwacyjno-meldunkowych, które rozmieszczono następująco w miejscowościach:
- Olsztyn (dowódca – ppor. Roman Juszkiewicz);
- Chojnice (dowódca – ppor. Eugeniusz Gajowiecki);
- Wałcz (dowódca – ppor. Lucjan Apeld);
- Gdynia-Orłowo (dowódca – ppor. Józef Tomczak);
- Mrzeżyno (dowódca – ppor. Florian Kowalski);
- Szczecin (dowódca – por. Jan Biernacki).

Cztery kompanie radiotechniczne pułku rozlokowano następująco w miejscowościach:
- Babie Doły (dowódca – por. Bronisław Korczak);
- Duninowo (dowódca – ppor. Tadeusz Jaroszewski);
- Chynowo (dowódca – ppor. Kazimierz Ciołek);
- Chojnice (dowódca – por. Józef Łacki) [17].

2.3. UTWORZENIE 8. SAMODZIELNEGO PUŁKU OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEGO

Stacje radiolokacyjne dotarły do Polski w kwietniu 1952 r. Wojska Obserwacyjno-Meldunkowe otrzymały ich osiem. Stacje te, po utworzeniu 8. spobsmeld, przekazano do pułku i pododdziałów:
- kompanii w Babich Dołach: typu P-20 (dowódca – por. Tadeusz Romanyk) i typu P-3A (dowódca – ppor. Jan Szczepanik);
- kompanii w Duninowie: typu P-20 (dowódca – por. Alfred Pondo, technicy – ppor. Ryszard Sajdak i por. Kazimierz Konieczny) i typu P-3A (dowódca – ppor. Stanisław Łebski);
- kompanii w Chynowie: typu P-3A (dowódca – por. Bonifacy Skorupiński, technik – chor. Zbigniew Sieniawski);
- kompanii w Nowej Wsi k. Grudziądza (RTP – 104): typu P-3 (dowódca ppor. Józef Podsiadłowski);
- kompanii w Chojnicach (RTP – 105): typu P-3A (dowódca – ppor. Leszek Stępień);
- kompanii w Chwiramie k. Wałcza (RTP – 106): typu P-3A (dowódca – ppor. Kazimierz Siujwa)[18].

W tym czasie na terytorium Polski rozmieszczono jeszcze trzy stacje radiolokacyjne P-3A w ugrupowaniu Wojsk Lotniczych (z dostawy w kwietniu 1952 r.), na lotniskach w: Malborku, Krakowie i Słupsku. Stacje zabezpieczały naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego. Stacje radiolokacyjne P-20 i P-3A otrzymała również 9. Samodzielna Kompania Radiotechniczna w Radiowie k. Warszawy, która zabezpieczała obserwację sytuacji powietrznej na podejściach do Warszawy.

O pracy na stacji radiolokacyjnej i warunkach służby na posterunku radiotechnicznym w Nieżychowicach k. Chojnic wspominał mjr. rez. Leszek Stępień:

„Początkowo nie było nawet śladu budynków koszarowych, połowa namiotu, który mieliśmy do dyspozycji stanowiła część mieszkalną, a druga służyła za kancelarię do pracy służbowej. Marzliśmy niemiłosiernie, bo zima była sroga. Jeden rosyjski radar P-3A pozyskany z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech rozwinięty był na pozycji... w bezpośredniej bliskości ściany lasu. Radziecki oficer, od którego przyjmowaliśmy stację, nie

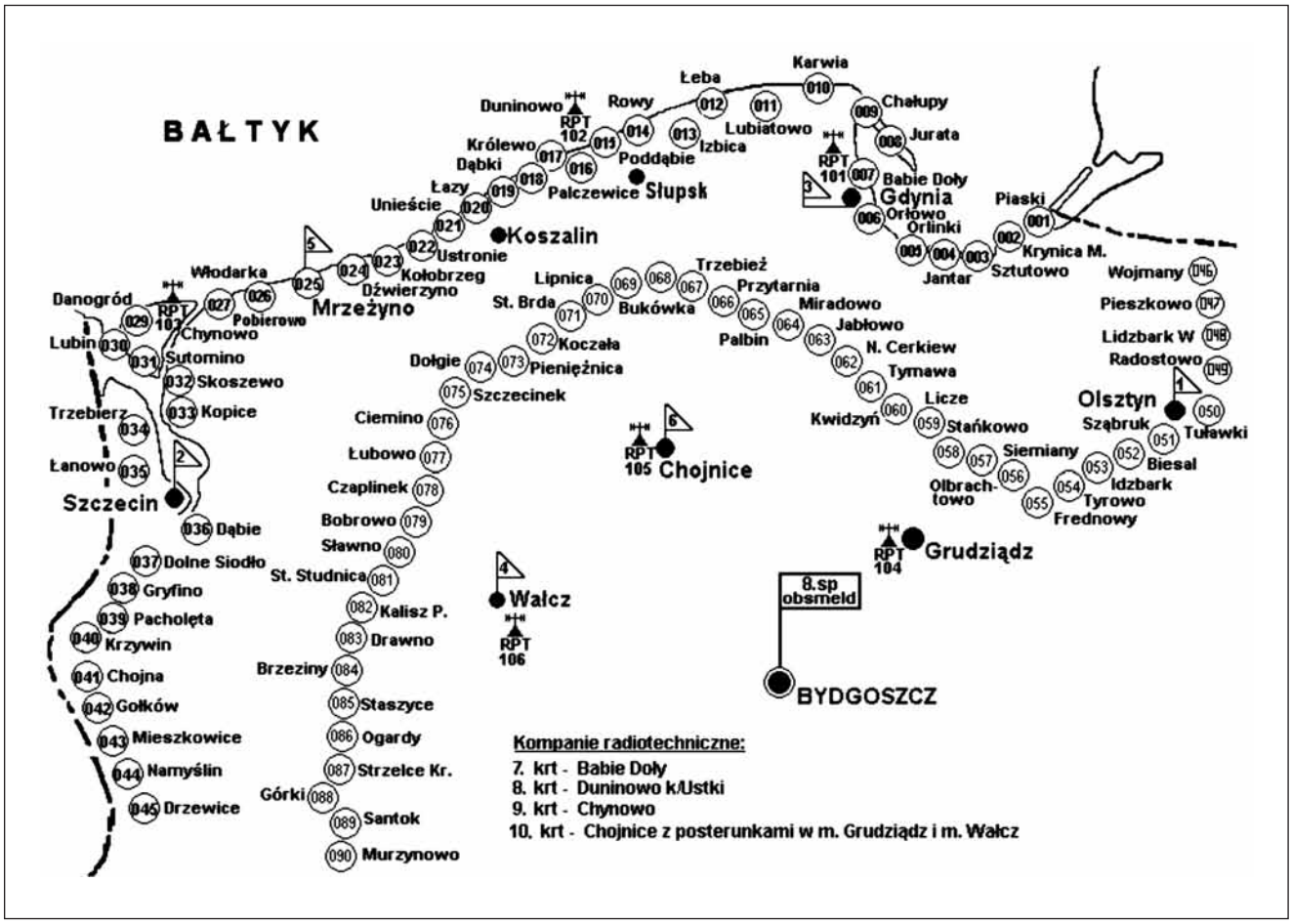

Rys. 2.5.
Ugrupowanie 8. samodzielnego pułku obserwacyjno-meldunkowego pod koniec 1952 r.

wiedzieć dlaczego uważał, że wszystko jest w porządku. Tymczasem stosunkowo wysoki las uniemożliwił wykrycie od tej strony jakiegokolwiek obiektu powietrznego. Wkrótce radar został przez nas ustawiony w optymalnym miejscu. 13 kwietnia 1952 r. na wskaźniku radaru pojawił się wykryty, ale trudny do rozpoznania obiekt powietrzny. W sposób niezwykle skomplikowany udało się przekazać meldunek na stanowisko analizującego sytuację powietrzną w Bydgoszczy. Po pewnym czasie dowiedzieliśmy się, że był to prawdopodobnie „trasiak" z Helsinek do Warszawy. Okazało się wkrótce, że była to pierwsza, zatem historyczna, informacja o obiekcie powietrznym wykrytym przez radar z polskiego posterunku radiotechnicznego i przekazana do wyższego ogniwa zbierającego informacje o celach powietrznych. Do tej pory informacje o przelotach samolotów wojskowych i cywilnych oraz nierzadko balonów przekazywali wyłącznie obserwatorzy wzrokowi z kompanii obserwacyjno-meldunkowych. Po pewnym czasie oprócz mnie na posterunku nie było więcej oficerów. Pełniłem więc bojową służbę dyżurną non stop. Koledzy ze stanowiska w Bydgoszczy nie bardzo się orientowali w sytuacji, sądząc, że w Chojnicach jest dwóch oficerów o tym samym nazwisku, a może nawet trzech, gdyż każdego dnia meldowałem, że „zdaje służbę ppor. Stępień" i „przyjmuje służbę ppor. Stępień" [19].

Niezależnie od warunków na posterunkach obserwacyjno-meldunkowych czy radiotechnicznych służba wymagała wysiłku i ciągłej czujności, bowiem zdarzały się w tych latach stosunkowo liczne naruszenia granic powietrznych Polski przez samoloty i balony zwiadowcze. Część z tych naruszycieli była wykrywana i identyfikowana przez posterunki, część nie. Stosunkowo często były to samoloty ZSRR, zwłaszcza w rejonie Kaliningradu i Kostrzyna nad Odrą. Nie wszystkie loty samolotów były też zgłaszane do Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego.

W *Dokumencie naruszeń granicy RP przez samoloty państw obcych 1952–1954*, jest wiele zapisów dotyczących naruszania polskich granic powietrznych przez samoloty różnych państw i przez samoloty niezidentyfikowane pod względem przynależności państwowej. W tym dokumencie możemy przeczytać o takich zdarzeniach, jak m.in.:

– dwa naruszenia powietrznej granicy Polski 6 listopada 1952 r. przez samoloty o nieustalonej przynależności;
– godz. 01:52–02:47 na południu Polski cel nadleciał z południowo-wschodniego kierunku i przekroczył granicę w rejonie Przemyśla w głąb 50 km;
– godz. 04:48 samolot przeleciał z kierunku Kościerzyny w stronę Sławna, a następnie odleciał nad morze;

– naruszenie granicy powietrznej 8 listopada 1952 r. godz. 13:33–15:19, cel wykryty przez posterunek nr 102;
– czterokrotne naruszenie granicy powietrznej przez samoloty radzieckie 4 lutego 1953 r.;
– 7 sierpnia 1952 r. przez ugrupowanie bojowe 25. batalionu dokonano ucieczki samolotem Jak-9P;
– stacje radiolokacyjne 8. pułku 4 października1952 r. wykryły w rejonie Miastka samolot naruszyciela granicy powietrznej Polski, który zrzucił dwóch szpiegów[20].

Oprócz sformowania 8. pułku, dokonano zmian organizacyjnych w Głównym Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowym, zwiększając etaty do 174 wojskowych i 2 kontraktowych oraz w 25. i 31. batalionie, powiększając etaty do 842 wojskowych i 5 kontraktowych. Sztab 31. batalionu przeniesiono z Poznania do Wrocławia[21]. Utworzono również w batalionie pięć nowych posterunków wzrokowych, a 5. samodzielną kompanię obserwacyjno-meldunkową podporządkowano dowódcy 25. batalionu obserwacyjno-meldunkowego. 2. kompanię tego batalionu w maju 1953 r. przeniesiono z Bytomia do Zabrza[22].

31. batalion obsmeld rozwinął pięć nowych posterunków na rubieży Paczków–Głuchołazy–Dolna. Reorganizacja, ze względu na trudności z zakupem następnych stacji radiolokacyjnych, została wstrzymana do 1954 r.

Opracowany plan dalszej reorganizacji przewidywał przeformowanie 8. samodzielnego pułku obserwacyjno-meldunkowego w dwa pułki. Jeden miał być w Bydgoszczy i posiadać pięć kompanii radiotechnicznych, a drugi o takim samym składzie w Świdwinie. Natomiast 31. batalion zamierzano przeformować w pułk posiadający pięć kompanii radiotechnicznych i trzy kompanie

Rys. 2.6.
Ugrupowanie Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych pod koniec 1953 r.

obserwacyjno-meldunkowe. Miejscem dyslokacji dowództwa i sztabu pułku miał być Wrocław[23].

Według planu, z 25. batalionu miał powstać również pułk stacjonujący w Krakowie, w składzie pięciu kompanii radiotechnicznych i dwóch kompanii obserwacyjno-meldunkowych. Zamierzeń tych wówczas nie zrealizowano, m.in. ze względu na rozważaną możliwość utworzenia jednolitego dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

2.4. UTWORZENIE SAMODZIELNYCH PUŁKÓW OBSERWACYJNO-MELDUNKOWYCH: 18., 22., 14.

Pod koniec 1954 r. wznowiono zahamowaną wcześniej reorganizację systemu obserwacyjno-meldunkowego, wzmocnionego wcześniej pięcioma kompaniami radiotechnicznymi. Wpływ na to miało kilka czynników. W celu skoordynowania dowodzenia służbą obserwacyjno-meldunkową, artylerią przeciwlotniczą i lotnictwem myśliwskim OPL, minister Obrony Narodowej rozkazał sformować do 1 maja 1954 r. Centralne Stanowisko Dowodzenia WOPL OK, które przejęło również zadania rozformowanego Głównego Posterunku Obserwacji Wzrokowej[24]. Kontynuacja reorganizacji systemu obserwacyjno-meldunkowego polegała od tego momentu na rozformowywaniu kompanii obserwacyjno-meldunkowych i formowaniu w ich miejsce kompanii radiotechnicznych, tworzeniu ciągłego pola radiolokacyjnego i budowaniu stanowisk dowodzenia dostosowanych do zbioru, opracowania informacji radiolokacyjnej i jej dystrybucji.

1 grudnia 1954 r. nastąpiło połączenie Dowództwa Wojsk Lotniczych i Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w jedno Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju (WLiOPL OK). Dowódcą nowych wojsk został oficer radziecki, gen. Iwan Turkiel, a jego zastępcą Polak – gen. dyw. Jan Frey-Bielecki. Utworzono również stanowisko zastępcy do spraw OPL OK, któremu podlegała artyleria przeciwlotnicza, jednostki radiotechniczne oraz służba obserwacyjno-meldunkowa. Nowe dowództwo mogło

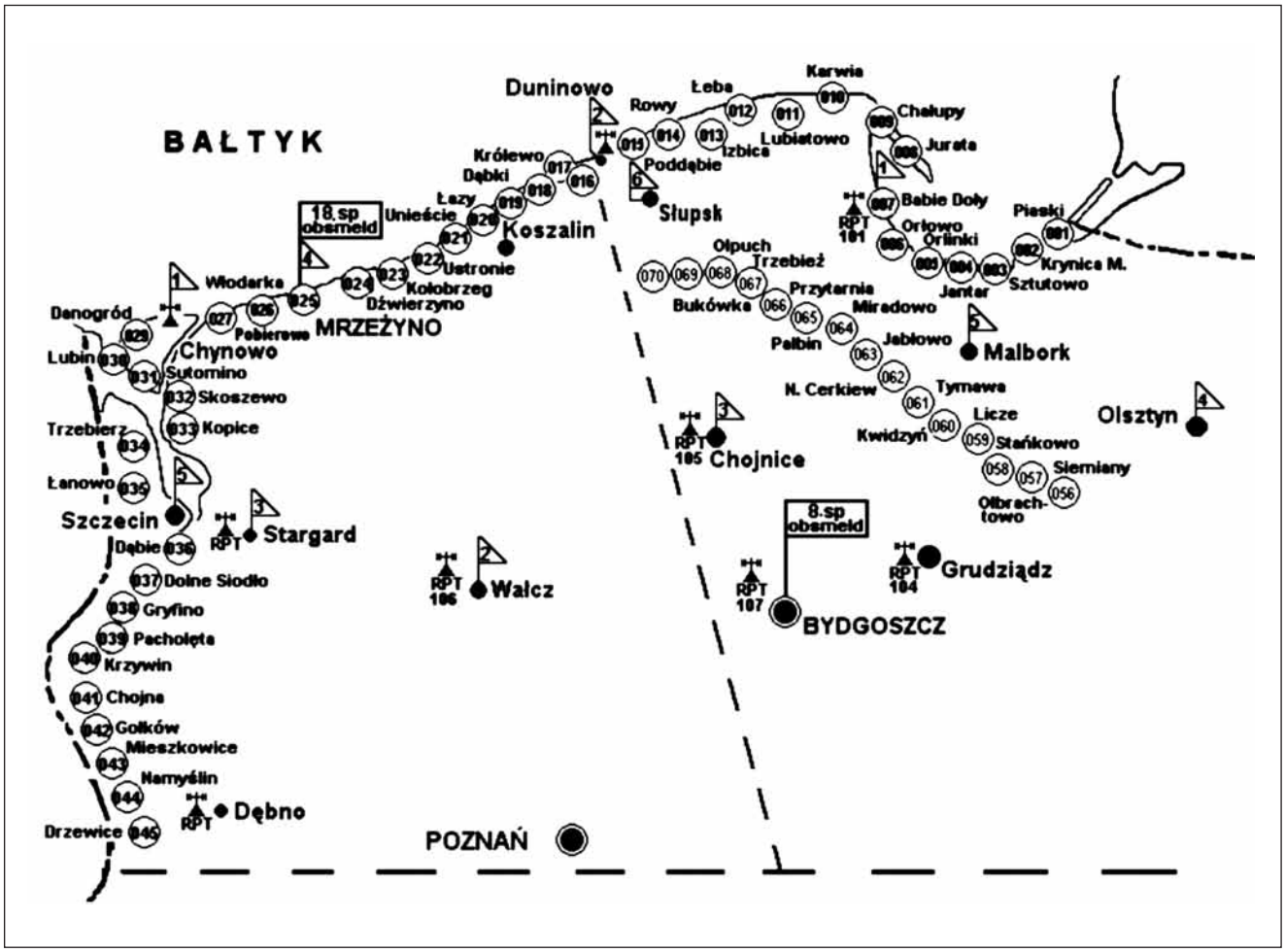

Rys. 2.7.
Ugrupowania 8. spobsmeld i 18. spobsmeld w połowie 1954 r.

śmielej podejmować decyzje dotyczące reorganizacji jednostek obserwacyjno-meldunkowych. Było jednak bardziej zaabsorbowane lotnictwem, w cieniu natomiast pozostały problemy pozostałych rodzajów wojsk[25].

Na bazie kompanii obsmeld w Mrzeżynie i Szczecinie oraz krt w Chynowie utworzono w grudniu 1954 r. 18. samodzielny pułk obserwacyjno-meldunkowy (18. spobsmeld). Dowództwo i sztab początkowo rozmieszczono w Mrzeżynie, a w lipcu 1955 r. przeniesiono do Poznania. Dowódcą pułku został mjr Mikołaj Anrzejuk. W skład pułku wchodziły początkowo dwie kompanie obserwacyjno-meldunkowe z trzydziestoma posterunkami wzdłuż wybrzeża morskiego od Ustki do Świnoujścia i wzdłuż granicy zachodniej do Kostrzyna nad Odrą oraz cztery kompanie radiotechniczne (w 1955 r. zwiększono ich liczbę do siedmiu). W 1955 r. ugrupowanie 18. spobsmeld wraz z obsadą kadrową przedstawiało się następująco:

– 1. krt – Chynowo (dowódca – por. Kazimierz Ciołek);
– 2. krt – Chwiram (dowódca – por. Kryspin Okólski);
– 3. krt – Witkowo (dowódca – por. Julian Kijora);
– 4. krt – Boleszkowice (dowódca – por. Bolesław Karpiński);
– 1. kobsmeld – Szczecin (dowódca – por. Franciszek Byczak);
– 2. kobsmeld – Krosno Odrzańskie (dowódca – por. Henryk Knapczyk)[26].

Na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego nr 0245/Org. z 20 października 1954 r., 31. batalion obserwacyjno-meldunkowy z dniem 1 grudnia 1954 r. został przeformowany w 22. samodzielny pułk obserwacyjno-meldunkowy (22. spobsmeld) o strukturze mieszanej (posiadał dwie krt i trzy kompanie obserwacyjno-meldunkowe). Na dowódcę pułku wyznaczono mjr. Stefana Dubrawskiego. Miejsce dyslokacji pozostało we Wrocławiu. W skład pułku weszły dwie kompanie radiotechniczne posiadające SD: pierwsza w Poznaniu (posiadająca posterunki radiotechniczne w Żarach i Ostrowie Wielkopolskim) i druga krt we Wrocławiu. Kompanie obserwacyjno-meldunkowe rozwinięto w miejscowościach:

– Krośno Odrzańskie (posterunki na linii Żabice–Bielawa Dolna);
– Wrocław (posterunki na linii Dłużyna–Laskówka);
– Koźle (z posterunkami na linii Paczków–Skoczów).

W lipcu 1955 r. pułk otrzymał do uzbrojenia pierwsze stacje radiolokacyjne (po jednej P-3A i P-20 oraz trzy P-8), które rozwinięto w Pszczynie (dowódca – ppor. Konrad Leśniak), w Izbicku (dowódca – ppor. Stanisław

Waligóra), w Raszkowie k. Ostrowa Wielkopolskiego (dowódca – ppor. Stanisław Maciejak) oraz w Dłużynie (dowódca – ppor. Marian Bednarski).

W 1957 r. pododdziały pułku znajdowały się w następujących miejscowościach:
- Rybnica k. Wrocławia (dowódca – por. Józef Jabłoński);
- Radłów k. Ostrowa Wielkopolskiego (dowódca – por. Wiesław Walukiewicz);
- Dłużyna k. Zgorzelca (dowódca – por. Stanisław Waligóra);
- Pszczyna (dowódca – por. Piotr Jankowicz);
- Strzelce Opolskie (dowódca – kpt. Pikulski);
- Osina k. Ziębic (dowódca – kpt. Stefan Marczak);
- Kotla k. Głogowa [27].

Kolejny, 14. samodzielny pułk obserwacyjno-meldunkowy (14. spobsmeld) powstał na bazie 25. batalionu obserwacyjno-meldunkowego. Dowódcą pułku został mjr Henryk Seroka. Dowództwo i sztab umieszczono w Zabrzu. W pułku nastąpiły liczne zmiany numeracji i dyslokacji pododdziałów. 3. kompanię obserwacyjno-meldunkową przemianowano na 1. kompanię obserwacyjno-meldunkową w Nowym Targu z piętnastoma posterunkami na linii od Ustronia do Wierzchowiny Wielkiej. Natomiast 4. kompania została przemianowana na 2. kompanię obserwacyjno-meldunkową w składzie czternastu posterunków na rubieży Muszyna–Smolnik–Słupowiny. Kompanie obserwacyjno-meldunkowe 1. i 2. w niedługim czasie przeformowano na kompanie radiotechniczne.

W lipcu 1955 r. 14. spobsmeld przebazowano do Krakowa-Rakowic. Zmiana dyslokacji była podyktowana koniecznością zbliżenia pułku do jednostek lotniczych 7. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego oraz połączenia stanowisk dowodzenia, co miało zapewnić dowódcom obu jednostek szybsze podejmowanie decyzji oraz poprawić warunki pracy bojowej. Dowódcy 14. spobsmeld podporządkowano węzeł radiolokacyjny 7. DLM w składzie RTP – 108 w Krakowie i RTP – 116 w Mierzęcicach. Ten ostatni przekazano wkrótce do nowo formowanego 22. spobsmeld, a w jego miejsce pułk otrzymał zorganizowaną w Ożarowicach kompanię radiotechniczną[28]. Pododdziałem w Brzoskwini dowodził por. Alojzy Skrzyszewski, w Ożarowicach – por. Krychta, a w Ożarowie – por. Jankowski. Dowódcami stacji radiolokacyjnych byli m.in. por. Adolf Falecki (P-20), por. Stanisław Klich (P-8), por. Zenon Biela (P-3A), ppor. Józef Żarów (P-20), por. Józef Orlikowski, por. Wiesław Walukiewicz.

Z ugrupowania 14. spobsmeld wyłączono 5. kompanię obserwacyjno-meldunkową, którą jako samodzielną kompanię przekazano do Warszawskiego Okręgu Wojskowego i dyslokowano do Warszawy.

2.2.3. STAN I MOŻLIWOŚCI BOJOWE SYSTEMU OBSERWACYJNO-MELDUNKOWEGO W POŁOWIE LAT PIĘĆDZIESIĄTYCH

Rok 1955 w systemie obserwacyjno-meldunkowym charakteryzował się dużą dynamiką zmian w organizacji pododdziałów, ich dyslokacji oraz wyposażeniu w sprzęt radiolokacyjny. Na początku tego roku służba obserwacyjno-meldunkowa rozpoznawała sytuację powietrzną i zabezpieczała naprowadzanie własnego lotnictwa siłami i środkami czterech pułków (8., 14., 18. i 22.) i jednej samodzielnej kompanii radiotechnicznej (9.), przy ogólnym stanie 4 931 żołnierzy. Istniejące etaty jednostek obserwacyjno-meldunkowych przewidywały funkcjonowanie:
- dziesięciu kompanii obserwacyjno-meldunkowych tworzących sto pięćdziesiąt posterunków obserwacji wzrokowej;
- czterech podwójnych posterunków radiotechnicznych, każdy w składzie jednej stacji radiolokacyjnej typu P-20 i jednej P-3A lub P-8;
- piętnastu pojedynczych posterunków radiotechnicznych, w tym: trzy posterunki, każdy w składzie jednej stacji typu P-20; dwanaście–czternaście posterunków radiotechnicznych, każdy wyposażony w stację radiolokacyjną typu P-8[29].

Posterunki obserwacyjno-meldunkowe były rozmieszczone wzdłuż północnej, zachodniej i południowej granicy państwa (osiem kompanii obserwacyjno-meldunkowych, tj. sto dwadzieścia posterunków). Na kierunku północnym i północno-zachodnim rozwinięta była też druga linia posterunków w odległości 50–90 km od granicy morskiej. Ze względu na niedostateczną liczbę stacji radiolokacyjnych, służbę pełniły cztery podwójne posterunki radiotechniczne i trzy pojedyncze posterunki, zgrupowane zasadniczo na kierunku północnym, oprócz jednego posterunku zlokalizowanego w Warszawie. Ponadto zadania bojowe służby obserwacyjno-meldunkowej wykonywało trzynaście stacji radiolokacyjnych typu P-3A i P-8 z dywizji lotnictwa myśliwskiego, które w organizacyjny skład pododdziałów obserwacyjno-meldunkowych nie wchodziły. Stacje te zabezpieczały głównie naprowadzanie własnego lotnictwa, ale włączały się też w ogólny system radiotechnicznego zabezpieczenia OPL OK. Rozmieszczenie tych stacji uzależnione było od dyslokacji lotnictwa myśliwskiego. Ogółem systemy radiolokacyjnego rozpoznania i naprowadzania posiadały

w tym czasie 32 stacje radiolokacyjne typu P-3, P-3A, P-8, P-10 i P-20 (stanowiło to 32% potrzeb etatowych).

Posiadane wówczas środki radiotechniczne służby obserwacyjno-meldunkowej i lotnictwa myśliwskiego zabezpieczały pole radiolokacyjnego wykrywania i rozpoznania dla wysokości lotu powyżej 1 000 m na kierunku północnym (maksymalna głębokość pola radiolokacyjnego 220 km) oraz dla lotu powyżej 2 000 m w centrum państwa i wydzielonych rejonach na kierunku zachodnim i południowo-zachodnim.

Uwzględniając planowane dostawy z ZSRR zakupionego sprzętu radiolokacyjnego, w 1955 r. na uzupełnienie systemu obserwacyjno-meldunkowego i potrzeby pułków LM, przewidywano następujący stan środków radiotechnicznych na dzień 31 grudnia 1955 r.:

– siedem stacji radiolokacyjnych typu P-20;
– trzydzieści sześć stacji radiolokacyjnych P-3A i P-8.

Według przewidywań środki te umożliwiały utworzenie pola radiolokacyjnego, wykrywanie i naprowadzania dla wysokości lotu powyżej 1 000 m (maksymalna głębokość pola radiolokacyjnego 280 km) na kierunku północnym, oraz uzyskanie 400 km głębokości pola radiolokacyjnego na kierunku zachodnim i południowym (dla wysokości lotu powyżej 2 000 m)[30].

Z funkcjonowania istniejącego wówczas (na początku 1955 r.) systemu radiolokacyjnego rozpoznania i naprowadzania wynikały następujące wnioski:

– posiadana liczba środków radiotechnicznych nie zabezpieczała ciągłej obserwacji powietrznej nad całym obszarem państwa oraz naprowadzanie własnego LM;
– system radiolokacyjnego wykrywania i rozpoznania nie był odporny na zakłócenia radiolokacyjne ze względu na brak urządzeń przeciwzakłóceniowych;
– posiadane typy stacji, będące w wyposażeniu jednostek, ze względu na ich taktyczno-techniczne możliwości nie zabezpieczały wykrywania i prowadzenia celów powietrznych na wysokościach małych (poniżej 500 m) i dużych (powyżej 15 000 m).

Przy ówczesnym stanie sił i środków systemu obserwacyjno-meldunkowego, dowódca WLiOPL OK gen. broni Iwan Turkiel w swoim *Meldunku o stanie przedsięwzięć w celu umocnienia OPL OK PRL* z 16 lutego 1955 r. do Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego proponował znaczne wzmocnienie słabego, jego zdaniem, systemu, a mianowicie:

– udoskonalenie systemu obserwacji wzrokowej wzdłuż granicy północnej, zachodniej i południowej;
– zagęszczenie posterunków na odcinku granicy morskiej;
– zwiększenie liczby kompanii obserwacyjno-meldunkowych do dziesięciu, a posterunków do stu trzydziestu pięciu;
– rozwinięcie dwudziestu dwóch podwójnych posterunków radiotechnicznych w składzie: jedna stacja P-20 i jedna stacja P-8, rozwinięcie piętnastu posterunków podwójnych z jedną stacją P-8 oraz utworzenie dwudziestu posterunków pojedynczych z jedną stacją;
– rozmieszenie i urządzenie wspólnych stanowisk dowodzenia i naprowadzania dywizji LM OPL OK z pułkowymi posterunkami obserwacyjno-meldunkowymi.

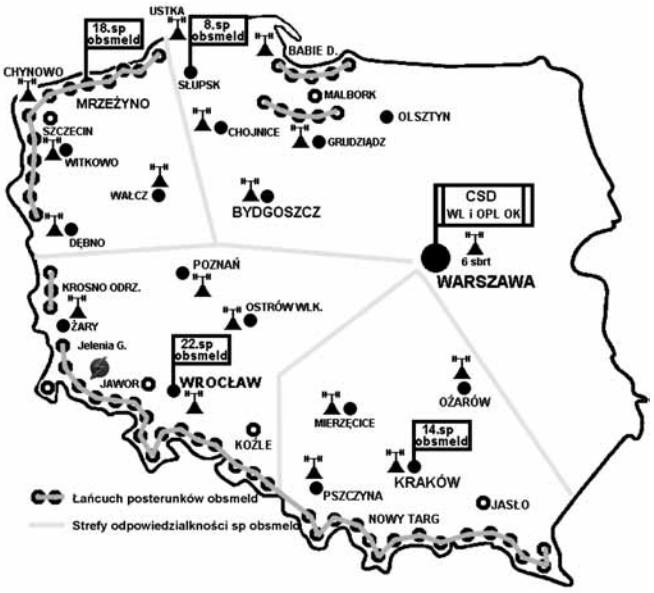

Rys. 2.8.
Ugrupowanie Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych pod koniec 1955 r.

Planowana liczba sił i środków zabezpieczyłaby nieprzerwane wykrywanie obiektów powietrznych nad:

– północnym obszarem kraju (granica morska) dla wysokości lotów powyżej 500 m, na głębokość do 100 km;
– zachodnim i południowym obszarem państwa dla wysokości lotu powyżej 1 000 m, na głębokość 200–250 km;
– centralnym i wschodnim obszarem państwa dla wysokości lotu powyżej 2 000 m, w tej sytuacji każdy oddział LM OPL OK byłby zabezpieczony siłami 2–3 stacji radiolokacyjnych[31].

Do osiągnięcia wymienionych celów gen. Iwan Turkiel, zamiast przewidywanego przez Zarząd Organizacyjny Sztabu Generalnego stanu wojsk obserwacyjno-meldunkowych (cztery pułki i samodzielna kompania radiotechniczna przeformowana w batalion), proponował inne rozwiązanie:

– istniejące cztery pułki obserwacyjno-meldunkowe przeformować na nowe etaty, zwiększyć liczbę środków radiolokacyjnych oraz wprowadzić etatowe punkty zbioru i opracowania danych;
– sformować dodatkowo, na bazie samodzielnej kompanii radiotechnicznej, piąty pułk radiotechniczny.

Dowódca WLiOPL OK proponował również dokonanie zmian w kwestii zaopatrzenia w sprzęt radiolokacyjny. W tym czasie planowanie zaopatrzenia i remont sprzętu radiolokacyjnego należały do kompetencji dowódcy Artylerii WP. Natomiast wszystkie stacje radiolokacyjne obrony powietrznej znajdowały się w tym czasie w WLiOPL

OK. Powodowało to znaczne trudności w zaopatrzeniu i remoncie sprzętu radiolokacyjnego.

Gen. I. Turkiel odniósł się również do kwestii badań w dziedzinie radiolokacji i produkcji sprzętu radiotechnicznego. Planowaniem prac nad radiolokacją zajmował się Komitet Techniczny Dowódcy Artylerii WP. Komitet zlecał poprzez Sztab Generalny WP prace badawcze Polskiej Akademii Nauk i Przemysłowemu Instytutowi Telekomunikacji. Ze względu na liczne zadania PIT – zdaniem dowódcy WLiOPL OK – nie mógł się dobrze z tych zadań wywiązać. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, kierując rozwojem radiolokacji w kraju, nie było zdecydowane co do kierunku badań i produkcji, a także rozstrzygnięcia kwestii: import sprzętu, czy własny przemysł radiolokacyjny. Niezbędne w tej sytuacji było ustalenie na szczeblu międzynarodowym (ZSRR i pozostałe kraje bloku) konkretnych programów produkcyjnych, gdyż ich brak będzie się odwlekał na coraz dalsze terminy dostawy dla wojsk krajowego sprzętu radiolokacyjnego (w 1955 r. do jednostek trafiło 5 prototypów polskiej stacji „Nysa", które okazały się jednak stacjami niedopracowanymi pod względem konstrukcyjnym i technologicznym).

Jednym z rozwiązań tego problemu miało być ustalenie linii rozwojowej radiolokacji w kraju i uzyskanie licencji na produkcję określonych typów stacji radiolokacyjnych produkowanych przez ZSRR. Za przyjęciem takiego rozwiązania przemawiała łatwość remontu ze względu na daleko posuniętą standaryzację. Jednak standaryzacja sprzętu pociągała za sobą łatwość zakłócania przez nieprzyjaciela urządzeń radiolokacyjnych. Dowództwo WLiOPL OK wnioskowało, że słuszne jest posiadanie w planie produkcyjnym 1–2 własnych typów stacji oraz ewentualny import różniących się zakresem fal od zaplanowanych już typów stacji do produkcji w kraju[32].

W celu dalszego udoskonalenia systemu radiolokacyjnego, zabezpieczającego OPL, dowódca WLiOPL OK proponował w dalszej perspektywie:
- opracowanie nowych typów stacji radiolokacyjnych wykrywających i prowadzących cele niskolecące (do 500 m) i wysokolecące (powyżej 15 000 m);
- opracowanie urządzeń zabezpieczających odporność systemu radiolokacyjnego na zakłócenia;
- opracowanie systemu radiolokacyjnego rozpoznania środków przeciwnika i ich zakłócania;
- wyposażenie systemu obserwacyjno-meldunkowego w różne typy stacji radiolokacyjnych, w celu uodpornienia ich na zakłócenia;
- prowadzenie prac badawczych nad stacjami radiolokacyjnymi.

2.2.4. ZADANIA JEDNOSTEK OBSERWACYJNO-MELDUNKOWYCH

Od 1955 r. reorganizacja systemu obserwacyjno-meldunkowego była znacznie przyspieszona. Następowała systematyczna aktualizacja zadań wobec istniejących i tworzonych pododdziałów służby obserwacyjno-meldunkowej. Ogólne zadania zostały przez dowódcę WLiOPL OK zawarte w *Zarządzeniu organizacyjnym służby obserwacyjno-meldunkowej* nr 001 z 1 marca 1955 r. Zadania te w *Zarządzeniu*... zostały sformułowane następująco:

Główny Posterunek Obserwacyjno-Meldunkowy (wchodzący w skład CSD dowódcy WLiOPL OK):
- kierowanie pracą bojową służby obserwacyjno-meldunkowej;
- zbieranie i opracowywanie danych o sytuacji w powietrzu;
- powiadamianie środków OPL o sytuacji powietrznej;
- współdziałanie z sąsiednimi Głównymi Posterunkami Obserwacyjno-Meldunkowymi przygranicznych rejonów OPL ZSRR i państw ościennych;
- współdziałanie ze służbą obserwacyjno-meldunkową Marynarki Wojennej i Okręgów Wojskowych.

Samodzielne pułki obserwacyjno-meldunkowe (8. i 18.):
- prowadzenie ciągłego rozpoznania nieprzyjaciela powietrznego w północnym i północno-zachodnim rejonie kraju w sektorze: Bartoszyce, Maków Mazowiecki, Płock, Kostrzyn n. Odrą;
- posterunki rozpoznania wzrokowego 8. spobsmeld rozmieścić na rubieży: Nowa Karczma, Gdynia, Puck, Poddębie (pierwsza linia) i 60–80 km na południe (druga linia): Siemiany, Pelplin, Lipnica;
- posterunki rozpoznania wzrokowego 18. spobsmeld usytuować następująco: pierwsza linia: Duninowo, Chynowo, Szczecin, Kostrzyn n. Odrą; druga linia: Stara Brda, Szczecinek, Storzyce;

22. spobsmeld:
- prowadzenie rozpoznania wzrokowego nieprzyjaciela powietrznego w zachodnim i południowo-zachodnim obszarze państwa w sektorze: Kostrzyn n. Odrą, Płock, Tomaszów Mazowiecki, Skoczów;
- posterunki rozpoznania wzrokowego rozmieścić w jednej linii wzdłuż zachodniej i południowo-

-zachodniej granicy: Kostrzyn, Gubin, Przewóz, Lubań, Jelenia Góra, Paczków, Prudnik i Skoczów;

14. spobsmeld:

– prowadzenie rozpoznania w południowym obszarze kraju w sektorze: Skoczów, Tomaszów Mazowiecki, Radom i Ustrzyki Dolne;
– wzrokowe posterunki obserwacyjno-meldunkowe usytuować w jednej linii na rubieży: Ustroń, Nowy Targ, Krynica, Wisłok, Smolnik[33].

Służba obserwacyjno-meldunkowa WLiOPL OK współpracowała w zakresie wzajemnego powiadamiania o celach powietrznych z innymi armiami utworzonego w 1955 r. Układu Warszawskiego:

– służbą obserwacyjno-meldunkową Grupy Wojsk Radzieckich w NRD;
– służbą obserwacyjno-meldunkową NRD;
– Głównym Posterunkiem Obserwacyjno-Meldunkowym PGWR w Legnicy;
– służbą obserwacyjno-meldunkową Czechosłowacji;
– służbą obserwacyjno-meldunkową OPL przygranicznych rejonów ZSRR w Rydze, Bałtijsku, Mińsku, Lwowie oraz Głównym Posterunkiem Obserwacyjno-Meldunkowym w Moskwie.

Pododdziały służby obserwacyjno-meldunkowej WLiOPL OK otrzymały także zadanie zwrócić szczególną uwagę na możliwość zrzutu pojedynczych spadochroniarzy lub grup dywersyjno-szpiegowskich przy pojawieniu się w ich rejonach samolotów naruszycieli. W takich sytuacjach nakazano prowadzenie poszukiwania w terenie zrzuconych osób i przedmiotów.

Rys. 2.9.
Z kroniki 14. spobsmeld

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU II

1 H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus Obrony Powietrznej 1957–2007*, Wrocław 2007, s. 20.
2 CAW, IV.501. 1/A/427, *Zamierzenia organizacyjne do realizacji w 1950 r.*, s. 298.
3 A. Stachula, *Powstanie i rozwój...*, op.cit., s. 58.
4 Decyzją ministra Obrony Narodowej, ten dzień ustanowiony został Świętem Wojsk Radiotechnicznych.
5 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada Radiotechniczna 1974–2008. Zarys historii*, Bydgoszcz 2008, s. 24.
6 Archiwum Sił Powietrznych (dalej: ASP), sygn. 9603/97, *Opis stanu moralno-politycznego, dyscypliny, obsady, spraw gospodarczych post. obs.-meld. 31. bat. obs. meld. OPL OK*, s. 60, 61, 70, 78, 80, 81, 97, 98.
7 S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys historii Wojsk Radiotechnicznych Obrony Powietrznej Kraju*, Warszawa 1972, s. 66–67.
8 Podstawą utworzenia było zarządzenie szefa Sztabu Generalnego WP nr 0277/Org. z 7 sierpnia 1953 r.
9 Podstawą utworzenia 14. OSzSR, JW nr 2277, etat nr 8/52, było Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 0200/Org. z 20 września 1955 r. *Księga Dyslokacji Jednostek Wojskowych (dalej: KDJW), WLOP* nr 1, s. 40.
10 *KDJW WLOP* nr 1, s. 39.
11 Tamże, s. 40.
12 Tamże, s. 40.
13 Tamże, s. 155.
14 Tamże, s. 156.
15 ASP, sygn. 6828/79/1, *Sprawy historyczne Dowódcy WLiOPL OK*, s. 21.
16 CAW, sygn. 1545/73/40, *Rozkazy organizacyjne MON*, 1952, s. 46–47.
17 A. Stachula, *Powstanie i rozwój...*, op.cit., s. 64; D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada...*, op.cit., s. 27.
18 Tamże, s. 28. Według sprawozdania z dostaw sprzętu z ZSRR w latach 1947–1964, Polska w 1952 r. otrzymała 11 zakupionych stacji: P-2M i „Redut" po jednym egzemplarzu i 9 sztuk P-3A, AI MON, sygn. 248/91/1432, s. 45.
19 ASP, sygn. 1024/09/194, *Kronika Jednostki Wojskowej 5501*, t.3, s. 55.
20 ASP, sygn. 9603/97/1309, *Dokumenty naruszeń granicy RP przez samoloty państw obcych*, s. 4 i 92.
21 AI MON, sygn. 1545/73/40, *Rozkazy organizacyjne MON 1952*, s. 46–47.
22 H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 23.
23 A. Stachula, *Powstanie...*, op.cit., s. 66–67.
24 CAW, sygn. 1545/52, *Rozkazy organizacyjne MON, 12.01.1954––20.01.1955*, s. 40–41.
25 T. Kmiecik, *Polskie lotnictwo...*, op.cit., s. 118.
26 ASP, sygn. 2136/9, *Założenia i projekty służby radiotechnicznej 1955 r.*, s. 207 i nast.
27 S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys historii...*, op.cit., s. 55.
28 Tamże, s. 44.
29 CAW, sygn. 1482/70/1173, *Meldunek o stanie przedsięwzięć.*
30 Tamże, s. 127–128.
31 CAW, sygn. 1482/1173, *Proponowane przedsięwzięcia celem umocnienia OPL* (dokument z 16 lutego 1955 r.), s. 144.
32 Tamże, s. 148 i nast.
33 CAW, sygn. 1482/70/1173, *Zarządzenia organizacyjne służby obserwacyjno-meldunkowej z 1.03.1955 r.*, s. 159–161.

Grafika autorstwa Zbigniewa Chmurzyńskiego
pt.: „Radarowe oczy” dla dowódcy Wojsk OPK gen. dyw. Longina Łozowickiego

ROZDZIAŁ III

WOJSKA RADIOTECHNICZNE W LATACH 1957–1976

ZBIGNIEW KUŚMIEREK

Wojska Lotnicze i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w 1957 r. poddano istotnym zmianom, mającym również wpływ na reorganizację Wojsk Radiotechnicznych. Minister Obrony Narodowej rozkazał dowódcy WLiOPL OK przeformować 3. Korpus Lotnictwa Mieszanego w Lotnictwo Operacyjne z siedzibą w Poznaniu. Ten nowy rodzaj wojsk przeznaczono do współdziałania z Wojskami Lądowymi i Marynarką Wojenną. Dowództwo Lotnictwa Operacyjnego przejęło dowodzenie przydzielonymi im jednostkami lotnictwa myśliwskiego, szturmowego, bombowego, rozpoznawczego i pododdziałami radiotechnicznymi wchodzącymi organicznie w skład tych jednostek. W tym samym rozkazie z 6 lipca 1957 r. minister rozkazał sformować trzy korpusy Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju (KOPL OK) z dowództwami rozmieszczonymi odpowiednio w Warszawie (1.), Bydgoszczy (2.) i Wrocławiu (3.). Korpusy przejęły dowodzenie pułkami lotnictwa myśliwskiego, jednostkami artylerii przeciwlotniczej i radiotechnicznymi. Korpusy OPL OK miały być sformowane na przestrzeni jednego roku, w pierwszej kolejności 3. – do 1 listopada 1957 r., następnie 2. – do 1 kwietnia 1958 r. i jako ostatni 1. – do 1 czerwca 1958 r.[1]

Kolejna reorganizacja dowodzenia obroną powietrzną nastąpiła w marcu 1958 r., kiedy to ze sztabu WLiOPL OK wydzielono grupę ds. obrony przeciwlotniczej obszaru kraju na czele z płk. Władysławem Jagiełłą, którego zadaniem było zorganizowanie odrębnego sztabu Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju. Nowo utworzone Dowództwo WOPL OK rozpoczęło działalność w pierwszej połowie 1959 r.

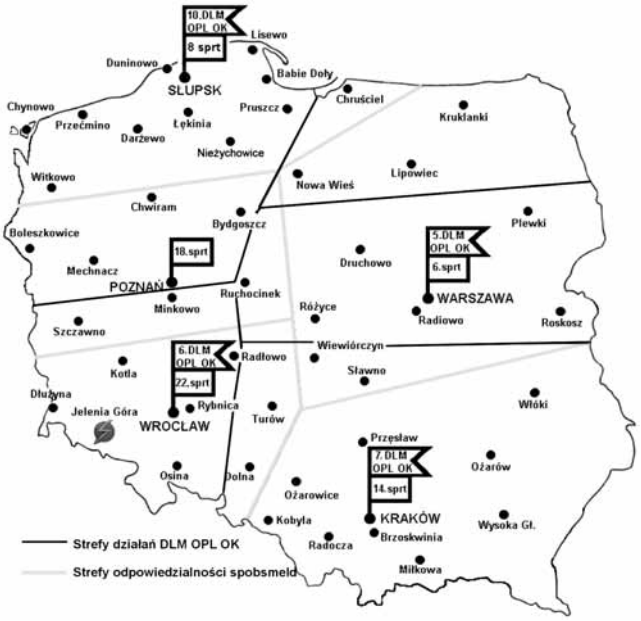

Rys. 3.1.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych przed reorganizacją i strefy odpowiedzialności dywizji lotnictwa myśliwskiego w 1957 r.

3.1. PRZEFORMOWANIE PUŁKÓW RADIOTECHNICZNYCH NA SAMODZIELNE BATALIONY RADIOTECHNICZNE

W związku z utworzeniem korpusów w strukturze OPL OK, w latach 1958–1962 dokonano kolejnej reorganizacji Wojsk Radiotechnicznych. Jej celem było dostosowanie systemu radiolokacyjnego oddziałów radiotechnicznych do wyznaczonych rejonów odpowiedzialności poszczególnych korpusów oraz do funkcjonującego zespołu połączonych stanowisk dowodzenia (PłSD). Zadaniem 1. Korpusu OPL OK była ochrona wschodniej i środkowej części kraju z Warszawą, Krakowem, Łodzią i Górnym Śląskiem. Korpus 2. osłaniał wybrzeże morskie, część północno-zachodnią Polski, porty: Szczecin, Świnoujście, Bydgoszcz oraz rejony Trójmiasta. Natomiast 3. Korpus ochraniał południowo-zachodnią część Polski z Wrocławiem i Poznaniem.

Ponadto na trzecią reorganizację Wojsk Radiotechnicznych miał wpływ rozwój jakościowy i ilościowy środków napadu powietrznego, modernizacja sprzętu radiotechnicznego, wprowadzenie w uzbrojenie artylerii rakietowej oraz pogląd, że poprzez struktury batalion – korpus przyśpieszony zostanie obieg informacji o sytuacji powietrznej.

Na podstawie rozkazu organizacyjnego dowódcy WLiOPL OK nr 033 z 4 lipca 1957 r. w Wojskach Radiotechnicznych przystąpiono do trzeciej reorganizacji, którą przeprowadzono etapami. Dowódca WLiOPL OK nakazał rozformowanie istniejących samodzielnych pułków radiotechnicznych (6., 8., 14., 18. i 22.), a na ich bazie sformowanie dziewięciu samodzielnych batalionów radiotechnicznych (sbrt) każdy w składzie pięciu krt (tylko 7. sbrt miał zaplanowane cztery krt). Najważniejsze zmiany organizacyjne przeprowadzono w latach 1958–1961. Utworzone bataliony otrzymały numerację: 2., 3., 6., 7., 8., 9., 14., 18. i 22.

Formowanie samodzielnych batalionów radiotechnicznych odbyło się następująco:

2. sbrt o stanie etatowym 653 wojskowych i 4 kontraktowych utworzono w Grudziądzu z części pododdziałów 6., 8. i 18. sprt. Z 6. sprt przejęto krt w Nowej Wsi k. Grudziądza, z 8. sprt – krt z Angowic k. Chojnic. Od 18. sprt przejęto krt w Osielsku k. Bydgoszczy,

a z nowo utworzonego 8. sbrt – krt w Pruszczu Gdańskim. W styczniu 1961 r. 2. sbrt przejął kompanię z Chruściela k. Braniewa. Na dowódcę batalionu wyznaczono mjr. Kazimierza Kosmowskiego. Jego zastępcami zostali: por. Henryk Pączek (ds. radiolokacji), kpt. Jerzy Barbaś (ds. politycznych), por. Stanisław Paczkowski (ds. liniowych), a szefem sztabu został por. Kryspin Okólski.

3. sbrt utworzono na bazie byłego 14. sprt. Początkowo dowództwo, sztab i pododdziały formowano w Krakowie w koszarach przy ul. Rajskiej. We wrześniu 1959 r. batalion przeniesiono do Sandomierza. 3. sbrt przejął z 14. sprt – – krt z Dąbrówki k. Ożarowa i Wysokiej Głogowskiej, natomiast z 6. sbrt – krt w Roskoszy k. Białej Podlaskiej. Na początku 1958 r. po sformowaniu w Krakowie 3. krt dyslokowano do Niemiec k. Lublina. Jako ostatnią sformowano 5. krt w Przęsławiu k. Jędrzejowa w 1960 r. Na dowódcę 3. sbrt wyznaczono kpt. Włodzimierza Przemyskiego. Jego zastępcami zostali: kpt. Jan Karbowniczek (ds. politycznych), kpt. Piotr Gryzło (ds. liniowych), kpt. Zenon Biela (ds. radiolokacji), a szefem sztabu został kpt. Ryszard Gajak[2].

6. sbrt utworzono z pododdziałów 6. sprt w Warszawie-Bemowie. Podporządkowane zostały batalionowi kompanie z: Druchowa, Drobiny, Lipowca k. Szczytna, Kruklanek k. Giżycka, Plewek k. Wysokiego Mazowieckiego i z Radiowa k. Warszawy. Dowódcą batalionu został kpt. Mieczysław Renkas, a zastępcami: kpt. Janusz Bąbrowski (ds. politycznych), kpt. Mieczysław Martynuska (ds. liniowych), kpt. Andrzej Rembalski (ds. radiolokacji), a szefem sztabu kpt. Franciszek Górski. Gotowość bojową 6. sbrt osiągnął w styczniu 1958 r.

7. sbrt w Lublinku k. Łodzi utworzono z części 6. i 22. sprt. Batalion przejął z 6. sprt – krt z Wiewiórczyna k. Łasku i Różyc k. Łęczycy; z 22. sprt – krt z Radłowa k. Ostrowa Wielkopolskiego, Sławna k. Opoczna i Turowa k. Wielunia. Ostateczny kształt organizacyjny 7. sbrt osiągnął w listopadzie 1961 r. Dowódcą batalionu został mjr Leszek Mazerant, a zastępcami byli: kpt. Stanisław Skotnicki (ds. politycznych), por. Bogdan Bujanowicz (ds. liniowych), por. Franciszek Kostrubiec (ds. radiolokacji). Kwatermistrzem został kpt. Leon Lewgow.

8. sbrt sformowany w Słupsku przejął pododdziały po byłym 8. sprt, tj.: krt z Duninowa k. Ustki, Darżewa k. Zegrza Pomorskiego i z Pruszcza Gdańskiego. Wkrótce kompanię z Pruszcza Gdańskiego batalion w 1958 r. przekazał do 2. sbrt, a przejął nowo sformowaną krt w Pieniężnicy. Na dowódcę batalionu wyznaczono kpt. Stanisława Oreckiego. Zastępcami dowódcy zostali: por. Zdzisław Radziwońka (ds. politycznych), kpt. Jan Malec (ds. liniowych), por. Zbyszko Dorszewski (ds. radiolokacji). Szefem sztabu został kpt. Zdzisław Olejniczak, a kwatermistrzem – kpt. Antoni Żukowski.

9. sbrt sformowano w Choszcznie z pododdziałów 8. i 18. sprt. W jego skład weszły z 8. sprt – krt z Witkowa k. Stargardu Szczecińskiego, Chynowa i Przećmina k. Kołobrzegu. Natomiast po byłym 18. sprt, włączono w skład batalionu krt z Chwiramu k. Wałcza i Boleszkowic k. Dębna Lubuskiego. Dowódcą został mjr Józef Stec, a jego zastępcami: kpt. Witold Zbroiński (ds. liniowych), kpt. Antoni Sprusik (ds. politycznych), por. Marek Ziółkowski (ds. radiolokacji), a szefem sztabu por. Bogusław Przybyłowski.

4. sbrt utworzono w Krakowie-Rakowicach. Przejął on z 14. sprt – krt z Brzoskwini k. Krakowa, Miłkowa k. Nowego Sącza, Radoczy k. Wadowic, Kobyla k. Raciborza i Ożarowic k. Mierzęcic. Na dowódcę batalionu wyznaczono mjr. Henryka Serokę, a jego zastępcami zostali: kpt. Ryszard Chmielewski (ds. liniowych), kpt. Ryszard Felich (ds. politycznych), kpt. Adolf Falecki (ds. radiolokacji), a szefem sztabu został kpt. Andrzej Wojtyga[3].

18. sbrt sformowano w Poznaniu-Ławicy na bazie byłego 18. sprt, po którym przejął krt w Poznaniu--Babkach, Mechnaczu k. Międzychodu, Ruchocinku k. Powidza, Kotli k. Głogowa oraz Szczawna k. Krosna Odrzańskiego. Na dowódcę batalionu wyznaczono mjr. Andrzeja Węgrzyna. Jego zastępcami zostali: kpt. Ryszard Ciołek (ds. liniowych), kpt. Zbigniew Gracz (ds. radiolokacji), kpt. Ryszard Seremiuk (ds. politycznych), szefem sztabu został kpt. Józef Łacki, a kwatermistrzem kpt. Edward Sługocki.

22. sbrt powstał we Wrocławiu-Strachowicach w oparciu o były 22. sprt. Do formowanego batalionu włączono krt z: Pietrzykowic k. Wrocławia, Dolnej k. Strzelec Opolskich, Osiny Wielkiej k. Zębic. W latach 1962–1963 sformowano w strukturze batalionu krt w Pastewniku k. Bolkowa. Dowódcą batalionu został mjr Józef Durkalec. Zastępcami dowódcy zostali: kpt. Karol Błaszczyk (ds. politycznych), kpt. Bronisław Dudziński (ds. liniowych), a szefem sztabu kpt. Piotr Hamkowicz. Zastępcami ds. radiolokacji byli kolejno: por. Marian Bednarski, kpt. Czesław Mitas i kpt. Stanisław Waligóra.

Samodzielne bataliony radiotechniczne podlegały korpusom. W sztabach korpusów utworzono Wydziały Radiotechniczne kierowane przez zastępców szefów sztabów ds. radiolokacji i będących jednocześnie szefami WRt korpusu. W 1. Korpusie OPL OK szefem WRt został ppłk Józef Lemieszek, w 2. – ppłk Stefan Tkaczyk i w 3. – ppłk Stefan Dubrawski.

W strukturze Dowództwa WOPL OK utworzono Inspektorat Wojsk Radiotechnicznych (IWR). Na stanowisko Inspektora WRt OPL OK powołano płk. Zdzisława Malinę, a jego zastępcą został ppłk Ludwik Ratyński. Utworzono także funkcję Głównego Inżyniera WRt i został nim ppłk Aleksander Krzyżanowski[4]. IWR w późniejszych latach przekształcił się w Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych, a płk Zdzisław Malina został pierwszym szefem tego organu zarządzania.

Bataliony podporządkowano korpusom w sposób następujący:

- **1. Korpusowi OPL OK:**
  - 3. sbrt w Sandomierzu;
  - 6. sbrt w Warszawie;
  - 7. sbrt w Lublinku k. Łodzi;
  - 14. sbrt w Krakowie-Rakowicach.
- **2. Korpusowi OPL OK:**
  - 2. sbrt w Grudziądzu;
  - 8. sbrt w Słupsku;
  - 9. sbrt w Choszcznie.
- **3. Korpusowi OPL OK:**
  - 18. sbrt w Poznaniu-Ławicy;
  - 22. sbrt we Wrocławiu.

Przeprowadzone w latach 1957–1962 zmiany w strukturze Wojsk Radiotechnicznych wymagały ogromnego wysiłku organizacyjnego i pracy stanów osobowych sztabów oraz jednostek wojskowych. Samodzielne bataliony radiotechniczne: 2., 3., 7. i 9. utworzono prawie od podstaw i w nowych miejscach dyslokacji. Musiano zbudować stanowiska dowodzenia batalionów, ich infrastrukturę techniczną i logistyczną, przy bardzo małych środkach finansowych i materiałowych.

Ocenę możliwości bojowych WRt oraz ich wyposażenia dokonał dowódca WOPL OK w referacie-meldunku z 5 marca 1959 r. Wynika z niego, że z zaplanowanych do rozwinięcia 45 posterunków radiotechnicznych, rozwiniętych zostało 40 do wiosny 1959 r. W tym było 25 posterunków podwójnych i 15 pojedynczych. Ogółem Wojska Radiotechniczne posiadały na dzień 24 stycznia 1959 r. w dziewięciu sbrt – 62 komplety stacji radiolokacyjnych, co stanowiło około 65% ukompletowania. Stan liczebny poszczególnych typów stacji radiolokacyjnych był następujący: P-3A – 9 kpl., P-8 – 14 kpl., P-10 –16 kpl., P-20 – 12 kpl., P-25 – 1 kpl., Nysa – 10 kpl. W wyposażeniu były też 4 kpl. radiolinii RL-30 Faza i 1 kpl. RSWP Konus[5]. Stan oficerów w pionie dowódczo-sztabowym był uzupełniony w 90%, natomiast w pionie technicznym tylko w 60%.

Wojska były przygotowane do wykrywania, rozpoznania i powiadamiania w warunkach zastosowania radiolokacyjnych zakłóceń o małej intensywności i jednoczesnego działania średnio do 3–4 celów w batalionowym rejonie obserwacji, do 7–8 celów w rejonie obrony KOPL OK i do 22 celów nad obszarem całego kraju. Bataliony mogły wykrywać cele powietrzne wzdłuż granicy północnej państwa (wspólnie z PGWR) na wysokości od 600 m, a wzdłuż zachodniej granicy na wysokości od 1 000 m. Nad całym obszarem kraju ciągłość wykrywania WRt zapewniały w przedziale wysokości od 1 500 do około 20 000 m. W 2. Korpusie OPL OK, najbardziej nasyconym sprzętem, dolna granica ciągłości pola radiolokacyjnego wynosiła 600 m (z uwzględnieniem stacji „Nysa", bez niej 800 m). Ciągłość skutecznego naprowadzania lotnictwa myśliwskiego ze wskaźników radiolokacyjnych nad całym obszarem kraju zapewniona była na wysokości od około 2 500 do około 12 000 m. Wykorzystanie stacji P-25 pozwalało

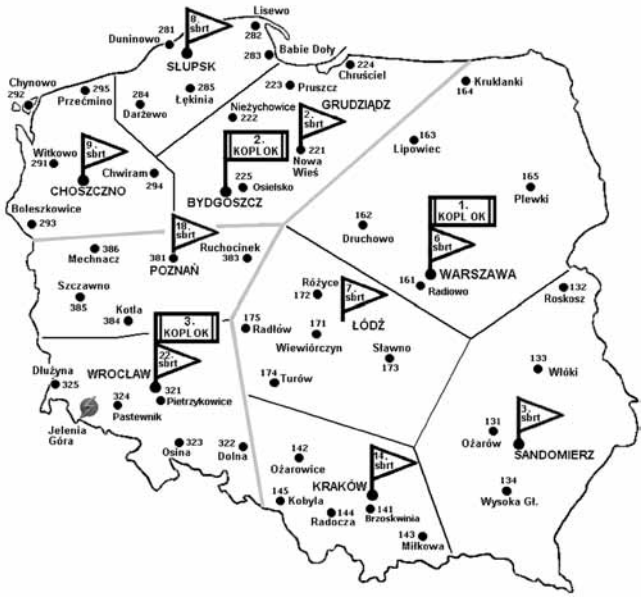

Rys. 3.2.
Batalionowe ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w Korpusach Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w 1958 r.

zabezpieczyć naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego do wysokości lotu około 20 000 m[6].

Ze względu na stosunkowo niską odporność na zakłócenia sprzętu radiolokacyjnego WRt ich możliwości bojowe w poszczególnych elementach ugrupowania mogły być znacznie obniżone. Dochodziło do tego słabe wyszkolenie specjalistów – żołnierzy zasadniczej służby wojskowej (operatorów, planszecistów i spikerów). Miało to wpływ na zbyt długi czas obiegu informacji o sytuacji powietrznej. Występowały też trudności z identyfikacją już wykrytych celów. Istniejący w Polsce na początku 1959 r. system radiolokacyjny zabezpieczał działanie Wojsk OPL OK w warunkach nieskomplikowanej sytuacji powietrznej. Natomiast nie był dostatecznie przygotowany do działań długotrwałych i bardziej dynamicznych.

Wiele problemów powodował eksploatowany sprzęt, a najwięcej w tym czasie stacje produkcji krajowej „Nysa". Nie zapewniały one pewnej ciągłej pracy zgodnie z „grafikiem" dyżurów, bo miały bardzo niski współczynnik sprawności technicznej. Niektóre egzemplarze miały początkowo sprawność wynoszącą tylko kilka godzin[7]. System nie był przygotowany do pracy w warunkach intensywnych zakłóceń radiolokacyjnych i nie zabezpieczał wykrywania celów niskolecących, a zwłaszcza uprzedzenia na czas środków OPL przy nalotach na niskich wysokościach od strony granicy morskiej.

Kierownictwo MON uznało, że należy zwiększyć liczbę nowocześniejszego sprzętu zakupami w ZSRR, przy jednoczesnym wprowadzeniu do produkcji krajowej nowych typów stacji. Stąd po 1959 r. trafiły z importu do jednostek stacje radiolokacyjne typu P-25 i P-30 oraz wysokościomierze PRW-10. Zaplanowano również na lata 1959–1961 wprowadzenie nowego systemu

płk Zdzisław Malina
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1962–1968

Urodził się w 1924 r. w Chodeńce, powiat Bochnia. W lipcu 1945 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Skierowany do Oficerskiej Szkoły Łączności. Po jej ukończeniu w 1947 r. technik radiostacji doświadczalnej w Centralnej Składnicy i Warsztatach Łączności. W latach 1948–1949 w Wojskowym Instytucie Techniki – stażysta Ośrodka Badań Radiowych. Następnie przez pół roku w Sztabie Generalnym WP w III Oddziale jako pomocnik kierownika sekcji. W grudniu 1949 r. skierowany do Grupy Organizacyjno-Przygotowawczej Dowództwa OPL na stanowisko pomocnika szefa Wydziału Obrony Przeciwlotniczej. W latach 1950–1951 pomocnik szefa Wydziału Obserwacyjno-Meldunkowego ds. łączności radiowej. Uznawany za pioniera Wojsk Radiotechnicznych. Prawie dwa lata, do maja 1953 r. był pomocnikiem szefa Oddziału Obserwacyjno-Meldunkowego, a nastepnie do marca 1954 r. dowódcą Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego w Dowództwie Wojsk OPL OK. W latach 1954–1955 szef Oddziału Służby Obserwacyjno-Meldunkowej. W połączonych wojskach (WLiOPL OK) szef Oddziału Służby Obserwacyjno-Meldunkowej i Środków Radiotechnicznych, a następnie szef Oddziału Służby Radiotechnicznej (do 1959 r.). Po ponownym oddzieleniu Wojsk Lotniczych, w Dowództwie Wojsk OPL – zastępca dowódcy Wojsk OPL OK i jednocześnie szef Inspektoratu Wojsk Radiotechnicznych, nastepnie szef sztabu Wojsk OPL OK. W 1962 r. ukończył studia w Wojskowej Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR i został pierwszym szefem Wojsk Radiotechnicznych w Dowództwie nowo utworzonych Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W 1969 r. przeniesiony do pracy w sekretariacie Komitetu Obrony Państwa. Odszedł do rezerwy ze stanowiska zastępcy szefa KOK w listopadzie 1985 r. Na etacie generała brygady był od roku 1955. W 1959 r. zdał maturę. Nie posiadał żadnego przeszkolenia ani kursu w zakresie radiolokacji.

indentyfikacyjnego „swój-obcy" typu KREMNIJ-2. Przeprowadzono również prace w zakresie zastosowań wskaźników panoramicznych w obiegu informacji o sytuacji powietrznej (lata 1961–1962). Na późniejsze lata (1964–1965) planowano zastosowanie pierwszych półautomatycznych systemów analizy sytuacji powietrznej i dowodzenia w systemie OPL OK. Do kierowania lotami samolotów myśliwskich i naprowadzania ich na cele według wskazań stacji radiolokacyjnych,

Tabela 3.1.
Liczba i typy stacji radiolokacyjnych w WRt na dzień 1 lipca 1958 r.

Nazwa jednostki	Miejsce dyslokacji	Liczba RLP	Typy RLS	Liczba RLS
2. sbrt	Grudziądz	4	P-3A, P-8, P-10, P-20	5
3. sbrt	Sandomierz	3	P-3A, P-10	3
6. sbrt	Warszawa	4	P-3A, P-10, P-20	5
7. sbrt	Łódź	4	P-8, P-10, P-20	5
8. sbrt	Słupsk	5	P-3A, P-8, P-10, P-20, „Nysa"	9
9. sbrt	Choszczno	5	P-3A, P-8, P-10, P-20	8
14. sbrt	Kraków	3	P-3A, P-8, P-10, P-20	5
18. sbrt	Poznań	4	P-8, P-10, P-20, „Nysa"	6
22. sbrt	Wrocław	4	P-8, P-10, P-20	6
Razem		36		52

Źródło: CAW, sygn. 1482/70/1429, *Stan sił i środków radiotechnicznych*, s. 361.

we wrześniu 1959 r. przy batalionach radiotechnicznych utworzono dziewięć węzłów naprowadzania[8].

Realizacja tych przedsięwzięć miała umożliwić:
- obniżenie dolnej granicy ciągłości pola radiolokacyjnego do 500 m w rejonie obrony 2. i 3. Korpusu OPL OK i do 700–1 000 m w rejonie obrony 1. Korpusu OPL OK oraz zwiększyć pułap wykrywania do 25 000 m;
- zwiększenie możliwości równoczesnego naprowadzania większej liczby grup LM oraz skutecznego naprowadzania do pułapu 25 000 m;
- uodpornienie pola radiolokacyjnego na zakłócenia ze względu na posiadanie stacji radiolokacyjnych pracujących na sześciu różnych zakresach fal (72% RLS miało posiadać możliwość szybkiego przestrajania się w przypadku zakłóceń);
- bezbłędne określanie przynależności państwowej obiektów powietrznych;
- w dalszej perspektywie umożliwienie wykrywania celów poniżej wysokości 500 m przy nalotach od strony granicy morskiej.

Niezależnie od realizacji planów w zakresie poprawy zaopatrzenia sbrt w sprzęt radiolokacyjny, w batalionach

i w kompaniach stany osobowe wykonywały trudne prace inżynieryjno-budowlane. Były przygotowywane nowe miejsca do ustawienia stacji radiolokacyjnych, budowano i modernizowano stanowiska dowodzenia oraz obiekty koszarowe. Zaczęto poprawiać warunki bytowe żołnierzy i ich rodzin.

Poprawa gotowości bojowej WRt zauważalna była z początkiem lat sześćdziesiątych. Wprawdzie nie nastąpiła zmiana na lepsze w zakresie obniżenia granicy wykrywania, co podkreślano w rozkazach wyszkoleniowych na 1960 i 1961 r., wzrosła jednak liczba sprzętu radiolokacyjnego i jego niezawodność w pracy bojowej. W 1962 r. WRt posiadały na stanie 114 różnych urządzeń radiolokacyjnych. Opanowano eksploatację pięciu nowych typów urządzeń, co pozwoliło na podniesienie górnego pułapu wykrywalności do 20 000 m dla średniego bombowca[9]. Osiągnięto także na szczeblu sbrt możliwość jednorazowego ciągłego prowadzenia do sześciu celów, w rejonie korpusu do dziesięciu celów, a na szczeblu CSD DWLiOPL OK do trzydziestu celów. Zwiększyło się uodpornienie pola na zakłócenia radiolokacyjne. Zmniejszyła się też liczba mylnych alarmów systemu OPL OK.

W omówieniu wyników działalności i szkolenia WLiOPL OK za 1961 r. wskazano na poprawę w wykrywaniu i prowadzeniu celów powietrznych. Z ogólnej liczby celów działających nad obszarem kraju wykryto w tym roku 99% (w 1960 r. – 95%, a w 1959 r. – 91%). Z tego bez przerwy prowadzono 82% (w roku 1960 – 78%, a w 1959 r. – – 74%). Najlepsze rezultaty wykrywania i prowadzenia celów osiągnął 3. Korpus OPL OK, gdzie wykryto 93%, z tego bez przerwy prowadzono 85% celów[10].

Ponieważ wciąż nie było możliwości wykrywania celów na małych wysokościach przez stacje radiolokacyjne, nie zrezygnowano z klasycznych sposobów obserwacji powietrznej. W 1963 r. wykorzystywano 54 etatowe posterunki obserwacji wzrokowej rozmieszczone przy 45 posterunkach radiolokacyjnych i dziewięciu sztabach sbrt[11]. Dowódca Wojsk Obrony Powietrznej Kraju zarządzeniem z 6 sierpnia 1963 r. nakazał zorganizować w jednostkach

Tabela 3.2.
Zestawienie stanów osobowych samodzielnych batalionów i liczba środków radiolokacyjnych na dzień 1 stycznia 1960 r. w KOPL OK i WOPL OK

Nazwa jednostki	Miejsce dyslokacji	Żołnierze	Pracownicy cywilni	Stan urządzeń radioelektronicznych
3. sbrt	Sandomierz	561	4	Razem 9, w tym: 2 P-3A, P-10, 1 P-20, 3 „Nysa", 1 „Konus"
6. sbrt	Warszawa	612	4	Razem 11, w tym: 1 P-3A, 2 P-8, 1 P-10, 1 P-20, 1 P-30, 3 „Nysa", 1 „Konus", 1 „Faza"
7. sbrt	Łódź	615	4	Razem 9, w tym: 1 P-3A, 2 P-10, 3 P-20, 2 „Nysa", 1 „Konus"
14. sbrt	Kraków	617	4	Razem 10, w tym: 2 P-3A, 1 P-8, 1 P-10, 1 P-20, 1 P-25, 1 „Nysa", 2 „Konus", 1 „Faza"
1. KOPLOK	Warszawa	2405	16	Razem 40, w tym: 6 P-3A, 3 P-8, 7 P-10, 1 P-25, 6 P-20, 1 P-30 9 „Nysa", 5 „Konus", 2 „Faza"
2. sbrt	Grudziądz	592	4	Razem 9, w tym: 2 P-3A, 1 P-8, 1 P-10, 1 P-25, 2 „Nysa 1 „Konus", 1 „Faza"
8. sbrt	Słupsk	660	4	Razem 12, w tym: 1 P-3A, 4 P-8, 1 P-15, 1 P-20, 1 P-30, 2 „Nysa", 1 „Konus", 1 „Faza"
9. sbrt	Choszczno	621	3	Razem 12, w tym: 1 P-8, 3 P-10, 1 P-15, 2 P-20, 1 P-25, 2 „Nysa", 1 „Konus", 1 „Faza"
2. KOPLOK	Bydgoszcz	1873	11	Razem 33, w tym: 3 P-3A, 6 P-8, 4 P-10, 2 P-15, 3 P-20, 2 P-25, 1 P-30, 6 „Nysa", 3 „Konus", 3 „Faza"
18. sbrt	Poznań	644	4	Razem 12, w tym: 1 P-3A, 1 P-8, 3 P-10, 1 P-15, 1 P-30, 4 „Nysa", 1 „Konus"
22. sbrt	Wrocław	592	5	Razem 10, w tym: 2 P-8, 2 P-10, 2 P-20, 2 „Nysa", 1 „Konus", 1 „Faza"
3. KOPLOK	Wrocław	1236	9	Razem 22, w tym: 1 P-3A, 3 P-8, 5 P-10, 2 P-20, 1 P-30, 6 „Nysa", 2 „Konus", 2 „Faza"
OGÓŁEM OPL OK		**5514**	**36**	Razem 33, w tym: 10 P-3A, 12 P-8, 16 P-10, 2 P-15, 11P-20, 3 P-25, 3 P-30, 21 „Nysa", 10 „Konus", 7 „Faza"

Źródło: CAW, sygn. 1482/70/899, *Meldunki o stanie bojowym WLiOPL OK 1960*, s. 34, 40, 44. CAW, sygn. 1482/70/1365, *Sprawy stanu bojowego.*

WOPK nieetatowe posterunki obserwacji wzrokowej. Do głównych zadań tych posterunków należało:
– wykrywanie i rozpoznawanie wszystkich obiektów powietrznych na małych wysokościach (poniżej 500 m);
– wykrywanie i rozpoznawanie samolotów i innych środków napadu powietrznego oraz określanie ich składu i ugrupowania;
– meldowanie danych o sytuacji powietrznej[12].

Posterunki obserwacji wzrokowej organizowano w jednostkach wojskowych w ramach istniejących posterunków wartowniczych lub specjalnie tworzonym do tego celu posterunku, na którym służba pełniona była całą dobę. Meldunki z tych posterunków na SD sbrt docierały jednak drogą okrężną, m.in. przez oficera dyżurnego. W wielu przypadkach uniemożliwiało to ich wykorzystanie w procesie analizy sytuacji powietrznej. Konieczność utrzymania systemu obserwacji wzrokowej w Wojskach OPK potwierdzono podczas pobytu delegacji polskiej (w składzie: płk Zdzisław Malina, płk Longin Łozowicki i ppłk Tadeusz Romanyk z DWOPK oraz ppłk Zbigniew Lewandowski z Zarządu VI SG), w dniach 2–10 lipca 1964 r., w Dowództwie Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego i konsultacjach problematyki organizacji pracy bojowej i szkolenia WRt w latach 1966–1970.

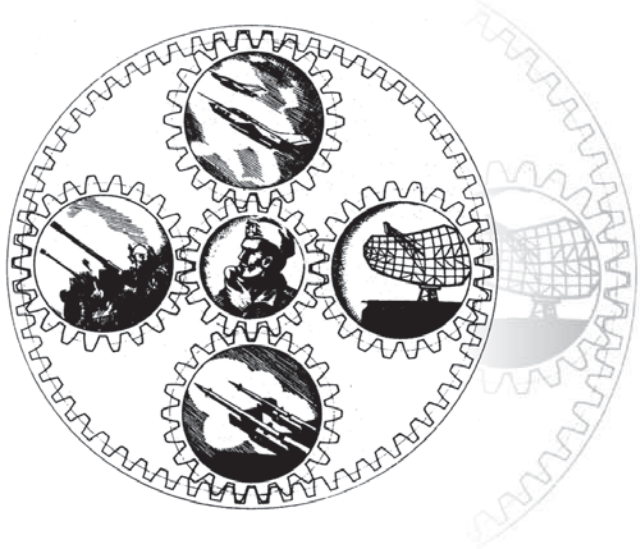

3.2. ZMIANY W UGRUPOWANIU I SYSTEMIE DOWODZENIA WRt

Utworzenie w 1959 r. Dowództwa Wojsk OPL OK okazało się rozwiązaniem tymczasowym wobec potrzeby posiadania jednolitego, zintegrowanego systemu obrony powietrznej państw Układu Warszawskiego. Polska była zobowiązana traktatem do dostosowania się do wymogów obowiązujących w ramach układu sojuszniczego. Wojska narodowe, wchodzące w jego skład, musiały posiadać jednorodną strukturę organizacyjną, podobne systemy dowodzenia i kierowania, jednolity obieg informacji radiolokacyjnej, zunifikowane uzbrojenie i łączność. Wobec wyposażenia jednostek radiotechnicznych państw Układu Warszawskiego w sprzęt produkcji ZSRR, wprowadzono więc podobne rozwiązania jak w Siłach Zbrojnych Związku Radzieckiego[13].

W sprawie utworzenia jednolitego systemu OPL oraz powołania Dowództwa OPL krajów Układu Warszawskiego odbyła się w Pradze, w dniach 30 stycznia – 1 lutego 1962 r., konferencja przedstawicieli Ministerstw Obrony Narodowej państw członkowskich. Zapadła wówczas decyzja o utworzeniu jednolitego systemu obrony przeciwlotniczej oraz o utworzeniu Dowództwa Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Państw Układu Warszawskiego. System obejmował wszystkie siły i środki OPL: Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier oraz Wojsk OPL ZSRR. Ustalono wówczas, że włączenie sił i środków OPL w zintegrowany system nie narusza zasad podporządkowania ich narodowym dowództwom. Dowódca Wojsk OPL Układu Warszawskiego uzyskał prawo sprawdzania gotowości bojowej i operacyjnej Wojsk OPL w poszczególnych krajach[14].

Konferencja przyśpieszyła decyzję MON o wyodrębnieniu WOPL OK z WLiOPL OK i przekształceniu ich w nowy samodzielny rodzaj Sił Zbrojnych Polski.

Na podstawie rozkazu organizacyjnego Ministra Obrony Narodowej z 14 kwietnia 1962 r. przeformowano do 15 lipca 1962 r. Dowództwo WOPL OK w Warszawie na Dowództwo Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, o stanie 397 żołnierzy i 90 pracowników cywilnych[15]. Dowódcą Wojsk OPK został gen. dyw. pil. Czesław Mankiewicz. W skład Wojsk OPK weszły organizacyjnie: Wojska Radiotechniczne, Wojska Rakietowe i Artyleria oraz Lotnictwo Myśliwskie. Korpusy OPL OK zostały przemianowane na Korpusy Obrony Powietrznej Kraju. W korpusach dokonano zmian strukturalnych, które dotyczyły również Wojsk Radiotechnicznych.

W związku ze zmianami stref odpowiedzialności w 1962 r. między Korpusami 1. i 3., ten pierwszy przekazał do 3. Korpusu OPK – 14. sbrt, z jednoczesną zmianą jego miejsca postoju z Krakowa do Chorzowa. Całkowite przebazowanie dowództwa i sztabu sbrt nastąpiło w grudniu 1962 r. Nastąpiły również zmiany podległości

wielu innych pododdziałów radiotechnicznych. 3. sbrt (Sandomierz) przekazał do 7. sbrt (Lublinek k. Łodzi) krt w Przesławiu k. Jędrzejowa, przejął natomiast z 14. sbrt (Kraków) krt w Miłkowie k. Nowego Sącza. Batalion z Lublinka k. Łodzi przekazał do 22. sbrt (Wrocław) kompanię w Radłowie k. Ostrowa Wielkopolskiego. Natomiast 22. sbrt przekazał kompanię w Dolnej do 14. sbrt. W maju 1963 r. zaszły zmiany podporządkowania pododdziałów radiotechnicznych 2. Korpusu OPK. 2. sbrt (Grudziądz) przekazał do 8. sbrt (Słupsk) krt w Angowicach k. Chojnic oraz w Czarnowczynie k. Bydgoszczy. Przejął również krt z Babich Dołów oraz Lisewa Kaszubskiego z 8. sbrt. Dowództwo i sztab 2. sbrt przebazowano w sierpniu 1963 r. z Grudziądza do Gdyni-Grabówka. W tym samym roku przeformowano wszystkie sbrt na etaty o większym stanie osobowym: 724 żołnierzy i 13 pracowników cywilnych (wcześniej 653 wojskowych i 4 kontraktowych)[16].

W związku ze zwiększoną intensywnością prowadzonego rozpoznania przez samoloty USA typu U-2 z terytorium państw Europy Zachodniej, dowódca Wojsk OPK rozkazał włączyć do grafiku dyżurowania wewnątrz systemu wykrywania OPK, radiolokacyjne stacje wstępnego poszukiwania (RSWP) typu P-12 z dywizjonów ogniowych 9. i 13. Dywizji Artylerii OPK. Dowódcy CSD i dowódcy 1. Ośrodka Rozpoznania Radioelektronicznego nakazał zorganizować stałą wymianę informacji z CSD do 1. ORR o wykrytych lotach samolotów państw zachodnich w rejonie Morza Bałtyckiego, wzdłuż granic NRD i CSRS, a z 1. ORR do CSD danych z nasłuchu radiowego dotyczącego przygotowań do startu samolotów. Włączenie stacji P-12 miało poprawić wykrywalność celów na wysokości powyżej 15 000 m[17].

W latach 1962–1966 w jednostkach WRt dokonano szerszych zmian w wyposażeniu technicznym. Wprowadzono nowe stacje radiolokacyjne dalekiego zasięgu typu P-14 (produkcji radzieckiej) oraz polskiej produkcji „Jawor" i „Jawor-M", a także zautomatyzowane systemy zbioru i opracowania informacji radiolokacyjnej typu „Wozduch-1p", który służył również do przyrządowego naprowadzania lotnictwa myśliwskiego. Jeden komplet „Wozduch-1p" umożliwiał półautomatyczne prowadzenie 15–18 obiektów na minutę w trzech współrzędnych w zakresie naprowadzania trzech grup LM[18]. Składał się z dwóch rodzajów obiektów:

– aparatury ASPD – w zależności od szczebla dowodzenia, na jaki była przewidziana (jej możliwości taktyczno-techniczne), tworzone były obiekty 2B – na SD krt lub 8D na SD sbrt;
– aparatury KASKAD – wraz z zespołem środków łączności (aparatura była montowana w specjalnych przyczepach, tworząc obiekt 6B).

W 1964 r. przy Szefostwie WRt OPK utworzono pierwszą, nieetatową wówczas, komórkę automatyzacji, pracującą pod kierunkiem mjr. Mariana Musialika. W skład tej komórki wchodzili: mjr Czesław Mitas, kpt. Kazimierz

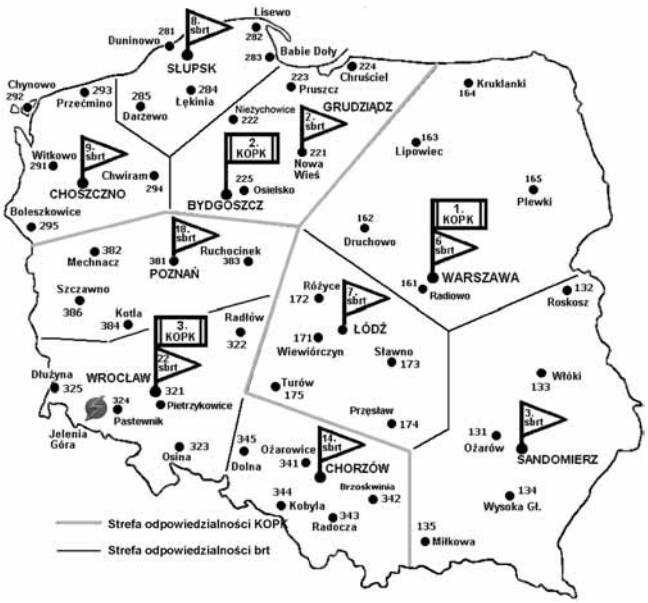

Rys. 3.3.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w 1963 r.

Adamiuk, kpt. Józef Lisowski i por. Karol Wawrzykowski. Zadaniem tego zespołu było wdrożenie do WOPK zakupionego w ZSRR systemu „Wozduch". Komórka w tej formie organizacyjnej przetrwała do 1967 r., kiedy to w szefostwie WRt OPK powstał Wydział Eksploatacji Systemów Automatyzacji, kierowany przez mjr. Karola Wawrzykowskiego[19].

Pierwsze cztery zestawy aparatury „Wozduch-1p" dotarły do Polski w końcu grudnia 1964 r. W maju 1965 r. przybyła ekipa radzieckich specjalistów i wspólnie z polskimi załogami zainstalowała zakupiony system w ugrupowaniu czterech sbrt, a mianowicie w:

- **1. Korpusie OPK:**
  - 6. sbrt (Warszawa-Bemowo);
  - 7. sbrt (Łódź-Lublinek);
- **2. Korpusie OPK:**
  - 8. sbrt (Słupsk);
- **3. Korpusie OPK:**
  - 18. sbrt (Poznań).

Do czasu przejścia Wojsk OPK na nową strukturę organizacyjną w latach 1966–1970, system „Wozduch" wprowadzono do wyposażenia wyżej wymienionych sbrt, poprzez zorganizowanie na bazie jednej z krt batalionu przejściowych etatów – Zautomatyzowanych Centrów Radiolokacyjnego Rozpoznania i Dowodzenia (ZCRRiD). Przewidywano, że system „Wozduch-1p" do dyżurów bojowych wejdzie na początku 1966 r. [20]

Wdrażanie „Wozducha" wymagało stworzenia nowego obiegu informacji radiolokacyjnej zarówno w dotychczasowych kanałach fonicznych, jak i w nowo wprowadzanych kanałach zautomatyzowanych. Początki były trudne, tym bardziej, że WRt posiadały wówczas bardzo niewielu specjalistów w zakresie eksploatacji systemów automatyzacji. System był dość skomplikowany i niestabilny w eksploatacji.

Wojska Radiotechniczne, w latach 1965–1975, posiadanymi środkami radiolokacyjnymi zabezpieczały ciągłe pole radiolokacyjne od wysokości 500 m w rejonie obrony 2. i 3. Korpusie OPK, z wyjątkiem południowej części rejonu obrony 3. Korpusu. Natomiast w rejonie obrony 1. Korpusu OPK pole radiolokacyjne od wysokości 500 m posiadało przerwy. Nad obszarem całego kraju uzyskano ciągłe pole radiolokacyjne od 1 000 m wzwyż, z wyjątkiem południowej części rejonu obrony 1. i 3. Korpusu OPK. Górny pułap wykrycia pola radiolokacyjnego wynosił 25 000 m zabezpieczony przez stacje P-35. Dolna granica wykrywania od 500 m na kierunku zachodnim znacznie odbiegała od oczekiwań strony radzieckiej, wyrażanych podczas wspomnianych konsultacji delegacji polskiej w 1964 r. Rosjanie oczekiwali, że w latach 1966–1970 dolna granica wykrywania na naszej granicy zachodniej wyniesie 100–200 m.

Zabezpieczenie naprowadzania lotnictwa myśliwskiego uzyskiwano środkami radiolokacyjnymi poprzez zbudowaną sieć ośmiu zautomatyzowanych punktów naprowadzania opartych na aparaturze „Wozduch". Umożliwiała ona jednoczesne naprowadzanie 24 samolotów. W tym czasie sieć niezautomatyzowanych punktów naprowadzania zapewniała naprowadzanie na cele powietrzne 90 samolotów myśliwskich jednocześnie. Łącznie posiadanymi środkami można było zabezpieczyć działanie 114 samolotów jednocześnie. Środki te nie dawały jednak pełnej gwarancji bezpieczeństwa wszystkim obiektom wymagającym na terenie kraju szczególnej ochrony przed atakiem lotnictwa[21].

W 1965 r. Wojska Radiotechniczne posiadały dziewięć sbrt, każdy w składzie czterech krt i jednego Zautomatyzowanego Centrum Radiolokacyjnego Rozpoznania i Dowodzenia (z wyjątkiem 8. sbrt, który posiadał trzy krt i dwa ZCRRiD). Sprzęt radiolokacyjny rozwinięty był na 44 posterunkach w sbrt i na posterunkach w trzech plm (w 1., 25., 45.), które posiadały etatowe stacje radiolokacyjne.

Dostawy sprzętu radiolokacyjnego w 1965 r. wyniosły z importu i produkcji krajowej 24 komplety, w tym 6 kpl. P-35, 4 kpl. „Jawor", 14 kpl. PRW-11. Ponadto WRt otrzymały dwie stacje P-15 z jednostek Inspektoratu Lotnictwa. Planowane przez Sztab Generalny dostawy sprzętu radiolokacyjnego na 1966 r. w liczbie 29 kompletów (4 kpl. P-35, 5 kpl. P-12, 9 kpl. „Jawor", 4 kpl. P-14 i 7 kpl. PRW-11) uznano za niewystarczające, ponieważ brakowało 13 kpl. P-35 i 14 kpl. PRW-11. Na 1966 r. planowano wycofać 16 kompletów wyeksploatowanych urządzeń (w tym: 2 kpl. P-25, 3 kpl. P-20, 2 kpl. „Nysa", 6 kpl. P-10 i 3 kpl. P-8).

Rodzaje i stan posiadanego w Wojskach OPK sprzętu radiolokacyjnego na 1 stycznia 1966 r. przedstawia tabela 3.3.

Wprowadzenie do wyposażenia nowocześniejszych stacji radiolokacyjnych oraz zautomatyzowanego systemu dowodzenia przyczyniły się do powstania różnych koncepcji zmian organizacyjnych Wojsk Radiotechnicznych, w niektórych przypadkach znacznie różniących się od siebie. Już w maju 1963 r. szef sztabu Wojsk OPK płk Jan Stamieszkin proponował przeformować sbrt w samodzielne pułki radiotechniczne. Motywował te zmiany wprowadzeniem dodatkowej liczby sprzętu, zwiększeniem stanów osobowych sbrt. Proponował na początek nową, następującą organizację sbrt:

– pięć krt;
– kompania dowodzenia;
– kompania łączności;
– pluton transportowo-gospodarczy;
– pluton wartowniczy.

Utworzone dziewięć pododdziałów, z których większość byłaby rozmieszczona w terenie odległym od sztabu na 120–150 km, wymagało systemu dowodzenia scentralizowanego z jednego sztabu pułku. Posiadanie licznego i zróżnicowanego sprzętu wymagało wysoko wykwalifikowanych i doświadczonych specjalistów radiolokacji, łączności, służby samochodowej (stan osobowy pułku – 723 wojskowych). Ze względu na niskie etaty

Tabela 3.3.
Liczba urządzeń radiotechnicznych na stanie WRt 1 stycznia 1966 r.

Przeznaczenie		Typ	Liczba	Razem	Ukompletowanie
RLS	Wykrywanie i naprowadzanie	P-35	21	45 kpl.	94%
		P-25	3		
		P-20	3		
		„Nysa"	18		
	Wykrywanie	P-12	3	34 kpl.	75%
		P-8	3		
		„Jawor"	15		
	Wykrywanie niskolecących	P-15	14 kpl.		100%
RW	Wysokościomierze	PRW-11	23	37 kpl.	Brak danych
		PRW-10	14		
System automatyzacji „Wozduch-1p"		Obiekt 2B	4	4 kpl.	Brak danych
		Obiekt 6B	4		
		Obiekt 8D	4		

w sbrt oficerowie-specjaliści z dużym doświadczeniem nie widzieli możliwości awansowych w sbrt i starali się o przeniesienie do innych jednostek na etaty wyższe. Przeformowanie sbrt na pułki, zdaniem płk. Jana Stamieszkina, nie pociągało za sobą zwiększenia stanu osobowego, ale utrzymywałoby doświadczoną kadrę w jednostkach. Ponadto, biorąc pod uwagę charakter wykonywanych zadań przez WRt w czasie pokoju, organizacja jednostek radiotechnicznych w tym czasie winna być bezwzględnie zbliżona do organizacji czasu wojennego[22].

Większość projektów zmian w WRt była opracowana w Dowództwie Wojsk OPK, a następnie przesyłana do zaopiniowania w Sztabie Generalnym. Projekty te miały zawsze zasadniczą wadę uniemożliwiającą ich realizację: wymagały zbyt dużych nakładów finansowych, jak na ówczesne możliwości ekonomiczne Polski. Na ogół autorzy opracowanych projektów widzieli potrzebę zbudowania brygadowej struktury ugrupowania Wojsk Radiotechnicznych. Taki też projekt powstał w październiku 1964 r., ale Ministerstwo Obrony Narodowej uznało, że projekt nie może być przyjęty ze względu na nakłady finansowe przekraczające możliwości resortu o 2 mld zł, a limity osobowe o 3 500 etatów.

W marcu 1965 r. DWOPK przedstawiło do zaopiniowania trzy warianty organizacji wojsk i ich systemu dowodzenia na lata 1966–1970. Były to projekty następujące:

1. Zachowanie dotychczasowej struktury.
2. Utworzenie pięciu dywizji zamiast trzech korpusów, OPK.
3. Pośredni, proponujący pozostawienie jednego korpusu i utworzenie trzech dywizji OPK.

W dywizjach OPK, oprócz lotnictwa i artylerii, znajdować się miały jednostki radiotechniczne. W wariancie 2. przewidywano utworzenie:

– Gdyńskiej Dywizji OPK – sztab w Gdyni, trzy brt (Gdynia, Ustka, Chojnice);
– Szczecińskiej Dywizji OPK – sztab w Szczecinie, trzy brt (Szczecin, Dziwnów, Zegrze Pomorskie);
– Poznańskiej Dywizji OPK – sztab w Poznaniu, trzy brt (Poznań, Wrocław, Krosno);
– Górnośląskiej Dywizji OPK – sztab w Bytomiu, dwa brt (Chorzów, Sandomierz);
– Warszawskiej Dywizji OPK – sztab w Warszawie, trzy brt (Łódź, Szczytno, Sierpc)[23].

Minister Obrony Narodowej marszałek Marian Spychalski zlecił konsultowanie koncepcji rozwoju polskiej obrony powietrznej w Dowództwie Zjednoczonych Sił Układu Warszawskiego. W tych konsultacjach zasugerowano stronie polskiej pozostanie przy trzech korpusach.

Zmiany w ugrupowaniu Wojsk Radiotechnicznych i w systemie dowodzenia były m.in. ze względu na proces automatyzacji kwestią bardzo pilną, stąd 26 maja 1965 r. Minister Obrony Narodowej podpisał dyrektywę *O organizacji i dyslokacji Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju na lata 1960–1970*. W dyrektywie przewidywano, że do 1970 r. w miejsce dotychczas istniejących samodzielnych batalionów utworzone zostaną trzy brygady radiotechniczne, po jednej w każdym korpusie. Jak wspomniano wyżej, na stworzenie takich struktur do 1970 r. nie pozwoliły środki finansowe w przewidywanych wydatkach na obronę narodową. W brygadach miały się znaleźć bataliony posiadające wysoki stopień automatyzacji, co wymagało bardzo kosztownych zakupów urządzeń. Także ogromne środki finansowe potrzebne były do przeprowadzenia wymiany sprzętu radiolokacyjnego i łączności. W rezultacie postanowiono, że Wojska Radiotechniczne ugrupowanie brygadowe osiągną w latach późniejszych, wcześniej, doraźnie przechodząc na strukturę pułkową.

Rozważano również przyśpieszenie prac konstrukcyjnych nad nowymi typami stacji radiolokacyjnych i nad podjęciem produkcji sprzętu automatyzacji dowodzenia w kraju.

Występował jeszcze jeden istotny problem warunkujący dalszy rozwój modernizacji systemu radiolokacyjnego i automatyzacji dowodzenia. W latach 1962–1967 decydenci w Sztabie Generalnym WP nie wypracowali poglądu na to, czy urządzenia WRt mają być stacjonarne, czy też mobilne. W rezultacie rozwoju myśli operacyjnej zwyciężył ostatecznie projekt posiadania stacjonarnego systemu radiolokacyjnego w obronie powietrznej obszaru kraju. Stacjonarny system wymagał jednak dobrego inżynieryjnego zabezpieczenia przed atakiem przeciwnika powietrznego i skutkami użycia broni masowego rażenia[24].

Przyjęta koncepcja systemu stacjonarnego pociągnęła za sobą konieczność prowadzenia na szeroką skalę rozbudowy inżynieryjnej elementów ugrupowania bojowego WRt. Względy ekonomiczne i ograniczone możliwości materiałowo-sprzętowe powodowały konieczność określenia zadań priorytetowych oraz sposobu ich realizacji, na drodze inwestycji realizowanych przez wyspecjalizowane firmy, czy też własnymi siłami jednostek radiotechnicznych. Dominującą stała się ta druga koncepcja, stąd jednostki radiotechniczne obok zadań prowadzenia nieprzerwanej pracy bojowej i szkolenia, musiały wykonywać zadania w zakresie prac inżynieryjno-budowlanych.

W tej sytuacji zdecydowano się na rozbudowę inżynieryjną w pierwszej kolejności tylko niektórych elementów ugrupowania bojowego WRt. Siłami i środkami pododdziałów przystąpiono do wykonania wykopów – ukryć dla pojazdów mechanicznych oraz budowę nasypów pod kabiny antenowe stacji radiolokacyjnych. Nie była to budowa skomplikowana, ale bardzo pracochłonna, bo prowadzono ją zwykle sposobem ręcznym. Przeciętnie należało przerzucić około 5 000 m^3 ziemi w każdej kompanii radiotechnicznej.

W latach 1962–1967 przystąpiono do budowy (w drodze inwestycji) schronów przeznaczonych na stanowiska dowodzenia szczebla batalionu radiotechnicznego. Dało to niewielki procent zabezpieczenia i ukrycia elementów struktury technicznej i personelu WRt w stosunku do istniejących potrzeb.

W końcu 1965 r. opracowano jeszcze jedną koncepcję organizacji Wojsk Radiotechnicznych, opartą na sformowaniu pułków radiotechnicznych w ramach korpusów OPK.

Korpusy miały posiadać:

- **1. Korpus OPK:**
  - pułk radiotechniczny w składzie dwóch batalionów radiotechnicznych i ośmiu kompanii radiotechnicznych – SD prt – Warszawa;
  - pułk radiotechniczny w składzie trzech batalionów i siedmiu kompanii radiotechnicznych – SD prt na PłSD Łódź;
- **2. Korpus OPK:**
  - pułk radiotechniczny w składzie sześciu batalionów radiotechnicznych i czterech kompanii radiotechnicznych – SD prt na PłSD Gdynia;
  - pułk radiotechniczny w składzie pięciu batalionów radiotechnicznych i czterech kompanii radiotechnicznych – SD prt na PłSD Gryfice;
- **3. Korpus OPK:**
  - pułk radiotechniczny w składzie dwóch batalionów radiotechnicznych i sześciu kompanii radiotechnicznych – SD prt na PłSD Poznań;
  - pułk radiotechniczny w składzie trzech batalionów radiotechnicznych i pięciu kompanii radiotechnicznych – SD prt na PłSD Toszek[25].

Ogółem, Wojska Radiotechniczne według tej koncepcji, miały posiadać 55 posterunków radiotechnicznych (RLP), w tym 21 zautomatyzowanych (przy batalionach radiotechnicznych) i 34 niezautomatyzowanych (w terenowych krt). Przyjęta organizacja WRt zapewniała ciągłe pole radiolokacyjne i prowadzenie celów o skutecznej powierzchni odbicia odpowiadającej samolotowi MiG-17 (około 1 m^2) w przedziale wysokości od 100–200 m do 35 000 m wzdłuż północnej i zachodniej granicy państwowej w rejonach 2. i 3. Korpusu OPK oraz na podejściach do Warszawy z kierunku północnego i północno-zachodniego, a od 500 do 35 000 m nad całym obszarem kraju, z wyłączeniem rejonów wzdłuż wschodniej granicy Polski.

Do uzyskania ciągłości pola wykrywania celów niskolecących nad całym obszarem Polski przewidywano wyposażenie w stacje radiolokacyjne P-15M następnych 16 posterunków, oprócz 21 już istniejących. Pozostałe posterunki przewidywano wyposażyć w różne typy stacji radiolokacyjnych, głównie w stacje „Jawor" i „Jawor-M" (produkcji krajowej) i w importowane stacje P-35.

Również i ta koncepcja reorganizacji WRt okazała się zbyt kosztowna. Do struktury brygadowej zdecydowano nie dochodzić poprzez etap pułkowy, ale mniej rozwinięty niż przedstawiony.

3.3. REORGANIZACJA WOJSK RADIOTECHNICZNYCH W LATACH 1967–1972

16 maja 1966 r. Minister Obrony Narodowej podpisał dyrektywę nr 005/Oper. w sprawie formowania pułków radiotechnicznych. Na podstawie rozkazu organizacyjnego MON nr 0173/Org. z 23 grudnia 1966 r. rozpoczęto czwartą reorganizację WRt, która na tym etapie polegała na utworzeniu dwóch pułków radiotechnicznych, rozformowaniu czterech samodzielnych batalionów radiotechnicznych oraz zmianie podporządkowania niektórych pododdziałów[26].

W 1967 r. utworzono na bazie 2. sbrt (Gdynia-Grabówek) i 8. sbrt (Słupsk) – 12. pułk radiotechniczny. Dowództwo i sztab mieściło się w Gdyni na Grabówku. W skład pułku weszły trzy bataliony radiotechniczne:

– 1. brt – w Babich Dołach, dowódca – mjr Wacław Wojakowski, a następnie mjr Henryk Tomaszewski;
– 2. brt – w Angowicach, dowódca – mjr Kryspin Okólski;
– 3. brt – w Słupsku, dowódca – ppłk Olgierd Rychter, a od 1970 r. kpt. Mieczysław Dąbrowski[27].

3. brt utworzono z dotychczasowego ZCRRiD oraz sześciu kompanii radiotechnicznych: 11. krt w Chruścielu, 12. krt w Pruszczu Gdańskim, 13. krt w Lisewie Kaszubskim, 22. krt w Grudziądzu, 23. krt w Czarnowczynie i 31. krt w Łękini. Przewidziana w etacie 12. prt kompania z planowanym miejscem dyslokacji w Kościerzynie (21. krt), nie została utworzona, ze względu na brak obiektów koszarowych. Dowódcą nowo utworzonego 12. pułku został ppłk Kazimierz Kosmowski, a jego zastępcami: mjr Henryk Kamiński (szef sztabu), mjr Edmund Domińczak (ds. liniowych), ppłk Franciszek Kuncewicz (ds. politycznych), mjr Zbyszko Dorszewski, a następnie ppłk Czesław Zakręta (ds. radiolokacji i automatyzacji).

Kompanię radiotechniczną 8. sbrt w Darżewie k. Zegrza Pom. przekazano do 9. sbrt w Choszcznie.

Ponadto na bazie dotychczasowego pułkowego punktu naprowadzania 25. plm sformowano nową krt w Pruszczu Gdańskim. Rozformowano 8. Węzeł Naprowadzania.

Również w 1967 r. przystąpiono do formowania 19. pułku radiotechnicznego w 3. Korpusie OPK, z miejscem postoju w Chorzowie. Pułk formowano na bazie 14. sbrt (Chorzów) i 22. sbrt (Wrocław-Strachowice).W skład pułku weszły dwa bataliony radiotechniczne:

– 3. brt w Ożarowicach, od 1972 r. Radzionków (dowódca – mjr Alojzy Skrzyszewski);
– 4. brt w Pietrzykowicach (dowódca – mjr Kazimierz Marczak).

W skład pułku weszły wszystkie pododdziały 14. sbrt oraz jego kompanie radiotechniczne w Pietrzykowicach k. Wrocławia, Osinie k. Zięcbic i Pastewniku k. Bolkowa. Z dotychczasowego 22. sbrt kompanie z Radłowa k. Ostrowa Wielkopolskiego oraz Dłużyny Dolnej k. Zgorzelca zostały przekazane do 18. sbrt w Poznaniu.

Dowódcą 19. prt został ppłk Henryk Seroka. Jego zastępcami: mjr Ryszard Chmielewski (szef sztabu), ppłk Piotr Jankowicz (ds. liniowych), mjr Adolf Falęcki (ds. radiolokacji i automatyzacji), mjr Marian Bryła (ds. politycznych).

Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych po czwartej reorganizacji przedstawiało się następująco:

- **1. Korpus OPK:**
  - 3. sbrt Sandomierz;
  - 6. sbrt Warszawa-Bemowo;
  - 7. sbrt Łódź-Lublinek;
- **2. Korpus OPK:**
  - 9. sbrt Choszczno;
  - 12. prt Gdynia-Grabówek;
- **3. Korpus OPK:**
  - 18. sbrt Poznań;
  - 19. prt Chorzów.

Wkrótce okazało się, że utworzenie dwóch pułków radiotechnicznych w dwóch różnych korpusach nie było dobrym rozwiązaniem. Przede wszystkim naruszyło w każdym z tych korpusów dotychczasowy system, co przy równoległym istnieniu sbrt nie pozwoliło na wprowadzenie – w każdym z nich – jednolitego nowego systemu dowodzenia. Z drugiej strony i ta zmiana organizacyjna poprawiła nieco obieg informacji (częściowo już zautomatyzowany, chociaż zasadniczo był to jednak nadal system „ręczno-foniczny") i podniosła gotowość bojową korpusów.

Bardziej racjonalnym rozwiązaniem byłaby całkowita reorganizacja struktury ugrupowania w ramach jednego, np. 2. Korpusu OPK, a następnie wprowadzanie nowego systemu obiegu informacji radiolokacyjnej w kolejnych korpusach.

Po utworzeniu dwóch pułków, w sierpniu 1967 r. w WRt rozwiniętych było 48 posterunków radiolokacyjnych (etat przewidywał 49, nie był rozwinięty posterunek w Kościerzynie). Osiem posterunków było zautomatyzowanych. Ponadto funkcjonowały posterunki przy 1. plm w Mińsku Mazowieckim i przy 45. plm w Babimoście.

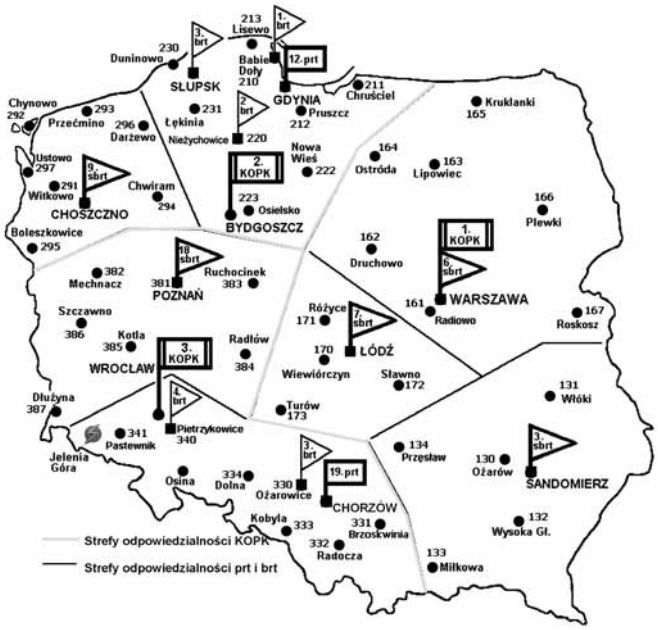

Rys. 3.4.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w 1967 r.

WRt posiadały wówczas:

– 107 kompletów stacji radiolokacyjnych (90% należności etatowych), w tym: 30 kompletów zakresu centymetrowego (P-35, P-25), 53 komplety zakresu decymetrowego („Jawor", „Nysa", P-15) i 24 komplety zakresu metrowego (P-10, P-12, P-14);
– 43 komplety wysokościomierzy (61% należności etatowych), w tym 30 kompletów PRW-11 i 13 kompletów PRW-10;
– 36 kompletów radiolinii RL-30 „Faza" (120% należności etatowych).

Niedobór techników do obsługi stacji radiolokacyjnych wynosił 30%.

Na ćwiczeniach i treningach Wojska Radiotechniczne w tym czasie uzyskiwały następujące wskaźniki wykrywania celów:

1. KOPK – 94,5%;
2. Korpus OPK – 96,7%;
3. Korpus OPK – 98,5%.

Za całe Wojska OPK wskaźnik ten wynosił 97,4%. Natomiast wskaźniki wykrycia i prowadzenia celów były następujące:

1. Korpus OPK – 81,2%;
2. Korpus OPK – 86,5%;
3. Korpus OPK – 86,5% i w Wojskach OPK – 85,5%[28].

Nie uległa zmianie wysokość pola radiolokacyjnego. Rubież wykrycia i ciągłego prowadzenia ŚNP na kierunkach operacyjnych wynosiła:

– na kierunku północnym: 50–250 km, a z uwzględnieniem RLS dalekiego zasięgu P-14 (w tym i PGWR) 80–450 km od granicy państwa;
– na kierunku zachodnim: 50–200 km od granicy Polski;
– na kierunku południowo-zachodnim: 50–200 km od granicy państwa (od dolnej granicy wykrywania 2 000 m).

Rok 1968 przyniósł kolejne zmiany. Rozpoczął się drugi etap reorganizacji wojsk zapoczątkowanej w końcu 1966 r., który w rezultacie doprowadził do utworzenia trzech kolejnych pułków radiotechnicznych.

Na mocy Zarządzenia Ministra Obrony Narodowej nr 0126/Org. z 30 sierpnia 1968 r. utworzono dwa nowe pułki radiotechniczne, a rozformowano 6. i 9. sbrt. Jesienią 1968 r. zreorganizowano 9. sbrt w Choszcznie i na jego bazie utworzono 13. pułk radiotechniczny. Sztab i dowództwo pozostały w Choszcznie. W skład pułku weszły wszystkie dotychczasowe pododdziały 9. sbrt, które w międzyczasie już częściowo były przeformowane i zmieniły numerację. Dotychczasową 291. krt przeformowano na 4. brt z miejscem postoju w Witkowie k. Stargardu Szczecińskiego, natomiast 292. krt w Chynowie przemianowano na 5. brt. Batalion stacjonował w Chynowie do 1971 r., kiedy to przebazowano go do Gryfic. Pozostałe kompanie otrzymały nowe numery: w Kołbaskowie k. Szczecina – 241. krt, w Chwiramie k. Wałcza – 242. krt, w Boleszkowicach k. Dębna Lubuskiego – 243. krt i w Przećminie k. Kołobrzegu – 254. krt[29]. Kompanii w Darżewie k. Zegrza Pomorskiego nadano numer 260, ponieważ w przyszłości na jej bazie planowano utworzenie 6. batalionu radiotechnicznego. Pododdział utrzymano, zachowując obsadę kadrową i sprzęt, ale operacyjnie podporządkowano 5. brt. Dowódcą pułku został ppłk Józef Stec, a następnie ppłk Ryszard Sajdak. Zastępcami dowódcy byli: ppłk Eugeniusz Przybyła (szef sztabu), ppłk Józef Trzmielak (ds. liniowych), mjr Władysław Bachta (ds. politycznych), kpt. Zenon Szymczak (ds. radiolokacji i automatyzacji).

Dowódcami batalionów w 13. prt zostali:
– 4. brt – mjr Witold Zbroiński;
– 5. brt – mjr Henryk Pędzich;
– 6. brt – p.o. mjr Krzysztof Ławniczak.

Kompaniami radiotechnicznymi dowodzili m.in.: mjr Stanisław Szatkiewicz, kpt. Janusz Kamiński, kpt. Stanisław Stępień.

3. sbrt w Sandomierzu (dowódca ppłk Piotr Gryzło) przekazał do nowo utworzonego 2. prt kompanię radiotechniczną z Roskoszy k. Białej Podlaskiej. Przejął natomiast z 7. sbrt kompanię w Przęsławiu k. Jędrzejowa. Batalion w swoim ugrupowaniu posiadał pięć pododdziałów, tj. ZCRRiD w Dąbrówce oraz cztery krt: we Włókach (131.), Przęsławiu k. Jędrzejowa (134.), Wysokiej Głogowskiej (132.) i Miłkowie (133.).

Kompaniami terenowymi dowodzili: mjr Czesław Prażmo, mjr Czesław Wojciechowski, mjr Józef Piech, kpt. Józef Kozak.

W 7. sbrt (Łódź-Lublinek) pozostało ZCRRiD w Wiewiórczynie oraz kompanie w Różycach, Radoni i Turowie. Batalionem dowodził ppłk Włodzimierz Przemyski, kompaniami natomiast: kpt. Zdzisław Piątek, mjr Jan Kurowski, mjr Tadeusz Kowal.

płk Wiesław Wojciechowski
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1969–1972

Urodził się w 1924 r. w Warszawie. W okresie okupacji ukończył gimnazjum i szkołę elektryczną. W 1944 r. powołany do wojska i skierowany do Oficerskiej Szkoły Łączności w Zamościu. Po jej ukończeniu w maju 1945 r. w stopniu podporucznika, został dowódcą plutonu w 2. Zapasowym Pułku Łączności. Od stycznia 1946 r. do maja 1949 zdemobilizowany na czas studiów w Wyższej Szkole Inżynierskiej im. H. Wawelberga i S. Rotwanda, którą ukończył jako inżynier-elektryk. Ponownie przyjęty do wojska w lipcu 1949 r., awansowany do stopnia porucznika i skierowany do pracy w Wojskowym Instytucie Techniki. Miesiąc później rozpoczął prace w Sztabie Generalnym WP, gdzie służył na różnych stanowiskach, głównie w III Oddziale Sztabu, do marca 1954 r. Następnie przeniesiony do Dowództwa Wojsk OPL OK, które po reorganizacji było dowództwem Wojsk Lotniczych i OPL OK. Pełnił funkcje: zastępcy szefa sztabu ds. radiolokacji, starszego inżyniera radiolokacji i zastępcy szefa Oddziału Służby Radiotechnicznej (w latach 1954–1960). W maju 1960 r. ponownie przeniesiony do Sztabu Generalnego na stanowisko szefa Oddziału VII (przeciwdziałania radiotechnicznego), po zmianie numeracji Oddziału IV. We wrześniu 1969 r. przeniesiony do Dowództwa Wojsk OPK, gdzie pełnił funkcję szefa Wojsk Radiotechnicznych. W 1972 r. został zastępcą dowódcy Wojsk OPK ds. techniki i zaopatrzenia, które zajmował do 1981 r. W 1973 r. awansował do stopnia generała brygady. Od 1981 r. był szefem Badań i Rozwoju Techniki Wojskowej w Głównym Instytucie Techniki Wojska Polskiego. Następnie, jako zastępca Głównego Inspektora Techniki WP, awansował do stopnia gen. dywizji. W latach1985–1988 pracował w Ministerstwie Handlu Zagranicznego jako radca handlowy i attaché handlowy w Moskwie. Od 1988 r. był krótko w dyspozycji ministra Obrony Narodowej.

W końcu 1968 r. przystąpiono do reorganizacji 6. sbrt. Na jego bazie utworzono 2. Pułk Radiotechniczny ze sztabem w Warszawie-Bemowie. W jego skład weszły wszystkie dotychczasowe pododdziały batalionu oraz nowo utworzony posterunek radiotechniczny w Mińsku Mazowieckim. Dotychczasowe krt 161. i 163. przeformowano na 4. Batalion Radiotechniczny w Radiowie k. Warszawy i 6. brt w Lipowcu k. Szczytna.W rezultacie

4. brt w swoim składzie posiadał kompanie: 141. w Druchowie k. Drobina, 142. w Mińsku Maz. i 143. w Roskoszy k. Białej Podlaskiej. 6. brt podporządkowano kompanie: 161. w Ostródzie, 162. w Kruklankach k. Giżycka i 163. w Plewkach k. Wysokiego Mazowieckiego. Pułkiem dowodził początkowo ppłk Leszek Mazerant, a następnie ppłk Andrzej Rembalski. Zastępcami zostali: mjr Edmund Lechowicz (szef sztabu), ppłk Kazimierz Lizakowski (ds. liniowych), mjr Józef Lisowski (ds. radiolokacji i automatyzacji), ppłk Zdzisław Gawron (ds. politycznych)[30].

Dowódcą 4. brt został mjr Hieronim Cegła, a następnie mjr Józef Sosiński. Natomiast dowódcą 6. brt został mjr Emil Trzepiota, a od 1968 r. – mjr Jerzy Kowalczyk. Natomiast kompaniami terenowymi dowodzili: mjr Józef Krychta, mjr Stanisław Klich, mjr Zygmunt Sujecki, kpt. Zdzisław Dudziec, kpt. Ryszard Kuś, kpt. Bogdan Luterek.

Jako ostatni sformowano 17. pułk radiotechniczny w Poznaniu. Nastąpiło to na podstawie rozkazu Dowódcy WOPK nr 0119/Org. z 14 sierpnia 1970 r. [31] Pułk utworzono na bazie 18. sbrt. Batalion w 1967 r. przyjął z 22. sbrt dodatkowo dwie kompanie radiotechniczne. W skład pułku weszły 1. krt w Babkach k. Poznania i 2. krt w Szczawnie k. Krosna Odrzańskiego (utworzona z ZCRiD). W skład 1. brt w Babkach wchodziły kompanie: 311. w Mechnaczu k. Międzychodu, 312. w Ruchocinku k. Powidza, 313. w Radłowie k. Ostrowa Wielkopolskiego. 2. batalion posiadał kompanie w miejscowościach: Drzeńsku k. Rzepina (321. krt), Kotli k. Głogowa (322. krt) i Dłużynie Dolnej k. Zgorzelca (323. krt). Dowódcą 17. prt został ppłk Edward Kubas, natomiast jego zastępcami byli: ppłk Stanisław Waligóra (szef sztabu), ppłk Jerzy Barbaś (ds. politycznych), ppłk Kazimierz Ciołek (ds. liniowych), mjr Kazimierz Konieczny (ds. radiolokacji i automatyzacji). Dowódcą 1. brt był ppłk Eugeniusz Gajowiecki, a 2. brt – mjr Eugeniusz Śmietana. Kompaniami radiotechnicznymi dowodzili: mjr Henryk Hadaś, mjr Zdzisław Sikorski, mjr Stanisław Wojciechowski, kpt. Stanisław Bojarski, por. Waldemar Kotkowicz. W 1971 r. siłami stanu osobowego zautomatyzowano Centrum Rozpoznania i Dowodzenia w Babkach oraz rozpoczęto budowę stanowiska dowodzenia. Już w grudniu 1973 r. SD rozpoczęło pracę bojową.

W 1969 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa Wojsk Radiotechnicznych, które po odejściu płk. Zdzisława Maliny na inne stanowisko służbowe, objął płk Wiesław Wojciechowski.

Utworzenie 17. prt zakończyło drugi etap reorganizacji zapoczątkowany sformowaniem 12. prt. Reorganizacja WRt z lat 1967–1970 zmieniła strukturę organizacyjną, która pod koniec 1970 r. składała się z pięciu pułków radiotechnicznych i dwóch samodzielnych brt.

Struktura Wojsk Radiotechnicznych pod koniec 1970 r. przedstawiała się następująco:

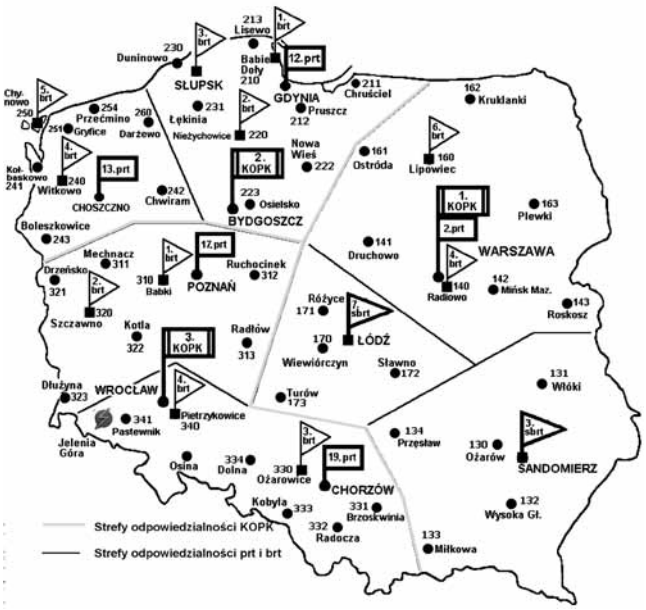

Rys. 3.5.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych pod koniec 1970 r.

- **1. Korpus OPK:**
  - 2. prt Warszawa-Bemowo (JW 5650);
  - 3. sbrt Sandomierz (JW 3533);
  - 7. sbrt Łódź-Lublinek (JW 3578);
- **2. Korpus OPK:**
  - 12. prt Gdynia-Grabówek (JW 3727);
  - 13. prt Choszczno (JW 3747);
- **3. Korpus OPK:**
  - 17. prt Poznań-Rolna (JW 1420);
  - 19. prt Chorzów (JW 1254).

Pułki i bataliony radiotechniczne nie były rozmieszczone równomiernie na terenie całego kraju. Była to struktura podobna do tej z lat pięćdziesiątych. Strukturą pułkową objęte były północne, zachodnie i południowo-zachodnie obszary kraju.

Równolegle do zmian organizacyjnych w ugrupowaniu WRt trwała modernizacja pododdziałów radiotechnicznych, stanowisk dowodzenia i węzłów naprowadzania.

W 1967 r. Wojska Radiotechniczne otrzymały kolejne cztery komplety systemu „Wozduch-1p", które zainstalowano w następujących posterunkach radiolokacyjnych:
- RLP-330 – Ożarowice (od 1972 r. – Radzionków);
- RLP-340 – Pietrzykowice k. Wrocławia;
- RLP-230 – Duninowo k. Ustki;
- RLP-210 – Babie Doły k. Gdyni[32].

Zakupione w 1969 r. następne cztery komplety systemu „Wozduch", w wersji zmodernizowanej pozwoliły na automatyzację kolejnych czterech posterunków:
- RLP-170 – Wiewiórczyn k. Łasku (poprzedni przeniesiono do Lipowca);
- RLP-330 – Ożarowice (poprzedni przeniesiono do Ożarowa);

– RLP-250 – Chynowo, a następnie aparatura przeniesiona (1970 r.) do Gryfic.

Komplety systemu „Wozduch-1p" z dostawy w 1970 r. przeznaczono do automatyzacji procesu zbierania informacji na SD 2. prt oraz w 3. i 7. sbrt. Ponadto utworzono dwa zestawy kompanijne, które rozwinięto w RLP-251. w Chynowie i RLP-252. w Przećminie, co zapoczątkowało proces automatyzacji tego szczebla. Dostawy sprzętu w latach 1970–1971 pozwoliły Dowództwu Wojsk OPK na utworzenie zautomatyzowanego systemu zbierania informacji w korpusach OPK od szczebla brt do SD Korpusu OPK.

Automatyzacja przyniosła konkretne korzyści ze względu na objętość i jakość informacji oraz skrócenie czasu jej przekazywania, np. w systemie foniczno-ręcznym w jednym kanale łączności można było przesyłać 5–6 meldunków na minutę, a w kanale zautomatyzowanym 20–24 meldunki. Opóźnienie powstające w zautomatyzowanym systemie w trakcie przekazywania informacji do SD Korpusu OPK zmniejszyło się z 4 minut do 1–1,5 minuty[33].

W 1971 r. pierwszy raz w historii WRt siły i środki trzech posterunków radiotechnicznych z 12. prt wzięły udział w ćwiczeniach „Argon–71" na terenie Związku Radzieckiego, zabezpieczając realne zwalczanie celów. Ćwiczenie „Argon–71" składało się z dwóch etapów. Etap pierwszy odbywał się w kraju, natomiast drugi na poligonie w Aszałuku. Podczas ćwiczeń 12. pułk uzyskał ocenę bardzo dobrą.

19 stycznia 1971 r. obsługa stacji P-35 z RLP-252 w Przećminie z 13. prt wykryła samolot rozpoznawczy typu „Atlantic" wykonujący lot wzdłuż granicy morskiej na wysokości 200 m, w odległości 25 km od linii brzegowej. Wczesne wykrycie celu i jego prowadzenie pozwoliło skutecznie naprowadzić własny myśliwiec na cel i uniemożliwić dalsze rozpoznanie. Dowódca Wojsk OPK wyróżnił dowódcę krt mjr. Kazimierza Siudziaka i załogę stacji: kpt. J. Szczęsnego, mł. chor. Henryka Dąbkiewicza, st. szer. J. Górskiego i szer. M. Gozdka.

Po sformowaniu pułków w skład Wojsk Radiotechnicznych wchodziło pięć prt i dwa sbrt. We wrześniu 1971 r. WRt posiadały :

– 149 odległościomierzy, tj. 97% należności;
– 130 wysokościomierzy, tj. 103% należności;
– 46 obiektów „Wozduch".

Dyżurne pole radiolokacyjne zabezpieczało wykrywanie i prowadzenie celów na wysokościach:

– od 500 m na wybrzeżu;
– od 2 000 m wzdłuż zachodniej granicy;
– od 4 000 m nad pozostałym obszarem kraju.

Po włączeniu wszystkich środków radiolokacyjnych wykrycie i prowadzenie celów było możliwe:

– na wysokości od 300 m na wybrzeżu;
– na wysokości od 500 m wzdłuż granicy zachodniej;
– na wysokości od 1 000 m na zachód od Wisły;
– na wysokości od 1 500–2 000 m na wschód od Wisły i wzdłuż granicy południowej;
– do wysokości 35 000 m nad całym ugrupowaniem34.

Sprawność sprzętu, w przypadku RLS, była stosunkowo wysoka. Dla stacji typu P-8, P-12, P-40 oraz obiektów „Wozduch" średnio wynosiła około 98%. Niższa była dla stacji P-15, „Jawor", PRW-9 – gdzie średnio wynosiła 94–95%. Według „grafiku" pracowało 20% stacji radiolokacyjnych. Pozostałe środki osiągały pełną gotowość bojową w ciągu 15–20 minut. W tej sytuacji po 15 minutach możliwe było osiągnięcie pola radiolokacyjnego o możliwie najwyższych parametrach. W tym czasie 80% posiadanych stacji radiolokacyjnych mogło pracować w warunkach zakłóceń.

Nie został rozwiązany problem wykrywania i zwalczania celów na małych wysokościach. Nieznaczną poprawę uzyskano poprzez wykorzystanie wysokościomierzy do wykrywania celów niskolecących. Trudności wynikały głównie z parametrów

Tabela 3.4.
Zestawienie sił i środków pułku radiotechnicznego, według stanu z 1970 r.

OBSADA ETATOWA (osoby)	
Dowództwo i sztab	49
Szefowie służb	5
Sekcja radiolokacji	16
Sekcja samochodowa	13
Kwatermistrzostwo	13
Inne komórki organizacyjne	99
Główny posterunek prt	91
Bataliony radiotechniczne (2)	630
Kompanie radiotechniczne (6)	476
Razem	1412
SKŁAD OSOBOWY	
Oficerów	136
Chorążych	86
Podoficerów	258
Szeregowych	935
RAZEM ŻOŁNIERZY	1412
Pracowników cywilnych	32
Razem	1444
WYPOSAŻENIE RADIOELEKTRONICZNE	
RLS P-35	6
RLS P-15	8
RLS P-14	2
RLS P-12	2
RLS „JAWOR-M"	4
RW „BOGOTA-M"	4
RW PRW-9	8
RW PRW-11	10
Radiolinia Rt-30	9
Razem	53
UZBROJENIE	
Pistolety	444
Pistolety maszynowe	973
WKM	18
Razem	1435

Źródło: ASP, sygn. 1791/90/652, *Etat pułku radiotechnicznego nr 36/008*, s. 3–4.

taktyczno-technicznych sprzętu. Rozwiązanie tej kwestii widziano głównie przez wprowadzenie do uzbrojenia nowocześniejszych stacji radiolokacyjnych.

Siły i środki Wojsk Radiotechnicznych w 1971 r. miały przeciwstawić się przeciwnikowi, którego działanie starano się przewidzieć. W *Rozkazie operacyjnym dowódcy Wojsk OPK z 1971 r. w sprawie obrony powietrznej kraju* przewidywano napad powietrzny możliwy według trzech wariantów:

1. Z zaskoczenia siłami dyżurnymi (po 15 minutach przygotowań).
2. Po krótkotrwałym przygotowaniu 3,5–4 godziny.
3. Po długotrwałym przygotowaniu 5–15 dni.

W przypadku wariantu pierwszego zmasowane uderzenie miało nastąpić najprawdopodobniej z trzech kierunków operacyjno-powietrznych: północno-zachodniego, zachodniego i południowo-zachodniego na obiekty położone na obszarze Polski. Nieprzyjaciel mógł użyć, jak przewidywano, do 30 rakiet „Posejdon" i „Polaris", 30 rakiet typu „Pershing", 50 samolotów lotnictwa strategicznego oraz około 560 samolotów lotnictwa taktycznego i pokładowego. Charakter głównych uderzeń, to:

– północno-zachodni dla pocisków rakietowych oraz lotnictwa strategicznego i pokładowego;
– zachodni dla lotnictwa taktycznego, na którym przewiduje się największe narastanie sił powietrznych przeciwnika.

W tamtym czasie do pokonania systemu OPK nieprzyjaciel mógł wykorzystać, jak przewidywano, znaczną część sił lotnictwa taktycznego i pokładowego (ok. 60%) w ramach działań na małych wysokościach i przy zastosowaniu zakłóceń. Ugrupowania bojowe pierwszego zmasowanego uderzenia środków napadu powietrznego (ŚNP) nieprzyjaciela mogło się odbyć według dwóch wariantów:

– jednoczesny start wszystkich ŚNP (pocisków rakietowych i lotnictwa) jako zasadniczy przy działaniach z użyciem broni jądrowej;
– start w różnym czasie obliczonym na jednoczesne wejście głównych sił ŚNP w strefę działania systemu OPK przy rozpoczęciu bombardowania bronią konwencjonalną.

Przy jednoczesnym starcie ŚNP czas trwania pierwszego zmasowanego uderzenia obliczono na 2,5–3 godziny, a operacyjna gęstość nalotu w strefie działania sił i środków OPK mogła wynosić 3–4 cele na minutę. Przy starcie ŚNP w różnym czasie, czas trwania nalotu przewidywano na 1–1,5 godziny, a gęstość nalotu to 6–10 celów na minutę[35].

Sformowanie 17. prt zakończyło proces czwartej

3.4. NA DRODZE DO BRYGADOWEGO UGRUPOWANIA WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

reorganizacji Wojsk Radiotechnicznych trwający od 1967 do 1972 r. Po sformowaniu pułków powstała czteroszczeblowa struktura dowodzenia, oparta na pięciu prt i dwóch sbrt. Bataliony podlegały dowództwu Korpusów OPK. Struktura dowodzenia funkcjonująca w WRt i Wojskach Lotniczych oraz strefy odpowiedzialności poszczególnych stanowisk dowodzenia nie pokrywały się ze stanowiskami dowodzenia WRt. Komplikowało to analizę sytuacji powietrznej i realizację współdziałania w jednej strefie odpowiedzialności lotnictwa myśliwskiego z wojskami rakietowymi. Naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego na cele powietrzne odbywało się na węzłach naprowadzania, które z kolei podporządkowane były SD korpusów OPK. Doprowadziło to do stanu, w którym dowódcy pułków myśliwskich nie mogli dowodzić bezpośrednio swoimi pilotami będącymi w powietrzu[36].

Pułkowa organizacja Wojsk Radiotechnicznych utrudniała też wprowadzanie systemów automatyzacji zbioru i opracowania informacji radiolokacyjnej oraz dowodzenia siłami i środkami Wojsk OPK. System „Wozduch" dostosowany był do trzyszczeblowej struktury dowodzenia funkcjonującej w Armii Radzieckiej oraz innych państwach Układu Warszawskiego.

Struktura pułkowa Wojsk Radiotechnicznych traktowana była jako przejściowa. Jak już wspomniano, w dyrektywie Ministra Obrony Narodowej z 26 maja 1967 r. o *Organizacji i dyslokacji WL i Wojsk OPK na lata 1966–1970* przewidywano utworzenie trzech brygad radiotechnicznych w miejsce istniejących samodzielnych batalionów radiotechnicznych.

W końcu 1967 r. w szefostwie Wojsk Radiotechnicznych opracowano jeszcze jeden projekt organizacji WRt, według którego w jego skład miały wchodzić:

– cztery brygady WRt (Warszawa, Gdynia, Gryfice i Poznań);
– jeden pułk radiotechniczny (Chorzów) obejmujący cztery bataliony;
– dwa samodzielne bataliony radiotechniczne (Łódź i Sandomierz)[37].

Łącznie zamierzano utworzyć 74 stałe posterunki radiotechniczne, w tym 27 zautomatyzowanych RLP wykrywania i naprowadzania, 25 zautomatyzowanych RLP przekazywania informacji i 22 niezautomatyzowane RLP oraz dodatkowo 46 wysuwanych RLP (WRLP). W skład tych ostatnich miały wejść 4 RLP

do zabezpieczenia potrzeb Lotnictwa Myśliwskiego, 19 na potrzeby dywizjonów ogniowych artylerii rakietowej oraz 23 do poprawy pola radiolokacyjnego. W projekcie przewidywano również utworzenie 20 zapasowych RLP „milczącego pola".

Na 1970 r. w Wojskach Radiotechnicznych zaplanowano posiadanie w wyposażeniu 49 obiektów systemu „Wozduch", 192 stacje obserwacji okrężnej oraz 163 wysokościomierze. W celu przejścia na nową strukturę Wojsk Radiotechnicznych trzeba było wybudować 17 nowych połączonych SD (PłSD) i przebudować trzy SD w korpusach OPK. Łączne nakłady inwestycyjne w Wojskach Radiotechnicznych na lata 1971–1975 do zabezpieczenia rozwoju wojsk miały wynosić 506 mln zł, kwota ta była nie do udźwignięcia przez MON[38].

Pojawienie się w końcu 1967 r. koncepcji czterobrygadowego ugrupowania Wojsk Radiotechnicznych, a więc jeszcze droższego od struktury trzech brygad radiotechnicznych, podyktowane było innymi względami. Wynikało to z doświadczeń wojny izraelsko-arabskiej z czerwca 1967 r. Pogląd o potrzebie zmian w dowodzeniu i ugrupowania Wojsk Radiotechnicznych na szczeblu taktycznym dojrzewał wcześniej, ale wyraziście uwidocznił się po agresji izraelskiej i doświadczeniach wietnamskich. Czynnik zaskoczenia okazał się w wojnie z 1967 r. bardzo istotny. Główną rolę odegrało lotnictwo izraelskie wykonujące loty na małych wysokościach, co zaskoczyło działający system radiolokacyjny. Należało zlikwidować ogniwa pośrednie i opóźniające obieg informacji. Takim ogniwem stało się Pomocnicze Połączone Stanowisko Dowodzenia (PPłSD). W nowej, brygadowej strukturze zamierzano w korpusach OPK zlikwidować ogniwo pułków, a dane z batalionów radiotechnicznych miały być przekazywane bezpośrednio na SD brygady radiotechnicznej, umieszczone przy stanowisku dowodzenia korpusu OPK. W systemie brygadowym, po likwidacji węzłów naprowadzania, miały funkcjonować połączone stanowiska dowodzenia (PłSD) pułku lotnictwa myśliwskiego i batalionu radiotechnicznego.

Projekty ugrupowania brygadowego Wojsk Radiotechnicznych, w świetle wniosków z toczących się wojen w latach sześćdziesiątych, uzupełniono propozycjami zmian w zakresie skracania czasu powiadamiania jednostek oraz osiągania pełnej gotowości bojowej. W celu usprawnienia powiadamiania pododdziałów o alarmie oraz skrócenia czasu przewozu kadry do jednostek proponowano:

– opracować i wprowadzić system centralnego powiadamiania jednostek i oficerów o alarmie;
– uzyskać mieszkania możliwie blisko stanowisk dowodzenia i przekwaterować do nich dowódców jednostek radiotechnicznych;
– kadrę jednostek radiotechnicznych zakwaterować w sposób możliwie najbardziej zgrupowany, ułatwiający alarmowanie i przewożenie do miejsc pracy.

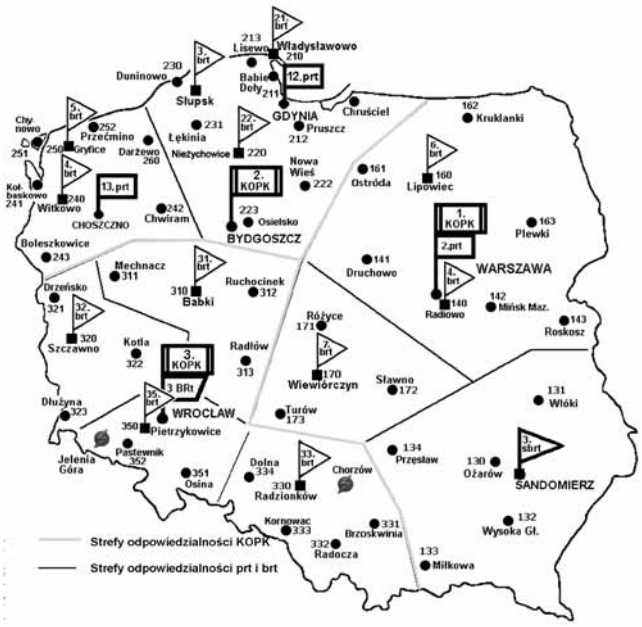

Rys. 3.6.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w 1974 r. przed przeformowaniem na strukturę brygadową

Niektóre z proponowanych rozwiązań były sprzeczne z wymaganiami BHP w przypadkach posterunków radiolokacyjnych oraz wymaganiami maskowania w sytuacji podziemnych stanowisk dowodzenia. Na szczególne trudności napotykano w alarmowaniu i grupowaniu kadry jednostek stacjonujących w dużych garnizonach, gdzie kadra była zakwaterowana na ogólnych zasadach, często w odległościach 10–15 km od miejsc służby.

Wojna izraelsko-arabska z 1967 r. ujawniła wiele niedociągnięć i słabości systemu OPK Układu Warszawskiego, a także organizacyjno-technicznych naszych Wojsk OPK, w tym i Wojsk Radiotechnicznych. Jednym z pierwszych przedsięwzięć organizacyjno-personalnych była decyzja odwołania dowódcy Wojsk OPK – gen. dyw. Czesława Mankiewicza i wyznaczenie na to stanowisko gen. dyw. pil. Romana Paszkowskiego.

Doświadczenia ze wspomnianej wojny przyczyniły się do cofnięcia decyzji o rozformowaniu czterech pułków artylerii lufowej OPK i podjęciu decyzji o sformowaniu dywizjonu artylerii plot. 100 mm armat, szesnastu baterii plot. armat 57 mm, dziesięciu baterii armat plot. 37 mm i 104 drużyn wielkokalibrowych karabinów maszynowych (WKM 12,7 mm). Artyleria rakietowa okazała się bowiem bezradna w zwalczaniu celów na bardzo małych wysokościach[39].

Reorganizowano także niektóre ogniwa Wojsk Radiotechnicznych. Przeformowano 7. Węzeł Naprowadzania (1. Korpusu OPK). W 2. Korpusie OPK przeformowano 2. WN na 12. WN i rozformowano 8. WN.

Także wnioski z wojny w Wietnamie przyczyniły się do zmian w Wojskach Radiotechnicznych. W składzie delegacji Wojska Polskiego, w trakcie wizyty w Demokratycznej Republice Wietnamu w dniach 10–27 lipca 1967 r., znajdowało się dwóch przedstawicieli

Dowództwa Wojsk OPK. Wobec Wojsk OPK, w tym i dla Wojsk Radiotechnicznych, sformułowano następujące wnioski:
- występowały poważne opóźnienia w przekazywaniu i zobrazowaniu sytuacji powietrznej, dochodzące do 8–12 minut, co powodowało, że podejmowane decyzje nie odpowiadały aktualnej sytuacji;
- w pierwszych uderzeniach nieprzyjaciela, przeważająca liczba sił i środków Wojsk OPK rozwiniętych w czasie pokoju została zniszczona lub obezwładniona;
- należało zintensyfikować szkolenie w WRt w warunkach zakłóceń radioelektronicznych;
- należało doskonalić WRt w wykrywaniu i prowadzeniu celów na małych wysokościach;
- należało zabezpieczyć działania bojowe środkami aktywnymi;
- należało obniżyć dolną granicę wykrywania pola radiolokacyjnego, szczególnie w rejonach przygranicznych i na podejściach do ważnych obiektów wewnątrz kraju poprzez wyposażenie posterunków radiolokacyjnych w stacje radiolokacyjne o dużym zasięgu wykrywania na małych wysokościach, tj. w stacje typu P-15 z anteną UNŻA, oraz tworzenie nowych posterunków radiotechnicznych do wykrywania celów niskolecących;
- należało doskonalić jednolity system obserwacji wzrokowej poprzez zabezpieczenie bezpośredniego przekazywania danych od posterunków obserwacji wzrokowej Wojsk Ochrony Pogranicza, Marynarki Wojennej do najbliższych pododdziałów Wojsk Radiotechnicznych oraz przyśpieszyć włączenie do jednolitego systemu wykrywania posterunków obserwacji wzrokowych OPK;
- należało stworzyć system pozornych posterunków radiotechnicznych, wykorzystując do tego celu stacje radiolokacyjne wycofane z pracy bieżącej lecz zabezpieczające jeszcze promieniowanie energii elektromagnetycznej, zorganizować ich pracę według zmiennego grafiku dyżurowania z wariantami i okresami pracy podobnymi do grafiku obecnie stosowanego[40].

Realizacja części wniosków wynikających z obydwu wojen, możliwa była do zrealizowania w ugrupowaniu brygadowym WRt. Niektóre z nich, zwłaszcza natury szkoleniowej, starano się wcielać w życie również w pułkowej strukturze przejściowej WRt. Usprawnienie procesu alarmowania kadry, starano się realizować poprzez budowę bloków mieszkalnych dla kadry kompanii radiotechnicznych i dywizjonów rakietowych w pobliżu miejsc dyslokacji pododdziałów.

W nowym planie obrony powietrznej PRL uwzględniono ściślejsze współdziałanie sił i środków Wojsk OPK z siłami Obrony Terytorium Kraju, WOP i MW w systemie obrony powietrznej. Opracowano plan wykorzystania posterunków obserwacji wzrokowo-technicznej WOP i MW w jednolitym systemie obrony powietrznej kraju do wykrywania celów na małych wysokościach oraz opracowano nowy plan współdziałania z Północną Grupą Wojsk Radzieckich, 2. i 8. Armią OPK Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD, Grupą Wojsk Radzieckich w NRD, armią Czechosłowacji oraz lokalną grupą Wojsk Radzieckich w CSRS[41].

Nowością w systemie OPK było rozwinięcie elementów 1. Ośrodka Rozpoznania Radiolokacyjnego wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego. Do października 1969 r. zdołano zorganizować rozpoznanie radiowe na falach UKF wzdłuż wybrzeża, rozwijając trzy kompanie rozpoznania radiowego: 1. kompania w Mrzeżynie, Chynowie, Rogowie i Unieściu; 2. kompania w Duninowie, Darłówku, Ustce, Człopinie i 3. kompania w Rozewiu, Łebie i Helu.

Strukturę pułkową traktowano jako ugrupowanie zastępcze, oczekując na finansowe możliwości przejścia na system brygadowy. W latach 1968–1972 opracowano wiele rozwiązań, które miały być zastosowane w nowych strukturach. Wyraźnym tego przykładem były utworzone w pułkach bataliony radiotechniczne, które na tym etapie restrukturyzacji wprowadzały wprawdzie dodatkowy szczebel dowodzenia, ale stanowiły podstawę do utworzenia brygad radiotechnicznych. Projekt zakładał automatyzację procesów na wszystkich szczeblach dowodzenia Wojsk Radiotechnicznych, a więc i Wojsk OPK.

W 1973 r., w końcowym okresie struktury pułkowej, w skład WRt wchodziło pięć pułków i dwa samodzielne bataliony radiotechniczne, w tym w:

Tabela 3.5.
Stan sprzętu radiolokacyjnego w WRt na dzień 20 września 1973 r.

Na stanie	Typy RLS (odległościomierza)								Typy RLS (wysokościomierza)			Ogółem RLS
	P-40	P-35	„Jawor-M"	„Jawor"	P-15	P-14	P-12	Razem	PRW-11	PRW-9	Razem	
Jednostki bojowe	3	39	32	13	13	10	15	125	59	27	86	211
WOSR		2	2		1		2	7	2	2	4	11
SMS		2	2	1	5		3	10	2	1	3	13
Remont		5	4	2	3		2	16	5		5	21
RAZEM	3	48	40	16	19	10	22	158	68	30	98	256

Źródło: ASP, sygn. 6296/77/6, *Sprawy rozwojowe WOPK*, referat szefa WRt WOPK na szkolenie grup MON z 7 listopada 1973 r., s. 155.

– 1. Korpusie OPK: 2 prt, 3 i 7 sbrt;
– 2. Korpusie OPK: 12 i 13 prt;
– 3. Korpusie OPK: 17 i 19 prt.

Ogółem Wojska Radiotechniczne posiadały 49 rozwiniętych posterunków radiotechnicznych, w tym 13 batalionowych zautomatyzowanych i 13 posterunków kompanijnych. W toku organizacji znajdowało się 6 posterunków kompanijnych, po dwa posterunki w każdym korpusie OPK[42]. Sprzęt radiolokacyjny w 60% pochodził z importu z ZSRR, a 40% stanowiło produkcję krajową. Ukompletowanie etatowe sprzętu wynosiło 90%.

Możliwości bojowe ugrupowania pułkowego w zakresie wysokości dolnej granicy pola radiolokacyjnego były następujące:
– na kierunku północnym, nad morzem i wzdłuż granicy z NRD – 300 m;
– na kierunku południowo-zachodnim, wzdłuż granicy państwowej w terenie górzystym 1 500–2 000 m;
– nad centralną częścią kraju – 500 m.

Po realizacji planu 5-letniego, już w systemie brygadowym, zamierzano uzyskać pole radiolokacyjne o następujących parametrach:
– na podejściach do terytorium Polski od strony morza, od wysokości 200 m (ale tylko nad morzem);
– na kierunku północno-zachodnim i zachodnim oraz na podejściach od wysokości 300 m;
– nad pozostałym obszarem kraju – od wysokości 500 m (z wyjątkiem gór);
– wysokość górnej granicy pola radiolokacyjnego – na podejściach do granic i nad terytorium kraju miała wynosić 35 000 m.

Wojska Radiotechniczne posiadały dziewięć zlokalizowanych i przygotowanych pozycji „skrytego pola", które miało być wykorzystane dopiero w przypadku obezwładnienia zasadniczego systemu. W czasie pokoju posterunki te nie pracowały.

Obieg informacji radiolokacyjnej realizowany był sposobem foniczno-ręcznym w całym systemie wykrywania i naprowadzania: od RLS do Centralnego Stanowiska Dowodzenia WOPK. Przekaz informacji w kanałach zautomatyzowanych następował w relacjach SD batalionu radiotechnicznego – SD pułku radiotechnicznego.

Wojska Radiotechniczne na szczeblu operacyjnym współpracowały z CSD sąsiednich państw, armiami OPK państw Układu Warszawskiego, w tym z: 7. Armią OPK – Praga, CSD Obrony Powietrznej GWR w NRD – Winsdort, CSD WLiOPK NRD – Eggersdorf, SD 2. AOPK AR – Mińsk, SD 8. AOPK AR – Kijów i Głównym Stanowiskiem Dowodzenia Obrony Powietrznej PGWR – Legnica.

Współdziałanie na szczeblu taktycznym realizowano pomiędzy SD batalionów radiotechnicznych i SD oddziałów radiotechnicznych sąsiednich państw Układu Warszawskiego: 21. brt we Władysławowie z 3. Dywizją OPK AR w Bałtijsku, 4. brt w Witkowie i 5. brt w Gryficach z 2. prt NRD w Neubrandenburg, 31. brt w Poznaniu z 4. prt NRD w Cottbus, 34. brt w Pietrzykowicach z 86. sbrt PGWR w Strzegomiu i 64. sbrt CSRS w Opatowicach, 33. brt w Radzionkowie z 62. sbrt CSRS w Stará Ves nad Obdřejnicí k. Ostrawy[43].

Utworzenie brygad radiotechnicznych miało wyeliminować podstawowe wady operacyjno-organizacyjne w dotychczasowym systemie dowodzenia wojskami, tj.:
– powstawanie opóźnień w obiegu informacji o sytuacji powietrznej spowodowane istnieniem pośrednich ogniw jej przekazywania w Wojskach Radiotechnicznych (dotychczas pierwotna analiza sytuacji powietrznej odbywała się na szczeblu pułku lub batalionu radiotechnicznego, wtórna na szczeblu Korpusu OPK);

Tabela 3.6.
Stan osobowy WRt WOPK na dzień 20 września 1973 r.
*** Dodatkowo w 3. Korpusie OPK – 891 elewów; w WOSR – 409 podchorążych i 545 kadetów**

Korpusy i WOSR	Oficerowie		Chorążowie		Podoficerowie		Żołnierze służby zasadniczej		Razem	
	Etat	Stan	Etat	Stan	Etat	Stan	Etat	Stan	Etat	Stan
1. KOPK	311	374	323	112	515	343	2 241	2 385	3 380	3 211
2. KOPK	318	338	316	135	525	278	2 328	2 550	3 487	3 301
3. KOPK	414	430	340	105	523	300	2 122	2 425	3 399	4 151
WOSR	336	308	57	32	107	85	158	258	1 808	1 724
RAZEM	1 379	1 450	1 036	384	1 670	1 006	6 849	7 618	12 074	12387
% ukompletowania		105		37		60		110,8		102

Źródło: ASP, sygn. 6296/77/6, *Sprawy rozwojowe*..., op.cit., s. 156.

gen. bryg. Andrzej Rembalski
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1972–1981

Urodził się w Warszawie w roku 1931. Gimnazjum ukończył w Piastowie i w 1952 r. Technikum Kolejowe w Warszawie. W roku 1956 ukończył Wojskową Akademię Techniczną, gdzie uzyskał dyplom inżyniera radiolokacji. Pierwsze stanowisko służbowe to kierownik sekcji technicznej w 6. sbrt. W latach 1957–1961 był zastępcą dowódcy ds. radiolokacji w tym batalionie. Następnie przeniesiony do Dowództwa 1. Korpusu OPK, gdzie do 1971 r. pełnił służbę na stanowiskach: starszego pomocnika szefa Wydziału Radiotechnicznego, szefa Wydziału Radiotechnicznego, szefa Wydziału Technicznego i Eksploatacji i Głównego Inżyniera Wojsk Radiotechnicznych Korpusu. W 1966 r. odbył przeszkolenie w ZSRR w zakresie zautomatyzowanych systemów dowodzenia „Wozduch". Pod koniec 1978 r. ukończył kurs kierowniczej kadry szczebla taktyczno-operacyjnego Wojsk OPK w Akademii Sztabu Generalnego WP. W 1975 r. ukończył w ASG podyplomowe studia operacyjno-strategiczne. W lutym 1971 r. p.o. dowódcy 2. pułku radiotechnicznego. Od września 1972 r. był szefem Wojsk Radiotechnicznych w Dowództwie Wojsk OPK. Na tym stanowisku pozostał do 1981 r. i następnie został zastępcą dowódcy Wojsk OPK ds. Techniki i Zaopatrzenia.

– zbyt małe wykorzystanie Wojsk Radiotechnicznych na potrzeby zabezpieczenia właściwego użycia artylerii rakietowej i lotnictwa myśliwskiego, a nastawienie ich głównie na zabezpieczenie wykrywania i powiadamiania, co w konsekwencji doprowadziło do rozmieszczenia stanowisk dowodzenia pododdziałów radiotechnicznych w oderwaniu od stanowisk dowodzenia lotnictwa i artylerii rakietowej;
– ograniczenie roli dowódców artylerii OPK i lotnictwa myśliwskiego w bezpośrednim kierowaniu kadrą podległych im pododdziałów w toku odpierania nalotów, powodowaną istnieniem pośredniego szczebla dowodzenia wojskami (pomocnicze stanowiska dowodzenia korpusów OPK)[44].

Przejście Wojsk Radiotechnicznych na organizację brygadową miało skrócić obieg informacji i powiadamiania w korpusach OPK średnio o 2 minuty, czyli z 6 minut do około 4 minut. Analiza sytuacji powietrznej miała być prowadzona jednoszczeblowo na SD brygady radiotechnicznej, które stanowić miało zasadniczy element rozpoznawczo-informacyjnego centrum Korpusu OPK. Identyfikacja obiektów powietrznych na podstawie urządzeń rozpoznawczych „swój-obcy" odbywałaby się bezpośrednio na posterunkach radiotechnicznych i w batalionach radiotechnicznych.

W *Założeniach operacyjnych doskonalenia systemu obrony powietrznej kraju do roku 1975* wskazano również na potrzebę doinwestowania Wojsk Radiotechnicznych. W poprzednich latach wysiłek rozwoju Wojsk OPK skierowany był głównie na artylerię rakietową i lotnictwo myśliwskie, zaś w mniejszym stopniu na Wojska Radiotechniczne. Doprowadziło to w konsekwencji do dysproporcji między praktycznymi możliwościami bojowymi artylerii rakietowej i lotnictwa a zabezpieczeniem ich działań pod względem radiolokacyjnym i dowodzenia[45].

Zakładano, że w 1975 r., po wykonaniu zamierzeń rozwojowych dla Wojsk OPK, Wojska Radiotechniczne będą posiadać 58 stałych posterunków radiotechnicznych, w tym 18 posterunków szczebla zautomatyzowanego batalionu radiotechnicznego i 12 posterunków szczebla zautomatyzowanej kompanii radiotechnicznej. Na koniec 1975 r. Wojska Radiotechniczne miały posiadać ogółem 226 stacji radiolokacyjnych.

Dokonanie powyższych zmian było już zadaniem płk. Andrzeja Rembalskiego, który w 1972 r. został wyznaczony na szefa Wojsk Radiotechnicznych.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU III

[1] CAW, sygn. 1545, *Rozkazy organizacyjne MON 4.05.1953–10.01.1958*, s. 138.
[2] S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys historii*..., op.cit., s. 72–74.
[3] A. Stachula, *Powstanie*..., op.cit., s. 114–17; zobacz też: H. Mordawski, *Wojska Radiotechniczne – historia transformacji*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2004, nr 7, s. 73.
[4] J. Tomaszewski (red.), *Tradycje*..., op.cit., s. 23.
[5] CAW, sygn. 1482/70/1333, *Sprawy Dowódcy Wojsk OPL OK*, *Notatka służbowa w sprawie sprzętu radiolokacyjnego w WRt WOPL OK z dn. 24.01.1959*, s. 23.
[6] CAW, sygn. 1482/70/1332, *Dokumenty operacyjne strategicznego znaczenia*, *Możliwości Wojsk OPL OK (referat dowódcy WOPL OK) z dn. 5.03.1959 r.*, s. 8–9.
[7] Wspomnienia gen. dyw. Wojciechowskiego wygłoszone na spotkaniu pokoleń...
[8] Tamże, s. 10; H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus*..., op.cit., s. 55.
[9] ASP, sygn. 7684,84/6, Rozkazy dowódcy Wojsk OPL OK, Rozkaz wyszkoleniowy Dowódcy WOPL OK na rok szkolny 1961 z 14 grudnia 1960 r., s. 290.
[10] CAW, sygn. 1482/70/1269, *Zagadnienia operacyjne ogólne*, *Omówienie wyników działalności i szkolenia WLiOPL OK* w roku 1961, s. 41.
[11] ASP, sygn. 4847/71/7, *Rozwój Wojsk Radiotechnicznych 1962*, Notatka służbowa dotycząca możliwości wykrywania i prowadzenia celów przez WRt na małych wysokościach, s. 108–109.
[12] SAP, sygn. 7684/84/18, *Zarządzenia dowódcy WOPK 1963*, *Zarządzenie dowódcy WOPK nr 00148 z dn. 6 sierpnia 1963 w sprawie organizacji powietrznej obserwacji wzrokowej w oddziałach (pododdziałach) WOPK*, s. 500.
[13] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus*..., op.cit., s. 64.
[14] CAW, sygn. 1482/70/1430, Sprawozdanie z konferencji w Pradze w dniach 30.01.–1.02.1962 r. *Sprawa jednolitego systemu OPL oraz utworzenia Dowództwa Krajów UW*, s. 483–484.
[15] CAW, sygn. 1677/84/17, *Rozkaz organizacyjny i Zarządzenie nr 060, w sprawie organizacji dowodzenia Wojskami Lotniczymi i Obrony Przeciwlotniczej Kraju*, s. 1, 2, 43.
[16] CAW, sygn., 1677/84/23, *Rozkazy i zarządzenia organizacyjne 25.08.–30.09.1963*, *Zarządzenie szefa SG nr 0101/Org. z dn. 4.07.1963*, s. 2.
[17] ASP, sygn. 7684/84/18, *Zarządzenia Dowództwa Wojsk OPK – 1963*, *Zarządzenie dowódcy WOPK nr 0022/PL z dn. 5.02.1963 w sprawie wykrywania celów na wysokości powyżej 15000 m*, s. 114–117.
[18] ASP, sygn. 4874/71/12, *Szefostwo WRt WOPK*, *Meldunek Dowódcy gen. Cz. Mankiewicza do Ministra Obrony Narodowej marsz. Spychalskiego o wprowadzeniu na uzbrojenie WOPK zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Wozduch-1p" z dn. 16.08.1965*, s. 57; CAW, sygn. 1482/7/1430, *Notatka służbowa w sprawie „Wozducha-1p"*, s. 319.
[19] J. Tomaszewski (red.), *Tradycje*..., op.cit., s. 27.
[20] ASP, sygn. 4874/71/2, *Meldunek*..., op.cit., s. 66.
[21] A. Stachula, *Powstanie*..., op.cit., s. 215.
[22] ASP, sygn. 4847/71/7, *Rozwój Wojsk Radiotechnicznych, Uzasadnienie na przeformowanie sbrt w samodzielne prt (pismo z dn. 18.05.1963 r.)*, s. 83.
[23] ASP, sygn. 1486/71/8, *Plan rozwoju Wojsk OPK (koncepcje), Projekt notatki służbowej szefa SG w sprawie składu bojowego i organizacji dowodzenia WOPK i WL w latach 1966–1970 z dn. 19.05.1965 do dowódcy WOPK gen. Cz. Mankiewicza*, s. 113–117.
[24] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus*..., op.cit., s. 100–101; zobacz też: Z. Jaworski, *Zarys historii Wojsk Obrony Powietrznej Kraju za lata 1962–1972*, Warszawa 1973, s. 64.
[25] ASP, sygn. 127/64, *Dowództwo WOPK w 1965 r., Koncepcja rozwojowa organizacji systemu OPK w latach 1966–1970*, s. 220–222.
[26] ASP, sygn. 7684/84/50, *Sprawy specjalnego planowania operacyjnego, Dyrektywa nr 005/Oper. z 16.05.1966 r. w sprawie organizacji i dyslokacji WOPK i WL na lata 1966–1970*, s. 53–56.
[27] S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys historii*..., op.cit., s. 87, 90.
[28] ASP, sygn. 4847/71/12, *Meldunek o stanie WRt OPK z dn. 26.08.1967 r. o składzie i ugrupowaniu WRt OPK*, s. 11–114.
[29] J. Tomaszewski, *Tradycje*..., op.cit., s. 29.
[30] S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys*..., op.cit., s. 108.
[31] ASP, sygn. 7684/84/43, *Rozkazy dowódcy WOPK*, s. 354–355.
[32] S. Kowynia, K. Michniuk, *Zarys*..., op.cit., s. 108.
[33] Z. Jaworski, *Zarys*..., op.cit., s. 52.
[34] ASP, sygn. 5706/74/28, *Dokumentacja operacyjna i rozkazodawcza*, *Informacja o WOPK (na szkolenie w m. Wesoła w dn. 15.09.1971)*, s. 20–22.
[35] ASP, sygn. 7684/84/53, *Rozkaz operacyjny dowódcy WOPK nr 00120/ /Oper. z dn. 6.08.1974 r. w sprawie obrony powietrznej kraju*, s. 1.
[36] J. Tomaszewski (red.), *Tradycje*..., op.cit., s. 32.
[37] ASP, sygn. 4847/71/12, *Materiały Szefostwa WRt*, s. 188–190.
[38] ASP, sygn. 8452/88/1, *Koncepcja rozwoju Wojsk OPK*, 1968, *Zestawienie potrzeb inwestycyjnych w WRt na lata 1971–1975*, s. 14.
[39] CAW, sygn. 01312, *Rozwój i doskonalenie Wojsk Obrony Powietrznej Kraju*, dzieło II, s. 65–66.
[40] CAW, sygn. 1595/49, *Sprawy studiów działań wojennych 20.07.1967–31.12.1968, Notatka służbowa DWOPK w sprawie dotychczasowych wniosków z działań bojowych w Wietnamie*, s. 292–293.
[41] CAW, sygn. 013212, *Rozwój*..., op.cit., s. 75.
[42] ASP, sygn. 6296/77/6, *Sprawy rozwojowe WOPK*, *Referat Szefa WRt WOPK na szkolenie grupy MON 7 XI 1973*, s. 150.
[43] Tamże, s. 153.
[44] ASP, sygn. 6563/78/8, *Koncepcja dowodzenia Wojskami OPK*, s. 37.
[45] ASP, sygn. 8452/88/1, *Koncepcja rozwoju Wojsk OPK*, *Założenia operacyjne doskonalenia systemu obrony powietrznej kraju do roku 1975*, s. 24–25.

ROZDZIAŁ IV

WOJSKA RADIOTECHNICZNE W LATACH 1976–2010

ZBIGNIEW KUŚMIEREK

4.1. STABILIZACJA STRUKTUR WOJSK RADIOTECHNICZNYCH W LATACH 1976–1990

Sformowanie trzech brygad radiotechnicznych w latach 1973–1976 zakończyło na kilkanaście lat proces zasadniczych przemian organizacyjnych w Wojskach Radiotechnicznych. Brygadowa struktura wojsk przetrwała najdłużej i do lat dziewięćdziesiątych niewiele w nią ingerowano. Utworzono stabilny system rozpoznania radiolokacyjnego polskiej przestrzeni powietrznej dostosowany do wymogów działań wojsk rakietowych i lotnictwa myśliwskiego. System tworzyły trzy brygady radiotechniczne w składzie 14 batalionów radiotechnicznych, które posiadały 14 „przysztabowych" i 43 terenowe kompanie radiotechniczne (razem 57 posterunków radiotechnicznych).

W celu poprawy parametrów pola radiolokacyjnego na małych wysokościach, utworzono ponad dziesięć wysuniętych posterunków radiolokacyjnych (WRLP), a do poprawy żywotności ugrupowania bojowego, utworzono dziesięć posterunków „skrytego pola" (RLP SP) oraz jedną kompanię maskowania. Zarówno wysunięte posterunki radiolokacyjne (WRLP), jak i „skrytego pola" nie były wykorzystywane w warunkach codziennej pracy bojowej WRt[1].

W celu polepszenia jakości funkcjonowania systemu wykrywania sformowano 36. brt w Krakowie-Węgrzcach oraz trzy zautomatyzowane kompanie radiotechniczne: na Helu, w Łebie i Izbicy.

W końcowym okresie formowania brygad, Wojska Radiotechniczne zapewniały istnienie ciągłego pola radiolokacyjnego o następujących parametrach:

– na kierunku zachodnim dolna granica wykrywania wynosiła 300 m;
– na kierunku południowo-zachodnim i wzdłuż granicy południowej, w terenie górzystym – od wysokości 1 500–2 000 m;
– wysokość górnej granicy pola radiolokacyjnego na podejściach do granic państwa i nad terytorium kraju wynosiła 35 000 m.

Utworzona struktura Wojsk Radiotechnicznych odpowiadała wymogom Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej Układu Warszawskiego.

Po sformowaniu brygad, rozpoczęto w Wojskach Radiotechnicznych dynamiczną modernizację technicznego wyposażenia oraz usprawnianie systemu dowodzenia. Do uzbrojenia wprowadzono nową generację sprzętu radiolokacyjnego. Od 1975 r. do jednostek przekazano dwie wersje produkowanej przez WZE „Radwar" stacji radiolokacyjnej o nazwie „Jawor-M2" (inna nazwa „Justyna") w wersji mobilnej i przewoźnej. W 1976 r. WZR

Rys. 4.1.
Wojska Radiotechniczne po reorganizacji na system brygadowy pod koniec 1976 r.

„Rawar" przekazały do eksploatacji w pododdziałach radiotechnicznych nowy wysokościomierz RW-31, nazywany przez radiotechników „Bożeną". Nowe urządzenia techniczne, tzw. „supertechniki" docierały coraz szerszym strumieniem do jednostek radiotechnicznych i tym samym zwiększyły ich możliwości bojowe. W 1979 r. rozwinięto i uruchomiono nowoczesne stacje radiolokacyjne zakupione w ZSRR, typu 5N-87 (w 31. brt Poznań-Babki i w 23. brt (Słupsk). W 1977 r. wprowadzono do eksploatacji pierwsze egzemplarze stacji radiolokacyjnej P-37 o zwiększonej odporności na zakłócania.

W 1975 r. rozpoczęto wprowadzanie systemu zautomatyzowanego dowodzenia „Ałmaz". Była to aparatura służąca do przekazywania informacji o sytuacji powietrznej w rejonach obrony korpusów. W 21. brt (Władysławowo), 23. brt (Słupsk), 27. brt (Witkowo) i 28. brt (Gryfice) wprowadzono do eksploatacji urządzenia „Wozduch-1M" – zautomatyzowany system dowodzenia relacji krt – brt[2]. Zastępował on starszy system „Wozduch-1p", wyprodukowany również w ZSRR.

Analiza efektywności wprowadzenia zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Wozduch-1M".

Efekty operacyjne:

1. Skrócenie obiegu informacji o sytuacji powietrznej:
   a) relacja krt – SD KOPK z 3 minut do 24 sekund,
   b) relacja SD KOPK – CSD z 4 minut do 2 minut.

2. Zwiększenie liczby jednocześnie prowadzonych obiektów powietrznych:
   a) w krt z 6–8 obiektów do 10 obiektów;
   b) w brt z 12–16 obiektów do 30 obiektów.
3. Zwiększenie częstotliwości uaktywnienia informacji o każdym prowadzonym obiekcie powietrznym:
   a) w realcji krt – brt z 1 meldunku na minutę do 5 meldunków na minutę o każdym obiekcie,
   b) w relacji brt – SD OPK z 1 meldunku na 2 minuty do 5 meldunków na minutę o każdym obiekcie,
   c) w relacji SD KOPK – CSD z 1 meldunku na 3–4 minuty do 1 meldunku na 2 minuty o każdym obiekcie.
4. Umożliwienie wyodrębnienia do 10 obiektów stosujących zakłócenia w każdym brt wyposażonym w obiekt „Wozduch-1M".
5. Umożliwienie zautomatyzowanej obróbki i zobrazowania informacji o stanie wojsk własnych.
6. Zwiększenie liczby jednoczesnych naprowadzeń lotnictwa myśliwskiego z maksymalnie 81 do 120 naprowadzeń.

Wniosek:

Wprowadzenie systemu „Wozduch-1M" dało efekt równoważny zwiększeniu siły ognia jednego plm o dziesięć samolotów.

Tabela 4.1.
Porównanie wskaźników operacyjnych Wojsk OPK w latach 1970–1980

Lp.	Wyszczególnienie wskaźników	Wskaźniki możliwości operacyjnych w latach		
		koniec 1970 r.	koniec 1975 r.	koniec 1980 r.
1	Dolna granica wykrywania celów powietrznych: – na podejściach od strony morza, – wzdłuż granicy zachodniej, – w rejonie ugrupowania WR	 300 m 500 m 500 m	 200 m 300 m 300 m	 100 m 300 m 100 m
2	Główna granica wykrywania celów powietrznych	26 000 m	35 000 m	35 000 m
3	Liczba jednocześnie przekazywanych celów powietrznych: – z SD krt do SD brt, – z SD brt do SD BRt (prt, sbrt)	 6–8 12–16	 6–8 12–16	 10 30
4	% RLS posiadających układy przeciwzakłóceniowe	50	76	100
5	Rozpoznanie radioelektroniczne WOPK – możliwości prowadzenia rozpoznania radiowego UKF i pokładowych stacji radiolokacyjnych (do 400 km) na kierunkach	– północnym, – północno-zachodnim	– północnym, – północno-zachodnim	– północnym, – zachodnim, – północno-zachodnim, – południowo-zachodnim
6	Liczba jednocześnie rozpoznawanych obiektów powietrznych w zakresie UKF (do 400 km)	6–8	6–8	90
7	Liczba jednocześnie wykrywanych i namierzanych pokładowych stacji radiolokacyjnych w rejonie Morza Bałtyckiego	do 6 stacji	do 6 stacji	do 30 stacji
8	Walka radioelektroniczna w WOPK – liczba osłanianych obiektów (rejonów) w kraju	2 (wybrzeże i przeprawy na Wiśle)	2 (wybrzeże i przeprawy na Wiśle)	3 (wybrzeże, przeprawy na Wiśle, obiekt w rejonie KOPK))
9	Liczba jednocześnie zakłócanych pokładowych stacji radiolokacyjnych: – zakresu 2 cm, – zakresu 3 cm	 19	 25–30	 5–10 35–40
10	Możliwości operacyjne WOPK w oparciu pierwszego zmasowanego nalotu ŚNP na kierunkach północno-zachodnim, zachodnim i południowo-zachodnim: – liczba ŚNP przewidywana do uderzeń na Polskę, – możliwa liczba przewidywanych zestrzeleń ŚNP przez WOPK z wykorzystaniem automatyzacji, – możliwa liczba przewidywanych zestrzeleń ŚNP przez WOPK bez wykorzystania automatyzacji	 600 150	 450 192	 500 244 210

Źródło: ASP, sygn. 7000/80/7, *Sprawy rozwojowe OPK*, s. 29 i 33.

W 31. brt (Poznań-Babki) i 35. brt (Wrocław-Pietrzykowice) zainstalowano w 1979 r. polski system urządzeń pod nazwą „Dunajec", który umożliwiał zbiór, opracowanie i przekaz informacji o sytuacji powietrznej i działaniu lotnictwa myśliwskiego w sektorze odpowiedzialności PłSD. System składał się z zestawu RPT-11, instalowanego na SD krt oraz zestawu RPT-21 instalowanego na SD brt. Były to obiekty stacjonarne, których najważniejszym elementem była wojskowa wersja polskiego komputera „Odra-1325", oznaczona jako „Rodan-10". Urządzenia te umożliwiały podłączenie do zautomatyzowanego systemu wszystkich typów stacji radiolokacyjnych eksploatowanych w WRt[3].

W 1979 r., dzięki zainstalowaniu na stanowiskach dowodzenia brygad radiotechnicznych urządzeń „Cyber" i „Ałmaz", uzyskano automatyzację procesu zbioru informacji radiolokacyjnej z batalionów oraz jej opracowanie i przekazanie do CSD w Pyrach koło Warszawy. Podjęto ogromny wysiłek, aby proces automatyzacji dowodzenia oraz zbioru, opracowania i przekazywania informacji

radiolokacyjnej od szczebla krt do brygady radiotechnicznej, odbywał się w oparciu o urządzenia produkcji krajowej. Osiągnięto ten stan dopiero w 1994 r.

Pomimo znacznych dostaw sprzętu w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, nie zdołano do roku 1980 osiągnąć zakładanego unowocześnienia 57% wszystkich stacji radiolokacyjnych. Główną przyczyną były opóźnienia w dostawie sprzętu i urządzeń. Planowano, że w wyniku sformowania nowych elementów Wojsk Radiotechnicznych oraz unowocześnienia parku stacji radiolokacyjnych, będzie możliwe uzyskanie do 1985 r. obniżenia dolnej granicy pola radiolokacyjnego na podejściach od strony morza do 100 m; wzdłuż granicy zachodniej, na podejściach do Warszawy i Śląska do 200 m oraz do 300 m nad pozostałym obszarem[4].

1M"). W drugiej połowie lat osiemdziesiątych dotarła do Polski pierwsza z dziesięciu zamówionych w ZSRR trójwspółrzędnych stacji radiolokacyjnych o oznaczeniu ST-68U, przeznaczona do wykrywania celów na małych wysokościach[6].

Do 1981 r. wszystkie kompanie radiotechniczne rozmieszczone wzdłuż wybrzeża morskiego wyposażono w wyspecjalizowane RLS typu „Narew" (8 egzemplarzy) do wykrywania celów niskolecących. Pozwoliło to na obniżenie granicy pola radiolokacyjnego wykrywania i ciągłego prowadzenia ŚNP (obiektów powietrznych) bezpośrednio nad morzem od wysokości 100–200 m, a w strefach działań bojowych dywizjonów rakietowych OPK rozwiniętych w bezpośrednim sąsiedztwie kompanii radiotechnicznych od 50–100 m.

Tabela 4.2.
Stan sprzętu radiolokacyjnego w Wojskach OPK w latach 1973–1990 (prognozowany)

Lata	Rodzaj sprzętu	Razem Wojska OPK	WRt	Wojska Rakietowe	Szkoły, ośrodki szkoleniowe	Struktura pochodzenia w %	
						Import	Krajowe
1973 r. (1.01.)	RLS RW	241 128	152 101	40 –	50 27	76 54	24 46
1975 r. (31.12.)	RLS RW	253 140	48 106	38 12	38 22	69 60	31 40
1980 r. (31.12.)	RLS RW	287 172	192 126	54 18	41 48	66 59	34 41
1990 r. (31.12.)	RLS RW	301 188	215 145	54 18	32 25	53 49	47 51

Źródło: ASP, sygn. 7000/80/13, *Sprawy rozwojowe Wojsk OPK*, 1976, s.4.

Odporność pola na zakłócenia radiolokacyjne wyrażała się posiadaniem różnych typów stacji radiolokacyjnych pracujących w siedmiu podzakresach częstotliwości. Stacje miały własne układy przeciwzakłóceniowe, a większość miała możliwość „odstrojenia się" od zakłóceń w swoim podzakresie[5].

Na początku lat osiemdziesiątych, mimo widocznego już kryzysu gospodarczego w Polsce, do wyposażenia Wojsk Radiotechnicznych wprowadzano wciąż nowocześniejszy sprzęt radiolokacyjny i automatyzacji, pochodzący zarówno z zakupów w ZSRR, jak i z dostaw krajowego przemysłu zbrojeniowego. Oprócz wspomnianej stacji typu 5N-87 pojawiły się również radzieckie stacje P-18 (zakresu metrowego) i wysokościomierze PRW-17. Do eksploatacji wprowadzano kolejny wyrób polskiego przemysłu, stację radiolokacyjną RT-17 „Narew". Stację wykorzystywano także do pracy na wysuniętych posterunkach radiolokacyjnych (WRLP). Pojawiły się również kolejne polskie urządzenia, m.in. odległościomierz NUR-31 i wysokościomierz NUR-41. Ich wprowadzenie do wyposażenia pozwoliło na wycofanie z eksploatacji aparatury WP-01M (systemu „Wozduch-

Tabela 4.3.
Rozwój systemów automatyzacji dowodzenia w latach 1981–1985

Lp.	Posiadany stan sprzętu automatyzacji dowodzenia		
	Nazwa sprzętu	1.01.1981 r.	31.12.1985 r.
1	ASPD „Wozduch-1p"	49 obiektów	29 obiektów
2	APN	33 obiekty	34 obiekty
3	„Wozduch-1M"	17 obiektów	29 obiektów
4	„Dunajec"	20 obiektów	44 obiekty
5	„Wektor-2WE"	2 komplety	4 komplety
6	„Cyber"	2 komplety	4 komplety
7	„Ałmaz"	1 komplet	1 komplet

Źródło: ASP, sygn. 7230/82/6, *Sprawy rozwojowe WOPK*, s. 56.

W 1981 r. do systemu Wojsk OPK włączono nowo utworzony 36. batalion radiotechniczny (Kraków-Węgrzce) w ugrupowaniu 3. Brygady Radiotechnicznej.

Tabela 4.4.
Stan Wojsk Radiotechniocznych na dzień 1 stycznia 1982 r.

Liczba według	Korpus osobowy									
							Podoficerowie			
	Generałowie	Oficerowie	Chorążowie	Podchorążowie WSO	Podchorążowie SPR	Kadeci	Zawodowi	Służby zasadniczej	Szeregowi	Razem
1. Brygada Radiotechniczna										
etatu	1	408	371	–	–	–	449	151	1956	3336
stanu	–	345	262	–	86	–	264	144	1787	2888
2. Brygada Radiotechniczna										
etatu	1	584	514	–	–		641	217	2760	4717
stanu		464	368	–	136		363	184	2757	4272
3. Brygada Radiotechniczna										
etatu	1	485	435	–	–		545	196	2338	4000
stanu		395	319	–	156		314	146	2282	3612
Razem w brygadach radiotechnicznych										
etatu	3	1477	1320	–	–		1635	564	7054	12053
stanu		1204	949	–	378		941	474	6826	10772
WOSR										
etatu	1	330	84	646	50	780	100	10	951	2952
stanu		324	74	595	75	531	66	18	734	2417
Szkoła Specjalistów WRt										
etatu	–	133	58	–	105		89	6	138	529
stanu	–	125	49	–	134		38	39	1268	1653
Ogółem (bez szefostwa WRt)										
etatu	4	1940	1462	646	155	780	1824	580	8143	15534
stanu	–	1653	1072	595	587	531	1045	531	8828	14842

Źródło: ASP, sygn. 8075/86/2, *Meldunki o stanie bojowym Wojsk OPK*, s. 59.

Po wielu latach starań doprowadzono do udrożnienia automatycznego przekazu informacji radiolokacyjnej od posterunków radiotechnicznych do szczebla centralnego dowodzenia wojskami. Na Centralnym Stanowisku Dowodzenia dowódcy Wojsk OPK włączono do ciągłej pracy bojowej od 1 września 1981 r. system „Ałmaz-2". Był on sprzężony z CSD w Moskwie, SD w Mińsku, oraz z CSD NRD oraz CSRS. Współdziałanie CSD DW OPK z SD w Kijowie i w Legnicy odbywało się w archaicznym systemie foniczno-ręcznym. Na stanowiskach dowodzenia 1., 2. i 3. Korpusu OPK od 1 sierpnia 1981 r. włączono do ciągłej pracy bojowej system „Ałmaz-3". Jednak na tych SD jeszcze pozostawiono aparaturę stacjonarną starego systemu „Wozduch-1p"[7].

System dowodzenia szczebla taktycznego oparto na bazie czternastu połączonych stanowisk dowodzenia. PłSD we Władysławowie, Słupsku i Gryficach, wyposażono w obiekt automatyzacji typu „Wozduch-1M". PłSD w 1. i 3. Korpusie OPK, tj.: we Wrocławiu-Pietrzykowicach, Szczawnie, Poznaniu-Babkach, Radzionkowie, Warszawie-Radiowie, Krakowie-Węgrzcach, Wiewiórczynie, Lipowcu i w Sandomierzu, wyposażono w polski system „Dunajec".

Do 1981 r. w Wojskach Radiotechnicznych wykonano jedenaście „pozorowanych" posterunków radiotechnicznych, a w budowie znajdowały się dalsze cztery.

Z końcem 1981 r. odszedł na stanowisko zastępcy dowódcy Wojsk OPK dotychczasowy szef WRt – gen. bryg. Andrzej Rembalski. Szefem WRt został w styczniu 1982 r. płk Tadeusz Mikoś.

Główny wysiłek szefostwa skierowano na zgrywanie zmian bojowych SD brt i SD BRt w zakresie wykrywania i prowadzenia dużej liczby obiektów powietrznych lecących na małych i bardzo małych wysokościach oraz wdrożenia do eksploatacji nowego sprzętu wykrywania, urządzeń automatyzacji w procesie zbioru, przesyłania i zobrazowania informacji. Proces szkolenia – jak wspomina ówczesny szef WRt – nasycony był dużą liczbą treningów i ćwiczeń z realną pozoracją obiektów powietrznych, co zwiększało umiejętności obsług stacji, zmian stanowisk dowodzenia w procesie wykrywania, analizy i przekazywania danych na poszczególne SD[8].

Kontynuowano dobrą współpracę z przemysłem krajowym, zwłaszcza z Przemysłowym Instytutem Telekomunikacji oraz WZR „Rawar", co zaowocowało wprowadzeniem do uzbrojenia nowoczesnych urządzeń radiolokacyjnych: „Jawor-M2", NUR-31, NUR-32, NUR-11 i NUR-12. W latach osiemdziesiątych przemysł krajowy był dostawcą do Wojsk Radiotechnicznych zdecydowanej większości nowych urządzeń radiolokacyjnych, automatyzacji i sprzętu pomocniczego wykorzystywanego w procesie szkolenia

gen. bryg. Tadeusz Mikoś
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1981–1988

Urodził się w 1933 r. w Baryczy (rzeszowskie). Ukończył Oficerską Szkołę Radiotechniczną w Beniaminowie w 1955 r. Po promocji został technikiem urządzeń nadawczo-odbiorczych w 22. samodzielnym pułku obserwacyjno-meldunkowym. W latach 1957–1961 dowódca stacji radiolokacyjnej P-20 w 22. sbrt. Następnie kierownik sekcji radiotechnicznej w tym batalionie. W latach 1963–1969 w dowództwie 3. Korpusu OPK był pomocnikiem szefa Wydziału Techniki i Eksploatacji. W 1971 r. ukończył Politechnikę Wrocławską i awansował na starszego inżyniera Wydziału Eksploatacji w 3. Korpusie OPK. Przez rok pełnił funkcję szefa służb technicznych – zastępcy dowódcy 3. Brygady Radiotechnicznej. Od roku 1975 był zastępcą dowódcy 3. BRt. W latach 1978–1981 dowodził 3. Brygadą Radiotechniczną. W latach 1981–1988 był szefem Wojsk Radiotechnicznych. Następnie dowódcą 1. Korpusu OPK. Awans na stopień generała brygady otrzymał w 1990 r. Posiada duże zasługi w rozwoju nowej techniki w WRt oraz wspieraniu działalności szkół i ośrodków szkolenia specjalistów radiolokacji. Wyróżniał się wysoką kulturą dowodzenia. Został nagrodzony m.in. Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski: Komandorskim, Oficerskimi i Kawalerskim oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

załóg stacji radiolokacyjnych i obsady stanowisk dowodzenia. Pozwoliło to na unowocześnienie radiolokacyjnego systemu wykrywania, zautomatyzowania procesu przesyłania informacji o sytuacji powietrznej od RLS poprzez krt, PłSD, SD brygad do CSD dowódcy Wojsk OPK.

Do głównych zadań realizowanych wówczas przez Wojska Radiotechniczne należały:
- organizacja i realizacja zadań bojowych w zakresie wykrywania i prowadzenia obiektów powietrznych na podejściach i obszarze kraju;
- organizacja i realizacja współdziałania z krajami sąsiednimi w zakresie wymiany informacji o obiektach powietrznych;
- radiolokacyjne zabezpieczenie działań lotnictwa i Wojsk Rakietowych;
- realizacja procesu szkolenia stanów osobowych[9].

Zadania te w pewnym sensie zgadzały się z ogólną prognozą rozwoju WRt OPK po 1986 r. W *Syntezie prognozy rozwoju Wojsk OPK w latach 1986–2010*, zadania dla WRt sformułowano w sposób następujący:
- poprawa radiolokacyjnego zabezpieczenia działań bojowych aktywnych środków walki;
- zwiększenie żywotności systemu;
- automatyzacja dowodzenia wojskami oraz zbioru, opracowania i przekazywania informacji radiolokacyjnej;
- polepszenie efektywności rozpoznania radioelektronicznego;
- znaczne podniesienie efektywności wykrywania celów szczególnie na małych wysokościach oraz małej skutecznej powierzchni odbicia oraz manewrujących.

Te ostatnie zadania starano się wykonywać poprzez wyposażenie pododdziałów radiotechnicznych w nowe stacje radiolokacyjne, o zwiększonych możliwościach wykrywania.

W celu obniżenia dolnej granicy wykrywania pola radiolokacyjnego na prawdopodobnych kierunkach nalotów ŚNP w zachodnim i północno-zachodnim rejonie kraju zamierzano sformować w latach 1986–1990 dwa wysunięte posterunki radiolokacyjne (WRLP) w Lubsku i Ligocie k. Góry Św. Anny (sektory odpowiedzialności 32. i 33. brt). Każdy z posterunków miał liczyć 6 żołnierzy zawodowych i 14 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Ze sprzętu radiolokacyjnego posterunek miał posiadać jeden odległościomierz i jeden wysokościomierz[11]. Ze względu na szczupłość środków projekt nie został zrealizowany.

Kwestie związane z doskonaleniem elementów systemu obrony powietrznej omawiano na XXIX Posiedzeniu Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw – Stron UW w kwietniu 1984 r. Naczelny dowódca Wojsk Obrony Powietrznej Państw – Stron UW stwierdził wówczas, że nastąpił wzrost zagrożenia ze strony ŚNP państw NATO, szczególnie z powodu instalowanych w europejskich państwach eurostrategicznych taktycznych pocisków balistycznych „Pershing-2" i pocisków manewrujących „Cruise". W tych latach, rocznie około tysiąca samolotów rozpoznawczych prowadziło rozpoznanie w rejonie Morza Bałtyckiego[12].

W związku z tą sytuacją w Wojskach OPK postanowiono zwiększyć możliwości rozpoznania WRt, szczególnie na wybrzeżu, poprzez:
- wprowadzenie nowych stacji kontroli rejonu lotniska „Avia" zabezpieczających rejony lotnisk wojskowych;
- włączenie do systemu wykrywania posterunków radiolokacyjnych Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Przeciwlotniczej;
- pełne wykorzystanie w systemie informacji z posterunków wzrokowo-technicznych i wzrokowych Wojsk Ochrony Pogranicza i Marynarki Wojennej o celach na małych wysokościach oraz rozbudowę bezpośredniej łączności tych posterunków z najbliższymi posterunkami WRt;
- rozbudowę łączy umożliwiających bezpośrednie przekazywanie informacji radiolokacyjnej z najbliższych

Tabela 4.5.
Przewidywany rozwój WRt Wojsk OPK w latach 1981–1985

Nazwa urządzenia		Stan	
		1.01.1981 r.	31.12.1985 r.
RLS (odległościomierze)	P-12	11	–
	P-14	12	6
	P-15	20	9
	P-18	17	30
	P-35	11	–
	P-37	13	34
	P-40	9	14
	„Jawor"	22	–
	„Jawor-2M"	40	53
	„Narew"	14	41
	K-66	3	3
	„Obrona"	–	1
	„Niebo"	–	1
	NUR-32	–	19
	NUR-31	–	33
	Razem	172	244
RW (wysokościomierze)	PRW-9	30	2
	PRW-11	36	6
	PRW-13	30	60
	PRW-16	22	45
	„Bogota-M"	23	–
	„Nida"	35	35
	NUR-4	–	13
	Razem	176	161
Razem		348	405
Stacje posterunki radiolokacyjne, w tym: – batalionowe; – kompanijne		 56 14 42	 59 14 45
Posterunki „skrytego pola"		9	16

Źródło: ASP, sygn. 7230/82/6, *Sprawy rozwojowe WOPK*, s. 54.

posterunków WRt dla części dywizjonów ogniowych artylerii[13].

W 1985 r. pełną rozbudowę inżynieryjną obiektów miało 90% kompanii radiotechnicznych i 100% batalionów. Do 1985 r. należało zakończyć automatyzację systemu dowodzenia wojskami w ramach jednolitego systemu obrony powietrznej państw UW (Uchwała X Posiedzenia Komitetu MON państw UW w 1977 r. w Budapeszcie).

płk Jerzy Kowalczyk
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1988–1995

Urodził się w 1935 r. w Kielcach. W 1957 r. ukończył Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Został dowódcą stacji radiolokacyjnej w 3. samodzielnym batalionie radiotechnicznym. Od 1960 r. był kolejno kierownikiem sekcji radiotechnicznej i zastępcą dowódcy batalionu ds. radiotechnicznych. W 1969 r. ukończył studia w Akademii Sztabu Generalnego WP i awansował na dowódcę batalionu w 2. pułku radiotechnicznym. Następnie był zastępcą ds. liniowych dowódcy tego pułku. W latach 1976–1978 w 1. Brygadzie Radiotechnicznej – starszy pomocnik szefa sztabu ds. operacyjnych. W tym czasie odbył praktykę jako zastępca ds. liniowych dowódcy 2. BRt.

W latach 1978–1981 w Dowództwie Wojsk OPK na stanowiskach: starszy oficer i starszy specjalista Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt. W latach 1981–1987 był dowódcą 1. Brygady Radiotechnicznej. W latach 1987–1995 szef Wojsk Radiotechnicznych. Następnie zwolniony do rezerwy.

Dowódca WLOP w opinii specjalnej napisał: „Oficer bardzo zdolny, zdyscyplinowany, obowiązkowy, odpowiedzialny, stanowczy i konsekwentny w działaniu. Cechuje go duża kultura osobista, takt i lojalność wobec przełożonych. Posiada ogromny zasób wiedzy ogólnej i fachowej. Pełniąc 41-letnią służbę w WRt na różnych stanowiskach dowódczych, sztabowych, nabył bogate doświadczenie i umiejętności w zakresie utrzymania i eksploatacji sprzętu technicznego i jego wykorzystania bojowego oraz organizacji szkolenia, pracy bojowej i sztabowej. W służbie i pracy uzyskiwał zawsze wyniki dobre i bardzo dobre".

Podczas kontroli działania sił i środków Wojsk Radiotechnicznych w 1987 r. w 2. Korpusie OPK, 2. BRt uzyskała średnią, dolną granicę pola radiolokacyjnego na wysokości około 100 m. W rejonach lotnisk, na których pracowała stacja radiolokacyjna „Avia", w promieniu 50 km dolna granica pola wynosiła 50 m. W stanie stałej gotowości bojowej dyżurne siły i środki 2. Korpusu OPK były w stanie wykryć i prowadzić cele powietrzne praktycznie od wysokości 500 m. Możliwości wykrycia obiektów powietrznych zwiększyły posterunki obserwacji wzrokowo-technicznej Wojsk Ochrony Pogranicza i Marynarki Wojennej rozlokowane wzdłuż linii brzegowej. Czas obiegu informacji o przelocie obiektów powietrznych z tych posterunków wynosił od 2 do 4 minut[14].

W 1987 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa Wojsk Radiotechnicznych. Gen. bryg. Tadeusz Mikoś objął dowodzenie 1. Korpusem OPK, a nowym szefem WRt został dotychczasowy dowódca 1. Brygady Radiotechnicznej – płk Jerzy Kowalczyk.

Dotychczasowa struktura WRt w praktyce potwierdzała swoją przydatność i nie przewidywano jej zmian do 1990 r. Podkreślano również jej funkcjonalność. W świetle tego za epizodyczną należy uznać propozycję, która powstała w 1987 r. w Sztabie Generalnym WP, dotyczącą rozformowania dowództw brygad radiotechnicznych. Ówczesny dowódca Wojsk OPK, gen. dyw. Longin Łozowicki, w piśmie do szefa SG WP potrzebę istnienia dowództw brygad uzasadniał następująco:

– spełniają zasadniczą rolę w procesie zbioru, opracowania i analizy sytuacji powietrznej;
– zapewniają dowodzenie czterema–pięcioma batalionami oraz organizują i realizują współdziałanie;
– nadzorują system zbioru i wykorzystania informacji o sytuacji powietrznej z innych źródeł: posterunków obserwacyjnych wzrokowo-technicznych WOP, MW, posterunków radiotechnicznych WL, Okręgów Wojskowych (wspomniane 5N-87, RT-17);
– wykorzystanie do wykrywania na małych wysokościach Wojsk OPK zwiększyłoby liczbę jednostek bezpośrednio dowodzonych przez dowódcę Korpusu OPK. Np. dowódca 2. Korpusu OPK dowodził ośmioma organicznymi jednostkami i dwunastoma organizacyjnie podporządkowanymi. Przyporządkowanie mu jeszcze czterech–pięciu batalionów, utrudniałoby znacznie proces dowodzenia.

W końcu lat osiemdziesiątych WRt, podobnie jak i całe Wojsko Polskie, zaczęły odczuwać skutki kryzysu ekonomicznego państwa. Coraz mniejsze kwoty przeznaczano na szkolenie, rozbudowę inżynieryjną, remonty sprzętu bojowego czy zakup części zamiennych. Zaczęły się braki w dostawach części zamiennych i podzespołów niezbędnych w eksploatacji sprzętu radiolokacyjnego i utrzymaniu jego sprawności technicznej. Zmniejszono liczbę ćwiczeń prowadzonych w kraju oraz bojowych strzelań prowadzonych na terenie ZSRR. Wycofywano z eksploatacji więcej urządzeń niż otrzymywano nowych. W WRt ubytki te były szczególnie dotkliwe, gdyż swój sprzęt musiały utrzymywać w stałej gotowości, prowadząc nieustającą pracę bojową.

4.2. OD UKŁADU WARSZAWSKIEGO DO SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO

Po 1989 r. Wojska Radiotechnicznie, podobne jak i całe Siły Zbrojne RP, znalazły się w nowej sytuacji militarno-politycznej. Zniknęło wobec Polski i innych krajów Europy Środkowej zagrożenie z Zachodu. Przestał funkcjonować Układ Warszawski, który formalnie rozwiązano 1 kwietnia 1991 r. Władze państwowe i wojskowe przystąpiły do przygotowania narodowej doktryny obronnej. W założeniach do polityki obronnej nie wskazywano zarówno na konkretnego, potencjalnego przeciwnika, jak i na żadne bezpośrednie zagrożenie dla Polski. Jednym z ważniejszych założeń formowania polityki obronnej było zapewnienie polskiemu systemowi militarnemu zdolności do prowadzenia samodzielnych działań bojowych, przynajmniej na czas konfliktu lokalnego. Autorzy nowej polityki obronnej zdawali sobie sprawę z faktu niemożliwości utrzymywania przez Polskę armii o sile równoważnej potencjalnemu przeciwnikowi.

Przyjęte założenia nie stanowiły konkretnej doktryny obronnej, według której można było określić kierunek przemian w Siłach Zbrojnych. W rezultacie, w tym przejściowym okresie, prowadzona była restrukturyzacja armii, często składająca się z doraźnych działań, uwarunkowanych głównie sytuacją finansową kraju i wojska[15].

Wojska Radiotechniczne musiały ulec znacznym przemianom, które w pierwszej kolejności sprowadzały się najczęściej do redukcji stanów osobowych i likwidacji pododdziałów.

W tym czasie system obrony powietrznej Polski nie był jednolity. Siły i środki radiolokacyjne posiadały Wojska OPK, Wojska Lotnicze oraz Wojska Obrony Przeciwlotniczej Wojsk Lądowych. Większość jednostek radiotechnicznych stacjonowała w zachodnich i północnych rejonach kraju. Tereny Polski wschodniej, północno-wschodniej i południowo-wschodniej osłonę radiolokacyjną miały znacznie słabszą. Konieczna stała się przebudowa geografii jednostek radiotechnicznych na terytorium całej Polski, aby sieć posterunków radiotechnicznych racjonalniej dostosować do zmieniających się potrzeb. Wszystkie brygady radiotechniczne zmuszone były podjąć nowe wyzwania związane z procesami dostosowawczymi.

Już w lipcu 1989 r. w Sztabie Generalnym WP rozpoczęto prace koncepcyjne nad połączeniem Dowództw Wojsk OPK i Wojsk Lotniczych w jedno Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej[16]. Oddzielne funkcjonowanie WL i Wojsk OPK wynikało z doktryny

Układu Warszawskiego i uwarunkowane było przewidywanym wykorzystaniem WL poza terenem państwa, a więc poza systemem OPK. W nowej sytuacji polityczno-militarnej Polski przewidywano ich wspólne działanie w operacjach obronnych na obszarze kraju. Na połączenie WL i Wojsk OPK wpływ miały zapewne i względy ekonomiczne.

Rozkazem nr 50 z 21 czerwca 1990 r. Wojska OPK zakończyły działalność jako samodzielny rodzaj wojsk. Z dniem 1 lipca 1990 r. utworzono Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej (WLOP), a ich dowódcą został gen. dyw. pil. Jerzy Gotowała. Wówczas z rozwiązanych Wojsk Lotniczych przejęto bataliony radiotechniczne funkcjonujące w pułkach lotniczych. W 1990 r. pułki wraz z 19., 25. i 26. brt przekazano do 2. Korpusu OPK, a w 1992 r. bataliony radiotechniczne wydzielono z pułków i podporządkowano 2. Brygadzie Radiotechnicznej. W 1995 r. wszystkie bataliony radiotechniczne pochodzące z pułków 4. Pomorskiej Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego rozformowano[17]. Jedynie na miejscu stacjonowania 26. brt w Lasowicach Wielkich k. Malborka powstała 224. krt, podlegająca początkowo 22. brt w Chojnicach, później od IV kwartału 1998 r. – 21. brt we Władysławowie, a od 1 stycznia 2001 r. – 8. brt w Lipowcu.

Utworzenie WLOP zasadniczo nie zmieniło struktury Wojsk Radiotechnicznych (poza przejęciem batalionów radiotechnicznych z WL). Dostawy sprzętu radiolokacyjnego nakazano utrzymać w takich ilościach, aby zabezpieczyć utrzymanie wieloczęściowego pola radiolokacyjnego o parametrach:

– wysokość dolnej granicy 50–100 m wzdłuż wybrzeża i zachodniej granicy państwa i na podejściach do Warszawy;
– 500–1 000 m w rejonach wysokogórskich wzdłuż granicy południowej;
– 200–300 m na pozostałych obszarach kraju;
– wysokość górnej granicy 54 000 m[18].

Rok 1990 w Wojskach Radiotechnicznych zaznaczył się zmianami jakościowymi, bowiem na posterunki radiotechniczne dotarły kolejne egzemplarze stacji radiolokacyjnej wykonanej w technologii trzeciej generacji. Były to odległościomierze NUR-31, a wkrótce i wysokościomierze NUR-41. Obie stacje były konstrukcjami polskimi. Po wyposażeniu stacji w specjalne urządzenia tworzyły one kompleks rodzimego radaru trójwspórzędnego. Od tego czasu w Wojskach Radiotechnicznych następowało systematyczne, chociaż powolne, odchodzenie od eksploatacji sprzętu produkcji radzieckiej[19]. W 1993 r. pojawił się w Wojskach Radiotechnicznych (212. krt w Babich Dołach – dowódca mjr Władysław Słowik) pierwszy egzemplarz polskiego radaru trójwspółrzędnego nowej generacji NUR-11. Umożliwiał on tworzenie ruchomych posterunków radiotechnicznych, ułatwiając polepszanie parametrów pola radiolokacyjnego i zwiększając żywotność Wojsk Radiotechnicznych.

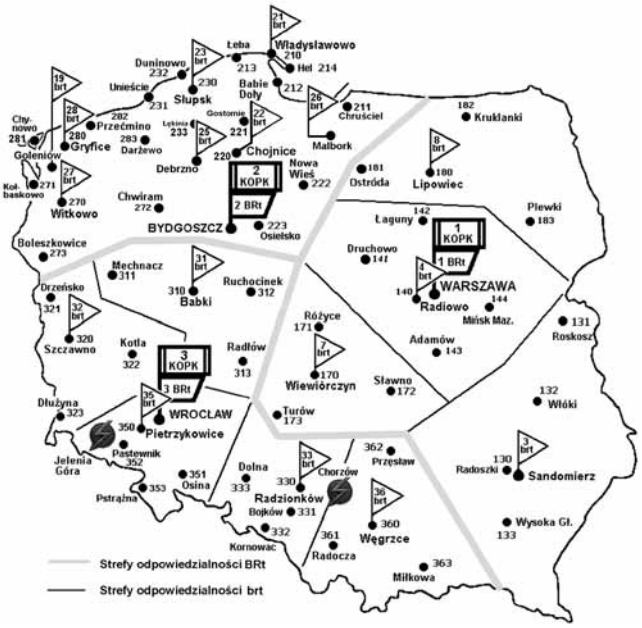

Rys. 4.2.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w 1992 r. w okresie rozpoczęcia przemian strukturalnych

Dowództwo WLOP przeprowadziło we wrześniu 1991 r. pierwszy trening jednolitego narodowego systemu obrony powietrznej RP. Trening potwierdził, że Wojska Radiotechniczne, funkcjonując w systemie obrony powietrznej w dotychczasowej strukturze, nie spełniają funkcji pełnej osłony przestrzeni powietrznej nad Polską. Uwarunkowane to było rozmieszczeniem kompanii radiotechnicznych głównie wzdłuż granicy północnej i zachodniej państwa. Zaistniała pilna potrzeba szybkiego rozwinięcia osłony radiolokacyjnej nad wschodnimi i południowo-wschodnimi rejonami Polski. Stąd wynikała konieczność przedyslokowania części jednostek radiotechnicznych z zachodu na wschodnie tereny kraju.

Szef Sztabu Generalnego WP w Zarządzeniu z 25 maja 1992 r. w sprawie *Przebudowy organizacyjno-strukturalnej i funkcjonalnej systemu obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej* określił Wojskom Radiotechnicznym zadania perspektywiczne. W dokumencie wyodrębniono dwa etapy przebudowy systemu:

Etap I, do 1993 r. obejmował:

– włączenie w skład WRt WLOP 5. prt, 10., 24. i 34. brt Wojsk OPL;
– selektywne wycofywanie przestarzałego sprzętu;
– działania zapewniające integrację poszczególnych podsystemów Wojsk OPL z systemem WLOP;
– opracowanie koncepcji organizacyjnej i funkcjonalnej jednolitego systemu rozpoznania radiolokacyjnego na obszarze kraju z uwzględnieniem zadań zabezpieczenia sił i środków WLOP, OPL Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej oraz aspektów żywotności ugrupowania, manewrowości, automatyzacji dowodzenia i zbioru informacji o sytuacji powietrznej.

Etap II, do 2000 r. zakładał:
- modernizację systemu obrony powietrznej;
- pełną automatyzację procesów wykrywania, rozpoznania, dowodzenia, powiadamiania o zagrożeniu państwa z powietrza;
- uprawomocnienie skutecznej identyfikacji obiektów powietrznych „swój-obcy";
- rozbudowę inżynieryjną pozycji bojowych nowych posterunków radiotechnicznych wzdłuż granicy wschodniej[20].

W dokumencie określono terminy realizacji poszczególnych przedsięwzięć. Projekty nowych struktur związków taktycznych i pododdziałów radiotechnicznych należało opracować do 15 lipca 1992 r., natomiast wdrożenie koncepcji dostosowania systemu łączności, informatyki oraz automatyzacji dowodzenia do wymagań systemu obrony powietrznej nakazano zakończyć do 2000 r. Dotychczasowe PłSD należało do 2000 r. przekształcić w ośrodki wykrywania, dowodzenia i naprowadzania. Stosunkowo szybko (do 1994 r. I etap, do 2000 r. II etap) miała nastąpić rozbudowa inżynieryjnych pozycji bojowych wzdłuż granicy wschodniej. Pierwsze ćwiczenia sprawdzające elementy systemu rozpoznania radiolokacyjnego obrony powietrznej Polski według nowych założeń miały się odbyć do 1993 r. Elementem uzupełniającym działania na rzecz obrony przestrzeni powietrznej było porozumienie zawarte w 1993 r. między dowódcą WLOP i komendantem Straży Granicznej w sprawie ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej. W myśl porozumienia miała być utrzymana łączność pomiędzy placówkami SG a SD WLOP w celu przekazywania informacji dotyczących wykrycia i rozpoznania statków powietrznych przelatujących przez granicę na małych wysokościach.

W ślad za decyzjami nakazującymi uszczelnienie tzw. „ściany wschodniej", rozpoczęto formowanie 11. manewrowego batalionu radiotechnicznego w Zamościu (koszary po Technicznej Szkole Wojsk Lotniczych). Jego dowódcą został kpt. Wojciech Lewicki. Grupa organizacyjna: 16 oficerów, 19 chorążych, 3 podoficerów zawodowych i 13 żołnierzy służby zasadniczej przystąpiła do pracy 2 marca 1995 r. [21]

Większość zadań związanych z uszczelnieniem obrony przestrzeni powietrznej po wschodniej stronie kraju spadły na 1. BRt i częściowo 2. BRt. Incydenty związane z naruszaniem naszej granicy powietrznej w rejonie północno-wschodnim spowodowały m.in. przedyslokowanie dwóch stacji radiolokacyjnych[22]. O ile było możliwe, wybrane, przygraniczne posterunki radiolokacyjne wyposażone zostały w sprzęt i personel niezbędny do prowadzenia ciągłego dyżurowania.

W 1995 r. dokonano w WRt znacznej restrukturyzacji. Dowództwo i sztaby brygad przeformowano na nowe etaty, podobnie zresztą jak i bataliony, wszędzie zmniejszając stany osobowe. Likwidowano też posterunki i pododdziały radiotechniczne znajdujące się na granicy zachodniej. Rozpoczęto tym samym proces restrukturyzacji systemu rozpoznania radiolokacyjnego obrony powietrznej mający również dostosować system do standardów obowiązujących w NATO. Jednym z pierwszych przedsięwzięć było wdrożenie nowego systemu IFF.

W tym samym roku, nowym szefem Wojsk Radiotechnicznych został płk Józef Dziechciarz, zmieniając na tym stanowisku dotychczasowego szefa – płk. Jerzego Kowalczyka.

System radiolokacyjny poprawiano, dążąc do uzyskania równomiernego rozmieszczenia jego ogniw na całym obszarze kraju i wzdłuż wszystkich granic. Miało to pozwolić na istotny wzrost możliwości wykrywania ewentualnych naruszycieli polskiej przestrzeni powietrznej. Osiągnięcie tego celu uzależnione było w głównej mierze od środków finansowych, którymi mogło dysponować dowództwo WLOP. Jak stwierdził ówczesny Szef WRt, płk Józef Dziechciarz, należało rozpocząć sukcesywną i szybką wymianę sprzętu na egzemplarze nowej generacji. Nowoczesny, zautomatyzowany i „bezobsługowy" sprzęt umożliwiłby „bezbolesne" zmniejszenie stanów osobowych oraz zmniejszałby problem obciążenia dodatkowymi obowiązkami i zadaniami[23].

Zasadniczym celem zmian strukturalnych i organizacyjnych w WRt było utworzenie jednolitego systemu rozpoznania przestrzeni powietrznej, który w przyszłości miał zapewnić współpracę z analogicznym systemem NATO oraz jego sprawne funkcjonowanie.

W skład docelowego systemu rozpoznania obrony powietrznej planowano włączyć:
- szefostwo WRt;
- ośrodek radioelektroniczny szczebla centralnego;
- system powietrznego dowodzenia i rozpoznania (mini AWACS);
- dwie brygady radiotechniczne, każda w składzie czterech brt (ODN), dwóch odwodowych brt i jednego batalionu radioelektronicznego.

Nowa struktura brygad mogła zapewnić funkcjonowanie:
- 36 bazowych RLP;
- 44 manewrowych RLP (rozwijanych w wyższych stanach gotowości bojowej);
- 16 odwodowych RLP;

Planowany kształt systemu rozpoznania pozwalał na:
- optymalne zabezpieczenie w informację o sytuacji powietrznej;
- uzyskanie struktur kompatybilnych z systemem NATO;
- istotne zmniejszenie kosztów utrzymania systemu;
- zmniejszenie stanów osobowych o około 50%;
- zmniejszenie liczby środków rozpoznania radiolokacyjnego o około 30%;
- zrezygnowanie z utrzymania 25 stacjonarnych RLP[24].

W latach 1996–1998 Szefostwo WRt zamierzało:
- przyjąć w organizacyjne podporządkowanie 5. prt oraz 10., 24. i 34. brt Wojsk OPL;
- sformować trzy stacjonarne RLP;
- sformować na „ścianie wschodniej" trzy bazowe RLP.

Plany restrukturyzacji w latach 1999–2002 obejmowały:
- rozformowanie 1. BRt;
- przeformowanie ośmiu brt w ODN;
- przeformowanie siedmiu brt w bazowe RLP;
- rozformowanie dwudziestu dwóch stacjonarnych RLP.

Ugrupowanie bojowe WRt w 1996 r. tworzyły trzy brygady radiotechniczne w składzie piętnastu brt, posiadających na pozycjach bojowych 44 krt, a te dysponowały łącznie 58 stacjonarnymi RLP. W wyższych stanach gotowości tworzono dodatkowo z istniejących RLP 14 posterunków „skrytego pola" i 29 wysuniętych posterunków (WRLP). WRt posiadały w tym czasie 201 odległościomierzy i 150 wysokościomierzy.

W stałej gotowości bojowej dyżur w systemie obrony powietrznej pełniło jednocześnie 13–18 RLP WLOP, tworząc strefę informacji o sytuacji powietrznej od wysokości 3 000 m. W stanie podwyższonej gotowości bojowej w ugrupowaniu bojowym WRt mogło być rozwiniętych 72 RLP. Pozwalało to na obniżenie dolnej granicy ciągłego pola radiolokacyjnego do 500 m. W stanie pełnej gotowości bojowej, po rozwinięciu wysuniętych posterunków (WRLP), możliwe było obniżenie pola radiolokacyjnego do 100 m wzdłuż granic i do 400–500 m w głębi ugrupowania.

Łącznie Wojska Radiotechniczne WLOP w stanach wyższej gotowości bojowej były w stanie rozwinąć 101 RLP. Dodatkowo, po mobilizacyjnym uzupełnieniu, w rejonach operacyjnych można było rozwinąć posterunki ze składu 5. prt oraz 10., 24. i 34. brt, uzyskując na terytorium kraju 125 RLP do wykrywania w systemie rozpoznania radiolokacyjnego[25].

Jak najbardziej zasadne wydawało się włączenie do WLOP, a następnie do WRt jednostek radiotechnicznych z Wojsk OPL. Utrzymywanie 5. prt i brt poza strukturą WRt powodowało „sztuczne" rozłożenie odpowiedzialności za nadzór i zarządzanie przestrzenią powietrzną pomiędzy WLOP i okręgi wojskowe (korpusy zmechanizowane) oraz dezinformację systemu rozpoznania, który utrudniał dowodzenie obroną powietrzną. Utrzymywanie dwóch równoległych systemów rozpoznania radiolokacyjnego podważało też zasady ekonomii sił i środków.

W 1996 r. Wojskom Radiotechnicznym podporządkowano 5. prt w Zgierzu (dowódca – mjr Wiesław Olender). Po przejęciu tego pułku, WRt posiadały 209 odległościomierzy (ukompletowanie 93%), 152 wysokościomierze (ukompletowanie 94%) oraz 81 różnego typu obiektów zautomatyzowanych systemów dowodzenia (82% ukompletowania).

gen. bryg. Józef Dziechciarz
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 1994–1999

Urodził się w 1945 r. w Majdanie Sieniawskim na Podkarpaciu. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Jarosławiu, a następnie Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął jako technik urządzenia w 35. batalionie radiotechnicznym we Wrocławiu. W tym batalionie był następnie dowódcą kompanii dowodzenia i terenowej krt. W 1979 r. ukończył Akademię Obrony Powietrznej Kraju w ZSRR i został szefem sztabu w 32. batalionie radiotechnicznym w Szczawnie. Od 1981 r. dowódca tego batalionu. W tym czasie 32. brt zajmował czołowe miejsca we współzawodnictwie na szczeblu 3. Brygady Radiotechnicznej. W 1985 r. przeniesiony do szefostwa Wojsk Radiotechnicznych Wojsk OPK na stanowisko starszego oficera. Od 1989 r. dowódca 1. Brygady Radiotechnicznej. Brygada była wówczas wyróżniona przez dowódcę Wojsk OPK i ministra Obrony Narodowej. W latach 1994–1996 szef Wojsk Radiotechnicznych, a w latach 1996–1999 szef WRt i jednocześnie zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Od 2000 r. szef sztabu WLOP, a po niespełna dwóch latach na własną prośbę (ze względu na stan zdrowia) objął obowiązki starszego asystenta dowódcy WLOP.

Jako szef WRt przygotował i nadzorował restrukturyzację Wojsk Radiotechnicznych, przejmował jednostki radiotechniczne z Wojsk Lądowych i Wojsk Lotniczych. W 1999 r. był odpowiedzialny za przygotowanie i zabezpieczenie transportu lotniczego pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Za sumienne wykonywanie obowiązków był wielokrotnie wyróżniany odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W 1998 r. mianowany na stopień generała brygady. W 2003 r., po 40 latach służby, przeszedł w stan spoczynku.

O ile stan liczebny sprzętu WRt w zakresie spektrum częstotliwości zabezpieczały potrzeby wojsk, to jego struktura wiekowa oraz przestarzała technologia nie odpowiadały wymogom współczesnego pola walki. Dotyczyło to zwłaszcza sprzętu produkcji byłego ZSRR: 33% odległościomierzy i 56% wysokościomierzy oraz 40% sprzętu zautomatyzowanych systemów dowodzenia. Tylko stacje radiolokacyjne produkcji polskiej: NUR-31, NUR-41 i „Avia" były wykonane w technologii porównywalnej z podobnym sprzętem europejskim. WRt posiadały ich 53 sztuki, co stanowiło 24% ogółu eksploatowanych urządzeń.

Pozostałe urządzenia opracowane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nie odpowiadały ówczesnym wymogom jakościowym (mobilność, odporność na zakłócenia, dokładność określania współrzędnych). Nagminny brak części zamiennych oraz właściwego zabezpieczenia materiałowo-technicznego powodował przedłużanie czasu awarii i w efekcie obniżenie gotowości bojowej. Utrzymanie odpowiedniego poziomu sprawności technicznej było bardzo trudne do realizacji, ze względu na obowiązujący akcesyjny sposób zaopatrywania w części zamienne, tzn. większość potrzeb w tym zakresie zaspokajana była przez wymontowywanie podzespołów ze stacji niesprawnych. Rocznie wycofywano wówczas 8–10 egzemplarzy sprzętu, a dostawy wynosiły 2–4 sztuki[26].

W 1996 r. rozformowano dowództwo 1. Korpusu OP. W struktury 3. Korpusu OP weszła 1. BRt z jednostkami będącymi w jej składzie: 3. brt w Sandomierzu, 4. brt w Warszawie, 7. brt w Wiewiórczynie k. Łasku, 8. brt w Lipowcu k. Szczytna oraz 11. mbrt w Zamościu. Dowództwa 2. i 3. Korpusu OP w 1997 r. przeformowano w dowództwa korpusów obrony powietrznej „Północ" i „Południe"[27]. Do takiego podziału należało dostosować strukturę WLOP. W 1997 r. rozformowano 1. BRt. Jej bataliony: 4. brt w Warszawie i 8. brt w Lipowcu weszły w skład 2. BRt, a 3. brt w Sandomierzu, 7. brt w Wiewiórczynie oraz 11. mbrt w Zamościu przejęła 3. BRt.

Likwidowano natomiast krt, które nie odpowiadały strukturze WRt. Dowódca WLOP w zarządzeniu z 24 września 1997 r. rozkazał do końca 1997 r. rozformować 142. krt (Łaguny), 173. brt (Wieluń), 181. krt (Ostróda), 210. brt (Babie Doły), 223. krt (Osielsko), 231. krt (Unieście), 281. krt (Chynowo), 311. krt (Mechnacz), 322. krt (Kotla), 352. krt (Bolków), 353. krt (Kudowa Zdrój) oraz posterunki radiotechniczne „skrytego pola" batalionów: 3, 4., 7., 8., 21., 22., 23., 27., 28., 31., 32., 33., 35. i 36.[28]

W końcu 1997 r. z Wojsk Lądowych do 2. Korpusu OP, a następnie do 2. BRt włączono 34. brt (dowódca – mjr Adam Włodarczyk) w Modlinie. W skład 3. Korpusu OP włączono 24. brt (dowódca – mjr Mirosław Banasik) we Wrocławiu.

W 1998 r. przystąpiono do rozformowania 22. brt (Chojnice), 27. brt (Witkowo), 32. brt (Szczawno) i 35. brt (Wrocław) i formowania na ich bazie ośrodków wykrywania i kontroli (OWiK). 22. OWiK włączono w skład 23. brt, 27. OWiK został przejęty przez 28. brt, natomiast 32. OWiK podporządkowano 31. brt.

W wyniku zmian strukturalno-organizacyjnych, ugrupowanie bojowe WRt stało się bardziej manewrowe, a tym samym ułatwiało wykonywanie zadań jakie wynikały z członkostwa Polski w NATO. WRt były też znacznie mniejsze, mimo że wchłonęły bataliony z Wojsk OPL Wojsk Lądowych.

4.3. ZMIANY W WOJSKACH RADIOTECHNICZNYCH W RAMACH ROZWIĄZAŃ SYSTEMOWYCH NATO

Gdy Polska wstępowała do Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 r. (akces przystąpienia do NATO zgłoszono w 1993 r.), Wojska Radiotechniczne składały się z dwóch brygad radiotechnicznych w składzie trzynastu batalionów. 2. BRt w swoim ugrupowaniu posiadała 7 batalionów: 4., 8., 10., 21., 23., 28. i 34. brt, natomiast 3. BRt składała się z siedmiu batalionów: 3., 5., 7., 24., 31., 33. i 36. brt. Obie brygady posiadały już pewną liczbę w pełni nowoczesnego sprzętu, przede wszystkim trójwspółrzędne stacje radiolokacyjne typu NUR-11 i NUR-12, spełniające standardy światowe.

Wstępując do NATO, Polska zobowiązała się m.in. do utworzenia jednolitego systemu dowodzenia obroną powietrzną, kompatybilnego z Zintegrowanym Systemem OP NATO. Na mocy porozumień zawartych przez Polskę w 1995 r. rozpoczęto organizację Narodowego Centrum Wspierania Operacji Powietrznych znanego pod nazwą ASOC (*Air Sovereignty Operations Center*). Ten międzynarodowy program umożliwiał zarządzanie przestrzenią powietrzną według jednolitego systemu zobrazowania sytuacji powietrznej obejmującej ruch wszystkich statków powietrznych zarówno cywilnych, jak i wojskowych, w przestrzeni danego kraju, a także krajów sąsiednich. Dotyczył w pierwszej kolejności Polski, Czech, Węgier, Słowacji, a później państw nadbałtyckich i innych. Pierwotnie nie był brany pod uwagę jako element bezpośredniej współpracy ze strukturami NATO. Zmiana nastąpiła w momencie, kiedy pojawiła się możliwość naszej integracji ze strukturami północnoatlantyckimi. Wtedy strona amerykańska potwierdziła przydatność tego systemu do wymiany obrazu o sytuacji powietrznej pomiędzy Polską a państwami Sojuszu. Zaczęto więc traktować ASOC jako system współpracy Polska – NATO. System musiał jednak uzyskać zgodę NATO do współpracy z systemem stosowanym w państwach Sojuszu Północnoatlantyckiego[29].

Wdrażanie systemu wymagało konieczności dostosowania wojskowych systemów kontroli powietrznej w ten sposób, by były one kompatybilne z ich cywilnymi odpowiednikami w państwach zachodnich. Dla naszego systemu najistotniejsza była jednak radykalna zamiana systemu pracy stanowisk dowodzenia, w tym i Centralnego

Stanowiska Dowodzenia, tak by zapewnić przekazywanie danych w czasie niemal rzeczywistym o obiektach latających w polskiej przestrzeni powietrznej. Można to było osiągnąć dzięki w pełni zautomatyzowanemu systemowi przetwarzania informacji, sprzęgniętemu z nowoczesnymi stacjami radiolokacyjnymi i innymi urządzeniami radiotechnicznymi.

Wprowadzenie systemu ASOC implikowało także konieczność przyśpieszenia prac nad pełnym wdrożeniem nowego systemu identyfikacji „swój-obcy". Pierwsze posterunki radiotechniczne rozpoczęły pracę w systemie ASOC jeszcze w 1999 r.[30] Sukcesywnie w miarę napływu nowoczesnych radarów do kolejnych batalionów, do systemu włączono następne pododdziały. Posterunki takie początkowo wyposażone były w trójwspółrzędne zestawy radiolokacyjne: NUR-31 (odległościomierz) i NUR-41 (wysokościomierz), a następnie w trójwspółrzędne stacje radiolokacyjne typu NUR-11 i NUR-12. Istotne było zapewnienie niezawodności pracy tego sprzętu non stop 24 godziny. Należy podkreślić, że poziom techniczny stacji radiolokacyjnych NUR-12 zaskoczył zachodnich ekspertów.

Uruchomienie systemu ASOC stanowiło pierwszy krok do pełnej integracji z sojuszniczym systemem dowodzenia obroną powietrzną. Konieczna była jednak przebudowa OP, co wiązało się z dalszymi zmianami w WRt. Jeszcze w 1999 r. zakładano, że docelowa struktura WRt osiągnięta zostanie w 2004 r. Model struktury systemu rozpoznania przestrzeni powietrznej zakładał, że w skład WRt wejdą dwie brygady radiotechniczne, które posiadać będą w ugrupowaniu po cztery brt. Zamierzano zmniejszyć liczbę posterunków radiolokacyjnych, a w konsekwencji również stan osobowy WRt o około 40%. Celem nadrzędnym zmian w WRt było zintegrowanie naszego systemu z systemem rozpoznania przestrzeni powietrznej państw sojuszniczych[31].

Od 1997 r. do połowy 2000 r. w WRt, w ramach restrukturyzacyjnych, zrealizowano następujące przedsięwzięcia:
- rozformowano 1. BRt;
- rozformowano dwadzieścia dwie krt;
- rozformowano pięć brt, na bazie których powstały ośrodki wykrywania i kontroli (OWiK);
- rozformowano jeden manewrowy brt;
- skreślono z etatów czternaście posterunków radiotechnicznych „skrytego pola";
- włączono w struktury WLOP trzy brt i jeden prt, przeformowany następnie w brt;
- zmniejszono liczbę etatów wojskowych czasu „P" z 12 600 na początku 1997 r. do 8 260 w połowie 2000 r.;
- z 385 stacji radiolokacyjnych (odległościomierzy i wysokościomierzy) zostawiono w Wojskach Radiotechnicznych 236[32].

Według poglądów Szefostwa WRt, dla zapewnienia realizacji zadań wynikających z *Dyrektywy o gotowości bojowej*

Rys. 4.3.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w roku 1999

i mobilizacyjnej w SZ RP, niezbędne było funkcjonowanie w strukturze WRt 29 posterunków radiolokacyjnych oraz 17 WRLP i 16 RPW. Żadne z państw NATO, z wyjątkiem Polski, nie miało w swoim systemie dowodzenia obroną powietrzną stanowisk zapasowych.

W 1999 r. do współpracy z NATO zakwalifikowano ogółem 76 odległościomierzy oraz 34 wysokościomierze. Nie zostały zakwalifikowane do współdziałania w NATO 82 egzemplarze stacji radiolokacyjnych. Wszystkie odległościomierze produkcji byłego ZSRR, ze względu na brak części zamiennych oraz przekroczony powyżej 70% resurs eksploatacyjny, nie podlegały remontom i były wycofywane z uzbrojenia[33].

W 2000 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa Wojsk Radiotechnicznych. Po odejściu gen. bryg. Józefa Dziechciarza na funkcję szefa sztabu WLOP, nowym szefem WRt został płk Jan Siekiera.

Budowa nowego systemu obrony powietrznej wymagała utworzenia nowego systemu dowodzenia obroną powietrzną, co dla WRt oznaczało kolejną przebudowę dotychczasowej struktury, zmiany ugrupowania bojowego, likwidację wielu pododdziałów oraz przemianę dotychczasowej filozofii funkcjonowania dowództw brygad i batalionów. Należało wyprowadzić dowództwa batalionów i brygad radiotechnicznych z systemu dowodzenia operacyjnego[34]. Przebudowa systemu dowodzenia oznaczała wyeliminowanie pośrednich szczebli dowodzenia oraz jego zautomatyzowanie w celu umożliwienia bezpośredniego kierowania stanowiskami dowodzenia jednostek lotniczych, obrony przeciwlotniczej i walki elektronicznej. Podstawą systemu miało być Centrum Operacji Powietrznych (COP) oraz ośrodki dowodzenia i naprowadzania (ODN). Polski system obrony powietrznej miał być sprzężony z Zintegrowanym Systemem Obrony powietrznej NATO – NATINADS (NATO *Integrated*

Air Defence System)[35]. Do realizacji tych przedsięwzięć przystąpił w 2000 r. nowy szef WRt – płk Jan Siekiera.

Uzgodnienia z NATO zakładały funkcjonowanie w systemie dowodzenia czterech ODN. Wymagania Systemu Obserwacji i Kontroli obszaru NATO (nad każdym państwem członkowskim) określały dolną granicę na 100 m. NATO finansowało przedsięwzięcia związane z utrzymaniem strefy informacji radiolokacyjnej od wysokości 3 000 m.

Pierwszy z czterech ODN miał powstać w 2001 r. na bazie 4. PłSD w Warszawie, drugi w 2002 r. na bazie 36. PłSD w Krakowie, następne dwa w ciągu kolejnych lat na bazie 28. PłSD w Gryficach i na bazie 31. PłSD w Poznaniu[36]. Wraz z utworzeniem ODN w przeformowanych batalionach zmienił się zakres czynności operacyjnych obsług stacji radiolokacyjnych. Zautomatyzowanie procesu zbierania informacji o sytuacji powietrznej i umiejscowienie go w scentralizowanym ogniwie dowodzenia – ODN powodowało, że wysiłek szkoleniowy jednostek WRt skupiony głównie na doskonaleniu umiejętności analizy sytuacji powietrznej, musiał być przeniesiony na uzyskanie wymaganego poziomu wiedzy techniczno-operacyjnej, umiejętności sprawnego wykonywania manewru, osiągania gotowości bojowej oraz przetrwania w warunkach współczesnego pola walki.

Zmiany bojowe ODN miały przejmować zadanie dotyczące tworzenia rzeczywistego obrazu sytuacji powietrznej, co wiązałoby się ze skutecznym kierowaniem pracą bojową oraz umiejętnym stosowaniem procedur związanych z identyfikacją obiektów powietrznych.

WRt miały dostarczać do nowego systemu swoje sensory, z których informacja radiolokacyjna powinna automatycznie trafić do ODN. Formowanie ODN umożliwiało WRt przeobrażenie się z wojsk typowo stacjonarnych w wojska manewrowe.

Jako pierwszy z ODN, sformowano w Warszawie 21. Ośrodek Dowodzenia i Naprowadzania. 3 stycznia 2002 r. 21. ODN rozpoczął pracę w systemie obrony powietrznej RP. Jego dowódcą został płk Dariusz Maksymowicz. Znaczną część personelu ODN stanowili oficerowie i chorążowie – radiotechnicy. 21. ODN rozpoczął pracę eksperymentalno-bojową z wykorzystaniem zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Dunaj". System „Dunaj" był bezpośrednim następcą zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Dunajec", który w systemie obrony powietrznej funkcjonował ponad 25 lat. „Dunaj" to zautomatyzowany system szczebla taktycznego stanowiący podstawowe wyposażenie ODN. Zapewnia zbiór i opracowanie informacji o sytuacji powietrznej oraz wspomaganie kierowania aktywnymi środkami OP. Wytwarza realny obraz sytuacji powietrznej, który umożliwia dokładne kierowanie aktywnymi systemami obrony powietrznej. System „Dunaj" przygotowuje zbiór informacji o gotowości bojowej podporządkowanych sił i środków, analizę sytuacji powietrznej i ocenę zagrożenia. Obejmuje również rozdział celów powietrznych pomiędzy lotnictwo, artylerię rakietową i pododdziały walki radioelektronicznej[37].

Wymiana informacji w systemie „Dunaj" opiera się na sieci obejmującej swoim zasięgiem cały obszar kraju. Jest to system rozproszony o określonej architekturze. Świadczy to o jego nowoczesności, niezawodności, możliwości rozbudowy, zastosowaniu elementów mobilnych oraz łatwej integracji z innymi systemami, w tym państw NATO.

Działanie WRt w strukturze NATO wymagało przygotowania stanów osobowych. Stąd w szerokim zakresie realizowano szkolenia językowe kadry. Do szkolenia operacyjno-taktycznego i bojowego wprowadzono procedury

płk Jan Siekiera
szef Wojsk Radiotechnicznych WLOP w latach 2000–2003

Urodził się w 1951 r. we wsi Wejsce w powiecie łowickim. W 1973 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął w 162. krt w Kruklankach jako technik stacji radiolokacyjnej „Jawor". Od 1974 r. w 6. batalionie radiotechnicznym w Lipowcu, jako technik, a następnie dowódca stacji P-35. (6. brt został przeformowany na 8. brt). W 1977 r. objął dowództwo kompanii remontowej. Z sukcesami startował w konkursach „Mistrza Taktyki" oraz „Znajomości Armii Obcych i Rozpoznania". W 1985 r. ukończył Akademię Sztabu Generalnego Węgierskiej Armii Ludowej w Budapeszcie i wrócił do 8. brt, obejmując funkcję szefa sztabu. Od 1986 – dowódca tego batalionu. W latach 1989–1990 batalion zajął 1. miejsce we współzawodnictwie na szczeblu 1. Brygady Radiotechnicznej. W latach 1991–1993 zastępca ds. liniowych dowódcy 1. Brygady Radiotechnicznej. Po ukończeniu w 1995 r. studiów operacyjno-strategicznych w Akademii Obrony Narodowej objął dowodzenie 1. Brygadą Radiotechniczną. W tym czasie brygada zorganizowała system wykrywania wzdłuż wschodniej i północno-wschodniej granicy państwa oraz przeszła kolejne zmiany restrukturyzacyjne. W 1998 r. został zastępcą szefa Sztabu WLOP ds. organizacyjno-mobilizacyjnych. Wraz z Oddziałem Organizacyjnym Sztabu WLOP opracowywał koncepcje restrukturyzacyjne WLOP. W 2000 r. był szefem Zarządu Rozpoznania i Walki Radioelektronicznej WLOP, a w grudniu tego roku został szefem Wojsk Radiotechnicznych WLOP. Brał bezpośredni udział w głębokiej restrukturyzacji Wojsk Radiotechnicznych. Z dniem 31 stycznia 2004 r. zakończył zawodową służbę wojskową i przeszedł do rezerwy.

natowskie. Wiele osób z WRt odbywało określone staże i praktyki w jednostkach państw NATO, szczególnie jeśli chodziło o personel stanowisk dowodzenia. Proces osiągnięcia pełnej zdolności operacyjnej ze strukturami obrony powietrznej NATO przez stany osobowe WRt wymagał kilku lat.

W 2002 r. sformowano drugi z czterech planowanych ODN – 22. Ośrodek Dowodzenia i Naprowadzania w Osówcu k. Bydgoszczy. Jego dowódcą został ppłk Andrzej Siry. Jednocześnie zlikwidowano stanowisko dowodzenia 2. BRt. 22. ODN z dniem 11 czerwca 2008 r. przyjął imię patrona – płk. pil. Tadeusza Rolskiego[38]. 12 maja 2003 r. powstał następny – 31. ODN w Poznaniu-Babkach. Po czterech miesiącach istnienia został włączony do systemu dowodzenia WLOP. Do zadań ośrodka należy kontrola przestrzeni powietrznej, a co za tym idzie wykrywa lecące statki powietrzne, identyfikuje je, klasyfikuje oraz kontroluje, czy lecą one zgodnie ze swym planem lotu. 31. ODN swoim obszarem obejmował południowo-zachodnią część kraju. Pod jego kontrolą były strefy lotów samolotów F-16, w jego gestii leżały bazy lotnicze w Krzesinach, Łasku i Powidzu. Dowódcą 31. ODN został płk pil. Ryszard Andryszczak[39].

Również w 2003 r. sformowano w podkrakowskich Balicach 32. ODN. Realizatorem rozkazu o utworzeniu ODN został dowódca 3. BRt – gen. bryg. Andrzej Kaczyński. Powołał grupę organizacyjną, w skład której weszli m.in. płk pil. Tomasz Drewniak (dowódca) i płk Wojciech Sikora (zastępca dowódcy). Pełną gotowość bojową 32. ODN osiągnął 11 grudnia 2003 r. Dowódcą sformowanego 32. ODN został płk nawig. Tomasz Gugała.

Sformowanie ostatniego z czterech ODN w końcu 2003 r. stanowiło ważną cezurę czasową w formowaniu całkowicie nowego, w pełni zautomatyzowanego, polskiego systemu dowodzenia obroną powietrzną i sprzężenia go z NATINDAS. Dobiegło końca formowanie struktury Rozpoznania i Kontroli Przestrzeni Powietrznej, tworzonej od kilku lat na wzór natowskiego systemu ASACS (*Air Surveillance and Control System*). Stworzyły ją sieć wydzielonych posterunków radiolokacyjnych zapewniających wykrywanie i ciągłość śledzenia obiektów powietrznych, cztery Ośrodki Dowodzenia i Naprowadzania (Warszawa, Bydgoszcz, Poznań i Kraków) wykonujące główne zadania związane z opracowaniem i przekazywaniem rzeczywistego obrazu sytuacji powietrznej, RAP (*Recognize Air Picture*) oraz Centrum Operacji Powietrznej w Warszawie, któremu podlegają ODN.

Rozformowano ostatecznie PłSD, SD brygad radiotechnicznych, SD korpusów tworzące niegdyś „jądro" systemu dowodzenia obroną powietrzną. Zmieniła się koncepcja funkcjonowania WRt. Brygady i bataliony radiotechniczne przestały występować jako elementy składowe struktury funkcjonalnej Systemu Rozpoznania i Kontroli Przestrzeni Powietrznej. Zadania bojowe brygad i batalionów, a w zasadzie ich dowództw, sprowadzają się obecnie do rozwinięcia nakazanego ugrupowania bojowego, organizowania systemu wsparcia i zabezpieczenia działań, a także odtwarzania zdolności do działań zniszczonych sił i środków systemu[40].

Formowanie ODN było jednym z elementów restrukturyzacji WRt. W latach 2000–2003 największe zmiany nastąpiły w 2. BRt. W 2000 r. rozformowano 21. brt we Władysławowie. W roku następnym rozwiązano 4. brt w Warszawie, a w 2002 r. 28. brt w Gryficach. W 2003 r. rozformowano 10. mbrt w Choszcznie. Pod koniec 2002 r. w skład WRt wchodziły dwie brygady radiotechniczne (2. i 3. BRt), sześć stacjonarnych brt: 8., 23., 3., 7., 31. i 36. brt oraz cztery manewrowe brt: 5. w Zgierzu, 10. w Choszcznie, 24. we Wrocławiu i 34. w Chojnicach. W WRt znajdowało się wówczas 31 bazowych krt. Stan etatowy WRt w 2002 r. zmniejszono o około 1 400 stanowisk wojskowych.

W 2003 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa WRt. Dotychczasowego – płk. Jana Siekierę zastąpił również doświadczony radiotechnik, szef sztabu 3. Korpusu OP– płk Stanisław Słotwiński.

3. Brygada Radiotechniczna zasadnicze zadania restrukturyzacyjno-organizacyjne przeprowadziła w 2003 r. Rozformowano wówczas: 7. brt w Wiewiórczynie, 24. mbrt we Wrocławiu oraz 36. brt w Krakowie. Przedyslokowano dowództwo 31. brt z Poznania do Wrocławia. Szósta restrukturyzacja została zakończona dopiero pod koniec 2004 r., kiedy to ugrupowanie każdej brygady składało się z dwóch „stacjonarnych" brt oraz jednego batalionu manewrowego. Stany etatowe obu brygad uległy znaczącemu zmniejszeniu.

Jak napisał szef WRt gen. bryg. Michał Sikora, do stworzenia nowoczesnych struktur WRt w znacznym stopniu przyczyniła się modernizacja posiadanego sprzętu radiolokacji. Sukcesywnie modernizowano podstawowe uzbrojenie WRt – radar rodziny NUR. Efektem była pełna kompatybilność i możliwość pełnej współpracy z systemem „Dunaj", a ponadto zwiększono ich niezawodność i odporność na zakłócenia. Modernizacja radarów NUR pozwoliła wycofać z eksploatacji wszystkie przestarzałe urządzenia do zbioru i obróbki informacji radiolokacyjnej[41].

Ze względu na wyczerpanie resursów eksploatacyjnych oraz na przestarzały poziom technologiczny z użytkowania bojowego sukcesywnie wycofywano występujące jeszcze w pojedynczych egzemplarzach najstarsze radary. Ich miejsce zajmowały wysoce mobilne, trójwspółrzędne radary średniego zasięgu „Odra" (NUR-15).

Od 2004 r. rozpoczęto budowę posterunków typu BACKBONE, które tworzą wschodnią rubież naziemnych posterunków radiolokacyjnych. Projekt budowy systemu rozpoznania radiolokacyjnego dalekiego zasięgu był zatwierdzony przez NATO już w 1999 r. System tworzy sześć radarów, z tego trzy radary zakupione ze wspólnych funduszy NATO typu RAT-31 (produkcji włoskiej) oraz trzy radary polskiej produkcji typu NUR-12M, sfinansowane z budżetu MON. Koszty związane

płk Stanisław Słotwiński
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 2003–2006

Urodził się w 1951 r. w Lubyczy Królewskiej. Po ukończeniu Technikum Elektrycznego w Krasnymstawie w 1970 r. pracował w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. W 1975 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął w 35. batalionie radiotechnicznym jako inżynier zautomatyzowanych systemów dowodzenia w kompanii dowodzenia. Następnie był szefem sztabu 35. brt i starszym oficerem operacyjnym w sztabie 3. Brygady Radiotechnicznej. W 1984 r. ukończył Akademię Dowódczo-Sztabową Obrony Powietrznej Sił Zbrojnych ZSRR. Po odbyciu praktyki operacyjnej został dowódcą 33. batalionu radiotechnicznego w Radzionkowie, a następnie szefem sztabu 3. Brygady Radiotechnicznej. W 1994 r. w AON ukończył Podyplomowe Studia Operacyjno-Strategiczne. W latach 1996–2000 był dowódcą 3. Brygady Radiotechnicznej. W 1997 r. ukończył studia podyplomowe na Uniwersytecie Wrocławskim. W czasie, gdy dowodził brygadą, została ona wyróżniona przez ministra Obrony Narodowej „Znakiem Honorowym Sił Zbrojnych", a przez dowódcę WLOP dwukrotnie dyplomem za osiągnięcie najlepszych wyników w szkoleniu. Od 2000 r. był krótko zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych WLOP, a następnie szefem sztabu 3. Korpusu OP. Od 2003 – szef Wojsk Radiotechnicznych WLOP. Trzyletnia kadencja na tym stanowisku zakończyła się w 2006 r. i przeniesiony został do rezerwy kadrowej.
W 2007 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy. Po przejściu na emeryturę, nadal aktywny zawodowo. Obecnie jest dyrektorem Aeroklubu Wrocławskiego.

z budową sześciu stanowisk radarowych pokryte są w całości z funduszy Programu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w dziedzinie Bezpieczeństwa. Szacunkowa wartość pakietu inwestycyjnego wynosi ok. 88 mln Euro[42].

W 2005 r. wybudowano pierwsze trzy stanowiska radarowe typu BACKBONE wyposażone w radary polskiej produkcji. Znajdują się one w Brzoskwini (360. prdz), Roskoszy (144. prdz) i Wronowicach (170. prdz). Na posterunkach w Chruścielu, Zamościu i Szypliszkach zainstalowane zostaną radary włoskie.

Jako pierwszy z posterunków typu BACKBONE przyjęty został 2 stycznia 2005 r. w użytkowanie 2. BRt

Rys. 4.4.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w 2004 r.

posterunek w Roskoszy k. Białej Podlaskiej. Uruchomienie systemu rozpoznania dalekiego zasięgu wydatnie poprawiło bezpieczeństwo radiolokacyjne Polski. Celem zainstalowania radarów typu BACKBONE jest możliwość prowadzenia rozpoznania radiokacyjnego na dalekich odległościach, również poza granicami naszego państwa oraz przekazywanie informacji o wykrytych obiektach powietrznych do narodowego i sojuszniczego systemu dowodzenia obroną powietrzną. Radary funkcjonują całodobowo w dyżurze bojowym. Ich zasięg wynosi około 500 km.

Konsekwencją wprowadzenia systemu BACKBONE była likwidacja kolejnych posterunków radiolokacyjnych i dalsze zmiany w Wojskach Radiotechnicznych.

Zmiany dokonywane od 2004 r. spowodowały likwidację kolejnych jednostek i dowództw. Do końca 2007 r. rozformowano 5. mbrt i 23. brt, a w 34. mbrt zmieniono strukturę organizacyjną. Kolejnym etapem było rozformowanie batalionów manewrowych i w rezultacie w każdej brygadzie pozostały po dwa bataliony radiotechniczne. Zmiany te prowadziły do osiągnięcia docelowego modelu Wojsk Radiotechnicznych, uwarunkowanego potrzebami pozostałych komponentów Sił Powietrznych i zobowiązaniami sojuszniczymi z NATO.

W 2006 r. nastąpiła kolejna zmiana na funkcji szefa Wojsk Radiotechnicznych. Po odejściu płk. Stanisława Słotwińskiego, szefem został oficer wojsk rakietowych gen. bryg. Michał Jackiewicz. Rok później (w 2007 r.) na szefa WRt wyznaczony został płk Józef Nasiadka, dotychczasowy dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej.

W 2008 r. nastąpiło rozformowanie 2. Brygady Radiotechnicznej w Bydgoszczy, a jej dwa bataliony radiotechniczne: 8. szczycieński batalion radiotechniczny w Lipowcu i 34. batalion radiotechniczny w Chojnicach włączono w strukturę 3. BRt we Wrocławiu. Po tej reorganizacji

gen. bryg. Michał Jackiewicz
szef Wojsk Radiotechnicznych w latach 2006–2007

Urodził się w 1951 r. w Barlinku. W 1970 r. po ukończeniu Technikum Mechanicznego krótko pracował w Zakładach Urządzeń Okrętowych. W 1975 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Obrony Przeciwlotniczej i został dowódcą plutonu rakiet przeciwlotniczych „Wołchow", a następnie dowódcą baterii rakiet „Krug" i szefem sztabu dywizjonu w 61. Brygadzie Artylerii Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Skwierzynie. W 1987 r. ukończył studia w Akademii Sztabu Generalnego i został w tej brygadzie starszym oficerem operacyjnym. W latach 1991–1996 dowodził 128. pułkiem Artylerii Przeciwlotniczej 4. Dywizji Zmechanizowanej w Czerwieńsku. W 1994 r. ukończył studia podyplomowe na Politechnice Wrocławskiej na kierunku zarządzania i informatyki. Od lipca 1996 r. dowodził 61. Skwierzyńską Brygadą Przeciwlotniczą, która w sierpniu 1996 r. weszła w strukturę Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. W 1998 r. ukończył podyplomowe studia na Wydziale Strategiczno-Obronnym AON. W 2003 r. dowodzona przez niego brygada wyróżniona została przez ministra Obrony Narodowej „Znakiem Honorowym Sił Zbrojnych RP" i w tym samym roku otrzymał nominację na stopień generała brygady. Od listopada 2003 r. był szefem Wojsk Obrony Przeciwlotniczej WLOP, a w październiku 2006 r. został wyznaczony na szefa Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych i pozostawał nim do sierpnia 2007 r. W 2009 r. zwolniony do rezerwy.

gen. bryg. Józef Nasiadka
szef Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych
w latach 2007–2009

Urodził się w 1960 r. w Radłowie k. Tarnowa. Jest absolwentem z 1984 r. Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 4. batalionie radiotechnicznym jako inżynier urządzeń automatyzacji, a następnie dowódca plutonu w 142. krt (Łaguny). W 1988 r. został dowódcą tej kompanii radiotechnicznej, a dwa lata później został zastępcą dowódcy 4. brt ds. technicznych. W latach 1992–1996 był dowódcą 3. batalionu radiotechnicznego w Sandomierzu. Dowodzony przez niego batalion uzyskał miano „Przodującego Batalionu Radiotechnicznego w 1. Korpusie OP". W 1996 r. został zastępcą dowódcy 1. Brygady Radiotechnicznej. Od 1998 r. był kolejno szefem wydziału, a następnie szefem oddziału – Głównym Inżynierem Wojsk Radiotechnicznych. W 2003 r. został zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych. Ukończył Studium Polityki Obronnej w Akademii Obrony Narodowej. W 2005 r. został dowódcą 3. Brygady Radiotechnicznej we Wrocławiu. W 1997 r. w Akademii Obrony Narodowej obronił pracę doktorską i uzyskał stopień naukowy doktora nauk wojskowych. W tym samym roku został szefem Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych i otrzymał nominację na stopień generała brygady. W lipcu 2009 r. objął funkcję zastępcy szefa Zarządu Analiz Wywiadowczych i Rozpoznawczych Sztabu Generalnego WP.

3. Brygada Radiotechniczna została jedynym związkiem taktycznym Wojsk Radiotechnicznych. Od 1 lipca 2008 r. jednostki podległe 3. Brygadzie Radiotechnicznej dyslokowane są na obszarze całej Polski. Była to jak dotąd ostatnia restrukturyzacja Wojsk Radiotechnicznych.

Ogółem ugrupowanie bojowe Wojsk Radiotechnicznych tworzą 23 posterunki radiolokacyjne, w tym 6 posterunków radiolokacyjnych dalekiego zasięgu (prdz) typu BACKBONE. Na czas kryzysu i wojny Wojska Radiotechniczne zdolne są do wydzielenia wysuniętych posterunków radiolokacyjnych (WRLP) w celu odtworzenia lub obniżenia dolnej granicy strefy rozpoznania radiolokacyjnego. W Wojskach Radiotechnicznych SP służy obecnie 2 300 żołnierzy, wspomaganych przez 230 pracowników cywilnych.

Obecnie szefem Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych od 2009 r. jest gen. bryg. Michał Sikora.

Do zadań Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych należy:

W czasie pokoju:
- utrzymanie parametrów strefy rozpoznania radiolokacyjnego zgodnie z wymogami dyrektywnymi;
- wydawanie informacji radiolokacyjnej, niezbędnej do zabezpieczenia działań dyżurnych sił i środków SP, w tym misji *Air Policing* oraz szkolenia wojsk;
- radiolokacyjne zabezpieczenie akcji poszukiwawczo-ratowniczych.

W czasie kryzysu i wojny:
- poprawa lub odtworzenie parametrów strefy rozpoznania radiolokacyjnego;
- wydawanie informacji radiolokacyjnej, niezbędnej do zabezpieczenia działań bojowych aktywnych środków walki.

Użytkowane obecnie w Wojskach Radiotechnicznych stacje radiolokacyjne oraz najnowszy polski system

gen. bryg. Michał Sikora
szef Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych,
obecnie pełniący funkcję od roku 2009

Urodził się w 1961 r. w Goleniowie. W 1984 r. ukończył z drugą lokatą Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął w 27. batalionie radiotechnicznym w Witkowie Pyrzyckim, jako inżynier w 271. krt (Kołbaskowo k. Szczecina), a od 1989 r. był dowódcą tej kompanii. W 1990 r. ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów WRt w Jeleniej Górze. W 1993 r. ukończył studia w Akademii Obrony Narodowej i został dowódcą 25. batalionu radiotechnicznego w Debrznie. Od 1995 r. dowódca 28. batalionu radiotechnicznego w Gryficach. Pod jego dowództwem batalion pięciokrotnie uzyskał tytuł „Najlepszej Jednostki Wojskowej w 2. Brygadzie Radiotechnicznej" oraz czterokrotnie miano „Przodującej Jednostki Wojskowej w 2. Korpusie Obrony Powietrznej". Batalion w 2000 r. wyróżnił dowódca Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej proporcem i tytułem „Przodującego Pododdziału". W 1998 r. ukończył studia podyplomowe w dziedzinie organizacji zarządzania na Uniwersytecie Szczecińskim, w 2003 r. – studia podyplomowe z informatyki na Politechnice Szczecińskiej i w 2006 r. studia magisterskie na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, na kierunku pedagogika-wychowanie obronne. W 2000 r. ukończył w Akademii Obrony Narodowej kurs taktyczno-operacyjny. Od kwietnia 2001 r. był szefem Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt w Dowództwie WLOP, a od czerwca 2001 r. dowódcą 6. Brygady Dowodzenia w Śremie. W czerwcu 2003 r. został zastępcą dowódcy 2. Brygady Radiotechnicznej w Bydgoszczy. W 2005 r. ukończył Studium Polityki Obronnej w AON i został dowódcą 2. Brygady Radiotechnicznej. Od maja 2008 r. był dowódcą 3. Brygady Radiotechnicznej. W tym samym roku otrzymał nominację na stopień generała brygady. Od 20 lipca 2009 r. jest szefem Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych. Był wyróżniany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Żonaty, dwóch synów. Zna język angielski i rosyjski. Interesuje się historią wojskowości, literaturą piękną i sportem.

Rys. 4.5.
Ugrupowanie Wojsk Radiotechnicznych w roku 2008

opracowywania i przesyłania danych o obiektach powietrznych (zautomatyzowany system dowodzenia) „Dunaj" spełniają wymagane standardy i pozwalają na właściwe wykrywanie, śledzenie oraz automatyczną dystrybucję, w czasie rzeczywistym, niezbędnej informacji o sytuacji powietrznej do Centrum Operacji Powietrznych (COP) i Ośrodków Dowodzenia i Naprowadzania (ODN).

Wojska Radiotechniczne są również elementem składowym systemu rozpoznania radiolokacyjnego NATO, zasilają w informację o sytuacji powietrznej znad terytorium Polski i jej najbliższego otoczenia, systemy dowodzenia. Już w roku 1997, w ramach dostosowywania Sił Zbrojnych RP do standardów NATO, wydzielone posterunki radiotechniczne zostały włączone w sojuszniczy system wspomagania operacji powietrznych (ASOC). Jednocześnie wdrażano do użytku urządzenia jednolitego systemu identyfikacji statków powietrznych typu IFF (*Identification Friend or Foe*). Świadczy to o nowoczesności Wojsk Radiotechnicznych, co zapewnia stale rozwijający się rodzimy przemysł, współpraca międzynarodowa oraz dobrze przygotowani do pracy specjaliści radiotechnicy i inni żołnierze.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU IV

[1] M. Sikora, *59-lecie Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2009 r. nr 10, s. 14.
[2] ASP, sygn. 7685/84/3, *Projekty i zmiany etatowe*, s. 20.
[3] H. Mordawski, *Zmiana systemu dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2004, nr 2, s.13; M. Sikora, *59-lecie Wojsk*..., op.cit., s. 14.
[4] ASP, sygn. 7230/82/6, *Sprawy rozwojowe Wojsk OPK, Realizacja uchwał X Komitetu Ministrów Obrony państw UW*, s. 71.
[5] H. Mordawski, *Wojska Radiotechniczne. Historia transformacji*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2004, nr 7, s. 81.
[6] ASP, sygn. 8075/8613, *Sprawy rozwojowe Wojsk OPK*, s. 3–5.
[7] Z relacji byłego szefa WRt gen. bryg. T. Mikosia.
[8] Tamże.
[9] ASP, sygn. 8440/88/3, *Sprawy rozwojowe WOPK*, *Synteza prognozy rozwoju WOPK w latach 1986–2010*, s. 45–46.
[10] Tamże, s. 87.
[11] ASP, sygn. 8440/88/3, *Wystąpienie przedstawiciela WP w dyskusji na XXIX posiedzeniu RW ZSZ UW*, s. 48–49.
[12] Tamże, s. 49.
[13] AIMON, sygn. 1272/96/198., *Sprawy Wojsk OPK*, s. 92.
[14] Tamże, 145–146.
[15] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus*..., op.cit., s. 155–156.
[16] AIMON, sygn. 1271/96/259, *Restrukturyzacja WLiWOPK 1989*, s. 117.
[17] H. Czyżyk, *Wojska Radiotechniczne w Wojskach Lotniczych*, w: *Biuletyn Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników – RADAR*, 2010, nr 11, 43.
[18] AIMON, sygn. 1272/96/259, *Restrukturyzacja*..., op.cit., s. 30.
[19] M. Sikora, *59-lecie Wojsk*..., op.cit., s. 15.
[20] AIMON, sygn. 9827/00/8, *Podsumowanie szkolenia WL, WRt, WRiArt.*, 1992, s. 47.
[21] ASP, sygn. 9831/00/183, *Zmiany organizacyjno-strukturalne WRt*, 1995, s. 10.
[22] Wywiad z płk. Józefem Dziechciarzem – Szefem WRt, w: *Wiraże*, 1996, nr 3, s. 3.
[23] Rozwijanie „parasola radiolokacyjnego" – wywiad z szefem WRt – płk. Józefem Dziechciarzem, w: *Wiraże*, 1996, nr 17, s. 8.
[24] ASP, sygn. 9831/00/84, Pisma z szefostwa WRt do szefa Sztabu WLOP, s. 33–34.
[25] ASP, sygn. 9831/00/184, *Zmiany organizacyjno-strukturalne WRt*, s. 5–6.
[26] ASP, sygn. 9831/00/7, *Sprawy dowódcy i szefa sztabu WLOP*, s. 35–36.
[27] ASP, sygn. 10214/08/7, *Rozkazy dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej*, 1997, s. 296.
[28] ASP, sygn. 10214/08/29, *Zarządzenia dowódcy WLOP*, 1997, s. 444–445.
[29] M.F. Hoffman, *Wspólne niebo*, w: *Wiraże*, 1999, nr 4, s. 3 i 7.
[30] M. Sikora, *59-lecie Wojsk*..., op.cit., s. 16.
[31] Radiotechników droga do NATO. Wywiad z gen. bryg. J. Dziechciarzem, zastępcą dowódcy WLOP – szefem WRt, w: *Wiraże*, 1999, nr 12, s. 4.
[32] ASP, sygn. 10214/08/75, *Restrukturyzacja systemu i rozwój sprzętu WRt*, s. 230–231.
[33] Tamże, s. 275–276.
[34] M. Sikora, *59-lecie Wojsk*..., op.cit., s. 16; H. Mordawski, *Wojska Radiotechniczne – historia*…, op.cit., s. 83.
[35] Z. Wydra, *Prezydent w ośrodku dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2003, nr 9, s. 2; R. Zelik, *Ewolucja systemów kierowania lotnictwem myśliwskim w walce* (praca magisterska), Warszawa, 2004, AON, s. 11.
[36] ASP, sygn. 10214/08/75, *Restrukturyzacja*..., op.cit., s. 231–232.
[37] Rozmowa z szefem WRt – płk. Janem Siekierą, W. Szarnacki, Wiek radiotechników, w: *Wiraże*, 2001, nr 4, s. 6.
[38] Z. Wydra, *Prezydent w ośrodku*..., op.cit., s. 2–3; pl.Wikipedia.org/wiki22
[39] H. Mordawski, *ODN kolejne ogniwo*, w: *Wiraże*, 2003, nr 17, s. 12–13.
[40] H. Mordawski, *Zmiana systemu dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2004, nr 2, s. 12–13.
[41] M. Sikora, *59-lecie Wojsk*..., op.cit., s.16.
[42] www.brukselanato.polemb.net/index.php?document=189.

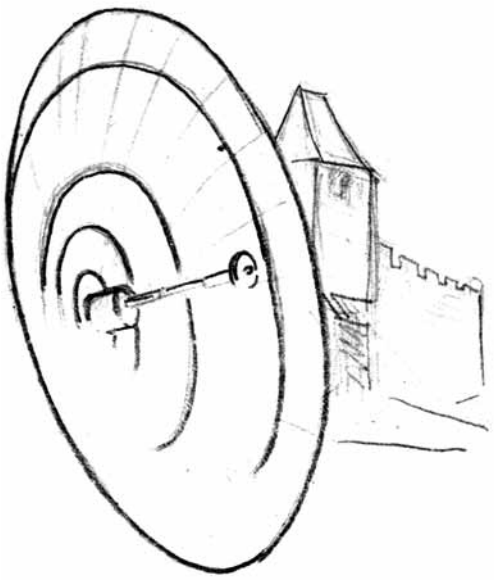

Rysunek ze zbioru „Ligi Drużyn Kultury WOSR".
Temat: „Pierwsza rubież obrony". Autor nieznany

ROZDZIAŁ V

SZEFOSTWO WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

ADOLF STACHULA

Formowanie systemu obserwacyjno-meldunkowego poprzedzone było utworzeniem w 1949 r. Grupy Organizacyjno-Przygotowawczej Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej. Składała się ona w większości z oficerów przybyłych z Armii Radzieckiej, głównie specjalistów artylerii przeciwlotniczej, radiolokacji i systemu obserwacyjno-meldunkowego[1].

Kluczową rolę w początkowym okresie rozwoju Służby Obserwacyjno-Meldunkowej spełnili dwaj oficerowie radzieccy: pomocnik dowódcy Wojsk Obrony Przeciwlotniczej ds. radiotechnicznych – płk inż. Paweł Gribakin i szef Służby Obserwacyjno-Meldunkowej – płk Jan Daszyczew[2]. Grupa w pierwszej kolejności, we wrześniu 1949 r., przystąpiła do organizacji na obszarze kraju sieci posterunków obserwacyjno-meldunkowych i łączności. Podstawę powstającego systemu stanowiły posterunki obserwacji wzrokowej, a ich funkcjonowanie umożliwiała łączność przewodowa. Informację o obiekcie powietrznym przekazywano do właściwego decydenta – Głównego Posterunku Obserwacyjno-Meldunkowego w Warszawie, zorganizowanego i uruchomionego jeszcze przed formalnym powołaniem Wojsk Obrony Przeciwlotniczej.

Główny Posterunek Obserwacyjno-Meldunkowy w Pyrach k. Warszawy koordynował pracę batalionów obserwacyjno-meldunkowych i utrzymywał łączność ze stanowiskami dowodzenia batalionów.

Lata 1953–1954 w rozwoju przyszłych wojsk radiotechnicznych były w pewnym sensie przełomowe. Zapoczątkowane zostały zmiany nie tylko w jednostkach liniowych, ale także personalne w szefostwie Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych Wojsk OPL. Ze stanowisk odeszli płk Jan Daszyczew[3] i płk inż. Paweł Gribakin[4].

Zapoczątkowane zmiany kadrowe w służbie obserwacyjno-meldunkowej na kierowniczych stanowiskach zbiegły się z restrukturyzacją w Wojskach Lotniczych i Wojskach OPL OK. Z propozycją zmian wystąpił dowódca Wojsk OPL OK. gen. bryg. Sergiusz Sazonow[5]. Plan przewidywał przeformowanie 8. Samodzielnego Pułku Obserwacyjno-Meldunkowego w dwa pułki oraz przeformowanie 31. i 25. batalionu obserwacyjno-meldunkowego w pułki obserwacyjno-meldunkowe. Plan nie został w pełni zrealizowany, a gen. bryg. Siergiej Sazonow został zwolniony ze stanowiska i powrócił do ZSRR.

Z dniem 9 lutego 1955 r. obowiązki szefa Oddziału Służby Obserwacyjno-Meldunkowej i Środków Radiotechnicznych objął płk Zdzisław Malina[6]. Głównym inżynierem był w tym czasie mjr Wiesław Wojciechowski.

Od 1957 r. bezpośredni nadzór nad jednostkami radiotechnicznymi sprawowali szefowie WRt w utworzonych trzech korpusach OPL OK. Byli nimi: ppłk Józef Lemieszek (1.), ppłk Stefan Tkaczyk (2.) i ppłk Stefan Dubrawski (3.).

W latach 1959–1962 na szczeblu Dowództwa Wojsk OPL OK zorganizowano Inspektorat Wojsk Radiotechnicznych z następującą obsadą personalną:
– szef Inspektoratu – zastępca dowódcy Wojsk OPL OK – płk Zdzisław Malina;
– Główny Inżynier – mjr Tadeusz Romanyk;
– szef Oddziału Pracy Bojowej i Szkolenia – ppłk Ludwik Ratyński;
– szef Wydziału Pracy Bojowej – kpt. Hilary Szpajda.

W 1962 r. na szczeblu Dowództwa Wojsk OPK zorganizowano Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych, podległe bezpośrednio dowódcy Wojsk OPK. Powstanie szefostwa wynikało z potrzeby zcentralizowania kompetencji i było również ukoronowaniem rangi i wzrostu znaczenia rozpoznania radiolokacyjnego. Szefostwo WRt zajmowało się wypracowywaniem koncepcji organizacji i wykorzystania wojsk oraz planowaniem i nadzorowaniem realizowanego przezbrojenia w sprzęt nowej generacji. W jego gestii były ponadto sprawy przygotowania oraz szkolenia kadr dla WRt. Był to okres, kiedy ze względu na wielkość zadań związanych z reorganizacją i modernizacją techniczną wojsk oraz wynikających z tego kompetencji, stan etatowy szefostwa był największy w całym okresie jego funkcjonowania.

Organizacja szefostwa i obsada najważniejszych stanowisk przedstawiała się następująco:
– szef WRt – płk Zdzisław Malina;
– zastępca szefa WRt – płk Ludwik Ratyński;
– Główny Inżynier – płk Tadeusz Romanyk;
– szef Oddziału Pracy Bojowej i Szkolenia – płk Mikołaj Andrzejuk;
– szef Wydziału Pracy Bojowej – ppłk Hilary Szpajda;
– szef Wydziału Szkolenia – ppłk Stanisław Wiśniewski;
– szef Oddziału Technicznego – płk Aleksander Krzyżanowski;
– szef Wydziału Zaopatrzenia – ppłk Alojzy Wierzchnicki.

W latach 1962–1967 z inspiracji Szefostwa WRt dokonano licznych zmian w wyposażeniu technicznym jednostek radiotechnicznych i stanowisk dowodzenia. Wprowadzano nowocześniejsze stacje radiolokacyjne, z dostępnych w tym czasie Wojsku Polskiemu (importowane z ZSRR stacje: P-15, P-35 i PRW-11 oraz krajowe: „Jawor-M" i „Bogota"). Rozpoczęto automatyzację zbioru i przetwarzania informacji radiolokacyjnej poprzez instalowanie aparatury „Wozduch-1". Stosowany system radiolokacyjnego powiadamiania i naprowadzania uległ stopniowej poprawie, poprzez zachowanie ciągłości pola radiolokacyjnego na dużych i na małych wysokościach.

W 1968 r. w Wojskach Radiotechnicznych przeprowadzono reorganizację niektórych batalionów i węzłów naprowadzania. Przeformowano 3., 6., 7. i 9. sbrt oraz 3., 6. i 9. węzły naprowadzania. W Szefostwie WRt pracowano nad koncepcją ugrupowania wojsk w składzie czterech brygad.

Płk Zdzisław Malina rozpoczął, ale nie zdążył zrealizować opracowanego planu sformowania czterech brygad, ponieważ odszedł ze stanowiska szefa WRt. Jego obowiązki przejął płk Wiesław Wojciechowski. Reorganizację prowadzono wedle innego planu, niż tworzenie brygad radiotechnicznych. W rezultacie, w latach 1969–1970, w WRt utworzono strukturę składającą się z pięciu pułków i dwóch samodzielnych batalionów radiotechnicznych.

Ukształtowana struktura organizacyjna Wojsk Radiotechnicznych nie spełniała jednak oczekiwań i wymogów współczesnego pola walki. W połowie 1972 r. powrócono do koncepcji brygadowej. Rozformowano pułki i zorganizowano trzy brygady radiotechniczne o strukturze batalionowej.

Reorganizacja Wojsk Radiotechnicznych, której zasadniczym przedsięwzięciem było utworzenie brygad, zrealizowana była już pod kierownictwem nowego szefa WRt – płk. Andrzeja Rembalskiego. Powstała wówczas struktura brygadowa z niewielkimi zmianami przetrwała w Wojskach Radiotechnicznych do 1985 r. Po odejściu gen. bryg. Andrzeja Rembalskiego ze stanowiska, na szefa WRt wyznaczony został dotychczasowy dowódca 3. BRt – płk Tadeusz Mikoś.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych zarysowała się wizja przemian strukturalnych w obronności kraju, podyktowana m.in. pogłębiającym się kryzysem gospodarczym. Był to bardzo trudny okres w utrzymaniu sprawności technicznej sprzętu, spowodowany głównie niedoborem części zamiennych.

Pod koniec 1989 r. w sprawie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej podjęto ważną decyzję. Postanowiono bowiem ponownie połączyć dwa rodzaje Sił Zbrojnych, tj. Wojska OPK i Wojska Lotnicze w jeden rodzaj wojsk. Zostały utworzone Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej z jednym organem dowodzenia w Warszawie. Ich głównym zadaniem było prowadzenie operacji mających na celu uzyskanie przewagi w powietrzu i wspieranie oddziałów innych rodzajów Sił Zbrojnych. W ich skład weszły: Wojska Lotnicze, Wojska Obrony Przeciwlotniczej i Wojska Radiotechniczne.

Utworzone w 1990 r. Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w swojej strukturze posiadało Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych, które miało spełniać swoją funkcję planistyczną oraz koordynującą w stosunku do związków taktycznych i jednostek Wojsk Radiotechnicznych. Od 1987 r. Szefostwo WRt funkcjonowało pod kierownictwem doświadczonego radiotechnika – płk. Jerzego Kowalczyka. Jednolita struktura nowych wojsk spowodowała włączenie do Wojsk Radiotechnicznych pododdziałów radiotechnicznych dotychczasowych Wojsk Lotniczych. Od początku lat dziewięćdziesiątych, Szefostwo było współautorem ważnych zmian organizacyjno-strukturalnych i funkcjonalnych w WRt. Przede wszystkim konieczna była zmiana geografii stacjonowania jednostek radiotechnicznych. Przystąpiono do przedyslokowania części pododdziałów z zachodnich rejonów Polski do wschodnich, w celu tzw. „uszczelnienia ściany wschodniej". Opracowywano nowe struktury związków taktycznych i pododdziałów radiotechnicznych. Posterunki radiotechniczne zaczęły w tym czasie otrzymywać do wyposażenia stacje radiolokacyjne wykonane w technologii trzeciej generacji. Szefostwo WRt starało się przez ten trudny okres przeprowadzić wojska w sposób stosunkowo bezpieczny dla kadry, co nie zawsze było do końca możliwe, tak jak i w późniejszym czasie.

W 1995 r. nowym szefem Wojsk Radiotechnicznych WLOP i jednocześnie zastępcą dowódcy WLOP został płk Józef Dziechciarz, a jego zastępcą płk Jerzy Kwiatkowski. W tym czasie WRt podlegały kolejnym zmianom strukturalnym.

Nieustannie trwające zmiany w Wojsku Polskim spowodowały, że po 1995 r. Wojska Radiotechniczne WLOP w swoje struktury wchłonęły pododdziały rozpoznania radioelektronicznego WLOP oraz jednostki radiotechniczne Wojsk OPL Wojsk Lądowych.

Z końcem 2000 r. na stanowisko szefa WRt WLOP wyznaczony został płk Jan Siekiera. Nowy szef WRt kierował dalszą restrukturyzacją Wojsk Radiotechnicznych. Wojska znacznie zmniejszyły swój stan liczebny, pomimo że zakres zadań bojowych nie uległ zmianie. W tym czasie przystąpiono do planowania realizacji pakietów inwestycyjnych NATO związanych z budową posterunków radiolokacyjnych typu BACKBONE. W zakresie modernizacji sprzętu przystąpiono do wdrażania eksploatacji nowych stacji radiolokacyjnych polskiej produkcji typu „Odra" oraz modernizowano stacje NUR.

Szefostwo WRt znajdowało się wówczas w pionie szkolenia Dowództwa WLOP. Kierowało całokształtem przedsięwzięć rozpoznania radiolokacyjnego oraz sprawowało specjalistyczny nadzór w tej dziedzinie w pozostałych rodzajach Sił Zbrojnych. Uczestniczyło w opracowaniu planów operacyjnych oraz założeń koncepcyjnych rozwoju i organizacji WRt, ich uzbrojenia, wyposażenia i operacyjno-taktycznego wykorzystania w Siłach Zbrojnych RP. Do zadań Szefostwa WRt należało również opracowanie założeń organizacyjno-metodycznych programów szkolenia dla jednostek radiotechnicznych i CSR w Jeleniej Górze oraz kierowanie wdrażaniem nowego sprzętu bojowego i wyposażenia[8].

W 2003 r. dotychczasowego szefa WRt – płk. Jana Siekierę zastąpił, również doświadczony radiotechnik – płk Stanisław Słotwiński. Na tym stanowisku pozostał do 2006 r. W tym czasie Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych[9] pracowało nad wdrażaniem posterunków dalekiego zasięgu BACKBONE i modernizacją posiadanego sprzętu.

Przez jeden rok szefem WRt był przybyły z Wojsk OPL – gen. bryg. Michał Jackiewicz. W 2007 r. szefem

WRt został gen. bryg. dr Józef Nasiadka, dotychczasowy dowódca 3. BRt we Wrocławiu.

Od 2009 r. szefem Wojsk Radiotechnicznych jest doświadczony dowódca – radiotechnik, gen. bryg. Michał Sikora.

Obecnie Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych reguluje całokształt spraw związanych z działalnością sił i środków radiolokacji naziemnej, będących w wyposażeniu wojsk. Jest odpowiedzialne za określanie kierunków rozwoju sprzętu radiolokacji w Siłach Powietrznych oraz organizację procesu wykorzystania bojowego uzbrojenia i sprzętu znajdującego się w wyposażeniu Wojsk Radiotechnicznych. Organizuje również szkolenie w zakresie użytkowania i wykorzystania sprzętu.

W swojej strukturze organizacyjnej Szefostwo WRt SP posiada trzy oddziały:

Fot. 5.1.
Szefowie Wojsk Radiotechnicznych. Od lewej: płk Tadeusz Mikoś (w dniu objęcia stanowiska szefa Wojsk Radiotechnicznych w 1982 r.), gen. dyw. Wiesław Wojciechowski i gen. bryg. Andrzej Rembalski

Oddział Zastosowania Bojowego, kierowany przez płk. Stanisława Babiarza.

Do podstawowych zadań Oddziału Zastosowania Bojowego należy:

- opracowywanie danych do planowania operacyjnego rozwinięcia Sił Powietrznych w zakresie systemu rozpoznania radiolokacyjnego;
- opracowywanie propozycji dotyczących ugrupowania bojowego i wykorzystania bojowego Wojsk Radiotechnicznych, konfiguracji stacji radiolokacyjnych oraz systemu zbioru i opracowania informacji o sytuacji powietrznej na posterunkach radiolokacyjnych;
- opracowywanie propozycji zmian struktur organizacyjno-etatowych Wojsk Radiotechnicznych oraz przedstawienie wniosków szefowi Wojsk Radiotechnicznych w tym zakresie;
- określanie kierunków rozwoju Wojsk Radiotechnicznych, sposobu ich wykorzystania i przedstawianie szefowi Wojsk Radiotechnicznych wniosków w tym zakresie;
- określanie kierunków modernizacji sprzętu radiolokacyjnego, w aspekcie wymagań operacyjno-taktycznych i przedstawienie wniosków szefowi Wojsk Radiotechnicznych w tym zakresie;
- koordynowanie przedsięwzięć związanych z zarządzaniem widmem częstotliwości wykorzystywanych w Wojskach Radiotechnicznych.

Oddział Szkolenia, kierowany do roku 2010 przez płk. Janusza Smolca.

Do podstawowych zadań Oddziału Szkolenia należy:

- nadzorowanie procesu planowania i realizacji szkolenia taktycznego i taktyczno-specjalnego w jednostkach Wojsk Radiotechnicznych;
- nadzorowanie przygotowania jednostek Wojsk Radiotechnicznych do ćwiczeń w systemie

płk Stanisław Babiarz
szef Oddziału Zastosowania Bojowego Szefostwa WRt

Urodził się w 1961 r. Ukończył z wyróżnieniem Szkołę Chorążych Wojsk Radiotechnicznych w roku 1982. W latach 1982–1985 pełnił służbę w 2. Dywizjonie Ogniowym (Dębina) na stanowisku technika selekcji celów ruchomych, a następnie oficera naprowadzania. W 1990 r. ukończył studia na Wydziale Elektroniki WAT. Przeniesiony do 4. batalionu radiotechnicznego, gdzie kolejno pełnił służbę jako inżynier obsługi i dowódca obsługi radaru NUR-31. Przez sześć miesięcy 1992 r. był inżynierem wdrażanego do eksploatacji radaru NUR-11. Następnie został dowódcą kompanii remontowej 4. brt. W latach 1995–1999 pełnił służbę w sztabie 1. Brygady Radiotechnicznej kolejno jako: starszy inżynier, starszy oficer i szef sekcji technicznej. W 1998 r. ukończył w AON z wyróżnieniem podyplomowe studia operacyjno-logistyczne. Od 1999 r. pełni służbę w Dowództwie WLOP, najpierw na stanowisku inżyniera radiolokacji, następnie szefa Wydziału Eksploatacji. W 2000 r. został szefem Wydziału Uzbrojenia i Sprzętu. Był ekspertem ds. wynegocjowania zapisów technicznych w pakiecie inwestycyjnym CP5A0044 budowy posterunków prdz typu BACKBONE i stałym przedstawicielem Polski w Komitecie Systemów Obrony Powietrznej Naziemnego Bazowania AHC. W 2005 r., już w Dowództwie Sił Powietrznych, został szefem Oddziału Zastosowania Bojowego w Szefostwie WRt SP, gdzie obecnie pozostaje. Był wyróżniany m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz złotymi medalami: „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się radiolokacją, polityką oraz historią.

płk Janusz Smolec
szef Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt

Urodził sie w 1963 r. Ukończył w 1986 r. Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął w 72. Dywizjonie Ogniowym OP jako dowódca stacji radiolokacyjnej. Kilka miesięcy później w tym dywizjonie został dowódcą baterii radiotechnicznej. Po ukończeniu AON w 1993 r. przez kilka miesięcy pełnił obowiązki starszego oficera szkoleniowego w sztabie 1. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej. Następnie był szefem służb technicznych i zastępcą dowódcy w 74. Dywizjonie Rakietowym OP. W 1995 r. został przeniesiony do sztabu 3. Korpusu OP, gdzie był starszym oficerem operacyjnym, a następnie szefem wydziału. W roku 2003 r. został wyznaczony na szefa sztabu 32. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania, a rok później został zastępcą dowódcy tego ODN. Po ukończeniu w 2006 r. podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych w AON został wyznaczony na stanowsko szefa Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt. W roku 2002 ukończył studia podyplomowe w zakresie zarządzania kryzysowego w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Służb Publicznych. Zna język angielski. Jest odznaczony m.in.: „Srebrnym Krzyżem Zasługi", oraz medalami: złotym „Za zasługi dla Obronności Kraju" i srebrnym „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny".

płk Janusz Skóra
szef Oddziału Uzbrojenia i Sprzętu Bojowego
Szefostwa WRt

Urodził się w 1957 r. Ukończył Wydział Cybernetyki WAT w 1981 r. Po promocji został inżynierem, a następnie starszym inżynierem w 3. batalionie radiotechnicznym. W 1983 r. ukończył kurs specjalistów systemu zautomatyzowanego dowodzenia „Wacław". W latach 1986–1987 w 1. Brygadzie Radiotechnicznej był inżynierem, a następnie w 4. brt szefem służb technicznych. Ukończył kurs szefów służb technicznych i w 1990 r. został szefem służby uzbrojenia i elektroniki w 1. BRt, a następnie szefem służb technicznych i zastępcą dowódcy brygady. W 1994 r. ukończył studia podyplomowe w WAT na Wydziale Cybernetyki. W 1997 r. został starszym specjalistą w pionie logistyki Dowództwa WLOP, a następnie szefem oddziału. W 2007 r., już w Dowództwie Sił Powietrznych, został szefem Oddziału Uzbrojenia i Sprzętu Bojowego w Szefostwie WRt, gdzie pozostaje. Biegle włada językiem angielskim i rosyjskim. Był wyróżniany m.in.: „Złotym Krzyżem Zasługi", oraz złotymi medalami: „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się myślistwem i grą w tenisa.

narodowym i sojuszniczym oraz ukierunkowanie planowania, opracowywania i prowadzenia ćwiczeń taktycznych z wojskami;
- prowadzenie analizy rozwoju i modernizacji bazy szkoleniowej przeznaczonej do szkolenia obsług stacji radiolokacyjnych oraz przedstawienie gestorowi bazy szkoleniowej propozycji w tym zakresie;
- przedstawienie propozycji (założenia organizacyjno-programowe) i opiniowanie programów dotyczących szkolenia rezerw osbowych specjalistów radiolokacji;
- udział w określaniu kierunków i zakresu szkolenia w uczelniach wojskowych, szkołach podoficerskich, centrach i ośrodkach szkolenia oraz udział w opiniowaniu ich programów – w zakresie dotyczącym specjalistów radiolokacji;
- prognozowanie i określanie potrzeb ilościowych oraz charakterystyk osobowo-zawodowych specjalistów Wojsk Radiotechnicznych dla Sił Powietrznych.

Oddział Uzbrojenia i Sprzętu Bojowego, kierowany przez płk. Janusza Skórę do 2010 r.

Fot. 5.2.
W sali tradycji Sił Powietrznych. Wpis do „Księgi Pamiątkowej" po odejściu z funkcji, gen. bryg. Józefa Nasiadki – szefa WRt i płk. Marka Sobiechowskiego – zastępcy szefa WRt (2009 r.)

Do podstawowych zadań Oddziału Uzbrojenia i Sprzętu Bojowego należy:
- monitorowanie stanu ilościowego i technicznego sprzętu radiolokacji oraz sprzętu zbioru i opracowania informacji o sytuacji powietrznej w jednostkach Wojsk Radiotechnicznych;

– współpraca z Centralnym Organem Logistycznym w zakresie planowania dostaw i bieżącej eksploatacji sprzętu radiolokacji oraz przedstawianie propozycji o jego wycofaniu z eksploatacji;
– monitorowanie przedsięwzięć w zakresie implementacji pakietu inwestycyjnego CP5A0044 dotyczącego budowy radarów dalekiego zasięgu w dziedzinie zastosowanych rozwiązań technicznych;
– określanie kierunków rozwoju i modernizacji sprzętu radiolokacji oraz przedstawianie szefowi Wojsk Radiotechnicznych wniosków w tym zakresie;
– kierowanie procesem związanym z wprowadzeniem do wyposażenia i wycofaniem z wyposażenia sprzętu radiolokacji, dla którego szef Wojsk Radiotechnicznych sprawuje funkcję gestora;

POCZET SZEFÓW WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

płk Zdzisław Malina	1962–1968
płk Wiesław Wojciechowski	1969–1973
gen. bryg. Andrzej Rembalski	1974–1981
płk Tadeusz Mikoś	1982–1986
płk Jerzy Kowalczyk	1987–1995
gen. bryg. Józef Dziechciarz	1995–2000
płk Jan Siekiera	2000–2003
płk Stanisław Słotwiński	2003–2006
gen. bryg. Michał Jackiewicz	2006–2007
gen. bryg. Józef Nasiadka	2007–2009
gen. bryg. Michał Sikora	2009

POCZET ZASTĘPCÓW SZEFA WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

płk Ludwik Ratyński	1962–1972
płk Tadeusz Romanyk	1972–1978
płk Mikołaj Andrzejuk	1978–1979
płk Mieczysław Kuźniar	1980–1989
płk Bronisław Peikert	1989–1990
płk Leszek Świątkiewicz	1991–1994
p.o. płk Józef Dziechciarz	1994–1995
płk Jerzy Kwiatkowski	1996–1999
płk Józef Huruk	1999–2000
płk Stanisław Słotwiński	2000
płk Marek Grzybowski	2000–2003
płk Józef Nasiadka	2003–2004
płk Marek Sobiechowski	2005–2009
płk Wojciech Lewicki	2009–2010
płk Dariusz Krzywdziński	2010

POCZET GŁÓWNYCH INŻYNIERÓW WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

płk Aleksander Krzyżanowski	1962–1968
płk Tadeusz Romanyk	1968–1972
płk Marian Musialik	1972–1975
płk Jan Bartyzel	1975–1981
płk Czesław Mitas	1982–1986
płk Tadeusz Osmulski	1986–1999
ppłk Józef Nasiadka	1999–2000

– znajomość stanu realizacji aktualnie prowadzonych prac inwestycyjnych, remontowych i modernizacyjnych infrastruktury budowlanej użytkowanej przez Wojska Radiotechniczne.

Fot. 5.3.
„Talia Asów" – żołnierzy radiotechników z kart „Księgi Zasłużonych dla Wojsk OPK"

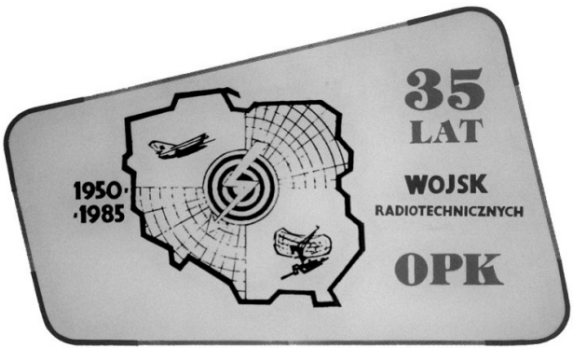

Fot. 5.4.
Pamiątka (plakieta na szkle) ze Święta Wojsk Radiotechnicznych w 1985 r.

Począwszy od 2001 r., w wyniku zmian organizacyjnych Dowództwa WLOP, stanowisko Głównego Inżyniera zostało zlikwidowane. Nadzór bezpośredni nad eksploatacją sprzętu radiolokacyjnego sprawowało początkowo Szefostwo Wydziału Uzbrojenia i Sprzętu, obecnie Oddział Uzbrojenia i Sprzętu Bojowego.

Fot. 5.5.
Widok ekspozycji radiolokacji Skansenu Uzbrojenia Wojska Polskiego Muzeum Karkonoskiego w Łomnicy k. Jeleniej Góry

Fot. 5.6.
Pierwsze obchody ustanowionego decyzją Ministra Obrony Narodowej Święta Wojsk Radiotechnicznych w 2005 r. Szef WRt płk Stanisław Słotwiński wręcza dowódcy SP gen. broni pil. Stanisławowi Targoszowi model stacji radiolokacyjnej NUR-12M

Fot. 5.7.
Jednym z symboli XXI w. w Wojskach Radiotechnicznych są radiolokacyjne posterunki dalekiego zasięgu typu BACKBONE. Na fot. wizyta dowódcy Sił Powietrznych gen. broni Andrzeja Błasika w prdz Chruściel w 2009 r. Od lewej w pierwszym szeregu: gen. bryg. Michał Sikora (szef WRt), gen. bryg. Marek Sobiechowski (dowódca 3. BRt), gen. broni Andrzej Błasik, ppłk Sławomir Grobelny (dowódca 8. brt)

„60 lat Wojsk Radiotechnicznych w porównaniu z innymi rodzajami wojsk, to nie jest długa historia, tym bardziej w skali Wojska Polskiego. W wymiarze ludzkim – żołnierzy radiotechników – to w wielu przypadkach całe życie w służbie radiolokacji.

W ciągu tych 60 lat w WRt miało miejsce, nie mniej niż w innych wojskach, wiele wydarzeń, które odegrały duże znaczenie. Żołnierze WRt przeszli trudną drogę. Od lornetki, stolika kursowego, dołu nasłuchowego, posterunku obserwacyjno-meldunkowego umieszczonego często na drzewie, dachu, poprzez zawodne nieraz pierwsze stacje radiolokacyjne, do współczesnych, nowoczesnych radarów wykrywających obiekty powietrzne oraz zautomatyzowanych systemów dowodzenia i naprowadzania.

Liczne przemiany podyktowane były zmianami koncepcyjnymi systemu obrony powietrznej oraz postępem w technice radiolokacji. WRt, ze względu na specyfikę służby, działały w cieniu, nie demonstrowały swoich umiejętności na oczach widzów. Żołnierze służyli zazwyczaj w oddalonych garnizonach dyslokowanych często w lasach, pełniąc nieprzerwanie dyżury, wypatrywali bezpośrednio wzrokiem obiekty latające na niebie lub na wskaźniku wewnątrz stacji radiolokacyjnej. Pełnienie dyżurów, trwanie w gotowości było dla radiotechników chlebem powszednim, wymagało ogromnego wysiłku, hartu ducha i poświęcenia”.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU V

[1] CAW, sygn. IV.500.1/A.41. Rozkaz Organizacyjny Ministra Obrony Narodowej nr 079/Org. z dnia 21 kwietnia 1949 r. nakazujący Szefowi Sztabu Generalnego powołanie do 31.05.1949 r. Grupy Organizacyjno-Przygotowawczej Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej, s. 40.

[2] CAW, sygn. 580/60/961 i 962. *Księgi etatowe Dowództwa i Sztabu Wojsk Obrony Przeciwlotniczej*.

[3] CAW, sygn. 497/58/6950. Płk Jan Daszyczew, ur. 14 września1903 r. w Briańsku, był oficerem Armii Radzieckiej. W 1926 r. ukończył kurs oficerów łączności, a później Kurs Akademii Wojskowej im. Frunzego. W Wojsku Polskim do 30 grudnia 1950 r. był w Grupie Organizacyjno-Przygotowawczej Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej, specjalistą ds. obserwacyjno-meldunkowych. Z dniem 1 stycznia 1951 r. został szefem Oddziału Obserwacyjno-Meldunkowego Wojsk OPL. Z racji zajmowanego stanowiska uczestniczył w organizacji systemu obserwacyjno-meldunkowego i oddziałów obserwacyjno-meldunkowych. Na stanowisku służbowym był do końca września 1953 r. W październiku 1953 r. został zwolniony ze służby w Wojsku Polskim i skierowany do Moskwy.

[4] CAW, sygn. 497/18/7631. Płk inż. Paweł Gribakin ur. w 1905 r. W 1939 r. ukończył cywilną Akademię Elektrotechniczną. Do Wojska Polskiego przybył 24 maja 1952 r. i skierowany do Dowództwa Wojsk OPL. W okresie od 28 maja 1952 r. do 16 września 1952 r. był pomocnikiem szefa Artylerii Przeciwlotniczej ds. radarowych. W okresie od 16 września 1952 r. do 19 października 1953 r. był pomocnikiem dowódcy Wojsk OPL ds. radarowych. W październiku 1953 r. został zwolniony ze stanowiska i 6 kwietnia 1954 r. odkomenderowany do Moskwy.

[5] CAW, sygn. 580/60. Pismo dowódcy Wojsk OPK, gen. bryg. Siergieja Sazanowa do szefa Sztabu Generalnego z dnia 21 czerwca1954, s. 294.

[6] CAW, sygn. TAP/783/30/2206.

[7] CAW, sygn. 5840/74/2. *Plan rozwoju Wojsk Radiotechnicznych OPK na lata 1971–1975 z dnia 17 stycznia 1968 r.*, s. 2–4.

[8] J. Tomaszewski (red.), *Tradycje i współczesność wojsk WRt WLOP*, Warszawa 2000, s. 37.

[9] Zmiana nazwy nastąpiła 1 lipca 2004 r.

ROZDZIAŁ VI

BRYGADY WOJSK RADIOTECHNICZNYCH 1974–2010

ZBIGNIEW KUŚMIEREK

6.1. 3. WROCŁAWSKA BRYGADA RADIOTECHNICZNA WE WROCŁAWIU

6.1.1. POWSTANIE BRYGADY I JEJ ROZWÓJ W LATACH SIEDEMDZIESIĄTYCH

Sformowana i funkcjonująca w latach 1967–1972 struktura pułkowa rychło stała się przeszkodą w modernizacji Wojsk Radiotechnicznych. Nowa organizacja wojsk miała polegać na rozformowaniu pułków radiotechnicznych i na ich bazie utworzeniu trzech brygad radiotechnicznych o strukturze batalionowej. W nowej strukturze przewidywano automatyzację procesów dowodzenia na wszystkich szczeblach.

Pierwszym batalionem zorganizowanym na nowych zasadach przyszłej struktury brygadowej był 33. batalion radiotechniczny w Radzionkowie utworzony na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr 033/Org. z 13 marca 1972 r. Swój rodowód wywodził z 19. pułku radiotechnicznego w Chorzowie oraz kompanii radiotechnicznej w Ożarowicach. Utworzenie batalionu i jego funkcjonowanie miało charakter eksperymentalny. Doświadczenia posłużyły do generalnych zmian w organizacji Wojsk Radiotechnicznych[1]. Batalion początkowo był specyficznie podporządkowany. Pod względem operacyjnym i szkoleniowym podlegał 19. prt, natomiast sprzęt radiolokacyjny otrzymał z Szefostwa Uzbrojenia i Elektroniki WOPK. Służbę finansową i kwatermistrzostwo podporządkowano Śląskiemu Okręgowi Wojskowemu, natomiast pozostałe elementy bezpośrednio dowództwu 3. Korpusu OPK.

Nową jednostkę (33. brt) budował ppłk Alojzy Skrzyszewski, który po latach wspominał: „Budowa rozpoczęta na polu PGR obsianym pszenicą, wyposażona została w jeden dźwig i dwa spychacze. (...) Żołnierze spali w namiotach, wodę przywożono z PGR w metalowej beczce i nikt, kto nie posiadał bardzo wysokich butów gumowych, nie mógł nawet marzyć o zbliżeniu się do terenu budowy”[2]. Biorąc pod uwagę ówczesne trudne warunki i możliwości, batalion gotowość bojową osiągnął już 27 stycznia 1973 r. Wkrótce stał się najnowocześniejszym batalionem radiotechnicznym w Układzie Warszawskim i dla tego rodzaju jednostek wzorcem. Batalion wyposażono w najnowszy sprzęt dostępny wówczas Wojsku Polskiemu.

Dowództwo 33. batalionu składało się z następujących oficerów:
- dowódca – ppłk Ryszard Chmielewski;
- szef sztabu – mjr Stanisław Frycz;
- zastępca ds. technicznych – kpt. Jacek Narożny;
- zastępca ds. politycznych – kpt. Zenon Bondzior;
- kwatermistrz – mjr Alfred Półkoszek.

W składzie batalionu były następujące pododdziały terenowe:
- 331. krt – Brzoskwinia – dowódca, kpt. Adam Hady;
- 332. krt – Radocza – dowódca, mjr Jerzy Łabucin;
- 333. krt – Kornowac – dowódca, mjr Bogdan Pustelnik;
- 334. krt – Dolna – dowódca, mjr Stanisław Pabiarz.

17 lutego 1972 r. w 19. pułku radiotechnicznym odbyło się szkolenie kierowniczej kadry armii państw Układu Warszawskiego z udziałem ministra Obrony Narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego. Uczestnicy zapoznali się z obiektami 33. batalionu, wyposażeniem PłSD, organizacją pracy bojowej oraz wykorzystaniem systemu automatyzacji naprowadzania lotnictwa myśliwskiego na cele powietrzne. W dniach 12–14 marca

płk Ryszard Chmielewski
dowódca 33. brt

Urodził się w 1927 r., w rodzinie żołnierza Legionów Piłsudskiego. Był najpierw żołnierzem Batalionów Chłopskich, a następnie Armii Krajowej. Od 1948 r. w Szkolnej Kompanii Oficerów Rezerwy Łączności. W 1949 r. awansowany na ppor. i powołany do czynnej służby wojskowej. Był kolejno: dowódcą plutonu i komp. łączności, dowódcą centrum odbiorczego w Bytomiu, a następnie dowódcą 14. pułku obserwacyjno-meldunkowego w Zabrzu i w Krakowie. Od 1964 r. był szefem sztabu kolejno w 14. i 19. pułku radiotechnicznym w Chorzowie. W latach 1973–1981 dowodził 33. batalionem radiotechnicznym w Radzionkowie.

1974 r. w batalionie szkolili się szefowie wojsk radiotechnicznych armii państw Układu Warszawskiego. W maju 1974 r. radzionkowski 33. brt, już w składzie 3. Brygady Radiotechnicznej, zabezpieczył radiolokacyjnie na najwyższym poziomie strzelanie dywizjonów rakietowych w Priwołsku (ZSRR)[3].

Wyposażenie batalionu i jego pracę bojową prowadzoną na nowych zasadach oceniono pozytywnie. Miało to wpływ na rozpoczęcie zasadniczych zmian w ugrupowaniu bojowym całych Wojsk Radiotechnicznych. Na początku 1973 r. batalion radiotechniczny pod względem operacyjnym podporządkowano 19. pułkowi radiotechnicznemu w Chorzowie.

Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 061/ /Org. z 11 września 1973 r. stanowiło podstawę prawną do odejścia od struktury pułkowej i rozpoczęcia formowania struktury brygadowej. Docelowo do 1975 r. Wojska Radiotechniczne miały się składać z trzech brygad radiotechnicznych, a te z 13 batalionów posiadających łącznie 42 kompanie radiotechniczne i 10 wysuniętych posterunków (WRLP). Wysunięte posterunki miały poprawić możliwości rozpoznania radiolokacyjnego na małych wysokościach, zwłaszcza na kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Przewidywano również zorganizowanie przy niektórych batalionach dziewięciu posterunków „skrytego pola", przeznaczonych do radiolokacyjnego zabezpieczenia działań bojowych w przypadku obezwładnienia zasadniczych posterunków[4].

Na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP nr 061/Org. z dnia 11 września 1973 r. oraz rozkazu Dowódcy Wojsk OPK nr 0190/Org. z dnia 13 listopada

Fot. 6.1.
Minister Obrony Narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski i szef WRt płk Andrzej Rembalski oraz szefowie WRt armii Układu Warszawskiego na obiekcie technicznym w Radzionkowie

1973 r., jako pierwszą postanowiono do 31 maja 1974 r. utworzyć 3. Brygadę Radiotechniczną we Wrocławiu. Dowódca 3. Korpusu OPK wyznaczył w tym celu grupę organizacyjną w składzie:
- dowódca – płk Stefan Dubrawski;
- szef sztabu – ppłk Edward Kubas;
- zastępca ds. technicznych – ppłk Tadeusz Mikoś;
- zastępca ds. liniowych – ppłk Konstanty Srebrny;
- zastępca ds. politycznych – płk Henryk Wróblewski;
- oficer mobilizacji – mjr Adam Pachołek;
- oficer personalny – mjr Witalis Michnowski;
- oficer rozpoznania – mjr Marian Kaźmierowski;
- oficer służby zdrowia – mjr lek. Janusz Paluchowski;
- oficer uzbrojenia – mjr Ireneusz Szczęśniak;
- oficer łączności – mjr Marian Podsiadły[5].

Dowództwo i sztab 3. Brygady Radiotechnicznej (JW 2644) w składzie 214 żołnierzy i 127 pracowników cywilnych umieszczono we Wrocławiu. Żołnierzy zasadniczej służby wojskowej zakwaterowano w kompleksie koszarowo-sztabowym przy ul. Obornickiej wspólnie z pododdziałami 3. Korpusu OPK i skadrowanego 17. samodzielnego pułku artylerii OPK. Sztab brygady rozmieszczono wspólnie ze sztabem 3. Korpusu OPK.

Na bazie rozformowanych: 17. prt w Poznaniu i 19. prt w Chorzowie powstały pododdziały brygady. W skład 3. BRt weszły początkowo cztery bataliony, każdy w składzie 758 żołnierzy i 36 pracowników cywilnych. Wyjątkiem był 35. brt, gdzie było 744 żołnierzy. Bataliony zostały rozmieszczone w następujących miejscowościach:
– 31. brt w Poznaniu-Babkach (dowódca – mjr Eugeniusz Gajowiecki);
– 32. brt w Szczawnie (dowódca – mjr Zdzisław Sikorski);
– 33. brt w Radzionkowie (dowódca – ppłk Ryszard Chmielewski);
– 35. brt w Pietrzykowicach (dowódca – ppłk Kazimierz Marczak).

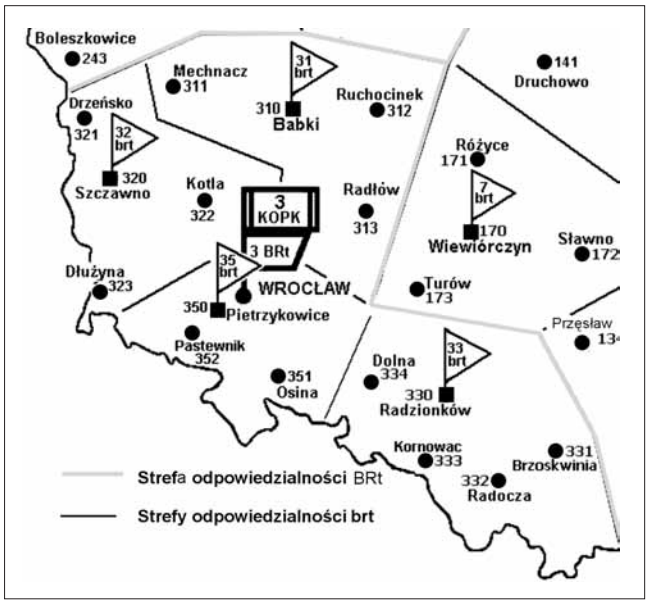

Rys. 6.1.
Ugrupowanie 3. Brygady Radiotechnicznej w 1975 r.

Bataliony posiadały po trzy terenowe kompanie radiotechniczne (33. brt w Radzionkowie – cztery) i po jednej kompanii dowodzenia. 31 maja 1974 r. płk Stefan Dubrawski złożył dowódcy 3. Korpusu OPK meldunek o zakończeniu formowania 3. Brygady Radiotechnicznej.

Na stanowiska w dowództwie brygady wyznaczono oficerów:
– dowódca – płk Stefan Dubrawski;
– szef sztabu – ppłk Edward Kubas;
– zastępca ds. technicznych – ppłk Tadeusz Mikoś;
– zastępca ds. liniowych – ppłk Konstanty Srebrny;
– zastępca ds. politycznych – płk Henryk Wróblewski;
– starszy lekarz – mjr Janusz Paluchowski;
– pomocnik dowódcy ds. kwatermistrzowskich – mjr Marek Kruczek.

Formowanie 3. BRt nie zwolniło tempa szkolenia podległych jej pododdziałów. W 1974 r. wśród jednostek radiotechnicznych Wojsk OPK brygada uzyskała najlepsze wyniki w szkoleniu i gotowości bojowej.

W 1974 r. siły i środki brygady z 31. i 33. batalionu uczestniczyły w ćwiczeniach kończących się w maju zabezpieczeniem strzelań bojowych dywizjonów rakietowych na poligonie w Aszałuku (ZSRR), na których brygada uzyskała ocenę bardzo dobrą. Wydzieloną grupą radiotechniczną dowodził na ćwiczeniach ppłk Edward Kubas.

Ugrupowanie batalionów i kompanii oraz sprzęt umożliwiał w 1974 r. utworzenie pola radiolokacyjnego

Tabela 6.1.
Lokalizacja terenowych krt i ich dowódcy[6]

Nazwa	Miejscowość	Dowódca
31. Batalion Radiotechniczny w Poznaniu-Babkach		
311. krt	Mechnacz	mjr Henryk Hadaś
312. krt	Ruchocinek	mjr Kazimierz Bąbka
313. krt	Radłów	kpt. Stanisław Bojarski
32. Batalion Radiotechniczny w Szczawnie		
321. krt	Drzeńsko	mjr Stefan Kowalski
322. krt	Kotla	kpt. Czesław Piotrowski
323. krt	Dłużyna	ppor. Zygmunt Gozdek
33. Batalion Radiotechniczny w Radzionkowie		
331. krt	Brzoskwinia	kpt. Adam Hady
332. krt	Radocza	kpt. Bogdan Pustelnik
333. krt	Kornowac	mjr Jerzy Łabucin
334. krt	Dolna	kpt. Stanisław Pabiarz
35. Batalion Radiotechniczny we Wrocławiu-Pierzykowicach		
351. krt	Ziębice	kpt. Stanisław Jacek
352. krt	Bolków	mjr Zygmunt Wójcik
353. krt.	Kudowa	Formowana później

Opracowanie własne.

w strefie odpowiedzialności brygady z dolną granicą wykrywania 500 m na kierunku zachodnim oraz 1 500––2 000 m na kierunku południowym. Górna granica pola radiolokacyjnego wynosiła 35 000 m.

Szef Wojsk Radiotechnicznych WOPK w *Wytycznych w sprawie wykorzystania bojowego Wojsk Radiotechnicznych* z listopada 1974 r. postawił 3. Brygadzie WRt następujące zadanie: „Siłami i środkami zabezpieczyć ciągłe wykrywanie i prowadzenie obiektów powietrznych o skutecznej powierzchni odbicia 1 m kwadratowego od wysokości:
– 500 m nad całym rejonem działania 3. Korpusu OPK, z wyjątkiem południowo-zachodniej granicy państwa;
– 1 500 m wzdłuż południowo-zachodniej granicy.

Górny pułap wykrywania nie mniejszy niż 30 000 m. Po wykonaniu manewru stacjami radiolokacyjnymi na pozycje wysuwane, uzyskać obniżenie dolnej granicy wykrywania do 300 m wzdłuż zachodniej granicy i na bezpośrednich podejściach do Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego". Do wykrywania celów niskolecących, nakazał również wykorzystanie danych z posterunków obserwacji wzrokowej Wojsk Ochrony Pogranicza i innych rodzajów wojsk z obszaru 3. Korpusu OPK[7].

W latach 1974–1976 w batalionach 3. BRt trwała intensywna budowa Połączonych Stanowisk Dowodzenia (PłSD). Budowy zazwyczaj prowadzono przy wsparciu tzw. „systemu gospodarczego" jednostek, czyli przy wykorzystaniu etatowego stanu osobowego, własnych narzędzi i maszyn, przydzielonych maszyn inżynieryjnych, a najwięcej poprzez pracę ręczną żołnierzy. Rekordzistą w budowie PłSD, jak wspomina były Szef Wojsk Radiotechnicznych, gen. bryg. Tadeusz Mikoś, okazał się 31. batalion radiotechniczny w podpoznańskich Babkach (dowódca – ppłk Eugeniusz Gajowiecki). Obiekt PłSD zbudował batalion w czasie 19 miesięcy. Podobne obiekty wybudowano we Wrocławiu-Pietrzykowicach i Szczawnie. Równolegle z obiektami PłSD, budowano stanowiska dowodzenia kompanii radiotechnicznych. Wybudowano ich w brygadzie 8: w Kotli, Dłużynie k. Zgorzelca, Ruchocinku, Mechnaczu, Ziębicach, Raciborzu i w Bolkowie. PłSD w nowym kształcie strukturalno-organizacyjnym, zaczęły funkcjonować od 31 marca 1977 r. Dotychczasowe Węzły Naprowadzania zostały rozformowane, a na ich bazie przy PłSD utworzono Główne Punkty Naprowadzania dla lotnictwa myśliwskiego.

Równolegle z rozbudową inżynieryjną obiektów 3. Brygada Radiotechniczna otrzymywała coraz nowszy sprzęt. W 1974 r. otrzymała stacje radiolokacyjne P-14 F, „Jawor-M2", P-40, a rok później RO-51 i RO-52, wysokościomierz PRW-16. Były to stacje o zwiększonych zasięgach i większej odporności na zakłócenia[8]. Unowocześniono również proces automatyzacji dowodzenia. Na stanowisku dowodzenia brygady zainstalowano aparaturę „Ałmaz" (w 1978 r.) służącą do zbioru, przetwarzania i przekazywania informacji o sytuacji powietrznej w rejonie obrony 3. Korpusu OPK. Natomiast w miejsce wysłużonego systemu dowodzenia w relacji kompania – batalion typu „Wozduch" wprowadzono system typu „Dunajec" – nowoczesną aparaturę produkcji polskiej. System „Dunajec" umożliwiał automatyczny zbiór, opracowanie i przekaz informacji o sytuacji powietrznej i działaniach lotnictwa w sektorze odpowiedzialności PłSD.

W 1977 r. do uzbrojenia weszły stacje P-37 zastępujące stacje P-35 M, a w zamian za wysłużone P-12 zaczęto wprowadzać stacje P-18. Bataliony radiotechniczne brygady otrzymały nowe wysokościomierze PRW-13, PRW-16 i polskiej produkcji RW-31, co znacznie poprawiło parametry wykrywania. W 1979 r. do pracy bojowej w 31. brt w Poznaniu-Babkach włączono stację produkcji radzieckiej typu 5N-87 „Karolina" (K-66), co zwiększyło pułap wykrywania do 54 000 m.

Nowe urządzenia pozwoliły na zwiększenie liczby jednocześnie przekazywanych celów ze stanowiska dowodzenia kompanii do batalionu radiotechnicznego z 6 do 10, a z batalionu do stanowiska dowodzenia brygady z 12 do 30 celów. Skrócono również czas obiegu informacji o sytuacji powietrznej z 3 do 2 minut w relacji kompania – batalion – brygada, a z brygady do Centralnego Stanowiska Dowodzenia Dowództwa Wojsk OPK z 4 do 2 minut.

Tabela 6.2.
Wyniki szkolenia operacyjno-taktycznego 3. BRt w 1974 r.

W ramach	Rok	Liczba celów				
		w powietrzu	wykryto	% wykrycia	dobrze prowadzonych	% dobrze prowadzonych
3. KOPK	1974	349	341	97,7	302	88,6
	1973	278	272	97,8	243	89,3
WOPK	1974	680	650	95,6	602	92,8
	1973	803	786	97,9	708	90,1

Źródło: CAW, sygn. 1482/70/1429, *Stan sił i środków radiotechnicznych,* s. 361.

W 1978 r. w celu poprawy parametrów pola radiolokacyjnego południowo-wschodniej części terytorium Polski przystąpiono do organizacji 36. batalionu radiotechnicznego w Węgrzcach koło Krakowa. Jego rodowód sięga 1954 r., kiedy z Krakowa do Chorzowa przeniesiono 14. pułk obserwacyjno-meldunkowy. Po rozwiązaniu pułku, na jego bazie, utworzono dwa bataliony radiotechniczne: 3. w Sandomierzu i 14. w Krakowie. 14. brt z Krakowa w 1963 r. przeniesiono do Chorzowa i przeformowano na 19. pułk radiotechniczny. Na jego bazie powstał 33. batalion z 331. terenową krt w Brzoskwini, która stała się zalążkiem 36. brt.

Dowódcą grupy organizacyjno-przygotowawczej do sformowania 36. brt został mjr Stanisław Frycz, a jego zastępcą – kpt. Stanisław Górski. Ogółem w skład grupy weszło 13 oficerów, 10 chorążych, 20 podoficerów zawodowych, 81 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz 7 pracowników cywilnych.Większość z nich wywodziła się z rozformowanego wówczas 81. Samodzielnego Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w Krakowie[9]. Formowanie batalionu trwało dość długo. Dopiero w kwietniu 1981 r.

płk Stefan Dubrawski
dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej we Wrocławiu, w latach 1974–1978

Urodził się w 1925 r. w Kołomyi. Był więziony w obozie koncentracyjnym za przynależność do organizacji harcerskiej. Do Wojska Polskiego wstąpił ochotniczo w 1944 r. Służył w szkolnym batalionie 2. zapasowego pułku łączności. W 1945 r. ukończył Oficerską Szkołę Łączności i pozostał w niej do 1948 r. jako dowódca plutonu, a następnie dowódca kompanii szkolnej. W 1950 r. został dowódcą 31. batalionu obserwacyjno-meldunkowego. W latach 1955–1956 był dowódcą 22. samodzielnego pułku obserwacyjno-meldunkowego. Następnie odbył kurs dowódców i szefów sztabów jednostek radiotechnicznych w Akademii Obrony Przeciwlotniczej w Kalininie. W latach 1958–1962 był zastępcą szefa sztabu 3. Korpusu OPL OK ds. dowodzenia i radiolokacji. W 1963 r. został zastępcą szefa sztabu 3. Korpusu OPK. W latach 1964–1969 był szefem Wojsk Radiotechnicznych w 3. Korpusie OPK, a w latach 1969–1974 – szefem Oddziału Wojsk Radiotechnicznych w 3. Korpusie OPK. W 1974 r. był dowódcą grupy organizacyjnej, a następnie został dowódcą 3. Brygady Radiotechnicznej, którą organizował od podstaw. W 1978 r. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej. Za osiąganie bardzo dobrych wyników w szkoleniu bojowym pod jego dowództwem, brygada w 1975 r. została wyróżniona przez ministra Obrony Narodowej. Jest odznaczony m.in. „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski", „Złotym Krzyżem Zasługi", złotymi medalami: „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny".

został włączony w strukturę 3. Korpusu OPK i przystąpił do pełnienia dyżurów bojowych. Jego pierwszym dowódcą został ppłk Edmund Włodarczyk. W listopadzie 1981 r. uruchomiono PłSD batalionu. Batalion ten ze składu 33. brt przejął dwie kompanie: 331. krt z Brzoskwini i 332. krt z Radoczy. Z kolei w Bojkowie koło Gliwic na bazie istniejącego tam posterunku radiotechnicznego sformowano kompanię radiotechniczną, która weszła w skład 33. batalionu. Jednocześnie zmieniono linie rozgraniczenia między 3. i 1. Korpusem OPK oraz strefy odpowiedzialności 3., 4., 7. i 33. batalionu radiotechnicznego.

W końcu lat siedemdziesiątych w ugrupowaniu bojowym 3. Brygady Radiotechnicznej znajdowało się pięć batalionów mających łącznie 20 stałych posterunków radiotechnicznych, 5 posterunków „poprawy pola" i 2 posterunki „skrytego pola" radiolokacyjnego.

Pododdziały brygady miały w swoim dorobku wiele sukcesów. W 1975 r. 311. krt z Mechnacza zdobyła wicemistrzowski tytuł w zawodach „Mistrzowska Kompania Radiotechniczna" na szczeblu Wojsk OPK. Dowódcą kompanii był wówczas kpt. Antoni Okrzesik. W 1976 r. brygadę wyróżnił dowódca Wojsk OPK, a w 1975 i 1979 r. wyróżniono ją również w rozkazie ministra Obrony Narodowej oraz uhonorowano medalem pamiątkowym „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej".

W tychże latach brygada osiągnęła międzynarodowy sukces, bowiem na ćwiczeniach „Neon-77", mających swój finał na poligonie w ZSRR, 3. BRt otrzymała ocenę bardzo dobrą. Do uzyskania tej oceny przyczynił się 31.brt, który te ćwiczenia bezpośrednio radiolokacyjnie zabezpieczał.

We współzawodnictwie brygady w wyszkoleniu i dyscyplinie pierwsze miejsce w latach 1975, 1976 oraz w 1977 zajmował 31. batalion radiotechniczny pod dowództwem ppłk. Eugeniusza Gajowieckiego. Drugie miejsce w tych samych latach przypadło 33. Batalionowi Radiotechnicznemu. Batalionem wówczas dowodził ppłk Ryszard Chmielewski.

W 1979 r. w konkursie „Wojskowy Mistrz Gospodarności" 32. batalion radiotechniczny zajął pierwsze miejsce w swojej klasie w Korpusie OPK i w Wojskach OPK, a drugie miejsce na szczeblu Głównego Kwatermistrzostwa Wojska Polskiego. Szczególną pracowitością wyróżnili się wówczas ppłk Edmund Włodarczyk, mjr Wiesław Suski, mjr Jan Dudzik, mjr Józef Dziechciarz, mjr Stanisław Samulewicz i mjr Józef Medyński.

W 1977 r. nowym dowódcą 3. BRt został dotychczasowy zastępca ds. technicznych dowódcy brygady – ppłk Tadeusz Mikoś. Organizator i pierwszy dowódca 3. BRt płk Stefan Dubrawski po trzydziestoczteroletniej służbie odszedł do rezerwy (nota biograficzna gen. bryg. Tadeusza Mikosia zamieszczona została w rodziale IV).

Jak wspomina ówczesny dowódca brygady, a późniejszy Szef Wojsk Radiotechnicznych, w końcu lat siedemdziesiątych w dowództwie i sztabie ukształtował

Tabela 6.3.
Organizacja i stan osobowy 3. BRt na dzień 31 grudnia 1980 r.

Jednostka	Lokalizacja dowództwa i sztabu	Liczba żołnierzy
Dowództwo i sztab	Wrocław	214
31. brt	Poznań-Babki	717
32. brt	Szczawno	758
33. brt	Radzionków	814
35. brt	Wrocław-Pietrzykowice	744
36. brt*	Kraków-Brzoskwinia	124
Razem		3371

* 36. brt – nie osiągnął stanu docelowego.
Źródło: H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus Obrony Powietrznej 1957–2007,* Wrocław 2007, s. 108.

się zespół dobrze przygotowanych i w pełni zaangażowanych oficerów, m.in. ppłk Henryk Wróblewski, płk Stanisław Waligóra, ppłk Henryk Kamiński. W pionie technicznym pełnili w tym samym czasie służbę wysokiej klasy specjaliści, m.in. kpt. Bronisław Peikert, mjr Józef Medyński, mjr Maciej Ratajczak, mjr Jacek Narożny, mjr Jan Byra i wielu innych oficerów. Dorobek brygady budowali oni nie tylko w służbach technicznych poprzez utrzymanie sprzętu w dobrym stanie technicznym, ale i swoją wiedzą i sumiennością oddziaływali na stany osobowe podległych pododdziałów[10].

Stan osobowy brygady w 1980 r. wynosił 3 371 żołnierzy. W lata osiemdziesiąte brygada wchodziła w dobrej kondycji szkoleniowo-bojowej.

6.1.2. BRYGADA W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH

Początek lat osiemdziesiątych, to kontynuacja dostaw nowoczesnego sprzętu radiolokacyjnego. Był to dalszy intensywny okres rozwoju brygady. W 1981 r. gotowość bojową osiągnął 36. brt w Krakowie, a w 31. brt (dowódca – mjr Bronisław Peikert) zakończono budowę całej infrastruktury jednostki.

Prace inżynieryjne przy rozbudowie lub budowie od podstaw obiektów trwały w większości batalionów i kompanii. Do połowy lat dziewięćdziesiątych wybudowano i włączono do eksploatacji wiele obiektów potrzebnych do prowadzenia zarówno pracy bojowej, jak i zabezpieczenia potrzeb socjalno-bytowych żołnierzy, m.in.: cztery połączone stanowiska dowodzenia (PłSD), sześć obiektów dla kompanii radiotechnicznych (Radłowo, Dłużyna, Drzeńsk, Wadowice, Osina, Pstrążna), dwa obiekty pod stacje radiolokacyjne, cztery obiekty Radiowego Centrum Nadawczego oraz trzy budynki socjalne. W rezultacie znacznie poprawiła się również odporność pododdziałów brygady na ewentualne uderzenia z powietrza, a także poprawiły się warunki pracy ludzi i sprzętu. Część z budowanych obiektów to schrony dla obsług i sprzętu.

Współpraca Wojsk Radiotechnicznych z Przemysłowym Instytutem Telekomunikacji oraz WZR „Rawar" zaowocowała wprowadzeniem do uzbrojenia nowoczesnych urządzeń radarowych. Wprowadzono wówczas między innymi pierwsze egzemplarze zbudowanej w Polsce stacji radiolokacyjnej RT-17 przeznaczonej do wykrywania celów niskolecących. Jej wprowadzenie do pracy bojowej znacznie poprawiło parametry pola radiolokacyjnego[11]. Stacja nie ustępowała wówczas standardom światowym, co dobrze świadczy o polskim potencjale naukowym i produkcyjnym. Wdrożono do eksploatacji zmodernizowaną wersję zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Dunajec". Jego wprowadzenie zmieniło całkowicie metody i sposoby prowadzenia pracy bojowej na PłSD oraz na SD krt. Urządzenia typu „Dunajec" na stanowiskach w kompaniach i batalionach radiotechnicznych przepracowały ponad 23 lata.

Na stanowisku dowodzenia 3. Korpusu OPK od sierpnia 1981 r. do ciągłej pracy włączono system „Ałmaz-3", a w roku następnym zaplanowano uruchomić zestaw „Cyber".

W maju 1981 r. 3. Brygada Radiotechniczna brała udział w ćwiczeniu pod kryptonimem „Puma-81". Jego zakończenie nastąpiło na poligonie w rejonie Astrachania i Aszałuku w ZSRR. Grupa kadry ze stanowiska dowodzenia 35. brt oraz wydzielone grupy kompanii radiotechnicznych 351., 352. i 322. zabezpieczały wykonanie strzelań przez lotnictwo i dywizjony rakietowe. Radiotechnicy swoje zadanie wykonali na ocenę bardzo dobrą. Na poligon zabrano stacje polskiej produkcji „Jawor-M2" oraz radzieckie P-37, P-18 oraz wysokościomierz PRW-11. Dotychczas na radzieckie poligony zabierano tylko stacje produkcji radzieckiej.

Po sformowaniu 36. brt i podporządkowaniu dwóch kompanii radiotechnicznych z Radoczy i Brzoskwini (z 33. brt) ugrupowanie bojowe 3. Brygady Radiotechnicznej w 1981 r. przedstawiało się następująco[12]:

- 31. brt w Poznaniu-Babkach, dowódca – mjr Bronisław Peikert. Ugrupowanie kompanii: 310. krt Poznań-Babki, 311. krt Mechnacz (dowódca – mjr Antoni Okrzesik), 312. krt Ruchocinek (dowódca – kpt. Kazimierz Bąbka), 313. krt Radłów (dowódca – kpt. Stanisław Bojarski);
- 32. brt w Szczawnie, dowódca – ppłk Józef Dziechciarz. Ugrupowanie kompanii: 320. krt Szczawno, 321. krt Drzeńsko (dowódca – mjr Stefan Kowalski), 322. krt Kotla (dowódca – kpt. Czesław Piotrowski), 323. krt Dłużyna (dowódca – por. Zygmunt Gozdek).
- 33. brt w Radzionkowie, dowódca – ppłk Stanisław Frycz. Ugrupowanie kompanii: 330. krt Radzionków (dowódca – kpt. Adam Hady), 331. krt Bojków, 332. krt Radocza (dowódca – kpt. Bogdan Pustelnik), 333. krt Kornowac (dowódca – mjr Jerzy Łabucin), 334. krt Dolna (dowódca – kpt. Stanisław Pabiarz).
- 35. brt Wrocław-Strachowice dowódca – ppłk Bogdan Sędziak. Ugrupowanie kompanii: 350. krt Wrocław-Pietrzykowice, 351. krt Ziębice, 352. krt Bolków, 353. krt Pstrążna.
- 36. brt Kraków-Węgrzce, dowódca – ppłk Edmund Włodarczyk. Ugrupowanie kompanii: 360. krt

Brzoskwinia, 361. krt Jędrzejów, 362. krt Miłkowa, 363. krt Radocza.

W 1981 r. 3. Brygadę Radiotechniczną wyróżnił w rozkazie minister Obrony Narodowej za osiągnięcia szkoleniowe, bojowe i wychowawcze. W tymże roku brygada otrzymała (po raz trzeci i na własność) „Puchar przechodni" dla najlepszej jednostki Wojsk Radiotechnicznych. W 1982 r. w zawodach użyteczno-bojowych 351. kompania radiotechniczna z Zięcic zajęła na szczeblu Wojsk OPK III miejsce.

W styczniu 1982 r. dotychczasowy dowódca brygady płk Tadeusz Mikoś objął stanowisko Szefa Wojsk Radiotechnicznych (nota biograficzna zamieszczona jest w rozdziale V). Oprócz jego niewątpliwych zasług jako dowódcy, zapewne ten awans był również wyrazem uznania dla całości osiągnięć bojowych, szkoleniowych i wychowawczych całej 3. Brygady Radiotechnicznej. Nowym dowódcą brygady został dotychczasowy szef sztabu płk Stanisław Waligóra. W tym czasie 3. BRt liczyła ponad 3,5 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych (stan osobowy pokazuje tabela 6.4.).

Następne lata w brygadzie charakteryzowały się znaczną intensywnością ćwiczeń i szkolenia bojowego. Za uzyskiwanie wysokich wyników w działalności szkoleniowo-wychowawczej w 1983 r., a zwłaszcza należyte przygotowanie jednostki do ćwiczeń „Sojuz-83", dowódca Wojsk OPK wyróżnił po raz drugi 31. brt (dowódca ppłk Bronisław Peikert). Dowódca 3. KOPK wyróżnił 36. brt (dowódca ppłk Edmund Włodarczyk) i 321. krt w Drzeńsku (dowódca kpt. Janusz Bychowiec). Natomiast dowódca 3. BRt za uzyskanie wysokich wyników w szkoleniu bojowym w 1983 r. wyróżnił następujące pododdziały:
– 332. krt w Koronowacu (dowódca – mjr Czesław Sury);
– 353. krt w Pstrążnej (dowódca – mjr Henryk Krzysik);
– 362. krt w Miłkowej (dowódca – kpt. Roman Graj)[13].

W roku następnym w zawodach użyteczno-bojowych o tytuł „Mistrzowskiego Pododdziału WRt" I miejsce zajęła 361. krt w Radoczy (dowódca – mjr Sylwester Pydde), a II miejsce 312. krt w Ruchocinku (dowódca – kpt. Józef Huruk). Najlepsze wyniki w szkoleniu bojowym i pracy wychowawczej w 1984 r. uzyskały w 3. BRt następujące jednostki:
– 36. brt w Krakowie-Węgrzycach (dowódca – ppłk Roman Subik);
– 32. brt w Szczawnie (dowódca – ppłk Józef Dziechciarz);
– 31. brt w Poznaniu-Babkach (dowódca – ppłk Maciej Ratajczak)[14].

Na Stanowisku Dowodzenia 3. BRt w 1984 r. wprowadzono do eksploatacji aparaturę „Cyber" służącą do zbioru i obróbki informacji na szczeblu związku taktycznego. Stanowiła ona również wyposażenie stanowiska dowodzenia korpusu. Aparatura umożliwiała także zbiór i opracowanie informacji z podległych batalionów i przekazywanie jej na CSD Wojsk OPK.

płk Stanisław Waligóra
dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej
w latach 1981–1987

W 1953 r. ukończył Oficerską Szkołę Łączności. W 1955 r. odbył kurs w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej. W latach 1955–1957 był dowódcą stacji radiolokacyjnej w 22. sbrt. W roku1960 został zastępcą dowódcy 22. sbrt ds. radiolokacji. W 1966 r. ukończył kurs systemu „Wozduch" (w ZSRR). W latach 1967–1968 i 1971–1974 był szefem sztabu – zastępcą dowódcy w 17. prt. W 1971 r. ukończył studia w Akademii Sztabu Generalnego. W latach 1974–1978 był starszym pomocnikiem szefa sztabu brygady ds. operacyjno-szkoleniowych, a następnie szefa sztabu 3. Brygady Radiotechnicznej. W latach 1981–1987 był dowódcą 3. Brygady Radiotechnicznej. Zwolniony z zawodowej służby wojskowej w 1987 r. Odznaczony jest m.in. „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski", „Złotym Krzyżem Zasługi" i złotym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju".

Pomimo stosunkowo nowoczesnego sprzętu radiolokacyjnego nadal wykorzystywano jednak informacje z posterunków obserwacji wzrokowej na RLP (głównie w celu pokrycia braku informacji w martwych polach stożków stacji radiolokacyjnych), z lotnisk plm OPK, z dywizjonów rakietowych oraz z Wojsk Ochrony Pogranicza. W 1984 r. został zorganizowany posterunek „skrytego pola" w 32. brt w Szczawnie. W tym samym roku 3. BRt wzięła udział w ćwiczeniu „Granit-84" przeprowadzonym w jednolitym systemie obrony powietrznej Układu Warszawskiego. Uzyskana ocena bardzo dobra jeszcze raz potwierdziła wysokie walory bojowe brygady.

Tabela 6.4.
Stan osobowy 3. BRt na dzień 1 stycznia 1982 r.

Liczba według	Generałów	Oficerów	Chorążych	Pchor. SPR	Podoficerów		Szeregowych	Razem żołnierzy	Pracowników cywilnych
					Zawodowych	Służby zasadniczej			
Etatu	1	485	435	–	545	196	2338	4000	141
Stanu	–	395	319	156	314	146	2282	3612	166

W tym czasie w brygadzie były 104 stacje radiolokacyjne (stan ewidencyjny), a etat przewidywał – 117.
Źródło: ASP. Sygn. 8075/86/2, *Meldunki o stanie bojowym WOPK*, s. 9.

W drugiej połowie maja 1986 r. 3. BRt uczestniczyła w pierwszym etapie ćwiczeń „Puma-86", za udział w którym dowódca brygady wyróżnił: ppłk. Macieja Ratajczaka, ppłk. Wojciecha Bonczka, mjr. Zbigniewa Marciniaka, kpt. Tadeusza Kowalewskiego, kpt. Józefa Huruka, por. Marka Trawkowskiego. Drugi etap ćwiczeń odbył się w dniach 13–21 października 1986 r. na poligonie w Astrachaniu. Informację radiolokacyjną podczas wykonywania strzelań przez pułki lotnictwa myśliwskiego 41. i 62. z 4. DLM Wojsk Lotniczych zabezpieczał 31. brt i uzyskał ocenę bardzo dobrą, najwyższą spośród jednostek radiotechnicznych armii Układu Warszawskiego biorących udział w ćwiczeniu. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli m.in.: mjr Józef Szulda, mjr Jerzy Pankowski, mjr Jerzy Mleczak, mjr Jan Matejunas, mjr Bogdan Stasiewicz, kpt. Zbigniew Popa, st. chor. Wiesław Bogacz, st. sierż. Andrzej Leja, sierż. Marek Pawlak, sierż. Stefan Kawa[15].

W 1987 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 3. BRt. Do rezerwy odszedł płk Stanisław Waligóra, a jego następcą został płk Bronisław Peikert. W 1988 r. szefem sztabu brygady został mjr Zbigniew Janoś. Nowy dowódca 3. BRt przystąpił do poprawy parametrów pola radiolokacyjnego na drezdeńskim i berlińskim kierunku operacyjnym. W związku z tym, w skład brygady włączono kilka egzemplarzy nowego sprzętu radiolokacyjnego:
– w 31. brt – stację P-18;
– w 32. brt – stacje NUR-31 i NUR-32;
– w 35. brt – stację K-66.

W batalionach tych zorganizowano również wysunięte posterunki radiolokacyjne (WRLP), po jednej stacji RT-17 w każdym. Podejmowano nieustanne działania w celu poprawy manewrowości i żywotności ugrupowania bojowego brygady. Pełną rozbudowę inżynieryjną posiadały wszystkie bataliony.

W kompaniach radiotechnicznych brygady prowadzono ćwiczenia taktyczne połączone z wykonywaniem manewru sprzętem na stanowiska szkolne lub zapasowe. Podczas takich ćwiczeń organizowano również pewną liczbę pozornych posterunków radiolokacyjnych.

Poprawa manewrowości i żywotności ugrupowania bojowego wynikała z realizacji planów rozwoju Wojsk OPK, w tym i WRt na lata 1986–2010. Głównym założeniem prognozowanego rozwoju Wojsk OPK było doskonalenie systemu obrony powietrznej przez:
– poprawę radiolokacyjnego zabezpieczenia działań bojowych;
– zwiększenie żywotności systemu;
– automatyzację procesu dowodzenia wojskami oraz zbioru, opracowania i przekazywania informacji radiolokacyjnej;
– podniesienie efektywności wykrywania celów, zwłaszcza na małych wysokościach[16].

płk Bronisław Peikert

dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej w latach 1986–1989

Urodził się w 1943 r. w Popowie Starym k. Kościana. Służbę wojskową rozpoczął w 1962 r. w 22. sbrt jako żołnierz służby zasadniczej. W 1963 r. rozpoczął studia w WAT na Wydziale Elektromechanicznym, a następnie kontynuował je w Kijowskiej Szkole Inżynierskiej Obrony Powietrznej, którą ukończył w 1968 r. Służbę zawodową rozpoczął w 2. prt jako inżynier aparatury „Wozduch". Następnie w 18. sbrt kolejno jako kierownik sekcji radiolokacji i zastępca dowódcy batalionu ds. radiolokacji i automatyzacji. W latach 1974–1984 w 31. brt kolejno był szefem służb technicznych, a od 1980 r. – dowódcą batalionu. Przyczynił się do rozbudowy inżynieryjnej posterunków radiotechnicznych. W 1984 r. został szefem sztabu 3. Brygady Radiotechnicznej, a od 1986 r. był dowódcą tej brygady. Po ukończeniu w 1989 r. podyplomowych studiów operacyjno-strategicznych został zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych. W 1991 r. uzyskał tytuł doktora nauk wojskowych w AON i został komendantem Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, a od 1997 r. komendantem Centrum Szkolenia Radioelektronicznego. Jest autorem licznych publikacji. Awansowany do stopnia generała brygady w 1996 r. Jednostki wojskowe, którymi dowodził, osiągały najwyższe wyniki w służbie i szkoleniu. W ponad 40-letniej służbie wojskowej nabył bogate doświadczenie i umiejętności w kierowaniu zespołami ludzkimi. Pod jego kierownictwem baza CSR została przystosowana do kształcenia specjalistów na najnowocześniejszym sprzęcie radiolokacyjnym. Współorganizował konferencje naukowe „Automatyzacji Dowodzenia" oraz „Sterowanie w Radiolokacji", odbywające się w WOSR i CSR. Realizował trudne zadanie transformacji szkoły oraz przeprowadzenia zmian strukturalnych i personalnych. Posiadał duże zasługi w remoncie i modernizacji obiektów koszarowych, a po likwidacji CSR w ich zagospodarowaniu. Zorganizował ekspozycję sprzętu radiolokacyjnego w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze. Odznaczony m.in. krzyżami: Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. W 2002 r. wyróżniony wpisem do Księgi Honorowej Ministra Obrony Narodowej. Jest członkiem Okręgowej Rady Łowieckiej, honorowym prezesem Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników – Radar oraz prezesem Stowarzyszenia „Zamek Czocha".

Po uzupełnieniu sprzętu bojowego, 3. BRt pod koniec 1987 r. posiadała:
– 62 odległościomierze (81% stanu etatowego);
– 56 wysokościomierzy (120% stanu etatowego);
– 100% należności sprzętu automatyzacji systemu dowodzenia (ZSyD)[17].

W 1987 r. na bazie brygady, a głównie 31. brt, odbyły się ćwiczenia Wojsk OPK Układu Warszawskiego. Działaniami wojsk dowodzono z PłSD 31. brt. Oprócz ćwiczeń odbył się również pokaz szkolenia dla przedstawicieli sztabów Wojsk OPK Układu Warszawskiego. W przedsięwzięciach tych uczestniczył m.in. Dowódca Zjednoczonych Sił Układu Warszawskiego marszałek ZSRR Wiktor Kulikow i minister Obrony Narodowej PRL gen. armii Florian Siwicki. W podsumowaniu, batalion otrzymał ocenę bardzo dobrą.

W tym czasie 3. BRt zabezpieczała ciągłe pole radiolokacyjne wzdłuż granicy państwa (na tak zwanym drezdeńskim i berlińskim kierunku operacyjnym)

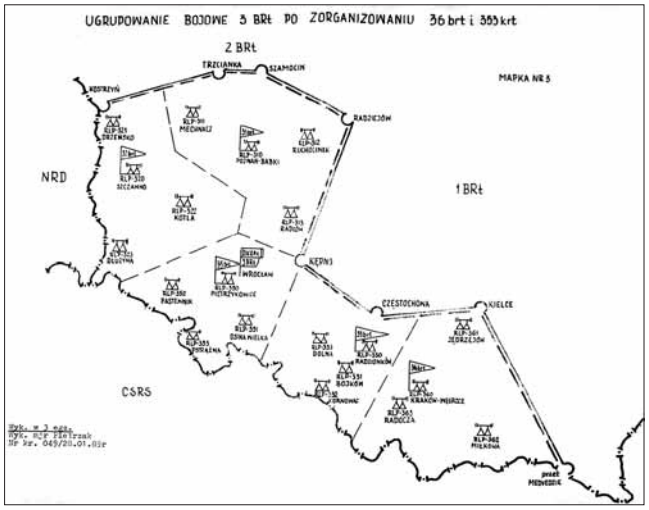

Rys. 6.2.
Ugrupowanie 3. BRt w roku 1985

Źródło: Zbiory sali tradycji 3. BRt.

od wysokości 500 m, a wzdłuż pasma Sudetów (kierunek praski) od 1 000 m. Nie osiągnięto zakładanej w 1974 r. oraz w 1979 r. dolnej granicy wykrywania celów powietrznych na tych kierunkach już od wysokości 50–100 m. Ówczesne założenia okazały się zbyt ambitne, brakowało sprzętu, który taką granicę wykrywania mógł zapewnić.

W dniach 25 maja–30 czerwca 1988 r. wydzielone obsługi stacji radiolokacyjnych P-15, P-37, PRW-13 z 3. BRt zabezpieczały strzelanie rakietowe dywizjonów z 1. Dywizji Artylerii OPK i 79. Samodzielnego Pułku Artylerii OPK na poligonie w ZSRR. Radiotechnicy z 3. BRt wykonali zadania na ocenę bardzo dobrą. We wrześniu 1988 r. dowództwo Wojsk OPK przeprowadziło kontrolę kompleksową sztabu brygady oraz w 31. i 33. brt. Sztab 3. BRt otrzymał wówczas ocenę 3,77, 33. brt – ocenę 3,72, a 31. brt – 3,52. W podsumowaniu szkolenia za 1988 r. najlepsze wyniki uzyskały:
I miejsce – 32. brt (dowódca – ppłk Zygmunt Wójcik);
II miejsce – 36. brt (dowódca – ppłk Roman Subik);
III miejsce – 33. brt (dowódca – ppłk Wojciech Bonczek).

Wśród kompanii czołowe pozycje zajęły:
I miejsce – 11. krt (dowódca – mjr Antoni Okrzesik);
II miejsce – 23. krt (dowódca – kpt. Marek Rudzik);
III miejsce – 33. krt (dowódca – por. Józef Główczyk).

W 1988 r. do uzbrojenia brygady zaczęto wprowadzać nowe odległościomierze typu NUR-31 oraz wysokościomierze PRW-17. Stacje te miały zastąpić kończące

płk Zbigniew Janoś
dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej
w latach 1989–1996

Urodził się w roku 1949. W 1967 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące i został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W 1973 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną z drugą lokatą. Pozostał na uczelni jako dowódca plutonu podchorążych, a następnie był dowódcą kompanii kadetów Szkoły Chorążych WRt. Za uzyskiwanie bardzo dobrych wyników w służbie otrzymał skierowanie na studia do Wojskowej Akademii Dowódczej OPK w byłym ZSRR. Po jej ukończeniu w 1980 r. został zastępcą dowódcy ds. liniowych, a następnie szefem sztabu – zastępcą dowódcy w 21. brt we Władysławowie. W latach 1983–1986 pełnił służbę w dowództwie Wojsk OPK jako starszy oficer Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt. W 1986 r. został szefem sztabu 3. BRt we Wrocławiu. Od 1990 r. był dowódcą tej brygady. W latach 1996–2006 pełnił służbę w dowództwie 3. Korpusu OP, początkowo jako zastępca dowódcy, a po zmianach etatowych jako szef szkolenia. W 2001 r. po przeformowaniu dowództwa 3. Korpusu OP, został zastępcą dowódcy korpusu, a w roku 2003 dowódcą tego korpusu. W 2004 r. mianowany na stopień generała brygady. Po rozformowaniu 3. Korpusu OP, był w rezerwie kadrowej ministra Obrony Narodowej, w latach 2006–2007 w dyspozycji dowódcy Sił Powietrznych. Ukończył w Akademii Obrony Narodowej Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategiczne. Zna język rosyjski, angielski i niemiecki. Z zawodowej służby wojskowej zwolniony w 2007 r. Jest odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i złotym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju". Interesuje się myślistwem, tenisem ziemnym i literaturą piękną.

swój resurs eksploatacyjny urządzenia typu „Jawor-M2", PRW-9 oraz PRW-11.

Brygada, podobnie jak i całe WRt, pod koniec lat osiemdziesiątych zaczęła odczuwać trudności finansowe państwa. Coraz częściej brakowało lamp elektronicznych i innych podzespołów do stacji radiolokacyjnych zarówno tych importowanych, jak i pochodzących z produkcji krajowej.

Jak pisze Hubert Mordawski: „wskutek ciągłego braku części zamiennych na ogólną liczbę 118 urządzeń radiolokacyjnych (w 1988 r.) eksploatowanych przez 3. BRt stale niesprawnych było od 6 do 10 stacji. Dochodziło do tego, że poszczególne pododdziały wypożyczały między sobą potrzebne części i podzespoły ze stacji, które ze względu na poważne uszkodzenia nie mogły być szybko naprawione".

W 1988 r. wyłączono z eksploatacji w brygadzie jedenaście urządzeń radiolokacyjnych najstarszych typów: „Jawor-M", P-12, P-15, PRW-9 i PRW-11. W ich miejsce 3. BRt otrzymała i włączyła do eksploatacji jedynie trzy nowe odległościomierze typu NUR-31 oraz dwa wysokościomierze PRW-17[18]. W latach 1989–1995 planowano z brygady wycofać 29 egzemplarzy przestarzałych odległościomierzy, a w to miejsce wprowadzić 28 sztuk nowego sprzętu oraz wycofać 29 wyeksploatowanych wysokościomierzy PRW, a w ich miejsce wprowadzić 12 nowoczesnych stacji[19].

Rok następny w 3. BRt był również wypełniony ćwiczeniami. W dniach 24–28 kwietnia 1989 r. wydzielone siły i środki brygady brały udział w ćwiczeniach „Puma-89" na poligonie w Astrachaniu w ZSRR, zabezpieczając pod względem radiolokacyjnym działanie jednostek Wojsk OPK.

Za osiągnięcie wysokich wyników w szkoleniu brygadę w 1989 r. wyróżnił w rozkazie minister Obrony Narodowej. Otrzymała również medal „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej". Dowódca Wojsk OPK wyróżnił 3. BRt medalem pamiątkowym „Za Zasługi dla WOPK".

W tym roku nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 3. BRt. Płk Bronisław Peikert odszedł na stanowisko zastępcy Szefa Wojsk Radiotechnicznych, a nowym dowódcą został dotychczasowy szef sztabu – ppłk Zbigniew Janoś.

6.1.3. ZMIANY W BRYGADZIE W LATACH DZIEWIĘĆDZIESIĄTYCH

W ostatnią dekadę XX w. Wojska Radiotechniczne wkroczyły w warunkach zmienionej radykalnie sytuacji polityczno-militarnej w Europie i na świecie. Istniejące dotychczas ugrupowanie bojowe polskiego systemu obrony powietrznej straciło sens.

3. BRt zgodnie z potrzebami polityczno-militarnymi musiała podjąć nowe wyzwania związane z procesami dostosowawczymi, w tym z koniecznością reorganizacji wielu jednostek radiotechnicznych. Nie zaniechano jednak dalszej modernizacji technicznej i zautomatyzowanego systemu dowodzenia. Brygada kontynuowała tradycje dobrej i systematycznej działalności.

W 1990 r. w brygadzie włączono do eksploatacji nowy wysokościomierz polskiej produkcji NUR-41. Według dalekosiężnych planów utworzonego w 1990 r. Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej zamierzano zastąpić nowymi typami trójwspółrzędnych stacji produkcji polskiej wysłużone dwuwspółrzędne stacje radiolokacyjne i wysokościomierze pochodzenia radzieckiego i krajowego. Stacje te były sprzętem nowej generacji. Dokładniej określały azymut, odległość i wysokość wykrytego celu, były bardziej odporne na zakłócenia. Cechowały się też krótszym czasem zwijania i rozwijania, przez co stawały się bardziej mobilne. Nowe stacje dostarczały informacji o sytuacji powietrznej w postaci cyfrowej, co znacznie ułatwiało włączanie ich do powstającego cyfrowego systemu dowodzenia wojskami.

Na początku 1991 r. brygada przejęła od pułków lotnictwa myśliwskiego 3. Korpusu OP stacje kontroli rejonu lotniska (SKRL) typu „Avia-W". Pozyskany sprzęt włączono do 31., 33. i 35. brt. Stacje te były przeznaczone do:

- zabezpieczenia ciągłości pracy 4. Ośrodka Kierowania Ruchem Lotniczym (OKRL) we Wrocławiu i 7. OKRL w Mierzęcicach;
- zabezpieczenia szkolenia pułków lotnictwa myśliwskiego;
- uzupełnienia informacji o sytuacji powietrznej w bezpośredniej bliskości lotnisk we Wrocławiu i w Mierzęcicach[20].

Nie udało się zrealizować planowanej w 1989 r. znacznej wymiany sprzętu z początkiem lat dziewięćdziesiątych. Z końcem 1991 r. brygada wyposażona była w 59 odległościomierzy (84% stanu etatowego) oraz 50 wysokościomierzy (88% stanu etatowego). Brakowało więc sprzętu do pełnych należności etatowych, a ponadto znaczna część eksploatowanego sprzętu była przestarzała. Tylko 12% stacji liczyło od roku do 5 lat eksploatacji, 47% to sprzęt między 6 a 10 rokiem eksploatacji, a 41% używanych urządzeń liczyło ponad 10 lat. Brakowało

głównie części zamiennych do sprzętu zakupionego przed laty w ZSRR. Rosjanie nie reagowali na zamówienia składane przez stronę polską. Od 1990 r. następowało powolne, ale systematyczne odchodzenie od eksploatowania sprzętu produkcji radzieckiej. W 1991 r. z 3. BRt wycofano trzy egzemplarze stacji „Jawor-M2" oraz jeden wysokościomierz PRW-16, a do eksploatacji wprowadzono dwa odległościomierze NUR-31.

Zrealizowano natomiast plany z 1989 r. dotyczące wymiany sprzętu automatyzacji dowodzenia, tj. w 1992 r. wprowadzono do eksploatacji zmodernizowaną wersję systemu „Dunajec": na szczeblu brt – RTP-20, natomiast na stanowiskach dowodzenia krt – unowocześnione RPT-10.

Częściowa wymiana sprzętu nie zwolniła w brygadzie tempa szkolenia i udziału stanów osobowych w zaplanowanych ćwiczeniach. W podsumowaniu i rozliczeniu działalności WRt za 1992 r. Szef WRt stwierdził, że „postawione zadania dowództwa i sztaby wykonały zadawalająco." Za efekty ćwiczeń „Puma-92" brygada uzyskała ocenę 3,82, a za ćwiczenia „Wrzesień-92" ocenę dobrą. Za pełnienie dyżurów w 1992 r. brygada otrzymała ocenę 4,52.

We wspomnianym rozliczeniu rocznym, szef WRt zapowiedział zmiany organizacyjne, które czekały brygadę w związku z opracowaniem koncepcji organizacji i funkcjonowania jednolitego systemu rozpoznania radiolokacyjnego na obszarze kraju z uwzględnieniem środków OPL Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej[20].

W podsumowaniu szkolenia za 1992 r. najwyższe wyniki w 3. BRt osiągnęły:
I miejsce 33. brt (dowódca – mjr Andrzej Kaczyński);
II miejsce 32. brt (dowódca – mjr Krzysztof Makowski);
III miejsce 31. brt (dowódca – mjr Andrzej Woźniak).

33. brt najlepsze wyniki uzyskał również w poprzednim roku 1991[21].

W 1994 r. brygada otrzymała nową stację polskiej produkcji typu NUR-11. Konstrukcja stacji umożliwiała wykorzystanie jej do tworzenia mobilnych posterunków radiolokacyjnych. Była to pierwsza polska stacja dostarczająca trójwspółrzędne dane radiolokacyjne. Tych stacji do jednostek przybywało jednak niewiele. W połowie 1994 r. brygada posiadała 114 sprawnych stacji radiolokacyjnych, co stanowiło 86% należności etatowych. 9% z tych stacji to były urządzenia mające do 5 lat eksploatacji, 20% mieściło się w przedziale od 5 do 10 lat, ale aż 71% eksploatowanego sprzętu miało ponad 10 lat pracy na posterunkach. Personel techniczny wykazywał się wielkimi umiejętnościami, które przestarzały sprzęt utrzymywały w sprawności technicznej i zabezpieczały gotowość bojową brygady.

Zmiany organizacyjne wynikające z przemian w Wojskach Radiotechnicznych (nazywane restrukturyzacją) w 3. Brygadzie na większą skalę rozpoczęły się w 1995 r. Na początek dowództwo, sztab i bataliony przeformowano na nowe etaty. Rozformowano 331. krt w Bolkowie ze składu 33. brt oraz rozwiązano posterunek radiolokacyjny w Babimoście z 32. brt[22]. Po pierwszym etapie tych zmian stan osobowy brygady zmniejszył się o ponad tysiąc żołnierzy.

Tabela 6.5.
Zmiana etatowego stanu osobowego 3. BRt na przełomie lat 1995–1996

Grupa osobowa	Liczba etatów	
	31.10.1995 r.	1.01.1996 r.
Oficerowie	488	406
Chorążowie	531	477
Podoficerowie zawodowi	483	379
Żołnierze służby zasadniczej	2583	1747
Razem	4085	3009

Źródło: H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus Obrony Powietrznej 1957–2007,* Wrocław 2007, s. 188.

W nowej strukturze brygada nadal posiadała pięć batalionów, a w skład jej ugrupowania wchodziło:
– 19 posterunków radiolokacyjnych, które miały 58 odległościomierzy i 48 wysokościomierzy;
– SD brygady wyposażone w aparaturę automatyzacji „Ałmaz" i „Cyber";
– 5 batalionowych radiowych centrów nadawczych i odbiorczych;
– 14 kompanijnych radiowych centrów nadawczych i odbiorczych;
– SD batalionów i kompanii radiotechnicznych wyposażonych w aparaturę zautomatyzowanego systemu dowodzenia: RPT-20/10 oraz SD 31., 33. i 35. brt wyposażone dodatkowo w zestawy aparatury przyrządowego naprowadzania lotnictwa WP-11[23].

Pomimo tego, że sprzęt w znacznej części był przestarzały, utrzymywano stosunkowo wysoki współczynnik sprawności bojowej, który wahał się od 84 do 92 %. Wymagało to ogromnego wysiłku osób odpowiedzialnych za sprawność sprzętu podczas eksploatacji na dyżurach bojowych, a także prowadzonych szkoleń. Brygada, dysponując dobrze utrzymanym sprzętem, była zdolna w stałym ugrupowaniu bojowym zapewnić strefę rozpoznania, której dolna granica wynosiła 300 m nad całym rejonem obrony oraz 1 000–1 500 m w rejonie górskim. W tym czasie znane już były parametry strefy rozpoznania WRt w przyszłej strukturze NATO.

23 lutego 1996 r. ze stanowiska dowódcy 3. BRt odszedł płk Zbigniew Janoś na stanowisko szefa szkolenia – zastępcę dowódcy 3. Korpusu OP, a nowym dowódcą brygady został dotychczasowy szef sztabu – płk

Stanisław Słotwiński (nota biograficzna zamieszczona w rozdziale IV). Lata dowodzenia brygadą przez płk. Stanisława Słotwińskiego przypadły na okres licznych zmian restrukturyzacyjnych.

W listopadzie 1996 r., w związku z rozformowaniem sztabu 1. Korpusu OP, 1. Brygadę Radiotechniczną w Warszawie podporządkowano dowódcy 3. Korpusu OP. W rezultacie tych zmian 3. KOP przejściowo posiadał dziesięć batalionów radiotechnicznych z następującą dyslokacją:

– 3. brt w Sandomierzu (dowódca – ppłk Janusz Nowak);
– 4. brt w Warszawie (dowódca – mjr Włodzimierz Zaręba);
– 7. brt w Wiewiórczynie k. Łasku (dowódca – ppłk Marian Mazurkiewicz);
– 8. brt w Lipowcu (dowódca – mjr Kazimierz Król);
– 11. mbrt w Zamościu (dowódca – mjr Wojciech Lewicki);
– 31. brt w Poznaniu (dowódca – mjr Andrzej Woźniak);
– 32. brt w Szczawnie (dowódca – ppłk Krzysztof Makowski);
– 33. brt w Radzionkowie (dowódca – ppłk Andrzej Kaczyński);
– 35. brt we Wrocławiu-Strachowicach (dowódca – mjr Marek Sobiechowski);
– 36. brt w Krakowie-Węgrzcach (dowódca – ppłk Wojciech Cegła)[24].

W jednostkach tych, w tym czasie łącznie służyło 5 400 żołnierzy, a w wyposażeniu było wówczas 110 odległościomierzy, 83 wysokościomierze i 42 urządzenia automatyzacji. Część tego sprzętu była technologicznie przestarzała, ale jeszcze w dobrym stanie technicznym (m.in. stacje produkcji ZSRR typu P-14, P-18, P-37, PRW-13 i PRW-16).

W 1997 r. obszar obrony powietrznej Polski podzielono na dwa rejony obrony: „Północ" i „Południe" i do tego układu dostosowano strukturę WLiOP. Dowództwa 2. i 3. Korpusu OP w 1998 r. przeformowano na dowództwa korpusów obrony powietrznej „Północ" i „Południe". Na mocy zarządzenia MON nr 74/Org. z 24 listopada 1997 r. przystąpiono do rozformowania 1. BRt. Przekazano do 3. BRt następujące bataliony: 3. brt w Sandomierzu, 7. brt w Wiewiórczynie k. Łasku i 11. mbrt w Zamościu. Włączenie nowych batalionów zwiększyło strefę odpowiedzialności 3. BRt obejmującą wówczas cały południowy obszar Polski. Do końca 1997 r. rozwiązano wszystkie pododdziały terenowe 33. brt w Radzionkowie.

Zarządzeniem dowódcy 3. BRt do 31 grudnia 1997 r. rozformowano 311. krt w Mechnaczu, 322. krt w Kotli, 352. krt w Bolkowie oraz 353. krt w Kudowie. Skreślono również z etatów batalionów: 31., 32., 33., 35. i 36. posterunki „skrytego pola".

Niezależnie od licznych zmian organizacyjnych, w brygadzie trwało intensywne szkolenie. Jednostki brygady brały udział w czerwcu 1997 r. w zintegrowanym ćwiczeniu taktyczno-bojowym mającym na celu zgrywanie zespołów funkcyjnych PłSD 2. i 3. Korpusu OP. Zgodnie z programem szkolenia w ramach „Partnerstwa dla Pokoju" dowództwo i sztab 3. BRt oraz 35. brt wzięły udział we wspólnym amerykańsko-polskim ćwiczeniu sił powietrznych na temat: „Międzynarodowa Brygada Sił Pokojowych organizacji międzynarodowej

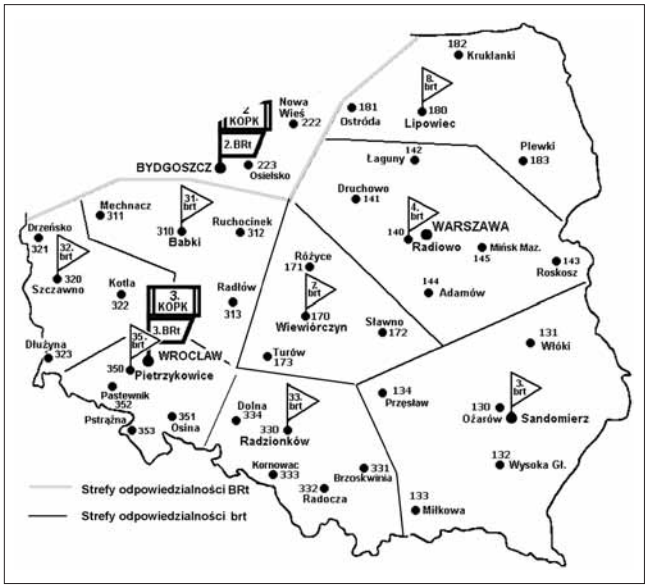

Rys. 6.3.
Ugrupowanie 3. Brygady Radiotechnicznej przed utworzeniem dowództw obrony powietrznej „Północ" i „Południe"

w początkowym okresie operacji rozdzielenia stron konfliktu". Ćwiczenia te pod kryptonimem „Orli Szpon" odbyły się w dniach 8–19 września 1997 r., a ćwiczące zespoły otrzymały ocenę bardzo dobrą.

Za uzyskanie najlepszych wyników w szkoleniu i działalności służbowej w 1997 r. dowódca 3. BRt wyróżnił:

– 36. brt – dyplomem i pucharem przechodnim (dowódca – ppłk Zbigniew Waśniowski);
– 32. brt – dyplomem (dowódca – mjr Mirosław Stąporek);
– 33. brt – dyplomem (dowódca – mjr Leszek Kępa);
– 312. krt – dyplomem (dowódca – mjr Leszek Koziński);
– 323. krt – dyplomem (dowódca – mjr Wiesław Śliwka)[25].

W 1998 r. do struktury 3. BRt w ramach procesu integracji systemu obrony powietrznej włączono:

– 24. manewrowy brt we Wrocławiu (dowódca – mjr Mirosław Stąporek);
– 5. manewrowy brt w Zgierzu, sformowany z 5. pułku radiotechnicznego (dowódca – ppłk Wiesław Olender).

Równocześnie rozformowano 32. brt w Szczawnie, 35. brt we Wrocławiu oraz 11. manewrowy brt

w Zamościu. Na bazie dowództwa 32. brt i jednej krt oraz dowództwa 35. brt i jednej krt sformowano 32. Ośrodek Wykrywania i Kontroli (OWiK) w Szczawnie oraz 35. OWiK we Wrocławiu. W 1999 r. rozformowano 33. brt w Radzionkowie.

W rezultacie zmian strukturalno-organizacyjnych zaistniałych w latach 1997–1998, w momencie wejścia Polski do Paktu Północno-Atlantyckiego w marcu 1999 r., 3. BRt posiadała w swoim ugrupowaniu sześć batalionów radiotechnicznych, w tym cztery stacjonarne: 3. brt w Sandomierzu, 7. brt w Wiewiórczynie, 31. brt w Poznaniu-Babkach, 36. brt w Krakowie oraz dwa manewrowe: 5. mbrt w Zgierzu oraz 24. mbrt we Wrocławiu. Ugrupowanie bojowe brygady pozwalało na realizację zabezpieczenia w informację radiolokacyjną w rejonie odpowiedzialności 3. Korpusu OP.

Brygada dysponowała już pewną liczbą sprzętu najnowszej generacji, przede wszystkim trójwspółrzędnymi stacjami typu NUR-11 i NUR-12 odpowiadającym najwyższym standardom światowym. W pracy bojowej praktycznie wdrożono już nowe zasady zbioru i opracowywania informacji o sytuacji powietrznej w warunkach łączenia stref odpowiedzialności Połączonych Stanowisk Dowodzenia (PłSD).

Dowódca WLOP za uzyskanie bardzo dobrych wyników w szkoleniu i działalności służbowej w 1998 r. wyróżnił 3. BRt i jej dowódcę płk. Stanisława Słotwińskiego. 5 listopada 1999 r. minister Obrony Narodowej Janusz Onyszkiewicz, na wniosek szefa Sztabu Generalnego WP, wyróżnił 3. BRt znakiem Honorowym Sił Zbrojnych RP oraz dyplomem uznania.

W rozkazie szkoleniowym na 1999 r. dowódca WLOP dla WRt rozkazał:
- doskonalić umiejętności do przygotowania i prowadzenia działań w systemie OP;
- kontynuować proces integracji systemu OP Polski z zintegrowanym systemem OP NATO;
- ukierunkować szkolenie bojowe w jednostkach radiotechnicznych na doskonalenie systemu rozpoznania radiolokacyjnego w nowych strukturach;
- terminowo realizować prace związane z rozbudową i uruchamianiem posterunków radiolokacyjnych na potrzeby sojuszniczego systemu ASOC;
- rozwijać współpracę w zakresie szkolenia i wymiany informacji o sytuacji powietrznej pomiędzy jednostkami stacjonującymi w pobliżu granicy państwowej, a także w ramach jednostek „bliźniaczych”[26].

3. BRt realizowała wszystkie nakazane przez dowódcę WLOP zadania, także dotyczące współpracy z jednostkami z zagranicy. Dowództwo brygady nawiązało robocze kontakty z niemieckim 2. pułkiem radiotechnicznym w Messtetten (2. Dywizja Sił Powietrznych RFN), dzięki któremu oficerowie z 3. BRt już w 1998 r. zapoznali się z funkcjonowaniem *Control Reporting Centre* (CRC), uczestniczyli w praktycznym dostosowywaniu systemów rozpoznania radiolokacyjnego, łączności i dowodzenia do standardów NATO. Zdobyta wiedza i doświadczenie zaowocowały podczas tworzenia przez 3. BRt w 2003 r. 31. i 32. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania. Oficerowie brygady odbywali praktyki w niemieckim 2. prt, uczestniczyli w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych i z wojskami.

14 września 2000 r. w Jessen (Saksonia-Anhalt) podpisano porozumienie o partnerskiej współpracy pomiędzy 31. brt w Poznaniu i niemieckim 25. brt (z 2. prt) w Horzdorfie. Od 6 do 10 listopada 2000 r. w 3. BRt przebywała delegacja oficerów z 2. prt. Podczas pobytu w 31. brt w Poznaniu zapoznano ich ze strukturą jednostki, systemem automatyzacji dowodzenia i zaprezentowano PłSD. W 36. brt w Krakowie przeprowadzono trening taktyczny oraz seminarium przygotowane przez stronę niemiecką, dotyczące zastosowania natowskich procedur w pracy bojowej pododdziałów radiotechnicznych.

Już w 1999 r. wydzielone siły i środki 3. BRt rozpoczęły pracę w systemie ASOC. System ten integrował cywilne i wojskowe organy kontroli ruchu lotniczego i został sprzężony z systemem zobrazowania sytuacji powietrznej NATO. W miarę napływu nowoczesnego sprzętu włączano do systemu ASOC kolejne posterunki (w 2000 r. pracowało dziewięć posterunków radiolokacyjnych). Posterunki współpracujące z ASOC wyposażone były w trójwspółrzędne radary NUR-11 lub NUR-12, albo w komplety tworzone przez NUR-31 (odległościomierz) i NUR-41 (wysokościomierz).

Powstanie nowego systemu dowodzenia obroną powietrzną oznaczało dla WRt, a tym samym i dla 3. BRt, głęboką przebudowę dotychczasowej struktury, zmianę ugrupowania bojowego i obiegu informacji radiolokacyjnej. Brygada przyczyniła się do tworzenia sojuszniczego systemu bezpieczeństwa obejmującego Polskę[27].

Funkcjonowały wówczas w Wojskach Radiotechnicznych jednocześnie dwa systemy wykrywania radiolokacyjnego: dotychczasowy i system ASOC. Istnienie tych dwóch systemów sprawiło, że funkcjonowały odrębne zasady numerowania oraz identyfikowania obiektów powietrznych. Wyeliminowanie tego dualizmu uwarunkowane było wprowadzaniem nowego sprzętu automatyzacji dowodzenia, który byłby kompatybilny z systemem NATO. Dlatego sprzęt w 3. BRt pochodzący z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych musiał zostać pilnie wymieniony.

W 2000 r. za całoroczne radiolokacyjne zabezpieczenie lotów pułków lotnictwa myśliwskiego i eskadr lotnictwa taktycznego 3. BRt otrzymała ocenę 4,98. W tym też roku pododdziały brygady zabezpieczały pod względem radiolokacyjnym strzelanie dywizjonów rakietowych na poligonie w Ustce, trening systemu Obrony Powietrznej RP pod kryptonimem „Szerszeń-2000” oraz odbywające się w dniach 5–16 czerwca ćwiczenia *Clean Hunter*.

Jednym z celów *Clean Hunter* było integrowanie WLOP i Czeskich Sił Powietrznych z siłami powietrznymi innych państw NATO[28].

Brygada w końcu 2000 r. dysponowała 60 odległościomierzami (w tym NUR-11 i NUR-12) oraz 44 wysokościomierzami.

W 2000 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 3. BRt. Odszedł płk Stanisław Słotwiński, a jego miejsce zajął płk Andrzej Kaczyński, dotychczasowy szef sztabu brygady.

Powstanie nowego systemu dowodzenia obroną powietrzną oznaczało dla Wojsk Radiotechnicznych, w tym i dla 3. BRt, dalszą przebudowę dotychczasowej struktury dowodzenia, zmianę ugrupowania bojowego, rozformowanie wielu pododdziałów, a także całkowitą zmianę filozofii funkcjonowania i dowodzenia w brygadzie oraz w batalionach. Z systemu operacyjnego miało być wyłączone dowództwo brygady oraz dowództwa batalionów. Celem było usprawnienie obiegu informacji w całym systemie i obrazowania sytuacji powietrznej w czasie rzeczywistym.

W 2000 r. zaczęto w WRt wprowadzać nowy system zautomatyzowanego zbioru i opracowania informacji o sytuacji powietrznej typu „Dunaj". Umożliwiał on zbiór informacji ze stacji radiolokacyjnych przy wykorzystaniu istniejącego systemu łączności zapewniającej sprawność dowodzenia i łatwość integracji w ramach systemu obrony powietrznej.

W 2001 r. rozformowano 351. krt w Ziębicach, a 36. brt został przeniesiony ze starych koszar Kraków-Węgrzce, do obiektu 8. Bazy Lotniczej Kraków-Balice. W roku następnym 312. krt z 31. brt przeniesiono z Ruchocinka do Powidza.

Zasadnicze zmiany restrukturyzacyjne nastąpiły w 2003 r. Była to największa restrukturyzacja w historii brygady, tym bardziej, że dokonano jej w okresie roku. 2. BRt taką restrukturyzację przechodziła w latach 2000–2003. Rozformowano w 2003 r. 7. brt w Wiewiórczynie (po 66 latach funkcjonowania), a także 36. brt w Krakowie-Balicach, 24. mbrt we Wrocławiu oraz SD brygady (30 grudnia). Na nową strukturę przeformowano 3. brt w Sandomierzu oraz 31. brt, którego dowództwo i sztab przeniesiono z podpoznańskich Babek do Wrocławia, do koszar zwolnionych przez 24. mbrt. Rozformowano również PłSD tych batalionów.

W strukturze 3. BRt dokonano aż 14 znaczących zmian organizacyjnych i etatowych związanych z rozformowaniem, przeformowaniem i zmianami dyslokacji jednostek. Stan osobowy brygady uległ znacznemu zmniejszeniu, ale poprawiło się tzw. „uzawodowienie" stanu osobowego. Wszystkie zmiany w brygadzie wykonano przy zachowaniu wymogów gotowości bojowej oraz zabezpieczeniu procesu szkolenia lotniczego i ćwiczeń[29].

Po dokonanych zmianach w 2004 r. 3. BRt posiadała dwa stacjonarne brt oraz jeden manewrowy, tj.:

– 3. brt w Sandomierzu z dowództwem, sztabem, kompanią zabezpieczenia oraz jedną miejscową i sześcioma terenowymi krt (dowódca – ppłk Waldemar Ziółkiewicz);
– 31. brt we Wrocławiu z dowództwem, sztabem, kompanią zabezpieczenia oraz jedną miejscową i trzema terenowymi krt (dowódca – ppłk Stefan Świdurski);
– 5. manewrowy brt w Zgierzu z dowództwem, sztabem, kompanią dowodzenia, kompanią zabezpieczenia oraz trzema nierozwiniętymi manewrowymi krt (dowódca – ppłk Wiesław Olender).

Od 2004 r. system wymiany informacji o sytuacji powietrznej tworzyło Centrum Operacji Powietrznych oraz cztery Ośrodki Dowodzenia i Naprowadzania (ODN) pozyskujące informację bezpośrednio z rozwiniętych posterunków radiolokacyjnych. Z tych posterunków informacje (również automatycznie) zbierane były równolegle do natowskiego systemu ASOC. Obrona powietrzna miała rzeczywisty obraz sytuacji w przestrzeni.

gen. bryg. Andrzej Kaczyński
dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej
w latach 2000–2005

Urodził się w roku 1956. Ukończył z wyróżnieniem Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną w 1979 r. i pozostał w niej do 1986 r., początkowo jako dowódca plutonu podchorążych, następnie dowódca kompanii kadetów w Szkole Chorążych WRt i jako słuchacz WKDO. W 1986 r. ukończył studia w Akademii Sztabu Generalnego WP i w tej uczelni został starszym asystentem. Od 1990 r. służył w 33. brt w Radzionkowie, początkowo jako szef sztabu, a od 1991 r. jako dowódca batalionu. Od 1996 r. był szefem sztabu – zastępcą dowódcy 3. BRt. Ukończył studia operacyjno-strategiczne w Ogólnowojskowym Kolegium Obrony w Paryżu i powrócił na stanowisko szefa sztabu w 3. BRt. W 2000 r. ukończył studia podyplomowe z zakresu psychologii zarządzania w gospodarce na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 2000–2005 dowodził 3. Brygadą Radiotechniczną. W latach 2005–2009 był polskim narodowym przedstawicielem wojskowym przy SHAPE w Brukseli. W 2009 r. został szefem Zarządu Planowania Systemów Dowodzenia i Łączności (P6) w Sztabie Generalnym WP. Zna język angielski, francuski i rosyjski. Jest m.in. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i złotym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju". Interesuje się literaturą piękną i muzyką.

Posterunki brygady bez przerwy kontrolowały sytuację powietrzną w sektorze odpowiedzialności 31. i 32. ODN. W celu poprawy parametrów pola radiolokacyjnego posterunki stacjonarne mogły być wzmocnione przez posterunki mobilne.

W tej sytuacji dowództwo brygady utraciło funkcje dowodzenia operacyjnego. Zadania dowództwa brygady sprowadziły się do rozwinięcia nakazanego ugrupowania bojowego oraz zorganizowania systemów wsparcia i zabezpieczenia działań. Dowództwo brygady odpowiadało za wyszkolenie załóg oraz za prawidłowe funkcjonowanie sprzętu[30].

Pododdziały brygady poddawane były ocenom w ramach kontroli, *Technical Evolution* (TECHEVAL) działającej z ramienia Kwatery Głównej NATO. Ich celem było m.in. oszacowanie (według standardów NATO) zdolności operacyjnej kontrolowanych jednostek oraz dokonanie ich oceny.

W 2004 r. w 31. brt rozpoczęto budowę 170. Posterunku Radiolokacyjnego Dalekiego Zasięgu (prdz) we Wronowicach k. Łasku, posterunku typu BACKBONE.

Na początku stycznia 2005 r. 3. BRt dysponowała następującą liczbą i typami stacji radiolokacyjnych: 3 kpl. NUR-12, 2 kpl. NUR-11, 5 kpl. „Avia-W", 22 kpl. NUR-31, 4 kpl. NUR-31MK, 8 kpl. „Justyna-ML", 15 kpl. NUR-41 i 31 kpl. wysokościomierzy RW-31. Stan osobowy brygady w 2006 r. liczył około 950 żołnierzy zawodowych, 600 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz 200 pracowników cywilnych.

W 2005 r. nastąpiła zmiana dowódcy 3. BRt, gen. bryg. Andrzej Kaczyński odszedł na stanowisko Narodowego Przedstawiciela Wojskowego przy Kwaterze Głównej Sił Zbrojnych NATO w Europie. W 2005 r. obowiązki dowódcy pełnił zastępca dowódcy płk Wojciech Lewicki. W tym też roku nowym dowódcą został płk Józef Nasiadka (nota biograficzna znajduje się w rozdziale IV).

W tym czasie brygada i jej bataliony realizowały dowodzenie pozaoperacyjne w zakresie: mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił i środków brygady, szkolenia stanów i rezerw osobowych, logistycznego i informatycznego wsparcia oraz zabezpieczenia działań bojowych. Wydzielone siły i środki 3. BRt nadzorowały przestrzeń powietrzną NATO nad obszarem Polski w ramach pełnionych dyżurów bojowych w systemie NATINADS. Brygada odpowiedzialna była za radiolokacyjne zabezpieczenie procesu szkolenia lotniczego misji *Air Policing*, utrzymanie nakazanej strefy informacji radiolokacyjnej oraz stanu technicznego sprzętu bojowego. Realizacja tych przedsięwzięć wymagała prowadzenia rozpoznania przestrzeni powietrznej nad terytorium kraju i na podejściach do jego granic w ramach codziennych dyżurów bojowych na posterunkach radiotechnicznych.

1 kwietnia 2007 r. w skład ugrupowania brygady włączono dwa nowo zbudowane posterunki radiolokacyjne

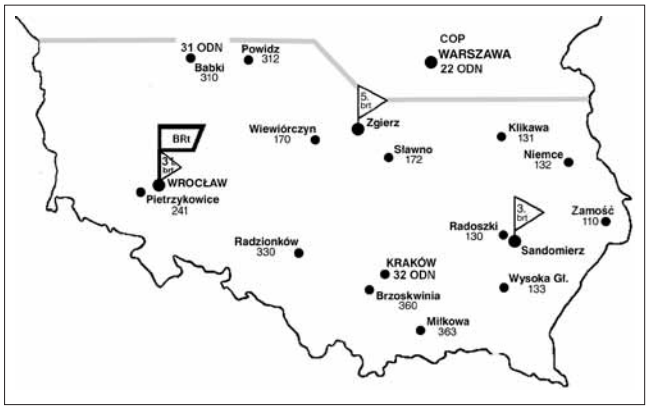

Rys. 6.4.
Ugrupowanie 3. BRt w 2004 r.

dalekiego zasięgu typu BACKBONE we Wronowicach k. Łasku i w Brzoskwini k. Krakowa. Posterunki wyposażono w trójwspółrzędne (3D) radary najnowszej generacji typu NUR-12M wyprodukowane przez Przemysłowy Instytut Telekomunikacji w Warszawie. Rozpoczęto budowę trzeciego posterunku tego typu w Łabuniach k. Zamościa, który miał być wyposażony w radar produkcji włoskiej typu RAT-31 DL. Głównym zadaniem tych posterunków, finansowanych częściowo ze środków NATO, jest prowadzenie obserwacji powietrznej na dalekich odległościach oraz przekazywanie informacji o wykrytych obiektach do systemu dowodzenia Sił Powietrznych[31].

23 czerwca 2006 r. dowódca 3. Korpusu OP gen. bryg. Zbigniew Janoś wręczył dowódcy brygady płk. Józefowi Nasiadce sztandar nadany 3. Brygadzie Radiotechnicznej przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Sztandar ufundowało społeczeństwo Wrocławia, jako symbol związków brygady z miastem.

W 2006 r. 3. BRt wyłączono ze struktury 3. Korpusu OP i przekazano w bezpośrednie podporządkowanie Dowództwa Sił Powietrznych. Uroczystość przekazania brygady odbyła się 23 czerwca 2006 r. Dowództwo Sił Powietrznych reprezentował szef WRt – płk Stanisław Słotwiński.

W 2007 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 3. BRt. Gen. bryg. dr Józef Nasiadka objął stanowisko szefa WRt, a na jego miejsce został wyznaczony do cz.p.o. płk Wojciech Lewicki.

W roku 2008 nastąpiła jeszcze jedna zmiana organizacyjna w Wojskach Radiotechnicznych. Została rozformowana 2. Brygada Radiotechniczna w Bydgoszczy, a jej dwa bataliony radiotechniczne włączono w strukturę 3. BRt. Brygada przyjęła następujące pododdziały:

8. Szczycieński Batalion Radiotechniczny w Lipowcu, w składzie:
– 140. krt Dębina;
– 144. prdz Roskosz;
– 180. krt Lipowiec;
– 182. krt Kruklanki;
– 183. krt Plewki;
– 184. prdz Suwałki;

płk Wojciech Lewicki
dowódca 3. BRt w latach 2007–2008,
dowódca 2. BRt w 2008 r.

Urodził się w Hrubieszowie w 1960 r. W roku 1984 ukończył z wyróżnieniem Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Po promocji pełnił służbę w 4. brt w Warszawie jako dowódca stacji radiolokacyjnej w miejscowej krt, dowódca urządzenia w 134. krt i dowódca wysuniętego posterunku radiolokacyjnego. W 1990 r. dowódca 143. krt. Ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów WRt w Jeleniej Górze. W 1994 r. ukończył studia w Akademii Obrony Narodowej i został szefem sztabu – zastępcą dowódcy 4. brt w Warszawie. Skierowany do Zamościa sformował 11. manewrowy batalion radiotechniczny. Batalionem dowodził do 1998 r. Następnie był szefem Wydziału Operacyjnego w dowództwie 3. BRt. Dwa lata później dowódcą 3. brt w Sandomierzu. Pod jego dowództwem batalion otrzymał wyróżniającą nazwę „Sandomierski" oraz uzyskał tytuły „Najlepszej Jednostki w 3. BRt" i „Przodującej Jednostki w 3. Korpusie OP". W 2002 r. został szefem Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt w Dowództwie WLOP. W roku 2004 ukończył Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategicznego w Akademii Obrony Narodowej. W 2005 r. został zastępcą dowódcy 3. BRt we Wrocławiu, a w latach 2007–2008 pełnił obowiązki dowódcy brygady. W czerwcu 2008 r. został dowódcą 2. BRt w Bydgoszczy. W tym czasie bataliony brygady zostały przekazane do 3. BRt i rozpoczął się proces rozformowywania Dowództwa 2. BRt. Przez pół roku 2009 pozostawał w rezerwie kadrowej MON z wykonywaniem zadań w Dowództwie Sił Powietrznych. Od sierpnia 2009 r. był zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych. Jest wyróżniony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i srebrnym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się polityką, historią wojskowości, literaturą oraz sportem. Czynnie uprawia bieganie, pływanie, jazdę na rowerze oraz tenis.

gen. bryg. Marek Sobiechowski
dowódca 3. Wrocławskiej Brygady Radiotechnicznej
od 2009 r.

Urodził się w 1960 r. Jest absolwentem Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z 1983 r. Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 32. brt w Szczawnie jako dowódca stacji radiolokacyjnej P-40. W latach 1988–1992 był dowódcą 321. krt w Drzeńsku. Następnie był szefem sztabu – zastępcą dowódcy 32. brt. Od 1995 r. w sztabie 3. BRt jako: starszy oficer operacyjny sztabu i szef Wydziału Operacyjnego. W latach 1996–1998 dowodził 35. brt we Wrocławiu, a od 2000 r. był zastępcą dowódcy 3. BRt. W latach 2003–2004 szef Oddziału Zastosowania Bojowego w Dowództwie Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. W 2004 r. ukończył w AON Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategiczne. W latach 2004–2009 służył w Dowództwie Sił Powietrznych jako zastępca szefa Wojsk Radiotechnicznych. Od 2009 r. jest dowódcą 3. Wrocławskiej Brygady Radiotechnicznej. Zna biegle język angielski.

– 211. prdz Chruściel;
– 224. krt Malbork.

34. Batalion Radiotechniczny w Chojnicach, w składzie:
– 210. krt Władysławowo;
– 230. krt Głobino k. Słupska;
– 283. krt Darżewo;
– 280. krt Gryfice;
– 341. krt Chojnice[32].

W roku 2008 r. dowódcą 3. BRt został płk Michał Sikora, który w tym samym roku otrzymał awans na stopień generała brygady (nota biograficzna znajduje się w rozdziale IV). Rok później gen. bryg. Michał Sikora otrzymał nominację na szefa WRt, a dotychczasowy zastępca szefa WRt, płk Marek Sobiechowski, został nowym dowódcą 3. BRt i wkrótce otrzymał nominację na stopień generała brygady.

Wynikiem reorganizacji struktury Wojsk Radiotechnicznych jest pozostawienie 3. Brygady Radiotechnicznej jako jedynego związku taktycznego tego rodzaju wojsk. Od 1 lipca 2008 r. jednostki podległe 3. Brygadzie Radiotechnicznej dyslokowane są na obszarze całej Polski. W skład wchodzą posterunki radiotechniczne stałe, w tym prdz typu BACKBONE i mobilne, tworzące system narodowy sprzężony z systemem NATO.

W 2010 r. w skład brygady wchodzą następujące bataliony radiotechniczne:
– 3. sandomierski batalion radiotechniczny w Sandomierzu (dowódca – ppłk Arkadiusz Strugała);
– 8. szczycieński batalion radiotechniczny w Lipowcu (dowódca – ppłk Sławomir Grobelny);
– 31. batalion radiotechniczny we Wrocławiu (dowódca – ppłk Sebastian Kowalczuk);
– 34. batalion radiotechniczny w Chojnicach (dowódca – ppłk Tomasz Michalski).

W strukturze 3. BRt funkcjonuje 17 stałych posterunków radiotechnicznych oraz 6 posterunków dalekiego zasięgu typu BACKBONE. Posterunki dalekiego zasięgu są już rozwinięte we Wronowicach, Brzoskwini, Roskoszy i Chruścielu. W ugrupowaniu bojowym 3. BRt rozwiniętych jest także 8 stacji kontroli rejonu lotniska typu „Avia-W" kontrolujących przestrzeń powietrzną wokół wojskowych lotnisk na odległość do 100 km. Informacje radiolokacyjne ze wszystkich posterunków i kompanii są automatycznie przesyłane bezpośrednio do ODN w Poznaniu, Bydgoszczy, Warszawie i Krakowie, skąd trafiają do Centrum Operacji Powietrznych w Warszawie. COP dysponuje obrazem rzeczywistym sytuacji powietrznej od pułapu objętego stałym nadzorem. Opracowanie i dystrybucja informacji o obiektach powietrznych odbywa się poprzez system „Dunaj" będący dziełem Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji.

Podstawowymi typami stacji radiolokacyjnych będących w wyposażeniu brygady są obecnie następujące: NUR-31, NUR-15, NUR-12M, NUR-12ME, NUR-41 i „Avia-W" wyprodukowane w Polsce oraz RAT-31DL, wyprodukowane we Włoszech.

W okresie funkcjonowania 3. Brygady Radiotechnicznej od 1974 r., kiedy to miała w strukturze cztery bataliony radiotechniczne rozmieszczone na 1/3 terytorium kraju, obecnie również posiada cztery bataliony, które odpowiadają za ochronę przestrzeni powietrznej nad całym terytorium Polski.

POCZET DOWÓDCÓW 3. WROCŁAWSKIEJ BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

płk Stefan Dubrawski	1973–1977
płk Tadeusz Mikoś	1977–1982
płk Stanisław Waligóra	1982–1986
płk Bronisław Peikert	1986–1989
płk Zbigniew Janoś	1989–1996
płk Stanisław Słotwiński	1996–2000
gen. bryg. Andrzej Kaczyński	2000–2005
cz.p.o. płk Wojciech Lewicki	2005–2005
płk Józef Nasiadka	2005–2007
cz.p.o. płk Wojciech Lewicki	2007–2008
gen. bryg. Michał Sikora	2008–2009
gen. bryg. Marek Sobiechowski	od 2009

Z KRONIKI 3. WROCŁAWSKIEJ BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

Fot. 6.2.
Winieta (baner) strony internetowej 3. BRt

Fot. 6.3.
Sztandar 3. BRt

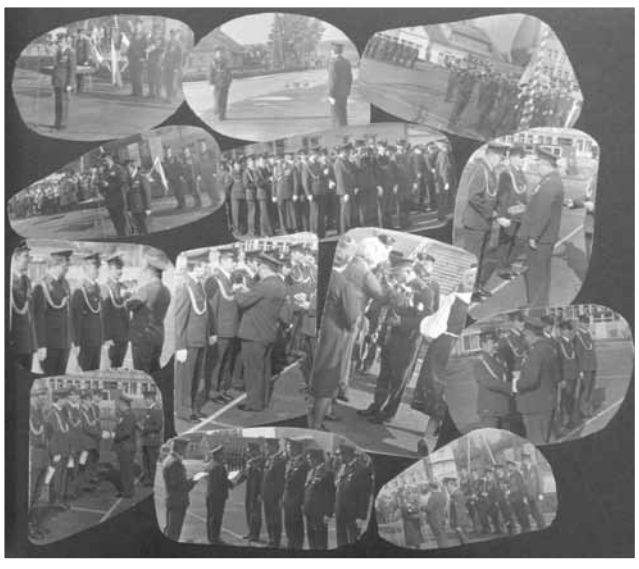

Fot. 6.4.
Karta kroniki pokazująca uroczystość w 32. brt

Fot. 6.5.
Mjr Stanisław Bąk

Fot. 6.6.
Mjr Marian Kaźmierowski

Fot. 6.7.
Mjr Leszek Winsztal

Fot. 6.8.
Kpt. Jerzy Sasin

Fot. 6.9.
Por. Bronisław Dolata

Fot. 6.10.
Chor. sztab. Stanisław Barnaś

Fot. 6.11.
St. chor. Edward Skórski

Fot. 6.12.
Chor. Wiesław Groberski

Fot. 6.13.
St. sier. Chędzyński

Fot. 6.14.
Halina Pluszcz

Fot. 6.15.
Dowódca brygady płk Tadeusz Mikoś gratuluje kapralom Forysiowi i Sobotowiczowi tytułu „Wzorowy żołnierz”

Fot. 6.16.
Dowódca 3. KOPK gen. bryg. Apoloniusz Czernów żegna odchodzących do rezerwy oficerów 3. BRt

Fot. 6.17.
Dowódca WOPK gen. dyw. Longin Łozowicki wręcza płk. Tadeuszowi Mikosiowi puchar przechodni dla „Najlepszej Jednostki WRt"

Fot. 6.18.
Dowódca WOPK gratuluje st. chor. szt. Bronisławowi Węgierskiemu

Fot. 6.19.
Planszecistki Danuta Wojciechowska i Urszula Jakubowska wyróżnione w rozkazie dowódcy 3. BRt

Fot. 6.20.
Dowódca brygady płk Tadeusz Mikoś składa gratulacje nowo mianowanym i odznaczonym oficerom sztabu

Fot. 6.21.
Przedstawiciel prokuratury wojewódzkiej wręcza pismo pochwalne kpr. Jakubczykowi

Fot. 6.22.
Żołnierze 31. brt i z NATO na prdz we Wronowicach

Fot. 6.23.
Dowódca 3. Korpusu OPK gen. bryg. Jerzy Gotowała wręcza akt mianowania na stopień płk. Bronisławowi Peikertowi, dowódcy 3. BRt

Fot. 6.24.
Najlepsze planszecistki w brygadzie w roku 1977

Fot. 6.25.
Dowódca 3. BRt i mjr Aleksander Kierys

Fot. 6.26.
Dowódca 3. BRt żegna odchodzącego na inne stanowisko służbowe ppłk. Henryka Sańko. W środku kpt. Krzysztof Majer

Fot. 6.27.
Szef WRt WOPK gen. bryg. Andrzej Rembalski wśród żołnierzy i kadry 3. BRt na ćwiczeniu „Puma-81" na poligonie w Aszałuku

Fot. 6.28.
Początek kontroli w 33. brt przez inspektorów z Dowództwa Obrony Powietrznej Państw Układu Warszawskiego

Fot. 6.29.
Dowódca 3. BRt płk Bronisław Peikert, mjr Zbigniew Janoś (szef sztabu) i ppłk Józef Owczarek z kadrą i pracownikami cywilnymi wyróżnionej zmiany bojowej. Pierwszy od lewej chor. sztab. Julian Dworzecki

Fot. 6.30.
Po przekazaniu obowiązków dowódcy 3. BRt przez płk. Bronisława Peikerta ppłk. Zbigniewowi Janosiowi. Drugi od lewej, dowódca 3. KOPK gen. bryg. Edward Redwanz

Fot. 6.31.
Dowódca 3. BRt płk Stanisław Słotwiński wręcza kadrze brygady akty nominacji na wyższe stopnie wojskowe

Fot. 6.32.
Mjr Kazimierz Zieliński, ppłk Józef Janeczko, płk Bronisław Peikert, płk Stanisław Waligóra, płk Henryk Kamiński

Fot. 6.33.
Ppłk Henryk Sańko, ppłk Bronisław Peikert, płk Henryk Kamiński, ppłk Edmund Włodarczyk – 1985 r.

Fot. 6.34.
Ppłk Bronisław Peikert, płk Jan Byra, płk Stanisław Waligóra (tyłem), ppłk Tadeusz Kadow, ppłk Henryk Hadaś

Fot. 6.35.
Pożegnanie byłego dowódcy 3. BRt płk. Stanisława Słotwińskiego odchodzącego na stanowisko szefa WRt. Pierwszy od prawej, płk Lech Majewski – dowódca 3. Korpusu OPK

6.1.4. BATALIONY UGRUPOWANIA 3. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ W ROKU 2010

3. SANDOMIERSKI BATALION RADIOTECHNICZNY

3. sandomierski batalion radiotechniczny rodowód wywodzi od 14. pułku obserwacyjno-meldunkowego przeformowanego w 1955 r. w 6. pułk radiotechniczny. Batalion utworzono na podstawie rozkazu MON nr 0054 z 6 lipca 1957 r. Termin zakończenia formowania wyznaczono na 30 listopada 1957 r. Na miejsce stałej dyslokacji wyznaczono Sandomierz. Początkowo dowództwo i sztab batalionu znajdowały się w Krakowie, skąd w dniach 10–11 września 1959 r. dyslokowano je do Sandomierza. W skład batalionu weszły cztery kompanie radiotechniczne: 1. krt w Ożarowie, 2. krt w Roskoszy, 3. krt we Włókach k. Lublina i 4. krt w Wysokiej Głogowskiej k. Rzeszowa. 15 września 1959 r. 3. brt włączono do systemu OPL OK, a w 1962 r. wszedł w skład Wojsk OPK.

14 października 1962 r. jednostka otrzymała sztandar nadany przez Radę Państwa. W 1973 r. minister Obrony Narodowej nadał batalionowi medal „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej". W 1979 r. dowódca Wojsk OPK wyróżnił batalion medalem „Za Zasługi dla WOPK". Wyrazem związków z regionem i dobrej z nim współpracy, jest m.in. wręczenie jednostce przez wojewodę medalu „Za Osiągnięcia dla Województwa Tarnobrzeskiego" oraz medalu „Za Zasługi dla Oświaty" nadanego przez ministra Edukacji Narodowej. 6 września 1997 r. jednostka otrzymała nowy sztandar ufundowany przez społeczeństwo Sandomierza i Sandomierszczyzny. W celu upamiętnienia dnia nadania sztandaru i podkreślenia związków jednostki z Sandomierzem, decyzją z 6 lutego 2001 r. minister Obrony Narodowej ustanowił dzień 6 września – świętem jednostki i polecił przyjąć batalionowi wyróżniającą nazwę „sandomierski".

W 1999 r. władze wojskowe, biorąc pod uwagę umiejętności organizacyjne, powierzyły batalionowi zadanie zorganizowania spotkania żołnierzy Wojska Polskiego z papieżem Janem Pawłem II w czasie jego pielgrzymki do Polski w czerwcu 1999 r. Zadanie to zostało wykonane wzorowo, co podkreślały zarówno władze MON, jak i hierarchowie Kościoła.

W 2008 r. 133. krt z Wysokiej Głogowskiej wyróżniono proporcem „Wzorowy Pododdział Sił Powietrznych".

Głównym zadaniem batalionu jest prowadzenie ciągłego rozpoznania przestrzeni powietrznej nad południowo-wschodnim obszarem Polski oraz radiolokacyjne zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa. Batalion zabezpiecza również pod względem radiolokacyjnym misje poszukiwawczo-ratunkowe oraz wydziela siły i środki na potrzeby systemu reagowania kryzysowego.

W skład 3. brt wchodzą następujące krt i prdz:
- 130. krt w Sandomierzu;
- 131. krt w Klikawie k. Dęblina;
- 133. krt w Wysokiej Głogowskiej k. Rzeszowa;
- 360. prdz w Brzoskwini k. Krakowa;
- 110. prdz w Łabuniach (w budowie).

POCZET DOWÓDCÓW 3. SANDOMIERSKIEGO BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

kpt. Włodzimierz Przemyski	1957–1961
mjr Stanisław Makiej	1961–1963
ppłk Piotr Gryzło	1964–1981
ppłk Franciszek Senczyszyn	1981–1988
ppłk Bogdan Kabała	1988–1992
mjr Józef Nasiadka	1992–1996
ppłk Janusz Nowak	1996–1999
ppłk Wojciech Lewicki	1999–2002
ppłk Waldemar Ziółkiewicz	2002–2006
ppłk Arkadiusz Strugała	od 2006 r.

Z KRONIKI 3. brt

Fot. 6.36.
Kpt. Włodzimierz Przemyski

Fot. 6.37.
Płk Piotr Gryzło

Fot. 6.38.
Ppłk Franciszek Senczyszyn

Fot. 6.39.
Ppłk Bogdan Kabała

Fot. 6.40.
Mjr Józef Nasiadka

Fot. 6.41.
Ppłk Janusz Nowak

Fot. 6.42.
Ppłk Wojciech Lewicki

Fot. 6.43.
Ppłk Waldemar Ziółkiewicz

ppłk Arkadiusz Strugała
dowódca 3. sandomierskiego
batalionu radiotechnicznego od 2006 r.

Jest absolwentem WOSR z 1985 r. Zawodową służbę wojskową związał z 3. batalionem radiotechnicznym. Zaczynał jako technik stacji radiolokacyjnej, następnie był dowódcą obsługi i inżynierem kompanii radiotechnicznej. W roku 1990 został dowódcą kompanii radiotechnicznej. W latach 1995–2001 był zastępcą dowódcy 3. brt. W 2001 r. objął obowiązki szefa szkolenia – pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych. W latach 2002–2004 zajmował ponownie stanowisko zastępcy dowódcy batalionu, a w latach 2004–2006 był starszym specjalistą. Od roku 2006 jest dowódcą 3. sandomierskiego batalionu radiotechnicznego.

Fot. 6.44.
Szef BBN Marek Siwiec wręcza dowódcy 3. brt
ppłk. Januszowi Nowakowi sztandar jednostki

Fot. 6.45.
Odsłonięcie pomnika 50-lecia 3. sandomierskiego batalionu radiotechnicznego w Sandomierzu

Fot. 6.47.
Szef WRt gen. J. Nasiadka wręcza proporzec „Wzorowego Pododdziału Sił Powietrznych" dowódcy 3. brt

Fot. 6.46.
Wzorowa załoga stacji radiolokacyjnej z jednostki w Wysokiej Głogowskiej

Fot. 6.48.
Oficerowie 3. brt oraz z NATO uczestniczący w *Technical Evaluation 2004*

Fot. 6.49.
Uczestnicy *Technical Evaluation 2004* w Sandomierzu, przy radarze NUR-12

Fot. 6.50.
Ćwiczenia w przebazowaniu wysokościomierza NUR-41

Fot. 6.51.
Oficerowie z Ukrainy z wizytą w krt w Sandomierzu. Od lewej oficerowie WRt: płk Marek Sobiechowski, płk Wojciech Lewicki, ppłk Arkadiusz Strugała

Fot. 6.52.
Płat sztandaru 3. brt

8. SZCZYCIEŃSKI BATALION RADIOTECHNICZNY

W 1956 r. w Lipowcu utworzono 2. krt, której dowódcą został por. Władysław Kowalczuk. Po zmianach podporządkowania, kompanię w 1957 r. przejął 6. prt, przeformowany następnie w 6. sbrt. W 1968 r. w Warszawie-Radiowie powstał 2. prt, w skład którego weszła kompania z Lipowca, przeformowana w batalion radiotechniczny. Gotowość bojową batalion osiągnął na początku 1969 r.

W 1975 r. jednostka jako 8. brt weszła w skład sformowanej 1. BRt. W zawodach użyteczno-bojowych WOPK, krt z Ostródy w 1977 r. uzyskała tytuł „Mistrzowskiego Pododdziału Wojsk Radiotechnicznych Wojsk OPK". Wiosną 1978 r. część sił i środków batalionu uczestniczyła w ćwiczeniach „Krypton-78" zakończonych na poligonie w byłym ZSRR. Dowództwo ćwiczących wojsk wysoko oceniło umiejętności żołnierzy z 8. brt biorących udział w ćwiczeniach.

W 1980 r. batalion uzyskał tytuł „Wojskowego Mistrza Gospodarności". Na początku lat osiemdziesiątych nastąpiła rozbudowa infrastruktury koszarowej jednostki, m.in. wybudowano nowe budynki dla kompanii terenowej w Plewkach. W latach 1991–1992 za osiągnięcia w działalności służbowej 8. brt był wyróżniany w rozkazie dowódcy 1. Korpusu OP.

Po rozformowaniu 1. BRt, batalion w 1997 r. wszedł w skład ugrupowania 2. BRt. Zmienił się również skład ugrupowania batalionu. W tym samym roku rozformowano krt w Ostródzie, rozpoczęto natomiast formowanie kompanii radiotechnicznej w Suwałkach. Pod koniec 2000 r. 8. brt przejął krt z Malborka i Chruściela, a w 2001 r. sformowano kompanię w Dębinie.

18 maja 2002 r. jednostka otrzymała sztandar ufundowany przez społeczeństwo miasta i gminy Szczytno. W 2005 r. decyzją ministra Obrony Narodowej 8. brt otrzymał nazwę wyróżniającą „szczycieński" oraz ustanowiono święto batalionu na dzień 7 października.

W latach 2003, 2004 i 2006 miejscową kompanię radiotechniczną batalionu wyróżnili dowódca WLOP, a następnie dowódca Sił Powietrznych, tytułem honorowym i mianem „Przodującego Pododdziału".

Począwszy od lat osiemdziesiątych radiotechnicy z Lipowca uczestniczą w misjach pokojowych i stabilizacyjnych pod auspicjami ONZ oraz NATO. Pełnili

funkcje związane z logistyką, transportem oraz sztabowe w polskich kontyngentach wojskowych, a także jednostkach międzynarodowych w Libanie, Syrii, Kambodży, Bośni-Hercegowinie, Kosowie i Iraku.

Wiosną 2003 r. stan techniczny sprzętu batalionu kontrolowany był przez przedstawicieli Kwatery Głównej Zjednoczonych Sił Zbrojnych NATO w Europie. W wyniku kontroli batalion otrzymał ocenę celującą.

Batalion w swoim ugrupowaniu posiadał będzie 3 prdz spośród 6 znajdujących się na terenie Polski.

W skład 8. brt wchodzą następujące krt i prdz:
- 140. krt w Dębinie;
- 180. krt w Lipowcu;
- 182. krt w Kruklankach;
- 183. krt w Plewkach;
- 224. krt w Malborku;
- 144. prdz w Roskoszy;
- 184. prdz w Szypliszkach (w budowie);
- 211. prdz w Chruścielu.

POCZET DOWÓDCÓW 8. SZCZYCIEŃSKIEGO BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

mjr Emilian Trzepiota	1968–1969
mjr Jerzy Kowalczyk	1969–1972
ppłk Zenon Biela	1972–1981
ppłk Marian Grzesik	1981–1986
ppłk Jan Siekiera	1986–1991
mjr Janusz Boratyński	1991–1993
mjr Kazimierz Król	1993–1999
mjr Dariusz Krzywdziński	1999–2001
ppłk Zdzisław Lango	2001–2004
ppłk Jan Krośniewski	2004–2006
ppłk Sławomir Grobelny	od 2006 r.

Z KRONIKI 8. brt

Fot. 6.53.
Ppor. Podkościelny w 1951 r., na terenie przyszłej jednostki w Lipowcu

Fot. 6.54
płk Marian Grzesik

Fot. 6.56.
Kpt. Jerzy Kowalczyk (dowódca batalionu) rozmawia z najlepszymi żołnierzami służby zasadniczej w jednostce – liderami wyszkolenia i dyscypliny

mjr Janusz Boratyński
dowódca 8. batalionu radiotechnicznego
w latach 1990–1993

Urodził się w 1954 r. w Lubaniu. W 1979 r. ukończył WOSR i rozpoczął służbę zawodową na stanowiskach: inżynier, dowódca aparatury przyrządowego naprowadzania, dowódca kompanii dowodzenia w 22. brt. W 1989 r. ukończył studia w Akademii Obrony Narodowej i został szefem sztabu – zastępcą dowódcy w 28. brt w Gryficach. W latach 1990–1993 był dowódcą 8. brt w Lipowcu. Od 1993 r. w WOSR jako starszy wykładowca i nieetatowy kierownik Zakładu Taktyki Rodzajów Wojsk. Po utworzeniu w 1994 r. Centrum Szkolenia Radioelektronicznego został starszym wykładowcą, a następnie kierownikiem Cyklu Radiolokacji. W latach 2000–2004 był szefem Oddziału Operacyjnego w Szefostwie Wojsk Radiotechnicznych. W 1997 r. ukończył studia podyplomowe w zakresie pedagogiki, a w 2001 r. w AON uzyskał tytuł doktora nauk wojskowych. Odznaczony jest m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, medalami: złotym „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i srebrnym „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Na emeryturę przeszedł w 2004 r.

ppłk Sławomir Grobelny
dowódca 8. szczycieńskiego batalionu radiotechnicznego
od 2006 r.

Urodził się w roku 1963 w Bydgoszczy. Jest absolwentem Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z roku 1986, po ukończeniu której pełnił służbę w 45. dywizjonie rakietowym OPK na stanowiskach: dowódcy plutonu, dowódcy baterii i szefa służb technicznych. Od 1994 r. w sztabie 2. Brygady Radiotechnicznej, gdzie pełnił funkcje: oficera i starszego oficera operacyjnego, szefa Wydziału Operacyjnego i szefa Sekcji Operacyjnej.

Fot. 6.56.
Czas wolny z rodziną na osiedlu w Lipowcu (w latach sześćdziesiątych). Fotografia udostępniona przez Annę Juszczyk

Fot. 6.57.
Kadra 8. brt na zbiórce jednostki

Fot. 6.58
Koszary w Lipowcu. Wymarsz pododdziału na zbiórkę jednostki

Fot. 6.59.
Ze zbioru fot. płk. Lizakowskiego. „Technika i sport w Lipowcu"

Fot. 6.60.
Dowódca 1. Korpusu OPK gen. Władysław Hermaszewski i kadra kierownicza Szefostwa WRt podczas nadania 8. brt tytułu „Mistrz Gospodarności”

Fot. 6.61.
Wręczenie kadrze 8. brt wyróżnień za uzyskanie tytułu „Mistrz Gospodarności”

Fot. 6.62.
Fragment uroczystości przejęcia obowiązków dowódcy 8. brt przez kpt. Janusza Boratyńskiego

Fot. 6.63.
Moment porzekazania obowiązków dowódcy 8. brt pomiędzy ppłk. Janem Krośniewskim i ppłk. Sławomirem Grobelnym

Fot. 6.64.
Podczas ćwiczeń przebazowania sprzętu na posterunek zapasowy

31. BATALION RADIOTECHNICZNY

31. batalion radiotechniczny wywodzi tradycje od 1970 r. kiedy to utworzono 17. prt, w skład którego weszły dwa bataliony radiotechniczne: 1. brt w Poznaniu-Babkach i 2. brt w Szczawnie. Pułk rozwiązano w 1972 r. i na jego bazie oraz Zautomatyzowanego Centrum Rozpoznania i Dowodzenia, rozkazem dowódcy Wojsk OPK z 1 listopada 1973 r., utworzono 31. batalion radiotechniczny. W jego skład weszły: 310. krt w Poznaniu, 311. krt w Mechnaczu, 312. krt w Ruchocinku i 313. krt w Radłowie.

Batalion bardzo szybko własnymi siłami wybudował stanowisko bojowe, a budowę całej infrastruktury 31. batalionu zakończono w 1980 r. W 1975 r. batalion zdobył miano „Przodującej Jednostki Wojsk Radiotechnicznych", a w 1978 r. zajął pierwsze miejsce na szczeblu Wojsk OPK za dobre wyniki w pracy bojowej, wyszkoleniu i dyscyplinie. W 1983 r. dowódca Wojsk OPK wyróżnił jednostkę medalem „Za Zasługi dla WOPK".

Batalion bardzo ściśle współpracował ze środowiskiem lokalnym, co pozwoliło na załatwienie wielu problemów związanych z funkcjonowaniem jednostki.

Podczas kontroli przez Główny Inspektorat Szkolenia batalion w 1987 r. otrzymał ocenę bardzo dobrą.

Na bazie 31. batalionu przeprowadzono w 1987 r. ćwiczenia Wojsk OPK Układu Warszawskiego.

3 maja 1996 r. batalion otrzymał sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi mosińskiej. W grudniu 1998 r. nastąpiło przeformowanie jednostki.

14 września 2000 r. batalion podpisał porozumienie o partnerskiej współpracy z niemieckim batalionem radiotechnicznym w miejscowości Holzdorf.

W sierpniu 2003 r. sztab batalionu przeniesiono z Poznania-Babek do Wrocławia.

Największym przedsięwzięciem logistycznym było wybudowanie 170. posterunku rozpoznania dalekiego zasięgu we Wronowicach, opartego na najnowszej stacji radiolokacyjnej 3D NUR-12M. Budowę rozpoczęto w 2004 r. na bazie 170. krt. Po jej rozformowaniu, w 2006 r., utworzono 170. posterunek dalekiego zasięgu, który pracę bojową rozpoczął 1 kwietnia 2007 r.

Posterunek wypełnia zadania w Zintegrowanym Systemie Obrony Powietrznej NATO (NATINADS) oraz Narodowym Systemie Obrony Powietrznej oraz Systemie Poszukiwania i Ratownictwa Lotniczego RP.

W skład 31. brt wchodzą następujące krt i prdz:
- 241. krt w Pietrzykowicach;
- 310. krt w Poznaniu-Babkach;
- 312. krt w Ruchocinku;
- 330. krt w Radzionkowie;
- 170. prdz we Wronowicach.

POCZET DOWÓDCÓW 31. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Eugeniusz Gajowiecki	1974–1980
mjr Bronisław Peikert	1980–1984
ppłk Maciej Ratajczak	1984–1987
mjr Henryk Olczyk	1987–1988
mjr Józef Huruk	1988–1992
mjr Andrzej Woźniak	1992–1998
mjr Jacek Meller	1998–2003
ppłk Stefan Świdurski	2003–2004
ppłk Marek Brzezicha	2004–2007
ppłk Janusz Mordarski	2007–2010
ppłk Sebastian Kowalczuk	od 2010 r.

Z KRONIKI 31. brt

ppłk Eugeniusz Gajowiecki
dowódca 31. brt w latach 1974–1980

Twórca 31. brt. Doskonały organizator i racjonalizator podczas rozbudowy inżynieryjnej SD batalionu oraz posterunków radiotechnicznych. Dowódca i wychowawca kilku pokoleń wysokiej klasy radiotechników. Autorytet pod względem fachowym i moralnym.

mjr dypl. Jacek Meller
dowódca 31. brt w latach 1998–2003

Służbę wojskową rozpoczął w 1982 r. jako podchorąży Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze. Po jej ukończeniu w 1986 r. służył w 33. brt w Radzionkowie. W latach 1993–1995 studiował w Akademii Obrony Narodowej. Po ukończeniu studiów objął obowiązki szefa sztabu 31. brt. W latach 1996–1998 pełnił obowiązki szefa wydziału operacyjnego 3. BRt. W latach 1998–2003 dowodził 31. batalionem radiotechnicznym.

ppłk dypl. Stefan Świdurski
dowódca 31. brt w latach 2003–2004

Jest absolwentem WOSR (1988) w Jeleniej Górze oraz AON (1998) w Warszawie. W swojej karierze zajmował kolejno stanowiska: inżyniera, dowódcy obsługi stacji radiolokacyjnej, dowódcy kompanii radiotechnicznej, zastępcy dowódcy batalionu, szefa sztabu batalionu, szefa wydziału operacyjnego 3. BRt oraz dowódcy 24. brt. Zgodnie z rozkazem Dowódcy WLOP nr 60 z dnia 27 czerwca 2003 r. został dowódcą 31. batalionu radiotechnicznego, którym dowodził do 2004 r.

ppłk mgr inż. Marek Brzezicha
dowódca 31. brt w latach 2004–2006

Urodził się w 1973 r. w Ostrowie Wielkopolskim. W 1992 r. ukończył Ogólnokształcące Liceum Wojskowe we Wrocławiu. W latach 1992–1996 studiował w WOSR w Jeleniej Górze oraz na Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Elektroniki. Po promocji pełnił służbę w 313. krt w Ostrowie Wielkopolskim na stanowiskach: dowódca posterunku – dowódca stacji, dowódca obsługi stacji radiolokacyjnej. W 1998 r. ukończył w WOSR Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów. Od 1998 r. do 2001 r. był starszym oficerem operacyjnym, a w latach 2001–2002 szefem sekcji operacyjnej w 31. brt. W 2002 r. rozpoczął studia magisterskie w AON. Po ich ukończeniu objął w 2004 r. stanowisko zastępcy dowódcy w 3. brt w Sandomierzu. W latach 2004–2007 dowodził 31. brt. Batalion w tym czasie, oprócz zasadniczej pracy bojowej, realizował radiolokacyjne zabezpieczenie m.in. misji *Air Policing*, podlegał kontroli *Technical Evaluation* (241. krt). Od 2007 r. jest szefem sztabu 22. ODN w Bydgoszczy. Żonaty, dwóch synów. Zainteresowania: lotnictwo, literatura historyczna, opera.

ppłk mgr inż. Janusz Mordarski
dowódca 31. brt w latach 2007–2010

Urodził się w 1955 r. W 1980 r. ukończył WOSR. Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 24. brt (SOW) na stanowisku inżyniera stacji radiolokacyjnej. Następnie był kolejno: dowódcą stacji, dowódcą posterunku, dowódcą krt, starszym oficerem operacyjnym i szefem sztabu batalionu radiotechnicznego. W latach 1991–1992 był słuchaczem WKDO w Jeleniej Górze. Studia magisterskie ukończył w 1996 r. na Politechnice Wrocławskiej, a rok później studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. W 2004 r. wyznaczony na zastępcę dowódcy 31. brt, a w 2007 r. został dowódcą tego batalionu. Odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi, złotym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i srebrnym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się motoryzacją, sportem, pszczelarstwem i turystyką kwalifikowaną.

Fot. 6.65.
Stacja radiolokacyjna NUR-11 na posterunku w Pietrzykowicach

Fot. 6.67.
Przejęcie sztandaru nadanego przez prezydenta RP dla 31. batalionu radiotechnicznego przez dowódcę batalionu mjr. Andrzeja Woźniaka

Fot. 6.66.
Kadra 311. krt

Fot. 6.68.
Poczet sztandarowy 31. brt podczas uroczystości państwowej w Sandomierzu

Fot. 6.69.
Widok jednego z posterunków radiolokacyjnych 31. brt z zestawem stacji NUR-32 i NUR-41

34. BATALION RADIOTECHNICZNY

Jednostka kontynuuje tradycje 3. samodzielnej kompanii radiotechnicznej sformowanej na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego 1 listopada 1960 r. Kompanię w 1966 r. przeniesiono do Białobrzegów k. Nieporętu, gdzie stacjonowała do jesieni 1973 r., kiedy to została przeniesiona do Modlina. Na jej bazie (3. skrt) 29 września 1973 r. w Modlinie utworzono 34. batalion radiotechniczny. Od tego czasu batalion wypełniał ważną rolę w systemie obrony powietrznej w ramach Wojsk OPL WOW.

W 1997 r. 34. brt włączono w strukturę WLOP i wszedł w skład 2. BRt. Zgodnie z rozkazem szefa SG WP z 11 sierpnia 1999 r. jednostka została przeformowana na nowy etat, z jednoczesną zmianą miejsca dyslokacji do Chojnic, w miejsce wcześniej rozformowanego 22. brt. Na ziemi chojnickiej oficjalnie batalion zaistniał od 1 stycznia 2000 r.

W dniu 24 września 2004 r. batalion otrzymał sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi chojnickiej.

Podczas kontroli przez Departament Kontroli MON, w dniach 4–8 lutego 2008 r. 34. brt uzyskał ocenę dobrą.

W 2008 r., po rozformowaniu 23. brt w Słupsku w skład ugrupowania 34. brt weszły: 230. krt w Głobinie k. Słupska, 283. krt w Darżewie, 210. krt we Władysławowie i 280. krt w Gryficach. Po rozformowaniu 2. BRt batalion 12 czerwca 2008 r. przekazano w podporządkowanie 3. Brygady Radiotechnicznej.

W skład 34. brt wchodzą następujące krt:
- 210. krt we Władysławowie;
- 230. krt. w Słupsku;
- 283. krt w Darżewie;
- 280. krt w Gryficach;
- 341. krt w Nieżychowicach.

POCZET DOWÓDCÓW 34. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

W ugrupowaniu OPL WOW:	
ppłk Bazyli Kraśko	1973–1977
mjr Józef Niewiadomski	1977–1978
mjr Kazimierz Sabaj	1978–1981
kpt. Andrzej Siuda	1981–1986
mjr Janusz Kowalski	1986–1991
ppłk Paweł Śliwinski	1991–1992
mjr Narcyz Zaremba	1992–1995
kpt. Zbigniew Banach	1995–1997
mjr Adam Włodarczyk	1997–1999
W ugrupowaniu WRt SP:	
ppłk Czesław Sieczkowski	1999–2002
ppłk Grzegorz Wardacki	2002–2006
p.o. mjr Mariusz Wojciechowski	2006–2007
ppłk Zbigniew Perzyna	2007–2009
ppłk Tomasz Michalski	od 2009 r.

Z KRONIKI 34. brt

Fot. 6.70.
Ppłk Zbigniew Perzyna
dowódca 31. brt
w latach 2007–2009

Fot. 6.71.
Poczet sztandarowy 34. brt na uroczystości
Święta Wojska Polskiego w Chojnicach

ppłk Tomasz Michalski
dowódca 34. brt w Chojnicach od 2009 r.

Urodził się w roku 1963. W 1984 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Służbę zawodową rozpoczął w 8. brt w Lipowcu jako dowódca stacji radiolokacyjnej w 183. krt w Plewkach. W 1993 r. został przeniesiony do 7. brt w Wiewiórczynie na stanowisko dowódcy 171. krt w Różycach k. Ozorkowa. W latach 1996–1997 dowodził 173. krt w Wieluniu. W związku z planowaną restrukturyzacją 7. brt i rozformowaniu części jego pododdziałów, skierowany został ponownie do 8. brt, gdzie objął stanowisko szefa sztabu – zastępcy dowódcy batalionu. W roku 2000 ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie w Białymstoku. W 2007 r. przeniesiony do 34. brt w Chojnicach na stanowisko zastępcy dowódcy batalionu. Od 2009 r. jest dowódcą 34. brt w Chojnicach.

Fot. 6.72.
Wysokościomierz PRW-17

6.1.5. BATALIONY 3. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ ROZFORMOWANE

32. BATALION RADIOTECHNICZNY

W Szczawnie k. Krosna Odrzańskiego od 1956 r. znajdowała się 7. krt wchodząca w skład 18. prt, przeformowanego w 18. sbrt. Na bazie tego batalionu powstał 17. prt. Tradycje 32. brt wywodzą się z tego pułku utworzonego w 1970 r. w Poznaniu. W skład pułku wszedł 2. brt z miejscem dyslokacji w Szczawnie.

Batalion posiadał trzy kompanie terenowe: 21. krt w Drzewiskach k. Rzepina, 22. krt w Kotli k. Głogowa i 23. krt w Dłużynie Górnej k. Zgorzelca. W 1974 r. na bazie 2. brt sformowano 32. brt.

W roku 1975 batalion zajął trzecie miejsce we współzawodnictwie w 3. BRt. W 1988 r. 32. brt uzyskał w brygadzie najlepsze wyniki w szkoleniu i dyscyplinie. Dwa lata później, w 1990 r., batalion okazał się ponownie najlepszy w 3. BRt pod względem szkolenia i dyscypliny. Również bardzo dobre wyniki i pierwsze miejsce w brygadzie uzyskał batalion w 1993 i 1994 r. Dobrą ocenę wystawiła batalionowi Inspekcja Sił Zbrojnych kontrolująca jednostkę w 1996 r.

32. brt rozformowano w 1998 r. Na jego bazie sformowano 32. Ośrodek Wykrywania i Kontroli.

POCZET DOWÓDCÓW 32. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

mjr Zdzisław Sikorski	1974–1978
ppłk Edmund Włodarczyk	1978–1981
ppłk Józef Dziechciarz	1981–1985
ppłk Zygmunt Wójcik	1985–1992
ppłk Krzysztof Makowski	1992–1997
mjr Mirosław Stąporek	1997–1998
mjr Andrzej Fidali	1998 r.

Fot. 6.73.
Kadra dowództwa 32. batalionu w roku 1979.
Pierszy z lewej dowódca batalionu mjr Edmund Włodarczyk

Fot. 6.74.
Dowódca batalionu ppłk Józef Dziechciarz wręcza kadrze nagrody

Fot. 6.75.
Planszecista podczas pracy

Fot. 6.76.
Mjr Edmund Włodarczyk

Fot. 6.77.
Stacja radiolokacyjna dalekiego zasięgu typu K-66 „Na górce”

33. BATALION RADIOTECHNICZNY

Rodowód batalionu wywodzi się z 19. prt sformowanego w 1967 r. w Chorzowie. W jego skład wszedł 3. brt stacjonujący w Ożarowicach. Na jego bazie w 1972 r. został sformowany w Radzionkowie 32. brt. Jednostkę utworzono jako pierwszą według założeń koncepcji brygadowej WRt. Batalion wyposażono w sprzęt wówczas najnowocześniejszy w WRt. Jesienią 1972 r. jednostkę wizytował ówczesny minister Obrony Narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Na początku 1973 r. wszedł 33. brt w system pracy bojowej Wojsk OPK. W 1974 r. w batalionie odbyło się szkolenie szefów WRt Wojsk OPK państw Układu Warszawskiego, a w roku następnym sympozjum dla kierowniczej kadry WP z udziałem ministra Obrony Narodowej i szefa SG oraz dowódcy Wojsk OPK. W tym samym roku, m.in. wydzielona grupa z batalionu zabezpieczyła strzelanie dywizjonów rakietowych na poligonie w Aszałuku. Radiotechnicy z 33. brt zadanie wykonali na ocenę bardzo dobrą.

W 1977 r. batalion zajął wśród jednostek swojej grupy drugie miejsce na szczeblu WP w konkursie o tytuł „Wojskowy Mistrz Gospodarności”. Ocenę bardzo dobrą jednostka także otrzymała podczas kontroli prowadzonej w 1979 r. przez Inspekcję Sił Zbrojnych. Na szczeblu brygady w 1990 r. batalion zajął pierwsze miejsce. We współzawodnictwie pod względem szkolenia i dyscypliny, jednostka w tym samym roku zajęła pierwsze miejsce. Również w 1991 r. i 1992 r. 33. brt uzyskał najlepsze wyniki w szkoleniu i dyscyplinie w 3. BRt.

Batalion rozformowano w 1999 r.

POCZET DOWÓDCÓW 33. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Alojzy Skrzyszewski	1972–1974
ppłk Ryszard Chmielewski	1974–1981
ppłk Stanisław Frycz	1981–1982
ppłk Wojciech Bonczek	1982–1989
ppłk Stanisław Słotwiński	1989–1991
ppłk Andrzej Kaczyński	1991–1996
mjr Leszek Kępa	1996–1999

Z KRONIKI 33. brt

Fot. 6.78.
Ppłk Ryszard Chmielewski

Fot. 6.79.
Ppłk Stanisław Frycz

Fot. 6.80.
Ppłk Wojciech Bonczek

Fot. 6.81.
Mjr Adam Hady

Fot. 6.82.
Mjr Jerzy Łabucin

Fot. 6.83.
Mjr Stanisław Pabiarz

Fot. 6.84.
Mjr Bogdan Pustelnik

Fot. 6.85.
Mjr Władysław Rumian

Fot. 6.86.
Kpt. Jacek Narożny

Fot. 6.87.
Kpt. Jan Kuźniarz

Fot. 6.88.
Pożegnanie przez ppłk. Chmielewskiego (po prawej) mjr. Włodarczyka (po lewej) odchodzącego z batalionu radzionkowskiego na stanowisko dowódcy 32. brt w Szczawnie

Fot. 6.89.
Pokaz obiektu technicznego i SD batalionu w Radzionkowie dla ministra Obrony Narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego, wiceministrów, szefa Sztabu Generalnego WP, dowódców okręgów wojskowych i rodzajów wojsk

Fot. 6.90.
Pokaz obiektu technicznego i SD w Radzionkowie delegacji Ministerstwa Obrony Węgier

Fot. 6.91.
Wizyta Inspektora Obrony Powietrznej Państw Układu Warszawskiego w 33. brt

Fot. 6.92.
Fragment uroczystości z udziałem mieszkańców Bytomia, którzy „swoich" żołnierzy zawsze darzą dużą sympatią

Fot. 6.93.
Wręczenie żołnierzom zasadniczej służby wojskowej batalionu książeczek klas specjalisty wojskowego i nagród

35. BATALION RADIOTECHNICZNY

Jednostka swój rodowód wywodzi z utworzonego w 1967 r. 19. pułku radiotechnicznego. Jedna z jego kompanii stacjonowała w Pietrzykowicach k. Wrocławia. 35. batalion radiotechniczny utworzono 3 listopada 1973 r.

W 1974 r. 35. brt wszedł w skład utworzonej 3. BRt. Dowództwo i sztab batalionu znajdowały się we Wrocławiu-Strachowicach, natomiast kompanie rozmieszczono następująco:
- 350. krt – Wrocław-Pietrzykowice;
- 351. krt – Osina Wielka;
- 352. krt – Pastewnik k. Bolkowa;
- 353. krt – Pstrążna k. Kudowy.

W 1981 r. grupa kadry z SD 35. brt oraz zespoły z 351. i 352. krt podczas ćwiczeń „Puma-81" zabezpieczały strzelanie lotnictwa i dywizjonów ogniowych artylerii rakietowej na poligonie w rejonie Astrachania i Aszałuku. Radiotechnicy z 35. brt za udział w ćwiczeniach uzyskali ocenę bardzo dobrą.

W 1997 r. w wyniku częściowej restrukturyzacji, rozformowane zostały dwa pododdziały terenowe: 352. krt w Pastewniku k. Bolkowa i 353. krt w Pstrążnej k. Kudowy. 31 grudnia 1998 r. batalion został rozformowany. Ze składu batalionu pozostała 241. krt w Pietrzykowicach, która obecnie wchodzi w skład ugrupowania 31. batalionu radiotechnicznego.

POCZET DOWÓDCÓW 35. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Kazimierz Marczak	1973–1977
ppłk Bogdan Sędziak	1977–1982
ppłk Henryk Grądzki	1982–1985
ppłk Aleksander Kierys	1985–1990
ppłk Michał Ściborek	1990–1991
ppłk Aleksander Goraj	1991–1996
ppłk Marek Sobiechowski	1996–1998

Fot. 6.94.
Posterunek radiotechniczny składający się ze stacji „Jawor" (po prawej) i wysokościomierza „Bogota" (po lewej)

Fot. 6.95.
Posterunek radiotechniczny. Od lewej: maszt anteny „Wetlina", stacja P-37 i stacja PRW-11

Fot. 6.96.
Wnętrze kabiny stacji NUR-11. Widok wskaźnika WPS-11 pierwszej serii

36. BATALION RADIOTECHNICZNY

Rodowód 36. batalionu radiotechnicznego sięga 1954 r., kiedy na krakowskie lotnisko Rakowice-Czyżyny przeniesiono z Chorzowa 14. pułk obserwacyjno-meldunkowy, przekształcony następnie w pułk radiotechniczny. W latach 1956–1957 pułk uległ reorganizacji i na jego bazie utworzono dwa bataliony: 3. brt w Sandomierzu i 14. brt w Krakowie. 14. brt w 1963 r. przeniesiono do Chorzowa i przeformowano na 19. pułk radiotechniczny. Na bazie 19. prt utworzono 33. brt z kompanią terenową w Brzoskwini. Przetrwała wiele rekonstrukcji i stała się zalążkiem 36. brt. Batalion ten powstał 3 lutego 1981 r. na terenie starych poaustriackich fortów w podkrakowskich Węgrzcach. W skład batalionu weszły wówczas trzy kompanie terenowe: 361. krt w Jędrzejowie, 262. krt w Miłkowej i 363. krt w Radoczy oraz na miejscu kompania dowodzenia, remontowa i łączności.

Energia i zapał pierwszego dowódcy sprawiły, że batalion po włączeniu do ugrupowania 3. BRt z końcem kwietnia 1981 r. przystąpił do pełnienia dyżurów bojowych. Za uzyskanie dobrych wyników w szkoleniu i dyscyplinie w 1983 r. 36. brt został wyróżniony przez dowódcę 3. Korpusu OPK. W roku następnym 363. krt pod dowództwem mjr. Sylwestra Pydde zajęła pierwsze miejsce w zawodach użyteczno-bojowych, zdobywając miano „Mistrzowskiego Pododdziału Wojsk Radiotechnicznych" na szczeblu Wojsk OPK. W 1988 r. we współzawodnictwie między batalionami 3. BRt, 36. brt zajął drugie miejsce, dziesięć lat później uzyskał pierwsze miejsce.

W 1998 r. batalion otrzymał sztandar ufundowany przez lokalną społeczność.

Podsumowaniem działalności 36. brt była kontrola przeprowadzona przez przedstawicieli Kwatery Głównej NATO w 360. krt w Brzoskwini. Za wyszkolenie żołnierzy i stan techniczny sprzętu jednostka otrzymała ocenę bardzo dobrą.

W 2003 r. batalion z Krakowa-Węgrzc został przedyslokowany do koszar w Krakowie-Balicach.

Z dniem 31 grudnia 2003 r. batalion został rozformowany. Ze składu batalionu pozostał 360. posterunek przekształcony w prdz typu BACKBONE.

POCZET DOWÓDCÓW 36. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Edmund Włodarczyk	1981–1984
ppłk Roman Subik	1984–1992
ppłk Wojciech Cegła	1992–1997
ppłk Zbigniew Waśniowski	1997–2003

Fot. 6.97.
Obserwator w ubiorze ochronnym podczas dyżuru na posterunku obserwacji wzrokowej

Fot. 6.98.
Wskaźnik w kabinie stacji NUR-31

5. ZGIERSKI BATALION RADIOTECHNICZNY

Początek istnienia jednostki sięga 1951 r., kiedy to 17 maja sformowano w Łowiczu 5. samodzielną kompanię obserwacyjno-meldunkową. W 1955 r. przeformowano ją na kompanię radiotechniczną. Stacjonowała czasowo w Zabrzu. W 1956 r. przeniesiono ją do Białobrzegów, a następnie do Zgierza. Kompanię rozbudowano do batalionu i od 1956 r. zaczęła funkcjonować jako 5. samodzielny batalion radiotechniczny. W roku1960 Rada Państwa nadała batalionowi sztandar. W 1964 r. jednostkę przeformowano na 5. batalion rozpoznania radiolokacyjnego. Wynikało to ze zmian, jakie wówczas zachodziły w organizacji Wojsk OPL.

W 1968 r. jednostka otrzymała nazwę 5. batalion radiotechniczny. W 1973 r. batalion przekształcono w 5. pułk radiotechniczny. Pułk w 1994 r. decyzją ministra Obrony Narodowej otrzymał wyróżniającą nazwę „zgierski". W tym samym roku jednostka otrzymała nowy sztandar ufundowany przez społeczeństwo Zgierza.

W związku ze zmianami restrukturyzacyjnymi Sił Zbrojnych, 5. prt w 1996 r. przeszedł ze struktury Wojsk Lądowych do Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. W grudniu 1998 r. pułk został przeformowany w 5. brt i wszedł w strukturę 3. Brygady Radiotechnicznej jako batalion manewrowy.

Od 1 stycznia 1999 r. jednostka nazywała się 5. zgierski batalion radiotechniczny.

W 2000 r. batalion uczestniczył w ćwiczeniach „Karat-2000", podczas których na poligonie w Ustce zabezpieczał informację radiolokacyjną jednostkom rakietowym. Uczestniczył również w ćwiczeniach *Clean Hunter*.

POCZET DOWÓDCÓW 5. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO I JEDNOSTEK, KTÓRYCH TRADYCJE DZIEDZICZYŁ

ppor. Marian Popiela	1951–1951
por. Stefan Żelewski	1952–1952
kpt. Stanisław Babula	1952–1956
ppłk Jakub Sokoliński	1956–1961
mjr Bronisław Dudkiewicz	1961–1962
ppłk Karol Halana	1962–1968
ppłk Franciszek Duda	1968–1973
ppłk Jan Zamorski	1973–1975
ppłk Jan Mirek	1975–1978
płk Bogdan Grymm	1978–1984
ppłk Tadeusz Kołando	1984–1986
ppłk Adam Wojciechowski	1986–1989
płk Jan Sobotka	1989–1996
W ugrupowaniu WRt SP:	
mjr Wiesław Olender	1996–2004
ppłk Miłosz Puto	2004–2007

ppłk Miłosz Puto
dowódca 5. brt w latach 2004–2007

Urodził się w roku 1963 w Policach. Ukończył Technikum Łączności w Szczecinie. W roku 1987 ukończył studia w WOSR. Po promocji służbę zawodową pełnił w 23. brt w Słupsku kolejno na stanowiskach: dowódca obsługi systemu zautomatyzowanego dowodzenia w krt, dowódca krt, szef szkolenia – pełnomocnik ds. ochrony informacji niejawnych w 23 brt. W roku 1992 ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów w WOSR, a w 2001 r. – studia podyplomowe w WAT. Jest absolwentem AON (2005 r.). W latach 2004–2007 był dowódcą 5. brt w Zgierzu. Od 2008 r. jest szefem logistyki w 3. BRt. Interesuje się motoryzacją, historią. Zna język angielski.

24. BATALION RADIOTECHNICZNY

24. batalion radiotechniczny został sformowany w kwietniu 1968 r. na bazie 87. kompanii dowodzenia szefa Wojsk OPL Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz 14. samodzielnej kompanii rozpoznania z rozformowanego 22. pułku radiotechnicznego. 5 stycznia 1969 r. batalion osiągnał gotowość bojową i rozpoczął służbę w systemie OPL okręgu wojskowego. Stacjonował we Wrocławiu na Strachowicach.

W 1970 r. jednostka otrzymała sztandar.

Do 1997 r. batalion znajdował się w strukturze Wojsk Lądowych. W styczniu 1998 r. batalion zmienił podporządkowanie i wszedł w skład 3. Brygady Radiotechnicznej. W jej strukturze funkcjonował do 31 grudnia 2003 r. W strachowickich koszarach „zastąpił" go 31. brt przeniesiony z Poznania.

POCZET DOWÓDCÓW 24. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Hieronim Grabowski	1968–1969
ppłk Henryk Kucharczyk	1969–1972
ppłk Józef Nadolny	1972–1990
ppłk Zdzisław Jędrysiak	1990–1993
mjr Mirosław Banasik	1993–1997
W ugrupowaniu WRt SP:	
mjr Władysław Stefański	1997–1998
mjr Mirosław Stąporek	1998–2003

Fot. 6.99.
24. manewrowy batalion radiotechniczny organizował ruchome posterunki na ustalonych pozycjach uzupełniających i poprawiających parametry pola radiolokacyjnego brygady

Fot. 6.100.
Widok na posterunek i sprzęt podczas pracy

Fot. 6.101.
Stacja P-25 na posterunku w ugrupowaniu 3. sbr w Ożarowie

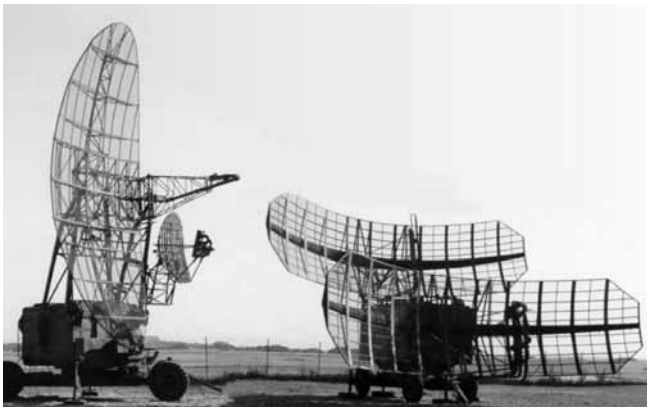

Fot. 6.102.
Na dole zestaw stacji PRW-11 i P-35

PRZYPISY DO PODROZDZIAŁU 6.1.

[1] CAW, sygn. 013212, *Dzieło, t. II.*, s. 85.
[2] *Zarys historii Jednostki Wojskowej 3859 w Radzionkowie*. Maszynopis w posiadaniu autora, s. 11.
[3] Tamże, s. 13.
[4] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 105.
[5] *Kronika 3. BRt*, s. 3.
[6] *Zarys historii 3. Brygady Radiotechnicznej 1974–1984*, Wrocław 1985, s. 20–21; M. Wiśniewski, *Dzieje Jednostki Wojskowej 2748*, Poznań 1994, s. 57.
[7] ASP, sygn. 7453/77/51, *Rozkaz operacyjny dowódcy Wojsk OPK nr 00239/Oper. z dnia 26 listopada 1974 r. w sprawie obrony powietrznej kraju*, s. 27.
[8] *Zarys historii 3. Brygady...*, op.cit., s. 108.
[9] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 108.
[10] Z relacji byłego dowódcy 3. BRt – gen. bryg. Tadeusza Mikosia.
[11] *Zarys historii 3. Brygady...*, op.cit., s. 34
[12] Tamże, s. 78
[13] Tamże, s. 78.
[14] M. Wiśniewski, *Dzieje Jednostki...*, op.cit., s. 25–26; zob. też: *Kronika JW 2644...*, op.cit., s. 92.
[15] ASP, sygn. 8440/88/3, *Synteza prognozy rozwoju WOPK w latach 1986–2010*, z dn. 10 kwietnia 1984 r., s. 45.
[16] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 148–149.
[17] H. Mordawski, *30-lecie 3. BRt (1974–2004)*, w: *Wiraże*, 2004, nr 7, s. 2.
[18] AIMON, sygn. 1272/96/259, *Restrukturyzacja Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK*, 1989, s. 19.
[19] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 186–187.
[20] ASP, sygn. 9827/00/8, *Podsumowanie szkolenia WL, WRt, WR w 1992 r.*, s. 47 i 69.
[21] *Kronika 3. Brygady Radiotechnicznej 1988–2002*.
[22] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 188.
[23] Tamże, s. 188.
[24] *Kronika 3. Brygady...*, op.cit.; *3. Wrocławska Brygada Radiotechniczna 1974–2009*, s. 10, 11, 13, 16, 18, 20.
[25] ASP, sygn. 10244/09/24, *Rozkazy i zarządzenia własne 3. BRt – 1997*, s. 113.
[26] Tamże, s. 43–44, 94.
[27] AIMON, sygn. 1799/2001/7, *Reorganizacja i zamierzenia organizacyjno-dyslokacyjne*, s. 101.
[28] ASP, sygn. 9830/00/12, *Rozkazy Dowódcy WLOP do funkcjonowania i szkolenia WLOP w 1999 r.*, s. 2–3.
[29] H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit., s. 191; *3. Brygada Radiotechniczna 1974–2007*, s. 13.
[30] *3. Brygada Radiotechniczna 1974–2004*, Wrocław 2007, s. 6–7.
[31] Tamże, s. 182; ASP, sygn. 10214/08/13, *Rozkazy dowódcy WLOP 2000 r.*, s. 366.
[32] *3. Brygada Radiotechniczna 1974...*, op.cit., s. 7.

6.2. 2. BRYGADA RADIOTECHNICZNA W BYDGOSZCZY

6.2.1. POWSTANIE I ROZWÓJ BRYGADY

Podstawę prawną do utworzenia 2. Brygady Radiotechnicznej (2. BRt) stanowiło zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 061/Org. z 11 września 1973 r. nakazujące przeformowanie Wojsk Radiotechnicznych w trzy brygady. Dowódca Wojsk OPK rozkazem nr 0160/ /Org. z 9 sierpnia 1974 r. nakazał sformowanie 2. BRt w garnizonie Bydgoszcz. Polecił sztab brygady tymczasowo rozmieścić wspólnie ze sztabem 2. Korpusu OPK w kompleksie sztabowo-koszarowym przy ul. Szubińskiej. Żołnierzy służby zasadniczej rozmieszczono w koszarach zajmowanych przez 32. samodzielny pułk artylerii OPK (32. spa opk) przy ul. Warszawskiej 10[1].

Na dowódcę organizowanej brygady dowódca 2. Korpusu OPK wyznaczył płk. Ryszarda Sajdaka, który jednocześnie był w tym czasie zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych 2. Korpusu OPK. W celu sprawnego formowania brygady, dowódca korpusu w rozkazie nr 069 z 20 sierpnia 1974 r. (później dzień ten został uznany za datę powstania brygady i ustanowiony jej świętem) powołał Grupę Organizacyjną kierowaną przez płk. Ryszarda Sajdaka. W jej skład weszli oficerowie i podoficerowie delegowani z różnych jednostek korpusu.

Z 12. prt:

– ppłk Czesław Zakręta – organizacja służb techniki i zaopatrzenia.

Ze sztabu 2. KOPK:

– ppłk Marek Ziółkowski – organizacja SD i pracy bojowej;
– ppłk Roman Juszkiewicz – organizacja pracy sztabu;
– mjr Ludwik Wojtasik – eksploatacja sprzętu radiolokacyjnego;
– mjr Stanisław Szymański – organizacja służby chemicznej;
– mjr lek. Mieczysław Nowakowski – organizacja służby zdrowia;
– kpt. Edward Budzyński – organizacja służby łączności;
– kpt. Jan Nowak – organizacja klubu żołnierskiego i pracy kulturalno-oświatowej.

Z 32. spa:

– ppłk Józef Rojek – organizacja pracy partyjno-politycznej;
– ppłk Józef Rymaszewski – remont obiektu koszarowego;
– mjr Mieczysław Białobłocki – organizacja wychowania fizycznego i sportu;
– kpt. Kazimierz Schabowski – sprawy kadrowe;
– sierż. Zbigniew Szuba – organizacja kancelarii tajnej;
– sierż. Zenon Urbaniak – dyspozycja organizatora klubu żołnierskiego[2].

Brygadę tworzono na bazie rozformowanych pułków radiotechnicznych: 12. i 13. oraz węzłów naprowadzania 12. i 13. Część kadry pozyskano również z 32. spa. Do koszar dotąd zajmowanych przez ten pułk wkrótce przeniesiono sztab formowanej brygady. Do pracy przyjęto także pierwszych pracowników cywilnych, m.in. były to panie: Ewa Lonatowska (kreślarz sztabu), Sabina Juszkiewicz (referent ds. osobowych), Halina Weich (referent sztabu) i Bożena Ruta (maszynistka).

Dowódca 2. Korpusu OPK gen. bryg. pil. Władysław Hermaszewski nakazał zakończyć formowanie brygady do 28 lutego 1975 r.

W brygadzie sformowano pięć batalionów i jedną samodzielną kompanię radiotechniczną. Baza formowania tych jednostek i ich numeracja były następujące:

– 21. brt – powstał na bazie 1. brt w Babich Dołach i 13. krt w Lisewie Kaszubskim;

płk Ryszard Sajdak
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1975–1984

Urodził się w 1930 r. w Bydgoszczy. W 1950 r. powołany do Szkolnej Kompanii Oficerów Rezerwy Łączności we Wrocławiu. W latach 1951–1952 był słuchaczem pierwszego Kursu Techników Radiotechniki Specjalnej w Wojskowej Akademii Technicznej. W 1952 r., po mianowaniu na stopień podporucznika, był technikiem P-20 w krt Duninowo (8. sprt). W latach 1953–1955 pomocnik kierownika sekcji technicznej w 8. sprt., następnie kierownik sekcji technicznej 18. sprt. W latach 1957–1959 pomocnik szefa Wydziału Radiotechnicznego w 2. Korpusie OPL OK, a następnie szef Wydziału Radiotechnicznego tego korpusu. W latach 1961–1970 zastępca szefa Wojsk Radiotechnicznych 2. Korpusu OPK. W 1966 r. ukończył we Włodzimierzu (ZSRR) kurs radiolokacji, a w 1971 r. kurs automatyzacji dowodzenia. W 1970 r. dowódca 13. prt w Choszcznie, a po utworzeniu 2. Brygady Radiotechnicznej został jej pierwszym dowódcą. Na stanowisku tym pozostał do 1984 r. Ukończył w 1975 r. Kurs Doskonalenia Kadry Dowódczej WP w ASG i kurs operacyjno-taktyczny w Akademii Obrony Powietrznej w Kalininie, a w 1982 r. kurs podsystemu „Cyber". W 1984 r. zwolniony do rezerwy. W 1985 r. uzyskał kwalifikacje rzeczoznawcy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. W latach 1985–1990 rzeczoznawca ds. sprzętu radiotechnicznego i aparatury elektronicznej firmy POLCARGO i ekspert ds. sprzętu radiotechnicznego tej firmy. W latach 1991–2005 rzeczoznawca ds. sprzętu radiotechnicznego i elektronicznego, budowy maszyn i aparatury kontrolno-pomiarowej INTERCARGO – INSPECTIN Sp. z o.o.
Aktywny członek Związku Żołnierzy Wojska Polskiego i Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Posiada liczne odznaczenia państwowe, m.in. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, złote medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Za zasługi dla WOPK".

– 23. brt – powstał na bazie 3. brt w Słupsku, 31. krt w Łękini i 32. krt w Unieściu;
– 27. brt – powstał na bazie 4. brt w Witkowie Pyrzyckim i 41. krt w Kołbaskowie;
– 28. brt – powstał na bazie 5. brt w Gryficach, 6. brt w Darżewie i 51. krt w Chynowie.

Do ugrupowania brygady włączono dwie jednostki radiotechniczne wcześniej utworzone:
– 22. brt w Chojnicach, od 25 października 1974 r. (wcześniej podlegał dowództwu 2. KOPK);
– 11. samodzielną kompanię radiotechniczną w Chruścielu.

Dowódca brygady płk Ryszard Sajdak w swoim pierwszym rozkazie z 22 sierpnia 1974 r. do czasowego pełnienia obowiązków wyznaczył następujących oficerów:
– ppłk. Romana Juszkiewicza – na szefa sztabu;
– ppłk. Józefa Rojka – na zastępcę ds. politycznych;
– ppłk. Marka Ziółkowskiego – na zastępcę ds. liniowych;
– ppłk. Czesława Zakrętę – na szefa służb technicznych.

W listopadzie 1974 r., po przybyciu kolejnej grupy oficerów, nastąpiła zmiana na kilku stanowiskach. Nowym szefem sztabu został ppłk Eugeniusz Przybyła, a zastępcą ds. politycznych – ppłk Władysław Bachta. W składzie wspomnianej grupy byli oficerowie: ppłk Józef Trzmielak, ppłk Czesław Dembek, ppłk Józef Jaskowski, mjr Czesław Zaborek, mjr Narcyz Kamiński, mjr Eugeniusz Banasiak, kpt. Zygmunt Wojciechowski, kpt. Waldemar Wierzbicki i kpt. Paweł Ochocki.

W styczniu 1975 r. na dowódcę utworzonego stanowiska dowodzenia brygady (SD 2. BRt) wyznaczono ppłk. Stanisława Paczkowskiego. Nowe SD 2. BRt utworzono w obiekcie koszarowym 2. Korpusu OPK przy ul. Szubińskiej 105. Służbę na stanowiskach operacyjnych w tym czasie rozpoczęli: ppłk Zdzisław Olejniczak, mjr Tadeusz Ruszczak, kpt. Leonard Skibniewski i kpt. Władysław Małecki.

Brygada posiadała wówczas następujące ugrupowanie bojowe:
- 21. brt, dowództwo i sztab we Władysławowie (dowódca – ppłk Henryk Tomaszewski), rozmieszczenie kompanii:
  – 12. krt Babie Doły;
  – 13. krt Lisewo Kaszubskie;
- 22. brt, dowództwo i sztab w Chojnicach (dowódca – ppłk Kryspin Okólski), rozmieszczenie kompanii:
  – 22. krt Nowa Wieś;
  – 23. krt Osielsko;
  – 42. krt Bydgoszcz;
- 23. brt, dowództwo i sztab w Słupsku (dowódca – kpt. Zygmunt Górnicki), rozmieszczenie kompanii:
  – 31. krt Unieście;
  – 32. krt Duninowo;
  – 33. krt Łękinia;
- 27. brt, dowództwo i sztab w Witkowie Pyrzyckim (dowódca – ppłk Witold Zbroiński), rozmieszczenie kompanii:
  – 71. krt Kołbaskowo;
  – 72. krt Chwiram;
  – 73. krt Boleszkowice;
- 28. brt, dowództwo i sztab w Gryficach (dowódca – mjr Krzysztof Ławniczak), rozmieszczenie kompanii:
  – 81. krt Chynowo;
  – 82. krt Przećmino;
  – 83. krt Darżewo;

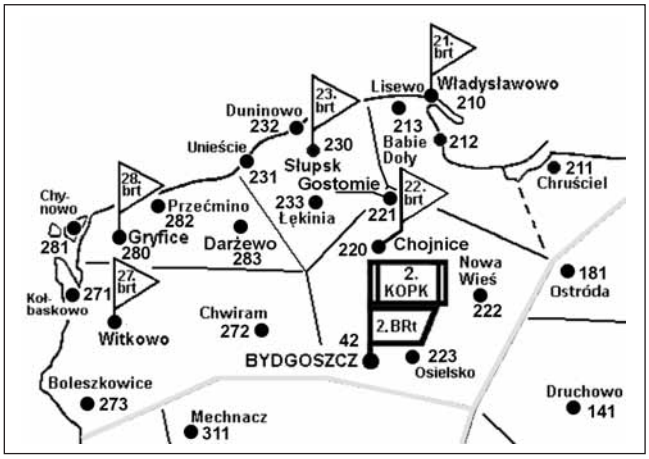

Rys. 6.5.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 1975

- 11. skrt w Chruścielu (dowódca – kpt. Stanisław Dechnik)[3].

20 lutego 1975 r. ze składu dowództwa 2. Korpusu OPK przekazano brygadzie Kompanię Dowodzenia i Automatyzacji. Jej dowódcą został kpt. Waldemar Zonenberg. Przy batalionach radiotechnicznych: 21., 22. i 27. utworzono odpowiednio: 116., 117. i 118. baterie artylerii przeciwlotniczej (armat 37 mm). W tym ugrupowaniu brygada osiągnęła gotowość bojową 3 marca 1975 r.

Zadaniem brygady było:

- siłami i środkami zabezpieczyć ciągłe wykrywanie i prowadzenie obiektów powietrznych (o S = 1m^2 i P = 0,5) od wysokości:
  - 300 m wzdłuż wybrzeża i zachodniej granicy Polski;
  - 500 m nad pozostałym rejonem działań 2. Korpusu OPK;
- osiągnąć górny pułap wykrywania – nie mniejszy niż 30 000 m;
- po wykonaniu manewru RLS Wojsk Lotniczych (Malbork, Debrzno, Świdwin, Goleniów) uzyskać obniżenie dolnej granicy wykrywania:
  - do 200 m nad morzem;
  - do 300 m nad całym rejonem działań 2. Korpusu OPK;
- w wykrywaniu celów niskolecących wykorzystać dane z posterunków obserwacji wzrokowej Wojsk Ochrony Pogranicza, Marynarki Wojennej i innych rodzajów wojsk w rejonie 2. Korpusu OPK.

W Gdyni-Grabówku, na bazie kwaterunkowej rozformowanego 12. prt, utworzono warsztaty elektroniczne oraz magazyny części zamiennych sprzętu radiolokacyjnego. Kierownikiem tej jednostki został ppłk Zbyszko Dorszewski.

Siły i środki brygady w dniach 23–26 marca 1975 r. uczestniczyły w ćwiczeniu „Zima-75", będącym pierwszym ważnym sprawdzianem sprawności nowo sformowanego związku taktycznego. Stanowisko dowodzenia brygady podczas ćwiczeń, wizytował Szef SG WP gen. dyw. Florian Siwicki w towarzystwie wyższych oficerów Wojska Polskiego i armii państw Układu Warszawskiego[4].

W maju 1975 r. brygadę kontrolowała komisja z Dowództwa Wojsk OPK. Brygada za działalność w zakresie doskonalenia gotowości bojowej uzyskała ocenę średnią 4,12, a za prowadzoną działalność bojową ocenę 4,25. Następnie komisja ze Sztabu Generalnego WP działalność brygady oceniła, wystawiając ocenę bardzo dobrą, bowiem w pierwszym półroczu 1975 r. brygada wykryła 263 cele na ćwiczeniach i treningach, co dało 96% wykrywalności. Najlepsze rezultaty osiągnęły bataliony radiotechniczne: 22. i 27.

Podsumowując szkolenie za pierwszy rok organizowanej brygady, płk Ryszard Sajdak stwierdził, że „brygada uzyskała dobre wskaźniki wykrywania i ciągłego prowadzenia celów powietrznych". Najlepszym pododdziałem wśród batalionów okazał się 22. brt, a wśród kompanii radiotechnicznych 23. krt. Pododdział ten zajął też drugie miejsce na szczeblu Wojsk Radiotechnicznych w rywalizacji o miano „Najlepszego Pododdziału".

W latach 1975–1976 do uzbrojenia brygady wprowadzono zmodernizowane urządzenia zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Wozduch-1M". 11 marca 1976 r. zakończono montaż systemu w wybranych batalionach i kompaniach radiotechnicznych, a z dniem 1 czerwca 1976 r. system włączono do pracy bojowej. Tym samym, już po tym pierwszym etapie automatyzacji, znacznie usprawniono w brygadzie obieg informacji i jej dystrybucję w strukturze jedniostek 2. Korpusu OPK.

W celu obniżenia dolnej granicy pola radiolokacyjnego w rejonie Zatoki Gdańskiej, na podstawie rozkazu dowódcy 2. Korpusu OPK z 16 maja 1977 r., przystąpiono do formowania 14. krt w Helu. W tym samym roku w kompanii miejscowej 21. brt rozwinięto pierwszy w Wojskach Radiotechnicznych importowany z ZSRR odległościomierz typu P-37. Jego dowódcą został ppor. Jerzy Hryń.

W 1976 r. brygada posiadała na stanie: 57 odległościomierzy, tj. 71,6% stanu etatowego; 47 wysokościomierzy, tj. 100% stanu etatowego i 25 obiektów zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Wozduch-1M" , tj. 10% stanu etatowego.

W kwietniu i maju 1976 r. wydzielone siły i środki brygady uczestniczyły w dwuetapowym ćwiczeniu „Argon-76". Ćwiczenia zakończyły się zabezpieczeniem przez brygadę strzelań na poligonie w Astrachaniu i Aszałuku (ZSRR). W drugim etapie ćwiczeń uczestniczyło 62. żołnierzy zawodowych i 108. żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, głównie z 28. brt. Radiotechnikom za wyniki ćwiczeń komisja wystawiła oceny bardzo dobre. Za uzyskanie tych wyników minister Obrony Narodowej wyróżnił oficerów dowództwa 2. BRt oraz dowódcę 28. brt – mjr. Krzysztofa Ławniczaka[5].

Po niecałych dwóch latach funkcjonowania, 2. Brygada Radiotechniczna w 1976 r. w uznaniu zasług za wyniki

Tabela 6.5.
Stan ewidencyjny sprzętu radiolokacji i automatyzacji w lutym 1975 r.

Liczba według	RLS (odległosciomierze)												RW (wysokościomierze)					„Wozduch-1p"				
	PRW-9MH	P-40	P-35	P-15	P-12	„Jawor"	„Jawor-M"	„Jawor-M2"	„Narew"	P-14	Razem	Do uzupełnienia	PRW-9	PRW-11	„Bogota-MS"	Razem	Do uzupełnienia	WP-O2U	WP-O3U	WP-11	Razem	Do uzupełnienia
Etatu	15	5	–	–	5	–	5	30	5	5	70	–	–	45	5	50	–	20	7	10	37	
Stanu	–	1	16	6	6	2	6	–	–	5	48	22	8	23	–	31	19	11	7	6	24	13

Źródło: J. Pawłowski, *Zarys historii 2. Brygady Radiotechnicznej*, Bydgoszcz 1984, cz.II, s. 24.

w szkoleniu i dyscyplinie, została wyróżniona w rozkazie ministra Obrony Narodowej i medalem pamiątkowym „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej".

Jednostki brygady odnosiły sukcesy także we współzawodnictwie w różnych dziedzinach działalności służbowej i społecznej. W 1977 r. 21. brt we Władysławowie w konkursie „Wojskowy Mistrz Gospodarności" zajął drugie miejsce na szczeblu Wojska Polskiego w I grupie garnizonów. Dowódcą batalionu był wówczas ppłk Henryk Tomaszewski, a kwatermistrzem – mjr Marian Kozik. W konkursie magazynów Zapasów Nienaruszalnych (ZN), wśród jednostek radiotechnicznych na szczeblu Wojsk OPK, 23. brt zajął I miejsce (dowódca mjr Zygmunt Górnicki), a 21. brt – III miejsce.

Brygada wykonująca zadania na obszarze kraju najtrudniejszym do obrony powietrznej systematycznie była uzupełniana nowym sprzętem radiolokacyjnym. W batalionach: 23. i 28. wdrożono do pracy bojowej nowoczesne odległościomierze importowane z ZSRR typu P-37, zastępując nimi eksploatowane dotąd P-35.

W 1978 r. w ramach doskonalenia gotowości bojowej wykonano w brygadzie 70 manewrów sprzętem radiolokacyjnym.

Zakończono budowę kompanijnego stanowiska dowodzenia i rozbudowę inżynieryjną w 11. krt w Chruścielu (dowódca – kpt. Bazyli Adamiec). W listopadzie 1978 r. na bazie tego obiektu odbyło się pokazowe szkolenie taktyczno-bojowe grupy szkoleniowej szefa Wojsk Radiotechnicznych. Kompania zlecone zadania wykonała znakomicie.

Podobne prace prowadzono prawie we wszystkich pododdziałach. W kompaniach: 232. i 272. wybudowano stanowiska dowodzenia. W 230. krt kontynuowano budowę obiektu dla stacji dalekiego zasięgu typu K-66 (5N-87 „Karolina"). Budowę ukończono w kwietniu 1979 r.[6] Warto zaznaczyć, że zarówno budowa nowych stanowisk, jak i rozbudowa już istniejących, wykonywana była siłami własnymi brygady.

Oficerowie z jednostek uczestniczyli w różnych konkursach, podnosząc swoje kwalifikacje specjalistyczne. W 1978 r. w konkursie o tytuł „Mistrza Taktyki" na szczeblu brygady tytuły te zdobyli:
– dowódca 27. brt – mjr Józef Janeczko – w grupie dowódców batalionów radiotechnicznych;
– kpt. Franciszek Mroczko – w grupie dowódców kompanii radiotechnicznych;
– por. Andrzej Metecki – w grupie dowódców plutonów[7].

Tabela 6.6.
Stan osobowy 2. BRt na 5 listopada 1978 r.

Liczba według	Generałów	Oficerów	Chorążych	Pchor. SPR	Podoficerów		Szeregowych	Razem
					Zawodowych	Służby zasadniczej		
Etatu	1	512	453	–	581	194	2609	4350
Stanu	–	432	311	27	362	202	2749	4083

Źródło: ASP, sygn. 7230/82/3, *Meldunki o stanie bojowym*, s. 42.

Ciągle usprawniano w brygadzie i w pododdziałach proces dowodzenia. Na SD 2. BRt wprowadzono nowy system obiegu informacji o wykonywanych lotach w obszarze odpowiedzialności brygady oparty na wykorzystaniu monitorów telewizyjnych i alfaskopów ALFA 11 s. W krótkim czasie uzyskano poprawę bezpieczeństwa lotów. Duże znaczenie dla Wojsk Radiotechnicznych oraz nauk technicznych i polskiego przemysłu obronnego miało powołanie w brygadzie grupy oficerów do programu pod kryptonimem CYBER. W latach 1978–1982 kadra tej grupy uczestniczyła w pracach doświadczalnych prowadzonych pod nadzorem Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. Ich celem było stworzenie nowego zautomatyzowanego systemu dowodzenia i obiegu informacji o sytuacji powietrznej na szczeblu związku taktycznego.

Na SD batalionów usprawniono obieg informacji w relacji: operator RLS w krt – planszecista na SD brt, w systemie tzw. współrzędnych biegunowych. Zastosowano opracowany w 2. BRt i usprawniony w Szefostwie WRt system tzw. trójkąta namierzania. Ten nowatorski projekt pozwolił na znaczne skrócenie czasu obiegu informacji oraz poprawę odzwierciedlenia tras przelotu obiektów powietrznych. W 1978 r. minister Obrony Narodowej wyróżnił kpt. Kazimierza Ślipko i por. Ryszarda Jaruzolskiego za opracowanie nowego systemu namierzania informacji powietrznej na pionowych planszetach stanowisk dowodzenia[8].

Wśród kadry brygady duże znaczenie przypisywano rywalizacji w najlepszej eksploatacji urządzeń radioelektronicznych i innego sprzętu technicznego będących w wyposażeniu jednostek. W 1978 r. w eliminacjach na szczeblu Wojska Polskiego załoga obiektu WP-03U z 22. brt w Chojnicach zajęła III miejsce w tej kategorii. Dowódca Wojsk OPK za to osiągnięcie wyróżnił zastępcę ds. technicznych batalionu mjr. Waldemara Elimesa oraz inżyniera służby uzbrojenia i elektroniki z dowództwa 2. BRt – mjr. Andrzeja Bulandę.

W podsumowaniu współzawodnictwa w 1978 r. za uzyskanie najlepszych wyników dowódca brygady wyróżnił 22. brt w Chojnicach (dowódca – ppłk Kryspin Okólski), 23. krt z Osielska (dowódca – mjr Jerzy Mikulewicz) i 82. krt z Przećmina (dowódca – kpt. Franciszek Mroczko).

W 1979 r. do brygady dostarczono znaczną liczbę sprzętu technicznego, w tym aż 48 urządzeń radiotechnicznych. W 21. brt we Władysławowie i 213. krt w Lisewie Kaszubskim zainstalowano aparaturę zautomatyzowanego dowodzenia typu WP-01M i 5D91. Łącznie zainstalowano w brygadzie 12 zestawów aparatury typu WP-01M. Za duży wkład pracy w instalowanie i uruchamianie sprzętu tzw. supertechniki zostali wyróżnieni: mjr Stanisław Wiewiórski, mjr Andrzej Bulanda i kpt. Roman Misiak.

W finale zawodów użyteczno-bojowych na szczeblu Wojsk OPK w 1979 r. brygadę reprezentowała 21. krt i zajęła II miejsce (dowódca – mjr Bogumił Ratajczyk). Sukces odniosła również grupa planszecistek z brygady (w składzie: Danuta Winiecka, Danuta Brzozowska, Grażyna Duchała, Mirosława Grzesiak), które w zawodach swojej specjalności na szczeblu Wojsk Radiotechnicznych zajęły I miejsce i zdobyły puchar przechodni Wojsk OPK z oceną 4,69[9].

We współzawodnictwie wśród jednostek brygady najlepsze wyniki uzyskał 22. brt z Chojnic (dowódca – ppłk Kryspin Okólski) i 21. brt z Władysławowa (dowódca – ppłk Henryk Tomaszewski).

W 1979 r. siły i środki 2. BRt wykryły i prowadziły z pełną charakterystyką oraz przekazały informację radiolokacyjną do nadrzędnych i współdziałających stanowisk dowodzenia o 73 639 obiektach powietrznych, w tym o 1 793 celach bojowych.

W czerwcu 1980 r. odbyły się ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Granit-80". Uczestniczyła w nich grupa dowodzenia brygady oraz wszystkie siły i środki batalionów radiotechnicznych. Brygada zabezpieczała działania lotnictwa myśliwskiego oraz artylerii rakietowej wojsk własnych i sojuszniczych. W podsumowaniu oceniono, że personel poszczególnych stanowisk dowodzenia wykazał się bardzo dobrymi umiejętnościami w zakresie organizacji i prowadzenia pracy bojowej w warunkach zmasowanych nalotów i skomplikowanej sytuacji powietrzno-lądowej.

W rozkazie dowódcy 2. BRt z 16 października 1980 r. czytamy: „...Ponadto, ćwiczenie „Granit-80" wykazało wysoką sprawność działań dowództw, sztabu Brygady i batalionów radiotechnicznych w rozwiązywaniu problemów taktycznych i operacyjnych. Wzrosła również umiejętność kierowania działaniami bojowymi w skomplikowanej sytuacji powietrznej oraz wydatnie poprawiła się efektywność radiolokacyjnego zabezpieczenia działań bojowych środków walki obrony powietrznej"[10].

Również z udziałem brygady i z dużym rozmachem przeprowadzono dwuetapowe ćwiczenia „Argon-80". Pierwszy etap odbył się w kraju w dniach 18–23 sierpnia 1980 r. Brygada ćwiczyła w składzie: Dowództwo wraz ze stanowiskiem dowodzenia i trzy kompanie radiotechniczne z 23. brt w Słupsku. Drugi etap ćwiczeń przeprowadzono w dniach 15–20 września 1980 r. na poligonie w ZSRR. Duży sukces podczas ćwiczenia odnieśli radiotechnicy 23. brt w Słupsku pod dowództwem mjr. Zygmunta Górnickiego. Uczestniczące w ćwiczeniach krt: 213. i 232. uzyskały oceny bardzo dobre. Dowódcami tych kompanii byli mjr Bogumił Ratajczyk i kpt. Krystian Bulla.

W lipcu 1980 r. komisja Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego przeprowadziła inspekcję sztabu 2. BRt, jej stanowiska dowodzenia oraz brt: 27. i 28. Komisja oceniła wysoko stan gotowości bojowej, wyszkolenie teoretyczne i polityczne, wystawiając ocenę średnią 4,22. Podkomisja WRt szczególnie wyróżniła 23. brt za urządzenie obiektu technicznego[11].

Za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w szkoleniu bojowym i dyscyplinie 2. BRt została w 1980 r. wyróżniona w Dyrektywie Ministra Obrony Narodowej, otrzymała również dyplom oraz medal pamiątkowy „Za Wybitne Osiągnięcia w Służbie Wojskowej". W znacznym stopniu do tych wyróżnień przyczyniły się bardzo dobre wyniki z ćwiczeń „Granit-80" i „Argon-80". Dowódca Wojsk OPK wyróżnił dowódcę 23. brt – ppłk. Zygmunta Górnickiego i 282. krt pod dowództwem kpt. Józefa Badowicza.

W 1980 r. w skład ugrupowania bojowego 2. BRt wchodziło dwadzieścia jeden posterunków radiotechnicznych (w tym pięć batalionowych oraz szesnaście kompanijnych), pięć wysuniętych posterunków radiolokacyjnych w gotowości do rozwinięcia oraz pięć obiektów radiowego centrum nadawczego (RCN). Działalność operacyjną brygady zabezpieczało pięć połączonych

stanowisk dowodzenia, tj.: 21. PłSD Władysławowo, 22. PłSD Chojnice, 23. PłSD Słupsk, 27. PłSD Witkowo Pyrzyckie, 28. PłSD Gryfice i szesnaście kompanijnych stanowisk dowodzenia (w tej liczbie również 11. krt w Chruścielu i 42. krt w Bydgoszczy).

Nie udało się brygadzie osiągnąć do 1980 r. ambitnych planów obniżenia do 100 m dolnej granicy wykrywania na podejściach od strony morza i w rejonie ugrupowania

Tabela 6.7.
Stan osobowy 2. BRt na 31 grudnia 1980 r.

Nazwa jednostki	Miejsce dyslokacji	Liczba żołnierzy
Dowództwo 2. BRt	Bydgoszcz	217
21. brt	Władysławowo	685
22. brt	Chojnice	771
23. brt	Słupsk	740
27. brt	Witkowo Pyrzyckie	773
28. brt	Gryfice	778
11. krt	Chruściel	133
42. krt	Bydgoszcz	51
Razem		4148

Źródło: H. Mordawski, *Wojska Radiotechniczne – historia transformacji*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2004, nr 7, s. 80.

4. i 26. Brygady Artylerii OPK. Na podejściach od strony Bałtyku dolna strefa wynosiła 200 m, a wzdłuż granicy zachodniej 500 m.

Przestrzeń powietrzna w rejonie 2. Korpusu OPK (obszarze działania 2. BRt) była także nadzorowana przez:
– 21 radiolokacyjnych stacji wstępnego poszukiwania (RSWP) dywizjonów ogniowych artylerii rakietowej brygad artylerii OPK: 4. w Gdyni i 26. w Gryficach oraz przez jedną RLS 79. pułku artylerii rakietowej OPK;
– 3 SKRL „AVIA-W", rozwiniętych na lotniskach plm: 2., 9. i 28;
– 5 posterunków Marynarki Wojennej wyposażonych w stacje NUR-23;
– ponad 100 posterunków obserwacji wzrokowej (POW) i obserwacji technicznej (POW-T) uzupełniających środki radiolokacyjne[12].

Podstawowym celem działań bojowych pododdziałów brygady było zapewnienie bieżącej informacji o środkach napadu powietrznego (ŚNP) na obszarze odpowiedzialności i na podejściach do granic państwa. Informacja miała służyć poszczególnym ogniwom dowodzenia do wypracowania decyzji o zwalczaniu ŚNP oraz do umożliwienia powodzenia w walce przez lotnictwo myśliwskie (LM), wojska rakietowe (WR) i pododdziały walki radioelektronicznej (WRE). Najważniejszymi odbiorcami informacji radiolokacyjnej były stanowiska dowodzenia (punkty naprowadzania) wszystkich szczebli, w tym głównie PłSD, które bezpośrednio kierowały działaniami aktywnych środków walki.

Brygada miała wówczas do dyspozycji prawie 100 radarów różnego typu, w tym ok. 50 odległościomierzy i 45 wysokościomierzy oraz ponad 12 obiektów zautomatyzowanego dowodzenia.

Bardzo ważnym zadaniem realizowanym przez pododdziały brygady było radiolokacyjne zabezpieczenie szkolenia pułków lotnictwa myśliwskiego 2. Korpusu OPK. Główny wysiłek w tym względzie ponosiły stanowiska dowodzenia i kompanie radiotechniczne:
– z 21. brt, kompanie: 212. w Babich Dołach i 213. w Lisewie Kaszubskim na rzecz 34. plm w Babich Dołach;
– z 23. brt, kompanie: 232. w Duninowie i 233. w Łękini na rzecz 28. plm w Słupsku;
– z 28. brt, kompanie: 281. w Chynowie, 282. w Przećminie i 283. w Darżewie na rzecz 26. plm w Zegrzu Pomorskim.

6.2.2. BRYGADA W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH

W lata osiemdziesiąte brygada wchodziła ze znacznym potencjałem sprzętowym, dobrze wyszkoloną i ofiarną w służbie kadrą. Do wyposażenia wprowadzono nowoczesny sprzęt radiolokacyjny zakupiony w ZSRR oraz pochodzący z dostaw polskiego przemysłu zbrojeniowego. System zautomatyzowanego dowodzenia pracował na aparaturze „Wozduch-1M" i obejmował wszystkie jednostki radiotechniczne.

W 1981 r. przeszkolono grupy specjalistów do obsługi wprowadzanych do uzbrojenia stacji radiolokacyjnych RT-17 i RW-31. Radar RT-17 służył do wykrywania celów niskolecących. Po raz pierwszy zastosowano w nim cyfrową obróbkę sygnałów. Brygada otrzymała 16 urządzeń tego typu. Pierwszą RT-17 zainstalowano w 282. krt w Przećminie.

W 1981 r. stanowisko dowodzenia brygady mogło przyjmować w systemie konwencjonalnym meldunki o 60 obiektach z dyskretnością 2 min, a w systemie

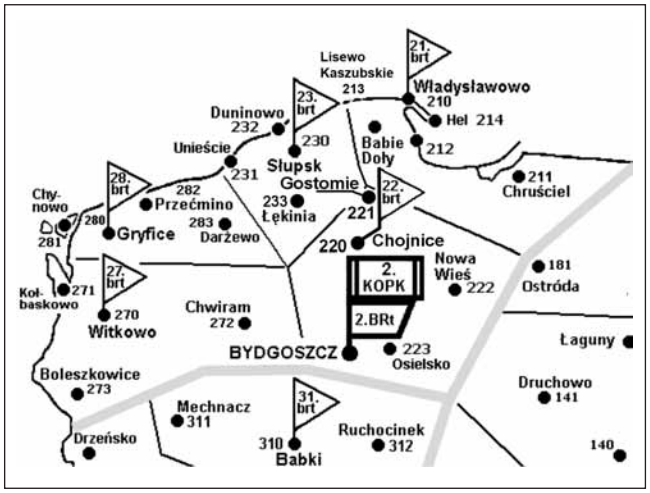

Rys. 6.6.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 1980

zautomatyzowanym z dyskretnością 20 s. Obniżona została także, w wyniku zainstalowania stacji RT-17, dolna granica pola radiolokacyjnego do 100 m na kierunku północno-zachodnim i do 300 m na kierunku zachodnim.

W rocznym podsumowaniu wyników szkolenia w brygadzie najlepszy okazał się 28. brt w Gryficach. Dowódcę batalionu – ppłk. Henryka Hinca – wyróżnił dowódca 2. Korpusu OPK. Natomiast dowódca brygady wyróżnił:

– kpt. Józefa Badowicza – dowódcę 282. krt w Przećminie;
– mjr. Jana Korzeniowskiego – dowódcę 273. krt w Boleszkowicach;
– mjr. Zbigniewa Mikielewicza – dowódcę 223. krt w Osielsku;
– kpt. Zdzisława Otwińskiego – dowódcę węzła łączności 23. brt w Słupsku;
– st. chor. Edwarda Bartoszewicza – dowódcę kompanii remontowej w 21. brt we Władysławowie[13].

W 1982 r. nastąpiła zmiana dyslokacji 213. krt z Lisewa Kaszubskiego do Łeby, do koszar 68. dywizjonu ogniowego 4. BA OPK. Ta zmiana miała poprawić parametry pola radiolokacyjnego na małych wysokościach na kierunku północno-zachodnim. Jak piszą autorzy monografii: *2. Brygada Radiotechniczna 1974–2008. Zarys historii*, prawdopodobną przyczyną zmiany dyslokacji 213. krt był ówczesny plan budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu k. Wejherowa.

W 1982 r. jednostki brygady uczestniczyły w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym z udziałem wojsk pod kryptonimem „Ocelot-82". Brygada zabezpieczała w informację radiolokacyjną jednostki lotnicze oraz pododdziały rakietowe. Pododdziały brygady wykrywały i zapewniały ciągłe śledzenie wszystkich celów. Dyżurne siły i środki brygady wykryły 100% celów kontrolnych. Znakomicie wykonywały swoje zadania służby techniczne, które zapewniały przez cały okres ćwiczeń 100% sprawności technicznej sprzętu radiolokacji i zautomatyzowanych systemów dowodzenia[14].

Brygada dobre wyniki uzyskała również podczas ćwiczenia „Granit-82", odbywającym się na przełomie czerwca i lipca 1982 r.

Wielki sukces w 1982 r. odniosła 282. krt w Przećminie (dowódca – kpt. Józef Badowicz). Wśród pododdziałów radiotechnicznych Wojsk OPK zajęła ona I miejsce i uzyskała tytuł „Mistrzowska Kompania Radiotechniczna w Wojskach OPK".

W podsumowaniu realizacji zadań w 1982 r. za osiągnięcie dobrych wyników dowódca 2. BRt wyróżnił:

– 28. brt w Gryficach (dowódca – ppłk Henryk Hinc);
– 23. brt w Słupsku (dowódca – ppłk Zygmunt Górnicki);
– 212. krt w Babich Dołach (dowódca – mjr Marian Biernacik);
– 223. krt w Osielsku (dowódca – mjr Zbigniew Mikielewicz);
– 273. krt w Boleszkowicach (dowódca – mjr Jan Korzeniowski);
– kompanię automatyzacji 21. brt (dowódca – kpt. Stefan Wyborski).

Natomiast dowódca Wojsk OPK wyróżnił dowództwo 21. brt we Władysławowie w składzie:

– dowódcę – ppłk Stanisława Wiewiórskiego;
– szefa sztabu – kpt. Zbigniewa Janosia;
– zastępcę ds. politycznych – kpt. Romana Misiaka;
– zastępcę ds. technicznych – kpt. Mariana Mrozińskiego;
– zastępcę ds. liniowych – mjr. Janusza Wohlwardta[15].

Rok 1982 przyniósł sukcesy również oficerom – racjonalizatorom z 2.BRt. W organizowanym wówczas „Turnieju Młodych Mistrzów Techniki" por. Jerzy Gajda na szczeblu centralnym w grupie debiutantów zajął I miejsce za projekt usprawnienia urządzenia PORI (służącego do zbioru i przetwarzania informacji radiolokacyjnej na poziomie batalionu i współpracującego bezpośrednio z systemem WEKTOR). Również I miejsce zajął w turnieju por. Zbigniew Kędra za projekt analizy żywotności systemu łączności przewodowej w czasie trwania działań bojowych.

W latach osiemdziesiątych nadal trwała rozbudowa inżynieryjna obiektów technicznych w jednostkach brygady. Rozbudowano m.in. stanowiska dowodzenia 213. krt w Łebie, 281. krt w Chynowie oraz obiekty RCN dla PłSD w Chojnicach i PłSD w Witkowie. W 230. krt w Głobinie zainstalowano stację K-66. Na PłSD 23. brt kontynuowano wdrożenie zautomatyzowanego systemu dowodzenia „Wozduch-1M".

W 1983 r. włączono do pracy bojowej dwie stacje radiolokacyjne RT-17, w 281. krt w Chynowie i 213. krt w Łebie, a w 28. brt wdrożono do eksploatacji stację K-66. Poprawiono w ten sposób system rozpoznania

na małych wysokościach wzdłuż linii brzegowej. Po przeprowadzeniu badań kwalifikacyjnych uruchomiono system zautomatyzowanego zbierania i przekazywania danych radiolokacyjnych CYBER-W. Nie można było jednak w pełni wykorzystać oprogramowania zestawu w połączeniu z WP-04M i WEKTOR-2WE, przede wszystkim w zakresie funkcji dowodzenia aktywnymi środkami walki.

W celu poprawy pola radiolokacyjnego na małych wysokościach w 1984 r. do eksploatacji włączono siedem stacji radiolokacyjnych RT-17 i „Jawor-M2/ML". W rezultacie brygadowy system zbioru i przekazywania informacji radiolokacyjnej w całym trójstopniowym procesie dowodzenia: kompania–batalion–brygada, znacznie się poprawił. Przyczyniło się do tego również wprowadzenie poprawek technicznych w podsystemie CYBER-W. Na stanowisku dowodzenia 2. Korpusu OPK zainstalowano zestaw telewizyjny do wyświetlania informacji przekazywanej na Centralne Stanowisko Dowodzenia (CSD) kanałami systemu AŁMAZ. Służby operacyjne uzyskały tym samym znacznie lepszy wgląd w sytuację powietrzną. Zestaw telewizyjny wykonali oficerowie: mjr Zbigniew Ziółkowski i mjr Adam Garbacz. W czerwcu 1985 r. na PłSD 22. brt zamontowano symulator naprowadzania REGA, który pozwalał na szkolenie nawigatorów lotnictwa bez konieczności wykonywania realnych lotów. Pozwalało to na znaczne oszczędności paliwa lotniczego[16].

Wprowadzenie nowego sprzętu poprawiającego parametry pola radiolokacyjnego i usprawniającego proces dowodzenia szło w parze z dobrymi wynikami w szkoleniu i dyscyplinie pododdziałów brygady. Bataliony i kompanie kwalifikowały się do rywalizacji o miano najlepszych i osiągały we współzawodnictwie dobre rezultaty. W 1983 r. 273. krt w Boleszkowicach (dowódca mjr Jan Korzeniowski) zajęła II miejsce na szczeblu Wojsk OPK w zawodach użyteczno-bojowych.

W 1984 r. dowódca Wojsk OPK za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w szkoleniu i dyscyplinie wyróżnił pododdziały brygady:
- 27. brt w Witkowie Pyrzyckim (dowódca – ppłk Józef Janeczko);
- 231. krt w Unieściu (dowódca – kpt. Roman Bielecki), kompania zajęła III miejsce w zawodach użyteczno-bojowych;
- 221. krt w Gostomiu (dowódca – kpt. Grzegorz Nakielski).

W 1984 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 2. BRt. Do rezerwy odszedł doświadczony radiotechnik rozpoczynający służbę jeszcze w wojskach obserwacyjno-meldunkowych, organizator 2. BRt i współtwórca jej sukcesów – płk Ryszard Sajdak. Jego następcą został ppłk Bogdan Sędziak, dotychczasowy szef sztabu brygady.

Już pod nowym dowództwem brygada uczestniczyła w ćwiczeniach „Granit-84", których celem było m.in. sprawdzenie umiejętności dowódców brt w zakresie organizacji współdziałania i prowadzenia działań bojowych z zastosowaniem środków walki, którymi dysponował wówczas 2. Korpus OPK. Zadanie związane z radiolokacyjnym zabezpieczeniem pododdziałów rakietowych i lotnictwa myśliwskiego brygada wykonała bardzo dobrze.

Wkrótce czekały brygadę kolejne trudne zadania, z którymi należało się uporać, tj.:
- uruchomienie stanowiska dowodzenia 2. BRt z zautomatyzowanym systemem zbioru, opracowania i zobrazowania informacji radiolokacyjnej;
- dwuetapowe ćwiczenia poligonowe w kraju i na poligonie w rejonie Astrachania (ZSRR), prowadzone z udziałem lotnictwa i jednostek rakietowych 2. Korpusu OPK.

O realizacji tych zadań wspomina ówczesny dowódca brygady płk Bogdan Sędziak: „W pierwszym przypadku trudność polegała na sprzężeniu w jeden system różnych typów aparatury zautomatyzowanego systemu dowodzenia, w jakie były wyposażone podległe bataliony radiotechniczne. Trzy bataliony pierwszorzutowe (21., 23. i 28.) wyposażone były w radzieckie systemy WP-02M, a podległe kompanie w WP-01M, natomiast dwa drugorzutowe bataliony (22. i 27.) w polskie RPT-20, a kompanie w RPT-10. Jednocześnie przygotowywano nowe stanowisko dowodzenia 2. BRt do rozwinięcia radzieckich systemów PORI–WEKTOR szczebla korpusu, do czego jednak na szczęście nie doszło, a zainstalowano polski system tego szczebla CYBER-W. Ponadto planowano połączenie z systemami wojsk radiotechnicznych ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które w całości wyposażono w radziecki sprzęt.

Celem końcowym było uzyskanie pełnego i jednolitego obrazu sytuacji powietrznej nad rejonem obrony 2. Korpusu OPK w czasie rzeczywistym i na maksymalnie wysuniętych na zachód i północ rubieżach. Po wielu nocach spędzonych przy aparaturze głównie przez kadrę techniczną i po wielu próbach, cele osiągnięto, a dowódca 2. Korpusu OPK mógł obserwować obiekty powietrzne nad Paryżem i Brukselą.

Ćwiczenie poligonowe było w istocie skondensowanym w czasie, ale rozmieszczonym w przestrzeni (kazachskich stepów) sprawdzianem wyszkolenia pełnych zmian bojowych w zakresie wykrywania, dowodzenia i niszczenia realnych celów powietrznych (MISZENI) przez wydzielone siły i środki ze stanowiska dowodzenia korpusu (2. KOPK), brygady rakietowej, pułku lotnictwa myśliwskiego i 2. BRt. Nazwałem to sprawdzianem, gdyż byliśmy poddani ustnym egzaminom z ocenami za wiedzę teoretyczną dotyczącą obsługiwanego sprzętu i taktyki działania, praktycznego zestrojenia i przygotowania do pracy bojowej stacji radiolokacyjnych i systemów dowodzenia oraz faktycznych rezultatów działań bojowych (śledzenia celów powietrznych lub zestrzeleń).

płk Bogdan Sędziak
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1984–1986

Urodził się w 1942 r. w Poznaniu. W 1965 r. ukończył Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Został dowódcą stacji radiolokacyjnej P-35 w 18. sbrt, a następnie dowódcą stacji wykrywania i naprowadzania w 17. prt. W 1973 r. ukończył Akademię Sztabu Generalnego WP. Został szefem sztabu, początkowo w 17. prt w Poznaniu, a następnie w 32. brt w Szczawnie. W latach 1977–1982 był dowódcą 35. brt we Wrocławiu. W 1982 r. szef sztabu – zastępca dowódcy 3. BRt, a w latach 1984–1986 dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w Bydgoszczy. Następnie szef sztabu – zastępca dowódcy 3. Korpusu OPK. W 1987 r. ukończył Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategiczne w ASG. Z Wojsk OPK odszedł w 1995 r. i został szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie. W 1997 r. został zastępcą szefa sztabu ds. organizacyjno-mobilizacyjnych w Krakowskim Okręgu Wojskowym, a w 1999 r. szefem sztabu i następnie dowódcą Nordyckiej Grupy Zaopatrywania Jednostki Wojskowej w Siłach Wielonarodowych w Bośni i Hercegowinie. Ukończył m.in. kurs CSCE dla oficerów starszych w Akademii Obrony NATO w Rzymie (1992 r.), kurs języka angielskiego w Borden w Kanadzie (1993 r.) i kurs *Pre mission Staff training* w Szwecji (1998 r.). Zna biegle języki angielski i rosyjski. W 2000 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej.

Oceny wystawiali nam „towarzysze radzieccy" na podstawie „środków obiektywnej kontroli". Na podkreślenie zasługuje fakt, że zbiór i przekazywanie informacji o sytuacji powietrznej (celach powietrznych) przez ćwiczące obsługi 2. BRt w 1985 r. odbywał się po raz pierwszy w systemie zautomatyzowanym, na radzieckim sprzęcie rozwiniętym na poligonie w Aszałuku (WP-02 i PORI). Ostatnia i decydująca o końcowym rezultacie część ćwiczenia polegała na odparciu zmasowanego nalotu środków napadu powietrznego przeciwnika działającego na różnych wysokościach i pod przykryciem intensywnych zakłóceń radiolokacyjnych.

Zmasowany nalot imitowały radzieckie samoloty stacjonujące na lotniskach w pobliżu poligonu. Celami do zniszczenia były bezpilotowe MISZENIE odpalane z poligonu i sterowane radiem. Imitowały pociski Criuse manewrujące kursem i wysokością pod osłoną silnych zakłóceń, których nie szczędzili nam „towarzysze". Zadaniem brygady było wykrycie i przekazanie na SD korpusu, brygady rakietowej i pułku lotnictwa myśliwskiego pełnej informacji o sytuacji powietrznej, która zabezpieczała wykonanie zadań przez nasze myśliwce i zestawy rakietowe. O wysokich wymogach szkoleniowych naszych kontrolerów niech świadczy fakt, że pułk lotniczy otrzymał ocenę dobrą, a brygada rakietowa ocenę dostateczną.

Pomimo prób szukania przyczyn niskich ocen dla aktywnych wojsk w naszych (radiotechników) działaniach, „towarzysze radzieccy" przedstawili zdjęcia i filmy robione z elementów wskaźników systemu PORI, co było ostatecznym i niepodważalnym dowodem na jakość wykonania zadania bojowego. 2. BRt za całość ćwiczeń uzyskała ocenę bardzo dobrą. Osobiście byłem dumny nie tylko z wyszkolenia i wyników osiągniętych na poligonie w Aszałuku, ale przede wszystkim podziwiałem poświęcenie i zaangażowanie ćwiczącej kadry zawodowej, która w tym ćwiczeniu spełniała rolę podstawową. Minister Obrony Narodowej wyróżnił 2. BRt dyplomem i medalem pamiątkowym „Za Wybitne Osiągnięcia w Służbie Wojskowej"[17].

Oto inna relacja o ćwiczeniach radiotechników na poligonie w ZSRR: „W dniach od 19 do 20 września 1985 roku na poligonie w Astrachaniu (dawny ZSRR), działania bojowe 2. plm „Kraków" z Goleniowa (Wojska Lotnicze), pod względem radiotechnicznym zabezpieczały obsługi (załogi) z 28. brt z Gryfic (WOPK), dowodzone przez dowódcę 28. brt ppłk. inż. Henryka Hinca i szefa sztabu kpt. inż. Leszka Glazika. Żołnierze 28. brt zostali przetransportowani z Goleniowa przez Kijów, gdzie odbyła się odprawa celna, do Astrachania samolotem An-26 z 13. plt Wojsk Lotniczych. Podczas wykonywania ćwiczenia korzystano ze sprzętu radzieckiego. Cele leciały na wysokościach: 1 200 m, 1 500 m, 3 000 m i 8 000 m, niektóre w warunkach zakłóceń radioelektronicznych i wszystkie zostały zestrzelone. Naprowadzanie myśliwców MiG-21 na cele powietrzne Ła-17MM sterowane radiem, realizowali nawigatorzy naprowadzania z 2. plm „Kraków" w języku rosyjskim. Aktywne zakłócenia radioelektroniczne stosowano ze śmigłowca z zasobnikiem (aparaturą). Przed ćwiczeniami wszyscy zostaliśmy poddani egzaminom. W trakcie ćwiczenia musieliśmy wypracować decyzję o działaniach faktycznych i zameldować w języku rosyjskim, a następnie ją zrealizować. Dowodzenie w trakcie ćwiczenia także odbywało się w języku rosyjskim. Zniszczono 9 celów sterowanych radiem (Ła-17MM), w tym jeden w nocy (manewrujący). 2. plm „Kraków" za ćwiczenie otrzymał ocenę bardzo dobrą. Oceny wystawiali przedstawiciele z jednostki wojskowej z Astrachania i przedstawiciel Układu Warszawskiego. Było to bardzo trudne i stresujące ćwiczenie. Traktowano nas bardzo rygorystycznie, ponieważ w czasie wcześniej realizowanych podobnych ćwiczeń zginął w katastrofie lotniczej kubański pilot. Został zestrzelony przez własne lotnictwo. W tym czasie

we wrześniu 1995 r. na terenie 21. Centralnego Ośrodka Poligonowego PWOS (JW 28004) zadania realizowały polskie jednostki z Wojsk Lotniczych (2. plm „Kraków"), Wojsk OPK (2. KOPK) i Wojsk OPL, a przed nami zadania wykonywali piloci z NAL NRD"[18].

Dodać tutaj można, że przed wyjazdem na poligon w Aszałuku komisja z dowództwa Wojsk OPK szczegółowo sprawdzała umiejętności kadry i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej wyjeżdżających na ćwiczenia. Radiotechnicy z 21. brt we Władysławowie (dowódca – ppłk Stanisław Wiewiórski), z 28. brt w Gryficach (dowódca – ppłk Henryk Hinc), z 231. krt z Unieścia (dowódca – kpt. Jerzy Bańka) oraz z SD brygady (dowódca – mjr Stanisław Stępień) okazali się bardzo dobrze przygotowani do czekających ich zadań.

Brygada w podobnych dwuetapowych ćwiczeniach pod kryptonimem „Ocelot" uczestniczyła jeszcze dwukrotnie: w 1987 i 1988 r. Również na tych ćwiczeniach otrzymała ocenę bardzo dobrą. W 1988 r. były to już ostatnie takie ćwiczenia. Brygada wykorzystywała wówczas na poligonie w Aszałuku radziecki sprzęt radiolokacyjny i automatyzacji dowodzenia. W 1989 r. całość sił i środków 2. BRt uczestniczyła w treningu jednolitego systemu obrony powietrznej państw Układu Warszawskiego z udziałem lotnictwa sojuszniczych armii. Radiotechnicy brygady popisali się znakomitym kunsztem i bardzo dobrze wykonali swoje zadania. Podczas tego treningu („Zenit-89") zorganizowano dowódcy Wojsk OP UW pokaz sprzętu radiolokacji i automatyzacji przygotowany w 223. krt w Osielsku.

W 1985 r. brygada odniosła kolejny sukces – 223. krt z Osielska dowodzona przez mjr. Zbigniewa Mikielewicza zajęła I miejsce w zawodach użyteczno-bojowych na szczeblu Wojsk OPK[19].

W 1986 r. nowym dowódcą brygady został płk Józef Banaś, jej dotychczasowy szef sztabu.

2. BRt w tym czasie zaczęła już odczuwać proces „starzenia się" posiadanego sprzętu radiolokacyjnego. Podjęte działania zapobiegły pogorszeniu się parametrów pola radiolokacyjnego. W 1988 r. zainstalowano w 270. krt wysokościomierz typu PRW-17, a rok później w 210. krt we Władysławowie wdrożono do użytku polski radar NUR-31.

We wrześniu 1987 r. Sztab Generalny WP przeprowadził kompleksową kontrolę dowództwa i sztabu brygady oraz 27. brt w Witkowie. Potwierdzone zostały dobre wyniki wyszkolenia i prowadzenia pracy bojowej. W tym czasie w skład dowództwa 27. brt wchodzili oficerowie: ppłk Józef Kołodzinski (dowódca), mjr Tadeusz Rytwiński, mjr Zbigniew Konopiński, kpt. Jan Tyrka i kpt. Wojciech Sieroń. Kilka miesięcy później, w lutym 1988 r., ponownie dowództwo, sztab brygady oraz 21. brt we Władysławowie, 22. brt w Chojnicach i 23. brt w Słupsku zostały objęte kontrolą Inspekcji Sił Zbrojnych. Wszystkie kontrolowane jednostki oraz sztab brygady osiągnęły oceny dobre.

płk Józef Banaś
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1986–1988

Urodził się w 1942 r. W 1964 r. ukończył Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Najpierw był technikiem stacji radiolokacyjnej „Nysa" w krt Druchowo. W latach 1966–1971 był dowódcą stacji radiolokacyjnej w krt Ostróda (2. prt). W 1971 r. został dowódcą wysuniętego posterunku radiolokacyjnego w Lidzbarku Warmińskim, a w 1972 r. dowódcą 83. krt w Plewkach k. Zambrowa. Kompania zdobyła w 1973 r. tytuł „Mistrzowski Pododdział Radiotechniczny w Wojskach OPK". W 1976 r. ukończył Akademię Sztabu Generalnego. Został szefem sztabu – zastępcą dowódcy 8. brt w Lipowcu. W latach 1979–1983 był dowódcą 7. brt w Wiewiórczynie. W 1983 r. został szefem sztabu 1. Brygady Radiotechnicznej. W latach 1986–1988 dowodził 2. Brygadą Radiotechniczną i następnie w latach 1988–1989 dowodził 1. Brygadą Radiotechniczną. Po odejściu z jednostek liniowych w 1989 r. został kierownikiem Zakładu Taktyki w Instytucie Zabezpieczenia Technicznego Wojsk Wojskowej Akademii Technicznej. W 1991 r. obronił z wyróżnieniem pracę doktorską w Akademii Obrony Narodowej. Wcześniej ukończył kurs zautomatyzowanych systemów dowodzenia „Dunajec" w WOSR i „Cyber" w WAT, a także kurs operacyjny w Akademii Obrony Powietrznej w Kalininie i Studium Operacyjno-Strategiczne w ASG w 1988 r. Zwolniony do rezerwy na własną prośbę w 1993 r. W tym samym roku podjął pracę w Głównym Urzędzie Ceł. Jest m.in. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, złotymi medalami „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny" i „Za Zasługi dla Obronności Kraju" oraz medalem „Za Zasługi dla Ziemi Warmińsko-Mazurskiej".

Na konto brygady zapisano w 1988 r. jeszcze jeden sukces. W zawodach użyteczno-bojowych 233. krt z Łękini pod dowództwem mjr. Jerzego Bańki zajęła I miejsce na szczeblu Wojsk OPK. Osiąganie dobrych wyników z treningów, kontroli i zawodów było odzwierciedleniem właściwego przygotowania załóg sprzętu i pozostałych osób funkcyjnych do wykonywania codziennych zadań związanych z pełnieniem dyżurów bojowych w systemie OP.

Pełnienie dyżurów bojowych oraz zabezpieczenie działań lotnictwa i wojsk rakietowych 2. Korpusu OPK było „chlebem powszednim" radiotechników brygady. Świadczą o tym liczby wykrytych i śledzonych obiektów powietrznych (średnio w ciągu roku 70 000–80 000

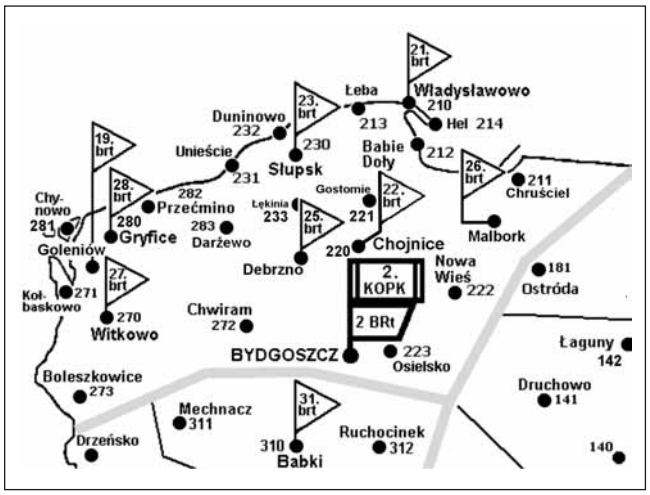

Rys. 6.7.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 1991

obiektów) oraz zabezpieczenie od 4 000 do 6 000 naprowadzeń samolotów myśliwskich. W rejonie Morza Bałtyckiego codziennie działało przeciętnie około 10 celów bojowych, w tym zwykle 2–3 samoloty rozpoznawcze państw obcych[20].

Lata 1974–1989 w działalności brygady, to wielki wysiłek poniesiony przez kadrę i żołnierzy służby zasadniczej, którzy pełnili w tym czasie służbę w dowództwie 2. BRt, batalionach i kompaniach radiotechnicznych. To dziesiątki nadzwyczajnych wydarzeń, ale przede wszystkim zwykłych dni wypełnionych solidną żołnierską robotą bez błysków aparatów fotograficznych i prasowych wywiadów. Dlatego, jak słusznie piszą autorzy monografii *2. Brygada Radiotechniczna 1974–2008. Zarys historii*, choćby w formie przypomnienia niektórych nazwisk należy spróbować spłacić dług dawnym żołnierzom i pracownikom wojska z lat 1974–1989. Należy pamiętać o takich żołnierzach brygady, jak: ppłk Eugeniusz Andrzejewski, ppłk Edward Budzyński, ppłk Jerzy Chwaliński, ppłk Mieczysław Dąbrowski, ppłk Jerzy Hryń, ppłk Teofil Olszewski, ppłk Zenon Patora, ppłk Krzysztof Polański, ppłk Paweł Skoczylas, ppłk Zbigniew Witkowski, ppłk Wacław Wojakowski, mjr Marian Biernacik, mjr Ryszard Ciesielski, mjr Stanisław Cięgotura, mjr Stanisław Długosz, mjr Franciszek Dudzis, mjr Janusz Jureczko, mjr Eryk Kaczmarek, mjr Mirosław Kalinowski, mjr Jan Kałużny, mjr Jerzy Karcz, mjr Marian Klimek, mjr Jerzy Kolenda, mjr Kazimierz Ludwicki, mjr Jan Malec, mjr Adam Marcinkowski, mjr Marek Mikusiński, mjr Andrzej Okupniak, mjr Zdzisław Otwinowski, mjr Czesław Miller, mjr Edmund Samson, mjr Edward Skalisz, mjr Kazimierz Ślipko, mjr Władysław Słowik, mjr Alojzy Szafrański, mjr Tadeusz Szpilewski, mjr Ryszard Szturmowski, mjr Witold Szturmowski, mjr Roman Warda, mjr Leszek Waśkow, mjr Bogdan Żurowski, kpt. Zbigniew Janoś, kpt. Jan Kamiński, kpt. Witold Ząbkiewicz, por. Józef Reszczyński, chor. sztab. Jan Drwiła, st. sierż. Franciszek Sojka.

płk Wojciech Krupiński
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1988–1997

Urodził się w 1944 r. Jest absolwentem Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z 1964 r. Służbę zawodową rozpoczął jako technik stacji „Nysa" w 2. krt 6. sbrt w Druchowie k. Sierpca, a następnie jako dowódca stacji radiolokacyjnej „Jawor". W latach 1968–1971 był dyżurnym operacyjnym na stanowisku dowodzenia 8. brt w Lipowcu. W 1969 r. ukończył specjalistyczne przeszkolenie o profilu „Wozduch-1p" we Włodzimierzu (ZSRR). W latach 1971–1974 był dowódcą 182. krt w Kruklankach k. Giżycka. W 1977 r. ukończył studia w Akademii Sztabu Generalnego WP i został szefem sztabu 23. brt w Słupsku, a następnie do 1985 r. pełnił obowiązki starszego pomocnika szefa sztabu 2. BRt w Bydgoszczy. W 1980 i 1985 r. uczestniczył w ćwiczeniach na poligonie w Aszałuku (ZSRR) na stanowisku szefa sztabu brygady radiotechnicznej ćwiczącego zgrupowania. W latach 1981–1982 odbył kolejne przeszkolenie specjalistyczne we Włodzimierzu o profilu „Wozduch-1M". W 1985 r. został szefem sztabu 2. Brygady Radiotechnicznej, a w latach 1988–1997 dowodził tą brygadą. Następnie przez rok był starszym kontrolerem w Departamencie Kontroli MON. Z zawodowej służby wojskowej zwolniony w 1998 r.

W 1988 r. nastąpiła zmiana dowódców brygady. Odszedł ze stanowiska płk Józef Banaś, a nowym dowódcą został płk Wojciech Krupiński.

Rok 1989 był ostatnim okresem przed „burzą". Opracowany już został *Harmonogram realizacji zmian w strukturze i liczebności Wojsk OPK do 31 grudnia 1995 r.*, który w 1989 r. nie zapowiadał jeszcze restrukturyzacji brygady. Nakazano pozostawić w niezmienionym stanie strukturę organizacyjną 2. BRt, a dostawy sprzętu miały być kontynuowane w takich ilościach, aby zabezpieczyć utrzymanie wieloczęstotliwościowego pola radiolokacyjnego o następujących parametrach:
– 50–100 m wysokości dolnej granicy wykrywalności wzdłuż wybrzeża morskiego i zachodniej granicy państwa oraz na podejściach do Warszawy;
– 54 000 m wysokości górnej granicy wykrywania[21].

Do połowy 1992 r. miała zostać opracowana nowa struktura brygad[22]. W okres znacznych zmian restrukturyzacji Wojsk Radiotechnicznych wprowadzał brygadę płk Wojciech Krupiński.

W 1990 r. 2. Brygada obchodziła 15-lecie swojego istnienia. Był to też rok ćwiczeń pod kryptonimami:

„Bizon-90", „Granit-90" i „Lato-90". W tym też roku odbyła się Inspekcja Sił Zbrojnych w 27. brt w Witkowie i 28. brt w Gryficach. Zarówno w ćwiczeniach, jak i w wyniku kontroli brygada otrzymała wysokie oceny[23], co w znaczny sposób przyczyniło się do wyróżnienia 2. BRt w rozkazie szkoleniowym ministra Obrony Narodowej na rok 1990.

Połączenie w 1990 r. Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w jeden rodzaj wojsk, Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, zapoczątkowało procesy integracji struktur dotąd odrębnych. Nastąpiły wkrótce zmiany organizacyjne w brygadzie. Rozformowano 42. krt, ale brygada powiększyła się równocześnie o trzy bataliony radiotechniczne przejęte z Wojsk Lotniczych. Przyjmowanie tych batalionów miało na celu stworzenie jednolitego systemu wykrywania i rozpoznawania w ramach obrony powietrznej. 13 listopada 1990 r. włączono do brygady 19. brt z Marszewa koło Goleniowa (dowódca – ppłk Wojciech Szambelan) podporządkowany dotychczas dowódcy 2. plm z 4. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego (DLM). 15 listopada przyjęto do brygady 26. brt z Lasowic Wielkich koło Malborka (dowódca – mjr Jan Babik), wcześniej podlegający dowódcy 41. plm. 16 listopada włączono do ugrupowania brygady 25. brt z Myśligoszczy koło Debrzna (dowódca – mjr Adam Sikorski), wcześniej podlegający dowódcy 9. plm[24].

Poprzez włączenie tych batalionów nieznacznie poprawiły się możliwości bojowe brygady. 19. brt uzupełnił lukę w polu radiolokacyjnym na wysokości 100 m pomiędzy RLP 270 (Witkowo), 271 (Kołbaskowo), 280 (Gryfice) i 281 (Chynowo). Wskutek przejęcia 25. brt zlikwidowano lukę w polu radiolokacyjnym na wysokości 100 m w rejonie Debrzno–Złotów–Czarne–Sępólno–Krajeńskie. 26. brt zabezpieczał pole radiolokacyjne na wysokości 100 m na obszarze Żuław. Zlikwidował też lukę na wysokości 300 m w polu radiolokacyjnym między RLP 210 (Władysławowo), 212 (Babie Doły), 221 (Gostomie), 222 (Nowa Wieś)[25].

W przejętych batalionach musiano zmienić organizację szkolenia, bo dotychczas praca bojowa w tych jednostkach ukierunkowana była na zabezpieczenie radiolokacyjne wyłącznie samolotów macierzystego pułku.

W rezultacie tych zmian w skład ugrupowania bojowego brygady w 1990 r. wchodziły następujące pododdziały radiotechniczne:
- 19. brt w Goleniowie (dowódca – ppłk Wojciech Szambelan);
- 21. brt we Władysławowie (dowódca – ppłk Krzysztof Gryszko);
- 22. brt w Chojnicach (dowódca – ppłk Antoni Kraszewski);
- 23. brt w Słupsku (dowódca – ppłk Marian Gniadek);
- 25. brt w Debrznie (dowódca – mjr Adam Sikorski);
- 26. brt w Malborku (dowódca – mjr Jan Babik);
- 27. brt w Witkowie (dowódca – ppłk Józef Kołodziński);
- 28. brt w Gryficach (dowódca – mjr Stefan Wyborski);
- 211. krt w Chruścielu (dowódca – mjr Piotr Kiliński).

2. BRt przejęła również i włączyła do pracy bojowej stacje kontroli rejonu lotniska (SKRL) „Avia-W", znajdujące się na lotniskach: Redzikowo – z 28. plm OPK, Goleniów – z 2. plm WL, Zegrze Pomorskie – z 26. plm OPK (od 1988 r. w WL) i Debrzno – z 9. plm WL. Włączenie tych stacji nie wpłynęło zasadniczo na poprawę pola radiolokacyjnego na małych wysokościach (z wyjątkiem rejonu Białogard–Karlino), ale pozwalało zaoszczędzić resursy pozostałego sprzętu radiolokacji. Dawał się bowiem we znaki i sprawiał trudności w utrzymaniu sprawności sprzętu brak części zamiennych do radarów starszego typu produkcji radzieckiej.

W planie pięcioletnim, do 1995 r. zamierzano z brygady wycofać 34 odległościomierze, 39 wysokościomierzy i siedem kompletów zautomatyzowanych systemów dowodzenia. W ich miejsce przewidziano wprowadzenie 41 nowych odległościomierzy i 14 wysokościomierzy oraz siedem zestawów zautomatyzowanych systemów dowodzenia produkcji krajowej.

W 1992 r. wykonano niewielką reoaganizację brygady polegającą na rozformowano 214. krt w Helu (w marcu), a w grudniu tego samego roku przedyslokowano 232. krt z Duninowa do kompleksu koszarowo-bojowego w Rowach.

W 1992 r. pododdziały brygady uczestniczyły w ćwiczeniach Marynarki Wojennej pod kryptonimem „Murena-92", podczas których realizowane były cele badawcze połączone ze strzelaniem dywizjonów rakietowych. 2. BRt zabezpieczała działanie lotnictwa MW i 2. Korpusu OP siłami i środkami 21. brt we Władysławowie i 23. brt w Słupsku. Ważnym elementem tych ćwiczeń było doskonalenie współpracy 21. brt z posterunkiem obserwacji wzrokowo-technicznej MW w Rozewiu. W dniach 15–17 września tego samego roku brygada całością swoich sił uczestniczyła w ćwiczeniach we współdziałaniu ze środkami systemu OP, w odpieraniu zmasowanych uderzeń ŚNP podczas wykonywania działań obronnych. Pojedyncze stacje radiolokacyjne z 22., 25. i 26. brt wykonywały manewry na pozycje innych posterunków oraz na pozycje wysuniętych posterunków radiolokacyjnych (WRLP). Celem było doskonalenie wysokich umiejętności obsług stacji radiolokacyjnych i służb operacyjnych w sytuacjach krytycznych, kiedy należy umieć podejmować szybką i trafną ocenę sytuacji w powietrzu.

6 września 1992 r. dyżurna zmiana operacyjna pod kierunkiem mjr. Stanisława Sikory bezbłędnie zareagowała w sytuacji odejścia od zaplanowanej trasy samolotu PA-38 relacji Lobos–Gdańsk, wykonującego lot na małej wysokości. Samolot w pewnym momencie zniknął ze wskaźnika radaru, co zaniepokoiło operatorów. Wskutek interwencji starszego oficera operacyjnego zniknięcie samolotu ze wskaźnika zostało wyjaśnione. Otóż wskutek złych warunków atmosferycznych samolot nie

kontynuował lotu do Gdańska, lecz lądował na lotnisku we Wdzydzach[26].

W 1992 r. brygada za codzienne pełnienie dyżurów otrzymała średnią ocenę 4,52. Jej środki radiolokacyjne wykryły i prowadziły w ciągu roku około 77 000 obiektów powietrznych. W podsumowaniu rocznym najlepsze wyniki w brygadzie pod względem szkolenia i dyscypliny uzyskał 28. brt w Gryficach (dowódca – mjr Stefan Wyborski) i 21. brt we Władysławowie (dowódca – ppłk Józef Kołodzinski).

Na szczeblu Wojsk Radiotechnicznych 2. BRt w 1992 r. zajęła II miejsce pod względem wyników w szkoleniu i działalności technicznej – szczególnie wysoko ocenione zostały zaangażowanie służb technicznych przy modernizacji stacji NUR-31[27]. W 1992 r. sztab brygady przeniesiono z ul. Warszawskiej na ul. Szubińską w Bydgoszczy.

W 1993 r. nastąpiła zmiana w podporządkowaniu 11. krt w Chruścielu, która została włączona do 21. brt we Władysławowie. Zmieniono też numer kompanii na 211. Z tej okazji dowódca brygady podkreślił zasługi pododdziału w zachowaniu żywotności systemu rozpoznania radiolokacyjnego w północno-zachodnim rejonie odpowiedzialności 2. Korpusu OP. Wymienił również nazwiska tych, którzy wnieśli największy wkład w rozwój kompanii, a są nimi m.in.: ppłk rez. Bazyli Adamiec, ppłk Kazimierz Walkowiak, ppłk Krzysztof Gryszko, mjr. rez. Ryszard Szturmowski, kpt. Marek Nawrocki, st. chor. sztab. Zenon Kuk i chor. sztab. Krzysztof Krygier[28].

Od 1993 r. przybyło radiotechnikom z 2. BRt dodatkowe zadanie. Uruchomiony został na potrzeby WLOP poligon w Wicku Morskim. Swoje strzelania mogły na nim odbywać jednostki wojsk lotniczych i rakietowych. Oprócz jednostek Wojska Polskiego poligon zaczął służyć pododdziałom rakietowym z Czech, Węgier, a następnie z Niemiec, Szwecji, Francji i innych państw. Zabezpieczenie radiolokacyjne ćwiczeń należało do pododdziałów radiotechnicznych 2. BRt, głównie 23. brt w Słupsku.

W roku następnym bataliony: 22. i 23. zabezpieczały informację radiolokacyjną pułkom myśliwskim WLOP oraz jednostkom lotniczym Republiki Czeskiej. Zadanie wykonane zostało na ocenę bardzo dobrą. Wykorzystano wówczas system zautomatyzowanego dowodzenia z batalionów 22. i 23., a przekazywanie informacji radiolokacyjnej na poligon w Wicku Morskim odbywało się za pomocą modemowej transmisji zobrazowania danych. W ramach doskonalenia systemu OP we wrześniu 1994 r. pododdziały brygady uczestniczyły w ćwiczeniach „Sokół-94" i „Pirania-94". Dowódca WLOP wyróżnił 2. BRt za zajęcie III miejsca wśród ćwiczących jednostek Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej[29].

W 1995 r. w 22. brt w Chojnicach odbyła się narada poświęcona przyszłości Wojsk Radiotechnicznych. Naradę prowadził dowódca WLOP gen. dyw. pil. Jerzy Gotowała, a uczestniczyli w niej dowódcy brygad radiotechnicznych i batalionów z 2. BRt. Na naradzie podjęto ważne decyzje, w przyszłości prowadzące również do rozwiązania 2. BRt.

30 czerwca 1995 r. na ostatniej zbiórce stanął skład osobowy 19. brt w Goleniowie (dowódca – mjr Czesław Sieczkowski). Batalion rozformowano po 27 latach istnienia. Na jego bazie sformowano w Zamościu 11. manewrowy batalion radiotechniczny (mbrt), którego dowódcą został kpt. dypl. inż. Wojciech Lewicki.

24 listopada tego samego roku rozwiązano 25. brt w Debrznie (dowódca kpt. Michał Sikora). W roku następnym rozformowano 271. krt w Kołbaskowie, jedną z najstarszych w Wojskach Radiotechnicznych (dowódca – kpt. Paweł Chrobak)[30].

Rok 1997 przyniósł brygadzie kolejne duże zmiany organizacyjne. W wyniku rozwiązania 1. BRt w Warszawie, do ugrupowania 2. BRt włączono dwa bataliony: 4. brt w Warszawie (dowódca – mjr Włodzimierz Zaręba) i 8. brt w Lipowcu (dowódca – mjr Kazimierz Król). W 1997 r. rozformowano w brygadzie: 212. krt w Babich Dołach z 21. brt (dowódca – mjr Jerzy Krzykowski), 223. krt w Osielsku z 22. brt (dowódca – kpt. Mirosław Szklarski), 281. krt w Chynowie z 28. brt (dowódca – mjr Andrzej Szlawski) oraz 231. krt w Unieściu z 23. brt (dowódca – kpt. Robert Kryczka).

Na skutek restrukturyzacji, jak stwierdził w wywiadzie ówczesny dowódca 2. BRt, brygada straciła około 1,5 tysiąca etatów, w tym prawie 500 etatów żołnierzy zawodowych. Brygada po restrukturyzacji miała około 90% ukompletowania żołnierzami zawodowymi, a w 1997 r. obsada spadła do 78%. Znaczna część kadry nie chcąc się przenosić do nowych miejsc służby, odeszła do rezerwy. Pododdziały brygady rozmieszczone były w około 20 garnizonach. Odległości pomiędzy pododdziałami radiotechnicznymi wynosiły około 70–100 km. Sprzęt był coraz starszy, bardziej wyeksploatowany. Dostawy nowego nie były wystarczające. Tylko fachowość i zapobiegliwość kadry technicznej pozwalała na utrzymanie sprzętu w dobrym stanie technicznym i w gotowości do ciągłej eksploatacji. Np. 50% samochodów ogólnego użytku miało przekroczone wszystkie resursy wiekowe i kilometrowe. Pomimo tego nadal były one użytkowane, bo w ich miejsce nie było nic w zamian.

Zadania były jednak wykonywane. W 1996 r. za realizację zadania głównego – czyli radiolokacyjnego zabezpieczenia szkolenia lotniczego – brygada otrzymała ocenę bardzo dobrą[31].

W 1997 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 2. BRt. Płk Wojciech Krupiński odszedł na inne stanowisko służbowe, a nowym dowódcą został dotychczasowy szef służb technicznych – zastępca dowódcy płk Roman Trzeciak.

W 1997 r. odbyły się pierwsze polsko-amerykańskie ćwiczenia pod kryptonimem „Orli Szpon". Personel stanowisk dowodzenia brygady, batalionów i kompanii

płk Roman Trzeciak
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1997–1998

Urodził się w 1944 r. w miejscowości Tornow (Niemcy). W latach 1958–1962 uczęszczał do liceum ogólnokształcącego we Wrocławiu. Służbę wojskową rozpoczął jako szeregowiec w 22. sbrt. W latach 1963–1966 studiował w WAT, a następnie (1966–1968) kontynuował studia w Wyższej Inżynierskiej Szkole Radiotechnicznej w Kijowie. Zawodową służbę wojskową rozpoczął jako inżynier aparatury zdejmowania i przekazywania informacji w 13. prt. W 1968 r. przeniesiony został do 27. brt w Witkowie Pyrzyckim, gdzie pełnił służbę na stanowisku inżyniera ds. automatyzacji. W latach 1974–1978 był starszym pomocnikiem szefa służb technicznych batalionu. W 1978 r. przeszedł na podobne stanowisko w 23. brt w Słupsku, a w latach 1979 –1986 wyznaczony został na szefa służb technicznych – zastępcę dowódcy w 23. brt. Angażował się we wdrażanie nowego sprzętu wchodzącego do uzbrojenia, m.in. stacji „Jawor-ML", „Jawor-M", K-66 oraz zautomatyzowanego systemu dowodzenia WP-04. W 1986 r. objął stanowisko szefa uzbrojenia i elektroniki, a w roku następnym został szefem służb technicznych 2. BRt. W latach 1996–1997 był szefem logistyki – zastępcą dowódcy 2. BRt . W latach 1997–1998 dowodził 2. BRt. Odszedł na emeryturę w 1998 r.

płk Józef Huruk
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1998–1999

Urodził się w 1953 r. w Janowie Podlaskim. W latach 1972–1977 studiował na Wydziale Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej. Po ukończeniu studiów zajmował stanowisko inżyniera i dowódcy obsługi RLS, a od 1983 r. – dowódcy miejscowej kompanii radiotechnicznej w 31. brt w Poznaniu-Babkach. W 1986 r. został szefem sztabu 31. brt, a od 1988 r. dowodził tym batalionem. W latach 1992–1997 był szefem sztabu 1. Brygady Radiotechnicznej, a w 1997 r. został szefem Oddziału Radiolokacji w Szefostwie WRt. W latach 1998–1999 dowodził 2. Brygadą Radiotechniczną w Bydgoszczy. Był to rok intensywnych zmian strukturalnych i dostosowania wszystkich najważniejszych elementów organizacyjno-szkoleniowych brygady do standardów NATO. W 1999 r. został zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych, a w 2000 r. – szefem Techniki Naziemnej w Szefostwie Techniki Naziemnej dowództwa WLOP. Następnie został szefem Zarządu Materiałowo-Technicznego w Sztabie Generalnym WP. W 2004 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej.

radiotechnicznych bez zastrzeżeń wykonał swoje zadania radiolokacyjnego zabezpieczenia lotnictwa, także w kolejnych w tym roku ćwiczeniach „Bizon-97" i „Szerszeń-97". Bardzo dobrze w tych ćwiczeniach zaprezentowała się grupa operacyjna ze sztabu i SD 2. BRt, m.in.: ppłk Andrzej Okupniak, ppłk Ryszard Sodkiewicz, ppłk Mirosław Zimak, mjr Jan Rosiński, st. chor. Bogdan Paprocki, st. chor. szt. Sławomir Kozłowski i st. chor. szt. Janusz Tomas.

Na uznanie zasłużyły dyżurne siły i środki dowództwa brygady i batalionów. W 1997 r. wykryły i poprowadziły one w tzw. normie 80 616 obiektów powietrznych, w tym 996 celów rozpoznawczych i taktycznych. Zapewnione zostały optymalne warunki do wykonania 3 392 naprowadzeń samolotów lotnictwa myśliwskiego w systemie fonicznym (ocena 4,98) i 340 naprowadzeń w systemie zautomatyzowanym (ocena 5,00). Przeprowadzono 80 manewrów sprzętem radiolokacyjnym, w tym 50 manewrów w ramach ćwiczeń[32].

We współzawodnictwie w 1997 r. I miejsce w brygadzie zajął 28. brt w Gryficach (dowódca – mjr Michał Sikora).

W 1998 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy brygady. Płk Roman Trzeciak odszedł na inne stanowisko służbowe. Dowodzenie brygadą przejął płk Józef Huruk.

Rok 1998 w historii brygady był związany z kolejnymi zmianami organizacyjnymi. Rozformowano dwa bataliony: 22. w Chojnicach (dowódca – kpt. Dariusz Krzywdziński) i 27. w Witkowie (dowódca – mjr Zbigniew Galuch) oraz trzy baterie armat przeciwlotniczych. Miejscową kompanię radiotechniczną 22. brt przeformowano na Ośrodek Wykrywania i Kierowania (OWiK) i włączono w strukturę 23. brt. 272. krt z Wałcza została dyslokowana do obiektu bojowego w Starej Łubiance i włączona w skład 28. brt. Na bazie 27. brt sformowano OWiK w Witkowie, włączony w strukturę 28. brt w Gryficach. Jednocześnie połączono strefy odpowiedzialności połączonych stanowisk dowodzenia: 22. i 23. oraz 27. i 28. W skład 2. BRt włączono dwa bataliony radiotechniczne przejęte z Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Wojsk Lądowych. Z Pomorskiego Okręgu Wojskowego – 10. brt w Choszcznie (dowódca – mjr Waldemar Babinowski) i z Warszawskiego Okręgu Wojskowego – 34. brt w Modlinie (dowódca – mjr Adam Włodarczyk)[33]. W grudniu 1999 r., w celu wzmocnienia tzw. ściany wschodniej, sformowano w brygadzie nową, 184. krt w Suwałkach. Początkowo była to manewrowa

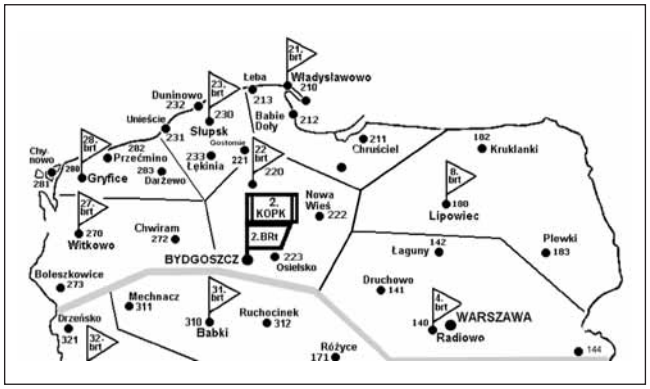

Rys. 6.8.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 1997

krt, bez wyraźnie określonej pozycji bojowej i ze sprzętem radiolokacyjnym w stanie „zwiniętym".

Brygada, zwłaszcza w bliskim terminie przed przystąpieniem Polski do NATO, poddawana była licznym kontrolom i inspekcjom. Wszystkie wymogi kontrolne najlepiej spełniał 28. brt w Gryficach. W ostatnich latach funkcjonowania batalion posiadał zaangażowany i wysoko kwalifikowany zespół dowódców i kadrę, która potrafiła zmobilizować do zwiększonego wysiłku żołnierzy służby zasadniczej. W 1998 r. komisja z dowództwa WLOP wystawiła jednostce (dowódca – mjr Michał Sikora) średnią ocenę dużo powyżej dobrej[34].

28. brt w Gryficach jako pierwszy w brygadzie zapoczątkował współpracę z podobną jednostką „natowską" w Niemczech. W 1996 r., jeszcze w ramach współpracy „Partnerstwo dla Pokoju", przybyła do batalionu delegacja z „Radarfuehrungsabteilung 16" z Cölpin k. Neubrandenburga. Celem wizyty było przygotowanie oraz techniczne dopasowanie sprzętu do wspólnych międzynarodowych ćwiczeń *Amber Express*. Wspólne ćwiczenie odbyło się w dniach 9–14 września 1996 r. Nawiązaną współpracę poszerzono o podobną jednostkę duńską „Eskadrille 500" z miejscowości Vedbaek k. Kopenhagi. W rezultacie w sierpniu 1997 r. na wspólnym spotkaniu przygotowano „Deklarację Współpracy" przygranicznych jednostek Danii, Niemiec i Polski. Stronę duńską reprezentowali gen. mjr V.D. Nielsen oraz dowódca „Eskadrille 500" z Vedbaek pani mjr N.U. Rothmann. Gospodarzy, stronę niemiecką, reprezentowali: dowódca Luftwaffe gen. por. J. Höche oraz dowódca „Radarführungsabteilung 16" Cölpin – ppłk M. Baum, a stronę polską dowódca 2. Korpusu OP gen. bryg. pil. Janusz Konieczny, dowódca 2. BRt płk Roman Trzeciak i dowódca 28. brt mjr Michał Sikora[35]. Przyjęty w deklaracji program wymiany przedstawicieli jednostek rozpoczęto realizować już w październiku 1997 r., kiedy to w dniach 20–24 przebywał w Cölpin kpt. Andrzej Szymański, starszy oficer operacyjny z 28. brt. W trakcie wizyty zapoznał się z zadaniami, specyfiką, bazą szkoleniową i warunkami służby żołnierzy.

W czerwcu 1998 r. dowódca 28. brt złożył wizytę w 164. kompanii w Pudgarten z okazji wycofania ze służby w niemieckich SZ ostatniego radaru produkcji radzieckiej. We wrześniu 1998 r. delegacja gryfickiego batalionu uczestniczyła w uroczystościach otwarcia nowego *Control and Reporting Center* (CRC) w Cölpin. Przy okazji mjr Michał Sikora i mjr Grzegorz Baczyński mieli możliwość zapoznania się z nowoczesną amerykańską stacją FPS-117.

6.2.4. BRYGADA W LATACH 1999–2008

Przystąpienie Polski do NATO 12 marca 1999 r. było swoistym przełomem, szczególnie dla kadry zawodowej. W przypadku gryfickiego batalionu było to łatwiejsze, szczególnie poprzez wcześniejsze kontakty polsko-niemieckie. Żołnierze znaleźli wspólny język wcześniej niż politycy.

12 marca 1999 r. z okazji przyjęcia Polski do NATO, w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie odbyło się uroczyste przyjęcie. Oprócz korpusu dyplomatycznego i dowódców jednostek Bundeswehry, uczestniczyli w spotkaniu przedstawiciele armii czeskiej i węgierskiej. Obok dowódcy 2. Korpusu OP gen. bryg. pil. Janusza Koniecznego w przyjęciu uczestniczył mjr Grzegorz Baczyński z gryfickiego 28. brt.

Wizyty delegacji wojskowych z brygady w jednostkach Bundeswehry, armii duńskiej i francuskiej, wspólne ćwiczenia oraz wyjazdy na kursy i staże za granicę miały na celu doskonalenie żołnierskiego rzemiosła. Początek takich intensywnych kontaktów to lata dziewięćdziesiąte.

Równolegle do tych wydarzeń, żołnierze brygady uczestniczyli w misjach pokojowych i stabilizacyjnych w wielu państwach. W kronice brygady jest zapisany m.in. udział st. sierż. Bernarda Hanszewskiego z 212. krt w Babich Dołach w misji w Libanie Południowym. W latach dziewięćdziesiątych takich wyjazdów było więcej. Uczestniczyli w nich nie jako znakomici specjaliści z jednostek radiotechnicznych, ale jako wzorowi żołnierze doskonale przygotowani pod względem ogólnowojskowym i humanitarnym, czym wykazali się podczas misji pod auspicjami międzynarodowych instytucji.

Warto przypomnieć nazwiska niektórych żołnierzy, szczególnie tych, którzy służyli daleko poza „granicami" ugrupowania bojowego brygady i byli jej godnymi reprezentantami. Jednymi z pierwszych na początku lat dziewięćdziesiątych byli: sierż. Sławomir Gomółka

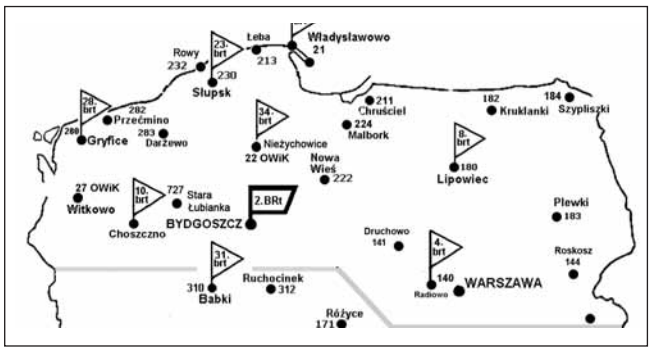

Rys. 6.9.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 1999

(UNIFIL, Liban Płd., 1992 r.), mł. chor. szt. Krzysztof Klimek (UNTC, Kambodża, 1993 r.), kpt. Kazimierz Synowiec z 27. brt (dowódca kompanii piechoty w UNPROFOR w b. Jugosławii, 1993/1994 r. i dowódca kompanii w UNIFIL, 1996 r.). Następnie już liczniejsza grupa żołnierzy brygady wyjechała w późniejszych latach, m.in.: sierż. Marek Kamiński (UNIFIL, 1996 r. i później 1998/1999), st. sierż. Roman Skiba (UNIFIL, 1996/1997 i 1998/1999), ppłk Roman Misiak (oficer łącznikowy NORDPOLBRIG, Bośnia i Hercegowina, 1997 r. i oficer operacyjny w sztabie POLLOG 1998/1999) oraz mjr Miłosz Puto, mł. chor. Adam Rak, st. sierż. Piotr Orszak, sierż. sztab. Krzysztof Rudnicki, st. sierż. Zbigniew Kanicki, st. sierż. szt. Tadeusz Wilkowski, sierż. Zdzisław Rabenda, mł. chor. Robert Kielar, plut. Jarosław Stankiewicz, st. sierż. Adam Bąk, sierż. szt. Andrzej Kosiedowski z kompanii zabezpieczenia dowództwa brygady (wszyscy pełnili służbę w UNIFIL). Mjr Andrzej Wdowski z 8. brt w Lipowcu był rzecznikiem prasowym dowódcy międzynarodowej brygady NORDPOLBRIG w Bośni i Hercegowinie, (1999–2000 r.)[36].

Płk Bogdan Sędziak (były dowódca 2. BRt) w roku 1999 przez sześć miesięcy był szefem sztabu grupy NSG wchodzącej w skład Brygady Nordycko-Polskiej sił SFOR w Bośni i Hercegowinie, a następnie dowodził grupą NSG. W innych misjach pokojowych, w charakterze obserwatorów ONZ, pełnili służbę m.in. mjr Andrzej Stanulewicz z 23. brt (MINURSO, Zachodnia Sahara, 2002/2003 oraz UNIKOM, Kuwejt, 2004/2005); kpt. Wiesław Wiśniewski z 23. brt (UNMIK, Kosowo, 2002/2003); mjr Andrzej Liberka (UNOMIG, Gruzja 2003/2004). W polskim kontyngencie w Iraku pełnili służbę m.in.: kpt. Bogdan Pałka z dowództwa 2. BRt (2005/2006), kpt. Andrzej Wołoch z dowództwa 2. BRt (2004/2005), chor. Jacek Czajka (2005 i 2006/2007), chor. Grzegorz Jasionek (2005 i 2006/2007)[37].

Kiedy Polska przystąpiła do NATO, brygadą dowodził płk Józef Huruk. W sierpniu 1999 r. dowodzenie 2. BRt przejął płk Jerzy Pawelec.

Kontynuowane były zmiany restrukturyzacyjne w celu przystosowania dowództwa brygady i podległych batalionów do standardów NATO. Konieczne było też likwidowanie wielu jednostek.

W grudniu 2000 r. na ostatniej zbiórce stanął 21. brt we Władysławowie (dowódca – mjr Marek Mikusiński), w jego miejsce utworzono 21. OWiK. Rozformowano również 118. ba plot.

Rok 2001 okazał się też ostatnim dla 4. brt w Warszawie (dowódca – mjr Kazimierz Kotlewski), który został rozformowany po 27 latach funkcjonowania. Jego pododdziały podporządkowano dowódcy 8. brt w Lipowcu (krt w Druchowie, Plewkach i Roskoszy). Przeniesiono też w tym czasie 140. krt do obiektu technicznego w Dębinie.

W grudniu 2002 r. rozformowano 28. brt w Gryficach (dowódca – ppłk Grzegorz Baczyński), jedną z najbardziej zasłużonych jednostek Wojsk Radiotechnicznych. W latach 1996–1999 jednostka zdobywała kilkakrotnie miano przodującego batalionu w 2. Korpusie OP (dowódca – mjr Michał Sikora). Przeformowano także pozostałe bataliony radiotechniczne. Kompanie: 272. w Starej Łubiance, 280. w Gryficach i 283. w Darżewie włączono w ugrupowanie 23. brt w Słupsku. W miejsce OWiK we Władysławowie utworzono 210. krt i włączono w skład słupskiego batalionu. Rozformowano 222. krt w Grudziądzu i 232. krt w Rowach. OWiK w Chojnicach przeformowano na 341. krt. Wkrótce rozformowano OWiK w Witkowie, na jego bazie powstała 101. krt włączona w skład 10. brt w Choszcznie. 272. krt z koszar przy lotnisku w Pile dyslokowano do obiektu w Dolaszewie.

Zmian organizacyjnych w brygadzie dokonywano w ramach przygotowanej przez dowództwo WLOP nowej, jednolitej i dostosowanej do standardów NATO koncepcji dowodzenia i rozpoznawania w przestrzeni powietrznej. Nowa koncepcja nie przewidywała dla 2. BRt roli ważnego „centrum operacyjnego", w wyniku tego w 2002 r. rozformowano stanowisko dowodzenia brygady. Był to przełomowy moment, który zdecydował o zmianie statusu dowództwa brygady. W miejsce SD rozpoczęto tworzenie 22. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania (ODN), który w nowym układzie dowodzenia i dyżurowania przejął zadanie dotąd wykonywane przez SD 2. BRt – całodobowe dyżury bojowe oraz bezpośrednie zabezpieczenie radiolokacyjne przestrzeni powietrznej. W strefie odpowiedzialności 2. Korpusu OP zadania takie miały przejąć ODN: 21. w Warszawie i 22. w Bydgoszczy. Dowódcą 21. ODN został płk dypl. Dariusz Maksymowicz, kolejnym płk Czesław Sieczkowski, a 22. ODN – ppłk Andrzej Siry.

Od 2002 r., po utworzeniu struktury ośrodków dowodzenia i naprowadzania oraz przejęciu przez nie funkcji operacyjnych uległy zmianie cele i zadania szkoleniowe jednostek brygady. Głównym zadaniem stało się utrzymanie norm eksploatowanego sprzętu radiolokacyjnego oraz jedynie wykrywanie obiektów i wydawanie wymaganej informacji radiolokacyjnej do ODN – ośrodków decyzyjnych systemu obrony powietrznej.

22. ODN przejął odpowiedzialność za realizację fundamentalnych zadań realizowanych dotąd przez

dowództwo brygady i jej pododdziały, tzn. wykrywanie, śledzenie i powiadamianie o wykrytych obiektach powietrznych oraz kierowanie radiolokacyjnym zabezpieczeniem szkolenia lotniczego. Cel, dla którego 2. BRt została powołana, przestał decydować o jej pierwotnym przeznaczeniu i bojowym charakterze. Dowództwo brygady, dowództwa batalionów, służby operacyjne przestały się już zajmować analizowaniem sytuacji powietrznej i bezpośrednim nadzorem parametrów pola radiolokacyjnego. To zadanie realizował już w głównej mierze 22. ODN[38].

W początkowej fazie organizowania 22. ODN ówczesny dowódca 2. BRt płk Jerzy Pawelec został zobligowany do oddelegowania grupy oficerów SD do pracy w „Zespole Organizacyjnym..." , do nadzorowania procedur dostosowania systemu dowodzenia DUNAJ i do współdziałania z tworzoną od podstaw nową strukturą dowodzenia OP.

12 listopada 2001 r. odbył się pierwszy, od przystąpienia do NATO, realny trening współdziałania z powietrznym SD na samolocie E-3 systemu AWACS, wykonującym zadanie w rejonie południowo-zachodniego Bałtyku. Trening odbywał się pod nadzorem Dowództwa Komponentu Lotniczego Powietrznych Sił Wczesnego Ostrzegania i Naprowadzania we współdziałaniu z dowództwem WLOP. Główne przedsięwzięcia radiolokacyjne związane z treningiem spoczywały na SD brt: 23. i 28[39].

W kolejnych latach ćwiczeń i treningów było coraz więcej, pojawiły się też nowe nazwy ćwiczeń. Wzrosła też ich intensywność i zasięg. W 2002 r. w marcu na terytorium Polski odbyły się sojusznicze ćwiczenia pod kryptonimem „Strong Resolve-2002". Informację radiolokacyjną zabezpieczały siły i środki 2. BRt, głównie bataliony w Choszcznie i w Słupsku. Ze strony brygady nad przebiegiem czuwała grupa ćwiczącego sztabu 2. BRt na czele z szefem sztabu mjr. Andrzejem Sirym oraz ppłk. Mirosławem Zimakiem. Ważną rolę w koordynowaniu zadań operacyjnych wykonywali: mjr Benedykt Szulwic i mjr Zbigniew Wilkoński. Dowódca brygady za dobrą pracę w czasie ćwiczeń wyróżnił m.in.: ppłk. Jerzego Hrynia, ppłk. Ryszarda Sodkiewicza, ppłk. Andrzeja Okupniaka, mjr. Dariusza Krzywdzińskiego[40].

Począwszy od 2002 r. brygada realizowała ćwiczenia i treningi w coraz bardziej okrojonym składzie. W kwietniu 2003 r. przeniesiono 283. krt z lotniska w Zegrzu Pomorskim do Koszalina, a w grudniu tego roku 210. krt dyslokowano z Władysławowa do obiektów w Rzucewie k. Pucka. W grudniu 2003 r., po 35 latach funkcjonowania i 6 latach służby w ugrupowaniu brygady, rozformowano 10. brt w Choszcznie (dowódca – ppłk Baczyński). W miejsce rozformowanej jednostki utworzono 101. krt w Witkowie Pyrzyckim, którą włączono do 23. brt w Słupsku.

Po przystąpieniu Polski do NATO w WLOP, w tym i w brygadzie, zaczęto stosować prognozy oceny technicznej jednostek radiotechnicznych, których celem było przeprowadzenie oceny zdolności operacyjnej jednostek przydzielonych do sił sojuszniczych według standardów NATO. Program oceny pod nazwą TECHEVAL (*Technical Evaluation*) umożliwiał też identyfikację niedociągnięć i rozbieżności w zakresie zasobów logistycznych posiadanych przez jednostki i sposobu wykonywania przez nie zadań. Pozwalał też na sformułowanie zaleceń służących poprawie standardów operacyjnych i możliwości bojowych kontrolowanych jednostek[41].

Pierwsza taka kontrola odbyła się w brygadzie w maju 2003 r. i objęła: miejscową 180. krt (dowódca – kpt. Jacek Leniart) z 8. brt w Lipowcu (dowódca – ppłk Zdzisław Lango) i terenową 280. krt w Pruszczu Gryfickim (dowódca – kpt. Andrzej Wołoch) z ugrupowania 23. brt w Słupsku (dowódca – ppłk Marek Kopko). Kontrola obejmowała m.in. sprawność stacji radiolokacyjnych, systemy IFF, systemy zbioru i opracowania informacji radiolokacyjnej, systemy łączności. Wyniki kontroli były

płk dypl. Jerzy Pawelec
dowódca 2. Brygady Radiotechnicznej w latach 1999–2005

Urodził się w Chmielnie. Jest absolwentem WOSR, którą ukończył w 1977 r. z pierwszą lokatą. Po promocji został wyznaczony na stanowisko dowódcy stacji radiolokacyjnej P-35 w 233. krt w Łękini k. Miastka. Ukończył Kurs Oficerów Obrony Powietrznej w ZSRR (w 1980 r.) i został inżynierem kompleksu radiolokacyjnego K-66 w 230. krt w Słupsku, a w 1982 r. dowódcą tej kompanii. W 1987 r. ukończył WKDO w Jeleniej Górze, a w 1991 r. studia w Akademii Obrony Narodowej. Objął stanowisko szefa sztabu 23. brt w Słupsku, a następnie dowodzenie tym batalionem. W latach 1996–1997 był dowódcą Grupy Radiolokacyjnej Centralnego Stanowiska Dowodzenia. Ukończył w 1997 r. kurs taktyczno-operacyjny w AON dla oficerów WLOP. W 1997 r. został szefem sztabu – zastępcą dowódcy 2. BRt w Bydgoszczy. Po ukończeniu Podyplomowego Studium Operacyjno-Strategicznego w AON w 1999 r. wyznaczony został na dowódcę 2. BRt. W 2005 r. objął obowiązki szefa szkolenia 2. Korpusu OPK w Bydgoszczy. W 2006 r. ukończył studia podyplomowe na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, na kierunku – wychowanie obronne. Wyróżniony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i złotym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". W 2007 r. przeniesiony do rezerwy.

celujące. Oba posterunki radiolokacyjne i obsługujący je personel przygotowane były bardzo dobrze do wykonania postawionych zadań[42].

W marcu 2004 r. odbyły się dwustronne ćwiczenia lotnictwa Królewskiej Marynarki Wojennej Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Polskich Sił Powietrznych pod kryptonimem „Polish Dancer-2004". Zabezpieczenie radiolokacyjne zapewniły wydzielone siły i środki 2. BRt, a samoloty naprowadzano z zasadniczego punktu naprowadzania (PN) w Lipowcu. W gotowości znajdował się również PN w Malborku. Okazją do sprawdzenia umiejętności radiotechników brygady były też ćwiczenia przeprowadzone w maju 2004 r. pod kryptonimem „Clean Hunter-04". Odbywały się one w warunkach zakłóceń elektronicznych z użyciem środków WE NATO, a biorący udział w ćwiczeniach przedstawiciele brygady spisali się bardzo dobrze.

Lata 2003–2007 były szczególnie trudne dla 23. brt w Słupsku. Oprócz zasadniczej pracy bojowej obciążony został wieloma dodatkowymi zadaniami. W tym czasie już każdy z czterech stacjonarnych batalionów radiotechnicznych, które zostały po reorganizacjach WRt, odpowiadał za kontrolę przestrzeni powietrznej nad 1/4 terytorium kraju. W batalionach manewrowych tylko jeden posterunek pracował bojowo (341. krt w Chojnicach).

23. brt w Słupsku, oprócz prowadzenia pracy bojowej, posiadał dodatkowo dwie kompanie szkolne, do których kierowano co drugi miesiąc poborowych w liczbie ok. 520. Kompanie szkolne pracowały w cyklu: miesiąc szkolenia do przysięgi, miesiąc przerwy. Po przysiędze żołnierzy rozsyłano do wszystkich pododdziałów 2. Korpusu OP.

Kolejnym dodatkowym zadaniem 23. brt było wydzielanie zalążków i powoływanie na czas „W" batalionu szkolnego młodszych specjalistów, który podlegał pod 2. KOP w Bydgoszczy. Takie zadanie wiązało się z utrzymywaniem bazy mobilizacyjnej dla całego składu tego batalionu i organizowaniu cyklicznych tygodniowych ćwiczeń żołnierzy rezerwy (raz w roku, średnio jednorazowo ok. 300 żołnierzy).

Dodatkowo w 23. brt, na przejętym po 28. plm w Redzikowie obiekcie lotniskowym i koszarowym, organizowano cyklicznie szkolenie innych rodzajów wojsk, jak coroczne zgrupowania dywizjonów rakietowych Wojsk OPL SP przed strzelaniami poligonowymi na CP SP w Wicku Morskim. Utrzymywano tu również w tym czasie Komendę Lotniska, podległą pod Bazę Lotniczą w Malborku. Do Redzikowa w roku 2003 (od maja do września) przebazowano całą eskadrę lotniczą z Malborka ze względu na remont lotniska macierzystego.

23. brt był też samodzielnym oddziałem gospodarczym (ok. 35 mln zł rocznego budżetu), z własną Wojskową Administracją Koszar (ok. 80 pracowników). Z tego powodu 23. brt zabezpieczał finansowo pozostające w jednym obiekcie koszarowym: wspomnianą Komendę Lotniska, kompanię rozpoznania radioelektronicznego (podległą pod jednostkę w Grójcu), Klub Garnizonowy, Przedszkole Wojskowe w Redzikowie oraz sprawował pieczę nad osiedlem wojskowym w Redzikowie po 28. plm (kotłownia z JW ogrzewała również całe osiedle). Sukcesem w sferze gospodarczej było przekazanie przedszkola do gminy (osiągnięcie mjr. Andrzeja Stanulewicza – wszystkie inne w kraju przedszkola zlikwidowano bez przekazania gdziekolwiek) oraz uzyskanie zgody i doprowadzenie wspólnego ogrzewania ze Słupska (ogrzewanie miejskie) do jednostki i osiedla, co pozwoliło na likwidację niesprawnej kotłowni (osiągnięcie ppłk. Stanisława Czeszejko).

Oprócz zabezpieczenia poligonu w Wicku Morskim, również prowadzenie ćwiczeń w ugrupowaniu 2. BRt spoczywało w głównej mierze na barkach 23. brt, gdyż rozgrywały się one w strefie jego odpowiedzialności. I tak w 2005 r. siły i środki brygady brały udział w radiolokacyjnym zabezpieczeniu ćwiczeń i treningów NATO: „Clean Hunter-2005", „Chopin-2005", „Sentry White Falco-2005", „NATO-AirMeet-2005", „Cooperative Key-2005", „Fruit Fly-2005" oraz ćwiczeń SAR (*Search and Resuce* – poszukiwanie i ratownictwo statków powietrznych) w ramach Trójkąta Weimarskiego – „Triosar-2005"[43]. W tym trudnym czasie dowodzili 23. brt w Słupsku kolejno trzej dowódcy: mjr Andrzej Stanulewicz (2002–2003 – w zastępstwie ppłk. Marka Kopko), ppłk Stanisław Czeszejko (2004–2006) oraz ppłk Władysław Wadas (2006–2007).

W 2005 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 2. BRt. W miejsce płk. Jerzego Pawelca, dowodzenie brygadą objął płk Michał Sikora, dotychczasowy zastępca dowódcy 2. BRt (nota biograficzna jest zamieszczona w rozdziale IV).

W tym samym 2005 r. 180. krt (dowódca – por. Sławomir Nosal) z 8. brt w Lipowcu (dowódca – ppłk Jan Krośnieński) zdobyła po raz drugi miano „Wzorowego Pododdziału w Siłach Powietrznych". Bardzo dobre wyniki podczas TECHEVAL uzyskał pododdział w Głobinie (dowódca – kpt. Piotr Gołębiowski) z 23. brt w Słupsku (dowódca – ppłk Stanisław Czeszejko). W 2006 r. miano i proporzec „Wzorowego Pododdziału w Siłach Powietrznych" zdobyła 230. krt z Redzikowa (dowódca – kpt. Piotr Gołębiowski) z 23. brt. Pierwsze tego typu wyróżnienie w WLOP zdobył w 2000 r. 28. brt w Gryficach (dowódca – ppłk Michał Sikora).

W 2006 r. miało miejsce ważne wydarzenie w dziejach 2. BRt. Na podstawie rozkazu dowódcy Sił Powietrznych nr pf 41 z 1 marca 2006 r. nastąpiła zmiana podporządkowania brygady, przez jej wyłączenie ze składu 2. Korpusu SP i podporządkowanie bezpośrednie Dowództwu Sił Powietrznych. Symboliczna zmiana podległości odbyła się 27 czerwca 2006 r. w obecności byłych dowódców brygady: płk. w st. sp. Ryszarda Sajdaka, płk. rez. Wojciecha Krupińskiego i płk. rez. Romana Trzeciaka.

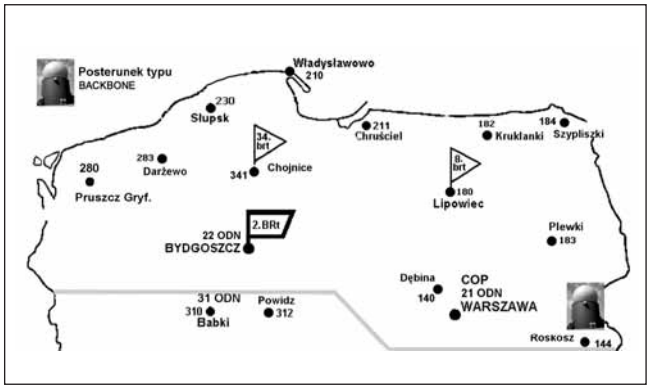

Rys. 6.10.
Ugrupowanie 2. BRt w roku 2008

Dowódca 2. Korpusu SP, gen. bryg. pil. Tadeusz Kuziora stwierdził wówczas, że „...żołnierze 2. BRt przez ponad 32 lata doskonale wypełniali powierzoną im rolę, zapewniali stałą gotowość do wykonania o każdej porze doby pełnej informacji w rejonie odpowiedzialności 2. Korpusu OP”[44].

W 2007 r. rozformowano w brygadzie trzy kompanie radiotechniczne: 101. w Witkowie, 141. w Druchowie i 272. w Starej Łubiance k. Piły.

W tym też roku brygada uczestniczyła w prawie dwutygodniowym ćwiczeniu z Siłami Powietrznymi pod kryptonimem „Orzeł-07”. Ćwiczenie miało charakter narodowy. Głównym zagadnieniem było: „Przygotowanie i prowadzenie działań bojowych komponentu Sił Powietrznych. Wsparcie komponentu lądowego i morskiego w ramach prowadzenia narodowej operacji połączonej zadaniem” . Po dwudniowym etapie „sztabowym”, 23 maja 2007 r. kolumna pojazdów z ćwiczącymi zespołami i dowódcą brygady płk. Michałem Sikorą na czele, wyruszyła do ZMP. Zadaniem pododdziałów radiotechnicznych brygady i poszczególnych obsług urządzeń było utrzymanie ciągłej sprawności technicznej wydzielonego sprzętu radiolokacji i wydawanie informacji radiolokacyjnej na potrzeby załóg lotniczych i pododdziałów rakietowych OP.

Żołnierze brygady wszystkie zadania wykonali bardzo dobrze. Znakomicie swoją rolę spełniali inżynierowie i technicy. Sztab pod kierownictwem zastępcy dowódcy brygady płk. Dariusza Krzywdzińskiego i ppłk. Waldemara Mikołajczyka oraz szefa logistyki ppłk. Jerzego Hrynia wzorowo pokierował pracą poszczególnych sekcji i działaniem pododdziałów radiotechnicznych[45].

W styczniu 2007 r. przyjęto do eksploatacji w brygadzie pierwszy w Polsce posterunek radiolokacyjny dalekiego zasięgu (prdz) typu BACKBONE w Roskoszy k. Białej Podlaskiej (dowódca – kpt. Cezary Adamczyk). Posterunek został wyposażony w polski radar NUR-12M. Uruchomienie posterunku BACKBONE było szczególnie ważne dla całości wdrażanego systemu, który zabezpieczał pod względem radiolokacyjnym wschodnią granicę NATO.

W połowie 2007 r. brygada wykonała jeszcze bardziej „honorowe” niż bojowe zadanie. 8 lipca 2007 r. złożył wizytę w Polsce i przebywał na Półwyspie Helskim prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush. Lot samolotu *Air Force One* oraz samoloty asysty honorowej pod względem radiolokacyjnym zabezpieczyły (także w ramach misji *Air Policing*) wydzielone siły i środki 2. BRt. Dowódca brygady za bardzo dobre wykonanie zadania wyróżnił: kpt. Macieja Sowińskiego, ppor. Zbigniewa Cygana i st. chor. szt. Pawła Broszkiewicza z 23. brt; ppor. Roberta Michalskiego i chor. szt. Mirosława Bonka z 34. brt[46].

31 grudnia 2007 r., po 34 latach funkcjonowania, rozformowano 23. brt w Słupsku (dowódca – ppłk Władysław Wadas). Kompanie radiotechniczne tego batalionu: 230. z Lęborka (obiekt techniczny w Głobinie), 210. z Władysławowa, 283. z Darżewa i 280. z Gryfic podporządkowano 34. brt w Chojnicach.

W 2008 r. płk Michał Sikora objął stanowisko dowódcy 3. BRt we Wrocławiu. Obowiązki dowódcy 2. BRt czasowo pełnił płk Dariusz Krzywdziński, aby następnie przekazać dowodzenie brygadą płk. Wojciechowi Lewickiemu.

Wkrótce nadeszła wiadomość o rozwiązaniu brygady decyzją ministra Obrony Narodowej nr 27/Org./P1 z 23 kwietnia 2008 r.

POCZET DOWÓDCÓW 2. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

płk Ryszard Sajdak	1974–1984
płk Bogdan Sędziak	1984–1986
płk Józef Banaś	1986–1988
płk Wojciech Krupiński	1988–1997
płk Roman Trzeciak	1997–1998
płk Józef Huruk	1998–1999
płk Jerzy Pawelec	1999–2005
płk Michał Sikora	2005–2008
płk Wojciech Lewicki	od 2008 r.

Rozformowywana 2. BRt przekazała do 3. BRt we Wrocławiu następujące pododdziały:

- 8. szczycieński batalion radiotechniczny w Lipowcu w składzie:
  - 140. krt w Dębinie;
  - 144. prdz w Roskoszy;
  - 180. krt w Lipowcu;
  - 182. krt w Kruklankach;
  - 183. krt w Plewkach;
  - 184. prdz w Szypliszkach;
  - 211. prdz w Chruścielu;
  - 224. krt w Malborku;

- 34. batalion radiotechniczny w Chojnicach w składzie:
  - 210. krt we Władysławowie;
  - 230. krt w Głobinie k. Słupska;
  - 280. krt w Gryficach;
  - 283. krt w Darżewie;
  - 341. krt w Chojnicach[47].

Z KRONIKI 2. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

Fot. 6.103.
Spotkanie dowódców JW z MON. Od lewej: dowódca 13. prt płk Ryszard Sajdak, dowódca 2. prt płk Andrzej Rembalski, dwóch dowódców płm i dowódca 12. prt płk Kazimierz Kosmowski

Fot. 6.104.
Dowództwo 2. BRt. Pierwszy z lewej w pierwszym rzędzie ppłk Bogdan Sędziak

Fot. 6.105.
Dowódca brygady płk Wojciech Krupiński na SD, na swoim stanowisku pracy

płk Andrzej Siry
szef sztabu – zastępca dowódcy 2.BRt w latach 1999–2002

Urodził się w 1965 r. w Słupsku. Po ukończeniu WOSR w 1988 r. został inżynierem ZtSD „Dunajec" w 22. brt w Chojnicach, a w 1991 r. starszym oficerem sztabu batalionu. W 1995 r. ukończył studia na AON i został starszym oficerem Wydziału Szkolenia w 2. BRt. W latach 1996–1998 był szefem sztabu 5. prt w Zgierzu, a następnie szefem Wydziału Operacyjno-Taktycznego w sztabie 2. Korpusu OP. Od 1999 r. zastępca dowódcy – szef sztabu 2. BRt. W 2002 r. został dowódcą formowanego 22. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania w Bydgoszczy. W latach 2006–2009 był starszym doradcą ds. OP w Stałym Przedstawicielstwie RP przy NATO w Brukseli. Od 2009 r. jest szefem Oddziału Planowania Operacyjnego w Zarządzie A-5 w Dowództwie Sił Powietrznych. W 2006 r. wyróżniony białą bronią przez dowódcę SP. Podczas służby przy NATO, w czasie wolnym dokonał inwentaryzacji wszystkich grobów lotników polskich pochowanych w Belgii oraz wspólnie z Belgijskim Towarzystwem Historycznym zrealizował projekt pt. „Polscy lotnicy z Geetbets". Ukończył studia podyplomowe na kierunkach – zarządzanie w administracji publicznej (1998) oraz kurs taktyczno-operacyjny integracji z NATO (2000 r.). Zna język angielski i rosyjski. Interesuje się historią lotnictwa, szybownictwem, literaturą i modelarstwem.

Fot. 6.106.
Nowo uruchomione w marcu 1983 r. SD 2. BRt z aparaturą „Cyber-W"

Fot. 6.107.
Ostatni dzień pracy SD BRt w systemie W-1p

Fot. 6.108.
Na SD 2. BRt z aparaturą „Cyber-W”

Fot. 6.109.
Spotkanie dowódcy brygady płk. Ryszarda Sajdaka z płk. Wiktorem Kamińskim, weteranem wojsk radiotechnicznych

Fot. 6.110.
Dowódca krt mjr Zbigniew Miklaszewski podczas pracy na SD krt

Fot. 6.111.
Lustracja SD 2. BRt przez zastępcę dowódcy Wojsk OPK gen. bryg. Wiesława Wojciechowskiego, po uruchomieniu systemu „Cyber-W”

Fot. 6.112.
Dowódca brygady płk Ryszard Sajdak wręcza wyróżnienia wzorowym planszecistkom w 1979 r.

Fot. 6.113.
Przerwa w podróży na poligon w rejonie Astrachania, na drugą część ćwiczeń „Ocelot-85”

Fot. 6.114.
Gratulacje dowódcy Wojsk OPK gen. dyw. Longina Łozowickiego dla kadry krt z Boleszkowic za zajęcie II miejsca w zawodach użyteczno-bojowych Wojsk OPK

Bojowe czuwanie radiotechników

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wykazały to bojowe dyżury, gdy trzeba było rozwiązywać szczególnie trudne sytuacje. Spotykał się z nimi niejeden raz, gdy powietrzny cel stosował zakłócenia, manewry kursem i wysokością, a jednak był ciągle obserwowany, a jego położenie znane...

Obciążenie pełniących tu służbę żołnierzy jest spore. Dyżur trwa całą dobę, trudne warunki wymagają dużej odporności fizycznej oraz odpowiedniej kondycji psychicznej. Niezbędna też jest duża koncentracja uwagi, spostrzegawczość, umiejętność podejmowania natychmiastowej decyzji. Cechy te zdobywa się w trakcie szkolenia oraz systematycznie kształtuje i utrwala w trakcie dyżuru, który niekiedy jest surowym testem stopnia opanowania tej trudnej specjalności.

Dyżur na stanowisku trwa. Wzrok zdążył już przyzwyczaić się do półmroku. Szum, jaki wywołują urządzenia, stał się jakby cichszy, ale to tylko złudzenie...

Operator — st. szer. **Roman Miehnikowski** przekazuje kolejne dane o sytuacji powietrznej do planszecisty — st. szer. **Bogdana Kamera**. Ten z kolei nanosi je na mapę. Na swoim stanowisku tkwi również obserwator wzrokowy — st. szer. **Tadeusz Zdanowicz**. Znaczny wkład w zapewnienie sprawnego funkcjonowania radiotechników wnoszą łącznościowcy. Wśród nich telefoniści st. szer. **Janusz Rybacki** i st. szer. **Jacek Sokolak**.

Tak jest codziennie, każdego dnia i godziny. Zmieniając się czuwają nad spokojem naszych domów, nad czystością polskiego nieba, by było wolne od zagrożenia.

kpt. WOJCIECH CHODZIŃSKI

Fot. 6.115.
Fragment jednego z licznych artykułów prasowych o służbie radiotechników 2. BRt

Fot. 6.116.
Dowódca 2. BRt płk Wojciech Lewicki, w związku z rozformowaniem brygady, dziękuje swoim poprzednikom pełniącym funkcję dowódcy i weteranom brygady za sumienną służbę i dalsze zainteresowanie sprawami jednostki po przejściu do rezerwy lub w stan spoczynku. Wyróżnieni także zostali oficerowie oraz pracownicy PIT i CNP „Radwar” współpracujący z brygadą

płk dr hab. inż. Franciszek Mroczko
dowódca 82. zkrt w latach 1976–1980, szef sztabu 28. brt w latach 1980–1982, szef KESR WAT w latach 1994–2001

Urodził się w 1946 r. w Brzegach w województwie poznańskim. W 1964 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Krzyżu Wlkp. W latach 1964–1967 był podchorążym w OSR w Jeleniej Górze, którą ukończył z wynikiem bardzo dobrym. Po promocji pełnił służbę jako technik, a następnie dowódca urządzeń radiolokacyjnych w 13. prt w Choszcznie. W 1976 r. ukończył z wynikiem bardzo dobrym pięcioletnie studia na Wydziale Elektroniki WAT. W 1976 r. został dowódcą 82. zkrt w Przećminie k. Kołobrzegu.

W 1979 r. skierowany został na kurs zautomatyzowanych systemów dowodzenia do Kalinina w ZSRR. Kurs ukończył z oceną bardzo dobrą i wyróżnieniem komendanta Centralnych Kursów Oficerskich Wojsk OPK ZSRR. W latach 1980–1982 był szefem sztabu – zastępcą dowódcy 28. brt w Gryficach. W 1982 r. został przeniesiony do WOSR w Jeleniej Górze na stanowisko wykładowcy w Cyklu Taktyki. W 1983 r. ukończył kurs operacyjno-techniczny z zakresu budowy i wykorzystania bojowego zautomatyzowanych systemów dowodzenia produkcji krajowej. W tym też roku ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia w ASG na Wydziale Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK.

W latach 1985–1987 kontynuował studia doktoranckie w ASG i w 1987 r. obronił pracę doktorską pt.: „Pozoracja działań bojowych Wojsk Radiotechnicznych w ramach maskowania operacyjnego". W tym też roku wyznaczony został na zastępcę szefa Katedry Taktyki Rodzajów Wojsk. Brał udział w pracach zespołów naukowo-badawczych i kierował realizacją prac naukowo-badawczych zlecanych przez SG WP i dowództwo WLOP. Prace dotyczyły m.in. organizacji zintegrowanego systemu rozpoznania i dowodzenia w obronie powietrznej, wpływu zakłóceń na efektywność systemu rozpoznania, warunków terenowych a możliwości taktycznych stacji radiolokacyjnych, maskowania i żywotności bojowej WLOP oraz współdziałania z jednostkami Obrony Terytorialnej.

W 1994 r., po rozwiązaniu WOSR został wyznaczony na stanowisko kierownika Cyklu Radiolokacji w CSR, rok później po wygranym konkursie został szefem zamiejscowej Katedry Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych Wydziału Elektroniki WAT w Jeleniej Górze. W dalszym ciągu prowadził badania dotyczące żywotności sił powietrznych oraz ich logistycznego zabezpieczenia w działaniach bojowych. Syntezę całości materiałów oraz przemyśleń, analiz, porównań, przedstawił w rozprawie habilitacyjnej pt. „Żywotność bojowa sił powietrznych i metoda jej oceny". Praca została wyróżniona nagrodą II stopnia przez komendanta AON. W 1997 r. w AON otrzymał tytuł doktora habilitowanego nauk wojskowych w specjalności system obrony państwa. Został wyznaczony na stanowisko profesora nadzwyczajnego WAT. Był głównym wykonawcą projektu badawczego realizowanego wspólnie z Wydziałem WLOP AON. W 2002 r. zwolnił się z zawodowej służby wojskowej. Od roku 2001 – zatrudniony jako profesor nadzwyczajny na Uniwersytecie Zielonogórskim, następnie Akademii Ekonomicznej, a obecnie profesor nadzwyczajny Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości oraz profesor wizytujący Kolegium Karkonoskiego.

Za bardzo dobre wyniki w służbie wojskowej, działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej był wielokrotnie wyróżniany, m.in.: Złotym Krzyżem Zasługi, Honorowym tytułem Przodującego Nauczyciela Akademickiego, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Medalem Okolicznościowym Dyrektora Departamentu Rozwoju i Wdrożeń MON.

Fot. 6.117.
W 1985 r. Zawody Użyteczno-Bojowe Wojsk OPK wygrała w grupie WRt kompania dowodzona przez mjr. Zbigniewa Miklakiewicza

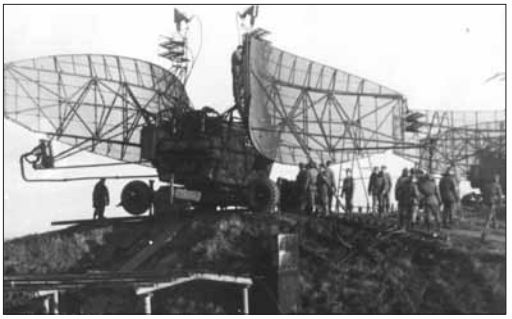

Fot. 6.118.
Ustawianie na pozycji pracy stacji typu K-66 w miejscowej krt 23. brt w Słupsku

6.2.5. BATALIONY UGRUPOWANIA 2. BRYGADY W LATACH 1975–2008

Batalion 34. wcześniej będący w ugrupowaniu 2. BRt obecnie jest w 3. Brygadzie Radiotechnicznej. Informacja o nim w podrozdziale 6.1.4.

10. BATALION RADIOTECHNICZNY

10. batalion radiotechniczny w Choszcznie sformowany został w 1968 r. na bazie 8. kompanii rozpoznania radiolokacyjnego i 86. kompanii dowodzenia szefa Wojsk OPL Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Rodowód jednostki sięga 1951 r., kiedy sformowano w Bydgoszczy 8. samodzielną kompanię obserwacyjno-meldunkową, przekształconą następnie w 8. samodzielną krt. W 1960 r. kompanię przeformowano na 10. sbrt w Bydgoszczy. W wyniku kolejnej reorganizacji, w 1963 r. z 10. sbrt utworzono 10. kompanię rozpoznania radiolokacyjnego z jednoczesnym przeniesieniem do Choszczna, gdzie od 1960 r. stacjonowała 86. kompania dowodzenia. Obie kompanie połączono w 1968 r. Ostateczną formę organizacyjną 10. brt przyjął w 1974 r. Batalion od początku istnienia znajdował się w strukturze Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Jednostka jako jedna z pierwszych wyposażona została w polowy system dowodzenia „Zenit". W 1994 r. społeczeństwo Choszczna ufundowało batalionowi nowy sztandar wojskowy.

W 1997 r. jednostka włączona została w strukturę 2. Brygady Radiotechnicznej. Przyjęcie tego batalionu znacznie zwiększyło możliwości prowadzenia działań manewrowych w ugrupowaniu brygady.

Jednostka rozformowana została w roku 2003.

POCZET DOWÓDCÓW 10. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Bernard Goc	1968–1979
mjr Kazimierz Potyrański	1979–1982
kpt. Zbigniew Andrzejczak	1982–1985
ppłk Witold Świtalski	1985–1988
mjr Adam Łuka	1988–1991
mjr Krzysztof Krawczak	1991–1994
mjr Zdzisław Witos	1994–1996
mjr Waldemar Babinowski	1996–1997
ppłk Władysław Maciejonek	1997–1998
ppłk Stefan Giera	1998– 2002
ppłk Grzegorz Baczyński	2002–2003

Fot. 6.119.
Tablica pamiątkowa 10. brt znajdująca się w kościele parafialnym w Choszcznie

19. BATALION RADIOTECHNICZNY

Tradycje batalionu sięgają 1955 r., kiedy na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego z 29 grudnia 1955 r. rozpoczęto formowanie 19. kompanii radiotechnicznej. Kompanię sformowano w marcu 1956 r. jej zadaniem było zabezpieczenie 11. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego w informację radiolokacyjną o sytuacji powietrznej w rejonie działań dywizji.

W 1968 r. na bazie 19. krt sformowano 19. batalion radiotechniczny. W jego skład weszły: 605. Zautomatyzowane Centrum Radiolokacyjnego Rozpoznania i Dowodzenia (ZCRR i D) i 604. ZCRR i D w Goleniowie. 19. brt zabezpieczał działania bojowe 3. Brandenburskiej Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego i 40. pułku lotnictwa myśliwskiego. W 1971 r. 19. brt przebazowano na lotnisko w Goleniowie i podporządkowano 2. plm „Kraków". W 1974 r. 19. brt przeniesiono do pobliskiego Marszewa.

Zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP nr 0110 z 21 września 1990 r. 19. brt wraz z pułkiem przekazano do 2. Korpusu OP, a w 1992 r. wydzielony został z 2. plm i podporządkowany dowódcy 2. BRt. W wyniku przejęcia batalionu uzupełniono lukę w polu radiolokacyjnym na wysokości 100 m występującą w rejonie Goleniów–Nowogard.

W związku z restrukturyzacją WLOP, w 1995 r. nastąpiło rozformowanie batalionu. Do 1998 r. użytkowana była, znajdująca się uprzednio w składzie goleniowskiego batalionu, stacja radiolokacyjna „Avia".

POCZET DOWÓDCÓW 19. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Stanisław Nowak	1968–1971
ppłk Stanisław Nowakowski	1971–1979
ppłk Tadeusz Walicki	1979–1985
ppłk Tadeusz Bednarz	1985–1986
mjr Marek Hajduk	1986–1987
ppłk Wojciech Szambelan	1987–1992
mjr Czesław Sieczkowski	1992–1995

21. BATALION RADIOTECHNICZNY

21. batalion radiotechniczny utworzono jesienią 1973 r. na bazie rozformowanego 12. prt. Batalion ten był pierwszym z formowanych batalionów w 2. Brygadzie Radiotechnicznej. Zawsze był jednostką pierwszej linii i zapewniał osłonę rejonu Zatoki Gdańskiej. W pierwszych latach istnienia batalion samodzielnie wybudował obiekt techniczny oraz Połączone Stanowisko Dowodzenia we Władysławowie. W 1978 r. batalion uzyskał wysoką ocenę podczas kontroli Inspekcji Sił Zbrojnych.

W 1993 r. 212. krt batalionu otrzymała w wyposażenie polski radar NUR-11, należący wówczas do wyższej generacji sprzętu radiolokacyjnego.

W składzie 21. brt znajdowały się kompanie radiotechniczne:
- 210. krt we Władysławowie;
- 211. krt w Chruścielu;
- 212. krt w Babich Dołach;
- 213. krt w Łebie (do 1982 r. w Lisewie Kaszubskim);
- 214. krt na Helu.

Batalion zabezpieczał pod względem radiolokacyjnym szkolenie jednostek lotniczych 2. Korpusu OP. Kadra i żołnierze 21. brt dwukrotnie zabezpieczali strzelanie na poligonie w rejonie Astrachania w ZSRR.

Batalion rozwiązano w grudniu 2000 r., a kompanie radiotechniczne włączono w skład 8. i 23. brt.

POCZET DOWÓDCÓW 21. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Henryk Tomaszewski	1974–1979
ppłk Stanisław Wiewiórski	1979–1987
ppłk Krzysztof Gryszko	1987–1991
ppłk Józef Kołodzinski	1991–1995
ppłk Czesław Sieczkowski	1995–1999
cz.p.o. mjr Marek Mikusiński	od 2000 r.

Fot. 6.120.
Widok stacji radiolokacyjnych na posterunku miejscowym 21. brt

Z KRONIKI 21. brt

Fot. 6.121.
Ppłk Henryk Tomaszewski

Fot. 6.122.
Ppłk Stanisław Wiewiórski

Fot. 6.123
Ppłk Krzysztof Gryszko

Fot. 6.124.
Ppłk Józef Kołodzinski

Fot. 6.125.
Kpt. Kortas na SD batalionu

Fot. 6.126.
St. chor. Rachwał – wzorowy technik

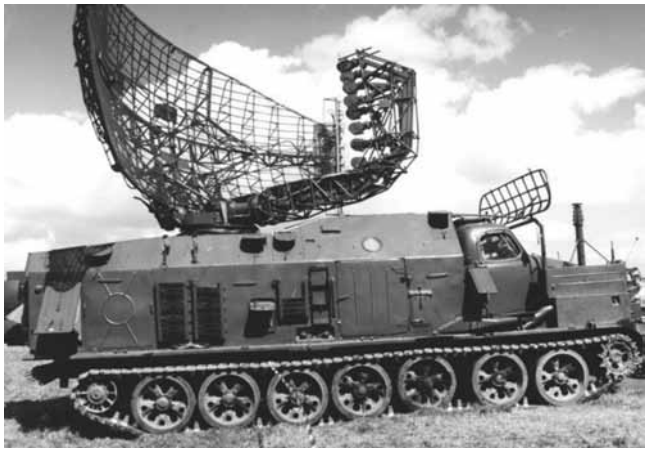

Fot. 6.127.
Stacja radiolokacyjna P-40 „Agata”

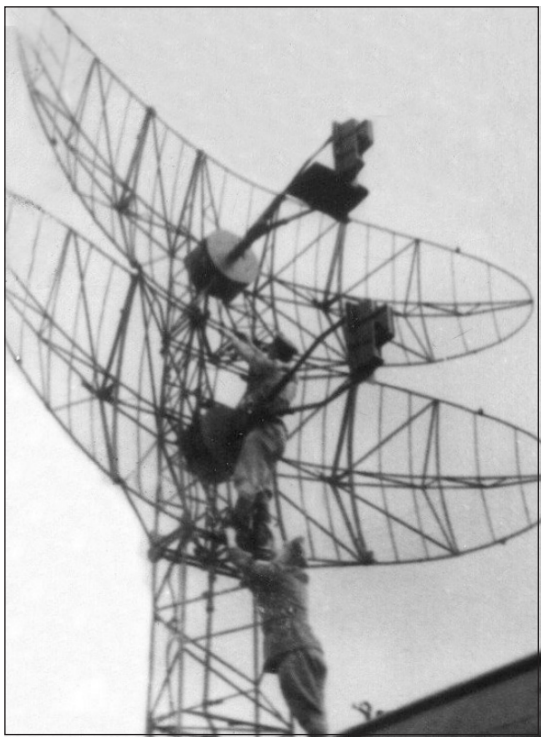

Fot. 6.128.
Konserwacja anteny stacji P-15 „Renata”

22. BATALION RADIOTECHNICZNY

Rodowód 22. batalionu radiotechnicznego sięga 1951 r., kiedy w 19. batalionie obserwacyjno-meldunkowym organizowano drugą linię posterunków. W maju 1951 r. w Nieżychowicach k. Chojnic utworzono kompanię. Pierwsze stacje radiolokacyjne P-20, P-3A kompania otrzymała w 1952 r. Po przeformowaniu 49. batalionu na 8. sprt, w Chojnicach rozmieszczono 10. krt. W 1957 r. w Grudziądzu sformowano 2. samodzielny batalion radiotechniczny, którego sztab i stanowisko dowodzenia przeniesiono wkrótce do Chojnic.

W latach 1968–1974 batalion funkcjonował w składzie 12. prt. W tym czasie do jednostki wprowadzono urządzenia zautomatyzowanego systemu dowodzenia i w Nieżychowicach wybudowane zostało Połączone Stanowisko Dowodzenia oraz rozbudowano obiekt koszarowy. W 1974 r. na bazie 2. sbrt utworzono 22. brt w Chojnicach. W roku następnym do batalionu trafił pierwszy egzemplarz polskiej stacji radiolokacyjnej „Jawor-M2".W następnych latach batalion wykonywał zadania w zakresie radiolokacyjnego zabezpieczenia szkolenia lotniczego i codziennych dyżurów bojowych jednostek 2. Korpusu OPK oraz uczestniczył w wielu kompleksowych ćwiczeniach na szczeblu Wojsk OPK. W 1988 r. 22. brt kontrolowała Inspekcja Sił Zbrojnych. Batalion uzyskał ocenę dobrą.

W ramach współzawodnictwa, batalion był trzykrotnie wyróżniany (w latach: 1978, 1993 i 1995) za uzyskanie miana „Najlepszy Pododdział 2. Korpusu OP". 14 października 1995 r. jednostka otrzymała sztandar ufundowany przez społeczeństwo Chojnic.

W 1998 r. w ramach zmian strukturalnych WLOP batalion rozformowano, a w jego miejsce powstał Ośrodek Wykrywania i Kierowania podporządkowany 23. brt.

POCZET DOWÓDCÓW 22. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Kryspin Okólski	1974–1984
ppłk Antoni Kraszewski	1984–1997
kpt. Dariusz Krzywdziński	1997–1998

Z KRONIKI 22. brt

Fot. 6.129.
Kpt./ppłk Kryspin Okólski dowódca 2. brt w latach 1974–1984

Fot. 6.130.
Przyjęcie sztandaru 22. brt przez mjr. Kryspina Okólskiego

Fot. 6.131.
Przekazanie obowiązków dowódcy 22. brt. Od lewej: zdający ppłk Kryspin Okólski, dowódca BRt płk Bogdan Sędziak, mjr Antoni Kraszewski – przyjmujący

Fot. 6.132.
Spotkanie odchodzącego na emeryturę dowódcy 2. BRt płk. Ryszarda Sajdaka z ppłk Kryspinem Okólskim

Fot. 6.133.
Wizyta szefa GISz gen. dyw. Golika w krt Angowice

Fot. 6.134.
Na SD batalionu w Angowicach

płk Dariusz Krzywdziński
dowódca 22. batalionu radiotechnicznego
w latach 1997–1998

Urodzony w 1964 r. w Krakowie. Absolwent WOSR – 1987. Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 21. brt we Władysławowie i pełnił kolejno obowiązki: inżyniera obsługi systemu, dowódcy obsługi systemu, dowódcy obsługi stacji. Od 1991 r. pełnił obowiązki szefa sztabu – zastępcy dowódcy 21. brt. W 1997 r. został dowódcą 22. brt w Chojnicach. W latach 1999–2001 był dowódcą 8. brt w Lipowcu. Od 2001 r. służbę pełnił w dowództwie 2. BRt, gdzie był szefem szkolenia, a następnie szefem sztabu brygady. W 2005 r. został zastępcą dowódcy 2. BRt. W latach 2008–2010 r. pełnił obowiązki zastępcy dowódcy 3. BRt we Wrocławiu. W listopadzie 2010 r. został zastępcą szefa WRt. W 1993 r. ukończył kurs WKDO WRt. Ponadto, w 1996 r. ukończył studia w AON, w 2000 r. ukończył kurs taktyczno-operacyjny dla oficerów WLOP oraz kurs języka angielskiego III stopnia w Saint Jean w Kanadzie. W 2001 r. odbył 3-miesięczną praktykę w Dowództwie Królewskich Sił Powietrznych Danii. W 2003 r. ukończył studia podyplomowe na kierunku ochrona ludności i zarządzanie kryzysowe na Akademii Bydgoskiej. W okresie pełnienia służby został wyróżniony m.in.: Brązowym Krzyżem Zasługi, srebrnym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny" i brązowym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju".

Fot. 6.135.
Załoga stacji podczas ćwiczeń „Sokół-94"

Fot. 6.136.
Na SD batalionu podczas ćwiczeń „Sokół-94”

Fot. 6.137.
Redakcyjny Znak Jakości „Wiraży” (Tygodnika Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK) zdobyła krt w Nowej Wsi

Fot. 6.138.
Święto Wojska Polskiego w Chojnicach. Na trybunie seniorzy jednostki

Fot. 6.139.
Zespół folklorystyczny rodaków jednego z żołnierzy krt w Angowicach składającego przysięgę wystąpił z zaimprowizowanym koncertem

Fot. 6.140.
Mistrzowska drużyna w BnO z 1984 r. W jej składzie: ppor. Piotr Nowaczyk, st. chor. sztab. Czesław Madziała, st. chor. Janusz Fijałkowski, chor. Ryszard Gredka, st. sierż. Józef Zarembski

Fot. 6.141.
Stacja radiolokacyjna na posterunku 2. BRt

Fot. 6.142.
Załoga RPT-20 w Nieżychowicach

Fot. 6.143.
Podczas ćwiczeń ogólnowojskowych w krt Boleszkowice

Fot. 6.144.
Przylotniskowa stacja typu „Avia-W"

Fot. 6.145.
Kadra 22. brt i 220. krt na zbiórce

23. BATALION RADIOTECHNICZNY

23. batalion radiotechniczny utworzono w 1974 r. Tradycje jednostki sięgają 1950 r., kiedy w Słupsku zorganizowano posterunek obserwacyjno-meldunkowy. W 1955 r., po otrzymaniu sprzętu, utworzono kompanię radiotechniczną. W 1957 r. na bazie 8. pułku radiotechnicznego utworzono w Słupsku 8. sbrt. Po kolejnych przeformowaniach jednostek i rozformowaniu 12. prt, na bazie 3. brt, w 1974 r. sformowano w Słupsku 23. brt i włączono w skład ugrupowania bojowego organizowanej wówczas 2. Brygady Radiotechnicznej.

W skład batalionu wchodziły krt: w Duninowie k. Ustki, Unieściu i od nowa zorganizowana kompania w Łękini. Pierwszym sprawdzianem nowej jednostki były ćwiczenia „Zima-75", z których batalion otrzymał wysoką ocenę. Szybko znalazł się wśród najlepszych jednostek w 2. BRt. Za uzyskanie wysokich wyników podczas ćwiczeń „Argon-80" batalion wyróżnił dowódca Wojsk OPK. W 1990 r. batalion uzyskał miano „Przodujący Pododdział w 2. BRt". Od 1990 r., w ramach przyjętych działań restrukturyzacyjnych batalion podlegał doskonaleniu struktury w ramach Wojsk Radiotechnicznych. Nowoczesne urządzenia radiolokacyjne i rozpoznania, które otrzymała jednostka – zestaw radiolokacyjny NUR-31 i NUR-41, trójwspółrzędne radary NUR-11 i NUR-12, urządzenia rozpoznawcze, umożliwiły doskonalenie zautomatyzowanych systemów dowodzenia i komputerowych sieci przekazywania informacji o obiektach powietrznych.

W latach 1998–2001 w skład batalionu włączono pododdziały z rozformowanych – 21., 22., 27. i 28. brt. W pododdziałach dwukrotnie, w 2003 i 2005 r., przeprowadzone kontrole *Technical Evaluation*. Na batalionie spoczywał główny ciężar zabezpieczenia radiolokacyjnego strzelań na poligonie w Ustce. Jednostkę rozwiązano w grudniu 2007 r., a jej pododdziały włączono do 34. batalionu radiotechnicznego.

POCZET DOWÓDCÓW 23. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Zygmunt Górnicki	1974–1986
mjr Leszek Glazik	1986–1988
ppłk Marian Gniadek	1988–1991
ppłk Jerzy Brzywca	1991–1992
ppłk Jerzy Pawelec	1992–1997
ppłk Marek Kopko	1997–2003
ppłk Andrzej Stanulewicz	2003–2004
ppłk Stanisław Czeszejko	2004–2006
ppk Władysław Wadas	2006–2007

ppłk Marek Kopko

dowódca 23. brt w latach 1997–2003

Jest absolwentem WOSR promocji 1978 r. Zajmował stanowiska: inżynier stacji radiolokacyjnej (1984–1987) i starszy inżynier służb technicznych (1987–1989) w 23. brt. W 1986 r. dowodzona przez niego stacja zajęła pierwsze miejsce w konkursie na najlepiej utrzymaną stację radiolokacyjną w WLOP. W latach 1988–1991 ukończył studia magisterskie na Politechnice Gdańskiej, a w 1992 r. – studia podyplomowe z ochrony środowiska w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. W 1989 r. został wyznaczony na szefa służb technicznych – zastępcę dowódcy, a w 1996 r. – na szefa logistyki – zastępcę dowódcy 23. brt w Słupsku. W latach 1996–2004 był dowódcą 23. batalionu. Batalion w 2000 r. przeprowadził ćwiczenia mobilizacyjne z realnym powołaniem żołnierzy i sprzętu, za co otrzymał ocenę 4,42. W 1996 r. odbył przeszkolenie operacyjne w AON, a w 2001 r. ukończył studia podyplomowe w zakresie marketingu i zarządzania firmą. W 2004 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej.

ppłk Stanisław Czeszejko
dowódca 23. brt w latach 2004–2006

Urodził się w1966 r. w Sulęcinie, w rodzinie o tradycjach wojskowych. W 1990 r. ukończył WOSR z drugą lokatą. Przez 2 lata należał do Rady Naukowej uczelni oraz był przez 3 lata przewodniczącym Naukowych Kół Podchorążych WOSR. Po promocji został dowódcą plutonu podchorążych. W latach 1991–1995 studiował na Uniwersytecie Bundeswehry w Monachium na Wydziale Konstrukcji Lotniczych i Kosmicznych, studia ostatecznie ukończył na Wydziale Uzbrojenia i Lotnictwa WAT w 1996 r. Po studiach służył w 1. pułku rozpoznania radioelektronicznego i w 4. brt jako dowódca 140. krt. Od 1997 r. nieetatowy inspektor II stopnia porozumień o kontroli zbrojeń (CFI). W trakcie studiów wchodził w skład Rady Wydziału oraz Senatu AON, którą ukończył w 2002 r. i został zastępcą dowódcy 8. brt. Następnie dowodził 23. brt w latach 2004–2006. W czasie dowodzenia batalionem stworzył warunki, aby podległa mu miejscowa 230. krt (dowódca – kpt. Piotr Gołębiowski) podczas kontroli natowskiej *Technical Evaluation* w 2005 r. uzyskała bardzo dobre wyniki, a na początku 2006 r. ta sama 230. krt za całokształt działalności w 2005 r. uzyskała miano i proporzec „Wzorowego Pododdziału w Siłach Powietrznych". W roku 2005 ukończył na Wydziale Strategiczno-Obronnym w AON Podyplomowe Studia Bezpieczeństwa Narodowego. Od 2006 r. pełni służbę w Szefostwie Wojsk Radiotechnicznych w Dowództwie Sił Powietrznych (był w składzie zespołu ds. profesjonalizacji SZ RP, jest autorem m.in. programu szkolenia pododdziałów zawodowych WRt). Aktywny społecznie, odznaczony medalami: srebrnym „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju" i brązowym „Za Zasługi dla Obronności Kraju". Zna biegle język niemiecki i angielski. Interesuje się historią, sportem oraz rajdami pojazdów zabytkowych, w których bierze czynny udział.

ppłk Władysław Wadas
dowódca 23. brt w latach 2006–2007

Urodził się w 1957 r. w Trzebiatowie. W 1982 r. ukończył WSOWR i Art. w Toruniu. W latach 1982–1992 służył w 1. Dywizjonie Rakiet Taktycznych w Trzebiatowie, na stanowiskach: dowódca obsługi wyrzutni, pomocnik szefa sztabu ds. operacyjnych, dowódca baterii dowodzenia. Po rozwiązaniu jednostki, przeniesiony do 28. brt w Gryficach. W batalionie pełnił obowiązki: oficera SD, kierownika sekcji szkolenia, dowódcy krt w Darżewie, szefa łączności batalionu, pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych oraz szefa sekcji S-1. Po rozwiązaniu 28. brt w 2002 r. pełnił służbę w sztabie 2. BRt na stanowisku pełnomocnika dowódcy brygady ds. ochrony informacji niejawnych. W latach 2004–2006 był zastępcą dowódcy 23. brt. W 2006 r. wyznaczony na dowódcę 23. brt w Słupsku. Batalionem dowodził do rozformowania w 2007 r., a następnie skierowany do dyspozycji dowódcy 2. Bazy Lotniczej w Bydgoszczy. Zwolniony do rezerwy w 2009 r.

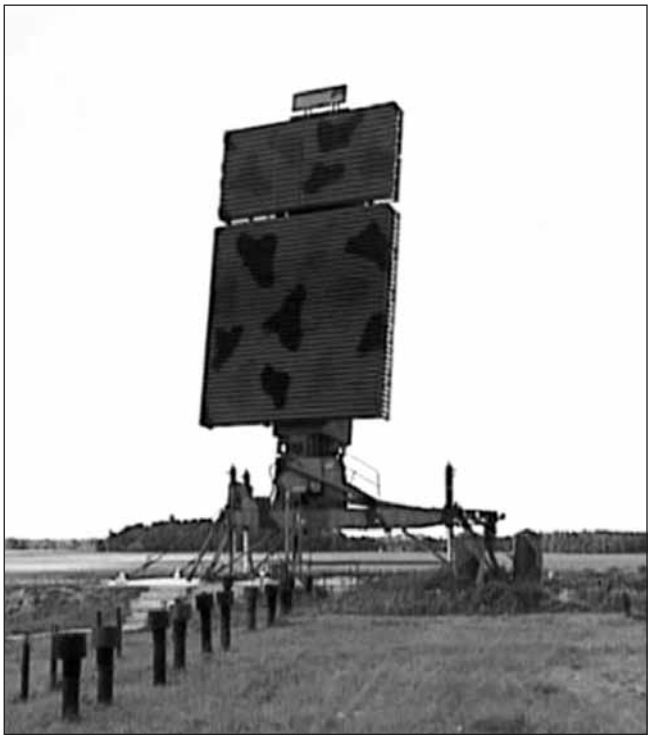

Fot. 6.146.
Stacja radiolokacyjna NUR-12 „Edyta"

25. BATALION RADIOTECHNICZNY

Batalion sformowano na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP. Jednostkę utworzono na bazie Zautomatyzowanego Centrum Radiolokacyjnego Rozpoznania i Dowodzenia i podporządkowano 9. plm w Debrznie. W 1974 r. batalion z lotniska w Debrznie przeniesiono do nowo wybudowanego, umocnionego obiektu w Myśligoszczy.

W 1990 r., na mocy zarządzenia szefa Sztabu Generalnego nr 0110 z 21 września, batalion wraz z 9. plm podporządkowano dowódcy 2. Korpusu OP, a w 1992 r. wydzielono z pułku i przekazano do 2. BRt. Po włączeniu 25. brt do brygady, zlikwidowano lukę w polu radiolokacyjnym na wysokości 100 m w rejonie Debrzno–Czarne –Sępólno Krajeńskie. Od momentu podporządkowania jednostki 2. BRt, skład osobowy batalionu z zaangażowaniem wykonywał zadania związane z dostosowaniem do wymagań systemu szkolenia i bieżącej działalności jednostek WLOP. 25. brt wniósł liczący się wkład w dorobek szkoleniowy polskiego lotnictwa i doskonalenia systemu obrony powietrznej. W związku ze zmianą koncepcji systemu radiolokacyjnego zabezpieczenia przestrzeni powietrznej, w 1995 r. nastąpiło rozformowanie batalionu. Dłużej eksploatowana była RLS „Avia", wcześniej integralny element struktury 25. brt.

Fot. 6.147.
Wysokościomierz NUR-41

ppłk Grzegorz Nakielski
dowódca 25. brt w latach 1991–1992

Urodził się w 1952 r. W 1975 r. ukończył WOSR. Po promocji służył w 22. brt w Chojnicach jako: dowódca urządzeń automatyzacji i radiolokacji, dowódca krt w Kościerzynie (1984–1990). Kompania pod jego dowództwem zdobyła trzykrotnie miano przodującego pododdziału radiotechnicznego. W 1991 r. został wyznaczony na stanowisko dowódcy 25. brt w Debrznie. W latach 1991–1994 był wykładowcą w Katedrze Taktyki Rodzajów Wojsk w WOSR, a po jej rozwiązaniu pozostał w Centrum Szkolenia Radioelektronicznego w Cyklu Radiolokacji. W 1996 r. został przeniesiony do zamiejscowej Katedry Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych WAT w Jeleniej Górze na stanowisko starszego wykładowcy. W latach 1989–1991 ukończył studia magisterskie na Politechnice Gdańskiej. W 1998 r. obronił pracę doktorską w AON, uzyskując tytuł doktora nauk wojskowych w specjalności dowodzenie. Po rozwiązaniu katedry w Jeleniej Górze, został zwolniony z zawodowej służby wojskowej. Obecnie pracuje jako nauczyciel akademicki na Uniwersytecie Zielonogórskim na Wydziale Ekonomii i Zarządzania. Mieszka w Sycowej Hucie koło Kościerzyny.

POCZET DOWÓDCÓW 25. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Eugeniusz Milczarek	1971–1973
kpt. Marian Szymańczuk	1973–1976
ppłk Zdzisław Fiet	1976–1983
mjr Andrzej Nogal	1983–1990
mjr Adam Sikorski	1990–1991
mjr Grzegorz Nakielski	1991–1992
mjr Stefan Grzonka	1992–1993
mjr Michał Sikora	1993–1995
kpt Karol Szydłowski (cz.p.o.)	1995–1996

26. BATALION RADIOTECHNICZNY

26. brt sformowany został w 1971 r. w Malborku i podporządkowany 41. pułkowi lotnictwa myśliwskiego. W 1973 r. jednostkę przeniesiono z lotniska na stanowisko posterunku radiotechnicznego w Lasowicach Wielkich. W 1990 r. 26. brt wraz z 41. plm przekazany został do 2. Korpusu OP, a w 1992 r. jednostka została z pułku wydzielona i weszła w skład ugrupowania bojowego 2. BRt. Włączenie batalionu w struktury brygady przyczyniło się do zabezpieczenia pola radiolokacyjnego na wysokości 100 m w rejonie Żuław oraz zlikwidowania luki w polu radiolokacyjnym na wysokości 300 m między Chruścielem a Babimi Dołami.

Po zmianie podporządkowania batalion nadal realizował zadania związane z radiolokacyjnym zabezpieczeniem szkolenia jednostek lotniczych, wykonujących loty w strefie malborskiego węzła lotniczego, oraz wydzielonymi siłami pełnił codzienne dyżury bojowe w ramach istniejącego systemu obrony powietrznej RP. W okresie wieloletniego istnienia batalion wniósł wielki wkład w radiolokacyjne zabezpieczenie procesu szkolenia lotniczego.

Rozpoczęty proces zmian restrukturyzacyjnych doprowadził do rozformowania jednostki, co nastąpiło w 1995 r. W jej miejsce utworzona została w Lasowicach Wielkich 224. krt podporządkowana początkowo dowódcy 22. brt w Chojnicach, a od października 1998 r. – dowódcy 21. brt we Władysławowie. W 2001 r. kompania włączona została w skład 8. brt w Lipowcu.

POCZET DOWÓDCÓW 25. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

mjr Leon Swatowski	1971–1974
ppłk Feliks Manierski	1974–1977
ppłk Maciej Gibel	1977–1982
ppłk Aleksander Kłosowski	1982–1986
mjr Józef Ślesar (p.o.)	1986–1988
mjr Jan Babik	1988–1996

mjr Jan Babik
dowódca 26. brt w latach 1988–1996

Urodził się w 1957 r. w Malborku. Po ukończeniu WOSR w 1980 r. został skierowany do 26. brt w 41. plm w Malborku, gdzie w latach 1980–1982 był dowódcą stacji RT-17 („Daniela"). W latach 1982–1989 był dowódcą 1. krt w 26. brt 41. plm. W 1989 r. ukończył kurs dowódców batalionów radiotechnicznych w Władymirze w dawnym ZSRR. W sierpniu 1989 r. został dowódcą 26. brt w 41. plm, a po reorganizacji dowódcą 26. brt (JW 3591) w 2. BRt do czasu rozwiązania w 1996 r. Po rozwiązaniu 26. brt został dowódcą 224. krt w Malborku, podległej 22. brt w Chojnicach. W październiku 1996 r. został przeniesiony do rezerwy, mieszka w Malborku.

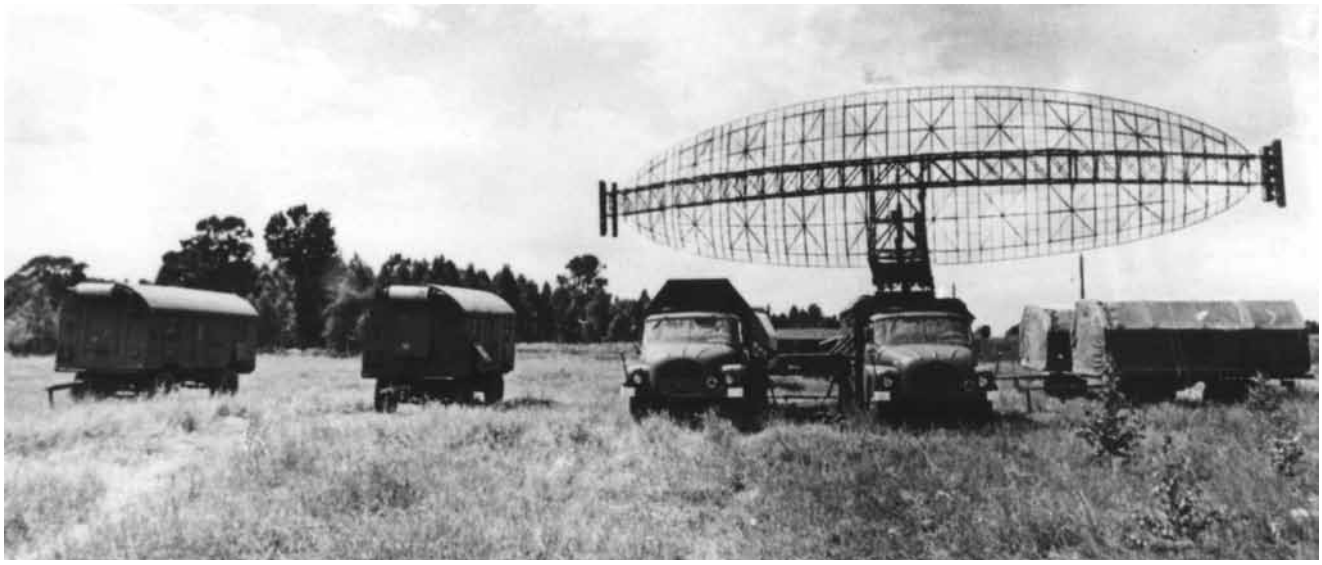

Fot. 6.148.
„Jawor-M2" na posterunku radiolokacyjnym

27. BATALION RADIOTECHNICZNY

Historia 27. batalionu radiotechnicznego sięga roku 1950, kiedy to w miejscowości Witkowo Pyrzyckie utworzono posterunek obserwacyjno-meldunkowy. W 1955 r. do wyposażenia posterunku wprowadzono pierwsze stacje radiolokacyjne: P-3, P-3A i P-20. Posterunek wówczas przeformowano na kompanię radiotechniczną wchodzącą w skład 8. pułku radiotechnicznego. W rozbudowę pododdziału zaangażowali się kolejni dowódcy: por. Kazimierz Misztela, por. Julian Kijora, por. Kryspin Okólski i por. Henryk Rybacki.

W 1958 r. krt z Witkowa Pyrzyckiego weszła w skład 9. samodzielnego brt w Choszcznie. W 1968 r. na bazie kompanii sformowano 4. brt wchodzący w skład 13. pułku radiotechnicznego w Choszcznie. W batalionie rozpoczęto rozbudowę koszar. Obiekty wznoszone były siłami jednostki oraz przy wydatnej pomocy mieszkańców Witkowa i pracowników Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego.

W 1971 r. w miejsce 4. brt sformowano 27. brt. Batalion przejął tradycje oraz sztandar rozformowanego 13. pułku radiotechnicznego. W latach osiemdziesiątych wybudowano kolejne obiekty, wśród nich Radiowe Centrum Nadawcze. Do wyposażenia jednostki wprowadzono nowy sprzęt, m.in. system „Dunajec". Batalion dzięki zaangażowaniu m.in. ppłk. Józefa Janeczki, ppłk. Józefa Kołodzińskiego, mjr. Zbigniewa Konopińskiego, mjr. Tadeusza Rytwińskiego, osiągnął wysokie wyniki w szkoleniu. Podczas kontroli w 1987 r. przez Sztab Generalny WP, batalion uzyskał ocenę dobrą. Po rozformowaniu 19. brt w Goleniowie, przejął na siebie ciężar zabezpieczenia corocznych ćwiczeń DOL–KLINISKA. W okresie prawie 25 lat istnienia 27. brt wniósł istotny wkład w działalność szkoleniową i rozwój 2. BRt.

W grudniu 1998 r. w ramach zmian strukturalnych jednostkę rozformowano, a w jej miejsce powstał Ośrodek Wykrywania i Kontroli włączony w skład 10. brt. Po rozwiązaniu OWiK utworzono 101. krt, która istniała do 2007 r.

ppłk Witold Zbroiński
dowódca 27. brt w latach 1974–1978

Urodził się 7 kwietnia 1933 r. w Cumaniu w woj. Wołyńskim. Służbę wojskową rozpoczął 24 września 1951 r. jako podchorąży 3-letniej Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu. Po ukończeniu szkoły przez 3 lata pełnił obowiązki dowódcy plutonu podchorążych w Oficerskiej Szkole Wojsk Lotniczych w Radomiu. Kolejne lata służby odbywał w 9. samodzielnym batalionie radiotechnicznym w Choszcznie, zajmując stanowiska: oficera ruchu lotniczego i oficera charakterystyki. W 1964 r. został wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy ds. liniowych 13. pułku radiotechnicznego w Choszcznie, a następnie na stanowisko dowódcy 4. batalionu radiotechnicznego w Witkowie Pyrzyckim. Po niespełna 10-letnim dowodzeniu batalionem radiotechnicznym ppłk Witold Zbroiński wyznaczony został na stanowisko starszego oficera stanowiska dowodzenia 2. Brygady Radiotechnicznej, na którym pracował do końca swojej służby wojskowej. W 1962 r. ukończył kurs doskonalenia oficerów oraz w 1970 r. kurs sztabowo-dowódczy we Władimirze (były ZSRR). W trakcie służby wojskowej wielokrotnie wyróżniany odznaczeniami resortowymi i państwowymi – m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

POCZET DOWÓDCÓW 27. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Witold Zbroiński	1974–1978
ppłk Józef Janeczko	1978–1986
ppłk Józef Kołodzinski	1986–1991
ppłk Mieczysław Kurłowicz	1991–1996
ppłk Stefan Giera	1996–1997
cz.p.o. mjr Zbigniew Galuch	od 1998 r.

płk Józef Janeczko
dowódca 27. brt w Witkowie w latach 1978–1986

Urodził się w Wydrzy na rzeszowszczyźnie w 1940 r. W 1957 r. zdał maturę w liceum w Grębowie. Oficerską Szkołę Radiotechniczną ukończył w 1962 r. W latach 1962–1973 pełnił służbę na różnych stanowiskach, od technika stacji radiolokacyjnej do dowódcy kompanii radiotechnicznej w Chynowie. W 1976 r. ukończył studia w ASG i został wyznaczony na stanowisko szefa sztabu w 27. brt w Witkowie, a następnie w 1978 r. na dowódcę batalionu. W 1986 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy 3. BRt ds. liniowych. W latach 1991–1998 pełnił obowiązki dyżurnego operacyjnego – zastępcy szefa sztabu 3. Korpusu OPK. Zwolniony z zawodowej służby wojskowej w 1998 r. Interesuje się myślistwem oraz literaturą piękną.

Fot. 6.149.
Dowódca urządzenia „Wojciech" kpt. M. Drozd i st. chor. sztab. F. Filipiak

ppłk Józef Zbigniew Kołodzinski
dowódca 27. brt w latach 1986–1991,
dowódca 21. brt w latach 1991–1995

Urodził się w 1949 r. we Wrocławiu. Służbę wojskową rozpoczął jako żołnierz służby zasadniczej na stanowisku telefonisty w węźle łączności ŚOW, pełniąc ją przez rok. Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną w 1974 r. Zawodową służbę wojskową rozpoczął w 35. brt we Wrocławiu, pełniąc kolejno obowiązki inżyniera i dowódcy stacji radiolokacyjnej, a następnie dowódcy kompanii radiotechnicznej i pomocnika szefa sztabu ds. operacyjnych. W 1985 r. ukończył z oceną bardzo dobrą Akademię Sztabu Generalnego WP. Został szefem sztabu 21. brt. Funkcję tę pełnił do roku 1986. Kolejno zajmował stanowiska: dowódcy 27. brt w Witkowie Pyrzyckim (1986–1991), a następnie dowódcy 21. brt we Władysławowie (1991–1995). Jest odznaczony m.in.: Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz złotymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny".

Fot. 6.150.
Por. Roman Pietrzko, dowódca WP-11

28. BATALION RADIOTECHNICZNY

28. batalion radiotechniczny sformowano w grudniu 1974 r. w Gryficach, na bazie 5. brt. Stanowisko dowodzenia utworzono w Pruszczu k. Gryfic. Był jednym z dwóch batalionów radiotechnicznych (21. brt) w Polsce, których stanowisko dowodzenia umieszczono w obiekcie typu B-600 zapewniającym bezpieczeństwo ludzi i sprzętu w warunkach wojny jądrowej. W 1976 r. batalion uczestniczył po raz pierwszy w ćwiczeniach na poligonie w ZSRR. W kolejnych latach uczestniczył w licznych ćwiczeniach na różnych poligonach organizowanych przez Sztab Generalny WP. Za całokształt pracy szkoleniowo-wychowawczej w 1981 r. batalion otrzymał miano: „Przodującego Pododdziału" na szczeblu 2. Korpusu OPK, a dwa lata później wyróżniony został przez dowódcę Wojsk OPK.

W 1990 r. batalion kontrolowała Inspekcja Sił Zbrojnych. Wyniki inspekcji potwierdziły dobre przygotowanie 28. brt do działań bojowych. W 1991 i 1992 r. oraz w latach 1996–1999 batalion zdobywał miano „Przodującego Batalionu" w 2. Korpusie OP. Podczas kontroli kompleksowej dowództwa WLOP w 1998 r. batalion otrzymał ocenę dużo powyżej dobrej.

W 1996 r. 28. brt jako jeden z pierwszych nawiązał stałą współpracę z jednostkami zagranicznymi: duńską – Eskadrille 500 Vadbeak i niemiecką z Cölpin. W 1997 r. batalion otrzymał sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi gryfickiej. W 2000 r. 28. brt uzyskał miano „Wzorowy Pododdział Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej". W wyniku procesów restrukturyzacyjnych rozwiązano krt w Chynowie (1997 r.) i w Przećminie (1998 r.). Batalion rozformowano w grudniu 2002 r., a kompanie radiotechniczne włączono w skład 23. batalionu radiotechnicznego.

POCZET DOWÓDCÓW 28. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Krzysztof Ławniczak	1974–1977
ppłk Henryk Hinc	1977–1987
mjr Andrzej Radzikowski	1987–1988
mjr Andrzej Gorzałczyński	1988–1989
ppłk Stefan Wyborski	1989–1995
ppłk Michał Sikora	1995–2001
ppłk Grzegorz Baczyński	2001–2002

Fot. 6.151.
Sztafeta pokoleń dowódców krt w Kołbaskowie: mjr. Bronisław Kolasiński, kpt. Ryszard Szwajkowski, kpt. Michał Sikora, por. Zbigniew Kostrakiewicz, kpt. Paweł Chrobak

Fot. 6.151a.

ppłk Krzysztof Ławniczak

dowódca 5. brt w Chynowie w latach 1969–1974,
dowódca 28. brt w Gryficach w latach 1974–1978

Służbę wojskową rozpoczął w 1953 r. jako podchorąży OSR. Po jej ukończeniu był technikiem, a następnie dowódcą stacji radiolokacyjnej. W latach 1965–1969 dowodził kompanią radiotechniczną początkowo w Przećminie, a następnie w Chynowie. W 1965 r. i w 1969 r. odbył specjalistyczne przeszkolenia we Władimirze w byłym ZSRR, a w 1968 r. kurs doskonalenia oficerów WRt w OSR w Jeleniej Górze. W 1969 r. wyznaczony został na dowódcę sformowanego 5. brt w Chynowie, a następnie na dowódcę 28. brt w Gryficach. Podczas ćwiczeń „Argon-76" wyróżniony został przez ministra Obrony Narodowej za bardzo dobre wyniki uzyskane przez 28. brt na poligonie w Astrachaniu i Aszałuku. W 1978 r. objął stanowisko starszego inżyniera służb technicznych w 2. BRt, a potem starszego pomocnika szefa Wydziału Szkolenia Bojowego w sztabie 2. Korpusu OPK. W latach 1978–1990 był starszym inspektorem Wydziału Szkolenia Bojowego w 2. Korpusie OPK w Bydgoszczy. W 1990 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej.

ppłk mgr inż. Grzegorz Baczyński

dowódca 28. brt w Gryficach w latach 2001–2002,
dowódca 10. brt w Choszcznie w latach 2002–2003

Urodził się w 1962 r. Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną w 1986 r. Po promocji rozpoczął służbę w 28. brt w Gryficach na stanowisku inżyniera stacji radiolokacyjnej, a następnie starszego oficera sztabu. W 1991 r. ukończył studia magisterskie i w 1992 r. wyznaczony został na stanowisko szefa sztabu 28. brt, które pełnił do 2001 r. Studia podyplomowe ukończył w 1998 r. na Uniwersytecie Szczecińskim i w 2001 r. objął obowiązki dowódcy 28. brt w Gryficach, które pełnił do czasu rozformowania jednostki. W 2002 r. ukończył studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej, po czym został dowódcą 10. brt w Choszcznie. W międzyczasie, w 2003 r. ukończył kolejne studia podyplomowe na Uniwersytecie Bydgoskim. W 2004 r. zakończył zawodową służbę wojskową. W czasie służby odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, srebrnym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i brązowym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się sportem, numizmatyką i motoryzacją.

ppłk inż. Henryk Hinc

dowódca 28. Batalionu Radiotechnicznego
w latach 1977–1987

Urodził się w 1942 r. W roku 1963 ukończył Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Kolejno był dowódcą stacji radiolokacyjnych: PRW-10, P-10 i „Jawor". W 1972 r. ukończył Wojskową Akademię Techniczną i został zastępcą dowódcy ds. technicznych w 22. brt w Chojnicach. W latach 1976–1986 dowodził 28. brt w Gryficach. Od 1986 r. dowódca 10. Warsztatów Technicznych w Gdyni i tę funkcję pełnił do zakończenia służby wojskowej w 1988 r. Do chwili obecnej pracuje jako pracownik wojska w 18. Ruchomych Warsztatach Technicznych w Gdyni. W międzyczasie ukończył studia podyplomowe w Politechnice Gdańskiej. Jest odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Wielokrotnie wyróżniany w rozkazach dowódcy WOPK i ministra Obrony Narodowej.

Fot. 6.152.
Polska stacja trójwspółrzędna NUR-11

6.2.6. SAMODZIELNE KOMPANIE 2. BRt

11. SAMODZIELNA KOMPANIA RADIOTECHNICZNA

11. samodzielna kompania radiotechniczna w Chruścielu została sformowana w 1967 r. jako jeden z pododdziałów 2. prt. Po utworzeniu 2. BRt kompanię podporządkowano dowódcy brygady. W 1993 r. pododdział włączono w strukturę 21. brt., a od roku 2001 do 8 brt.

DOWÓDCY
11. KOMPANII RADIOTECHNICZNEJ

kpt. Stanisław Dechnik	1974–1978
kpt. Bazyli Adamiec	1978–1982
kpt. Kazimierz Walkowiak	1982–1984
kpt. Krzysztof Gryszko	1984–1987
kpt. Piotr Kiliński	1987–1993

42. SAMODZIELNA KOMPANIA RADIOTECHNICZNA

42. samodzielna kompania radiotechniczna w Bydgoszczy została sformowana na podstawie rozkazu dowódcy 2. Korpusu OPK nr 049 z dnia 21 grudnia 1970 r. Pełniła rolę dezinformującą potencjalnego przeciwnika o faktycznych zamiarach operacyjnych dowództwa 2. Korpusu OPK. Dowództwo 2. BRt prowadziło planowe działania dezinformujące i przemieszczało stacje radiolokacyjne (wycofane z użytku, ale promieniujące energię elektromagnetyczną) w odpowiednie miejsca w terenie, przez co maskowało faktyczne manewry sprzętu radiolokacji i pozorowano fikcyjne pole radiolokacyjne.

Kadra kompanii z dużą wprawą organizowała sieć posterunków pozornych, przebywając każdego roku przez wiele miesięcy na zaplanowanych pozycjach. Kompanię rozformowano w 1990 r.

DOWÓDCY
42. KOMPANII RADIOTECHNICZNEJ

kpt. Tadeusz Kadow
ppłk Władysław Pawlak
kpt. Benedykt Szulwic

Fot. 6.153.
Zestaw stacji: odległościomierz NUR-31 i wysokościomierz PRW-13

Fot. 6.154.
Ulotka do żołnierzy posterunków radiotechnicznych w latach sześćdziesiątych.

Fot. 6.155.
Tablica propagandowa w 6. OSSŁ (w latach siedemdziesiątych), informująca żołnierzy – łącznościowców o przeznaczeniu wojsk radiotechnicznych

Fot. 6.156.
Zestaw antenowy „Wetlina"

PRZYPISY DO PODROZDZIAŁU 6.2.

1 ASP, sygn. 8428/99/149, *Zabezpieczenie warunków dyslokacji dowództw jednostek Wojsk OPK według nowej koncepcji dowodzenia*, s. 53.
2 J. Pawłowski, *Zarys historii 2. Brygady Radiotechnicznej*, Bydgoszcz 1984, cz. II, s. 9–10.
3 42. krt w Bydgoszczy (JW 4014) – sformowano ją w 1970 r. i początkowo była podporządkowana bezpośrednio dowódcy 2. Korpusu OPK. Kompania była jednostką maskowania operacyjnego, przekazywano do niej sprzęt wycofywany z kompanii pracujących w systemie OP. W razie potrzeby sprzęt rozstawiano i włączano w celu zmylenia przeciwnika. Ostatnia zbiórka służących w kompanii żołnierzy odbyła się 23 czerwca 1990 r.
4 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada Radiotechniczna 1974–2008*, s. 33–35.
5 *Kronika Jednostki Wojskowej 5501*, Bydgoszcz 1974, s. 8.
6 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 66.
7 J. Pawłowski, *Zarys*…, op.cit., s. 38.
8 *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 40.
9 Tamże, s. 41.
10 Tamże, s. 63.
11 *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 82.
12 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 66; *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 81.
13 *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 102.
14 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 69.
15 *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 121.
16 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 38.
17 Pisemna relacja płk. rez. Bogdana Sędziaka.
18 Relacja płk. rez. Henryka Czyżyka – byłego szefa sztabu – zastępcy dowódcy 2. plm „Kraków" z Goleniowa, uczestnika rekonesansu w maju 1985 r. i ćwiczenia we wrześniu 1985 r. na poligonie w Astrachaniu.
19 *Kronika Jednostki*…, op.cit., s. 134.
20 *2. Brygada Radiotechniczna w systemie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1974–1994*, Bydgoszcz 1994, s. 30.
21 AIMON, sygn. 1272/96/259, *Restrukturyzacja Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK*, 1989, s. 30.
22 Tamże, s. 19.
23 ASP, sygn. 9827/00/8, Podsumowanie szkolenia WL, WRt, WR i Art., 1992, s. 69; D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 129.
24 H. Czyżyk, *Dzieje 4. Pomorskiej Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego*, Warszawa 2007, s. 201.
25 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 167.
26 ASP, sygn. 10242/09/192, *Kronika 2. BRt*, t. I 1974–1999, s. 85.
27 ASP, *Podsumowanie szkolenia*…, op.cit., s. 72.
28 ASP, sygn. 10242/09/192, *Kronika 2. BRt*, t. I…, op.cit., s. 96.
29 Tamże, s. 111.
30 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 168–169.
31 *Ludzie najwyższą wartością*, wywiad z dowódcą 2. BRt, płk. Wojciechem Krupińskim, w: *Wiraże*, 1996, nr 2, s. 3.
32 ASP, sygn. 10242/09/192, Kronika 2. BRt., t. I…, op.cit., s. 119.
33 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 169–170.
34 Tamże, s. 170.
35 S. Trzyna, *Współpraca radiotechnicznych jednostek Danii, Niemiec i Polski*, w: *Wiraże*, 1997, nr 19, s. 8.
36 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 193–194.
37 Tamże, s. 86.
38 Tamże, s. 177; Z. Wydra, *Prezydent w ośrodku dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2003, nr 9, s. 2–3.
39 ASP, sygn. 10242/09/193, *Kronika 2. Brygady Radiotechnicznej*, t. II, s. 127.
40 Tamże, s. 83.
41 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 177, 195.
42 W. Szarnacki, *Wiek radiotechników* (rozmowa z Szefem WRt – płk. Janem Siekierą), w: *Wiraże*, 2001, nr 8 , s. 7.
43 ASP, sygn. 10242/09/193, *Kronika 2. Brygady*…, op.cit., s. 97.
44 Tamże, s. 190–192.
45 D. Krzywdziński, R. Misiak, J. Pawelec, M. Sikora, *2. Brygada*…, op.cit., s. 188–189.
46 Tamże, s. 172.
47 ASP, sygn. 10242/09/194, *Kronika jednostki wojskowej 5501*, s. 99.

6.3. 1. BRYGADA RADIOTECHNICZNA W WARSZAWIE

6.2.1. POWSTANIE I ROZWÓJ BRYGADY

1. Brygadę Radiotechniczną formowano w ostatnim etapie reorganizacji Wojsk Radiotechnicznych. Doświadczenia z formowania Brygad 3. i 2. pozwoliły na szybsze przeprowadzenie procesu. Podstawą prawną były: zarządzenie szefa Sztabu Generalnego WP nr 042/Org. z 25 czerwca 1975 r., rozkaz dowódcy Wojsk OPK nr 0200 z 4 sierpnia 1975 r. i rozkazu dowódcy 1. Korpusu OPK z 14 sierpnia 1975 r. Na ich podstawie rozformowano 2. pułk radiotechniczny (dowódca – płk Kazimierz Lizakowski), który dotychczas zabezpieczał pod względem radiolokacyjnym znaczną część rejonu odpowiedzialności tworzonej brygady. Pododdziały tego pułku uczestniczyły po raz ostatni w maju 1973 r. w ćwiczeniach „Krypton-73" na poligonie w Astrachaniu, skąd do kraju wróciły z oceną bardzo dobrą.

Przygotowanie do utworzenia brygady rozpoczęto już w 1974 r. i związane to było z rozpoczęciem formowania (1 kwietnia) według nowej organizacji – 7. batalionu radiotechnicznego w Wiewiórczynie. Bazę stanowił jednocześnie rozformowywany 7. samodzielny batalion radiotechniczny. Przeformowane zostały w ten sam sposób 3. sbrt w Sandomierzu, 4. sbrt w Warszawie oraz 8. sbrt w Lipowcu.

Na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr 050/Org. z 20 kwietnia 1974 r. i rozkazu dowódcy Wojsk OPK nr 0160/Org. z 9 sierpnia 1974 r. z pododdziałów radiotechnicznych rozmieszczonych w Warszawie, Druchowie, Białej Podlaskiej, Łagunach, Pacewie i Mińsku Mazowieckim sformowano 4. brt. W grudniu 1975 r. sztab batalionu przeniesiono z Warszawy-Babic do nowego miejsca dyslokacji Warszawa-Radiowo.

W celu sformowania 1. BRt dowódca Wojsk OPK powołał grupę organizacyjną, w skład której weszli oficerowie z dowództwa i sztabu 2. prt. Dowódcą grupy organizacyjnej został płk Hilary Szpajda z szefostwa WRt. Ze względu na skierowanie w tym samym czasie płk. H. Szpajdy na kurs operacyjny w Akademii Sztabu Generalnego obowiązki dowódcy pełnił ppłk Edward Lechowicz, wyznaczony później w dowództwie brygady na zastępcę ds. liniowych.

Sztab brygady sformowano według etatu: 217 żołnierzy i 127 pracowników cywilnych. Miejscem dyslokacji była Warszawa-Babice, w obiekcie zajmowanym wówczas przez 6. sbrt.

Pierwsze dowództwo 1. BRt stanowili:
– płk Hilary Szpajda – dowódca;
– płk Kazimierz Lizakowski – szef sztabu;
– płk Stanisław Sadowski – zastępca ds. politycznych;
– ppłk Edward Lechowicz – zastępca ds. liniowych;
– kpt. Jan Bartyzel – szef służb technicznych.

W grudniu 1975 r. uruchomiono warsztaty elektroniczne pracujące na potrzeby brygady oraz zakończono budowę stanowiska dowodzenia. Dowódcą SD został ppłk Mieczysław Martynuska.

Okres organizacyjny brygady trwał nieco ponad sześć miesięcy. 1. Brygadę Radiotechniczną włączono do systemu pracy bojowej Wojsk Obrony Powietrznej Kraju 1 marca 1976 r. Ten dzień został przyjęty jako Święto 1. Brygady Radiotechnicznej.

W skład ugrupowania bojowego brygady weszły następujące jednostki:
- 3. brt, dowództwo i sztab w Sandomierzu (dowódca – ppłk Piotr Gryzło), z kompaniami:
  – 130. krt Radoszki;
  – 131. krt w Niemcach k. Lublina;
  – 132. krt w Wysokiej Głogowskiej;

Tabela 6.8.
Stan osobowy żołnierzy 1. BRt na dzień 5 listopada 1978 r.

Liczba według	Generałów	Oficerów	Chorążych	Pchor. rez.	Podoficerów		Szeregowych	Razem
					Zawodowych	Służby zasadniczej		
Etatu	1	386	338	–	455	155	2018	3353
Stanu	–	321	217	27	321	156	2144	3188

Źródło: ASP, sygn. 7230/82/3, *Meldunki o stanie bojowym*, s. 59.

– 133. krt w Miłkowej k. Nowego Sącza;
– 134. krt w Jędrzejowie k. Kielc;

- 4. brt, dowództwo i sztab w Warszawie-Radiowie (dowódca – ppłk Józef Sosiński), z kompaniami:
  – 140. krt Radiowo k. Warszawy;
  – 141. krt w Druchowie k. Ciechanowa;
  – 142. krt w Łagunach k. Przasnysza;
  – 143. krt w Roskoszy k. Białej Podlaskiej;
  – 144. krt w Pacewie k. Białobrzegów;
  – 145. krt w Mińsku Mazowieckim;
- 7. brt, dowództwo i sztab w Wiewiórczynie k. Łasku (dowódca – ppłk Włodzimierz Przemyski), z kompaniami:
  – 170. krt Wiewiórczyn;
  – 171. krt w Różycach;
  – 172. krt w Sławnie;
  – 173. krt w Turowie k. Wielunia;
- 8. brt, dowództwo i sztab w Lipowcu k. Szczytna (dowódca – ppłk Zenon Biela), z kompaniami:
  – 180. krt Lipowiec;
  – 181. krt w Ostródzie;
  – 182. krt w Kruklankach k. Giżycka;
  – 183. krt w Plewkach k. Wysokiego Mazowieckiego.

W brygadzie, od początku jej funkcjonowania, równolegle i bardzo sprawnie przebiegał proces szkolenia i trwała intensywna praca bojowa na wysokim poziomie, widzianym i docenianym przez przełożonych.

W 1975 r. 134. krt (dowódca – mjr Józef Piech) zajęła I miejsce w trzecich zawodach użyteczno-bojowych WRt. Pododdział ten utrzymał I miejsce również w roku następnym. Drugie miejsce w 1976 r. w zawodach użyteczno-bojowych na szczeblu WRt zajęła 181. krt z Ostródy (dowódca – kpt. Włodzimierz Kaczmarek). Rok później ten sam pododdział wywalczył tytuł „Mistrzowska Kompania Radiotechniczna", kpt. Kaczmarek otrzymał puchar z rąk dowódcy Wojsk OPK. Historyczne zapisy kroniki brygady przypominają także o takim wydarzeniu, jak uczestnictwo w ćwiczeniu „Granit-76" w ramach jednolitego systemu obrony powietrznej państw Układu Warszawskiego, które odbyło się w czerwcu 1976 r. Był to pierwszy i od razu na szczeblu międzynarodowym sprawdzian możliwości bojowych brygady. Sprawdzian zakończył się pełnym sukcesem – uzyskaniem oceny bardzo dobrej. Również w 1976 r. reprezentacja brygady (załoga stacji P-15) zajęła II miejsce na szczeblu Wojska Polskiego we współzawodnictwie na najlepiej eksploatowane zespoły sprzętu radiotechnicznego i radiowego (dowódca – kpt. Ślusarczyk).

Dowódca 1. BRt za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w szkoleniu i dyscyplinie oraz utrzymanie wysokiej gotowości bojowej wyróżnił:
– 132. krt (dowódca – mjr Józef Piech);
– 181. krt (dowódca – kpt. Włodzimierz Kaczmarek).

Dowódca 1. Korpusu OPK za uzyskanie najlepszych wyników w realizacji zadań szkoleniowych w korpusie w 1976 r. wyróżnił 3. brt w Sandomierzu (dowódca – ppłk Piotr Gryzło).

Wyrazem szczególnego uznania za osiągnięcia bardzo dobrych wyników w wykonaniu zadań bojowych,

płk Hilary Szpajda
dowódca 1. Brygady Radiotechnicznej
w latach 1976–1982

Urodził się w roku 1925. Służbę wojskową rozpoczął w 1946 r. jako szeregowy 1. praskiego pułku piechoty w Warszawie, a następnie służył w 1. samodzielnym pułku łączności. Ukończył Oficerską Szkołę Łączności w Sieradzu w 1948 r. Został kierownikiem warsztatu i magazynu sprzętu łączności w 41. pal w 16. DP, a następnie oficerem łączności w 13. DAPlot. Od 1952 r. związany z wojskami obserwacyjno-meldunkowymi i radiotechnicznymi. W 1952 r. został dowódcą radiostacji w 8. sp obsmeld, a w latach 1955–1957 był szefem sztabu tego pułku. Od 1958 r. był starszym pomocnikiem szefa Wydziału Szkolenia Radiotechnicznego w dowództwie WLiWOPL OK. W 1972 r. został zastępcą szefa Oddziału Szkolenia Szefostwa WRt. Rok później, w 1973 r., przeszedł do sztabu 1. Korpusu OPK i został szefem Oddziału Wojsk Radiotechnicznych. Od roku 1975 organizator, a następnie dowódca 1. Brygady Radiotechnicznej w Warszawie. Angażował się m.in. w problemy lokalizacji nowych posterunków, inżynieryjnej rozbudowy stanowisk dowodzenia, brał udział w opracowaniu metody oceny odporności pola radiolokacyjnego na zakłócenia. W 1982 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, złotymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny".

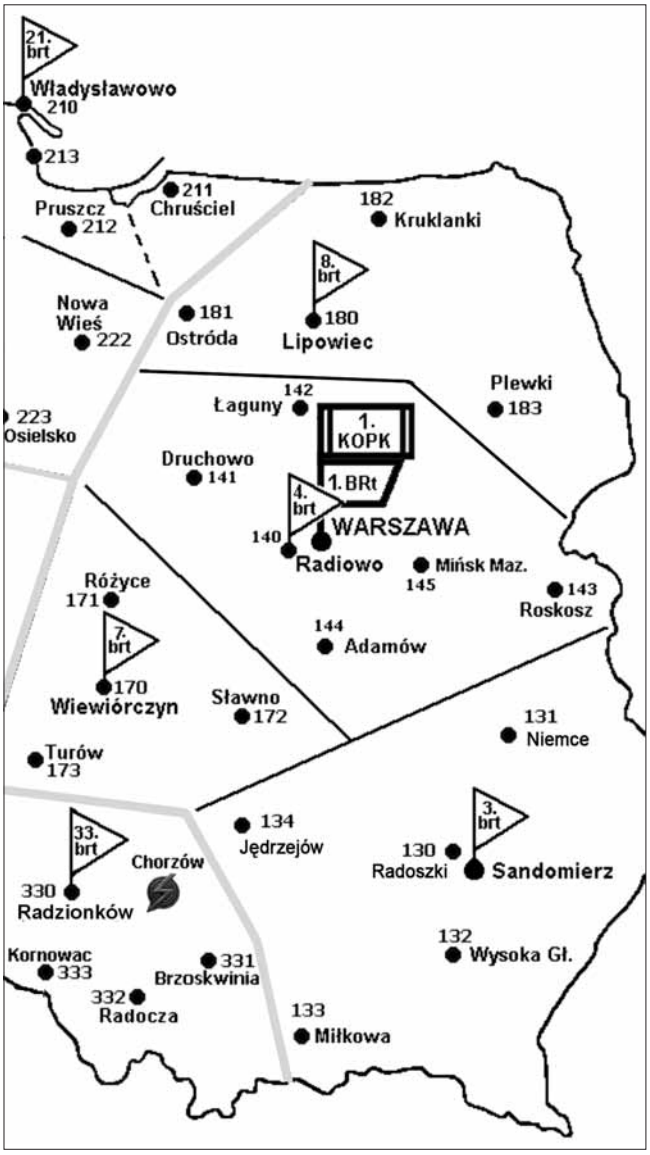

Rys. 6.11.
Ugrupowanie 1. BRt w roku 1976

w stosunkowo krótkim czasie funkcjonowania jednostki, było wyróżnienie 1. BRt przez ministra Obrony Narodowej w 1976 r. medalem „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej".

W 1978 r. brygada uczestniczyła w ćwiczeniach „Krypton-78", które były dwuetapowe. Pierwszy etap w dniach 20 marca – 26 kwietnia 1978 r. wykazał wysokie umiejętności radiotechników 1. BRt. Wyniki te brygada potwierdziła podczas drugiego etapu ćwiczeń na poligonie w Aszałuku, gdzie pod względem radiolokacyjnym zabezpieczała strzelanie lotnictwa myśliwskiego i dywizjonów ogniowych artylerii rakietowej 1. Korpusu OPK. Zadanie zostało przez 1. BRt wykonane na ocenę bardzo dobrą.

Za osiągnięcia szkoleniowe w 1978 r. brygada wyróżniona została ponownie w rozkazie szkoleniowym ministra Obrony Narodowej i medalem pamiątkowym „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej".

We współzawodnictwie pododdziałów brygady w 1978 r. wysokie rezultaty osiągnął 3. brt w Sandomierzu

Tabela 6.9.
Organizacja i stan osobowy (etatowy)
1. BRt na dzień 31 grudnia 1980 r.

Nazwa jednostki	Miejsce stacjonowania	Liczba żołnierzy
Dowództwo 1. BRt	Warszawa-Bemowo	217
3. brt	Sandomierz	793
4. brt	Warszawa-Radiowo	849
7. brt	Wiewiórczyn	736
8. brt	Lipowiec	729
Razem	–	3324

Źródło: H. Mordawski, A. Paściak, *3. Korpus...*, op.cit.

(dowódca – ppłk Piotr Gryzło). Zajął pierwsze miejsce w szkoleniu, gotowości bojowej i dyscyplinie, a także za najlepiej eksploatowany sprzęt techniczny. „Mistrzem Taktyki" w 1. BRt okazał się kpt. Władysław Lesiakowski, „Mistrzem Metodyki" – mjr Stanisław Hernik, a „Mistrzem Ognia" – kpt. Grzegorz Możański. Dowódca brygady wyróżnił również 132. krt z Wysokiej Głogowskiej (dowódca – kpt. Stanisław Busz) za osiągnięcie bardzo dobrych wyników z gotowości bojowej, w szkoleniu i dyscyplinie w 1978 r. i zajęcie pierwszego miejsca w zawodach użyteczno-bojowych.

Pododdziały brygady zapewniały ciągłą strefę rozpoznania radiolokacyjnego w swoim rejonie odpowiedzialności od wysokości 2 000 m i około 500 m na podejściach wokół Warszawy.

Pod koniec lat siedemdziesiątych 1. BRt wyposażona była w system „Wozduch-1P". Jego elementy rozmieszczone były od kompanii do SD 1. Korpusu OPK. System służył do zbierania informacji ze stacji radiolokacyjnych z prędkością 25–30 meldunków na minutę. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dokonano w brygadzie modernizacji sprzętu w pododdziałach. Zaczęto wycofywać stacje radiolokacyjne „Jawor", P-12, P-15, P-15M, P-35, „Bogota", PRW-10. W miejsce wycofywanych wprowadzono stacje „Jawor-M2M" i „Jawor-M2P".

Brygada utrzymywała wysoki poziom szkolenia. W zawodach użyteczno-bojowych w 1979 r. na szczeblu Wojsk OPK – 171. krt z Różyc dowodzona przez mjr. Tadeusza Kowala zdobyła tytuł „Najlepszego Pododdziału WRt". Również na szczeblu Wojsk OPK – 181. krt z Ostródy zajęła pierwsze miejsce w konkursie o tytuł „Najlepszego Pododdziału Radiotechnicznego w realizacji Przepisów o Ochronie Tajemnicy".

Za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w szkoleniu, pracy bojowej i dyscyplinie za 1979 r. , jednostki 1. BRt zostały wyróżnione:

- przez dowódcę Wojsk OPK:
  - 3. brt w Sandomierzu (dowódca – ppłk Piotr Gryzło);

- przez dowódcę 1. Korpusu OPK:
  - 8. brt w Lipowcu (dowódca – ppłk Zenon Biela);
- przez dowódcę 1. BRt:
  - 171. krt w Różycach (dowódca – mjr Tadeusz Kowal);
  - 132. krt w Wysokiej Głogowskiej (dowódca – mjr Stanisław Busz).

Częściowa wymiana sprzętu radiolokacyjnego i systemów dowodzenia spowodowała, że brygada w lata osiemdziesiąte weszła wzmocniona. Najbliższe lata pod względem stopniowej modernizacji sprzętu nie okazały się tak „chude", jak zapowiadać mogła sytuacja ekonomiczna kraju.

Rok 1980 dla 1. BRt przebiegał pod znakiem wytężonej pracy stanów osobowych. Już na początku roku, 14 stycznia „miejscowy", 4. brt w Warszawie, organizował pokaz sprzętu i pracy bojowej. Wizytę w batalionie złożył gen. dyw. Eugeniusz Molczyk wraz z dowódcą Zjednoczonych Sił Układu Warszawskiego marszałkiem Wiktorem Kulikowem. Por. Andrzej Foryś z tego batalionu został „Mistrzem Metodyki" w 1980 r.

8. batalion w Lipowcu poddany został kontroli przez Inspekcję Sił Zbrojnych i uzyskał ocenę dobrą (4,02). 119. bateria artylerii przeciwlotniczej z tego batalionu podczas strzelania bojowego na poligonie otrzymała ocenę bardzo dobrą.

Całą brygadę czekał jeszcze poważny sprawdzian w 1980 r. 1. BRt brała udział w ćwiczeniach pod kryptonimem „Granit-80", za otrzymane w ramach ćwiczeń zadanie zabezpieczenia informacji radiolokacyjnej dla ćwiczących wojsk brygada otrzymała ocenę bardzo dobrą.

6.3.2. BRYGADA W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH

W 1981 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 1. BRt, do rezerwy odszedł jej organizator i dotychczasowy dowódca płk Hilary Szpajda. Jego następcą został płk Jerzy Kowalczyk (nota biograficzna zamieszczona jest w rozdziale IV).

W tym roku zaszły też pewne zmiany organizacyjne w brygadzie. Do nowo powstałego 36. brt w Brzoskwini k. Krakowa, 3. brt w Sandomierzu przekazał 133. krt w Miłkowej k. Nowego Sącza oraz 134. krt w Jędrzejowie k. Kielc. W tym samym roku 3. brt włączył do swojego ugrupowania 143. krt w Roskoszy k. Białej Podlaskiej.

Wyrazem uznania za solidną służbę były wyróżnienia od dowódcy Wojsk OPK. W 1981 r. dowódca Wojsk OPK za uzyskanie wyników w szkoleniu, dyscyplinie i pracy bojowej przez 7. i 8. brt wyróżnił dowódcę 7. brt – ppłk. Józefa Banasia i dowódcę 8. brt – mjr. Mariana Grzesika.

W roku następnym, w ramach kontynuacji współzawodnictwa, obydwa bataliony utrzymywały wysoki poziom szkolenia, dyscypliny i pracy bojowej. I miejsce zajął 8. brt, a II miejsce 7. brt.

W 1983 r. w corocznych zawodach użyteczno-bojowych na szczeblu Wojsk OPK 171. krt w Różycach (dowódca – mjr Jerzy Widziński) zajęła I miejsce wśród jednostek radiotechnicznych.

Z zadań nałożonych przez przełożonych brygada także w 1983 r. wywiązała się bardzo dobrze. W rezultacie za wysokie wyniki uzyskane w tym roku 1. BRt została wyróżniona przez ministra Obrony Narodowej w rozkazie szkoleniowym. W roku następnym minister wyróżnił brygadę ponownie, tym razem medalem „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej".

W tym samym czasie stan stacji radiolokacyjnych, wynosił etatowo 100, a ewidencyjnie 86.

Tabela 6.10.
Stan osobowy żołnierzy w 1. BRt na dzień 1 stycznia 1982 r.

Liczba według	Generałów	Oficerów	Chorążych	Pchor. SPR.	Podoficerów		Szeregowców	Razem
					Zawodowych	Służby zasadniczej		
Etatu	1	408	371	–	449	151	1956	3336
Stanu	–	345	262	86	264	144	1788	1888

Źródło: ASP, sygn. 8075/86/2, *Meldunki o stanie bojowym WOPK*, s. 84.

W 1985 r. na stanowisku dowodzenia brygady oddano do eksploatacji urządzenie zautomatyzowanego systemu dowodzenia CYBER-W. Aparatura umożliwiała zbiór i opracowanie informacji z podległych batalionów i przekazanie jej na Centralne Stanowisko Dowodzenia (CSD) Wojsk OPK. Aparatura CYBER-W umożliwiała również przekazywanie zadań z CSD w dół, do wojsk posiadających aktywne środki walki, jak również zabezpieczała meldowanie do CSD o stopniach gotowości bojowej lotnictwa i wojsk rakietowych.

W 1987 r. brygada uczestniczyła w dwuetapowym ćwiczeniu „Jaguar-87". Pierwszy etap w kraju brygada zakończyła z wynikiem bardzo dobrym. Drugi etap odbywał się w dniach 15 maja–28 czerwca na poligonie w Aszałuku. Uczestniczyły w nim jedynie wydzielone siły i środki brygady. Na poligon brygada udała się z własnym sprzętem radiolokacyjnym. 1. BRt bardzo dobrze zabezpieczyła pod względem radiolokacyjnym pododdziały lotnictwa

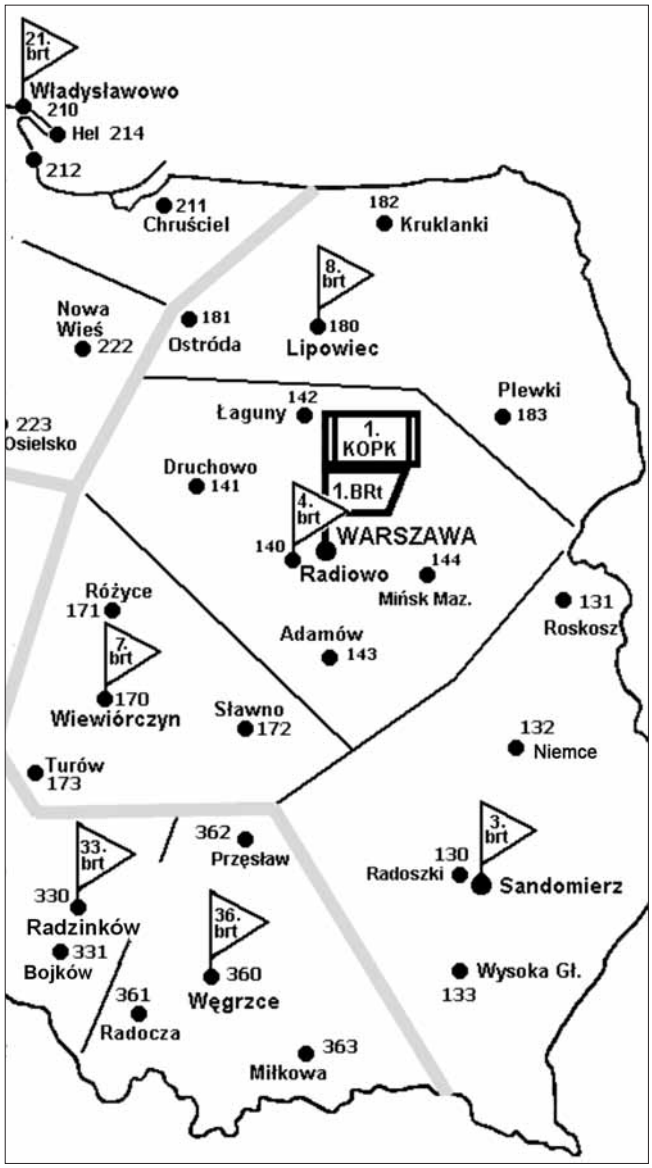

Rys. 6.12.
Ugrupowanie 1. BRt w roku 1981 r.

myśliwskiego i dywizjony ogniowe artylerii rakietowej, które na poligonie odbyły strzelanie. Znakomicie przy tym wypadł sprawdzian polskiego sprzętu radiolokacyjnego.

Wyrazem wysokiej oceny wykonywanych zadań przez brygadę w 1987 r. było wyróżnienie jej przez ministra Obrony Narodowej medalem „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej". Do tak wysokiej ogólnej oceny brygady przyczyniły się zapewne wyniki, jakie osiągnęła podczas ćwiczeń „Jaguar-87".

W 1988 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 1. BRt. Na inne stanowisko odszedł płk Jerzy Kowalczyk, a obowiązki dowódcy objął płk Józef Banaś, dotychczasowy dowódca 2. BRt (nota biograficzna jest zamieszczona w podrozdziale 6.2.2.). Mimo krótkiego okresu dowodzenia 1. BRt (do 1989 r.) jednostka osiągnęła znaczący sukces. Za uzyskanie bardzo dobrych wyników w pracy bojowej i szkoleniu, brygada została w 1988 r. wyróżniona przez ministra Obrony Narodowej medalem „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej". Również w tym samym roku 183. krt w Plewkach wywalczyła miano „Przodująca Kompania Radiotechniczna" (dowódca – mjr Janusz Przewoźny).

Brygada w tym czasie borykała się z problemami, które tworzył starzejący się sprzęt. Brakowało części zamiennych, zwłaszcza lamp elektronowych. Wyłączono z eksploatacji najstarsze egzemplarze stacji typu „Jawor-M", „Jawor-2M", P-15. W 1989 r. 1. BRt, w miejsce wyłączonych i wycofanych stacji, otrzymała trzy egzemplarze urządzenia typu NUR-31 i cztery egzemplarze stacji NUR-41.

W 1989 r. płk Józef Banaś przekazał obowiązki dowódcy 1. BRt płk. Józefowi Dziechciarzowi (nota biograficzna jest zamieszczona w rozdziale IV). Nowy dowódca utrzymał, mimo trudności z zaopatrzeniem w sprzęt, wysoki poziom pracy bojowej. Brygada została wyróżniona za bardzo dobre wyniki w szkoleniu i pracy bojowej przez dowódcę Wojsk OPK. Jednostka otrzymała również medal „Za Zasługi w Rozwoju Kultury Fizycznej w Wojsku Polskim". W brygadzie, pierwsze miejsce we współzawodnictwie zajął 7. brt w Wiewiórczynie (dowódca – ppłk Marian Mazurkiewicz).

6.3.3. BRYGADA W OKRESIE PRZEMIAN W LATACH DZIEWIĘĆDZIESIĄTYCH

Brygada na początku lat dziewięćdziesiątych stanęła przed trudnymi problemami. Musiała razem z innymi jednostkami podjąć nowe wyzwania związane z procesem dostosowawczym do nowej sytuacji geopolitycznej. Koniecznością stała się zmiana parametrów pola radiolokacyjnego, zwłaszcza na obszarze Polski wschodniej i północno-wschodniej. Należało lepiej przystosować sieć istniejących posterunków radiolokacyjnych brygady do zmieniających się potrzeb, ponieważ stanowiła ona system rozpoznania radiolokacyjnego nad wschodnim obszarem kraju, gdyż system ten nad naszą wschodnią granicą był stosunkowo nieszczelny. Konieczne były zmiany w dyslokacji jednostek i w wyposażeniu w sprzęt na tzw. ścianie wschodniej.

W 1990 r. dolna granica wykrywania na tym obszarze wynosiła 2 500 m, tę granicę udało się obniżyć do 800 m w 1992 r.

W lata dziewięćdziesiąte 1. BRt weszła w następującym składzie batalionów:

- 3. brt, dowództwo i sztab w Sandomierzu. Dyslokacja kompani była następująca:
  - 130. krt w Radoszkach;
  - 131. krt w Niemcach k. Lublina;
  - 133. krt w Wysokiej Głogowskiej;
  - 143. krt w Roskoszy k. Białej Podlaskiej.
- 4. brt, dowództwo i sztab w Warszawie-Radiowie. Dyslokacja kompanii była następująca:
  - 140. krt Radiowo;
  - 141. krt w Druchowie k. Ciechanowa;
  - 142. krt w Łagunach k. Przasnysza;
  - 144. krt w Pacewie k. Białobrzegów.
- 7. brt, dowództwo i sztab w Wiewiórczynie k. Łasku. Dyslokacja kompanii była następująca:
  - 170. krt Wiewiórczyn;
  - 171. krt w Różycach;
  - 172. krt w Sławnie;
  - 173. krt w Turowie k. Wielunia.
- 8. brt, dowództwo i sztab w Lipowcu k. Szczytna. Dyslokacja kompanii była następująca:
  - 180. krt Lipowiec;
  - 181. krt w Ostródzie;
  - 182. krt w Kruklankach;
  - 183. krt w Plewkach k. Wysokiego Mazowieckiego.

Zmiany nie następowały nagle, były przemyślane i wcześniej przygotowywane. Pododdziały nie zwalniały tempa w procesie szkolenia. W 1990 r. tytuł „Przodującej Kompanii Radiotechnicznej" zdobyła 183. krt (dowódca – kpt. Ryszard Kozłowski). Ten sukces kompania powtórzyła w roku 1992. Spośród batalionów brygady najlepsze wyniki w 1991 r. uzyskał 4. brt (dowódca – ppłk Stanisław Hernik), natomiast w sporcie I miejsce zajął 8. brt (dowódca – mjr Janusz Boratyński). W roku 1992 dowódca brygady wyróżnił dowódcę 131. krt – kpt. Wacława Bejtana za zdobycie tytułu „Przodująca Kompania Radiotechniczna".

W dowództwie brygady nastąpiło w tym czasie kilka zmian personalnych. Do rezerwy odszedł wieloletni dowódca 8. brt w Lipowcu, a następnie zastępca dowódcy 1. BRt, płk Zenon Biela. Na ostatnim stanowisku zastąpił go płk Jan Siekiera. Szefem sztabu brygady został ppłk Józef Huruk. Ze sztabu brygady odszedł również płk Marian Grzesik.

Rok 1992 był dla 1. BRt bardzo pracowity, została ona m.in. poddana kontroli przez Inspekcję Sił Zbrojnych. W tym czasie wprowadziła nowy sprzęt na posterunki radiotechniczne i uczestniczyła w ćwiczeniach i treningach. Z inspekcji 1. BRt otrzymała ocenę 3,92 (3. brt – 3,73; 8. brt – 3,83). Wysoko oceniono działania brygady w zakresie badania i wdrażania do eksploatacji nowej techniki bojowej, w tym przypadku stacji trójwspółrzędnej NUR-11 wykrywającej samolot myśliwski w odległości 170 km (przy pułapie 20 km). W tym czasie prowadzono także prace badawcze nad jeszcze nowszą stacją NUR-12 z anteną typu ścianowego i wykrywalnością na odległości do 350 km.

Za ćwiczenia „Puma-92" i „Wrzesień-92" brygada (podobnie jak 2. BRt i 3. BRt) otrzymała ocenę dobrą. Natomiast za pełnienie dyżurów bojowych brygada otrzymała ocenę 4,54.

Wśród jednostek WLOP w 1992 r., pod względem wyszkolenia operacyjnego i taktycznego, brygada zajęła pierwsze miejsce. W opinii dowództwa WLOP złożyły się na taką ocenę:

- dobre wyniki podczas Inspekcji Sił Zbrojnych;
- duży wysiłek organizacyjny, szkoleniowy oraz rezultaty osiągane w zakresie doskonalenia możliwości systemu rozpoznania radiolokacyjnego wzdłuż granicy wschodniej;
- duże zaangażowanie w badanie i wdrożenie do eksploatacji nowej techniki bojowej;
- dobre zabezpieczenie radiolokacyjne lotów szkoleniowych pułków lotnictwa myśliwskiego, pułków szkolnych Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej.

1. BRt za osiągnięte wyniki została wyróżniona w rozkazie dowódcy WLOP.

Rok 1992 był dla 3. batalionu radiotechnicznego w Sandomierzu rokiem jubileuszowym. Batalion obchodził 35. rocznicę swojego utworzenia. W ciągu tych lat 3. brt zajmował osiem razy pierwsze miejsce we współzawodnictwie na szczeblu Wojsk Radiotechnicznych. W 1993 r. batalion uzyskał miano „Przodującego Batalionu Radiotechnicznego w 1. Korpusie OPK" (dowódca – mjr Józef Nasiadka).

W 1995 r. dotychczasowy dowódca 1. BRt płk Józef Dziechciarz został przeniesiony do dowództwa WLOP. Obowiązki dowódcy brygady objął dotychczasowy zastępca ds. liniowych – płk Jan Siekiera. Nowy dowódca kontynuował realizację przez brygadę dotychczasowych zadań. Głównym zadaniem brygady stało się wykrywanie i śledzenie celów powietrznych na małych wysokościach wzdłuż polskiej granicy wschodniej i północno-wschodniej. To pociągnęło za sobą organizację nowego 11. manewrowego batalionu radiotechnicznego w Zamościu oraz wprowadzenie obostrzonych rygorów gotowości bojowej i manewrowości kompanii radiotechnicznych rozwiniętych wzdłuż granicy wschodniej.

Grupa organizacyjna batalionu przystąpiła do pracy 2 marca 1995 r. Liczyła 16 oficerów, 19 chorążych, 3 podoficerów i 13 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Dowódcą grupy organizacyjnej był kpt. Wojciech Lewicki, który następnie został dowódcą utworzonego 11. mbrt w Zamościu.

Brygada uczestniczyła w ćwiczeniach i treningach, które usprawniały jej funkcjonowanie w zakresie wykrywania w rejonie granicy wschodniej. W ćwiczeniach „Klon-95" wykonano przedsięwzięcia uszczelniające granicę wschodnią poprzez uruchomienie trzech wysuniętych

posterunków radiolokacyjnych, za realizację tych przedsięwzięć wszystkie bataliony otrzymały oceny dobre. Służby techniczne stanęły na wysokości zadania, bo pomimo kłopotów z częściami zamiennymi utrzymały wysoki współczynnik sprawności technicznej zasadniczej części sprzętu bojowego. Wskaźnik sprawności sprzętu był następujący:
– odległościomierze – 91%;
– wysokościomierze – 94%;
– urządzenia automatyzacji – 99,2%.

Tabela 6.11.
Oceny jednostek w 1. BRt w 1995 r.

Jednostka	Ocena za utrzymanie stałej gotowości bojowej	Ocena za pełnienie dyżurów bojowych	Ocena za gotowość bojową
Dowództwo 1. BRt	4,04	3,70	4,17
3. brt	3,94	4,00	4,00
4. brt	3,82	4,01	3,73
7. brt	4,00	4,00	4,02
8. brt	3,80	4,00	3,87
11. brt	–	–	–

Źródło: ASP, sygn. 9675/99/122, *Omówienie realizacji szkolenia w 1. BRt za 1996 r.*, s. 66.

W roku 1995 kadra brygady uczestniczyła w treningach sztabowych (luty, marzec, sierpień). Ćwiczące zespoły zostały ocenione wysoko, a na treningu w lutym brygada uzyskała najwyższą spośród ćwiczących notę (5,00). Również dwuszczeblowe ćwiczenia dowódczo-sztabowe „Bizon-95" wykazały dobre przygotowanie dowództwa i sztabu 1. BRt do organizowania i prowadzenia działań bojowych. W ramach treningu systemu OP „Sokół-95" w brygadzie wykonano sześć realnych manewrów sprzętem radiolokacyjnym i łączności. Za pracę bojową sztab i pododdziały uzyskały oceny:
– sztab 1. BRt – 4,90;
– 3. brt – 4,80;
– 4. brt – 4,80;
– 7. brt – 4,90;
– 8. brt – 4,50.

Ćwiczenia wykazały, że pododdziały są w stanie wykonać zadania manewrowe, ale w ograniczonym zakresie i przy większym niż dotychczas uczestnictwie kadry. Działalność szkoleniową w znacznej mierze utrudniał niski stan ukompletowania jednostek żołnierzami zasadniczej służby wojskowej oraz znaczne obciążenie służbami i dyżurami bojowymi.

W szkoleniu i pracy bojowej 1. BRt w 1995 r. główną uwagę zwrócono na:
– poprawę żywotności systemu wykrywania;
– doskonalenie planowania i realizacji zadań radiolokacyjnego zabezpieczenia manewrowych działań lotnictwa i Wojsk Rakietowych;
– usprawnienie identyfikacji obiektów powietrznych oraz obiegu informacji o sytuacji powietrznej pomiędzy stanowiskiem dowodzenia a osobami funkcyjnymi;
– doskonalenie możliwości prowadzenia radiolokacyjnego rozpoznania ze szczególnym uwzględnieniem „ściany wschodniej" w oparciu o wykorzystanie środków własnych i innych rodzajów wojsk;
– poprawę efektywności radiolokacyjnego zabezpieczenia szkolenia lotniczego pułków lotnictwa myśliwskiego i Wyższej Oficerskiej Szkoły Sił Powietrznych.

W listopadzie 1995 r. sztab brygady został przeformowany na nowy etat, znacznie uszczuplony w stosunku do poprzedniego.

W 1995 r. 1. Brygada Radiotechniczna za uzyskanie bardzo dobrych wyników w szkoleniu i pracy bojowej wyróżniona została w rozkazie dowódcy WLOP. To pierwsze miejsce wśród związków taktycznych było wypadkową dobrej organizacji pracy i służby oraz osobistego zaangażowania kadry dowódczej, wychowawczej i kadry technicznej, a osiągnięte zostało dzięki oddaniu służbie i sumienności żołnierzy zawodowych, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i pracowników cywilnych w codziennej pracy.

W brygadzie, tak jak i w poprzednich latach, testowano sprzęt radiolokacyjny najnowszej produkcji, także jego wdrażanie do eksploatacji odbywało się w pododdziałach 1. BRt.

W 1996 r. brygada uczestniczyła w ćwiczeniach „Puma-96" i „Szerszeń-96". W tym ostatnim ćwiczeniu brygada zabezpieczała pod względem radiolokacyjnym strzelanie na poligonie w Ustce. Stanowisko dowodzenia brygady otrzymało za ćwiczenie ocenę 4,90, a 4. brt – 4,69 i 7. brt – ocenę 4,76.

Tabela 6.12.
Oceny uzyskane w jednostkach 1. BRt za pracę bojową w latach 1995 i 1996

Jednostka	Oceny za rok		Miejsce
	1995	1996	
3. brt	4,75	4,73	2
4. brt	4,70	4,73	3
7. brt	4,73	4,75	1
8. brt	4,70	4,72	4
11. brt	4,87	4,91	–
Średnia ogółem	4,75	4,77	–

Źródło: ASP, sygn. 9675/99/122, *Omówienie realizacji szkolenia 1. BRt za 1996 r.*, s. 65.

Główne zadania szkoleniowo-bojowe zostały przez brygadę wykonane, pomimo odczuwalnego już w tym czasie w jednostkach braku kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Niedobór żołnierzy do stanów etatowych w 1996 r. wynosił:
– oficerów – 43%;
– chorążych – 30%;
– podoficerów zawodowych – 46%;
– żołnierzy zasadniczej służby wojskowej – 33%.

Do pełnego ukompletowania sprzętu w brygadzie w tym czasie brakowało:
– odległościomierzy – 10 szt.;
– wysokościomierzy – 15 szt.;
– urządzeń ZtSD – 3 szt.

Odczuwane braki kadrowe spowodowane były wieloma czynnikami. W przypadku żołnierzy zasadniczej służby wojskowej na ich niedobór w pododdziałach brygady wpływ zapewne miało skrócenie okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej. Do kadry zawodowej docierały zapewne informacje o możliwym rozformowaniu brygady, stąd część oficerów, chorążych czy podoficerów zawodowych poszukiwało „pewniejszego" miejsca służby.

Ponadto specyfika służby w wojskach radiotechnicznych powodowała, że pododdziały 1. BRt rozmieszczone były na całym rozległym obszarze Polski wschodniej. Tylko znikoma część pododdziałów stacjonowała w większych miejscowościach lub w pobliżu miast. Związane z tym były określone trudności dla kadry: mieszkaniowe, pracy dla żon, kształcenia dzieci oraz podnoszenia kwalifikacji przez nich samych, a także dostępu do placówek kultury.

Zmniejszona liczba żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w jednostkach spowodowała dodatkowe obciążenie kadry zawodowej czynnościami wykonywanymi dotychczas przez żołnierzy z poboru. Jak stwierdził w wywiadzie dla prasy ówczesny dowódca 1. BRt płk Jan Siekiera: „...nie było wyjątkiem, że dowódca stacji radiolokacyjnej w czasie jej pracy pełnił jednocześnie funkcję operatora lub starszego operatora".

14 czerwca 1996 r. 1. BRt uroczyście obchodziła 20. rocznicę swojego powstania. Była więc okazja do podsumowania i oceny działalności za ten okres. Dorobek i efekty pracy brygady zostały bardzo wysoko ocenione przez Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych. Z okazji jubileuszu została ustanowiona „Honorowa Odznaka 1. Brygady Radiotechnicznej".

W związku z rozformowaniem 1. Korpusu Obrony Powietrznej, 1. BRt wraz z całym ugrupowaniem została podporządkowana 3. Korpusowi OP z dowództwem we Wrocławiu. Do 3. KOP przekazane zostały jednostki radiotechniczne o następującej dyslokacji:
– 3. brt w Sandomierzu;
– 4. brt w Warszawie-Radiowie;
– 7. brt w Wiewiórczynie;
– 8. brt w Lipowcu;
– 11. mbrt w Zamościu.

Obsada etatowa kadry zawodowej w brygadzie w czasie przechodzenia w podporządkowanie 3. Korpusu OP była następująca:
– 3. brt – 76,4%;
– 4. brt – 64,0%;
– 7. brt – 72,9%;
– 8. brt – 64,5%;
– 11. mbrt – 62,5%;
– 1. BRt – 68,9%.

Natomiast ukompletowanie sprzętu było następujące:
– odległościomierze – 61 (etat – 68) – 90%;
– wysokościomierze – 38 (etat – 56) – 68%;
– komplety ZtSD – 18 (etat – 22) – 82%;
– komplety WP-11 – 4 (etat – 8) – 50%.

Sprawność techniczna sprzętu wynosiła 92%.

W 1996 r. rozpoczęto formowanie 184. krt w Suwałkach, w latach późniejszych przekształconej w prdz typu BACKBONE. W roku następnym rozformowano natomiast 181. krt w Ostródzie.

Jubileuszowy rok 1996 dla 1. Brygady okazał się pomyślny. Reprezentacja brygady – obsługa stacji P-15 – wywalczyła drugie miejsce na szczeblu Wojska Polskiego na najlepiej eksploatowany sprzęt radiolokacyjny. We współzawodnictwie sportowym na szczeblu 1. Korpusu OP – 1. BRt zajęła drugie miejsce. 7. brt (dowódca – ppłk Marian Mazurkiewicz) został przez dowódcę korpusu wyróżniony jako „Przodujący brt w 1. Korpusie OP".

We wrześniu 1997 r. 3. i 7. brt w ramach obchodów 40-lecia swojego istnienia otrzymały nowe sztandary wojskowe. Aktu wręczenia sztandarów dokonał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego – minister Marek Siwiec. W późniejszym okresie 3. brt upamiętnił swoją historię poprzez wzniesienie na terenie jednostki pomnika zwieńczonego anteną radarową.

W 1997 r. 1. BRt uczestniczyła w wieloszczeblowych ćwiczeniach dowódczo-sztabowych „Bieszczady-97" i „Tatry-97" oraz w ćwiczeniu z wydzielonymi wojskami „Szerszeń-97". Za ćwiczenia brygada otrzymała ocenę bardzo dobrą. Wypełniała więc do końca i na wysokim poziomie swoje zadania.

W podsumowaniu szkolenia i pracy bojowej za 1997 r. najlepszą okazała się 133. krt (dowódca – mjr Wiesław Karpiuk); 132. krt (dowódca – kpt. Andrzej Kaisz) najlepiej eksploatowała stację radiolokacyjną NUR-11; 3. brt (dowódca – mjr Janusz Nowak) zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie sportowym; natomiast 8. brt zdobył pierwsze miejsce i puchar w brygadzie we współzawodnictwie w zakresie logistyki (szef logistyki – mjr Wiesław Urbanowski).

W 22-letniej historii 1. BRt ofiarnie pełniło w nim służbę wiele żołnierskich pokoleń. Pracę sztabu organizowali m.in.: płk Kazimierz Lizakowski, płk Edward

Lechowicz, płk Józef Banaś, płk Marian Grzesik, płk Józef Huruk, ppłk Krzysztof Makowski, ppłk Antoni Parys. Wszyscy przez wiele lat pełnili służbę w sztabie brygady. Nad sprawnością sprzętu technicznego oraz właściwym funkcjonowaniem służb technicznych czuwali m.in.: płk Jan Bartyzel, płk Czesław Mitas, płk Stanisław Karwecki, ppłk Janusz Skóra, mjr Wiesław Bejtan i wielu innych oficerów służb technicznych. O zabezpieczenie właściwych warunków socjalno-bytowych troszczyli się: ppłk Klemens Zduńczyk, ppłk Jan Dudkowski, mjr Piotr Skórak. Działalnością szkoleniową i sprawami liniowymi kierowali: płk Edward Lechowicz, ppłk Kazimierz Markowski, płk Zenon Biela, płk Jan Siekiera, mjr Józef Nasiadka i ppłk Jerzy Tomaszewski.

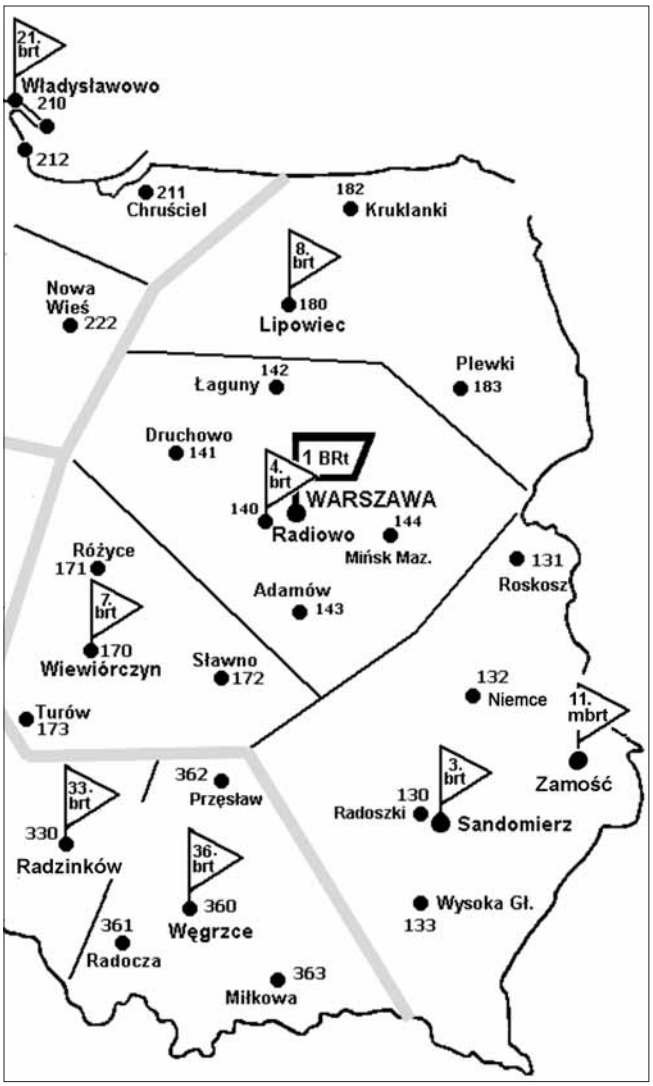

Rys. 6.13.
Ugrupowanie 1. BRt w roku 1997

Zadania otrzymywane przez brygadę możliwe były do wykonania m.in. dzięki zaangażowaniu oficerów, chorążych i podoficerów SD brygady. Przez wiele lat na SD pełnili służbę m.in.: ppłk Tadeusz Frącz, ppłk Marian Bielakowski, ppłk Włodzimierz Chilimoniuk, ppłk Paweł Kralik, ppłk Włodzimierz Kaczmarek, ppłk Marek Kleindienst, ppłk Alfred Kocoń, ppłk Mieczysław Martynuska, ppłk Dariusz Maksymowicz, mjr Aleksander Gałązka, mjr Marian Siembida, mjr Konrad Kuncewicz. Sprawne funkcjonowanie SD byłoby znacznie utrudnione bez pracowników cywilnych. Przez cały okres 22-letniego funkcjonowania 1. BRt swoje życie zawodowe z jednostką związali m.in.: Jadwiga Chojecka, Anna Jędrzejek, Wiktor Muszyński, Dariusz Olszewski, Grażyna Peterlik, Elżbieta Piotrkiewicz, Elżbieta Polkowska, Hanna Rokosz, Zofia Rybak, Ryszarda Skibińska, Wanda Wojcińska, Jolanta Wrzesińska, Iwona Zachara, Tomasz Żaglewski.

Duże zasługi w kształtowaniu dyscypliny, prowadzeniu pracy wychowawczej wnieśli oficerowie wychowawczy m.in.: płk Stanisław Sadowski, płk Edward Kolenda, płk Janusz Chodorowski, płk Alfred Kupiec, płk Jerzy Płowiec, ppłk Tadeusz Rozen, mjr Ryszard Kowalski. Właściwe funkcjonowanie sztabu brygady byłoby niemożliwe bez dużego zaangażowania pracowników: Grażyny Brandy, Krystyny Tomczyk, Zofii Piaseckiej, Wandy Skrzek, Antoniny Matuszak, Elżbiety Skrzypińskiej, st. chor. rez. Michała Suwarskiego i wielu innych znakomitych dowódców, inżynierów, techników i pracowników cywilnych wojska.

W grudniu 1997 r. w związku ze zmianami restrukturyzacyjnymi w Wojsku Polskim, w tym i w Wojskach Radiotechnicznych, w wykonaniu zarządzenia ministra Obrony Narodowej nr 74/Org. z 24 listopada 1997 r. przystąpiono do przekazania podległych batalionów do struktur 2. i 3. Brygady Radiotechnicznej oraz rozformowania sztabu 1. BRt.

Do 2. BRt przekazano:
- 4. brt w Warszawie-Radiowie;
- 8. brt w Lipowcu (wraz ze 119. baterią artylerii przeciwlotniczej).

Do 3. BRt przekazano:
- 3. brt w Sandomierzu;
- 7. brt w Łasku (wraz ze 103. baterią artylerii przeciwlotniczej);
- 11 mbrt w Zamościu.

W okresie przekazywania batalionów do 2. i 3. BRt dowództwo 1. BRt stanowili:
- płk Jan Siekiera – dowódca;
- mjr Józef Nasiadka – zastępca dowódcy brygady;
- ppłk Krzysztof Makowski – szef sztabu brygady;
- mjr Wacław Bejtan – zastępca dowódcy ds. logistyki.

Od października 1998 r., aż do ostatecznego rozformowania brygady z końcem 1998 r., pełniącym obowiązki dowódcy 1. BRt był mjr Piotr Skórak.

W okresie 22 lat funkcjonowania 1. BRt za uzyskiwanie wysokich ocen w wykonywaniu zadań bojowych oraz szkolenie była wyróżniana, m.in.:
- pięciokrotnie medalem „Za Osiągnięcia w Służbie Wojskowej" (lata 1976–1987);
- w 1988 r. medalem „Za Wybitne Osiągnięcia w Służbie Wojskowej";

– czterokrotnie medalem „Za Zasługi dla Wojsk OPK";
– w 1989 r. medalem „Za Zasługi w Rozwoju Kultury Fizycznej w WP";
– w rozkazach dowódcy WLOP w latach: 1990, 1992, 1993 i 1995.

mjr Piotr Skórak
p.o. dowódcy 1. Brygady Radiotechnicznej
w latach 1998–1999

Urodził się w 1955 r. w Siedliszczu. W roku 1978 ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Służb Kwatermistrzowskich i został kwatermistrzem w 64. do w 4. BA OPK. W 1989 r. ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów Kwatermistrzostwa. W latach 1989–1992 pełnił służbę jako starszy inspektor w dowództwie 1. BRt. W 1992 r. został pomocnikiem dowódcy brygady, a w latach 1996–1998 był szefem Sekcji Materiałowej. Od października 1998 r. do czerwca 1999 r. pełnił obowiązki dowódcy 1. BRt – grupy likwidacyjnej. W latach 1999–2003 był starszym oficerem Wydziału Logistyki Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Warszawie. W 2003 r. przeniesiony do rezerwy. Odznaczony jest m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi, złotymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Interesuje się wędkarstwem, turystyką i sportem. Obecnie pracuje w Pionie Informacji Niejawnych CRESZ RP.

POCZET DOWÓDCÓW 1. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

płk Hilary Szpajda	1975–1981
płk Jerzy Kowalczyk	1981–1988
płk Józef Banaś	1988–1989
płk Józef Dziechciarz	1989–1995
płk Jan Siekiera	1995–1998
p.o. mjr Piotr Skórak	1998–1999

Z KRONIKI 1. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

Fot. 6.157.
Płk Kazimierz Lizakowski – szef sztabu 1. BRt

Fot. 6.158.
Ppłk Piotr Gryzło – dowódca 3. brt

Fot. 6.159.
Mjr Tadeusz Kowal – dowódca krt Różyce

Fot. 6.160.
St. szer. Grzegorz Monkiewicz – wyróżniony medalem „Za Ofiarność i Odwagę"

Fot. 6.161.
Od lewej: ppłk Stanisław Hernik (dowódca 4. brt),
płk Jerzy Kowalczyk (dowódca 1. BRt) i płk Janusz Podkański

Fot. 6.162.
Sierż. sztab. Moździoch – czołowy racjonalizator

Fot. 6.163.
Wizyta szefa WRt płk. Jerzego Kowalczyka na nowym SD
w krt Plewki

Fot. 6.164.
Dowódca Wojsk OPK gen. dyw. Longin Łozowicki wręcza
nagrodę ppłk. Hernikowi za uzyskanie oceny bardzo dobrej na
ćwiczeniach w ZSRR

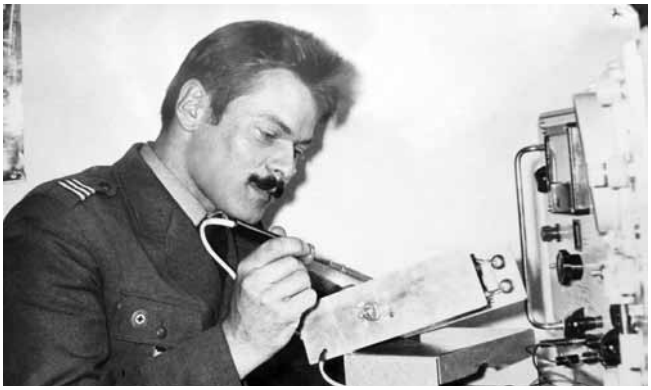

Fot. 6.165.
St. kpr. A. Ostrowski – wyróżniający się racjonalizator 1. BRt

Fot. 6.166.
Dowódcy batalionów 1. BRt, od lewej:
mjr Janusz Boratyński (8. brt), ppłk Marian Mazurkiewicz (7. brt)
i kpt. Józef Nasiadka (3. brt)

Fot. 6.167.
Dowódca 1. BRt płk Józef Dziechciarz wręcza wyróżnienia
na rocznej odprawie. Od prawej: ppłk Marian Mazurkiewicz
i mjr Janusz Boratyński. Pierwszy z lewej: ppłk Jan Siekiera

Fot. 6.168.
Płk Wociech Krupiński (dowódca 2. BRt) gratuluje
płk. Janowi Siekierze objęcia stanowiska dowódcy 1. BRt

Fot. 6.169.
Dowódca 8. brt ppłk Marian Grzesik wręcza broń żołnierzom
zasadniczej służby wojskowej, na zbiórce batalionu w Lipowcu

Fot. 6.170.
Kpt. Włodzierz Kaczmarek, dowódca krt w Ostródzie,
zdobywca tytułu „Wzorowy Pododdział Wojsk OPK"

Fot. 6.171.
Załoga stacji P-37 podczas ćwiczeń „Krypton-79"

6.3.4. BATALIONY UGRUPOWANIA 1. BRYGADY RADIOTECHNICZNEJ

Bataliony 3. i 8. wcześniej będące w ugrupowaniu 1. BRt obecnie są w ugrupowaniu 3. Brygady Radiotechnicznej. Informacje na ich temat zamieszczone zostały w podrozdziale 6.1. (3. BRt).

4. BATALION RADIOTECHNICZNY

Tradycje 4. batalionu radiotechnicznego sięgają połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to w 1955 r. na bazie 9. krt stacjonującej w Radiowie k. Warszawy sformowano 6. samodzielny batalion radiotechniczny podległy dowództwu WLiOPL OK. W skład batalionu wchodziło siedem kompanii, jedną z nich była kompania w Druchowie k. Drobina, bezpośrednia poprzedniczka 4. brt. W 1968 r. na bazie 6. sbrt utworzono 2. pułk radiotechniczny. W skład pułku wszedł 4. brt w Radiowie k. Warszawy sformowany na bazie 161. i 163. krt. W wyniku piątej reorganizacji 2. prt został rozformowany.

4. brt utworzono na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr 050/Org. z 20 czerwca 1974 r. na bazie 2. prt. Do 28 lutego 1975 r. sformowano w Warszawie-Radiowie sztab batalionu i kompanie radiotechniczne w Druchowie k. Raciąża, Łagunach k. Ciechanowa, Białej Podlaskiej i Pacewie. Sformowano też wysunięte RLP w Mińsku Mazowieckim i Sumicach k. Lipna. Batalion wszedł w skład 1. Brygady Radiotechnicznej w 1977 r. Po rozformowaniu brygady, 4. brt włączono w ugrupowanie 2. BRt w Bydgoszczy.

Od początku istnienia jednostka intensywnie rozbudowywała obiekty koszarowe i techniczne, m.in. „salę nawigatorów" do naprowadzania lotnictwa. Batalion uzyskał bardzo dobre oceny podczas ćwiczeń na poligonie w byłym ZSRR w latach 1978, 1982 i 1987. Wielokrotnie zajmował pierwsze miejsce we współzawodnictwie na szczeblu 1. Korpusu OP. W batalionie organizowano pokazy sprzętu i pracy bojowej dla przedstawicieli najwyższych władz państwowych, wojskowych oraz delegacji zagranicznych.

Za osiąganie wysokich ocen z kontroli, ćwiczeń, zawodów użyteczno-bojowych, batalion był wielokrotnie wyróżniany przez dowódców Wojsk OPK i WLOP.

26 czerwca 1995 r. społeczeństwo Raciąża ufundowało 4. batalionowi radiotechnicznemu nowy sztandar wojskowy. Po przystąpieniu Polski do NATO w batalionie gościły delegacje armii sojuszniczych oraz oficerowie łącznikowi rożnych szczebli dowodzenia NATO. W marcu 1999 r. batalion poddany został kontroli *Techeval*, a we wrześniu wizytowany był przez przedstawiciela Centrum Elektronicznego Sił Powietrznych USA, w związku z wdrażaniem systemu ASOC w docelowym systemie dowodzenia WLOP. W marcu 2001 r. uczestniczył w organizowanej przez Przemysłowy Instytut Telekomunikacji prezentacji systemu „Dunaj" dla przedstawicieli SHAPE, a także pośrednich szczebli dowodzenia SP NATO w Europie. Na bazie batalionu firmy PIT, „Radwar" oraz „Filbico" prowadziły w ostatnich latach badanie zmodernizowanych urządzeń systemów dowodzenia „Dunaj" i „Orzyc".

Batalion rozformowano w 2001 r.

POCZET DOWÓDCÓW 4. BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

mjr Józef Sosiński	1974–1981
ppłk Stanisław Hernik	1981–1988
mjr Bogdan Główczyński	1988–1989
ppłk Stanisław Hernik	1989–1992
mjr Marek Grzybowski	1992–1996
mjr Włodzimierz Zaręba	1996–1999
mjr Kazimierz Kotlewski	1999–2001

Z KRONIKI 4. brt

płk Włodzimierz Zaręba

dowódca 4. brt w latach 1996–1999

Urodził się w 1960 r. w Sacygniowie. W 1985 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną i rozpoczął służbę w 8. brt. W latach 1989–1991 był dowódcą krt. Ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów w 1990 r., a następnie AON w roku 1993 i został szefem sztabu 4. brt. Od 1995 r. był oficerem operacyjnym, a następnie szefem Wydziału Operacyjnego 1. BRt. W latach 1996–1999 dowodził 4. brt. Po odejściu z batalionu był starszym specjalistą w Zarządzie Strategiczno-Operacyjnym i Generalnym Zarządzie Operacyjnym SG WP. Od 2000 r. jest naczelnikiem Wydziału w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Fot. 6.172.
Mjr Kożuchowski

Fot. 6.173.
Mjr Stanisław Klich

Fot. 6.174.
Por. Stanisław Hernik, w przyszłości ppłk i dowódca 4. brt

Fot. 6.175.
Kpt. Chłuda

ppłk Kazimierz Kotlewski

dowódca 4. brt w latach 1999–2001

Urodził się w Miastku w 1961 r. W 1983 r. powołany został do odbycia zasadniczej służby wojskowej i pełnił ją w Orzyszu. W 1988 r. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Pracę rozpoczął w 4. brt jako zastępca dowódcy kompanii. Od 1990 r. był dowódcą kompanii remontowej, a następnie dowódcą krt. Ukończył Wyższy Kursu Doskonalenia Oficerów i w 1993 r. został zastępcą dowódcy 4. brt. W latach 1996–1999 był szefem wydziału. Od 1999 r. dowodził 4. brt do czasu rozformowania jednostki. Batalion był kilkakrotnie kontrolowany i zawsze otrzymywał oceny dobre i bardzo dobre. W 1999 r. ukończył studia magisterskie w WSP w Rzeszowie (wychowanie obronne), a w roku 2000 podyplomowe studium w Szkole Głównej Handlowej. W 2002 r. został szefem Pionu Dowodzenia Bojowego w 21. ODN w Warszawie, w formowanej pierwszej tego typu jednostce w Polsce. Odznaczony jest m.in. srebrnymi medalami: „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Za Długoletnią Służbę". Interesuje się muzyką poważną.

Fot. 6.176.
Kpt. Janusz Skóra na spotkaniu z racjonalizatorami 1. BRt. Pierwszy z lewej ppor. Józef Nasiadka

Fot. 6.177.
chor. Bogdan Bar

Fot. 6.178.
Delegacja Chińskiej Armii Ludowej na SD 4. brt podczas pokazu nowych systemów dowodzenia i automatyzacji

Fot. 6.180.
Minister Piotr Kołodziejczyk na SD 141. krt obserwuje pracę zmiany bojowej

Fot. 6.182.
Minister Obrony Narodowej Piotr Kołodziejczyk z wizytą w 141. krt Druchowo. Towarzyszy dowódca 1. BRt płk Józef Dziechciarz

Fot. 6.183.
Widok posterunku radiolokacyjnego w 143. krt

Fot. 6.179.
Mjr Dębski prezentuje możliwości systemu „Cyber-W" Dowództwu Układu Warszawskiego w obecności dowódcy Wojsk OPK gen. dyw. Longina Łozowickiego, jego zastępcy – gen. bryg. Wiesława Wojciechowskiego i dowódcy 1. Korpusu OPK gen. bryg. Władysława Hermaszewskiego

Fot. 6.181.
Wizyta przedstawicieli Dowództwa UW na SD 4. brt. Pierwszy z prawej dowódca batalionu ppłk Józef Sosiński

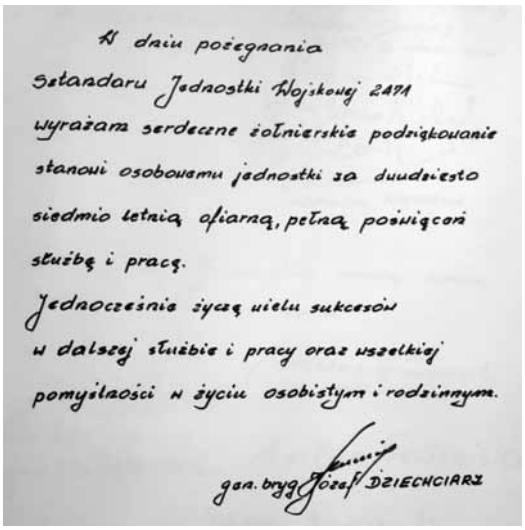

W dniu pożegnania
Sztandaru Jednostki Wojskowej 2471
wyrażam serdeczne żołnierskie podziękowanie
stanowi osobowemu jednostki za dwudziesto
siedmio letnią ofiarną, pełną poświęceń
służbę i pracę.
Jednocześnie życzę wielu sukcesów
w dalszej służbie i pracy oraz wszelkiej
pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.
gen. bryg. Józef DZIECHCIARZ

Fot. 6.184.
Wpis szefa WRt gen. bryg. Józefa Dziechciarza do kroniki 4. brt w dniu pożegnania sztandaru jednostki

7. ŁASKI BATALION RADIOTECHNICZNY

Formowanie 7. samodzielnego batalionu radiotechnicznego rozpoczęto 23 września 1957 r. na mocy rozkazu dowódcy WLiOPL OK. Dowództwo i sztab batalionu mieściło się w Łodzi, a pododdziały batalionu rozmieszczono w: Wiewiórczynie k. Łasku, w Sławnie k. Opoczna, w Różycach k. Ożarowa i w Wieluniu (w 1961 r.). Formowanie batalionu zakończono 30 listopada 1957 r.

W 1962 r. batalion otrzymał nadany przez Radę Państwa sztandar i został udekorowany „Honorową Odznaką Miasta Łodzi". W wyniku zmian restrukturyzacyjnych w Wojsku Polskim, 7. brt wszedł w skład Wojsk OPK.

31 marca 1974 r. dowództwo i sztab batalionu przeniesiono do Wiewiórczyna k. Łasku. Kilka tygodni później – 9 maja – zakończono rozbudowę inżynieryjną batalionu i oddano do użytku Połączone Stanowisko Dowodzenia. W 1976 r. 7. brt wszedł w skład utworzonej 1. Brygady Radiotechnicznej.

W roku 1979, 171. krt pod dowództwem mjr. Tadeusza Kowala zajęła pierwsze miejsce w zawodach użyteczno-bojowych na szczeblu Wojsk OPK wśród pododdziałów radiotechnicznych. Taki sam sukces kompania uzyskała w 1983 r. Dowódcą 171. krt wówczas był mjr Jerzy Widziński. Na szczeblu 1. BRt, batalion zajął drugie miejsce w 1989 r. pod względem wyników w działalności szkoleniowej i wychowawczej.

W latach 1993–1995 i w 1998 r. w 1. BRt był najwyżej ocenianym batalionem za eksploatację sprzętu technicznego.

W 1997 r. 7. brt otrzymał nowy sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi łaskiej. W tym samym roku, został przekazany z 1. BRt do ugrupowania 3. Brygady Radiotechnicznej. Rozformowano też część pododdziałów.

W maju 2002 r. 7. brt na mocy decyzji ministra Obrony Narodowej przyjął wyróżniającą nazwę „łaski", a Święto Batalionu wyznaczono na dzień 27 września.

W 2003 r. 7. brt rozformowano.

POCZET DOWÓDCÓW 7. ŁASKIEGO BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

ppłk Leszek Mazerant	1957–1963
ppłk Włodzimierz Przemyski	1963–1979
ppłk Józef Banaś	1979–1983
ppłk Marian Mazurkiewicz	1983–1998
ppłk Wojciech Sikora	1998–2003
mjr Zbigniew Podemski	od 2003 r.

Z KRONIKI 7. brt

Fot. 6.185.
SD 7. brt

Fot. 6.186.
Gen. bryg. Ryszard Michalik wręcza wyróżnienia laureatom Olimpiady Taktycznej Wojsk OPK oficerom z 1. BRt, m.in. por. Wojciechowi Sikorze

ppłk Marian Mazurkiewicz
dowódca 7. brt w latach 1983–1998

Urodził się w 1940 r. na Kielecczyźnie. Ukończył Państwowe Liceum Technik Plastycznych i następnie w 1963 r. Oficerską Szkołę Łączności w Zegrzu. Rozpoczął służbę w Wojskach OPK, wiążąc się z 7. brt w Wiewiórczynie k. Łasku. Ukończył w 1978 r. studia na Wydziale Elektroniki WAT i od tego czasu pełnił służbę na stanowiskach: zastępcy dowódcy ds. liniowych, szefa sztabu – zastępcy dowódcy w 7. brt. W latach 1983–1998 był dowódcą tego batalionu. W 1986 r. dowodzona przez niego jednostka uzyskała miano „Przodującego Pododdziału" w 1. Korpusie OPK. Podczas kontroli przez Inspekcję Sił Zbrojnych WP w 1986 r. i 1989 r. uzyskał ocenę dobrą. Jest jednym z nielicznych oficerów pełniących całą służbę zawodową w jednym oddziale wojskowym. Jest też jednym z dowódców brt pełniących tę funkcję najdłużej. Odznaczony jest m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz złotymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju" i „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". W 1998 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej.

płk Wojciech Sikora
dowódca 7. brt w latach 1998–2003

Urodził się w Sosnowcu w 1957 r. Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną w roku 1980. Zawodową służbę rozpoczął w 7. brt jako dowódca obsługi stacji radiolokacyjnych „Jawor-M" i „Bogota-M" w 171. krt w Różycach k. Ozorkowa. W 1983 r. kompania zdobyła 1. miejsce i uzyskała tytuł „Mistrzowski Pododdział Radiotechniczny Wojsk OPK". W tym samym roku został dowódcą 172. krt w Sławnie k. Opoczna, a następnie był dowódcą kompanii dowodzenia. W 1989 r. został szefem sztabu – zastępcą dowódcy 4. brt w Warszawie. W latach 1990–1991 pełnił służbę w Szkole Młodszych Specjalistów w Katowicach i Gliwicach. W 1991 r. wrócił do 7. brt na stanowisko zastępcy dowódcy, a w 1998 r. został dowódcą batalionu w Wiewiórczynie. W 2003 r. otrzymał wraz z grupą organizacyjną zadanie sformowania 32. ODN w Krakowie. Po wykonaniu tego zadania pełnił służbę w Departamencie Spraw Obronnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na stanowisku naczelnika wydziału. W 2004 r. został szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego – dowódcą Garnizonu Łódź. Służbę wojskową zakończył w 2007 r. W trakcie służby ukończył studia magisterskie i podyplomowe na Uniwersytecie Opolskim oraz liczne kursy specjalistyczne. Zna język angielski i rosyjski. Zainteresowania: historia, geografia, polityka.

Fot. 6.187.
Obsługa wysokościomierza RW-31 miejscowej krt 7. brt podczas treningu taktyczno-bojowego

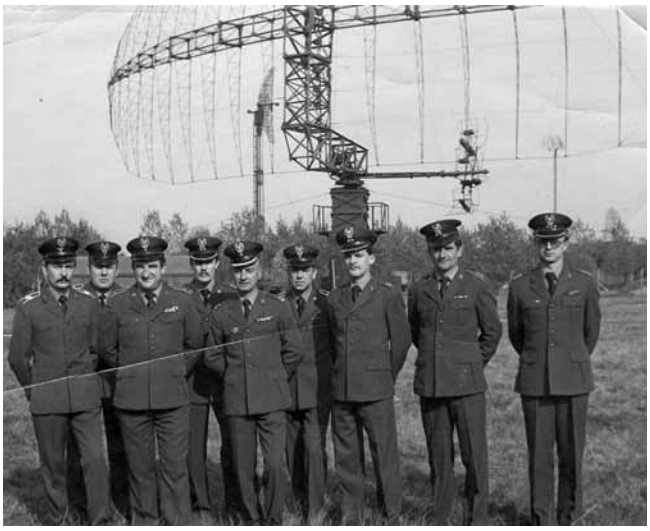

Fot. 6.188.
Kadra mistrzowskiej 171. krt na tle P-14, RT-17 i „Wetliny"

Fot. 6.189.
Dowództwo 7. brt . Stoją od lewej:
mjr Paweł Rogala – szef logistyki, mjr Zbigniew Podemski – zastępca dowódcy, ppłk Wojciech Sikora – dowódca,
mjr Stanisław Banach – szef sztabu,
mjr Mirosław Rostkowski – szef szkolenia,
por. Robert Polega – główny księgowy

Fot. 6.190.
Ppłk Marian Mazurkiewicz podczas pracy na SD batalionu

11. MANEWROWY BATALION RADIOTECHNICZNY

11. manewrowy batalion radiotechniczny został od podstaw sformowany w 1995 r. w obiektach Technicznej Szkoły Wojsk Lotniczych w Zamościu.

Jego zadaniem była rozbudowa i umocnienie tzw. ściany wschodniej.

Na dowódcę tworzonego batalionu wyznaczono kpt. Wojciecha Lewickiego. Szefem sztabu został kpt. Remigiusz Mazur, zastępcą ds. logistyki – por. Jacek Kuliga.

Zasadnicze uzbrojenie: stacje radiolokacyjne oraz radiostacje KF i UKF batalion otrzymał z rozformowywanych w tym czasie batalionów radiotechnicznych w 2. BRt (19. brt w Goleniowie, 25. brt w Debrznie i 26. brt w Malborku).

Fot. 6.191.
Stacje radiolokacyjne P-12 i PRW-9 w Muzeum Wojska Polskiego, na ekspozycji przy ul. Powsińskiej w Warszawie, gdzie obejrzeć można jeszcze kilka innych typów radarów eksploatowanych w wojskach radiotechnicznych

11. mbrt zgodnie z rozkazem szefa Sztabu Generalnego WP osiągnął gotowość bojową 1 czerwca 1996 r.

W grudniu 1997 r. batalion przekazano z 1. BRt do 3. BRt we Wrocławiu.

W 1999 r. batalion rozformowano.

POCZET DOWÓDCÓW 11. MANEWROWEGO BATALIONU RADIOTECHNICZNEGO

mjr Wojciech Lewicki	1995–1998
kpt. Jacek Kuliga	1998–1999

Fot. 6.192.
Stacje radiolokacyjne PRW-13 i P-35 na posterunku w 4. brt

ROZDZIAŁ VII

SPRZĘT RADIOLOKACYJNY WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

KAZIMIERZ WALKOWIAK

7.1. POCZĄTKI PRAC NAUKOWO-BADAWCZYCH W DZIEDZINIE RADIOLOKACJI W POLSCE

Prace naukowo-badawcze w dziedzinie radiolokacji rozpoczęły się w Polsce w latach trzydziestych XX w. Kierowany przez prof. dr. inż. Janusza Groszkowskiego zespół naukowców Instytutu Radiotechnicznego (przekształconego w 1934 r. w Państwowy Instytut Telekomunikacji), prowadził program badań nadajników magnetronowych. Zaawansowane prace badawcze przerwał wybuch II wojny światowej. Prace wznowiono już w 1948 r. w Zakładzie Radiotechniki Politechniki Warszawskiej, również pod kierunkiem prof. Janusza Groszkowskiego. Prace naukowo-badawcze Politechniki, Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji i utworzonego specjalnego biura konstrukcyjnego zaowocowały opracowaniem i zbudowaniem pierwszego polskiego funkcjonalnego radaru (stacji radiolokacyjnej) pod nazwą „Nysa-A" (fot. 7.1.). W 1953 r. pięć kompletów stacji radiolokacyjnej przekazano do eksploatacji i dalszych badań w jednostkach obserwacyjno-meldunkowych.

STACJA RADIOLOKACYJNA „NYSA-A"

„Nysę-A" zbudowano na podzespołach i elementach elektronicznych polskiej produkcji. Nadajnik stanowił oryginalny magnetron wyzwalany impulsem z liniowego modulatora iskrowego, w którym linię sztuczną rozładowywano specjalnym iskiernikiem. Stacja posiadała antenę paraboliczną o średnicy 3 m umożliwiającą uformowanie wiązki w kształcie cygara o kątach: w płaszczyźnie elewacji 12° i w płaszczyźnie azymutu 13°. W torze odbiorczym zastosowano pojedynczą przemianę z częstotliwości roboczej (ok. 600 MHz) do częstotliwości pośredniej (30 MHz). Operator miał możliwość wykrywania obiektów na wskaźniku typu „A". Płynna regulacja obrotów anteny odbywała się w zakresie od 0 do 6 obr./min. Stacja posiadała również wskaźnik typu „P" z promieniową podstawą czasu. Wadą stacji było to, że przy obrotach anteny zbliżonej do 6 obr./min. obiekty powietrzne mogły być wykrywane na odległości znacznie mniejszej od założonej na 180 km. Radar nie sprawdził się i nie został zaakceptowany przez decydentów wojskowych. Jeden egzemplarz trafił jako pomoc naukowa do Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.

Fot. 7.1.
Pierwszy polski radar „Nysa-A"

7.2. PRZEGLĄD STACJI RADIOLOKACYJNYCH EKSPLOATOWANYCH W WOJSKACH RADIOTECHNICZNYCH

Pierwszymi radarami, jakie po wojnie otrzymało Wojsko Polskie z dostaw z ZSRR w 1949 r., były radary produkcji amerykańskiej typu AN/TPS-3 i SCR-527 (ostrzegawcze), SCR-584 (do kierowania ogniem artylerii przeciwlotniczej) i brytyjskiej typu No 4 Mk G III (ostrzegawczy). Od 1952 r. rozpoczęła się dostawa radarów produkcji radzieckiej typu P-3, P-3A i P-20 (ostrzegawcze), a zakończyła 35 lat później, dostawą stacji ST-68U. Od 1957 r. rozpoczęły się dostawy radarów produkowanych w Polsce i trwają nadal. Ostatnim nabytkiem WRt są stacje RAT-31DL produkcji włoskiej.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ AN/TPS-3

Amerykański radar AN/TPS-3 kontroli przestrzeni powietrznej (fot. 7.2.) był lekkim radarem średniego zasięgu. Do konstrukcji anteny tego radaru, jak i głównych jego parametrów zbliżone były parametry polskiej stacji

Fot. 7.2.
Amerykański radar AN/TPS-3

radiolokacyjnej „Nysa-A". Jednak należy pamiętać, że radary TPS-3 produkowano w czasie trwania II wojny światowej (687 szt.), a więc dużo wcześniej niż powstała „Nysa-A". Tabela 7.1. zawiera porównanie parametrów obu radarów.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ SCR-527

Radar SCR-527 był radarem przechwytującym, pracował na fali metrowej ($f_{nośna}$ = 209 MHz) z mocą szczytową impulsu sondującego 225 kW. Zasięg radaru wynosił 200 km. Antena zapewniała utworzenie wiązki promieniującej o szerokości 6°. Radar posiadał wskaźnik typu „P" z promieniową podstawą czasu. Komplet urządzenia składał się z dwóch jednakowych anten ustawionych na przyczepach (rys. 7.1.). Na fotografii 7.3. widok jednej z anten.

Fot. 7.3.
Jedna z anten radaru SCR-527

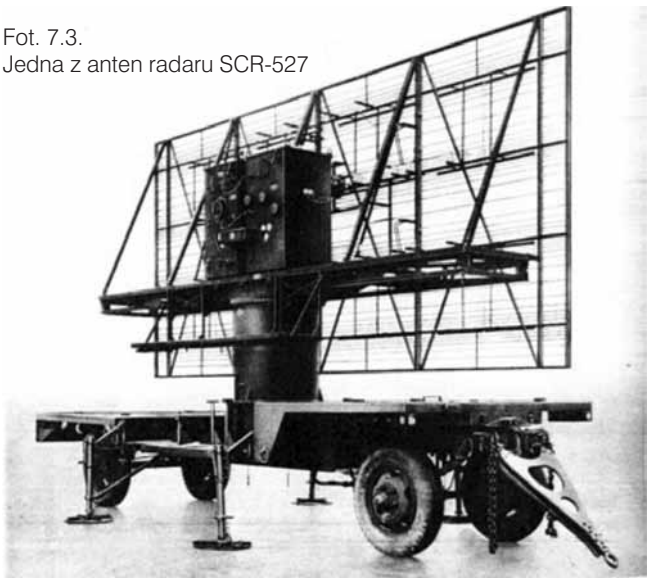

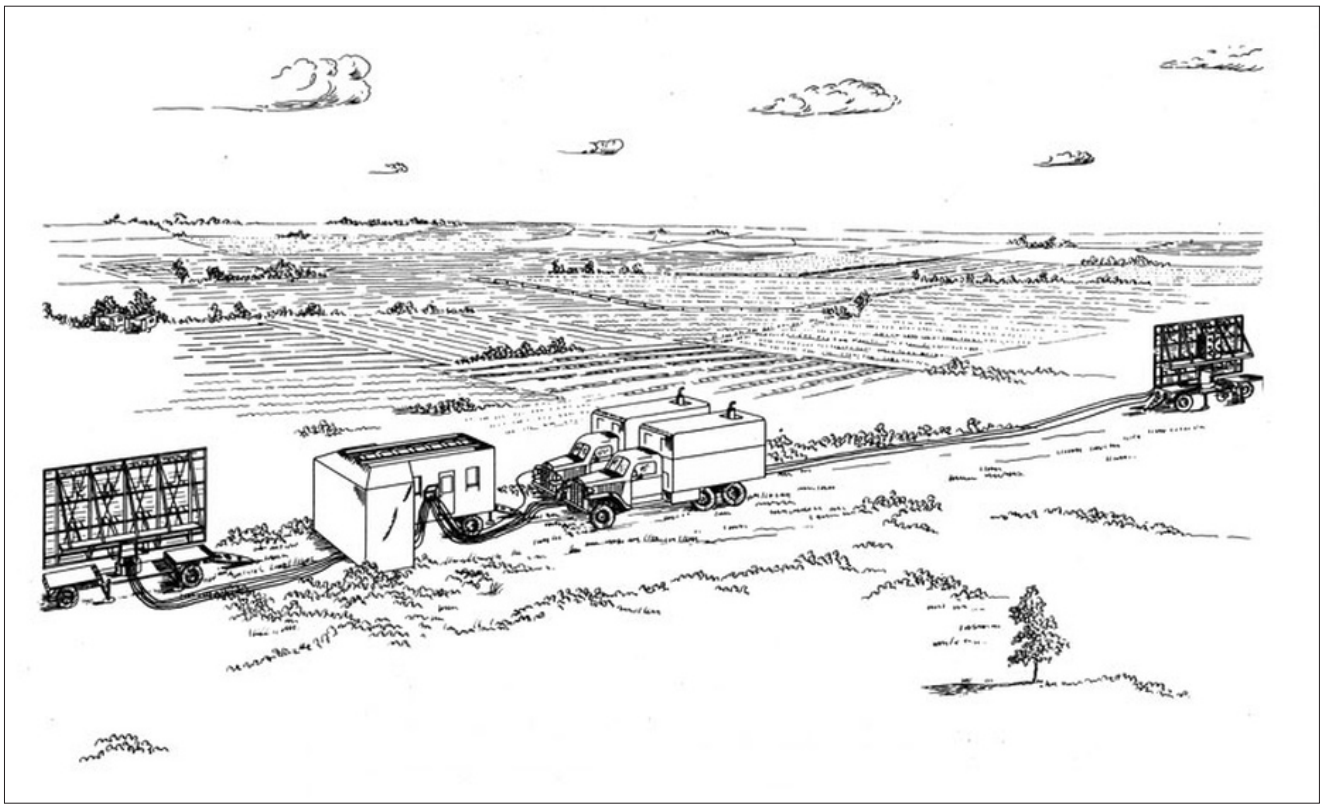

Rys. 7.1.
Widok posterunku z radarem SCR-527

Tabela 7.1.
Porównanie parametrów technicznych radarów: polskiego „Nysa-A" (1954 r.) i amerykańskiego AN/TPS-3 (1943 r.)

Lp.	Parametr	„Nysa-A"	AN/TPS-3	Uwagi
1	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
2	Rodzaj anteny (wymiary)	Paraboliczna D=3 m	Paraboliczna D=3,05 m	D – średnica reflektora
3	Szerokość wiązki promieniowania	$\theta\alpha$=12° $\theta\beta$=13°	$\theta\alpha$=11,5° $\theta\beta$=12,5°	α – w płaszczyźnie elewacji β – w płaszczyźnie azymutu
4	Liczba obrotów anteny	0,5–5 obr./min	0,5–5 obr./min	
5	Moc szczytowa nadajnika	200 kW	200 kW	
6	Częstotliwość pracy stacji/długość fali nośnej	600 MHz/50 cm	590–600 MHz/ ~50 cm	
7	Częstotliwość powtarzania	100 imp./s	200 imp./s	
8	Czas trwania impulsu	5 μs	1,5 μs	

RADAR ARTYLERYJSKI SCR-584

Radar artyleryjski SCR-584 służył do kierowania ogniem baterii (dywizjonu) armat przeciwlotniczych i był lżejszą odmianą amerykańskiego radaru SCR-784. Radar pracował na fali centymetrowej ($f_{nośna}$ = 2,7–2,9 GHz) z mocą szczytową impulsu sondującego 210 kW. Zasięg radaru wynosił 60 km (przy automatycznym śledzeniu 30 km). Paraboliczna antena o spiralnym skanowaniu przestrzeni formowała wiązkę promieniującą o szerokości 4°, co zapewniało dokładność określania odległości ok. 23 m. Radar SCR-584 wyposażono we wskaźnik typu „P" oraz wskaźnik typu „A". Na rysunku 7.2. widać rozmieszczenie radaru na stanowisku bojowym przy baterii armat przeciwlotniczych.

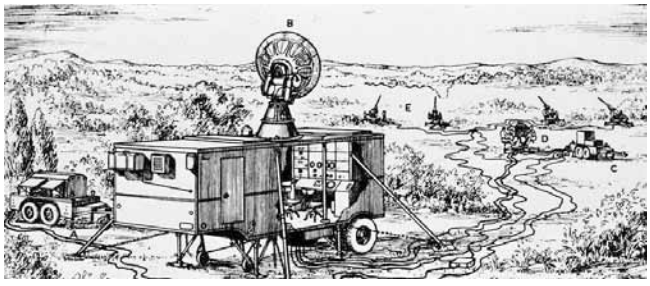

Rys. 7.2.
Radar SCR-584 na stanowisku bojowym

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-3A (P-3)

Dość nowatorskim, jak na owe czasy, był radziecki radar P-3 i jego wersja mobilna P-3A (fot. 7.4.). Dzięki specjalnej konstrukcji anteny radar posiadał dobre parametry określania trzech współrzędnych położenia obiektów. Zespół antenowy radaru składał się z dwóch anten nadawczo-odbiorczych typu Yagi umieszczonych jedna nad drugą. Obie anteny zasilane były poprzez

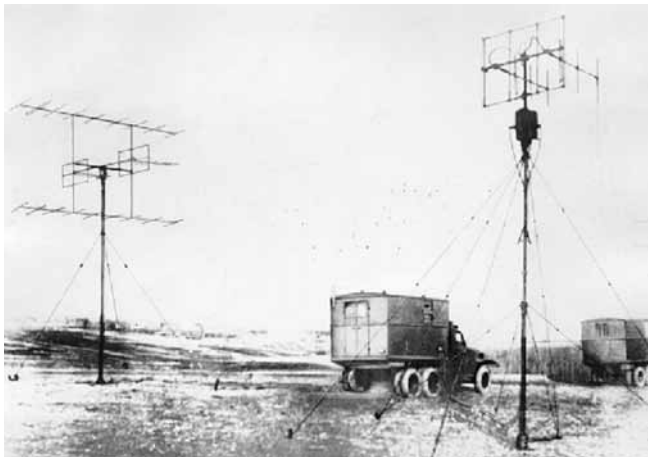

Fot. 7.4.
Radar P-3A z anteną pomocniczą

goniometr zmieniający fazę drgań w antenie dzięki czemu możliwa była zmiana położenia charakterystyki anteny w płaszczyźnie elewacji. Mając dane kąta goniometru wyznaczano, za pomocą opracowanego monogramu, wysokość lotu obiektu powietrznego. Dokładność określania kąta elewacji wynosiła 1,5°, co umożliwiało określanie wysokości z dokładnością 300–700 m. Szerokość promieniowanej wiązki w płaszczyźnie azymutu wynosiła 50°, co uniemożliwiało dokładne określanie azymutu metodą maksymalnego sygnału. Dzięki zastosowaniu anten pomocniczych (tylko do odbioru) rozmieszczonych obok siebie w pewnej odległości, można było dokonywać odczytu azymutu obiektu metodą porównywania amplitud sygnałów z anteny podstawowej i anten pomocniczych. Dokładność określania azymutu tą metodą wynosiła 1,3° – metodą maksymalnego sygnału tylko 5–10°. Radar pracował na fali metrowej (długość fali nośnej 4 m) z mocą szczytową impulsu sondującego Pi = 70–120 kW. Czas trwania impulsu sondującego wynosił 8–12 μs. Zasięg radaru – 160 km. Dokładność

określania odległości – 850 m. Radar ten, ze względu na prostotę konstrukcji, cechowała wysoka niezawodność. Na fotografii 7.4. widać ustawienie stacji P-3A (antena po lewej stronie). Z prawej antena pomocnicza służąca do określania wysokości lotu obiektów powietrznych.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-8

Radar dalekiego wykrywania P-8 („Pegmanit-8") pracował na fali metrowej i posiadał zestaw antenowy (do nadawania i odbioru) składający się z 4 anten typu Yagi ułożonych piętrowo (fot. 7.5.). Podobnie jak w radarze P-3A, zastosowano goniometryczny układ skanowania w elewacji. Mechaniczne obracanie anteny (z prędkością 2 obr./min) zapewniało skanowanie w azymucie.

Radar P-8 był jednym z pierwszych radzieckich radarów, w którym zastosowano selekcję celów ruchomych oraz tłumienie impulsowych zakłóceń aktywnych. W celu eliminacji sygnałów lustrzanych w torze odbiorczym zastosowano podwójną przemianę częstotliwości. W układach eliminacji ech odbitych od przedmiotów terenowych pracowała heterodyna koherentna. Zastosowano automatyczną regulację częstotliwości nadajnika. We wskaźniku obserwacji okrężnej zastosowano lampę obrazową z dwiema warstwami luminoforu, niebieską z krótką poświatą i pomarańczową z długą poświatą. Krótka poświata umożliwiała lepsze wykrywanie nowo pojawiających się obiektów, natomiast długa pozwalała śledzić trasy wykrytych obiektów przy dość wolnych obrotach anteny.

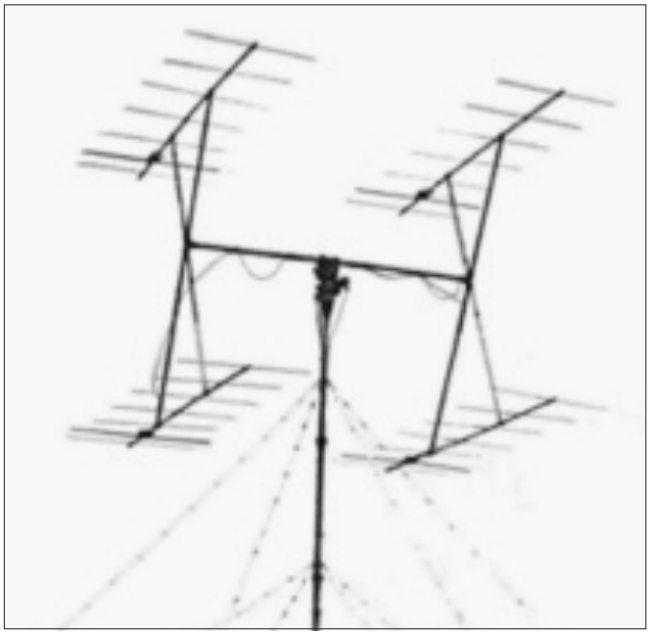

Fot. 7.5.
Antena radaru P-8

Stacja P-8 miała zasięg wykrywania do 150 km. Przy zastosowaniu specjalnie skonstruowanego 30--metrowego masztu antenowego „Unża" zasięg zwiększał się do 200–250 km. Znacząco zwiększał się również zasięg wykrywania obiektów na małych wysokościach. Ustawienie stacji P-8 na posterunku radiolokacyjnym można zobaczyć na rysunku 7.3. W późniejszych latach radar był modernizowany i rozwijany do nowych typów,

Fot. 7.6.
Antena radaru P-10

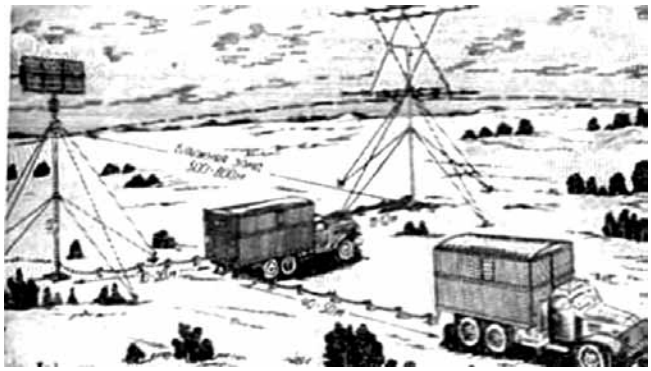

Rys. 7.3.
Posterunek radiolokacyjny z radarem P-8

zewnętrznie różniących się przede wszystkim zwiększoną liczbą anten Yagi. Stacja P-8 została zastąpiona stacją P-10, z systemem antenowym montowanym na maszcie kratownicowym ustawionym na samochodzie (fot. 7.6.). Na rysunku 7.3., pokazane jest ustawienie stacji P-8 na posterunku radiolokacyjnym. Po lewej stronie widać na maszcie antenę urządzenia IFF.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-20

Charakterystyczną budowę anteny posiadał radziecki radar P-20 „Peryskop" (fot. 7.8.).

Radar pracował w zakresie fal centymetrowych. Dolna antena generowała pionową wiązkę, która służyła do wyznaczania odległości i azymutu miejsca znajdowania się obiektu. Górna wiązka, odchylona od pionowej o kąt 45°, służyła do określania wysokości lotu obiektu. Anteny były tak ustawione, że obiekt najpierw był oświetlony przez wiązkę pionową, a następnie przez wiązkę odchyloną. Wysokość lotu obiektu była tu funkcją zmierzonej odległości skośnej (bezpośredniej) do obiektu i czasu jaki upłynął między oświetleniami obiektu przez obydwie wiązki. Stacja posiadała 5 kanałów nadawczych i 5 kanałów odbiorczych. Trzy kanały pracowały z anteną dolną, dwa natomiast z górną anteną skośną. Nadajniki kanałów nadawczych pracowały w oparciu o generatory magnetronowe z automatyczną regulacją częstotliwości. Aby uniknąć interferencji między wiązkami, kanały nadawcze pracowały na różnych częstotliwościach. Stację wyposażono w 3 główne wskaźniki: wskaźnik obserwacji okrężnej, wskaźnik azymut-odległość oraz wskaźnik wysokości. Stacja miała również wynośny wskaźnik obserwacji okrężnej. Wskaźnik obserwacji okrężnej posiadał 3 tryby pracy: dookrężny, pierścieniowy (z wybranym zakresem odległościowym) oraz tryb pracy sektorowej. Oryginalną budowę miał wskaźnik wysokości, na którym pojawiały się dwa znaczniki od tego samego celu (jeden nad drugim). Na lampie wskaźnikowej umocowana była ruchoma przejrzysta plansza z naniesionymi krzywymi równych wysokości, z których odczytywało się wysokość lotu obiektu. Idea pomiaru trzech współrzędnych za pomocą anten z wiązką typu „V" stosowana była również w radarach konstruowanych wówczas w USA i w państwach Europy Zachodniej. Stacje tego typu miały jednak istotną wadę – przy dużej liczbie wykrywanych obiektów określanie trzech współrzędnych było bardzo kłopotliwe, toteż później zaniechano ich produkcji.

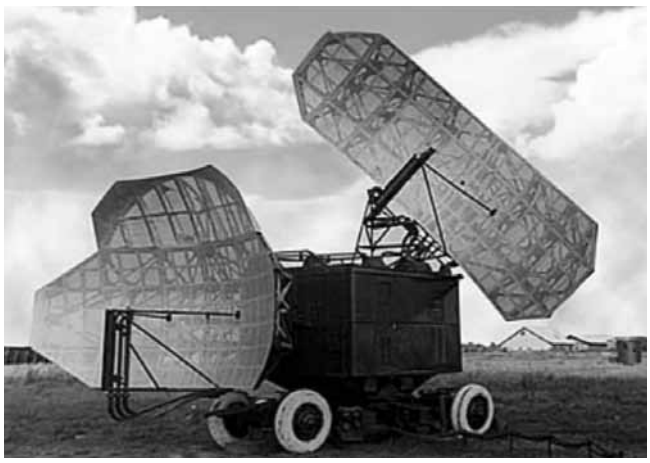

Fot. 7.8.
Radziecki radar P-20 „Peryskop"

Od 1957 r. w wyposażeniu kompanii radiotechnicznych pojawił się nowy zestaw polskich stacji radiolokacyjnych: „Nysa-C" (odległościomierz) i „Nysa-B" (wysokościomierz).

ODLEGŁOŚCIOMIERZ „NYSA-C"

Radar „Nysa-C" (fot. 7.9.) pracował w paśmie częstotliwości ok. 600 MHz. W nadajniku zastosowano magnetrony polskiej produkcji generujące impulsy sondujące o mocy szczytowej 300 kW. Radar posiadał charakterystyczny system antenowy składający się z dwóch anten umieszczonych jedna nad drugą. Każda antena o rozpiętości 7,2 m i wysokości 2,3 m (dolna) i 3,4 m (górna) stanowiła paraboliczny reflektor z układem oświetlającym, składającym się z 26 dipoli. Ukierunkowanie i położenie anten było tak dobrane, aby uzyskać pokrycie luk interferencyjnych jednej anteny listkami interferencyjnymi drugiej.

Dzięki tak zaprojektowanemu systemowi antenowemu podwyższono pułap wykrywania, zasięg radaru oraz uzyskano poprawę dokładności określania położenia obiektów w przestrzeni powietrznej w stosunku do radaru „Nysa-A".

Przeszukiwanie w azymucie odbywało się poprzez obracanie mechaniczne całej kabiny antenowej z regulowaną prędkością w zakresie od 0,6 do 6 obr./min. Przewidziano również możliwość sektorowego przeszukiwania przestrzeni powietrznej. Stacja posiadała urządzenie identyfikacji „swój-obcy" umieszczone w oddzielnym wozie wyposażonym we własną antenę.

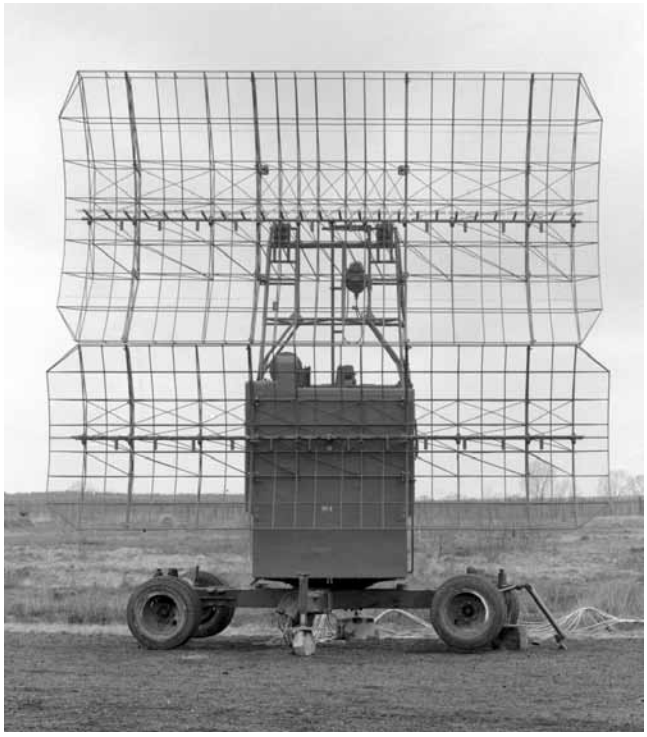

Fot. 7.9.
Radar „Nysa-C"

WYSOKOŚCIOMIERZ „NYSA-B”

Wysokościomierz „Nysa-B” (fot. 7.10.) pracował w paśmie S. W nadajniku zastosowano magnetron generujący impuls sondujący o mocy ok. 1 MW. Antena z odpowiednio ukształtowanym reflektorem formowała wąską wiązkę w płaszczyźnie elewacji, co zapewniało dość dobrą dokładność określania wysokości (ok. 700 m). Skanowanie przestrzeni w elewacji zapewniały mechaniczne wahania anteny w zakresie kątów od -2° do +30° z prędkością do 10 wahnięć na minutę. Przeszukiwanie w azymucie zapewniały mechaniczne obroty kabiny z anteną. Sterowanie ustawianiem anteny na zadany azymut odbywało się ze wskaźnika wysokości (R-H) z wykorzystaniem łącza selsynowego. Wskaźnik wysokości umieszczony był w kabinie operatorskiej radaru „Nysa-C”. Stacja mogła również prowadzić dookrężną obserwację obiektów niskolecących przy autonomicznych obrotach anteny.

Parametry techniczne obydwu stacji zestawu (patrz tabela 7.2.), które nie odbiegały zasadniczo od parametrów radarów produkowanych w końcu lat pięćdziesiątych, dlatego też znalazły one uznanie u odbiorcy krajowego i kilkanaście zestawów wyeksportowano (Indonezja i Syria). W latach 1956–1961 do Wojsk Radiotechnicznych przyjęto i eksploatowano 49 zestawów („Nysa-C” i „Nysa-B”).

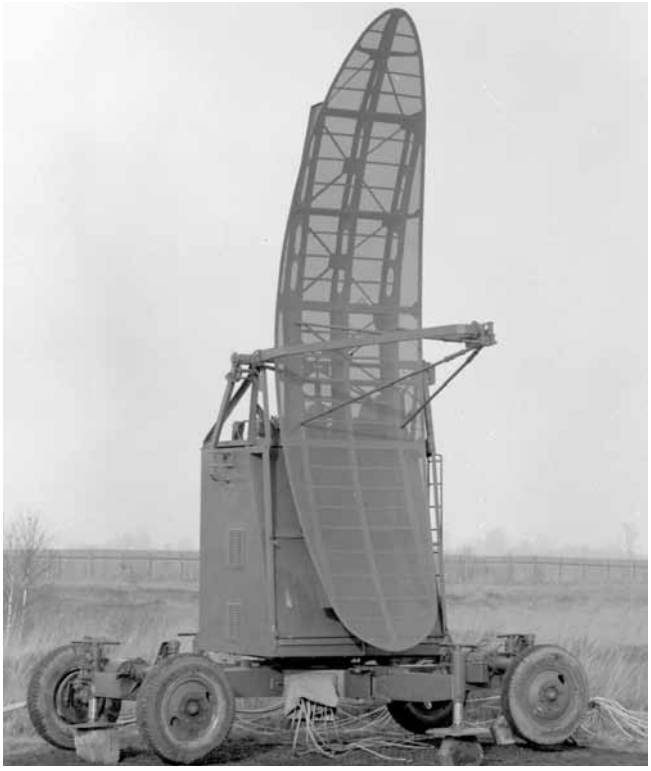

Fot. 7.10.
Radar „Nysa-B”

Tabela 7.2.
Parametry techniczne zestawu stacji radiolokacyjnych „Nysa-C” i „Nysa-B”

Lp.	Parametr	„Nysa-C”	„Nysa-B”	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
		odległościomierz	wysokościomierz	
1	Zasięg maksymalny	280 km	200 km	dla obiektu o powierzchni skutecznej odbicie 10 m^2 $P_D = 0,5$
2	Liczba obrotów anteny	0,5–6 obr./min	1 obr./90 s	dla „Nysy-B” wahania anteny do 10 wahnięć/min
3	Moc szczytowa nadajnika	300 kW	800 kW	
4	Częstotliwość pracy stacji/długość fali nośnej	582–603 MHz/~ 50 cm	~ 300 MHz/10 cm	
5	Częstotliwość powtarzania	200 imp./s	200 imp./s	
6	Czas trwania impulsu	5,5 μs	1 μs	
7	Dokładność określania odległości ΔP	1 km	2% R	
8	Dokładność określania wysokości ΔH	–	0,7 km	
9	Dokładność określania azymutu Δβ	6°	–	
10	Rozróżnialność w odległości δP	1,5 km	1 km	
11	Rozróżnialność w kącie elewacji δH	–	2°	
12	Rozróżnialność w azymucie δβ	2°	–	

Oprócz dostaw polskich stacji, Wojska Radiotechniczne otrzymały w tym czasie radzieckie radary typu P-25, P-30 oraz wysokościomierze PRW-10.

Radary z wiązką typu „V" nie spełniały pożądanej dokładności określania wysokości, więc zaczęto rozwijać konstrukcje wysokościomierzy, współpracujących w parze z odległościomierzem.

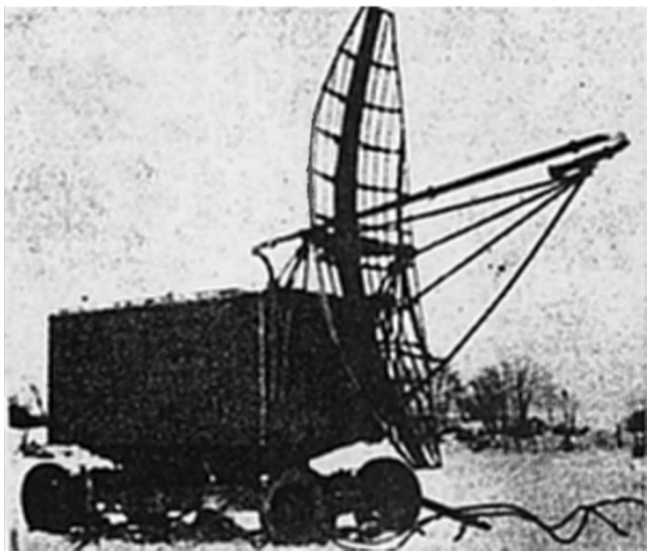

Fot. 7.11.
Radar PRW-10

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-25

Odległościomierz P-25 (fot. 7.12.) w zasadzie był kontynuacją stacji P-20. W stosunku do modelu poprzedniego charakteryzował się tym, że był radarem dwuwspółrzędnym. Górna antena generowała wiązkę promieniowania zwiększającą charakterystykę pokrycia w elewacji.

Fot. 7.12.
Radar P-25

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-30

Stacja P-30 była trójwspółrzędnym radarem zakresu centymetrowego. Podobnie jak stacja P-20 posiadała układ anten typu „V" umożliwiający pomiar wysokości obiektów powietrznych. Obydwie anteny były antenami nadawczo-odbiorczymi, a reflektor każdej z anten oświetlany był sześcioma tubami promieniującymi sześciu kanałów nadawczo-odbiorczych z odpowiednio rozstawionymi częstotliwościami. W torze odbiorczym zastosowano po raz pierwszy jako wzmacniacz wysokiej częstotliwości lampę z falą bieżącą. Nowatorskimi rozwiązaniami było również zastosowanie urządzenia translacji informacji radiolokacyjnej „Faza" oraz unowocześnionej aparatury wskaźnikowej. Stacja posiadała urządzenie zapytujące systemu identyfikacji NRZ-20, którego antenę zamocowano z lewej strony dolnego reflektora anteny głównej. Nowością było również wyposażenie stacji w urządzenie aktywnej odpowiedzi „Globus", które umożliwiało zwiększenie zasięgu wykrywania własnych samolotów. Zasięg radaru wynosił 170–180 km przy pułapie wykrywania 8–12 km.

Fot. 7.13.
Radar P-30

ODLEGŁOŚCIOMIERZ „JAWOR"

Od 1963 r. wprowadzono do uzbrojenia Wojsk Radiotechnicznych nowy zestaw stacji radiolokacyjnych produkcji polskiej: „Jawor" i „Bogota". Spowodowało to wycofywanie z eksploatacji „Nysy-C" i „Nysy-B".

Stacja „Jawor" (fot. 7.14.) pracowała w zakresie fal decymetrowych. W modulatorze magnetronu zastosowano jako klucz rozładowujący linię sztuczną – tyratron (zamiast iskrowników, które stosowano w stacji „Nysa-C"). Wzmacniacz wysokiej częstotliwości odbiornika zbudowano na lampie z falą bieżącą (LFB).

W stacji po raz pierwszy zastosowano układ tłumienia ech stałych (TES) w oparciu o opóźniające linie rtęciowe, które jako układ pamięciowy służyły do porównywania faz sygnału echa w kolejnych okresach powtarzania. Długie linie rtęciowe umieszczone były pod podłogą nadwozia. Udoskonalono również układ antenowy stacji. Odpowiednio ukształtowana krzywizna dolna reflektora anteny zapewniała kształt charakterystyki pokrycia

Fot. 7.14.
Radar „Jawor"

Fot. 7.15.
Radar „Bogota"

cosec^2. Stacja miała możliwość identyfikacji samolotów w systemie „Kremnij-2" za pomocą wbudowanego urządzenia NRZ-20. Urządzenie zapytujące wykorzystywało reflektor anteny głównej radaru, a dipole promieniujące umieszczono obok jej tuby.

WYSOKOŚCIOMIERZ „BOGOTA"

W komplecie ze stacją „Jawor" pracował wysokościomierz „Bogota" (fot. 7.15.). Stacja była w zasadzie modernizacją stacji „Nysa-B", zewnętrznie niewiele się różniącą. Podobnie jak w stacji „Jawor", w modulatorze nadajnika zastosowano tyratrony jako układ rozładowujący linię sztuczną oraz lampę LFB jako wzmacniacz w torze odbiorczym. Ulepszono układy napędu kabiny antenowej, przez co skrócono czas obrotu anteny o 180° do 7 sekund. Parametry zestawu stacji „Bogota" przedstawia tabela 7.3.

W latach 1963–1966 dostarczono do wojsk radiotechnicznych 66 zestawów stacji „Jawor"–„Bogota".

ODLEGŁOŚCIOMIERZ „JAWOR-M"

Prace nad udoskonalaniem radarów prowadzone były nieprzerwanie. Efektem był nowy zestaw stacji odległościomierz-wysokościomierz „Jawor-M" i „Bogota-M", który był modernizacją poprzedniego zestawu. Nowe stacje opracowano w zakładach „Rawar" i „PIT". Charakteryzowały się zdecydowanie lepszymi parametrami

Tabela 7.3.
Parametry techniczne zestawu stacji radiolokacyjnych „Jawor"–„Bogota"

Lp.	Parametr	„Jawor"	„Bogota"	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
		odległościomierz	wysokościomierz	
1	Zasięg maksymalny	180 km	185 km	dla samolotu Ił-28 P_D=0,5
2	Szerokość wiązki promieniowania w azymucie	$\theta\beta$=2,4°		
3	Liczba obrotów anteny: płynna regulacja w zakresach	1–6 obr./min 2–9 obr./min	7 s	dla „Bogoty" czas przerzutu anteny o 180°
4	Moc szczytowa nadajnika	1,1 MW	1,2 MW	
5	Zakres długości fali nośnej	decymetrowy	centymetrowy	
6	Częstotliwość powtarzania	400 imp./s		
7	Dokładność określania wysokości ΔH		0,7 km	dla odległości 140 km

Fot. 7.16.
Radar „Jawor-M"

technicznymi. „Jawor-M" (fot. 7.16.) posiadał większą antenę (rozpiętość 9 m) zapewniającą wiązkę charakterystyki o szerokości 1,8°.

Poprzez uzyskanie lepszego zysku kierunkowego anteny zwiększono istotnie zasięg radaru. Samolot IŁ-28 wykrywano na odległości do 250 km. Na polepszenie zasięgu wpływ miało również zwiększenie mocy szczytowej nadajnika do 1,2 MW mierzonej na wyjściu rogu promieniującego. Radar mógł pracować z dwiema częstotliwościami powtarzania: normalną (z impulsem o czasie trwania 3 μs) oraz podwyższoną (o czasie trwania 1,5 μs).

Wiele istotnych udoskonaleń wprowadzono w torze odbiorczym. W odbiorniku zastosowano oprócz automatycznej regulacji wzmocnienia ARW tzw. natychmiastową automatyczną regulację wzmocnienia NARW dopasowującą dynamikę toru do aktualnego poziomu szumów. Po raz pierwszy w układach TES zastosowano potencjałoskopy w miejsce niewygodnych linii rtęciowych. Lampy pamięciowe umożliwiały stosowanie zmiennych częstotliwości powtarzania oraz stosowanie układów koincydencji w celu tłumienia impulsowych zakłóceń niesynchronicznych.

WYSOKOŚCIOMIERZ „BOGOTA-M"

Do współpracy z odległościomierzem „Jawor-M" służyła nowa wersja wysokościomierza „Bogota-M" (fot. 7.17.). Stacja posiadała nową antenę o zwiększonej do 7 m rozpiętości, dzięki czemu uzyskano szerokość wiązki w płaszczyźnie elewacji wynoszącą 1,2°. W torze odbiorczym wzmacniacz wysokiej częstotliwości zbudowano na lampie LFB. Stacja miała układy TES na lampach pamięciowych. Zmieniono też konstrukcję heterodyny. Nowa wysoko stabilna, przestrajana heterodyna umożliwiała poprawną pracę układów TES.

Zmieniono też konstrukcję wskaźnika wysokości. Nowy wskaźnik R-H zamontowany w kabinie odległościomierza, posiadał elektronicznie wyświetlane

Fot. 7.17.
Radar „Bogota-M"

znaczniki wysokości oraz cyfrowy wskaźnik mierzonej wysokości.

Zmieniona konstrukcja anteny pozwalała uzyskać lepszą dokładność określania wysokości, która wynosiła 500 m na odległości 140 km.

W latach 1967–1973 wyprodukowano około 80 zestawów „Jawor-M"–„Bogota-M".

Zmiany w wyposażeniu technicznym wojsk radiotechnicznych dotyczyły również importowanego sprzętu z byłego ZSRR. Po 1962 r. w uzbrojenie weszły nowe stacje P-15 i P-14. W kolejnych latach wprowadzono nową generację wielokanałowych stacji zakresu centymetrowego P-35 i wysokościomierz PRW-11.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-15

Radar P-15 (fot. 7.18.) zakresu decymetrowego zaprojektowano specjalnie do wykrywania obiektów lecących na małych wysokościach. Antena radaru składała się z dwóch reflektorów umieszczonych jeden nad drugim. Zmieniając fazy sygnału w obydwu antenach, można było zmieniać charakterystykę kierunkową anteny. W celu zwiększenia zasięgu wykrywania na małych wysokościach antenę radaru można było umieszczać na wieży nawet do wysokości 50 m. Stacja P-15 była urządzeniem o wysokim stopniu mobilności – czas rozwinięcia i gotowości do pracy bojowej nie przekraczał 10 minut. Radar poddano wielu modernizacjom poprawiającym parametry nadajnika i toru odbiorczego. Możliwe było szybkie przestrajanie

Fot. 7.18.
Radar P-15

nadajnika na cztery ustalone częstotliwości tak, aby poprawić pracę filtru dopplerowskiego. Stacja miała możliwość pracy w trybie autokoherentnym, w którym

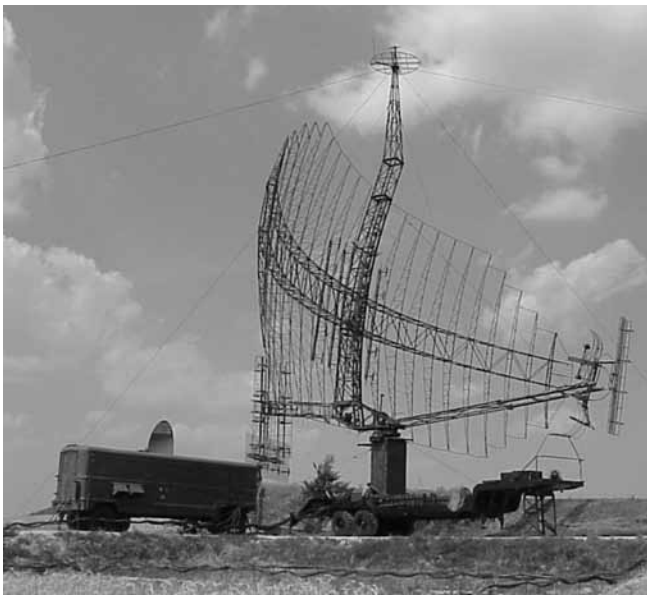

Fot. 7.19.
Radar P-14

heterodyna koherentna fazowana była sygnałem echa. Urządzenie rozpoznawcze system „swój-obcy" pracowało w systemie „Kremnij-2".

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-14

Wojska Radiotechniczne otrzymały stację wczesnego ostrzegania dalekiego zasięgu zakresu fal metrowych P-14 (fot. 7.19.). Stacja posiadała charakterystyczną antenę nadawczo-odbiorczą, której reflektor miał wymiary

Tabela 7.4.
Parametry techniczne stacji radiolokacyjnych P-15 i P-14

Lp.	Parametr	P-15	P-14
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania	
		dla celów niskolecących	dalekiego zasięgu
1	Zasięg maksymalny	32 km (dla wys. 100 m) 95 km (dla wys. 1000 m)	400 km (dla wys. 30 km)
2	Liczba obrotów anteny	6 obr./min	0,5–6 obr./min
3	Moc szczytowa nadajnika	270 kW	700 kW
4	Częstotliwość pracy stacji	750 MHz	150–170 MHz
5	Częstotliwość powtarzania	500–680 imp./s	100 lub 200 imp./s
6	Czas trwania impulsu	2 μs	10 μs
7	Dokładność określania odległości ΔP	300 m	1,5 km
8	Dokładność określania azymutu $\Delta\beta$	1,2°	1,5°
9	Rozróżnialność w odległości δP	300 m	1,5 km

32×11 m. W położeniu transportowym mieściła się na 6 specjalnych naczepach. Czas rozwijania anteny wynosił 50 godzin. Zasięg maksymalny wynosił 400 km dla wysokości lotu obiektu 30 km. Nadajnik posiadał dużą, jak na ten zakres fal, moc szczytową wynoszącą 700 kW. Antena stacji posiadała system podgrzewania chroniący przed oblodzeniem przy niskich temperaturach powietrza.

Podobnie jak P-15, stacja P-14 miała możliwość zmiany częstotliwości nośnej z 4 predefiniowanych częstotliwości w celu równoważenia niekorzystnego efektu interferencji w układach tłumienia ech stałych. W stacji przewidziano 3 rodzaje pracy (tryby generacji wiązki promieniującej): zapewniający maksymalny zasięg wykrywania, tryb „wysokościowy" z przeszukiwaniem przy maksymalnym kącie elewacji oraz tryb „skanowania", który łączył obydwa wymienione tryby przeszukiwania.

Podstawowe parametry stacji P-15 i P-14 przedstawiono w tabeli 7.4.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-12

W miejsce sukcesywnie wycofywanych stacji P-10 wprowadzono do uzbrojenia stację zakresu metrowego P-12 (fot. 7.20.). System antenowy stanowiły dwa piętra anten typu Yagi (po 6 anten w każdym piętrze). Stacja miała możliwość pomiaru wysokości metodą goniometryczną poprzez porównywanie faz sygnałów z obu pięter. Goniometr określał kąt elewacji do obiektu. Za pomocą specjalnego monogramu operator dokonywał konwersji kąta elewacji na wysokość. Metoda nie była zbyt dokładna i praktycznie układ goniometru nie był włączany. Radar mógł pracować synchronicznie z inną stacją poprzez sumowanie sygnału wizyjnego obydwu stacji w celu polepszenia charakterystyki pokrycia. Często wykorzystywano ten rodzaj pracy do współpracy stacji P-12 ze stacją P-14. Wówczas stacja P-12 pokrywała „stożek martwy" radaru P-14.

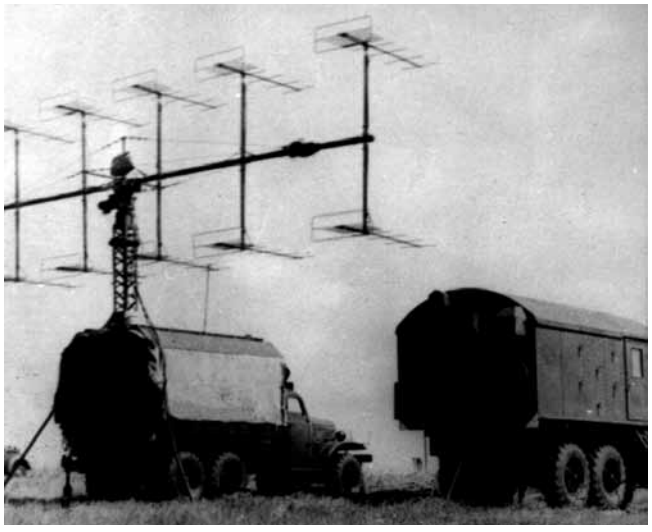

Fot. 7.20.
Radar P-12

WYSOKOŚCIOMIERZ PRW-11

Powszechnie wykorzystywanym w tym czasie radarem był wysokościomierz zakresu centymetrowego PRW-11 (fot. 7.21.). Antena w płaszczyźnie azymutu ustawiana była poprzez obrót całej kabiny antenowej. Stacja miała możliwość pracy dookrężnej. Antena umożliwiała wygenerowanie wiązki o szerokości 2° w płaszczyźnie azymutu i 1,2° w płaszczyźnie elewacji. Nadajnik generował impulsy o mocy szczytowej 1,2 MW. Mógł pracować z normalną lub podwyższoną częstotliwością powtarzania (330/730 imp.). Czas trwania impulsu wynosił odpowiednio 3 μs i 1,5 μs. Wysokościomierz PRW-11 charakteryzował się dobrymi parametrami określania współrzędnych oraz wysoką niezawodnością.

Fot. 7.21.
Radar PRW-11

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-35

W kolejnych latach wprowadzono nową generację wielokanałowych stacji zakresu centymetrowego. Pierwszym powszechnie występującym w pododdziałach radiotechnicznych odległościomierzem tego typu była stacja P-35 (fot. 7.22.). Projekt był kontynuacją wcześniejszych stacji P-25 i P-30, jednak przewyższał je parametrami energetycznymi oraz lepszą charakterystyką pokrycia. Stacja posiadała 6 kanałów nadawczo-odbiorczych pracujących na różnych częstotliwościach pasma centymetrowego. Górna antena, w odróżnieniu od P-30, była położona poziomo z lekkim pochyleniem w płaszczyźnie elewacji, co zapewniało poprawę ciągłości charakterystyki promieniowania. Z uwagi na dobre parametry dokładnościowe, stacja była wykorzystywana w punktach naprowadzania samolotów. Stacja P-35 nie posiadała układów TES, dopiero po kolejnych

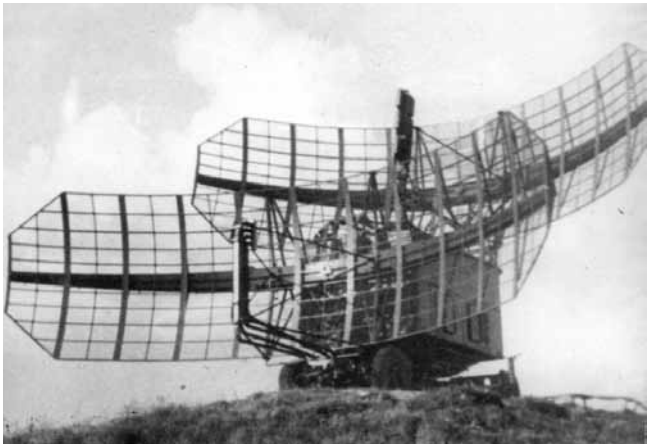

Fot. 7.22.
Radar P-35

Fot. 7.23.
Pierwszy polski radar dwukanałowy „Jawor-M2"

modernizacjach w stacji P-37 zastosowano układy tłumienia ech stałych. Aparatura stacji zbudowana jednak była jeszcze w oparciu o technikę lampową. Parametry techniczne stacji przedstawione są w tabeli 7.5.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ „JAWOR-M2"

W 1973 r. rozpoczęło się wyposażanie jednostek Wojsk Radiotechnicznych w pierwszy polski radar dwukanałowy „Jawor-M2", pracujący w systemie *diversity* częstotliwości (fot. 7.23.).

System rozstawu częstotliwości stosuje się w celu zmniejszenia wpływu fluktuacji sygnału echa na prawdopodobieństwo wykrycia obiektu. Znane są rozwiązania z dwiema lub wieloma rozstawionymi częstotliwościami, ale najbardziej typowe jest użycie dwóch kanałów. Stacja „Jawor-M2" miała dwa niezależne nadajniki pracujące w dwóch rozstawionych pasmach częstotliwości.

Efektem zastosowania rozstawu częstotliwości jest zwiększenie zasięgu przy ustalonym prawdopodobieństwie wykrycia PD i prawdopodobieństwie fałszywego alarmu PFA lub uzyskanie zwiększenia PD przy ustalonym zasięgu.

Radar „Jawor-M2" posiadał jeszcze inne nowatorskie rozwiązania w stosunku do poprzedniej wersji („Jawor-M"), wynikające z użycia dwóch kanałów nadawczych. W torze odbiorczym zastosowano tzw. TES różnicowy, który pozwalał precyzyjniej odfiltrować składową dopplerowską sygnału echa, zwłaszcza dla obiektów wolnoprzemieszczających się. Dwukanałowa praca stacji umożliwiała również rożne sposoby „składania" wizji obydwu kanałów. Oprócz pracy jednokanałowej (kanał A lub B) oraz sumowania wizji (A+B) możliwa była praca z iloczynem sygnałów (A×B), co pozwalało eliminować zakłócenia aktywne występujące w jednym z kanałów. Każdy kanał posiadał oddzielny tor

Tabela 7.5.
Parametry techniczne odległościomierzy P-35 i P-37

Lp.	Parametr	P-35	P-37	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
1	Zasięg maksymalny	150–350 km; dla sam. TU-104 h = 8,000–10,000 m do 350 km	350 km	
2	Liczba obrotów anteny	3 lub 6 obr./min	3 lub 6 obr./min	
3	Moc szczytowa nadajnika	700 kW	700 kW	w jednym kanale
4	Częstotliwość pracy stacji	zakres centymetrowy	2,9–3,3 GHz MHz	
5	Częstotliwość powtarzania		375 lub 750 imp./s	
6	Czas trwania impulsu		1,2 μs	
7	Dokładność określania odległości ΔP	500 m	200 m	
8	Dokładność określania azymutu Δβ	0,5°		
9	Rozróżnialność w odległości δP	500 m	200 m	
10	Rozróżnialność w azymucie δβ	1,5°		

odbiorczy systemu kompensacji listków bocznych KLB. Anteny KLB zamocowane były na końcach reflektora anteny głównej.

Nowatorskim rozwiązaniem było zastosowanie specjalnego parametrycznego wzmacniacza wysokiej częstotliwości, który był pierwszym stopniem wzmacniającym sygnał echa. Z wyjścia wzmacniacza parametrycznego sygnał podawany był na drugi stopień, jakim była lampa z falą bieżącą (LFB). Elementem aktywnym wzmacniacza parametrycznego była niskoszumowa dioda pojemnościowa (waraktor o zmiennej reaktancji), dzięki czemu wzmacniacz w.cz. charakteryzował się wysoką czułością. Kolejnym rozwiązaniem polepszającym zasięg wykrywania było wprowadzenie dodatkowego stopnia wzmacniacza mocy zbudowanego na amplitronie, na wyjściu którego moc szczytowa impulsu wynosiła 3 MW. Na wyjściu rogu promieniującego moc impulsu sondującego wynosiła 1,7 MW. Radar „Jawor-M2" produkowany był w dwóch wersjach: przewoźnej z anteną o rozpiętości 16 m, która w czasie transportu rozmieszczona była na dwóch przyczepach antenowych, oraz mobilnej z anteną 9 m składaną na dachu wozu antenowego.

Wprowadzone udoskonalenia (wzmacniacz parametryczny, amplitronowy wzmacniacz mocy) pozwoliły znacznie zwiększyć zasięg stacji do 350 km w wersji przewoźnej dla samolotu MiG-17 oraz do 250 km w wersji mobilnej. Jednak i w tych stacjach dominowała jeszcze technika lampowa. Jedynie blok składania sygnałów, układy szybkiej kontroli funkcjonowania SKF oraz wskaźniki operatorskie wykonano w oparciu o podzespoły w technice półprzewodnikowej.

WYSOKOŚCIOMIERZ „NIDA"

Dwa lata później do uzbrojenia weszły nowe wysokościomierze produkcji WZR „Rawar" o kryptonimie „Nida" (fot. 7.24.). Istniała potrzeba pozyskania do współpracy z „Jaworem-M2" wysokościomierza o lepszych parametrach, dostosowanych do jego możliwości zasięgowych. Od 1975 r. zaczęto wyposażać pododdziały radiotechniczne w wysokościomierz „Nida", który posiadał większą antenę niż poprzedniczka „Bogota-M". Antena stacji „Nida" miała reflektor o wymiarach 10 × 2,2 m, a jej podstawa wraz z hydraulicznym układem napędowym mieściła się na podwoziu samochodu Tatra-148. Stacja miała tryb pracy z pojedynczym cyklem. Po otrzymaniu żądania odczytu wysokości antena ustawiała się na zadany azymut i wykonywała jedno wahnięcie wystarczające do określenia wysokości.

Podobnie jak „Jawor-M2", „Nida" była stacją dwukanałową pracującą w systemie *diversity* częstotliwości. Nadajnik magnetronowy generował impuls sondujący o mocy szczytowej 1 MW. Zasięg radaru dla samolotu myśliwskiego wynosił ok. 240 km. Układy odbiorcze i obróbki sygnału były praktycznie takie same jak

Fot. 7.24.
Radar „Nida"

w stacji „Jawor-M2". Jedynie wskaźnik wysokości R-H wykonany był w technice cyfrowej. W tabeli 7.6. zawarto podstawowe parametry techniczne zestawu „Jawor-M2"–„Nida".

W latach 1973–79 do Wojsk Radiotechnicznych trafiło ok. 70 radarów „Jawor-M2" oraz około 60 wysokościomierzy „Nida" w latach 1975-1983. Kilka zmodernizowanych zestawów „Jawor-MW"–„Nida" wyeksportowano.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-40

Na początku lat siedemdziesiątych niektóre jednostki radiotechniczne (zlokalizowane w północnej i zachodniej części kraju) wyposażono w mobilny radar zakresu centymetrowego P-40 (fot. 7.25.). Czas zwijania i rozwijania stacji, bez wchodzącego w skład kompletu wysokościomierza PRW-9, wynosił zaledwie 5 minut (z wysokościomierzem 15 minut). Aparatura stacji, zespół antenowy oraz dwa zespoły prądotwórcze z silnikami turbinowymi zabudowano na podwoziu gąsienicowym. Masa całkowita stacji wynosiła 36 ton. Stacja posiadała dwa kanały odbiorcze i mogła pracować w systemie *diversity* częstotliwości. Stacja posiadała szereg nowatorskich wówczas rozwiązań. Nadajnik skonstruowano w oparciu o wielostopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego na lampach LFB i amplitronach. Moc szczytowa sygnału sondującego wynosiła 1,8 MW.

System falowodów stacji wypełniono specjalnym „elgazem" polepszającym pracę traktu. Unikalnym

rozwiązaniem był podział strefy wykrywania w płaszczyźnie elewacji na cztery podstrefy – „zony" (w późniejszej wersji stacji na 3 „zony") poprzez mechaniczne przemieszczanie wiązki w elewacji cyklicznie co ok. 380°. Możliwy był również rodzaj pracy obserwacji jednostrefowej (w dolnej strefie) – do śledzenia szybko poruszających się obiektów niskolecących. Położenie wiązki charakterystyki anteny w określonej strefie sygnalizowane było poprzez zaświecenie się odpowiedniej lampki na płycie przedniej wskaźnika dowódcy.

Fot. 7.25.
Mobilny radar P-40

Stacja posiadała bogaty zestaw układów przeciwzakłóceniowych. Oprócz typowych układów TES operator mógł korzystać z rodzaju pracy TES-R (różnicowy) umożliwiający poprawę charakterystyki filtru ze względu na efekt występowania „ślepych prędkości".

Stacja miała typowe układy poprawiające dynamikę toru odbiorczego (SZARW, NARW, ZARW), układy eliminujące impulsowe zakłócenia niesynchroniczne (koincydencja) oraz układy kompensacji listków bocznych anteny (KLB). Stacja mogła być przestrajana na 8 predefiniowanych częstotliwości w systemie:
– automatycznym (pod wpływem zakłóceń);
– od impulsu do impulsu (w sposób ciągły);
– ręcznym;
– automatycznym (co 1 obrót anteny).

Obsługę stacji wspomagał rozbudowany układ kontroli pracy podsystemów stacji składający się z układu kontroli ciągłej oraz okresowej. Oprócz sprawdzania wartości napięć kontroli podlegały: warunki temperaturowe zespołów nadawczych, ciśnienia „elgazu" w trakcie falowodowym, parametry impulsów sondujących.

W celu kontroli pracy układów przeciwzakłóceniowych stację wyposażono w imitator sygnałów radiolokacyjnych.

Stacja radiolokacyjna P-40 współpracowała z wysokościomierzem PRW-9 (fot. 7.26.), należącym do kompletu urządzenia. Mogła również współpracować z wysokościomierzem nowszej generacji, który był później

Fot. 7.26.
Radar PRW-9

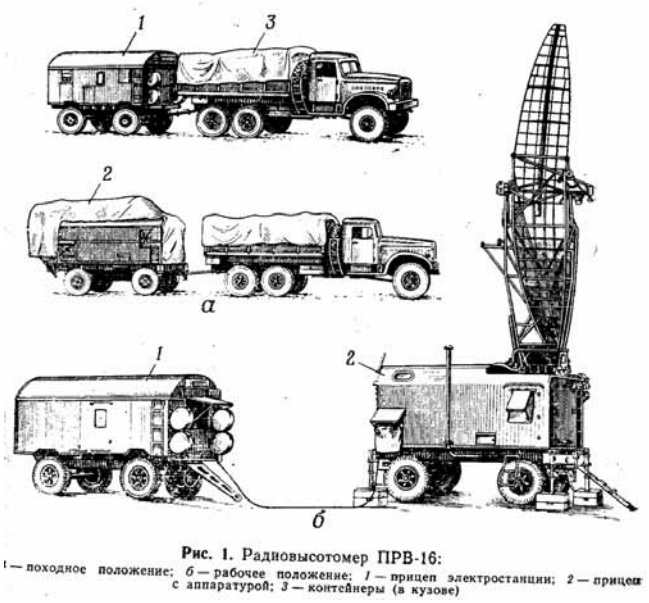

Рис. 1. Радиовысотомер ПРВ-16:
а — походное положение; б — рабочее положение; 1 — прицеп электростанции; 2 — прицеп с аппаратурой; 3 — контейнеры (в кузове)

Rys. 7.3.
Fragment instrukcji eksploatacyjnej PRW-16

wprowadzony do uzbrojenia Wojsk Radiotechnicznych PRW-16.

Wysokościomierz PRW-16 posiadał nieco szerszą antenę – 1,7 m (PRW-9 – 1,4 m) oraz dwa agregaty prądotwórcze (wysokościomierz PRW-9 posiadał jeden agregat). Parametry techniczne obydwu stacji przedstawiono w tabeli 7.6.

Tabela 7.6.
Parametry techniczne wysokościomierzy PRW-9 i PRW-16

Lp.	Parametr	PRW-9	PRW-16	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
		wysokościomierz	wysokościomierz	
1	Zasięg maksymalny	150 km	170 km	Dla σ = 1 m^2
2	Szerokość charakterystyki w elewacji	25`	30`	
3	Moc szczytowa nadajnika	600 kW	700 kW	
4	Zakres częstotliwość pracy	centymetrowy	centymetrowy	
5	Częstotliwość powtarzania	400 imp./s 800 imp./s	400 imp./s 800 imp./s	praca ampl. praca koho
6	Czas trwania impulsu	1,75 μs 1 μs	1,75 μs 1 μs	praca ampl. praca koho
7	Dokładność określania odległości ΔP	1000 m	1000 m	
8	Dokładność określania azymutu $\Delta\beta$	2°	2°	
9	Dokładność określania wysokości ΔH	100 m	100 m	
10	Rozróżnialność w odległości δP	1500 m	1500 m	
11	Rozróżnialność w wysokości δH	1500 m	1500 m	
12	Rozróżnialność w azymucie $\delta\beta$	0,5°	0,5°	

ODLEGŁOŚCIOMIERZ P-18

W połowie lat siedemdziesiątych rozpoczęto wprowadzanie do uzbrojenia WRt radaru P-18 zakresu metrowego (fot. 7.27.), który zastąpił przestarzałe stacje P-12.

Fot. 7.27.
Radar P-18

Stacja posiadała dwupiętrowy zespół antenowy składający się z 16 anten typu Yagi. Maszt antenowy miał regulowaną wysokość (3,9–10,35 m). Stacja P-18 miała lepszą charakterystykę pokrycia w stosunku do stacji P-12. Szerokość charakterystyki anteny w płaszczyźnie pionowej wynosiła 30º, a maksymalny zasięg stacji przy wysokim maszcie wynosił 270 km. Nadajnik stacji zbudowano w oparciu o triodę dużej mocy. Stacja generowała impuls sondujący o mocy szczytowej 180 kW. Stację wyposażono w szereg układów przeciwzakłóceniowych m.in. selekcję celów ruchomych (SCR), układy tłumienia zakłóceń niesynchronicznych (TZN) oraz w układ mylący pocisków przeciwradiolokacyjnych – tzw. „migotanie fazy" (czyli zmianę okresu generowania impulsu sondującego) oraz sektorowe wyłączanie lub włączanie mocy nadajnika. Stację można przestrajać na 4 predefiniowane częstotliwości.

Stacja mogła współpracować z odległościomierzami P-37, P-14 oraz wysokościomierzami PRW-9, PRW-11 oraz z nowszym PRW-13.

WYSOKOŚCIOMIERZ PRW-13

W skład wysokościomierza PRW-13 (fot. 7.28.) wchodził zespół antenowy zamontowany na kabinie obracającej się na podwoziu artyleryjskim oraz dwóch przyczep: jedna zawierała agregat prądotwórczy AD-30 oraz przedział wskaźnikowy z aparaturą przeciwzakłóceniową, druga

Fot. 7.28.
Radar PRW-13

przyczepa wyposażona była w rezerwowy agregat AD-30 oraz przetwornicę napięcia sieciowego 50/400 Hz.

W zależności od wersji stacji zastosowano napęd wahań anteny hydrauliczny lub mechaniczny. W nowszych wersjach stacji z napędem mechanicznym wahań anteny system tłumienia ech stałych TES zbudowano w oparciu o modułowe układy cyfrowe. Nadajnik miał gotowe do pracy dwa magnetrony o stałej częstotliwości, przy czym tylko jeden mógł pracować w trybie generacji do anteny. Czas przestrojenia stacji na drugi magnetron wynosił 2 sekundy. W sumie stacja wyposażona była w cztery magnetrony o różnych częstotliwościach pracy. Nadajnik generował impuls o mocy 1,35 MW o różnym czasie trwania i częstotliwości powtarzania. Stacja posiadała układy kompensacji listków bocznych KLB z oddzielnym torem odbiorczym. Układ antenowy zapewniał dobrą charakterystykę pokrycia. Maksymalny pułap określania wysokości wynosił 85 km, a maksymalny zasięg wykrywania przekraczał 300 km.

ODLEGŁOŚCIOMIERZ „NAREW"

Stacja radiolokacyjna „Narew" (fot. 7.29.) przeznaczona była do wykrywania obiektów niskolecących. Radar pracował w paśmie S. Mimo iż wiele rozwiązań (reflektor anteny, nadajnik magnetronowy, część aparatury odbiorczej) przeniesiono z wysokościomierza „Nida", zastosowano po raz pierwszy analogowo-cyfrowy blok obróbki sygnału tzw. AC-BOS. Zastosowano w nim:
– konwersję analogowo-cyfrową;
– cyfrową filtrację obiektów ruchomych (TES);
– układy stabilizacji poziomu fałszywego alarmu;
– integrację paczki impulsów echa.

Stacja posiadała nowoczesny wskaźnik obserwacji okrężnej WRP-10 z cyfrową generacją przebiegów odchylających.

Antenę stacji umieszczono na wysokim maszcie (25 m), który rozwijano na specjalnie do tego celu przygotowanej przyczepie.

Fot. 7.29.
Radar „Narew" (RT-17)

W celu zwiększenia charakterystyki pokrycia w elewacji, zmieniono (w porównaniu z układem antenowym „Nidy") układ oświetlający antenę. Zamontowano dodatkową tubę zasilaną połową mocy nadajnika. Układ taki pozwalał uzyskać dodatkową wiązkę charakterystyki. Stacja posiadała dwa kanały odbiorcze – jeden dla każdej wiązki charakterystyki. Mimo tego zabiegu szerokość wiązki w elewacji (ok. 4°) była zbyt mała, aby stacja mogła być w pełni wykorzystana w systemie dyżurów kontroli przestrzeni powietrznej. Stacja miała dobre parametry zasięgowe dla małych wysokości. Zasięg wykrywania

dla samolotu myśliwskiego na wysokości 50 m wynosił 43 km.

W latach 1978–1983 wyprodukowano ok. 75 radarów tego typu.

ZESTAW ANTENOWY „WETLINA"

W celu wyeliminowania wady niskiego pułapu stacji „Narew" zaprojektowano nowy zestaw antenowy „Wetlina" (fot. 7.30.) o innym kształcie reflektora, zapewniającym zwiększenie pułapu wykrywania do 12 km. Stacja „Narew" przy współpracy z anteną „Wetlina" generowała dwie wiązki charakterystyki. Jednocześnie emitowana była jedna wiązka. Przełączanie wiązek odbywało się od obrotu do obrotu anteny za pomocą układu cyrkulatorów.

* * *

Przedstawione dotąd polskie radary były radarami pseudokoherentnymi. Określenie to związane jest z budową nadajnika. W radarach tego typu elementem wzbudzenia i wzmacniaczem jest lampa mikrofalowa dużej mocy, z reguły magnetron. Zastosowanie samowzbudnych mikrofalowych lamp dużej mocy powoduje, że kolejne impulsy sondujące mają przypadkową fazę. Ponadto są to generatory niestabilne, wymagające układów regulacji częstotliwości nadajnika lub ciągłego dostrajania częstotliwości heterodyny lokalnej do aktualnej częstotliwości generatora.

Ten sposób generacji impulsu sondującego implikuje określone trudności i ograniczenia możliwości kształtowania postaci fali nośnej sygnału. Porównując właściwości takiego radaru w stosunku do radaru pełnokoherentnego, można wymienić podstawowe wady radaru pseudokoherentnego:

- proces porównywania (odtwarzania) fazy sygnału nie jest tak dokładny, jak w radarach pełnokoherentnych, co wpływa na pogorszenie filtracji układów TES,
- technika ta nie nadaje się do zastosowania zmiany częstotliwości nośnej sygnału sondującego „od impulsu do impulsu" (mechaniczne przestrajanie magnetronu, ograniczone pasmo generacji),
- w radarze pseudokoherentnym ograniczona jest możliwość dokonywania szybkich zmian częstotliwości powtarzania, czasu trwania impulsu sondującego oraz innych parametrów sygnału sondującego; niemożliwe jest np. zastosowanie liniowej modulacji wewnątrzimpulsowej - tym samym techniki kompresji impulsu sondującego,
- utrudnione eliminowanie zakłóceń-ech z powtórzonego okresu powtarzania, wynikających z poza instrumentalnego zasięgu radaru, np. w warunkach anormalnych warunków propagacji fali elektromagnetycznej.

Wad tych nie posiada radar pełnokoherentny.

Podstawową własnością radaru pełnokoherentnego jest to, że wszystkie sygnały są wytwarzane na niskim poziomie mocy, a układy wyjściowe są wzmacniaczami mocy. Źródło sygnałów generator-syntetyzator zapewnia koherentność fazy sygnałów całego systemu. Urządzeniami wyjściowymi mocy są zwykle: klistron, LFB lub wzmacniacz półprzewodnikowy. Radar koherentny nie wykazuje żadnej z wad przedstawionej w opisie radaru pseudokoherentnego.

Fot. 7.30.
Zestaw antenowy „Wetlina"

ODLEGŁOŚCIOMIERZ NUR-31 (RO-82)

Pierwszym polskim radarem pełnokoherentnym, którego produkcję rozpoczęto w 1985 r., jest radar RO-82 (RO-82M) – (fot. 7.31.) i jego wersja kontenerowa (RO-94) współpracująca z zestawem antenowym RA-83 (fot. 7.32.). Aparatura radarów mobilnych zabudowana jest w specjalnym nadwoziu umieszczonym na podwoziu samochodu Tatra-148 (RO-82) lub Tatra-815 (RO-82M). Kontenerowa stacja RO-94 dzięki współpracy z zestawem antenowym RA-83 posiada lepsze parametry zasięgowe i dokładność określania azymutu niż wersje mobilne z antenami autonomicznymi. Możliwa jest również współpraca mobilnych stacji RO-82 (RO-82M) z zestawem antenowym RA-83.

Nadajnik zbudowano w oparciu o czterostopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego, w skład którego wchodzi:

Fot. 7.31.
Radar NUR-31(RO-82)

Fot. 7.32.
Radar RO-94 z zestawem antenowym RA-83

– dwustopniowy wzmacniacz LFB;
– dwustopniowy amplitronowy wzmacniacz mocy.

Urządzenie nadawcze wytwarza impuls b.w.cz. z liniową modulacją częstotliwości lub z falą ciągłą o mocy szczytowej 280 kW.

W 1989 r. stacja przeszła istotną modernizację polegającą na wprowadzeniu ekstraktora oraz układów automatycznego śledzenia. W torze odbiorczym sygnały odbite od obiektów po przemianie i wzmocnieniu poddawane są obróbce polegającej na:
– zasięgowej regulacji tłumienia (ZRT) na b.w.cz.;
– kompresji impulsu na odbiorczych liniach dyspersyjnych;
– konwersji analogowo-cyfrowej (próbkowanie 10 MHz);
– kwadraturowej detekcji fazy;
– filtracji dopplerowskiej zespolonych sygnałów cyfrowych;
– tłumieniu ech stałych i zakłóceń meteorologicznych w układach mapy zakłóceń;
– stabilizacji poziomu fałszywego alarmu (CFAR);
– ekstrakcji (kojarzeniu wykryć elementarnych);
– estymacji odległości i azymutu.

Współrzędne wykryć wypracowane w ekstraktorze radaru podawane są do układów śledzenia i filtracji podetekcyjnej. Po filtracji wyselekcjonowane wykrycia przekazywane są do stanowisk operatorskich w celu zobrazowania.

Stacja ma możliwość automatycznego śledzenia tras 31 obiektów z automatycznym określaniem wysokości przy współpracy z wysokościomierzem wyposażonym w urządzenie pomiaru wysokości UPW-41.

Zastosowane w stacji układy obróbki sygnałów zapewniają wymagany poziom fałszywego alarmu i prawidłowe wykrywanie obiektów powietrznych praktycznie w każdych warunkach. Stacja posiada cyfrowy TES adaptacyjny umożliwiający selekcję celów ruchomych. Układy obróbki sygnałów, szczególnie związane z kompresją impulsów, powodują również eliminację zakłóceń aktywnych. W warunkach stosowania celowych zakłóceń aktywnych najbardziej efektywną metodą obrony jest odstrojenie częstotliwości pracy stacji od pasma zakłócanego. Układem umożliwiającym zobrazowanie kierunku (azymutu) występowania źródła zakłóceń jest układ pelengu ułatwiający wybór odpowiedniego częstotliwościowego rodzaju pracy nadajnika.

Stacja ma możliwość losowego wyboru częstotliwości nośnej lub pracy z dwoma ustalonymi częstotliwościami w systemie *diversity*.

System identyfikacji radaru pracuje w oparciu o interrogator typu SA10M2 produkcji CNPEP RADWAR.

System IFF może pracować w dwóch trybach:
– SSR – praca systemu IFF jako radaru wtórnego (ciągłe dookólne wysyłanie zapytań modach M3/A i MC);
– IFF – zapytania wysyłane są na żądanie ze stanowisk operatorów, układu automatycznego śledzenia, systemu nadrzędnego.

Interrogator może pracować w modzie 4 (bezpiecznym).

WYSOKOŚCIOMIERZ RW-32 (NUR-41)

Począwszy od 1988 r. zaczęto wyposażać Wojska Radiotechniczne w nowy pełnokoherentny wysokościomierz RW-32 (fot. 7.32.), przeznaczony do współpracy z radarami RO-82 (RO-82M) i RO-94. Stacja posiadała nadajnik również pracujący w oparciu o 4-stopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego (2 stopnie LFB i 2 stopnie amplitronowe), pozwalający uzyskać jednak większą moc szczytową – 600 kW.

System odbiorczy – szczególnie aparatura obróbki sygnału – jest niemal identyczny jak w odległościomierzach, z którymi wysokościomierz współpracuje oraz posiada te same możliwości obrony przed zakłóceniami.

W latach 1988–1990 wyprodukowano około 50 egzemplarzy RW-32. W tabeli 7.7. przedstawione są podstawowe parametry techniczne radarów RO-82 (RO-94) i RW-32.

* * *

Zastosowanie dwóch różnych radarów (odległościomierza i wysokościomierza) do pomiarów trzech współrzędnych jest rozwiązaniem mało ekonomicznym, gdyż wymaga użycia dużej liczby sprzętu, środków

Tabela 7.7.
Parametry techniczne radarów RO-82 (RO-94) i RW-32

	Parametr	RO-82 (RO-94)	RW-32	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
		odległościomierz	wysokościomierz	
1	Zasięg maksymalny	160 km (180 km)	240 km	Dla s = 1 m^2 P_{D1}=0,8 P_{FA}=1*10^{-6}
2	Pułap	27 km	30 km	
3	Liczba obrotów anteny	6 obr./min	1 do 15 cykli/min	Dla RW-32 liczba wahnięć
4	Moc szczytowa nadajnika	280 kW	600 kW	
5	Częstotliwość pracy stacji	Pasmo L	Pasmo S	
6	Częstotliwość powtarzania	średnio 625 imp./s	534 lub 348 imp./s	
7	Czas trwania impulsu	10 μs	9 μs	
8	Współczynnik kompresji	25	25–30	
9	Dokładność określania odległości ΔP	300 m	500 m	
10	Dokładność określania azymutu Δβ	0,6° (0,5°)		
11	Rozróżnialność w odległości δP	150 m	200 m	
12	Rozróżnialność w azymucie δβ	3,5°	3,6°	dla RW-32 0,9° w kącie elewacji

Fot. 7.33.
Radar RW-32

ciągu oraz absorbowania liczniejszych obsług. Naturalną konsekwencją eliminacji tych wad było opracowywanie konstrukcji radarów trójwspółrzędnych, również dla zakresów fal decymetrowych i centymetrowych. Pierwsze radary tego typu produkowane w latach sześćdziesiątych były radarami wielowiązkowymi i posiadały anteny paraboliczne z wieloma elementami promieniującymi. Określanie wysokości polegało na wykorzystaniu metody monoimpulsowej, gdzie do pomiaru wykorzystuje się dwa najsilniejsze sygnały echa w sąsiednich wiązkach. Na podstawie znanych kątów wzniesienia wiązek i amplitud sygnałów w każdej z wiązek dokonuje się interpolacji kąta elewacji położenia celu.

RADAR TRÓJWSPÓŁRZĘDNY ST-68U

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych pojawił się w uzbrojeniu wojsk radiotechnicznych jeden egzemplarz trójwspółrzędnej stacji zakresu centymetrowego ST-68U (fot. 7.33.) produkcji ZSRR. Była to wówczas pierwsza w WRt stacja z fazowaną anteną ścianową, przeznaczona do wykrywania celów na niskich wysokościach (od 30 m), w tym rakiet typu ALCM. Rozmieszczono ją w 210. krt we Władysławowie.

RADAR TRÓJWSPÓŁRZĘDNY RST-11 (NUR-11)

Przemysłowy Instytut Telekomunikacji już w latach osiemdziesiątych XX w. rozpoczął prace projektowe pierwszego polskiego radaru trójwspółrzędnego. Efektem tych prac było wyprodukowanie w latach 1992–1996 pięciu egzemplarzy radaru RST-11 (fot. 7.34.).

Radar posiada system antenowy charakteryzujący się zastosowaniem oddzielnych anten do nadawania i odbioru.

Antena nadawcza (górna) jest typową anteną *cosecansową* o podwójnej krzywiźnie z rogiem oświetlającym, umieszczonym poniżej promieni odbitych od reflektora. Dzięki temu utrzymuje się niski poziom listków bocznych i odpowiedni zysk kierunkowy anteny. Cechą szczególną anteny odbiorczej jest szyk 15 tub odbierających sygnały odbite od reflektora anteny odbiorczej i formujący 8 wiązek charakterystyki odbiorczej.

Nadajnik zbudowano w oparciu o 4-stopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego. Stopień nadawczy LFB jest podwójny i pracuje w systemie „gorącej rezerwy". Nadajnik generuje impuls sondujący o mocy szczytowej 650 kW.

Sygnały echa odbierane są przez szyk 15 tub anteny odbiorczej formujący 8 wiązek charakterystyki. Sygnały b.w.cz. 8 wiązek poddawane są podwójnej przemianie częstotliwości, a następnie w oddzielnych torach odbiorczych dokonywana jest dalsza obróbka polegająca na: kompresji impulsu, konwersji analogowo-cyfrowej, kwadraturowej detekcji fazy, filtracji dopplerowskiej, stabilizacji poziomu fałszywego alarmu oraz ekstrakcji. W układach obróbki uzyskuje się automatyczne wykrycia obiektów i określane są współrzędne obiektu: odległość, azymut i kąt elewacji. Wypracowane współrzędne podawane są do układów śledzenia. Układ śledzenia umożliwia automatyczne śledzenie do 31 tras obiektów. System identyfikacji radaru pracuje w oparciu o interrogator typu SA10M2. Eksploatacja tego typu radaru w Wojskach Radiotechnicznych obecnie dobiega końca.

Fot. 7.34.
Radar ST-68U

Fot. 7.35.
Radar RST-11

Ścianowe anteny fazowane zbudowane są z wielu elementów promieniujących wyposażonych w przesuwniki fazowe. Wiązka promieniująca formowana jest poprzez odpowiednie przesunięcie fazy sygnału poszczególnych elementów promieniujących. Przesuwnik fazy to układ zawierający szereg linii opóźniających o różnych wartościach opóźnienia. Określoną wartość przesunięcia fazy uzyskuje się przez załączenie odpowiednich linii opóźniających. Jako klucze załączające lub blokujące linie opóźniające stosuje się szybkie diody PIN. Zaletą tej konstrukcji jest to, że odchylanie wiązki promiennika może następować w dwóch płaszczyznach, wadą zaś jest złożoność budowy oraz konieczność użycia dużej liczby przesuwników fazowych.

Ścianowe anteny fazowane mają wiele zalet w stosunku do tradycyjnych anten parabolicznych:

- wysoki zysk kierunkowy przy niskim poziomie listków bocznych;
- zdolność szybkiego przeniesienia wiązki z jednego obiektu na kolejny;
- anteny tej konstrukcji umożliwiają dogodne komputerowe sterowanie wiązką;
- możliwość określania dowolnych trybów przeszukiwania i śledzenia tras obiektów;
- łatwość w tworzeniu postaci sygnału sondującego;
- możliwość jednoczesnej generacji kilku wiązek;
- uszkodzenie poszczególnych elementów promieniujących wprawdzie wpływa na pogorszenie parametrów

charakterystyki promieniowania, ale system antenowy może nadal pracować.

Do wad tych anten należy zaliczyć:

– ograniczony sektor promieniowania w płaszczyźnie elewacji i azymutu wynoszący 120°;
– deformacja kształtu wiązki przy odchylaniu poza oś główną anteny;
– stosunkowo małe dopuszczalne zmiany częstotliwości;
– bardzo skomplikowana budowa, szczególnie procesor sterujący oraz technologicznie zaawansowana budowa przesuwników fazowych;
– wciąż jeszcze wysokie koszty budowy anten fazowanych.

RADAR TRÓJWSPÓŁRZĘDNY Z ANTENĄ ŚCIANOWĄ RST -12 (NUR -12)

Pierwszym polskim radarem z anteną fazowaną był radar RST-12 (fot. 7.35.). Antena główna stacji jest anteną typu ścianowego złożoną z 16 szyków (wierszy) nadawczych i 40 wierszy odbiorczych zbudowanych w oparciu o synfazowe dzielniki mocy. Dzielniki mocy wierszy nadawczych, formując odpowiednie amplitudy i fazy sygnału, kształtują w płaszczyźnie elewacji wiązkę nadawczą o kształcie charakterystyki cosec^2. W stacji zastosowano hydrauliczny system rozwijania i zwijania anteny oraz półautomatyczny system poziomowania.

Nadajnik stanowi wielostopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego składający się z:

– wzmacniacza tranzystorowego;
– wzmacniacza LFB;
– 3-stopniowego amplitronowego wzmacniacza mocy.

Moc szczytowa nadajnika wynosi 600 kW. Stacja ma możliwość pracy w systemie *diversity* częstotliwości.

Sygnały odbite od obiektów odbierane są przez dipole 40-wierszowej anteny odbiorczej i przesyłane do układu matrycy sprzęgaczy kierunkowych (zmodyfikowana matryca Blassa) w celu uformowania 8 wiązek charakterystyki odbiorczej o zadanych szerokościach i kierunkach. Sygnały b.w.cz. 8 wiązek charakterystyki odbiorczej po przemianie częstotliwości poddawane są dalszej obróbce w oddzielnych torach, oddzielnie dla kanału wykrywania i kanału wyznaczania wysokości. Wyznaczanie wysokości prowadzone jest metodą monoimpulsowo-amplitudową poprzez pomiar stosunku amplitud sygnałów echa w sąsiednich wiązkach.

Sygnały pośredniej częstotliwości 8 wiązek poddawane są w układach procesorów sygnałowych kompresji impulsu, konwersji analogowo-cyfrowej, kwadraturowej detekcji fazy, filtracji dopplerowskiej, tłumieniu ech stałych, stabilizacji poziomu fałszywego alarmu oraz ekstrakcji. Wypracowane współrzędne podawane są do układów śledzenia.

Układ śledzenia umożliwia automatyczne śledzenie do 120 tras obiektów. Mogą to być obiekty pojedyncze, grupowe lub pelengi. Wyselekcjonowane wykrycia przekazywane są do dwóch stanowisk operatorskich z rastrowymi wskaźnikami WRR oraz do dodatkowego wynośnego wskaźnika poprzez łącze światłowodowe w celu zobrazowania, a także do układów współpracy z zewnętrznymi systemami odbioru informacji radiolokacyjnej. System wyświetla podkład taktyczny (mapy i sektory), wizję syntetyczną oraz pierwotną, a także umożliwia sterowanie operacyjne i prezentację stanu pracy radaru (system BITE – *Built In Test Equipment*). System identyfikacji samolotów w radarze RST-12 pracuje z interrogatorem typu SA10M2.

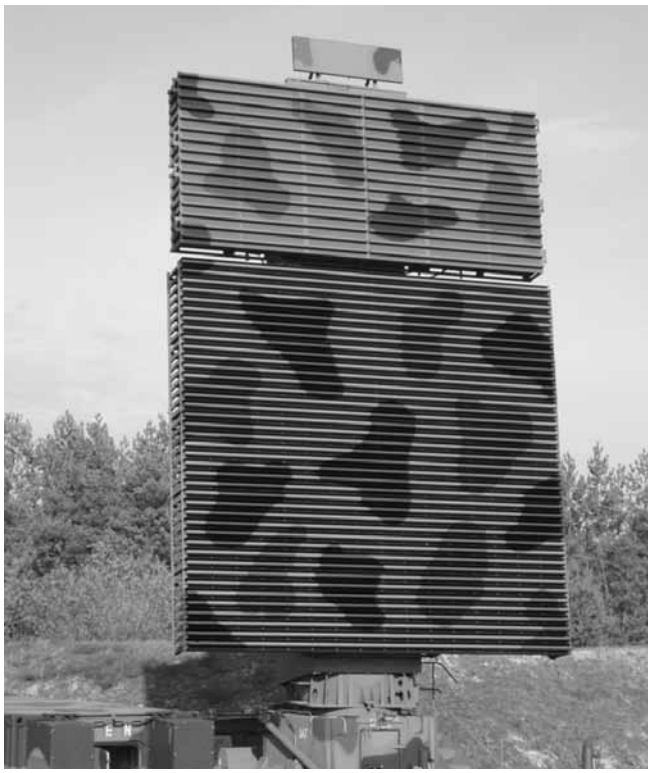

Fot. 7.36.
Radar RST-12

RADAR RST-12M (NUR-12M)

Radar RST-12M (fot. 7.37.) ze ścianową anteną fazowaną stanowi zmodernizowaną wersję radaru RST--12. Gruntownie przeprojektowano antenę radaru oraz zwiększono zdolność przestrajania stacji, uzyskując lepsze parametry charakterystyki promieniowania przy zmniejszonej mocy szczytowej nadajnika oraz większą odporność na zakłócenia. Radar przeznaczony jest do instalacji na posterunkach radiolokacyjnych dalekiego zasięgu, które zostały włączone do narodowego i sojuszniczego systemu rozpoznania.

Konstrukcja radaru kwalifikuje go do klasy radarów stacjonarnych FADR (*Fixed Position Air Defence Radar*). Antena radaru umieszczona jest w specjalnej kopule chroniącej antenę przed wpływem niekorzystnych warunków atmosferycznych i klimatycznych. Operacje

orientowania i określania azymutu anteny wykonywane są automatycznie, za pomocą urządzeń opartych na nawigacji satelitarnej (GPS) i przyrządy inercyjnego wyznaczania kierunku północy.

Nadajnik zbudowano w oparciu o 3-stopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego składający się z wzmacniacza tranzystorowego, wzmacniacza LFB i amplitronowego wzmacniacza mocy. Nadajnik generuje impuls sondujący o mocy szczytowej 320 kW. Stacja ma dwa identyczne kanały nadawcze (jeden rezerwowy).

Charakterystyka toru odbiorczego jest podobna, jak w radarze RST-12. System antenowy formuje 8 wiązek charakterystyki odbiorczej, które umożliwiają estymację kąta elewacji i pomiar wysokości obiektów powietrznych. Stacja ma możliwość automatycznego śledzenia 255 tras obiektów. W stacji zaimplementowano wiele rodzajów pracy zmieniających konfigurację układów obróbki i układów przeciwzakłóceniowych w zależności od istniejących warunków propagacji fal elektromagnetycznych oraz zakłóceń aktywnych.

Radar może współpracować z dwoma systemami zbioru i opracowywania informacji o sytuacji powietrznej. Posiada cyfrowe i analogowe wyjścia modemowe.

Radar RST-12M został wyposażony w nowszą wersję interrogatora SA10M2E. Większa antena systemu IFF- - AFF-600 zapewnia lepszy zysk kierunkowy.

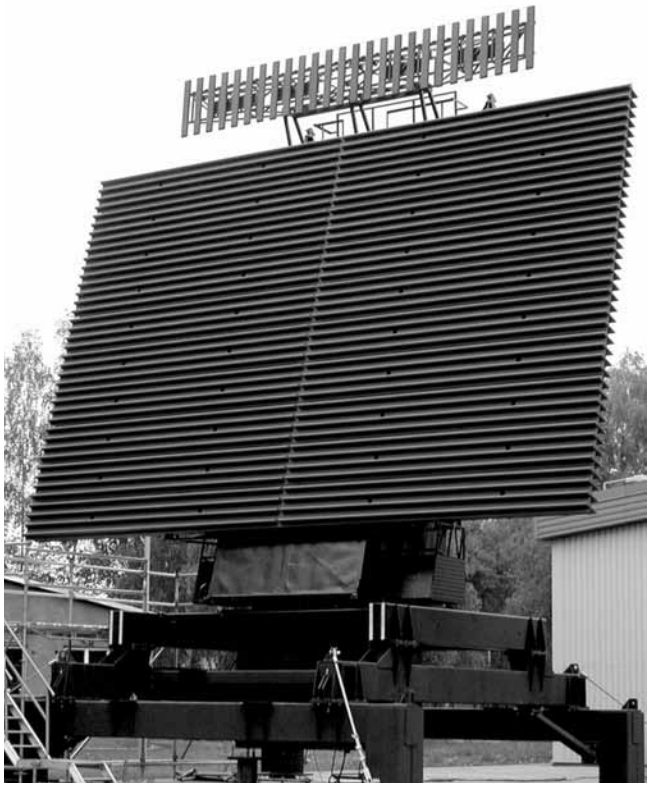

Fot. 7.37.
Radar RST-12M

Tabela 7.8.
Parametry techniczne radarów RST-12 i RST-12M

Lp.	Parametr	RST-12	RST-12M	Uwagi
	Przeznaczenie	Radar wczesnego ostrzegania		
		trójwspółrzędny	FADR (prdz)	
1	Zasięg maksymalny	250 km (s=2 m^2)	320 km	Dla s =1 m^2 P_{D1}=0,8 P_{FA}=1*10^{-6}
2	Pułap	30 km	30 km	
3	Liczba obrotów anteny	6 obr./min	6 lub 12 obr./min	
4	Moc szczytowa nadajnika	600 kW	320 kW	
5	Częstotliwość pracy stacji	pasmo L	pasmo L	
6	Częstotliwość powtarzania	350 imp./s	342 lub 254 imp./s	
7	Czas trwania impulsu	20 μs	50 μs	
8	Współczynnik kompresji	~57	40 dB	
9	Dokładność określania odległość ΔP	50 m	30 m	
10	Dokładność określania azymutu Δβ	0,25°	0,2°	
11	Rozróżnialność w odległości δP	120 m	15 m	
12	Rozróżnialność w azymucie δβ	3°	2,6°	

MOBILNY RADAR TRÓJWSPÓŁRZĘDNY TRS-15 (NUR-15)

W 2007 r. Wojska Radiotechniczne otrzymały nowy, mobilny, trójwspółrzędny radar średniego zasięgu TRS-15 (fot. 7.38.), który pracuje w paśmie S. Radar może pracować samodzielnie lub też w systemie współpracy z dwiema innymi stacjami radiolokacyjnymi. Właściwą współpracę zapewniają układy odbioru informacji radiolokacyjnej z sąsiednich źródeł oraz system uogólniania własnej informacji radiolokacyjnej z informacją od nich uzyskaną. Antena stacji jest anteną typu ścianowego zbudowaną z 4 segmentów nadawczo-odbiorczych, składających się z 8 szyków (wierszy) antenowych każdy, zbudowanych w oparciu o synfazowe dzielniki mocy, które formując odpowiednie amplitudy i fazy sygnału, kształtują w płaszczyźnie elewacji wiązkę nadawczą o kształcie charakterystyki cosec^2. Wysoki stopień mobilności radar TRS-15 zawdzięcza między innymi systemowi podnoszenia i składania anteny. Czas rozwijania i zwijania stacji wynosi 20 minut. Operacje poziomowania, orientowania i określania azymutu anteny wykonywane są automatycznie, za pomocą urządzeń opartych na nawigacji satelitarnej i przyrządy inercyjnego wyznaczania kierunku północy oraz kąta przechyłu i pochyłu jednostki antenowej.

Nadajnik stanowi 2-stopniowy wzmacniacz sygnału wzbudzającego, składający się z tranzystorowego wzmacniacza wejściowego i wzmacniacza mocy zbudowanego na lampie z falą bieżącą. Urządzenie nadawcze wytwarza impuls b.w.cz. z liniową modulacją częstotliwości. Sygnał sondujący (o mocy szczytowej 220 kW) ma postać dwóch impulsów składowych rozsuniętych w czasie i częstotliwości. Sygnały echa pochodzące od każdego z tych impulsów występują na innych częstotliwościach nośnych i przez system odbiorczy są rozdzielane. W wyniku rozdzielenia składowych sygnału pochodzących od każdego z impulsów powstaje 14 sygnałów p.cz. z 7 wiązek antenowych. Sygnały w tej postaci są sygnałami wejściowymi systemu obróbki, podobnie jak w radarach RST-12 (RST-12M). Stacja może automatycznie śledzić 128 tras obiektów. Radar TRS-15 posiada również wiele rodzajów pracy zmieniających konfigurację układów obróbki i układów przeciwzakłóceniowych w zależności od występowania zakłóceń aktywnych i pasywnych.

Fot. 7.38.
Mobilny radar trójwspółrzędny TRS-15

Stacja, mimo anteny mniejszych rozmiarów niż anteny stacji RST-12 (RST-12M), charakteryzuje się dobrymi parametrami. Zasięg radaru wynosi 200 km przy dokładności określania odległości 50 m i dokładności określania azymutu 0,2°. Dokładność określania wysokości wynosi 600 m. Stacja TRS-15 posiada „bogaty" interfejs do współpracy z obiektami zewnętrznymi. W celu wymiany informacji między źródłami a systemami zewnętrznymi radar wyposażono w:

- interfejs światłowodowy do komunikacji sieciowej (Ethernet) z własną jednostką antenową;
- interfejs komunikacyjny za pośrednictwem protokółu sieciowego i formatu danych ASTERIX, do komunikacji z systemem nadrzędnym, wykorzystujący:
  - kanały transmisji poprzez modemy analogowe i cyfrowe;
  - światłowodowy interfejs sieciowy Ethernet-100FL;
- dodatkowy interfejs V.35 do podłączenia zewnętrznego terminala satelitarnego;
- interfejs HDLC formatu danych ASTERIX i PASUW.

Stacja wyposażona jest w interrogator/ekstraktor SA10M2E współpracujący z płaską anteną IFF typu APF-185.

RADAR RAT-31DL

RAT-31DL (fot. 7.39.) jest trójwspółrzędnym radarem dalekiego zasięgu przeznaczonym do kontroli obszaru powietrznego w systemie posterunków radiolokacyjnych dalekiego zasięgu (prdz), jako zdalne źródło informacji o sytuacji powietrznej przekazywanej do dwóch nadrzędnych elementów systemu zbioru i opracowywania informacji o sytuacji powietrznej. Podobnie jak radar RST-12M, radar RAT-31DL będzie włączony w narodowy i sojuszniczy system rozpoznania. Radar produkowany jest przez włoską firmę SELEX SISTEMI INTEGRATI. Radary te posiadają już inne państwa sojusznicze, takie jak: Węgry, Czechy, Portugalia i Turcja. Obecnie trwa proces wprowadzania radaru do uzbrojenia.

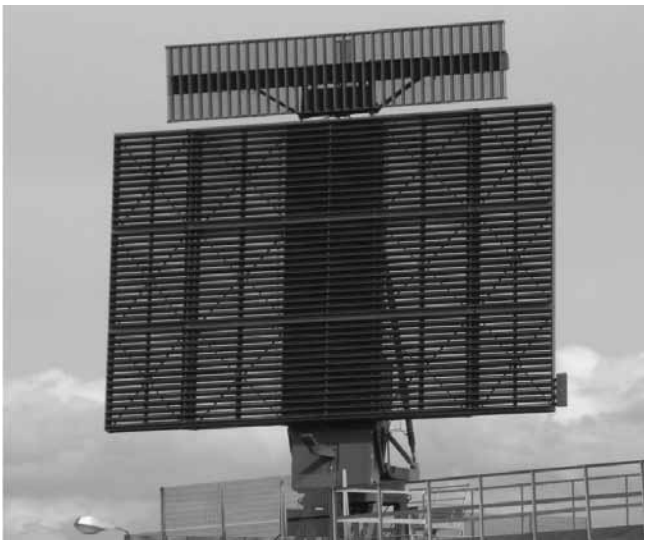

Fot. 7.39.
Radar RAT-31DL

RAT-31DL jest tzw. radarem programowanym (*Software Defined Radar*). Procesy składania sygnału sondującego i obróbki odebranych ech realizowane są w procesorowych układach generatora kształtowania sygnału wzbudzenia oraz procesora sygnałowego. Umożliwia to szybką zmianę częstotliwości nośnej i modulacji impulsów sondujących oraz precyzyjne sterowanie wiązką nadawczą.

Stacja ma możliwość wykrywania i śledzenia rakiet balistycznych (*Tactical Balistic Missile*) oraz wykrywania obiektów wykonujących zmasowany nalot tzw. *Air Raid Mass* (ARM).

Antena główna stacji jest fazowaną anteną typu ścianowego złożoną z 42 szyków (wierszy) po 52 dipole antenowe w każdym wierszu. Charakterystyka odbiorcza anteny w elewacji podzielona jest na 11 różnie skierowanych wiązek. Stacja może generować jednocześnie cztery niezależne wiązki, w dowolny z 11 kierunków, według ustalonego programu.

W stacji zastosowano nadajnik półprzewodnikowy z cyfrową syntezą sygnałów DDS (*Direct Digital Synthesis*). Technika DDS umożliwia szybką zmianę typu modulacji impulsów (w dół lub w górę) oraz czasu trwania impulsu. Zasięg maksymalny radaru wynosi 470 km przy mocy szczytowej nadajnika 60 kW.

Odebrany sygnał jest wzmacniany przez niskoszumowy wzmacniacz b.w.cz. umieszczony w każdym wierszu anteny, a następnie rozdzielany przez przesuwniki fazowe umożliwiające utworzenie 4 wiązek odbiorczych o zadanym położeniu. W układach formowania wiązek z odpowiednio sumowanych sygnałów wszystkich wierszy antenowych tworzy się wiązkę sumacyjną i różnicową charakterystyki odbiorczej w celu realizacji monoimpulsowej metody pomiaru wysokości. Sygnały z 4 kanałów po przemianie częstotliwości poddawane są w układach procesora sygnałowego kwadraturowej detekcji fazy, a następnie cyfryzacji.

Dalsza obróbka sygnału (kompresja impulsu, filtracja dopplerowska) odbywa się już na cyfrowej postaci sygnału.

Radar RAT-31DL realizuje dwa główne tryby śledzenia:

– śledzenie celów ABT (*Air-Breathing Target*) – tryb zwykłego śledzenia obiektów powietrznych (do 2 000 plotów w jednym obrocie anteny);
– śledzenie rakiet balistycznych TBM.

Radar jest przystosowany do pracy w trudnych warunkach meteorologicznych, a także w czasie stosowania zakłóceń biernych i czynnych. Układy tłumienia ech stałych wspomagane są różnymi trybami zmiany okresu powtarzania: standardowym typem *Pulse to Pulse* (PTP) – „od impulsu do impulsu" lub *Burst to Burst* (BTB) – „od paczki do paczki" w warunkach anormalnej propagacji fal (pojawianie się ech stałych na dużych odległościach). Radar posiada możliwość ustawienia stopnia filtracji zakłóceń w zależności od intensywności ich występowania.

W celu obrony przed zakłóceniami aktywnymi jest możliwość odstrojenia częstotliwości pracy stacji od pasma zakłócanego (*Least Jammed Frequency Automatic Selection* – LJFAS). Do pomiaru pasma zakłóceń przeznaczony jest układ pelengu, który umożliwia zobrazowanie kierunku (azymutu) występowania zakłóceń.

Sterowanie pracą radaru odbywa się z konsoli SRCC zlokalizowanej na stanowisku nadrzędnym *Controling Entity* (CE). Konsola pracuje w oparciu o stację roboczą *Sun Blade*. Zobrazowanie przedstawione na monitorze jest w pełni syntetyczne przedstawiające ploty, zakłócenia, mapy, elementy ugrupowania itp. Stanowisko operatorskie konsoli posiada jeszcze drugi monitor przedstawiający status radaru oraz interfejs sterowania radarem.

Radar posiada również szereg konsoli lokalnych, z których można sterować pracą radaru i symulatora oraz konfigurować parametry techniczne, a także testować podzespoły radaru. Na fot. 7.40. widok pomieszczenia operatorskiego.

Fot. 7.40.
Pomieszczenie operatorskie. Konsole: I/O Processor, Equipment PC, RPES i L-SRCC

W tabeli 7.9. jest zawarte porównanie najważniejszych obecnie radarów eksploatowanych w Europie, typów podobnych do polskiego RST-12M.

W sześciu posterunkach radiolokacyjnych dalekiego zasięgu typu BACKBONE (fot. 7.41.) zostały zainstalowane radary RST-12M i RAT-31DL.

Tabela 7.9.
Podstawowe parametry radarów ekspoloatowanych obecnie w Europie, w porównaniu z polskim modelem RST-12M

Lp.	Parametr/typ radaru	RST-12M	AN/FPS-117	RAT-31DL/M	59N6-E
1	Kraj produkcji	Polska	USA	Włochy	Rosja
2	Zasięg instrumentalny [km]	470	480	400	400
3	Zasięg dla celu RCS = 2 m² [km]	360	–	–	340 (1,5 km)
4	Pułap [km]	30	30	30,5	120
5	Kąt obserwacji w azymucie [stopni]	360	360	360	360
6	Kąt obserwacji w w elewacji [stopni]	30	20	20	45
7	Dokładnośc pomiaru w zasięgu [m]	30	30	–	100
8	Dokładnośc pomiaru w azymucie [stopni]	0,2	0,2	0,2	0,2
9	Dokładnośc pomiaru w elewacji [m]	300	450	–	610
10	Rozróżnialnośc w zasięgu [m]	200	–	–	–
11	Rozróżnialnośc w azymucie [stopni]	<2,5	–	–	–
12	Częstotliwosc odświeżania [s]	10	10	10	10

Źródło: Tomasz Kwasek [kwato] http://www.militarium.net/viewart.php?aid=473

7.3. PERSPEKTYWY I KIERUNKI ROZWOJU SPRZĘTU RADIOLOKACYJNEGO WRt SP

Dowództwo Sił Powietrznych i Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych podejmuje wiele działań zmierzających do osiągnięcia kompatybilności urządzeń radiolokacji z narodowym i sojuszniczym systemem dowodzenia – Zintegrowanym Systemem Obrony Powietrznej NATO (NATINADS). Jest to możliwe dzięki stałej, planowej wymianie przestarzałych stacji radiolokacyjnych i wprowadzaniu do uzbrojenia nowych technologicznie urządzeń.

W najbliższej przyszłości planowane jest wprowadzenie nowych typów stacji radiolokacyjnych o różnych możliwościach i przeznaczeniu. Wymienić tu należy mobilną stację radiolokacyjną dalekiego zasięgu typu DADR (*Deployable Air Defense Radar*) z aktywną anteną oraz radar pasywny typu PCL (*Passive Coherent Locator*).

W wyniku obecnych i perspektywicznych działań Wojska Radiotechniczne dysponować będą nowoczesnym sprzętem rozpoznania radiolokacyjnego umożliwiającym wykrywanie obiektów powietrznych (w tym rakiet balistycznych) o różnych parametrach taktycznych, zgodnie z wymogami operacyjnymi Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Sił Powietrznych.

Fot. 7.41. Posterunek radiolokacyjny typu BACKBONE

ROZDZIAŁ VIII

SPRZĘT AUTOMATYZACJI DOWODZENIA

BRONISŁAW PEIKERT
KAZIMIERZ WALKOWIAK

8.1. WDRAŻANIE SYSTEMÓW AUTOMATYZACJI DOWODZENIA

Zasadniczym problemem w dowodzeniu obroną powietrzną jest posiadanie wiarygodnej informacji zobrazowanej w czasie rzeczywistym, nawet na najwyższym szczeblu dowodzenia. Stąd zaistniała potrzeba automatyzacji zbierania, przetwarzania, przekazywania i obrazowania informacji radiolokacyjnej. Wprowadzane do uzbrojenia systemy automatyzacji ewoluowały od urządzeń analogowych (elektroniczno-mechanicznych) do cyfrowych, a te z kolei są dalej rozwijane w kierunku wykorzystania systemów tzw. sztucznej inteligencji.

W połowie lat sześćdziesiątych wprowadzono do uzbrojenia Wojsk Radiotechnicznych zautomatyzowany system zbioru, przekazywania i zobrazowania informacji radiolokacyjnej o nazwie „Wozduch-1p" (import z ZSRR). Zadaniem tego systemu było półautomatyczne zbieranie informacji ze stacji radiolokacyjnej, jej opracowanie i przekazywanie na wyższe stanowisko dowodzenia, na znajdujące się w nim wskaźniki. Będące w zestawie systemu planszety elektronowe nie przyjęły się, ze względu na duże błędy zobrazowania.

Fot. 8.1.
System „Wozduch-1p" obiekt 2B

System „Wozduch-1p" składał się z dwóch rodzajów obiektów:

– aparatury ASPD, w dwóch wariantach instalowanych w zależności od szczebla dowodzenia; w kompaniach radiotechnicznych był to obiekt 2B, a w batalionach (lub pułkach) – obiekt 8D;
– aparatury APN KASKAD (obiekt 6B), która wraz ze środkami łączności służyła do przyrządowego naprowadzania myśliwców na trzy cele.

Elektroniczno-mechaniczny system „Wozduch -1p", oparty na technice lampowej, wprowadzał duże opóźnienia w przekazywanej informacji. W latach siedemdziesiątych sprowadzono nowszy zautomatyzowany system dowodzenia „Wozduch-1m". Składał się on z następujących obiektów:

– WP-01M instalowanego na SD kompanii;
– WP-02M instalowanego na SD batalionu;
– WS-11M – przeznaczonego do zcentralizowanego dowodzenia osiąganiem gotowości bojowej na stanowisku dowodzenia związku taktycznego WOPK;
– WP-15M – przeznaczonego do półautomatycznego określania współrzędnych źródeł ciągłych zakłóceń aktywnych;
– PORI – urządzenia zbioru i obróbki informacji radiolokacyjnej na poziomie batalionu; współpracowało z systemem zautomatyzowanego dowodzenia wojsk rakietowych OP– Wektor;
– AŁMAZ – system przeznaczony do zbioru i przetwarzania informacji radiolokacyjnej na poziomie brygady, szczeblu CSD krajowym i UW.

System „Wozduch-1m" rozwinięto głównie w jednostkach radiotechnicznych 2. Brygady Radiotechnicznej, które najwcześnej zaczęto automatyzować.

System „Wozduch", od początku wprowadzania do uzbrojenia Wojsk Radiotechnicznych, nie spełniał oczekiwań użytkowników.

Na tle osiągnięć polskiego przemysłu radiolokacyjnego zrodziła się myśl zbudowania systemu automatyzacji dowodzenia obroną powietrzną w oparciu o potencjał krajowy. Takie było przekonanie decydentów w wojsku i w przemyśle. W związku z tym, na początku lat siedemdziesiątych, w Przemysłowym Instytucie Telekomunikacji, uruchomiono program pod kryptonimem „Dunajec". Celem było opracowanie Radiolokacyjnego Podsystemu Taktycznego (RPT). Wykonawcą tej pracy został PIT, przy współpracy z Wojskowym Instytutem Technicznym Uzbrojenia, Wojskową Akademią Techniczną i Wrocławskimi Zakładami Elektronicznymi ELWRO.

Założenia taktyczno-techniczne opracowano w dowództwie Wojsk OPK. Zawierały wymagania na dwa obiekty automatyzacji: RPT-11 i RPT-21. Pierwszy z nich był przeznaczony do automatyzacji posterunków radiolokacyjnych, a drugi do automatyzacji głównych posterunków batalionów radiotechnicznych.

Jako jednostkę centralną zastosowano maszynę cyfrową RODAN-10, produkowaną przez WZE ELWWRO na bazie maszyny ODRA 1325.

Obiekt RPT-21, za pomocą specjalizowanych urządzeń transmisji danych, współpracował z trzema, a następnie z pięcioma RPT-11. Urządzenia transmisji

Fot. 8.2.
Wskaźnik WPS-10

zapewniały wymianę danych z szybkością 60 bit/s, później z szybkością 200 bit/s.

Podstawowym środkiem zobrazowania informacji w obiektach RPT-11 i RPT-21 był wskaźnik panoramiczno-syntetyczny WPS-10 (fot. 8.2.), który umożliwiał zobrazowanie informacji analogowej lub analogowej i cyfrowej, albo tylko informacji cyfrowej. Źródłem informacji analogowej były stacje radiolokacyjne, a cyfrowej – maszyna RODAN-10.

W latach osiemdziesiątych dokonano drugiego etapu rozwoju systemu „Dunajec". Zmodernizowane obiekty otrzymały nowe nazwy: RPT-10 i RPT-20. W obiektach tych zastosowano między innymi:

– automatyczny pomiar wysokości celów;
– zwiększenie niezawodności systemu przez zastosowanie wieloprocesorowego systemu ASM-10;
– wspomagania procesu śledzenia nośników zakłóceń szumowych;
– automatyczne wykrywanie celów powietrznych;
– nowy wskaźnik WPS-11.

W kolejnych latach system „Dunajec" uległ dalszej modernizacji, polegającej na integracji obiektu RPT-20 z systemami kierowania środkami obrony powietrznej, z Zautomatyzowanym Punktem Naprowadzania.

Na poziomie związku taktycznego wykorzystywano aparaturę zbioru i opracowania informacji o nazwie CYBER. Stanowiła wyposażenie stanowisk dowodzenia brygady radiotechnicznej i korpusu obrony powietrznej.

Aparatura CYBER umożliwiała zbiór i opracowanie informacji z podległych batalionów i przekazywanie jej na Centralne Stanowisko Dowodzenia Wojsk Obrony Powietrznej Kraju (CSD). Aparatura umożliwiała również przekazywanie zadań z CSD wojskom aktywnym, jak również przekazywaniu meldunków do CSD, o stopniach gotowości bojowej lotnictwa i wojsk rakietowych.

Wprowadzony do uzbrojenia Wojsk Radiotechnicznych i później zmodernizowany, polski zautomatyzowany system dowodzenia był dziełem twórców w składzie: Aleksander Janyszek, Wiesław Wojciechowski, Juliusz Ścieżka, Zbigniew Pajewski, Janusz Jurzysta, Jerzy Rychlik, Kazimierz Zasada, Andrzej Kącki, Tadeusz Bondarewicz, Tadeusz Mikoś, Stefan Burak. Był to wspaniały przykład współpracy przedstawicieli wojska oraz konstruktorów.

Następcą systemu „Dunajec" jest obecnie użytkowany system „Dunaj", także zaprojektowany i wyprodukowany w Przemysłowym Instytucie Telekomunikacji.

Przygotowanie specjalistów do eksploatacji zautomatyzowanych systemów dowodzenia – na poziomie technika i operatora – początkowo realizowano we Władimirze (ZSRR) oraz na poziomie akademickim w Kijowie. Później całość szkolenia przejęła OSR i WOSR w Jeleniej Górze zarówno w zakresie sprzętu importowanego, jak i krajowego.

8.2. CHARAKTERYSTYKA OBIEKTÓW SYSTEMU „WOZDUCH-1M"

Proces wdrażania systemu zautomatyzowanego opracowywania informacji radiolokacyjnej natrafiał na wiele trudności związanych ze zmianami organizacyjnymi struktury Wojsk Radiotechnicznych i brakiem odpowiednio wyszkolonych kadr technicznych oraz kompatybilności obiektów systemu ze stacjami radiolokacyjnymi produkcji polskiej. System zautomatyzowanego dowodzenia „Wozduch -1p" dostosowany był do trzyszczeblowej struktury wojsk radiotechnicznych, która została przyjęta w siłach zbrojnych państw członków Układu Warszawskiego. Restrukturyzacja polskich Wojsk Radiotechnicznych związana z uformowaniem brygad zakończyła się w 1976 r.

OBIEKT WP-01M

Aparatura automatyzacji stanowiska dowodzenia kompanii radiotechnicznej przeznaczona była do automatyzacji procesów opracowywania i przekazywania informacji radiolokacyjnej do nadrzędnych stanowisk dowodzenia. Do obiektu można było podłączyć pierwotne źródła informacji radiolokacyjnej, stacje radiolokacyjne

Fot. 8.3.
System „Wozduch-1M" obiekt WP-01M

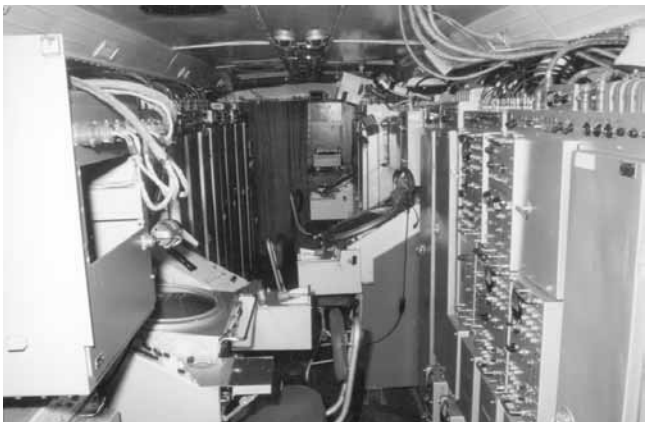

Fot. 8.4.
Aparatura ASPD

produkcji radzieckiej, takie jak: P-12, P-15, P-18, P-37, P-40, jak również polskie stacje radiolokacyjne: „Jawor -M", „Jawor-M2" i RT-17. Oprócz tego obiekt WP-01M można było sprzęgnąć z wysokościomierzem PRW-9, PRW-11, PRW-13, PRW-16 oraz z polskim RW-31.

W systemie zautomatyzowanego dowodzenia obiekt WP-01M współpracował z batalionowym obiektem zautomatyzowanego dowodzenia WP-02M lub polskimi obiektami RPT-21 (RPT-20), a także z obiektem dowodzenia pułku lotnictwa myśliwskiego – WP-04M oraz obiektem połączonego stanowiska batalionu radiotechnicznego (PłSD) PORI, opracowującym i przekazującym informację o sytuacji powietrznej do obiektu WEKTOR stanowiska dowodzenia brygady artylerii (brygady rakietowej).

Obiekt WP-01M wyposażony był w 3 zautomatyzowane miejsca pracy:

1. Stanowisko analizy sytuacji powietrznej starszego operatora umożliwiające półautomatyczne wskazywanie celu operatorom prowadzenia celów według współrzędnych x, y i określania wysokości, wprowadzanie charakterystyk celów, określanie przynależności celów oraz przyjmowanie i przekazywanie komend.
2. Stanowisko operatora zdejmowania współrzędnych x, y przeznaczone do prowadzenia celów według współrzędnych x, y, zdejmowania namiarów źródeł zakłóceń radiolokacyjnych i określania przynależności.
3. Stanowisko operatora określania wysokości umożliwiające określanie i zdejmowanie wysokości prowadzonych celów oraz określanie i zdejmowanie wysokości obiektów zakłócających według namiarów.

OBIEKT WP-02M

Podstawowa aparatura automatyzacji batalionowego posterunku radiolokacyjnego przeznaczona do zbierania i opracowywania informacji radiolokacyjnej ze środków radiotechnicznych batalionu i z 3 podległych krt wyposażonych w obiekt WP-01M oraz wydawania i przekazywania opracowanej informacji do nadrzędnego stanowiska dowodzenia. Zadaniem stanowiska dowodzenia batalionu radiotechnicznego wyposażonego w obiekt WP-02M było radiolokacyjne zabezpieczenie działań bojowych aktywnych środków walki:

– brygady WR OPK wyposażonej w zautomatyzowany system dowodzenia WEKTOR-2WE;
– plm wyposażonego w obiekt WP-04M;
– punktu naprowadzania (PN) wyposażonego w obiekt WP-11.

Obiekt WP-02M można było sprzęgać z odległościomierzami typu P-14, P-35, P-37, P-12, P-15, P-18, P-40 oraz wysokościomierzami typu PRW-9, PRW-11, PRW-13, PRW-16, RW-31. Jednocześnie można było podłączyć 3 odległościomierze i 2 wysokościomierze.

W systemie zautomatyzowanego dowodzenia obiekt mógł współpracować z obiektami: WP-01M, WP-04M, PORI i WP11.

Obiekt WP-02M wyposażony był w 8 zautomatyzowanych miejsc pracy:

1. W 3 stanowiska starszych operatorów umożliwiające obserwację sytuacji powietrznej oraz podział celów z przydzieleniem ich konkretnemu operatorowi, prowadzenie obiektów, ich zapis oraz korektę tras, zapis charakterystyk celów (wraz z czterocyfrowym numerem obiektu), inicjację tras według danych z podległych krt, przekazywanie do kanałów łączności współrzędnych obiektów oraz komend i meldunków, a także bramkowanie współrzędnych x, y.
2. W 2 stanowiska operatorów umożliwiające obserwację sytuacji powietrznej, prowadzenie przydzielonych

obiektów, przekazywanie do kanałów łączności współrzędnych obiektów oraz bramkowanie współrzędnych x, y celów podczas ich prowadzenia.

3. W 2 stanowiska operatorów wysokości umożliwiające wykonywanie wszystkich czynności na stanowisku operatora, a ponadto obserwację azymutu położenia anteny wysokościomierza i zautomatyzowane sterowanie jej położeniem w azymucie, określanie wysokości obiektów powietrznych i przekazywanie jej wraz z prowadzonymi trasami do kanałów łączności.
4. W 1 stanowisko zautomatyzowanego dowodzenia umożliwiające wykonywanie wszystkich czynności wykonywanych na stanowisku operatora, a ponadto zobrazowanie zadania bojowego z nadrzędnego stanowiska dowodzenia o jednym z sześciu celów oraz przekazywanie do kanałów łączności komend i meldunków oraz współrzędnych obiektów wraz z numerem służbowym.

OBIEKT WS-11M

Podstawowe wyposażenie stanowiska dowodzenia związku taktycznego WOPK, przeznaczone do scentralizowanego dowodzenia osiąganiem gotowości bojowej podległych środków korpusu WOPK w zautomatyzowanym systemie dowodzenia oraz przyjmowania meldunków o gotowości bojowej, zautomatyzowanego zbierania i opracowywania informacji o sytuacji powietrznej na podstawie danych otrzymywanych z podległych szczebli (brt) i od sąsiadów, a także przeznaczone do zautomatyzowanego stawiania zadań stanowiskom dowodzenia jednostek LM, WR, WRt i wydawania informacji o celach.

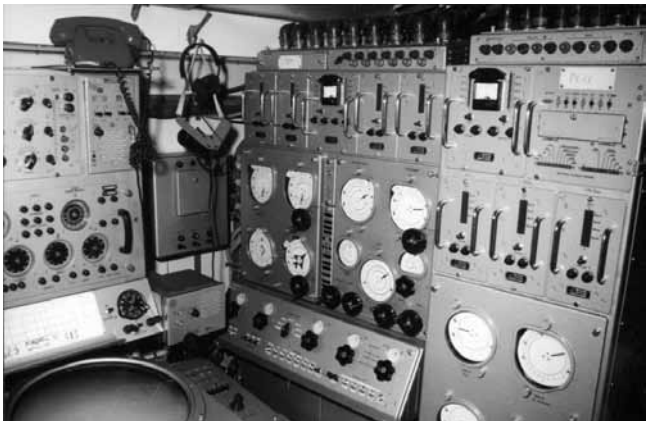

Fot. 8.5.
Apataratura obiektu WP-11

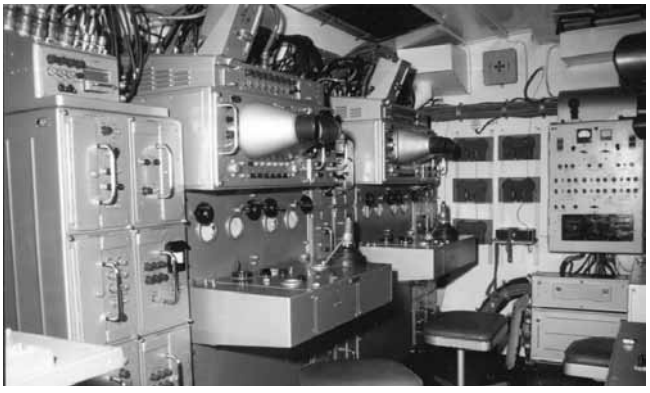

Fot. 8.6.
Aparatura APN obiektu WP-11

Obiekt WS-11M miał możliwość powiadamiania sąsiadów o sytuacji w powietrzu w rejonie korpusu.

Należy zaznaczyć, że meldowanie i dowodzenie między stanowiskiem dowodzenia korpusu WOPK a centralnym stanowiskiem dowodzenia (CSD WOPK) odbywało się za pomocą obiektu AŁMAZ-3. Obiekt mógł współpracować z obiektem WP-15M, trzema obiektami

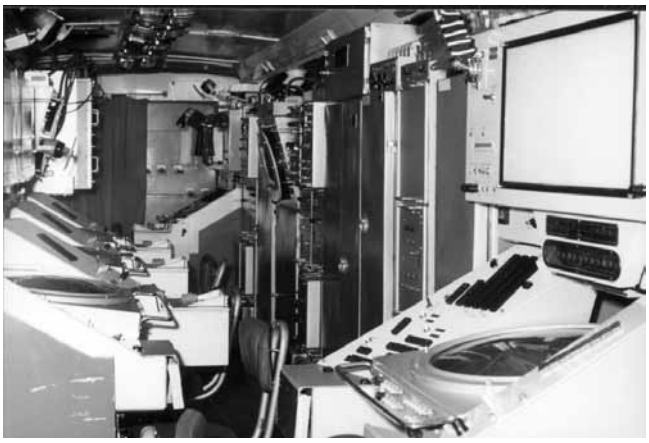

Fot. 8.7.
ASPD obiekt WP-02M

WP-04M (plm), sześcioma punktami naprowadzania (przez obiekty WP-02M, RPT-21 lub RPT-20), pięcioma jednostkami artylerii (WEKTOR-2WE, WP-08M), dziewięcioma batalionami radiotechnicznymi (obiekty WP-02M, RPT-21 lub RPT-20) oraz trzema sąsiadami (obiekty WS-11 lub CYBER-W).

Aparatura obiektu mogła opracowywać informację o 60 obiektach powietrznych i 10 nosicielach zakłóceń w zakresie parametrów:

– odległość do 1 200 km;
– wysokość do 31 km;
– prędkość do 4 500 km/h;

z średniokwadratowym błędem opracowywanych współrzędnych 1,2 km i 2,3 km dla nosicieli zakłóceń. Tempo odnawiania danych o współrzędnych odbywało się co 10 s, danych o wysokości co 60 s, powiadamiania o celach co 60 s.

APARATURA WP-15M

Aparatura przeznaczona do półautomatycznego określania współrzędnych źródeł ciągłych zakłóceń aktywnych. Obiekt mógł współpracować z dowolnym stanowiskiem dowodzenia, z którym były sprzężone co najmniej trzy posterunki radiolokacyjne. Aparatura obiektu WP-15M obliczała współrzędne metodą

Fot. 8.8.
Kabina z aparaturą WP-15M

triangulacji i przekazywała je do współpracującego z nią stanowiska dowodzenia. Informacją wejściową były dane przesyłane z posterunków radiolokacyjnych pracujących (w systemie „Wozduch") ze znacznikiem „peleng". Aparatura obliczała składowe prędkości i wysokości lotu nosicieli zakłóceń na podstawie otrzymanych namiarów oraz zobrazowywała na wskaźnikach obiektu formularz z charakterystyką nosiciela i przekazywała opracowaną informację poprzez stanowisko dowodzenia, z którym jest sprzęgnięta.

Obiekt WP-15M był sprzęgany bezpośrednio z obiektem WP-04M (aparaturą stanowiska dowodzenia pułku (dywizji) lotnictwa myśliwskiego) lub WS-11M (aparaturą stanowiska dowodzenia związku taktycznego WOPK – brygady radiotechnicznej).

Obiekt WP-15M wyposażony był w 3 zautomatyzowane stanowiska pracy:

1. Stanowisko starszego operatora służące do kierowania pracą, przydziału namiarów pomiędzy operatorów i grupowania namiarów.
2. W 2 stanowiska operatorów umożliwiające prowadzenie namiarów.

Aparatura obiektu umożliwiała odbiór informacji z 6 kanałów odbiorczych. Nadawanie odbywało się jednym kanałem. Możliwe było opracowywanie informacji i wydawanie współrzędnych, a także składowych prędkości o 10 nosicielach zakłóceń, automatyczne wydawanie wysokości i liczby nosicieli w grupie. Średniokwadratowy błąd określania współrzędnych wynosił:

– współrzędnych x, y: 2,3 km;
– wysokości: 2 km;
– prędkości: 37,5 m/s.

Fot. 8.9.
Sala aparatury „Wozduch"

8.3. CHARAKTERYSTYKA SYSTEMU „DUNAJEC"

W latach siedemdziesiątych polskie instytuty i firmy projektowe opracowały własne podsystemy automatyzacji procesów zbioru i obróbki informacji radiolokacyjnej oraz procesów dowodzenia różnych szczebli. Aparatura tych systemów mogła być sprzężona nie tylko z polskimi stacjami radiolokacyjnymi, ale również ze stacjami i systemami automatyzacji produkcji radzieckiej. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w wyposażeniu stanowisk dowodzenia WOPK pracowały następujące podsystemy zbioru i opracowywania informacji o sytuacji powietrznej:

1. RPT-10 (RPT-11).
2. RPT-20 (RPT-21).
3. CYBER-W.

RADIOLOKACYJNY PODSYSTEM TAKTYCZNY RPT-10

Stanowił techniczne wyposażenie stanowiska dowodzenia kompanii radiotechnicznej, przeznaczony do automatyzacji procesów opracowywania i przekazywania uzyskanej z podłączonych źródeł informacji radiolokacyjnej, do nadrzędnych stanowisk dowodzenia. Obiekt RPT-10 był udoskonaloną wersją obiektu RPT-11 i posiadał dodatkowo możliwość automatycznego wykrywania obiektów powietrznych. Poprawiono również sposób komunikowania się maszyny cyfrowej z urządzeniami peryferyjnymi.

Obiekt RPT-10 umożliwiał półautomatyczne lub automatyczne śledzenie wykrytych lub wskazanych obiektów powietrznych, automatyczne przekazywanie danych do szczebla nadrzędnego oraz automatyczny

odbiór i zobrazowanie na wskaźnikach panoramiczno-syntetycznych informacji radiolokacyjnej i komend ze szczebla nadrzędnego.

RPT-10 mógł być sprzężony z:
- dwoma odległościomierzami radiolokacyjnymi;
- jednym wysokościomierzem radiolokacyjnym;
- imitatorem sygnałów radiolokacyjnych (ISR);
- radionamiernikiem ARP-6;
- jednym obiektem automatyzacji szczebla nadrzędego (RPT-21, RPT-20, WP-02M);
- jednym obiektem PORI.

Obiekt posiadał 3 miejsca pracy wyposażone we wskaźniki panoramiczno-syntetyczne WPS-10 przeznaczone dla dowódcy, technika obiektu i operatora oraz jedno miejsce pracy wyposażone we wskaźnik WRH-10 dla operatora pomiaru wysokości. Miejsca pracy wyposażone we wskaźnik WPS-10 umożliwiały obserwowanie pierwotnej informacji radiolokacyjnej, inicjowanie tras, wskazywanie obiektów powietrznych do pomiaru wysokości na wskaźniku WRH-10, dopisywanie charakterystyk do śledzonych tras oraz zobrazowanie wyników testowania urządzenia.

Przetwarzanie i rejestrację danych zapewniała maszyna cyfrowa RODAN-10 opracowana na bazie polskiej maszyny ODRA-1300 (ELWRO). Jako pamięć masową zastosowano 2 moduły pamięci kasetowej PK-1. Obiekt posiadał nowatorski, w czasie wprowadzania urządzenia do uzbrojenia, system automatycznego testowania urządzenia (moduł automatycznej kontroli MAK-10 i moduł automatycznego testowania MAT-10).

RADIOLOKACYJNY PODSYSTEM TAKTYCZNY RPT-20

Stanowił techniczne wyposażenie stanowiska dowodzenia batalionu radiotechnicznego, przeznaczony do automatyzacji procesów opracowywania i przekazywania

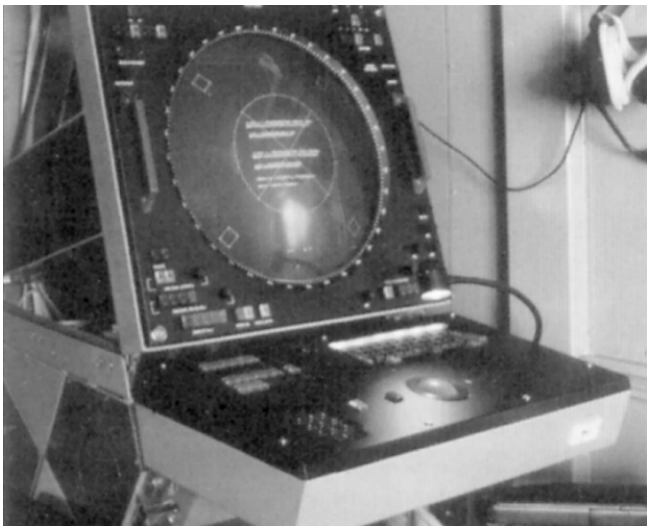

Fot. 8.10.
Wskaźnik typu WPS-11

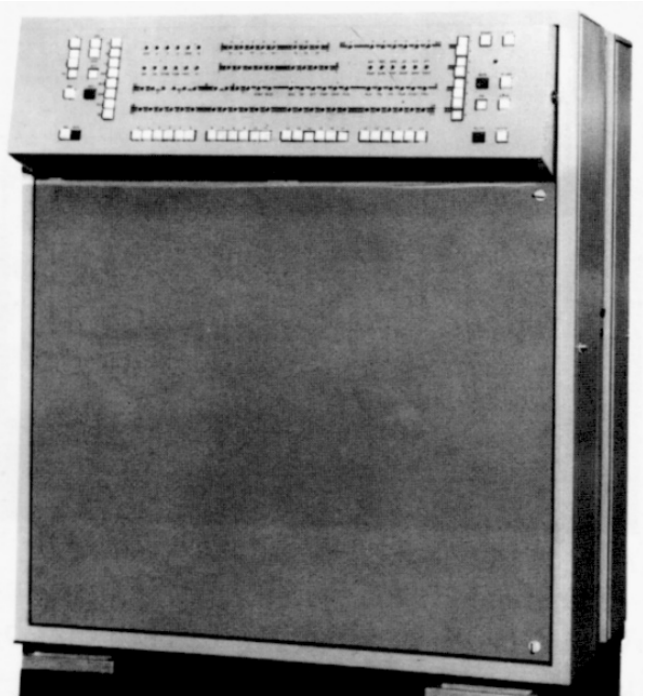

Fot. 8.11.
Jednostka centralna maszyny cyfrowej RODAN-10

uzyskanej (z podłączonych źródeł) informacji radiolokacyjnej do nadrzędnych stanowisk dowodzenia. Obiekt RPT-20 był udoskonaloną wersją obiektu RPT--21 i posiadał dodatkowo możliwość automatycznego wykrywania obiektów powietrznych (moduł MAW-20). Zmodernizowano sposób komunikowania się maszyny cyfrowej z urządzeniami peryferyjnymi. Urządzenie posiadało nowe wskaźniki stanowisk pracy WPS-11 zamiast WPS-10 oraz miało możliwość współpracy z aparaturą naprowadzania (APN).

Obiekt RPT-20 umożliwiał półautomatyczne lub automatyczne śledzenie wykrytych lub wskazanych obiektów powietrznych, automatyczne przekazywanie danych do szczebla nadrzędnego oraz automatyczną analizę i zobrazowanie na wskaźnikach panoramiczno-syntetycznych informacji o sytuacji w powietrzu według ustalonych parametrów.

RPT-20 mógł być sprzężony z:
- czterema odległościomierzami radiolokacyjnymi;
- dwoma wysokościomierzami radiolokacyjnymi;
- imitatorem sygnałów radiolokacyjnych (ISR);
- symulatorem naprowadzania (SN-79);
- czterema radionamiernikami;
- trzema podległymi zautomatyzowanymi kompaniami radiotechnicznymi (zkrt), wyposażonymi w obiekty RPT-10, RPT-11 lub WP-01M;
- dwoma sąsiednimi batalionami radiotechnicznymi, wyposażonymi w obiekty RPT-20, RPT-21 lub WP-02M;
- jednym obiektem automatyzacji szczebla nadrzędnego (CYBER-W lub WS-11M);
- jednym obiektem PORI;
- dwoma obiektami WP-11 (APN).

Obiekt RPT-20 posiadał 12 miejsc pracy wyposażonych we wskaźniki WPS-11 oraz dwa miejsca pracy wyposażone we wskaźniki WRH-10. Stanowiska wyposażone we wskaźniki WPS-11 przeznaczone były dla dowódcy brt, starszego oficera operacyjnego, oficera operacyjnego, spikera, czterech operatorów wykrywania i śledzenia, dowódcy plm, nawigatora PN, dowódcy artylerii rakietowej oraz technika aparatury. Stanowiska ze wskaźnikami WRH-10 przeznaczone były dla operatorów określania wysokości. RPT-20 posiadał dwie maszyny cyfrowe RODAN-10 pracujące w systemie „gorącej rezerwy". Wszystkie dane radiolokacyjne (trasy, śledzone namiary, dane ze źródeł informacji wtórnej) przekazywane były z jednej maszyny do drugiej. Możliwa była praca awaryjna obiektu z jedną maszyną.

Ciekawie wypada porównanie podstawowych parametrów technicznych i możliwości bojowych systemów polskich i radzieckich odpowiednich szczebli dowodzenia (tabele 8.1. i 8.2.).

W 1979 r. stanowiska dowodzenia brygad i korpusów obrony powietrznej (KOPK) wyposażono w obiekty systemu AŁMAZ, co pozwoliło osiągnąć pełen proces zbioru, opracowywania i przekazywania uogólnionej informacji o sytuacji powietrznej do Centralnego Stanowiska Dowodzenia.

Tabela 8.1.
Porównanie parametrów systemu „Wozduch-1M" aparatury WP-01M i systemu „Dunajec" aparatury RPT-10

Parametr (możliwości bojowe)		WP-01M	RPT-10	Uwagi
Zakładany zakres odpowiedzialności podsystemu w przestrzeni powietrznej	w odległości	150 lub 300 km	150 lub 300 km	
	w wysokości	16 lub 32 km	16, 32 lub 64 km	
Liczba obiektów powietrznych możliwych do odbioru i przetwarzania		12	31 (w tym 8 namiarów źródeł zakłóceń)	RPT-10 dodatkowo możliwość odbioru informacji o 31 obiektach z nadrzędnego SD
Tempo przekazywania informacji o obiektach powietrznych	dla wsp. x, y	10 s	10–30 s	(w zależności od liczby obiektów)
	dla wsp. x, y, H	30–40 s		
Średniokwadratowy błąd „zdejmowania" informacji o obiektach powietrznych	współrzędne x, y	1,2 km		
	wysokość	550–750 m		
Prędkość transmisji w kanałach telegraficznych		60 bodów	60 bodów	

Tabela 8.2.
Porównanie parametrów systemu „Wozduch-1M" apatury WP-02M i sytemu „Dunajec" aparatury RPT-20

Parametr (możliwości bojowe)		WP-02M	RPT-20	Uwagi
Zakładany zakres odpowiedzialności podsystemu w przestrzeni powietrznej	w odległości	300 lub 600 km	300 lub 600 km	
	w wysokości	32 lub 64 km	16, 32 lub 64 km	
Liczba obiektów powietrznych możliwych do odbioru i przetwarzania		31 (12–15 według danych z podległych krt)	31 (w tym 8 namiarów źródeł zakłóceń)	RPT-10 dodatkowo możliwość odbioru informacji o 60 obiektach z nadrzędnego SD
Tempo przekazywania informacji o obiektach powietrznych	dla wsp. x, y	10 s	10–30 s	(w zależności od liczby śledzonych obiektów)
	dla wsp. x, y, H	40–50 s		
Średniokwadratowy błąd „zdejmowania" informacji o obiektach powietrznych	współrzędne x, y	1,5–2 km (z zakłócen. 2000 m)		
	wysokość	750 –1000 km (z zakłócen. 2000 m)		
Prędkość transmisji w kanałach telegraficznych		60 bodów	60 bodów	

OBIEKT CYBER-W

Stanowił techniczne wyposażenie stanowiska dowodzenia korpusu obrony powietrznej (KOPK). Przeznaczony do automatyzacji procesów zbierania, przetwarzania i zobrazowywania informacji o sytuacji powietrznej w obszarze odpowiedzialności korpusu (związku operacyjno-taktycznego), a także automatyzacji zobrazowania i przesyłania informacji decyzyjnych oraz automatyzacji procesu powiadamiania podległych batalionów radiotechnicznych i sąsiednich związków taktycznych (BRt) o aktualnej sytuacji powietrznej.

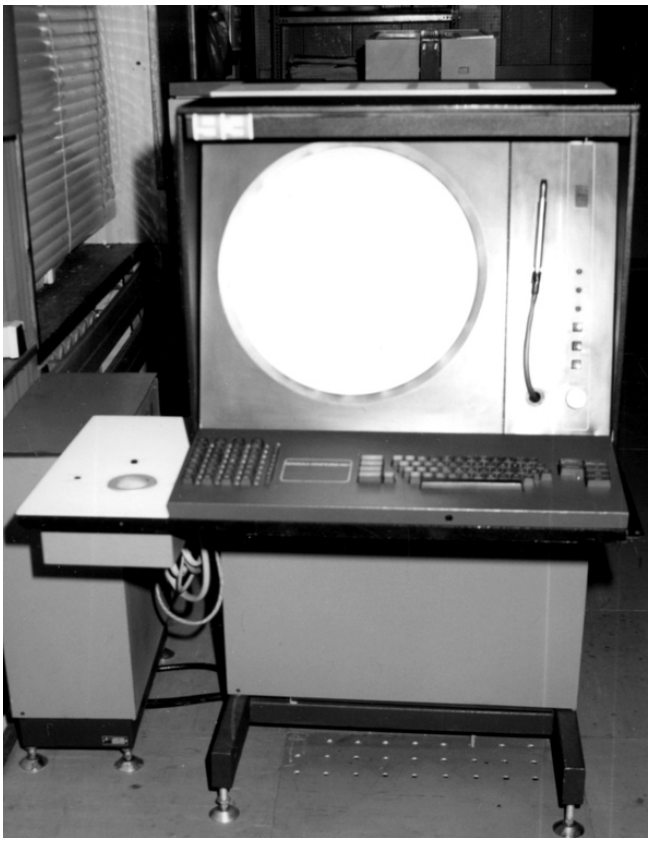

Fot. 8.3.
Obiekt CYBER-W

Fot. 8.4.
Sala systemu CYBER-W

CYBER-W mógł być sprzężony z sześcioma batalionami radiotechnicznymi wyposażonymi w obiekty RPT-21, WP-02M, WP-04M lub PORI, pięcioma współdziałającymi stanowiskami dowodzenia wyposażonymi w obiekty CYBER-W lub WS-11 oraz pośrednio z obiektem AŁMAZ-2.

Automatyzację procesów zapewniały dwie maszyny cyfrowe ODRA-1305 wyposażone w pamięci operacyjne 128 kilosłów każda. Maszyny współpracowały też z zewnętrznymi pamięciami bębnowymi, taśmowymi i dyskowymi. Jako urządzenia zobrazowania informacji zastosowano grafoskopy sterowane procesorami graficznymi i tzw. alfaskopy.

Obiekt CYBER-W miał 16 miejsc pracy składających się z urządzenia zobrazowania informacji (grafoskop i/lub alfaskop) oraz pulpit łączności. W systemie przewidziano miejsca pracy:

1. Graficzno-alfanumeryczne:
   - dowódcy korpusu;
   - szefa LM korpusu;
   - szefa WRiArt. korpusu;
   - dowódcy BRt;
   - starszego oficera analizy;
   - oficerów analizy kierunków (3 stanowiska);
   - oficera kontroli lotów planowych;
   - oficera grupowania i charakterystyki;
   - oficera współdziałania;
   - oficera analizy obiektów zakłócających.
2. Alfanumeryczne:
   - oficera meldowania do centralnego stanowiska dowodzenia;
   - oficera powiadamiania;
   - oficera wprowadzania informacji wolnozmiennych;
   - oficera wprowadzania informacji z kierunków niezautomatyzowanych.

Obiekt zapewniał automatyzację przetwarzania informacji radiolokacyjnej o co najmniej 60 obiektach powietrznych oraz maksymalnie o 120 obiektach, automatyzację odbioru informacji radiolokacyjnej z sześciu podległych brt oraz automatyzację zbierania i przetwarzania informacji o stanie gotowości aktywnych środków walki oraz o wynikach działań tych środków. System zapewniał transmisję danych w kanałach telegraficznych z prędkością 60 bodów.

Jak wspomniano na wstępie, w 1979 r. stanowiska dowodzenia brygad i korpusów obrony powietrznej (KOPK) wyposażono w obiekty systemu AŁMAZ: AŁMAZ-3 i AŁMAZ-2. Aparatura systemu AŁMAZ-3 była swego rodzaju łącznikiem między systemami stanowiska dowodzenia korpusu obrony powietrznej (brygady radiotechnicznej) – CYBER-W, WS-11M, aparaturą automatyzacji dowodzenia CSD – systemem AŁMAZ-2.

SYSTEM AŁMAZ-3

Przeznaczony do zautomatyzowanego wprowadzania i automatycznego przekazywania informacji o sytuacji powietrznej do telegraficznych kanałów łączności lub do zautomatyzowanego wprowadzania informacji do maszyny cyfrowej rozmieszczonej na centralnym stanowisku dowodzenia WOPK. Aparatura systemu posiadała 2 konsole sprzężenia (KS-06) służące do sterowania przyjmowaniem informacji z pięciu stanowisk ręcznego wprowadzania, przetwarzania uzyskanej informacji w celu wprowadzenia jej do telegraficznych kanałów łączności do systemu AŁMAZ-2 rozmieszczonego na centralnym stanowisku dowodzenia WOPK. 3 stanowiska ręcznego wprowadzania informacji (MP-01M) do wprowadzania informacji radiolokacyjnej rozmieszczone były na SD BRt, a 2 stanowiska rozmieszczone na SD KOPK służyły do wprowadzania informacji o sytuacji bojowej.

SYSTEM AŁMAZ-2

Przeznaczony do automatyzacji procesów przetwarzania, zobrazowywania i wymiany informacji o sytuacji powietrznej oraz działaniach Wojsk OPK. Oceniano, że aparatura systemu (zestaw 5D72) pozwalała zwiększyć stopień wykorzystania możliwości bojowych Wojsk OPK o ok. 15–20%.

System AŁMAZ-2 umożliwiał zautomatyzowany zbiór i automatyczne przekazywanie, przetwarzanie, gromadzenie i zobrazowanie informacji o sytuacji powietrznej nad obszarem kraju i dalekich podejściach. Podstawowymi źródłami tej informacji były: SD BRt, CSD OPK sąsiednich krajów Układu Warszawskiego (UW) oraz CSD Obrony Powietrznej UW. System umożliwiał również zbiór, przetwarzanie, gromadzenie i zobrazowanie informacji o gotowości bojowej lotnictwa i artylerii OPK, działaniach bojowych oraz ich rezultatach. Aparatura

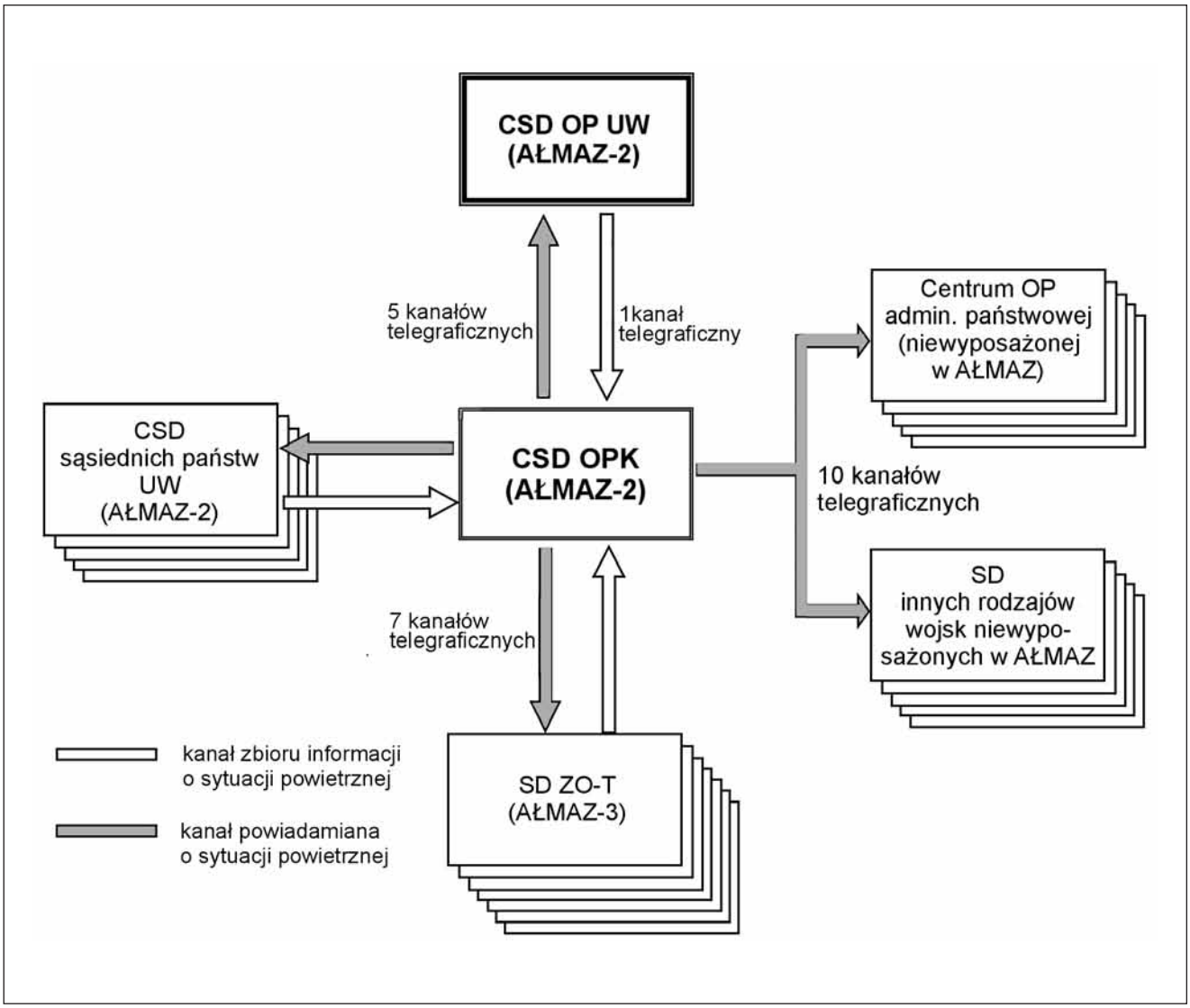

Rys. 8.1.
Schemat obiegu informacji w systemie AŁMAZ-2

systemu opracowywała (prognozowała) niezbędne dane liczbowe dla dowódcy ułatwiające podejmowanie decyzji o prowadzeniu działań bojowych, wykonywała obliczenia nawigatorskie wykorzystywane do prognozowania rubieży przechwytu celów przez lotnictwo myśliwskie oraz automatycznie dokumentowała informację o nieprzyjacielu powietrznym, gotowości bojowej i rezultatach działań bojowych.

System AŁMAZ-2 posiadał 13 kanałów wymiany informacji (rys. 8.1.). Odbiór informacji o sytuacji powietrznej był możliwy z siedmiu kanałów telegraficznych od podległych związków operacyjno-taktycznych (KOPK), z pięciu kanałów od sąsiednich współpracujących CSD państw UW i od jednego nadrzędnego CSD OP UW. System zapewniał podłączenie 10 kanałów powiadamiania innych rodzajów wojsk i ośrodków administracji cywilnej niewyposażonych w aparaturę systemu AŁMAZ.

Operacje obliczeniowe dokonywane były przez dwie maszyny cyfrowe drugiej generacji (podstawowa i rezerwowa) 5E63-1 współpracujące z centralną pamięcią operacyjną (podstawową i rezerwową) PAO (KS-01) zbudowaną w oparciu o ferrytowe bloki pamięci o pojemności ok. 27 kB i ok. 106 kB pamięci danych stałych. Pamięć operacyjna umieszczona była w specjalnym termostacie.

W celu zobrazowania na stanowisku dowodzenia informacji o sytuacji powietrznej oraz o działaniach bojowych wojsk do aparatury systemu można było podłączyć 4 duże ekrany (4 × 4 m) i 5 dużych tablic informacyjnych zawierających 500 miejsc znakowych każda. Aparaturę wyposażono w 31 miejsc pracy (konsole MP-02ATM) dla personelu kierowniczego i zmian bojowych stanowiska dowodzenia służących do wprowadzania komend dowodzenia do maszyny cyfrowej bądź wywoływania żądanych informacji, wyprowadzanych na małe tyratronowe tablice zawierające po 125 miejsc znakowych.

System posiadał również aparaturę dokumentowania i treningów (5G73) umożliwiającą zapis informacji napływającej z kanałów zbioru informacji o sytuacji powietrznej oraz odtwarzanie utrwalonej wcześniej informacji o celach powietrznych, w celu szkolenia i treningu personelu stanowiska dowodzenia, a także w celu analizy działań przeciwnika powietrznego.

System AŁMAZ-2 umożliwiał jednoczesne przetwarzanie i zobrazowanie informacji praktycznie o 80 obiektach powietrznych (teoretycznie 99), uaktualnianie informacji o sytuacji powietrznej co 2–3 minuty, dokonanie wstępnych obliczeń nawigatorskich w czasie 30 s, prognozowanie rejonów przelotów celów powietrznych (na najbliższe 40 min) w czasie 10 s, prognozowanie czasu dolotu celów powietrznych w czasie 15 s, identyfikację pojedynczego celu powietrznego w czasie 27 s oraz wykonanie komendy dowodzenia przez maszynę cyfrową w czasie 6 s. Wymiana informacji kanałami telegraficznymi odbywała się z prędkością 45, 50 i 75 bodów.

OBECNE WYPOSAŻENIE. SYSTEM „DUNAJ"

Obecnie Wojska Radiotechniczne Sił Powietrznych eksploatują obiekty automatyzacji systemu „Dunaj". Posterunki radiolokacyjne (krt) wyposażone są w obiekty: ZPR-10S (Zautomatyzowany Posterunek Radiolokacyjny) lub TSS-10S (Terminal Sprzężenia Systemu). Obiekty odbierają informację radiolokacyjną od współpracujących stacji analogowych (PASUW) lub z oddalonych źródeł cyfrowej informacji radiolokacyjnej protokółem ASTERIX. Obiekt ZPR-10S może śledzić i zobrazowywać do 120 tras obiektów powietrznych w obszarze 300 × 300 km. Informacja radiolokacyjna typu LAP (*Local Air Picture*) wytwarzana na stanowiskach uogólniania informacji przesyłana jest poprzez sieć OP-NET w protokółach formatu ASTERIX do szczebla nadrzędnego – ODN (Ośrodków Dowodzenia i Naprowadzania), w których rozmieszczone są obiekty CRR-20 (Centrum Rozpoznania Radiolokacyjnego). Wymiana informacji między obiektami CRR-20 odbywa się w standardzie Link-1.

Centrum Operacji Powietrznych (COP) wyposażone jest w aparaturę ASOC (*Air Sovereignty Operations Center*). Do analizy sytuacji powietrznej ASOC wykorzystuje cyfrową informację radiolokacyjną z podłączonych źródeł (stacji radiolokacyjnych).

W przyszłości planowane jest rozwinięcie w Polsce sojuszniczego stanowiska dowodzenia typu ARS (*Air Operation Center*, ..., *Sensor Fusion Post*), z którego uogólniona informacja radiolokacyjna typu RAP (*Recognized Air Picture*) przekazywana będzie do nadrzędnego sojuszniczego stanowiska dowodzenia ACCS (*Air Command and Control System*).

Fot. 8.5.
Sala systemu „Dunaj". ZPR-10S w 34 brt

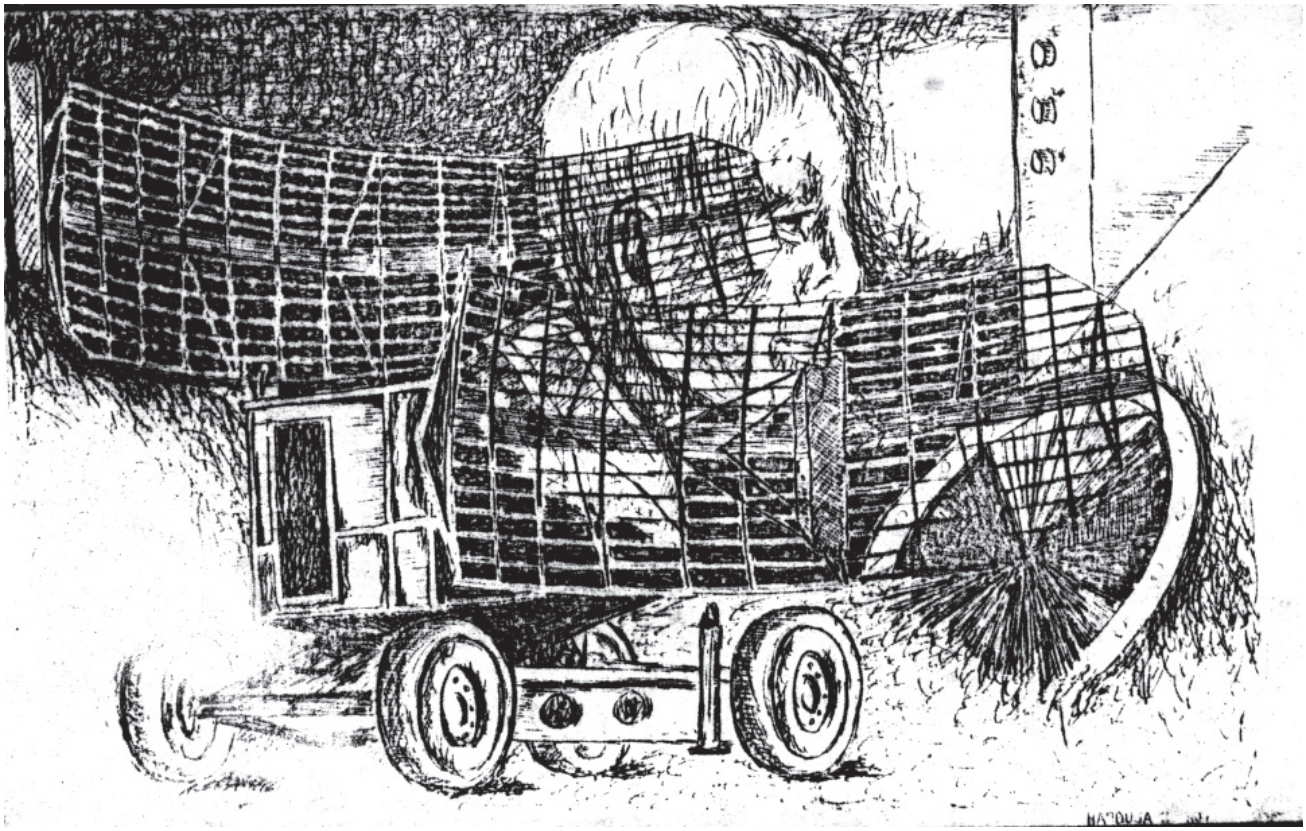

Rys. 8.2.
Grafika powstała w ramach „Ligi Drużyn Kultury WOSR”
Tytuł: „Radar i nauka”. Autor nieznany

Fot. 8.6.
Medal pamiątkowy absolwentów
WOSR z roku 1980

ROZDZIAŁ IX

SZKOŁY I OŚRODKI SZKOLENIA WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

ADOLF STACHULA

SZKOLENIE SPECJALISTÓW WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

W rozdziale tym przedstawimy w zarysie historię szkolenia specjalistów radiotechnicznych w szkołach i ośrodkach związanych organizacyjnie z Wojskami Radiotechnicznymi. Stąd m.in. w tym opracowaniu pominięta zostanie tak bardzo zasłużona uczelnia kształcąca kadry inżynierskie dla Wojsk Radiotechnicznych, jaką jest Wojskowa Akademia Techniczna. Historię i dorobek tej uczelni można poznać z wielu publikacji. Mało natomiast jest opracowań związanych z historią i dorobkiem innych ośrodków kształcenia specjalistów-radiotechników.

Przez prawie pół wieku największym ośrodkiem kształcącym specjalistów na potrzeby Wojsk Radiotechnicznych była Jelenia Góra. W Jeleniej Górze funkcjonowały wojskowe szkoły radiotechniczne w kolejności: Oficerska Szkoła Radiotechniczna (lata 1955–1969), Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna (lata 1969–1994) i Centrum Szkolenia Radioelektronicznego (lata 1994–2004) oraz działające w ich strukturach: Szkoła Chorążych WRt, później przemianowana na Szkołę Chorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia (lata 1967–2002), Szkoła Oficerów Rezerwy (lata 1974–1978) i jej następczyni Szkoła Podchorążych Rezerwy (lata 1978–1992), Podoficerska Szkoła Zawodowa (lata 1965–1973 i 1995–1997) oraz Szkoła Młodszych Specjalistów (lata 1957–1972 i 1995–2003). Oficerską Szkołę Radiotechniczną ukończyło 2 852 absolwentów, Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną 2 560 absolwentów i 362 absolwentów wyższych studiów zawodowych, Szkołę Chorążych ukończyło 5 420 absolwentów. Ponadto w jeleniogórskich wojskowych szkołach radiotechnicznych przeszkolono: ponad 8 000 oficerów – absolwentów różnych kursów, około 3 300 absolwentów Szkoły Oficerów Rezerwy i Szkoły Podchorążych Rezerwy, około 2 100 podoficerów zawodowych i ponad 46 000 specjalistów wojsk radiotechnicznych – żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Łącznie daje to liczbę prawie 80 000 absolwentów różnych poziomów kształcenia. Absolwenci ci kierowani byli do jednostek wojskowych różnych rodzajów wojsk, w zdecydowanej większości jednak do Wojsk Radiotechnicznych.

Można przyjąć, że występują tutaj dwie grupy szkół i ośrodków szkolenia specjalistów radiotechnicznych:

I Samodzielne szkoły i ośrodki szkolenia.

II Szkoły i kursy tworzone w strukturach innych szkół i ośrodków szkolenia.

Do grupy I należą:

1. Oficerska Szkoła Radiotechniczna i Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna.
2. Szkoła Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych.
3. 14. Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych.

Do grupy II należą:

1. Szkoła Chorążych Wojsk Radiotechnicznych, a po przekształceniu Szkoła Chorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia.
2. Kurs Doskonalenia Oficerów i Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów.
3. Szkoła Oficerów Rezerwy.
4. Szkoła Podchorążych Rezerwy.
5. Podoficerska Szkoła Zawodowa Wojsk Radiotechnicznych.
6. Szkoła Młodszych Specjalistów.
7. Różnorodne kursy organizowane na zlecenie szefostwa Wojsk Radiotechnicznych, nadrzędnych dowódców wojsk, Sztabu Generalnego WP i Ministerstwa Obrony Narodowej.

9.1. OFICERSKA SZKOŁA RADIOTECHNICZNA

Tworzenie nowoczesnego systemu wykrywania i powiadamiania na obszarze całego kraju przy zastosowaniu urządzeń radiolokacyjnych, wymagało ciągłego dopływu sprzętu i kadr z dziedziny radiolokacji.

Od 1952 r. tempo prac organizacyjnych nad modernizacją techniczną systemu wykrywania i powiadamiania Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju przewyższało istniejące możliwości kadrowe.

W rezultacie narastających potrzeb kadrowych oraz rozbudowującego się systemu obrony powietrznej kraju, na podstawie rozkazu ministra Obrony Narodowej z dnia 14 maja 1952 r. została powołana do życia i od podstaw zorganizowana Oficerska Szkoła Radiotechniczna Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

Miejsce formowania i pierwsze lata rozwoju oraz funkcjonowania szkoły, zostały wybrane nieprzypadkowo. Miejscowość Beniaminów znajduje się w pobliżu Warszawy, ale nie posiada obiektu koszarowego. Szkole przeznaczono koszary w Białobrzegach. W pobliżu znajdowało się kilka innych obiektów koszarowych,

w których stacjonowały liczne jednostki łączności instytucji centralnych MON. Po drugiej stronie Narwi w Zegrzu, funkcjonowała wówczas Oficerska Szkoła Łączności Radiowej. Decydentom chodziło o ukrycie działalności szkoły i jej prawdziwej nazwy, dlatego szkoła oficjalnie występowała jako jednostka wojskowa nr 5863.

Utworzoną szkołę minister Obrony Narodowej pod względem operacyjno-taktycznym podporządkował dowódcy Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju, gen. bryg. Sergiuszowi Sazonowowi.

Dowódca Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju, z dniem 1 czerwca 1952 r. na stanowisko dowódcy formującej się jednostki rozkazem ustnym wyznaczył ppłk. inż. Borysa Łodocznikowa (oficer radziecki). W kilka dni później minister Obrony Narodowej, oficjalnie rozkazem pisemnym, zatwierdził proponowanego kandydata na to stanowisko i tym samym stał się on pierwszym oficerem w szkole i jej organizatorem w początkowej fazie tworzenia. Nie powierzono mu w tym czasie funkcji komendanta szkoły. Został zatwierdzony na stanowisko zastępcy komendanta – dyrektora nauk.

Większość kadry oficerskiej i niezbędne wyposażenie wydzielił powstającej szkole dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Na początku sierpnia 1952 r. na stanowisko zastępcy komendanta szkoły i dyrektora nauk przybył kolejny oficer radziecki – ppłk Konstanty Izdebski, a ppłk Borys Łodocznikow przejął na okres czterech miesięcy obowiązki komendanta szkoły. 27 grudnia 1952 r. komendantem OSR OPL OK został płk Siergiej Genrykow.

Od czasu ukazania się rozkazu o powołaniu szkoły upłynęło dwa i pół miesiąca. W ciągu tego okresu przybyła kadra w niewielkim stopniu posiadała doświadczenie dydaktyczne, z wyjątkiem grupy oficerów służby samochodowej. Wśród tej kadry nie było specjalistów z dziedziny radiolokacji, głównie z tej przyczyny nie poczyniono przygotowań do rozpoczęcia procesu dydaktycznego. Zalążki kadrowe przyszłej oficerskiej szkoły bardziej przygotowane były na sformowanie jednostki wojskowej niż szkoły oficerskiej. Być może względy zachowania tajemnicy wobec najbliższego otoczenia powodowały celowe opóźnienia nad tempem prac organizacyjnych lub też wyszukiwanie oficerów posiadających kwalifikacje radiotechniczne, a tych było wówczas w Siłach Zbrojnych zbyt mało.

Dopiero w pierwszych dniach sierpnia 1952 r. zaczęli przybywać oficerowie specjaliści z dziedziny radiolokacji. Jako pierwsi przybyli: por. Leon Domaszkiewicz na stanowisko wykładowcy elektrotechniki, por. Zbigniew Kawczyński na podobne stanowisko oraz specjaliści z zakresu łączności radiowej: wykładowcą radiostacji został por. Teodor Glapka.

W tym samym miesiącu przybyło jeszcze kilku oficerów: kpt. Bronisław Korczak na stanowisko starszego wykładowcy łączności; por. Jerzy Łukowski na stanowisko starszego pomocnika szefa Wydziału Wyszkolenia; ppor. Józef Jarczewski na stanowisko wykładowcy artylerii przeciwlotniczej i por. Eugeniusz Buko na stanowisko wykładowcy elektrotechniki, por. Piotr Budzowski na starszego wykładowcę elektroniki; por. Franciszek Gobis na wykładowcę problematyki obserwacyjno-meldunkowej; kpt. Jan Domagalik na wykładowcę radiotechniki; por. Władysław Jurkowski na kierownika wychowania fizycznego; ppor. Michał Kruk na szefa zaopatrzenia mundurowego i por. Zbigniew Jędrzejczyk na wykładowcę radiolokacji.

Natomiast we wrześniu przybyli kolejni oficerowie: ppor. Wacław Leszczyński na pomocnika szefa wydziału ds. zaopatrzenia technicznego; ppor. Tadeusz Głowacz na wykładowcę wyszkolenia saperskiego i szefa służby saperskiej; ppor. Władysław Szybalski na dowódcę kompanii podchorążych; ppor. Stanisław Dub na dowódcę kompanii podchorążych; por. Józef Walicki na wykładowcę taktyki; por. Stefan Szklarski na oficera personalnego; por. Kazimierz Rak na pomocnika szefa wydziału wyszkolenia ds. planowania; ppor. Leopold Ignasiak na wykładowcę służby chemicznej; por. Telesfor Pawlak na dowódcę batalionu podchorążych.

Przybyła także grupa oficerów specjalistów urządzeń radiolokacyjnych: por. Józef Koszewski na wykładowcę montażu radiowego; por. Tadeusz Maliszewski na wykładowcę radiolokacji; por. Jerzy Wasilewski na pomocnika szefa wydziału technicznego; por. Edward Suduł na wykładowcę radiolokacji; por. Włodzimierz Zbiszowski na wykładowcę radiolokacji i ppor. Mieczysław Gruszka na wykładowcę radiolokacji.

Napływ kadry przebiegał wolno. Egzaminy wstępne przebiegały etapami i trwały prawie dwa tygodnie, przez całą drugą połowę sierpnia.

Na początku października 1952 r. stworzone zostały podstawy personalne do nadania ram strukturalno-organizacyjnych pododdziałom szkolnym. Rozkazem komendanta szkoły z dniem 3 października 1952 r. zorganizowane zostały cztery kompanie podchorążych: 1. kompania radiolokacji – na dowódcę kompanii wyznaczony został por. Jan Sienkiel i trzy kompanie podchorążych pierwszego rocznika: 4. kompania – dowódcą został por. Edward Rodzik; 5. kompania – dowódca ppor. Stanisław Dub i 6. kompania podchorążych – dowódcą został ppor. Władysław Szybalski. Na dowódcę batalionu wyznaczono por. Telesfora Pawlaka.

Na stanowisko kierownika Cyklu Radiolokacji, nazwanego później Cyklem Sprzętu Radiolokacyjnego, wyznaczono ppłk. Dymitra Kurtaszewa; na stanowisko kierownika Cyklu Taktyki Obrony Przeciwlotniczej, zwanego wówczas Cyklem Taktyki Specjalnej – mjr. Marka Bałdina; na stanowisko pomocnika komendanta szkoły ds. technicznych – por. Stefana Odiegowa.

Wydłużona procedura personalna znacznie hamowała proces prac organizacyjnych, a przy obowiązującym

wówczas stopniu tajności opóźnienia były widoczne i w konsekwencji ujemnie wpływały na organizację procesu dydaktycznego. Oficerowie radzieccy swój pobyt traktowali tymczasowo i poza formalnymi czynnościami oraz działaniami wynikającymi z obowiązków służbowych, nie przejawiali dodatkowej inicjatywy. Szkołę przez kilkanaście pierwszych miesięcy, traktowano jako jednostkę wojskową.

Kierowanie oficerów polskich, specjalistów z dziedziny radiolokacji na stanowiska dydaktyczne, miało charakter szczątkowy. Praktycznie do końca 1952 r. w Wojsku Polskim nie było dostatecznej liczby takich oficerów.

Szkolenie realizowano w sześciu cyklach przedmiotowych:
– Wyszkolenia Politycznego i Wykształcenia Ogólnego,
– Taktyki Ogólnej,
– Taktyki OPL,
– Elektrotechniki,
– Radiotechniki,
– Radiolokacji.

Wymienione cykle przedmiotowe powstały znacznie później. W momencie rozpoczęcia roku szkolnego, były one we wstępnej fazie organizacji, posiadały znaczne braki kadrowe. Braki kadrowe występowały do końca 1952 r. i przez cały 1953 r. Kontynuowane uzupełnienia kadrowe nie spowodowały pełnego zabezpieczenia potrzeb wakujących stanowisk. Właściwe braki kadrowe występowały przez cały okres stacjonowania szkoły w Beniaminowie.

We wrześniu 1953 r. przystąpiono do prac przygotowawczych związanych z zakończeniem pierwszego roku szkolenia podchorążych oraz przygotowaniem do egzaminów wstępnych dla kandydatów i rozpoczęciem kolejnego drugiego roku szkolenia. Z dniem 6 października 1953 r., zorganizowany został nowy batalion podchorążych pierwszego rocznika i otrzymał kolejną obowiązującą numerację, występował jako pododdział nr 13. Na dowódców kompanii podchorążych zostali wyznaczeni oficerowie: por. Edward Rodzik, por. Aleksander Frydrych i por. Edward Kolberski. We wrześniu 1953 r., na stanowisko starszego wykładowcy przedmiotów ogólnokształcących w Cyklu Wyszkolenia przybył por. Józef Karp. W październiku na wykładowcę radiolokacji por. Longin Butkiewicz, na kierownika warsztatów szkolnych por. Kazimierz Obuchowicz i na wykładowcę taktyki ogólnej por. Władysław Januszkiewicz, na instruktora wychowania fizycznego do powstałego batalionu podchorążych – por. Zdzisław Opałek.

Ze szkoły odeszła też w 1953 r. spora grupa oficerów, w pierwszej kolejności dotyczyło to oficerów radzieckich. Ze stanowiska kierownika Cyklu Radiolokacji odszedł ppłk Dymitr Kurtaszew i ppor Aleksander Jaszyn. Na kierownika Cyklu Radiolokacji wyznaczony został wykładowca tego cyklu por. Edward Suduł.

ZMIANY ORGANIZACYJNO-KADROWE W LATACH 1953–1955

W październiku 1953 r. w szkole nastąpiły kolejne zmiany w strukturze organizacyjnej. Szkoła uzyskała nowy etat orkiestry wojskowej. Na tej podstawie do szkoły skierowano orkiestrę z jednostki wojskowej garnizonu warszawskiego pod dowództwem st. sierż. Leona Lubańskiego. Otrzymała ona wewnętrzną numerację i występowała jako pododdział nr 14.

W styczniu 1954 r. przybyła kolejna grupa oficerów liniowych, wśród nich ppor. Ryszard Miazga, nieco później por. Tadeusz Makowski na wykładowcę saperstwa i szefa służby saperskiej w szkole.

Najważniejszą zmianą kadrową w szkole, w okresie beniaminowskim, była zmiana na stanowisku komendanta szkoły. Rozkazem dowódcy Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju wyznaczony na to stanowisko został mjr Wacław Kazimierski, dotychczasowy zastępca i szef wydziału szkolenia, który od 8 lipca 1954 r. przystąpił do pełnienia obowiązków komendanta szkoły. Kilka dni później został zatwierdzony na to stanowisko rozkazem personalnym MON i jednocześnie awansowany do stopnia podpułkownika. Płk Siergiej Genrykow, jako ostatni z oficerów radzieckich będących w szkole, powrócił do ZSRR. Od tego czasu szkoła dowodzona i kierowana była wyłącznie przez oficerów polskich.

W tym okresie na stanowiska służbowe do szkoły przybyli: kpt. Stanisław Jurak na wykładowcę cyklu radiotechniki; por. Mieczysław Baranowski na wykładowcę cyklu radiolokacji; mjr Anatol Przesławski, na starszego wykładowcę łączności; por. Henryk Wiśniewski, na wykładowcę elektroniki i por. Zbigniew Grabski na dowódcę kompanii podchorążych. Ponadto z promocji 86 absolwentów w 1954 r. na obsadę wakujących stanowisk pozostawiono aż 22 oficerów. W rezultacie wielokierunkowych działań, stan kadry szkoły w styczniu 1955 r. wynosił 150 oficerów.

ORGANIZACJA PROCESU DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEGO W OKRESIE BENIAMINOWSKIM

Nowy komendant szkoły dokonał zmian organizacyjnych w dotychczasowym składzie cykli przedmiotowych, uprościł nazewnictwo i wprowadził obowiązującą numerację pododdziałową. Na tej podstawie cykle przedmiotowe nosiły następujące nazwy i numery:
– Cykl Polityczny – pododdział nr 1;
– Cykl Taktyki – pododdział nr 2;
– Cykl Elektrotechniki – pododdział nr 3;
– Cykl Radiotechniki – pododdział nr 4;
– Cykl Sprzętu Radiolokacyjnego – pododdział nr 5;
– Cykl Sprzętu Lotniczego – pododdział nr 6.

Utworzenie Cyklu Sprzętu Lotniczego związane było z uruchomieniem szkolenia specjalności związanej z obsługą radiotechnicznych urządzeń pokładowych w samolotach. Tę specjalność przeniesiono do OSR z Zamościa, z Technicznej Szkoły Wojsk Lotniczych.

Wewnętrzne przemiany organizacyjne w cyklach przedmiotowych dopiero kilka miesięcy później spowodowały skierowanie do szkoły specjalistów urządzeń lotniczych i radiotechnicznych. Na etaty Cyklu Sprzętu Lotniczego przybyli oficerowie: por. Jerzy Klimek – wykładowca urządzeń radiowych; por. Zygmunt Wasilewski – wykładowca uzbrojenia lotniczego i strzelania powietrznego; por. Józef Zajączkowski – wykładowca samolotowych urządzeń radiotechnicznych i ppor. Jan Grabowski – wykładowca elektrourządzeń i przyrządów pokładowych.

Pozostałe cykle techniczne również otrzymały uzupełnienie kadrowe. Przybyli do szkoły m.in.: por. Witold Ossowski na stanowisko wykładowcy eksploatacji i remontu stacji radiolokacyjnych, por. Stanisław Pondo na stanowisko wykładowcy systemu obserwacyjno-meldunkowego, por. Zdzisław Tołłoczko na stanowisko starszego wykładowcy służby reflektorów; przybyli wykładowcy radiotechniki: por. Stefan Kaniowski, por. Jan Kucfir i por. Stanisław Piskórski.

Rozpoczęcie roku szkolnego 3 listopada 1952 r. miało raczej charakter formalny, w zasadzie żaden cykl przedmiotowy nie był przygotowany w pełni do realizacji procesu dydaktycznego, pod względem merytorycznym i metodycznym.

Pierwsze egzaminy wstępne również miały charakter formalny, obowiązywały następujące przedmioty: wiedza społeczno-polityczna – ustny; język polski – pisemny; geografia – ustny. Egzaminy z ww. przedmiotów niewiele miały wspólnego z radiolokacją. Na 593 kandydatów, na pierwszym roku kontynuowało naukę 316 kandydatów cywilnych i żołnierzy. Poważna liczba przyjętych kandydatów ukończyła 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędnej.

Równolegle z pierwszym rocznikiem naukę rozpoczął drugi rocznik podchorążych, który tworzyła kompania z Oficerskiej Szkoły Łączności Radiowej z Zegrza, w liczbie 88 podchorążych. Kompania ta w całości skierowana została do Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej na podstawie Zarządzenia Organizacyjnego dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Po ukończeniu szkoły spora grupa absolwentów oficerów kontynuowała zawodową służbę wojskową w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, do nich należeli: Henryk Drewicz, Bogumił Dyja, Ryszard Kot, Stanisław Klorek, Zygmunt Kuczyński, Tadeusz Mikoś, Jan Miodek, Stanisław Wiśniewski, Kazimierz Weber, Józef Urbański i Zdzisław Zielonka. Natomiast z kompanii radiowej pozostali w szkole: Zdzisław Baran, Henryk Kostecki i Wiktor Car.

Szkoła w drugi rok szkolny (1953–1954) wkraczała z pełnymi etatami stanu zmiennego. W tym okresie rozpoczęto kształcenie podchorążych na trzech rocznikach. Rozpoczęto także doskonalenie merytoryczne i metodyczne kadry dydaktycznej, organizując własne kursy i zajęcia metodyczne.

W lipcu 1954 r. podchorążowie trzeciego rocznika odbyli pierwszą praktykę w jednostkach radiotechnicznych i obserwacyjno-meldunkowych stacjonujących w Bydgoszczy, Grudziądzu, Chojnicach, Wrocławiu, Poznaniu, Słupsku, Krakowie, Malborku, Warszawie i Gdyni.

Podchorążowie tego rocznika po przybyciu z praktyki w dniach 11–27 sierpnia 1954 r. poddani zostali egzaminom państwowym. Egzaminy przyjmowała komisja wyznaczona przez dowódcę Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju, a zatwierdzona przez ministra Obrony Narodowej. W skład komisji wchodzili wszyscy kierownicy cyklów przedmiotowych, komendant szkoły i tylko jeden przedstawiciel Wojsk OPL OK.

Do egzaminów dopuszczono 86 podchorążych. Egzamin obejmował cztery podstawowe grupy przedmiotów: społeczno-politycznych, ogólnowojskowych, sprzętu radiolokacyjnego i taktyki rodzajów wojsk.

Ostatnim przedsięwzięciem, kończącym wysiłek dydaktyczno-wychowawczy szkoły dwóch minionych lat, była pierwsza promocja absolwentów. Promocja pierwszych 86 absolwentów odbyła się 5 września 1954 r. Trzy pierwsze lokaty zajęli absolwenci: ppor. Mendel Blumenkranc, ppor. Henryk Kostecki i ppor. Wiktor Car.

OFICERSKA SZKOŁA RADIOTECHNICZNA W JELENIEJ GÓRZE 1955–1969

Na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP w ostatnim dniu sierpnia 1955 r., rozkazem organizacyjnym komendanta szkoły, szkoła zmieniła miejsce dyslokacji z Beniaminowa na Jelenią Górę.

Istotną zmianą tego okresu było anulowanie rozkazu w sprawie występowania szkoły pod nazwą jednostki wojskowej. Zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP i dowódcy WL i OPL OK, od 1 września 1955 r. szkoła mogła prowadzić wszelką korespondencję pd nazwą – Oficerska Szkoła Radiotechniczna Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

Lata 1955–1969 w historii Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej związane były z jej funkcjonowaniem jako średniej szkoły wojskowej w systemie ówczesnego szkolnictwa wojskowego. W okresie tym rozwój organizacyjny i kadrowy szkoły związany został na długie lata z Jelenią Górą. Przeniesienie szkoły z Beniaminowa do Jeleniej Góry było konsekwencją przeprowadzonych modernizacji technicznych na szczeblu Sił Zbrojnych oraz rolą i znaczeniem połączonych Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

Rozkaz przeniesienia szkoły nakazywał dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego w porozumieniu z dowódcą Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju do 30 września 1955 r. przekazać, a dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego przyjąć, Oficerską Szkołę Radiotechniczną Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju z całym stanem osobowym i jednoczesnym jej przeniesieniem do Jeleniej Góry. Na miejsce rozmieszczenia i zakwaterowania wyznaczono rejon kompleksu koszarowego po rozwiązanej Oficerskiej Szkole Piechoty nr 2.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA SZKOŁY W LATACH 1955–1969

Szkołę przeniesiono w dogodnym czasie, w momencie między zakończeniem roku szkolnego1954–1955 a rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1955–1956. Na potrzeby szkoły przejęto budynki koszarowe, bloki szkoleniowe, obiekty sportowe, budynek klubu oficerskiego, bibliotekę, salę kinową, magazyny i pomieszczenia warsztatowe, ponadto kasyno, służbę żywnościową i dział kwaterunkowy. W stosunkowo krótkim terminie przystosowano obiekty na potrzeby szkolenia podchorążych Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. W przejętym kompleksie koszarowym znajdowała się jeszcze Oficerska Szkoła Topografów, która do czasu jej rozwiązania stanowiła integralną część organizacyjną szkoły i występowała pod nazwą Cyklu Topografii Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej (do 1958 r.).

W latach 1955–1969 struktura organizacyjna Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej nie była stała, zwłaszcza w odniesieniu do dwóch pionów: dydaktycznego i pododdziałów szkolnych. Najczęściej one ulegały zmianie w zależności od liczby szkolonych słuchaczy, kierunków szkolenia i realizacji programów nauczania.

W latach 1955–1969 liczba cykli wahała się od 6 do 9 w zależności od struktury szkolonych słuchaczy. Podobnym zmianom podlegały bataliony podchorążych, w szczytowym okresie rozwoju szkoły były trzy bataliony podchorążych.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych liczba batalionów podchorążych malała, w ich miejsce powstawały nowe pododdziały specjalistyczne: elewów Podoficerskiej Szkoły Zawodowej, elewów Szkoły Młodszych Specjalistów, a później kadetów Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych.

Powstałe wydziały i elementy zabezpieczające były mniej wrażliwe na zmiany wewnętrzne i nie ulegały przemianom organizacyjnym.

W strukturze OSR funkcjonował także od 1952 r. Kurs Doskonalenia Oficerów, początkowo na potrzeby jednostek obserwacyjno-meldunkowych, a następnie radiotechnicznych. W szkole prowadzono również krótkoterminowe kursy dla oficerów i podoficerów rezerwy.

W 1957 r. przystąpiono do prac mających na celu dokonanie gruntownych zmian w programach szkolenia podchorążych. Reorganizacja szkolenia dotyczyła trzech cykli przedmiotowych: Sprzętu Radiotechnicznego, Służby Bojowej Sprzętu Radiotechnicznego i Sprzętu Lotniczego. Zachodziła potrzeba zmiany tematyki i metodyk szkolenia na rok szkolny 1957–1958.

W rezultacie prac oficerów służby radiotechnicznej WLiOPL OK i oficerów wymienionych cykli przedmiotowych przeprowadzono kolejną reorganizację w latach 1958–1959. Rozwiązano cykl sprzętu Lotniczego, cykle elektrotechniki i radiotechniki połączono w jeden Cykl Elektro i Radiotechniki. Cykl Służby Bojowej Sprzętu Radiotechnicznego przemianowano na Cykl Pracy Bojowej oraz utworzono Cykl Podstaw Radiolokacji. W tym też czasie utworzono Cykl Szkolenia Specjalistycznego Elewów w strukturze Szkoły Młodszych Specjalistów, którą przeniesiono do OSR z rozwiązanego 14. Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych w Przasnyszu.

Powstałe i zreorganizowane cykle przedmiotowe funkcjonowały w niezmienionym składzie do 1967 r., kiedy to dokonano kolejnych zmian organizacyjnych, które wynikały z dwóch obiektywnych przesłanek:

– organizacja Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych;
– rezultat ogólnego postępu w rozwoju sprzętu radiotechnicznego.

Pierwsza spowodowała powstanie nowego przedmiotowego Cyklu Ogólnokształcącego, druga przyczyniła się do powstania Cyklu Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia. Omówione wcześniej cykle przedmiotowe, z wyjątkiem ostatniego, przetrwały do czasu przejścia szkoły na status Wyższej Szkoły Oficerskiej. Z niewielkimi zmianami personalnymi funkcjonowały do końca lat sześćdziesiątych.

W następstwie przeprowadzonych prac modyfikacyjnych nad programem kształcenia podchorążych, ukształtowano strukturę organizacyjną cykli przedmiotowych. W latach 1958–1960 funkcjonowało 6 cykli przedmiotowych: Polityczny, Taktyki, Elektro i Radiotechniki, Podstaw Radiolokacji, Sprzętu Radiotechnicznego i Cyklu Pracy Bojowej.

Kolejne zmiany organizacyjne Wydziału Szkolenia przypadły na lata 1967–1969. W tych latach organizacyjnie w skład Wydziału Szkolenia wchodziły następujące cykle przedmiotowe: Cykl Przedmiotów Społeczno-Politycznych, Cykl Taktyki, Cykl Elektro i Radiotechniki, Cykl Podstaw Radiolokacji, Cykl Sprzętu Radiolokacyjnego, Cykl Pracy Bojowej, Cykl Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia, Cykl Ogólnokształcący i Cykl Szkolenia Specjalistycznego Elewów.

Po przeniesieniu szkoły do Jeleniej Góry wzrosła liczba podchorążych, zwłaszcza pierwszego rocznika i osiągnęła najwyższy stan osobowy w historii szkoły.

Rok szkolny 1955–1956 na trzech rocznikach rozpoczęło 728 podchorążych: na pierwszym 382, na drugim 190 i na trzecim roczniku 156 podchorążych.

Szkolenie prowadzono na trzech podstawowych profilach: obserwacyjno-meldunkowym, artyleryjskim i lotniczym. Uwzględniając profile szkolenia i liczbę podchorążych, dokonano reorganizacji pododdziałów szkolnych. W miejsce dwóch istniejących batalionów podchorążych utworzono trzy bataliony.

1. Batalion podchorążych pierwszego rocznika organizacyjnie składał się z czterech kompanii podchorążych, dowodził nim kpt. Kazimierz Byrski.
2. Batalion podchorążych drugiego rocznika składał się z trzech kompanii podchorążych, dowodził nim mjr Stanisław Chmielewski.
3. Batalion podchorążych trzeciego rocznika, składał się tylko z dwóch kompanii podchorążych, dowódcą był kpt. Edward Rodzik.

W listopadzie i grudniu 1957 r. nastąpiły istotne zmiany organizacyjne pododdziałów szkolnych, spowodowały one z kolei zmiany struktury szkolenia słuchaczy Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.

Jesienią z trzech dotychczasowych batalionów podchorążych, pozostawiono dwa bataliony, 1. i 2. batalion podchorążych. Przyjęty układ organizacyjny szkolenia podchorążych z niewielkimi zmianami przetrwał do połowy 1967 r.

Zmiany jakie nastąpiły w 1967 r. związane były z rozbudową szkolenia młodszych specjalistów, później z Podoficerską Szkołą Zawodową i powstaniem Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych.

W 1967 r. przeprowadzono zmiany organizacyjne w batalionach podchorążych, miały one na celu ujednolicenie i dokończenie szkolenia podchorążych w systemie Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Na bazie dotychczasowych dwóch batalionów, utworzono jeden batalion podchorążych. Batalion ten przetrwał do 1969 r.

9.2. WYŻSZA OFICERSKA SZKOŁA RADIOTECHNICZNA

Oficerska Szkoła Radiotechniczna status uczelni wyższej otrzymała dwa lata później w stosunku do funkcjonujących wówczas szkół oficerskich. Nastąpiło to na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 23 marca 1969 r. i rozkazu ministra Obrony Narodowej z 8 lipca 1969 r.

Rozkaz komendanta Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z 3 września 1969 r. rozpoczął pierwszy rok akademicki podchorążych Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej na czteroletnich studiach inżyniersko-dowódczych.

FUNKCJONOWANIE PIONU DYDAKTYCZNEGO WOSR

Szkoła w początkowym okresie funkcjonowania nie spełniała formalnych warunków wyższej uczelni, przede wszystkim pod względem kadrowym i organizacyjnym. Model kształcenia specjalistów radiolokacji powstawał pod wpływem własnych doświadczeń i wytycznych wyższych przełożonych. Zasadniczym problemem szkoły ograniczającym realizację ambitnych zamierzeń stanowił brak dostatecznej liczby kadry dydaktycznej ze stopniami naukowymi. W szkole stworzono wiele udogodnień do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i zdobywania stopni naukowych, głównie przez kadrę dydaktyczną. W tym czasie jeszcze nie wypracowano kompleksowego systemu kształcenia kadry na szczeblu centralnym i dlatego własne rozwiązania nie przynosiły widocznych postępów w tej dziedzinie, a często nawet kolidowały z obowiązującymi przepisami.

Próby utworzenia systemu katedralnego w latach siedemdziesiątych nie powiodły się i dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, szkoła przeszła na strukturę katedralną i zakładów przedmiotowych.

Procedura wyznaczenia kadry dydaktycznej i dowódczej na stanowiska służbowe zgodnie z etatem Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej zakończyła się w styczniu 1970 r. W początkowym okresie funkcjonowania WOSR (1969 r.) tylko 28% kadry dydaktycznej posiadało wykształcenie wyższe drugiego stopnia i 18% stopnia pierwszego.

Od początku kształcenia podchorążych w systemie szkoły wyższej, proces dydaktyczny prowadzono w ośmiu podstawowych cyklach przedmiotowych:

- przedmiotów społeczno-politycznych,
- ogólnokształcącym,
- taktyki,
- elektro-radio,
- podstaw radiolokacji,
- sprzętu radiolokacyjnego,
- zautomatyzowanych systemów dowodzenia,
- pracy bojowej.

Od 1972 r. zamierzano przeprowadzić prace przygotowawcze nad przekształceniem cykli przedmiotowych

w katedry i zakończyć je w latach 1974–1975. Zamiar zorganizowania katedr do końca 1975 r. nie wszedł w fazę realizacji, jednak problem ten ciągle był aktualny w następnej pięciolatce 1976–1980. Główną barierą hamującą był zbyt wolny postęp w rozwoju naukowym kadry.

Wieloletnie zabiegi organizacyjne nad utworzeniem w szkole systemu katedralnego, częściowo zostały zrealizowane dopiero w 1982 r. W grudniu tego roku powołano jedyną katedrę – Katedrę Elektroniki, która powstała głównie na bazie Cyklu Elektro i Radio.

Katedra ta przez wiele lat była jedyną katedrą w szkole, w pozostałych jednostkach dydaktycznych działalności podstawowej obowiązywała pierwotna nazwa cykli przedmiotowych.

Powstanie następnych katedr w strukturze organizacyjnej szkoły związane było z uzyskaniem statusu samodzielnego pracownika naukowego i obroną pracy habilitacyjnej.

W roku 1985 stworzono przesłanki do kompleksowego rozwiązania struktury organizacyjnej w szkole poprzez zastosowanie w pionie stanowisk dydaktycznych zespołu pracowników naukowo-dydaktycznych. Poszczególni pracownicy tego zespołu mogli zasilić te jednostki działalności podstawowej, które w danym momencie realizowały ważne prace naukowo-badawcze i działalność dydaktyczną.

Drugą katedrą, powstałą już na nowych zasadach, była pierwotnie Katedra Nauk Społeczno-Politycznych. Od 31 lipca 1987 r. dla katedr przedmiotowych tego typu obowiązywała ściśle określona struktura. Katedra powstała na bazie Cyklu Przedmiotów Społeczno-Politycznych. Zgodnie z zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP, od 1 sierpnia 1990 r. wprowadzono zmianę nazwy katedry na Katedrę Nauk Humanistycznych.

Na podobnej zasadzie, jak w przypadku Katedry Elektroniki, w strukturze organizacyjnej szkoły powstała 3 maja 1988 r. trzecia katedra, Katedra Taktyki Rodzajów Wojsk. Powstała ona z dwóch cykli przedmiotowych: Cyklu Pracy Bojowej i Cyklu Taktyki.

Zgodnie z zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP, w listopadzie 1988 r. w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej ujednolicono dotychczasową strukturę organizacyjną i wprowadzono jednolitą nazwę dla jednostek działalności podstawowej: katedr i zakładów. Zarządzeniem tym utrzymano nazwy istniejących katedr i wprowadzono zakłady w miejsce cykli przedmiotowych i zespołów. Powstały zakłady: Informatyki, Przedmiotów Ogólnokształcących, Podstaw Radiolokacji, Sprzętu Radiolokacyjnego, Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia i Szkolenia Fizycznego.

W drugiej połowie 1989 r. powstały warunki do utworzenia czwartej katedry. Z dotychczasowego Zakładu Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia powstała Katedra Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia.

Wypracowany system dydaktyczny funkcjonował bez większych zmian do 1994 r. i był sukcesywnie redukowany do 1997 r. w ramach tzw. wygaszania działalności szkoły.

ORGANIZACJA STRUKTURY PODODDZIAŁÓW SZKOLNYCH

Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna, rozpoczynając nowy rok szkolny 1969–1970 w systemie wyższego szkolnictwa wojskowego, początkowo w swej strukturze organizacyjnej miała różnorodny skład pododdziałów szkolnych. Rozpoczynała działalność w składzie: jednej kompanii podchorążych, trzech kompanii Szkoły Chorążych, jednej kompanii Podoficerskiej Szkoły Zawodowej i siedmiu kompanii Szkoły Młodszych Specjalistów. Kompania podchorążych była stosunkowo liczna, miała w swoim składzie pięć plutonów, lecz liczba podchorążych stanowiła niewielki procent stanu osobowego szkoły. W tym czasie tylko liczba elewów SMS dochodziła do ok. 1400–1600 w każdym turnusie szkolenia. Ten skład strukturalny i organizacyjny w następnych latach uległ radykalnej zmianie. Na początku 1970 r. zapadła decyzja o utworzeniu Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiolokacji w Chorzowie. Ośrodek ten od WOSR przejął Podoficerską Szkołę Zawodową WRt (mjr Tadeusz Świerk pozostał komendantem tej szkoły) i sukcesywnie do rozwoju bazy przejmował szkolenie młodszych specjalistów radiolokacji. Od połowy 1973 r. zasadniczymi grupami kształconymi w WOSR byli podchorążowie, kadeci, kadra zawodowa z jednostek radiotechnicznych i absolwenci uczelni cywilnych w ramach SOR, a następnie SPR.

Do końca 1975 r. wypracowano strukturę organizacyjną, która z niewielkimi zmianami przetrwała do początku lat dziewięćdziesiątych Ustalony etat dla batalionu podchorążych składał się z sześciu kompanii. Etat ten obowiązywał do 1991 r., w którym z pierwotnego etatu skreślono dwie kompanie. Prowadzone od 1994 r. wygaszanie działalności WOSR powodowało, że po każdej promocji absolwentów ubywała ze struktury organizacyjnej szkoły kolejna kompania podchorążych. W tym czasie podobnie zmniejszała się liczba kompanii Szkoły Chorążych WRt, którą od 1994 r. włączono w strukturę powstałego Centrum Szkolenia Radioelektronicznego. Od 1995 r. rozpoczęła funkcjonowanie w strukturze CSR Szkoła Młodszych Specjalistów, którą przeniesiono z Chorzowa po rozwiązaniu Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiolokacji.

Batalionem podchorążych dowodzili kolejno:
- ppłk Gerard Kochański,
- ppłk Wawrzyniec Pióro,
- ppłk Janusz Górecki,
- kpt./mjr Andrzej Witek,
- ppłk Janusz Górecki.

PROCES DYDAKTYCZNY

Proces dydaktyczny w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w latach 1969–1991 stanowił kontynuację podstawowych kierunków kształcenia podchorążych w OSR, głównie na potrzeby Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W tym okresie programy kształcenia podchorążych uległy wielokrotnym modyfikacjom. Zmiany programowe uwarunkowane były każdorazowo wprowadzeniem nowego sprzętu radiotechnicznego do uzbrojenia jednostek Wojsk Radiotechnicznych oraz formułowanymi żądaniami ze strony odbiorców absolwentów szkoły. Ideą twórców programów było przygotowanie absolwentów do objęcia przez nich pierwszego stanowiska służbowego, inżyniera-dowódcy i specjalisty wybranej grupy urządzeń radiotechnicznych.

Na początku lat dziewięćdziesiątych przed szkolnictwem wojskowym sformułowano cel dążenia do osiągnięcia porównywalności dyplomów uczelni wojskowych z politechnicznymi uczelniami cywilnymi. Ten kierunek zmian w WOSR został szybko dostrzeżony jako szansa na podniesienie jakości kształcenia inżynierów poprzez umożliwienie podchorążym równoległego studiowania na Politechnice Wrocławskiej na połączonych studiach. Partner również dostrzegł w ewentualnej współpracy korzyści, szczególnie dla filii funkcjonującej w Jeleniej Górze.

Uwzględniając trendy rozwojowe szkolnictwa wojskowego, przygotowano na lata 1991–1992 i rozpoczęto realizację nowego programu kształcenia politechnicznego we współpracy z Politechniką Wrocławską. Podchorążowie rozpoczęli studia na kierunku technicznym z zakresu telekomunikacji w dwóch specjalnościach: eksploatacji aparatury radioelektronicznej i eksploatacji systemów sieci komputerowych. Program ten realizowano do połowy 1997 r. Absolwenci ostatnich trzech lat otrzymali dyplomy ukończenia WOSR i Politechniki Wrocławskiej.

Realizowane programy kształcenia podchorążych nie przewidywały szkolenia metodycznego jako odrębnego przedmiotu nauczania. W niektórych przedmiotach działu ogólnowojskowego i specjalno-wojskowego, przewidziano pewną liczbę godzin na zajęcia metodyczne. Prowadziło to jednak do rozdrobnienia tej problematyki, a w konsekwencji do niepełnego przygotowania absolwentów pod względem metodycznym, czego oczekiwano od absolwentów w jednostkach wojskowych.

Istotną rolę w procesie kształcenia odgrywały zajęcia praktyczne, którym w procesie edukacji podchorążego poświęcano sporo czasu i miejsca w trakcie studiów. Zajęcia praktyczne zdecydowaną przewagę miały w dziale ogólnowojskowym, w innych działach występowała przewaga zajęć teoretycznych.

Sporo kłopotu sprawiało wykształcenie absolwenta wszechstronnie przygotowanego do pracy na sprzęcie radiotechnicznym, na pierwszym stanowisku służbowym w jednostkach wojskowych. Postulat taki najczęściej zgłaszany był przez dowódców jednostek wojskowych do szefostwa Wojsk Radiotechnicznych, co w konsekwencji doprowadzało do zmian programowych i toku studiów.

W latach osiemdziesiątych jako element składowy procesu kształcenia prowadzono prawie półroczną praktykę edukacyjną odbywaną w jednostkach wojskowych. Ideą tych praktyk było przygotowanie do pracy na określonym sprzęcie radiolokacyjnym absolwentów, którzy po ukończeniu studiów mieli objąć wcześniej przewidywane dla nich stanowiska służbowe.

Koncepcja studiów przemiennych i zmian programowych z jednej strony przyczyniła się do lepszego poznania sprzętu radiotechnicznego i jego działania, z drugiej zaś strony zubożyła wiadomości teoretyczne i wiedzę poznawczą z zakresu radiolokacji.

Przyjęty system kształcenia i układu programowego oraz organizacji studiów wywierał określone skutki w edukacji specjalistycznej podchorążego przygotowywanego do wykonywania wąsko pojętych zadań służbowych w jednostce wojskowej. Wydaje się, że w tej sytuacji zmiany programowe i kierunku studiów w połączeniu z Politechniką Wrocławską stały się koniecznością.

Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna, zgodnie z jej przeznaczeniem od początku powstania i przejścia na status wyższej uczelni wojskowej, przygotowywała specjalistów do obsługi różnych urządzeń radiotechnicznych, głównie na potrzeby Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, Wojsk Lotniczych, Marynarki Wojennej i Wojsk Lądowych. Najwięcej specjalistów kształciła z obsługi naziemnych urządzeń radiolokacyjnych, urządzeń naprowadzania rakiet i walki radioelektronicznej, ubezpieczenia lotów oraz zautomatyzowanych systemów dowodzenia.

Od drugiej połowy lat osiemdziesiątych w wyższym szkolnictwie wojskowym trwała ciągła rywalizacja między wyższymi szkołami oficerskimi a akademiami wojskowymi o jak najwyższą efektywność i sprawność nauczania, o kadrę dydaktyczną ze stopniami naukowymi. Kryteria niejako wymuszały dodatkowy wysiłek do systematycznego doskonalenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli akademickich.

Podstawowym celem tej działalności było nie tylko utrzymanie dobrej kondycji zawodowej, ale również podwyższanie kwalifikacji specjalistycznych i przyśpieszenia rozwoju mistrzostwa pedagogicznego.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych wśród nauczycieli akademickich rozwinęło się dążenie do osiągania mistrzostwa dydaktycznego, które przeobraziło się w trwałe zjawisko ubiegania się o tytuły honorowego „Mistrza Dydaktyki", a także zespołowo o miano: „Przodującego Pododdziału" i „Przodującego Cyklu Przedmiotowego". Tytuł „Mistrza Dydaktyki" nadano po raz pierwszy w 1979 r. Rada Naukowa uhonorowała w ten sposób kilkunastu oficerów pionu dydaktycznego

z największym dorobkiem zawodowym i autorytetem. Tymi oficerami byli: płk Mieczysław Baranowski, ppłk Stanisław Bach, ppłk Adam Bukowski, ppłk Ireneusz Cieślik, płk Tomasz Cudo, ppłk Edward Głodek, ppłk Włodzimierz Jagodziński, ppłk Henryk Kostecki, ppłk Michał Kruk, ppłk Stanisław Matejuk, mjr Lesław Moskal, mjr Czesław Mrożniewski, ppłk Jerzy Olszewski, kpt. Henryk Pilecki, ppłk Ryszard Plichacz, ppłk Andrzej Siennicki, ppłk Adolf Stachula, ppłk Stanisław Strycharski, mjr Jan Szałaj, ppłk Ryszard Szczęsny, ppłk Jan Zieliński.

W następnych latach tytuły honorowego „Mistrza Dydaktyki", uzyskało wielu innych oficerów pionu dydaktycznego, m.in.: ppłk Kazimierz Kucharski, ppłk Wiesław Pączek, ppłk Marek Tołkacz i ppłk Jerzy Wieczorek. W 1986 r. w szkolnictwie wojskowym wprowadzono kolejny tytuł honorowy: „Przodującego Nauczyciela Akademickiego". Ten tytuł również nadawała Rada Naukowa na wniosek kierownika cyklu przedmiotowego, szefa katedry lub kierownika zakładu.

Przez wiele lat trwała rywalizacja o miano „Przodującego Cyklu Przedmiotowego, Katedry i Zakładu". Regulamin preferował te jednostki dydaktyczne, które posiadały osiągnięcia w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez kadrę oraz osiąganiu i uzyskaniu stopni naukowych. Kryteria obejmowały także ocenę działalności publicystycznej, racjonalizacji i nowatorstwa oraz rozbudowę bazy gabinetowej i własnych opracowań metodycznych.

Istotną rolę w procesie dydaktycznym spełniała baza materiałowo-techniczna, gabinetowa i środki audiowizualne zabezpieczające ten proces.

Problem rozbudowy bazy w działalności dydaktycznej odegrał znaczącą rolę ze względu na specyfikę kształcenia technicznego. Przede wszystkim rozbudowywano i modernizowano laboratoria specjalistyczne sprzętu radiolokacyjnego.

Odrębnym zagadnieniem była ciągnąca się przez kilkanaście lat sprawa budowy poligonu radiotechnicznego z typowymi obiektami technicznymi batalionu i kompanii radiotechnicznej. Taki obiekt wybudowano w Popielówku, miejscu odległym od szkoły ok. 18 km. Szkolny poligon radiotechniczny oddano do użytku 1 października 1982 r. Od tego momentu szkoła mogła prowadzić praktyczne szkolenie w realnych warunkach pracy bojowej.

ROZWÓJ NAUKOWY KADRY

W Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej problem podnoszenia kwalifikacji pojawił się z chwilą wydania rozkazu przez ministra Obrony Narodowej, określający jednoznacznie, że kandydat do szkoły oficerskiej winien posiadać świadectwo dojrzałości. Wobec tego wzrosły wymagania w zakresie wykształcenia kadry szkoły. Na potrzeby kadry nieposiadającej średniego wykształcenia, zorganizowano w 1954 r. Liceum Ogólnokształcące (dla pracujących) – po raz pierwszy. Po raz drugi uruchomiono liceum w 1956 r.

Zorganizowanie instytucjonalnego systemu dokształcania kadry szkoły stanowiło pierwszą próbę podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Jednocześnie osiągnięto wówczas zasadniczy cel, do 1958 r. wszyscy oficerowie w szkole posiadali minimum średnie wykształcenie.

Osiągnięty poziom w zasadzie już po 1957 r. nie odpowiadał wymogom stawianym szkole.

Wyższa jakość nauczania i układ programów kształcenia, zwłaszcza przedmiotów technicznych, spowodowały że od 1957 r. szkoła otrzymała prawo nadawania tytułu technika.

Po 1958 r. zapotrzebowanie na kadrę z wyższym wykształceniem było duże, mimo stopniowego napływu takiej kadry do szkoły. Głównie z Wojskowej Akademii Technicznej, technicznych wyższych uczelni cywilnych, Akademii Sztabu Generalnego i Wojskowej Akademii Politycznej. Uczelnie te nie zabezpieczały potrzeb kadrowych szkoły. W tej sytuacji uruchomiono indywidualne studia zaoczne.

Pod koniec 1961 r. w czterech cyklach technicznych, zaledwie 4% oficerów posiadało studia drugiego stopnia i 17% pierwszego stopnia. Występowały także poważne braki etatowe. Na stan etatowy 324 oficerów, brakowało aż 81 oficerów, w tym 33 dowódców plutonów, 14 wykładowców-inżynierów i 24 oficerów o specjalnościach technicznych.

W latach 1961–1966 nadal w zakresie podnoszenia kwalifikacji kadry nie poczyniono postępu i nie wypracowano kompleksowych rozwiązań. Na przestrzeni pięciu lat znacznie podniósł się poziom kadry dydaktycznej z wyższym wykształceniem drugiego stopnia. Powyżej 70% oficerów legitymowało się wyższym wykształceniem drugiego stopnia w cyklach przedmiotowych: Sprzętu Radiolokacyjnego, Przedmiotów Społeczno-Politycznych, Podstaw Radiolokacji i Elektro-Radiotechniki.

W latach 1962–1969 w zakresie podnoszenia kwalifikacji, w porównaniu z poprzednimi latami szkoła uzyskała znaczny postęp w podnoszeniu kwalifikacji kadry. W tym zakresie:

- Komendant szkoły płk mgr inż. Wacław Kazimierski obronił pracę doktorską w Wojskowej Akademii Politycznej i uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych. Był pierwszym oficerem ze stopniem doktora w dotychczasowej historii szkoły.
- W Wojskowej Akademii Technicznej studia drugiego stopnia ukończyło 17 oficerów, a pierwszego stopnia 12 oficerów.
- W Akademii Sztabu Generalnego studia ukończyło 2 oficerów.
- Na wyższych uczelniach cywilnych studia ukończyło 17 oficerów.

Po 1969 r. studia w Wojskowej Akademii Technicznej kontynuowało 31 oficerów, na uniwersytetach 9 oficerów. W pierwszym okresie funkcjonowania Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej – jako szkoły wyższej – przyrost kadry dydaktycznej z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi był stosunkowo niewielki. W latach 1969–1972 przybyło do szkoły tylko dwóch absolwentów z Wojskowej Akademii Technicznej i dwóch z Wojskowej Akademii Politycznej.

W rezultacie przyrost kadry dydaktycznej z kwalifikacjami zawodowymi uległ nieznacznej poprawie i pod koniec 1972 r. szkoła posiadała:
– 1 doktora nauk humanistycznych;
– 53 oficerów z wykształceniem drugiego stopnia;
– 57 oficerów z wykształceniem pierwszego stopnia;
– 40 oficerów z ukończonym wyższym kursem doskonalenia oficerów;
– 13 oficerów podnosiło swoje kwalifikacje zawodowe w systemie studiów zaocznych w uczelniach wojskowych i cywilnych.

W latach 1972–1973 proces podnoszenia kwalifikacji kadry w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej przybrał różnorodne formy i stał się niemal powszechny. Prawie 50% kadry objęte zostało dokształcaniem. Na przestrzeni tych lat 191 oficerów podjęło studia w akademiach wojskowych i uczelniach cywilnych, na które złożyły się doktoraty, studia pierwszego i drugiego stopnia, kursy specjalistyczne i kursy języków obcych.

Do końca 1975 r. stan kwalifikacji zawodowych kadry uległ zmianie:
– 4 oficerów uzyskało stopień naukowy doktora: ppłk Edward Głodek, ppłk Jerzy Hałaj, ppłk Henryk Stępień i ppłk Adolf Stachula;
– 77 oficerów ukończyło studia drugiego stopnia;
– 119 oficerów ukończyło studia pierwszego stopnia.

Do końca 1975 r. wolno postępował proces doktoryzacji. Nadal w tej dziedzinie nie stworzono preferencji dla oficerów podejmujących studia doktoranckie. W rezultacie w latach 1970–1975, różnego rodzaju studia wyższe ukończyło 99 oficerów. W grudniu 1975 r. szkoły zobowiązano do traktowania podnoszenia kwalifikacji kadry nauczającej jako podstawowego warunku dalszego rozwoju szkolnictwa wojskowego. Od efektów doktoryzacji uzależniono prognozowanie przejścia wyższych szkół oficerskich na status szkoły wyższej o jednolitych studiach i procesu przekształcania cykli w katedry. Do 1980 r. powinno było dokonać się przekształcenie w katedry wiodących cykli przedmiotowych we wszystkich szkołach oficerskich.

Drugim istotnym zadaniem na lata 1976–1980, było opracowanie przez szkoły planu doktoryzacji kadry, aby co najmniej 20–25% nauczycieli akademickich posiadało kwalifikacje naukowe.

Przed 1975 r. wypromowano 4 doktorantów, a 13 kolejnych miało uzyskać stopnie naukowe w ciagu 5 lat.

Natomiast w planie doktoryzacji kadry szkoły w latach 1976–1980, uwzględniono kilka grup oficerów zajmujących określone stanowiska służbowe:
– oficerów zobowiązanych do posiadania stopnia naukowego;
– oficerów zajmujących etaty nauczycieli akademickich;
– oficerów-nauczycieli szkoły chorążych.

W grupie pierwszej oficerów zobowiązanych do doktoryzacji ujęto w planie 15 oficerów. W grupie nauczycieli akademickich 17 oficerów. W grupie nauczycieli szkoły chorążych 27 oficerów. W ten sposób do grudnia 1980 r. zamierzano wykształcić prawie 60 oficerów ze stopniami naukowymi doktora.

Jednak tempo podnoszenia kwalifikacji naukowych kadry w szkole postępowało wolno, jeszcze we wrześniu 1977 r. nie odnotowano większego postępu. W tym roku szkoła posiadała czterech doktorów. Pracę doktorską obronił płk Tomasz Cudo, natomiast szkołę opuścił płk dr Jerzy Hałaj.

W połowie 1978 r. przeprowadzono ponowną analizę rozwoju naukowego kadry. Wynikało z niej, że do końca tego roku w szkole stopień doktora powinno uzyskać 11 oficerów. Faktycznie uzyskało dwóch: gen. bryg. pil. Julian Paździor i płk Ryszard Szczęsny. W następnym 1979 r. prace doktorskie obroniło dwóch kolejnych oficerów: płk dr inż. Mieczysław Baranowski i płk dr inż. Józef Skierski. Największy przyrost potencjału naukowego odnotowano w 1980 r., w którym prace doktorskie obroniło pięciu oficerów: kpt. dr Zbigniew Konieczny, płk dr inż. Józef Kochanowski, płk dr Romuald Rakowski, płk dr inż. Stanisława Pagacz i płk dr inż. Józef Piekarczyk. Do końca tego roku stan kadry ze stopniem doktora wynosił 12 oficerów.

Pomimo osiągnięcia wymienionych efektów w dziedzinie doktoryzacji kadry do końca 1980 r. w szkole nie zdołano utworzyć żadnej katedry i nikt z oficerów nie zdołał uzyskać stopnia naukowego doktora habilitowanego. Z posiadanym potencjałem naukowym szkoła uplasowała się na 5 pozycji wśród 11 istniejących wyższych szkół oficerskich.

Lata 1976–1980 w rozwoju naukowym kadry szkoły należy uznać za pierwszy okres noszący wyraźnie cechy okresu sondażowego, w którym dominowała kadra zaangażowana w podnoszenie kwalifikacji naukowych.

Kolejny, drugi okres rozwoju naukowego kadry szkoły przypadł na lata 1981–1985. Na ten okres zaplanowano bardziej realistycznie i oceniono faktyczne możliwości kadry, w celu uzyskania stopni naukowych. W planie tym przede wszystkim uwzględniono potrzeby posiadania stopni naukowych dla kadry będącej na stanowiskach, na których było wymagane posiadanie stopnia naukowego doktora.

Uległy zmianie zasady działania kadrowego, określały one konieczność posiadania stopnia naukowego doktora habilitowanego przez kierownika cyklu i szefa katedry. Wymóg ten wiązał się z problemem przechodzenia na system katedralny, który faktycznie zaczął obowiązywać od 1984 r.

Wymienione przyczyny w istotny sposób wpłynęły na modyfikację planu rozwoju naukowego kadry. Pierwotnie w latach 1981–1985 zamierzano uzyskać podwojenie liczby oficerów ze stopniem naukowym doktora i osiągnąć około 25% doktorów w stosunku do kadry dydaktycznej i dydaktyczno-naukowej będącej na etatach szkoły wyższej. W wartościach liczbowych zamierzano osiągnąć 24–29 doktorów pod koniec 1985 r.

W poszczególnych latach realizowanego planu stopnie naukowe doktora uzyskali następujący oficerowie:
– w 1981 r.: płk dr inż. Jerzy Olszewski i płk dr inż. Włodzimierz Pawlak;
– w 1982 r.: płk dr inż. Lucjan Kowalczyk;
– w 1984 r.: płk dr inż. Jan Jagielski, gen. bryg. dr inż. Tadeusz Jemioło i płk dr inż. Franciszek Latosiński;
– w 1985 r.: płk dr inż. Bogusław Dylis, płk dr Wiesław Marczyk i ppłk dr Zdzisław Mikołajczak.

Planowanego rozwoju naukowego kadry na lata 1981–1985 nie osiągnięto. Uzyskane efekty przyrostu naukowego kadry w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, daleko odbiegały od wzrostu naukowego pozostałych wyższych szkół oficerskich w kraju.

Lata 1986–1990 i do końca 1992 r., w rozwoju naukowym kadry Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej były znacznie korzystniejsze. W połowie lat osiemdziesiątych przestały istnieć w strukturze organizacyjnej szkoły cykle przedmiotowe, zastąpione zostały przez katedry i zakłady.

Katedry powstawały sukcesywnie z wyjątkiem Katedry Elektroniki, w miarę zdobywania stopni naukowych samodzielnego pracownika naukowego. Natomiast zakłady powstały w maju 1988 r.

Znaczący przyrost oficerów ze stopniami naukowymi rozpoczął się w zasadzie od 1987 r.:
– w 1986 r., stopień doktora uzyskał płk dr Hubert Mordawski;
– w 1987 r., płk dr inż. Franciszek Mroczko, płk dr inż. Marek Tołkacz, płk dr inż. Wiesław Pączek i ppłk dr inż. Tadeusz Lewandowski;
– w 1988 r., ppłk dr inż. Józef Biegalski, ppłk dr inż. Krzysztof Kozak, mjr inż. Marian Koselski, płk dr inż. Bogdan Grabowski i płk dr Zdzisław Grzybacz;
– w 1989 r., ppłk dr Zbigniew Kuśmierek i płk dr inż. Jerzy Górski;
– najkorzystniejszy okres w dziejach szkoły w dziedzinie rozwoju naukowego kadry przypadł na rok 1990; w tym roku 6 oficerów uzyskało stopnie naukowe doktora: ppłk dr inż. Zbigniew Nowak, ppłk dr inż. Lech Kaczmarek, ppłk dr inż. Jerzy Pieńkos, ppłk dr inż. Jan Walkowiak, ppłk dr inż. Tomasz Kocoń i ppłk dr Leon Zarzecki;
– w 1991 r. trzech oficerów uzyskało stopnie doktora: ppłk dr inż. Mikołaj Nikołajuk, ppłk dr Czesław Jankowiak i ppłk dr Adam Korniejecki.

Na przestrzeni sześciu lat 1986–1991 przyrost naukowy kadry ze stopniami naukowymi doktora był o wiele wyższy niż w latach ubiegłych. Stopnie naukowe uzyskało 21 oficerów różnych dziedzin naukowych.

W latach 1986–1991 w rozwoju naukowym w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej nastąpił znaczący przyrost kadry ze stopniami naukowymi doktora habilitowanego. W poszczególnych latach uzyskali je następujący oficerowie:
– w 1986 r., płk doc. dr hab. Adolf Stachula;
– w 1987 r., płk doc. dr hab. Józef Kochanowski;
– w 1992 r., płk doc. dr hab. Lucjan Kowalczyk.

Korzystne zmiany w przyroście i rozwoju naukowym kadry znacząco wpłynęły na zmiany strukturalne szkoły, umocniły jej status jako uczelni wyższej.

Jednym z tych czynników było powołanie katedr i zakładów przedmiotowych jako podstawowych jednostek działalności naukowo-dydaktycznej.

Jedną z pierwszych katedr powołanych w szkole była Katedra Elektroniki, powstała już w 1983 r. Druga katedra powstała w 1987 r. na bazie Cyklu Przedmiotów Społeczno-Politycznych. Pierwotnie przyjęła nazwę katedry Nauk Społeczno-Politycznych. Na podstawie zmian etatowych w sierpniu 1990 r., przemianowana na Katedrę Nauk Humanistycznych.

Trzecią katedrę powołano w maju 1988 r., na bazie dwóch cykli przedmiotowych: Cyklu Taktyki i Cyklu Pracy Bojowej, powstała Katedra Taktyki Rodzaju Wojsk.

W listopadzie 1988 r. ujednolicono strukturę organizacyjną, w miejsce istniejących cykli przedmiotowych powołano zakłady:
– Zakład Informatyki;
– Zakład Przedmiotów Ogólnokształcących;
– Zakład Podstaw Radiolokacji;
– Zakład Sprzętu Radiolokacyjnego;
– Zakład Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia;
– Zakład Szkolenia Fizycznego.

We wrześniu 1989 r. powstała czwarta katedra. Na bazie Zakładu Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia utworzono Katedrę Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia. W zasadzie była to jedna z ostatnich zmian organizacyjnych w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej. W 1994 r. większość szkół oficerskich postawiono w stan likwidacji, w tym i radiotechniczną. Proces wygaszania działalności WOSR trwał do 1997 r. Od września 1994 r. na bazie rozwiązywanej szkoły wyższej utworzono Centrum Szkolenia Radioelektronicznego.

INSPEKCJE I KONTROLE W OSR I WOSR W LATACH 1952–1994

Oficerską Szkołę Radiotechniczną i Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną na przestrzeni lat 1952–1994 poddawano wielokrotnie inspekcjom i kontrolom.

Przewidywana inspekcja czy kontrola zewnętrzna miała swój wydźwięk w stanach osobowych szkoły. Zmuszała

do zwiększonego wysiłku. Skala wysiłku uzależniona była od funkcji i zajmowanego stanowiska służbowego, absorbowała ona każdego, z reguły przez kilka tygodni. Ze względu na rygory i obowiązujące zasady przeprowadzania inspekcji kadra podchodziła z obawą do wszelkich egzaminów i sprawdzianów inspekcyjnych.

Pierwszą inspekcją od momentu powstania szkoły przeprowadzono w dniach 4–2 grudnia 1961 r. Prowadzoną przez komisję Inspektoratu Szkolenia MON – przewodniczył gen. bryg. Aleksander Ligaj.

Inspekcjonowano:
– całokształt zagadnień dydaktyczno-wychowawczych,
– szkolenie ogólnowojskowe,
– szkolenie techniczne,
– dyscyplinę,
– porządek regulaminowy.

Kontrolowane działy szkoły uzyskały ocenę pozytywną. Stan osobowy szkoły był w stanie wykonać stawiane zadania specjalistyczne i ogólnowojskowe.

Druga inspekcja w 1965 r. została przeprowadzona dwukrotnie:
– w dniach 1–6 marca 1965 r.,
– pierwsza dekada listopada 1965 r.

W dniach 1–6 marca 1965 r. prowadziła komisja Inspekcyjna Inspektoratu Szkolenia, przewodniczył płk dypl. Władysław Wydra. Oceniano:
– działalność dydaktyczno-wychowawczą,
– szkolenie ogólnowojskowe,
– bazę materiałowo-techniczną.

Dobrze oceniono działalność w zakresie rozbudowy bazy gabinetowej, nowe metody dydaktyczne. Natomiast mierne oceny uzyskały: wyszkolenie ogólnowojskowe, wyszkolenie ogniowe i wychowanie fizyczne oraz ćwiczenia taktyczne.

Słabe wyniki uzyskane w marcu 1965 r., spowodowały że przeprowadzono drugą inspekcję w pierwszej dekadzie listopada 1965 r. Komisja Inspekcyjna składała się z oficerów:
– Głównego Inspektoratu Szkolenia,
– Inspektoratu Lotnictwa.

Komisji przewodniczył Szef Sztabu Inspektoratu Lotnictwa płk dypl. pil. Mieczysław Roman.

Kontrolowano:
– realizację programu szkolenia,
– metodykę prowadzenia zajęć,
– poziom wiedzy z przedmiotów społecznych, technicznych i ogólnowojskowych,
– działalność organizacyjną, gospodarczą i mobilizacyjną.

Wszystkie kontrolowane działy uzyskały oceny dobre.

* * *

W dniach 8–18 lutego 1971 r. inspekcja Sił Zbrojnych z udziałem oficerów Instytucji Centralnych MON i Głównego Zarządu Politycznego przeprowadziła trzecią inspekcję w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej. Inspekcji przewodniczył gen. bryg. Leon Kołatkowski, wspomagany przez trzech zastępców: płk. Wiesława Piątkowskiego, płk. Zygmunta Drzewieckiego i płk. Tadeusza Sołtysiaka. Sprawdzeniu podlegały prawie wszystkie działy wyszkolenia, zabezpieczenia technicznego i całokształtu życia wojskowego. Już w pierwszych dniach inspekcji szkoła otrzymała ogólną ocenę niedostateczną za dwa działy zastrzeżone: przestrzeganie porządku wojskowego; wyszkolenia taktycznego i taktyczno-specjalnego. Inne działy otrzymały oceny pozytywne. Dobre oceny otrzymały działy:
– planowanie i organizacja szkolenia,
– morale słuchaczy i kadry,
– wyszkolenie fizyczne,
– wiedza humanistyczna.

Dużo kontrowersji budził protokół końcowy i niektóre jego zapisy, pełne sprzeczności, ogólników, bez konkretnych przykładów.

Końcowy protokół inspekcyjny nakazał usunięcie usterek do 30 lipca 1971 r. Dopiero w dniach 16–21 października 1971 r. przeprowadzono powtórną inspekcję, której przewodniczył płk Zygmunt Drzewiecki i jego zastępca płk Tadeusz Sołtysik. Inspekcja przebiegała łagodnie, kontrolowane działy otrzymały oceny pozytywne.

W ocenach i opinii kadry szkoły formy i sposoby przeprowadzonej inspekcji pozostawiły na długie lata nieufność i niewiarę w uczciwość oficerów inspektorów.

Wyniki inspekcji przyczyniły się do zmiany na stanowisku komendanta szkoły. Płk. dr inż. Wacława Kazimierskiego w październiku 1972 r., zastąpił gen. bryg. pil. Julian Paździor.

* * *

W okresie pełnienia obowiązków komendanta Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej przez gen. bryg. pil. Juliana Paździora, szkoła dwukrotnie poddana została inspekcji Sił Zbrojnych: zimą 1977 r. i wiosną 1980 r.

Pierwsza inspekcja przeprowadzona została w dniach 26 stycznia – 4 lutego 1977 r., której przewodniczył gen. bryg. pil. Jerzy Łagoda i dwóch zastępców: płk Zygmunt Kwiatkowski i płk Tadeusz Sołtysik.

Kontrolowane działy otrzymały ocenę pozytywną. Końcowy wynik satysfakcjonował kadrę szkoły i był wyższy od wyniku poprzedniej inspekcji.

Druga inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona została w dniach 26 maja do 4 czerwca 1980 r., przebiegała nietypowo przynajmniej z dwóch powodów:
– był okres zbliżającego się lata;
– niespełna trzy lata wstecz zakończono ostatnią inspekcję.

Inspekcji przewodniczył gen. bryg. Marian Koper i dwóch zastępców: komandor Jan Oleksiak i płk Tadeusz Olejnik. Ogólnie szkoła uzyskała pozytywną ocenę.

* * *

Ostatnią inspekcję Sił Zbrojnych na ogólnie obowiązujących zasadach, w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej przeprowadzono w dniach 4–13 grudnia 1985 r. Inspekcji przewodniczył gen. broni. Tadeusz Tuczapski, zastępcami byli: płk Wacław Sochacki i płk Czesław Smętek. Komendantem szkoły był wówczas płk dypl. Edward Redwanz.

Ogólna ocena z inspekcji była jedną z najwyższych ocen w historii szkoły i ocen wystawionych przez inspekcję innym szkołom i jednostkom wojskowym na terenie kraju w 1985 r.

* * *

Na początku lat dziewięćdziesiątych w Siłach Zbrojnych zrezygnowano z inspekcji jako podstawowej formy kontroli w odniesieniu do Wyższego Szkolnictwa Wojskowego. W myśl przyjętej nowej koncepcji, szkoła w 1990 r. poddana została kontroli kompleksowej przeprowadzonej metodą „studyjną".

W dniach 23–22 kwietnia 1990 r. w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej przeprowadzono kontrolę „studyjną". Komisji przewodniczył gen. dyw. Edmund Bołociuch – szef Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego WP i dwóch zastępców: gen. bryg. pil. Marian Bondzior – zastępca dowódcy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju ds. liniowych i gen. bryg. Ryszard Muszyński – szef Zarządu Szkolnictwa Wojskowego WP.

Analizie poddano:

– działalność organizacyjno-dydaktyczną i metodyczną,
– działalność naukowo-badawczą i wdrożeniową.

Szkoła uzyskała ocenę dobrą.

* * *

Ostatnią kontrolę inspekcyjną, przeprowadzoną metodą studyjną, była kontrola w dniach 5–9 grudnia 1995 r. Formalnie szkoła została już rozwiązana w 1994 r. i funkcjonowało Centrum Szkolenia Radioelektronicznego.

W okresie przejściowym, sprawdzeniu podlegały problemy organizacyjne, dydaktyczno-wychowawcze i przygotowanie do realizacji nowych zadań kształceniowych. Kontrolowanym komendantem był płk dr inż. Bronisław Peikert i jego zastępcy.

Kontrolę prowadziła komisja, której przewodniczył szef Zarządu Szkolnictwa Wojskowego gen. dyw. dr Ryszard Muszyński. Kontrolowane działy zostały ocenione pozytywnie.

KONTROLE ZEWNĘTRZNE

Drugą formą, powszechnie stosowaną, sprawdzenia stanu dydaktyczno-wychowawczego w szkołach oficerskich, był system kontroli zewnętrznych. Kontrole zewnętrzne z zasady ograniczały się do sprawdzenia paru problemów działalności podstawowej szkoły.

Pierwszą kontrolę tego typu przeprowadzono w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w dniach 13–17 marca 1961 r. Komisji przewodniczył płk Marian Wasilewski. Zespół oficerów kontrolujących stanowili oficerowie instytucji centralnych MON: ppłk Norbert Michta i mjr Kazimierz Kowal.

Komisja sprawdzała poziom wyszkolenia różnych specjalności, działalność wychowawczą i bazę materiałowo-techniczną. Wystawiła w większości oceny dostateczne. W lipcu tego roku szkołę wizytował ówczesny minister Obrony Narodowej, gen. broni Marian Spychalski.

* * *

Jedną z ostatnich kontroli problemowych w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, była kontrola przeprowadzona w dniach 15–17 października 1979 r. Z ramienia Zarządu Szkolnictwa Wojskowego i oficerów Dowództwa Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, przewodniczył gen. bryg. Stanisław Żak. Kontrolą objęto przygotowanie szkoły do realizacji zadań szkoleniowo-wychowawczych na rok szkolny 1979/80. Objęte problemy oceniono pozytywnie. W grudniu tego roku szkołę poddano inspekcji Sił Zbrojnych.

Drugą kontrolę przeprowadzono w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w dniach 14–16 października 1976 r. Sprawdzała ona problemy organizacyjne, metodyczne i materiałowe do realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych na rok szkolny 1976/77. Komisji przewodniczył płk Mieczysław Jacygrad. Wystawiono ocenę pozytywną.

W dniach 10–15 stycznia 1977 r. przeprowadzono kolejną kontrolę, której przewodniczył płk Marian Musialik i oficerowie z Dowództwa Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Kontrolę przeprowadzono na kilka dni przed właściwą inspekcją.

PRYMUSI OSR I WOSR

W latach 1954–1997 wśród absolwentów prymusami szkół oficerskich byli:

Prymusi OSR – podporucznicy technicy

1954 Mendel Blumenkranc
1955 Stanisław Drogoś
1956 Jan Zieliński (vel Jan Kaczka)
1957 Ryszard Jeżykowski
1958 Zdzisław Wolański
1959 Marian Bartoszek
1960 Stanisław Leśniewski
1961 Henryk Sobczak
1962* Edmund Olechno
Wiesław Wysocki
Andrzej Siennicki
Andrzej Szymański
1963* Jan Wituch
Rudolf Ryncarz
1964 Stanisław Kałkiel
1965 Andrzej Kołodziejczyk
1966 Marek Mikołajski
1967 Bogdan Grabowski
1968 Jerzy Górski
1969 Ryszard Pieńkoś

Prymusi WOSR – podporucznicy inżynierowie

1973 Henryk Tabienko
1974 Andrzej Foryś
1975 Zbigniew Chąciak
1976 Zbigniew Nowak
1977 Jerzy Pawelec
1978 Zdzisław Dzik
1979 Marian Koselski
1980 Ryszard Kozłowski
1981 Tadeusz Kaczmarek
1982 Jacek Słomiński
1983 Wiesław Głowacki
1984 Mirosław Myszka
1985 Janusz Różej
1986 Janusz Smolec
1987 Wiesław Krzeszowski
1988 Jarosław Siuda
1989 Dariusz Karpiński
1990 Andrzej Ożga
1991 Ryszard Majka
1992 Mariusz Kazimierczak
1993 Dariusz Szczęśniewski
1994 Robert Stupak

Prymusi WOSR – podporucznicy inżynierowie i jednocześnie absolwenci Politechniki Wrocławskiej

1995 Andrzej Wejman
1996 Grzegorz Michno
1997 Tomasz Szemberski

* W 1962 r. odbyły się cztery promocje absolwentów OSR, a w 1963 r. – dwie.

Strona do zagospodarowania

9.3. CENTRUM SZKOLENIA RADIOELEKTRONICZNEGO 1994–2004

Od 1994 r. szkolenie specjalistyczne żołnierzy na potrzeby Wojsk Radiotechnicznych przejęło Centrum Szkolenia Radioelektronicznego w Jeleniej Górze. W tym czasie rozwiązano Szkołę Specjalistów WRt w Chorzowie oraz Ośrodek Szkolenia Ubezpieczenia Lotów w Grudziądzu. Komendzie przypadło trudne zadanie dokonania transformacji wygaszanej do rozwiązania WOSR w CSR, co wiązało się z przeprowadzeniem zmian strukturalnych i personalnych.

Utworzone wówczas cykle przedmiotowe przetrwały z pewnymi zmianami personalnymi do połowy 2003 r., kiedy to przystąpiono do wygaszania działalności CSR. W centrum prowadzono szkolenie specjalistyczne w następujących cyklach przedmiotowych:

1. Elektroradiotechnicznym: szef płk dr inż. Zbigniew Nowak.
2. Radiolokacji: szef płk dr inż. Janusz Boratyński, potem ppłk mgr inż. Andrzej Zawadzki.
3. Rozpoznania i Walki Radioelektronicznej: szef płk dr inż. Bronisław Marcinkowski, potem mjr mgr inż. Zbigniew Kowalczyk.
4. Przedmiotów Humanistycznych: szef ppłk dr Zbigniew Kuśmierek.
5. Taktyki: szef płk dr inż. Czesław Jankowiak, potem ppłk dypl. inż. Andrzej Witek.
6. Ubezpieczenia Lotów: szef ppłk mgr inż. Włodzimierz Kens, potem ppłk mgr inż. Zbigniew Deręgowski.
7. Wychowania Fizycznego: szef ppłk mgr Edward Bartkowiak.
8. Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia: szef płk dr inż. Jerzy Górski.
9. Lektoracie Języków Obcych: szef mjr mgr inż. Artur Kołosowski, potem kpt. mgr inż. Aleksander Berdowicz.
10. Zespole Informatyki: szef ppłk mgr inż. Zbigniew Wesołowski, potem ppłk mgr inż. Zbigniew Figuła.

Od początku istnienia CSR kształciło specjalistów radiotechników w różnych grupach osobowych na potrzeby WP:

– oficerów i chorążych na kursach doskonalących,
– kadetów,
– kandydatów na podoficerów zawodowych,
– absolwentów uczelni cywilnych,
– żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w specjalnościach radiotechnicznych.

Ponadto w Centrum przechodzili przeszkolenie podchorążowie Wojskowej Akademii Technicznej.

Kształcenie tak zróżnicowanych grup na coraz to nowocześniejszy sprzęt: radiolokacyjny, automatyzacji dowodzenia, rozpoznania i walki radioelektronicznej wymagało zmian w bazie szkoleniowej.

POCZET KOMENDANTÓW OFICERSKICH SZKÓŁ RADIOTECHNICZNYCH I CENTRUM SZKOLENIA RADIOELEKTRONICZNEGO

ppłk Borys Łodocznikow	1952–1952
płk Siergiej Genrykow	1952–1954
płk Wacław Kazimierski	1954–1972
gen. bryg. Julian Paździor	1972–1981
gen. bryg. Tadeusz Jemioło	1981–1985
płk Edward Redwanz	1985–1987
płk Józef Piekarczyk	1987–1991
gen. bryg. Bronisław Peikert	1991–2003
płk Jerzy Balcerkowski	2003–2004

ppłk inż. Borys Łodocznikow
komendant OSR (dowódca JW 5863) w roku 1952

Oficer Armii Radzieckiej, pierwszy komendant OSR (dowódca JW 5863). Pracę rozpoczął kilka dni po ukazaniu się rozkazu ministra Obrony Narodowej o powstaniu szkoły. W pierwszym rozkazie dziennym szkoły podał informację o objęciu stanowiska, następującej treści: „Na podstawie ustnego rozkazu Dowódcy Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Krajowego z dnia 1.06.1952 r. przystąpiłem do pełnienia obowiązków dowódcy nowo formującej się Jednostki Wojskowej, zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej nr 044/Org. z dnia 14.05.1952 r. W drugim rozkazie dziennym szkoły z 12 czerwca 1952 r. podał: „Rozkazem Ministra Obrony Narodowej nr 846 z dnia 11.06.52 r. zostałem zatwierdzony na stanowisko Dowódcy Jednostki Wojskowej 5863". Był pierwszym oficerem i organizatorem szkoły w początkowej fazie jej powstawania, ale nie powierzono mu funkcji komendanta. Komendantem został jego następca płk inż. Borys Genrykow.

Do 2001 r. na terenie CSR odbywało się szkolenie specjalistyczne na wszystkich poziomach: wyższym, średnim i podstawowym w zakresie czynności prostych. Ta różnorodność wymagała odpowiednio przygotowanej bazy dydaktycznej. Dzięki pozyskanym przez komendę środkom i dużym nakładem pracy wykładowców, poddano gruntownej modernizacji większą część bazy

płk Siergiej Genrykow
komendant OSR w latach 1952–1954

Oficer Armii Radzieckiej. Komendantem OSR został 27 grudnia 1952 r. na podstawie ustnego rozkazu dowódcy Wojsk OPL OK. Skutecznie kierował procesem organizacyjnym i dydaktycznym szkoły, a także osobiście prowadził zajęcia z budowy stacji radiolokacyjnych. Był oficerem lubianym przez kadrę szkoły i podchorążych. Preferował rozwój bazy dydaktycznej w oparciu o wykonawstwo w szkole pomocy poglądowych i rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Zainicjował w szkole amatorską działalność artystyczną i sport. Mieszkał w Nieporęcie ze swoją rodziną. Oczekiwał rychłego powrotu do kraju i dalszej służby wojskowej. Zachowała się jedna charakterystyka osobowa za okres roku, od połowy 1953 do połowy 1954 r. , do czasu przekazania obowiązków następcy – mjr. Wacławowi Kazimierskiemu. Wraz z rodziną opuścił Polskę i wrócił do kraju. Był jednym z ostatnich oficerów grupy rosyjskiej opuszczającym Beniaminów po zakończeniu misji formowania szkoły.

szkoleniowej. Wyposażenia sal wykładowych i laboratoriów Centrum mogłaby pozazdrościć niejedna uczelnia techniczna.

W CSR był eksploatowany w celach szkoleniowych najnowszy sprzęt radioelektroniczny, wchodzący do uzbrojenia naszych wojsk, m.in. stacje radiolokacyjne polskiej produkcji. Centrum prowadziło też przeszkolenie obsług nowego systemu identyfikacyjnego obiektów powietrznych „swój-obcy" produkowanego w Centrum Naukowo-Produkcyjnym „Radwar". Szkolono kadrę na nowo wprowadzony zautomatyzowany system dowodzenia „Dunaj" produkowany w Przemysłowym Instytucie Telekomunikacji.

Tradycyjnie w Jeleniej Górze, na bazie WOSR, a później CSR, organizowane były konferencje naukowe. Do 2002 r. zorganizowano 12 konferencji „Sterowanie w radiolokacji i obiektach latających" oraz 9 – „Automatyzacja dowodzenia". Konferencje miały zasięg ogólnokrajowy i znacząco wpłynęły na rozwój teorii i praktyki z zakresu radiolokacji i automatyzacji w Wojsku Polskim. Brali w nich udział wybitni naukowcy cywilni i wojskowi, zajmujący się tą dziedziną nauki.

W 1997 r. Centrum Szkolenia Radioelektronicznego jako jedno z pierwszych zapoczątkowało współpracę z niemiecką Techniczną Szkołą Sił Powietrznych w Erndtebrueck. Komendantem szkoły był płk Friedhelm Zwiener. Jej rezultaty zaowocowały wspólną konferencją

płk Wacław Kazimierski

komendant OSR w latach 1954–1969,
komendant WOSR w latach 1969–1972

Komendantem OSR i WOSR był przez 18 lat, najdłużej wśród komendantów szkół oficerskich w Polsce. Prawnuk zesłańca na Syberię po powstaniu styczniowym. W roku 1937 wraz z rodziną deportowany do Kazachstanu. Oficer frontowy, brał udział w walkach na szlaku bojowym od Lenino do Łaby. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Miał najlepsze przygotowanie spośród kadry do pracy w szkole wojskowej. Był nauczycielem matematyki. Miał również praktykę instruktora w szkole podoficerskiej łączności oraz wykładowcy i starszego wykładowcy w Oficerskiej Szkole Piechoty we Wrocławiu. Kiedy obejmował funkcję komendanta szkoły posiadał stopień majora i miał ukończone studia pierwszego stopnia w Wojskowej Akademii Technicznej (inżynier łączności radiowej). Kierował szkołą w trudnym okresie, kiedy nie zakończono jeszcze prac organizacyjnych, nie było ustabilizowanej kadry przygotowanej do funkcji dydaktycznych i nie sprecyzowano do końca kierunków kształcenia oraz kierunków rozwoju szkoły. Po przebazowaniu szkoły z Beniaminowa do Jeleniej Góry, właściwie ponownie organizował szkołę od podstaw, nadając jej kształt i kierunki rozwojowe realizowane przez swoich następców. Cechował go upór i konsekwencja w działaniu. W 1962 r. ukończył studia drugiego stopnia w Wojskowej Akademii Technicznej na Wydziale Elektrotechnicznym. Na początku lat 60. główny wysiłek skupił na rozwiązaniu potrzeb dydaktycznych szkoły oraz Centralnego Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiolokacji dla Indonezji w Bandungu. W tym też czasie rozpoczął poszukiwanie możliwości doprowadzenia szkoły do poziomu uczelni akademickiej. Podjął pracę naukowo-badawczą dotyczącą zwiększenia efektywności nauczania podchorążych za pośrednictwem wprowadzania do procesu dydaktycznego środków technicznych, a szczególnie tzw. maszyn uczących. Poszukując rozwiązań praktycznych, zaprojektował i wspólnie z grupą oficerów skonstruował i doprowadził do wykonania kilkanastu modeli takich maszyn. Zainicjował eksperymenty z telewizją dydaktyczną. Uzyskał pozwolenie na emisję otwartego programu edukacyjnego na teren OSR i Jeleniej Góry (do realizacji projektu nie doszło z powodu jego odejścia z funkcji komendanta szkoły). Ten narzucony przez niego trend rozwoju dydaktyki w szkole wynikał z trzech przyczyn: znacznych braków kadrowych, dużej liczby szkolonych żołnierzy »

« i wymagań Szefostwa Wojsk Radiotechnicznych w zakresie przygotowania absolwentów do służby w jednostkach wojskowych. Plonem jego doświadczeń, było opublikowanie badań w opracowaniu zatytuowanym Podstawy nauczania programowego. Liczne badania i zebrane doświadczenia skłoniły go do podjęcia rozprawy doktorskiej nt.: Funkcje maszyn uczących w kontroli przyswajania wiedzy z przedmiotów technicznych przez podchorążych Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej im. kpt. Sylwestra Bartosika (kontrola programowana). Pracę realizował w Wojskowej Akademii Politycznej pod kierownictwem naukowym prof. dr. Tadeusza Nowackiego. Obronił ją w 1968 r. Obrona pracy i uzyskanie stopnia naukowego było nowym zjawiskiem w środowisku kadry dydaktycznej szkoły. W wyniku dalszych wieloletnich i wnikliwych badań powstała praca „Model i metody kształcenia inżyniera – dowódcy wojsk radiotechnicznych". Praca ta była rozprawą habilitacyjną opublikowaną w 1972 r. Pod koniec lat sześćdziesiątych podjął starania rozwinięcia w szkole programu doktoryzacji kadry dydaktycznej. Podjętych działań płk W. Kazimierski nie dokończył, ponieważ odszedł z funkcji komendanta szkoły. Na przestrzeni lat 1954–1972, awansował od stopnia majora do pułkownika. Natomiast jako naukowiec karierę rozpoczął od tytułu inżyniera, a ukończył jako doktor nauk humanistycznych. Posiadał także ukończoną pracę habilitacyjną. Planowany na zastępcę dowódcy 3. Korpusu OPK ds. technicznych, faktycznie tego stanowiska nie pełnił. Po opuszczeniu wojska przeszedł do pracy w szkolnictwie cywilnym i uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Obowiązki komendanta szkoły 7 października 1972 r. przekazał gen. bryg. pil. Julianowi Październiorowi. Na terenie byłych koszar OSR i WOSR znajduje się tablica poświęcona jego pamięci.

w 1999 r., wymianą doświadczeń i w konsekwencji zmianami w programach kształcenia specjalistów obrony powietrznej na szczeblu WLOP, dostosowującymi do wymogów szkolenia w NATO.

Stalowe mundury z koszar „pod jeleniami" wrosły w karkonoski krajobraz, żołnierze stali się częścią jeleniogórskiej społeczności. Brali udział w różnego rodzaju akcjach na rzecz miasta, orkiestra uświetniała obchody świąt, uroczystości. Kadra uczestniczyła w pracach licznych organizacji społecznych. Mieszkańcy odwzajemniali się życzliwością, a władze miasta wspierały często działania komendy, uczestniczyły w przysięgach i promocjach absolwentów. W 1995 r. Rada Miejska Jeleniej Góry ufundowała Centrum sztandar, który 13 maja 1995 r. wręczył komendantowi dowódca WLOP gen. dyw. pil. Jerzy Gotowała. Rok później minister Obrony Narodowej nadał CSR prawo dziedziczenia tradycji OSR i WOSR oraz ustalił 14 maja świętem szkoły.

gen. bryg. Julian Październior
komendant WOSR w latach 1972–1981

Szkołą kierował przez 9 lat. Był drugim komendantem, który stosunkowo długo swoją osobowością i decyzjami wpływał na kształt i przemiany organizacyjne szkoły. Doskonalił już ukształtowany model szkoły wraz z kadrą dydaktyczną, dowódczą i techniczną oraz stanem zmiennym słuchaczy. W swojej działalności służbowej dużo czasu poświęcał problemom kwalifikacji kadry, głównie dydaktycznej. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych z jego inicjatywy uporządkowano wiele problemów kadrowych na kierowniczych stanowiskach dydaktycznych i liniowych. Kilkudziesięciu oficerów uzupełniło wykształcenie pierwszego i drugiego stopnia w uczelniach cywilnych i wojskowych. Wielu oficerów podnosiło swoje kwalifikacje w innych formach kształcenia na krótkoterminowych kursach specjalistycznych, kursach języków obcych i kursach doskonalenia. Oficerom posiadającym wykształcenie drugiego stopnia umożliwiono podjęcie studiów doktoranckich w lepszych warunkach wykonywania obowiązków służbowych. W latach 1973–1980 stopnie doktora różnych dziedzin naukowych uzyskało 15 oficerów, w tej liczbie gen. Julian Październior. Podjął temat: *Wykorzystanie metod aktywizujących w kształceniu umiejętności dowódczych podchorążych Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej* w Wojskowej Akademii Politycznej. Pracę doktorską obronił w maju 1978 r. i uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Gen. Julian Październior znacznie przyczynił się do modernizacji istniejącej bazy dydaktycznej, stworzeniu klimatu i warunków do rywalizacji między cyklami przedmiotowymi. Kontynuował na dużą skalę budowę gabinetów przedmiotowych, sal wykładowych, audytoryjnych i laboratoriów. Wybudowano ośrodki szkolenia chemicznego i inżynieryjno-saperskiego oraz pas taktyczny do szkolenia z taktyki ogólnej. Ważnym kierunkiem działania gen. Juliana Październiora była rozbudowa i modernizacja obiektów koszarowych. Zbudowano wiadukt kolejowy, kryty basen pływacki i wiele innych obiektów. Infrastruktura i działalność gospodarcza zajmowały sporo czasu służbowego, a także osobistego wysiłku. Z jego inicjatywy dachy kościoła garnizonowego pokryto blachą miedzianą. Rodziny wojskowe otrzymały prawie 180 mieszkań w nowo wzniesionych budynkach.

Nie powiodła się wielokrotnie podejmowana przez niego próba utworzenia katedr jako podstawowych struktur organizacyjnych procesu dydaktycznego.

W październiku 1981 r. odszedł na stanowisko szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie, obowiązki komendanta przyjął płk dypl. inż. Tadeusz Jemioło.

gen. bryg. Tadeusz Jemioło
komendant WOSR w latach 1981–1985

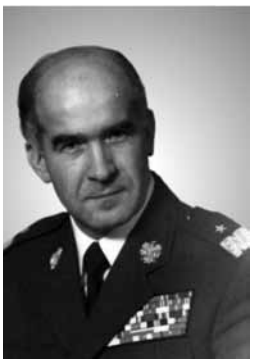

Gdy obejmował funkcję komendanta WOSR był absolwentem Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Obowiązki komendanta pełnił w złożonej sytuacji społeczno-politycznej kraju, będąc jednocześnie członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Dążył do przeobrażeń strukturalnych i nadania szkole charakteru akademickiej uczelni wojskowej. Uporządkował wiele problemów z zakresu podnoszenia kwalifikacji zawodowych kadry, a szczególnie warunków studiów doktoranckich kadry dydaktycznej w Akademii Sztabu Generalnego WP, Wojskowej Akademii Technicznej i Wojskowej Akademii Politycznej. Wprowadził szereg udogodnień wewnętrznych dla doktorantów, którzy mieli zaawansowane prace doktorskie i zaangażowani byli w proces naukowo-badawczy. Z inicjatywy komendanta opracowano dwa podstawowe dokumenty regulujące kompleksowe problemy podnoszenia kwalifikacji zawodowych kadry: *Zasady doboru i rozwoju kadry Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej* i *Plan rozwoju kadry Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej*. Doprowadził do wprowadzenia w szkole, w istniejące struktury organizacyjne, stanowiska naukowo-dydaktyczne: docenta, adiunkta, starszego asystenta i asystenta. W 1982 r. utworzona została w strukturze WOSR Katedra Elektroniki. Opracowano nowy program kształcenia podchorążych, wprowadzając sześciomiesięczne praktyki edukacyjne w jednostkach wojskowych na stanowiskach służbowych przewidzianych do objęcia przez absolwentów szkoły. Uruchomiono dwa nowe kierunki kształcenia: wychowawczy i zautomatyzowanych systemów dowodzenia. Baza dydaktyczna szkoły wzbogacona została przez uruchomienie poligonu radiotechnicznego w Popielówku, posiadającym batalionowe stanowisko dowodzenia i całą infrastrukturę miejscowej kompani radiotechnicznej batalionu. Utworzono Bibliotekę Naukową WOSR z Ośrodkiem Naukowej Informacji Wojskowej. Jako komendant osobiście poczynił wiele starań na rzecz przeniesienia do Jeleniej Góry kształcenia profilu rakietowego OPK. Osobiście podnosił swoje kwalifikacje zawodowe. Ukończył studia doktoranckie w Akademii Sztabu Generalnego WP, które sfinalizował w 1984 r. obroną pracy doktorskiej, uzyskał stopień naukowy doktora nauk wojskowych.

W styczniu 1985 r. przekazał obowiązki komendanta szkoły płk. dypl. Edwardowi Redwanzowi i objął obowiązki dowódcy 1. Korpusu OPK. W październiku 1983 r. został awansowany do stopnia generała brygady. W karierze wojskowej uzyskał stopień generała broni, a służbę zakończył jako komendant – rektor Akademii Obrony Narodowej.

płk Edward Redwanz
komendant WOSR w latach 1985–1987

Przybył do szkoły ze stanowiska dowódcy 3. Dywizji Artylerii OPK. Jest absolwentem Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Jako Komendant WOSR poszukiwał wielu niekonwencjonalnych rozwiązań w zakresie zwiększenia liczby doktorantów, przyśpieszenie finalizacji obrony prac doktorskich, stworzył wiele nowych udogodnień dla doktorantów. Kierownicy cykli przedmiotowych i szef Katedry Elektroniki uzyskali większą samodzielność w nawiązywaniu kontaktów współpracy z ośrodkami naukowymi, cywilnymi i wojskowymi. Kontakty te miały służyć nie tylko wymianie doświadczeń i myśli naukowej, ale także rozwojowi naukowemu kadry dydaktycznej i podnoszeniu kwalifikacji. Nową jakością czynionych zabiegów organizacyjnych była uwaga skierowana na usprawnienie finalizacji podejmowanych prac habilitacyjnych. W wyniku działań służbowych komendanta doszło do powołania dwóch katedr: Katedry Nauk Społeczno-Politycznych i Katedry Taktyki Rodzajów Wojsk. Poprawiła się efektywność realizowanych prac naukowo-badawczych i przydatność wielu rozwiązań nie tylko w Wojskach Radiotechnicznych, ale także w gospodarce narodowej. Sporo czasu i wysiłku poświęcił komendant na komputeryzację procesu dydaktycznego i badań naukowych. Podejmował działania usprawniające proces dydaktyczny słuchaczy, głównie z zakresu doskonalenia metodyki nauczania. Zasługą komendanta było wprowadzenie wielu rozwiązań organizacyjnych, które usprawniały nie tylko proces dydaktyczny, ale również funkcjonowanie wielu ogniw pozadydaktycznych, dowódczych i służbowych. W październiku 1987 r. został dowódcą 3. Korpusu OPK. W październiku tego roku awansowany został do stopnia generała brygady. Obowiązki komendanta przekazał płk. dr. inż. Józefowi Piekarczykowi.

Centrum odniosło wiele sukcesów. Wyrazem uznania dla komendy, kadry, żołnierzy i pracowników cywilnych było wyróżnienie CSR przez dowódcę WLOP gen. dyw. pil. Kazimierza Dzioka – za uzyskanie najlepszych wyników szkolenia i działalności służbowej w 1998 r. W tym samym roku zastępca komendanta ds. szkolenia, płk dr inż. Włodzimierz Pawlak zajął l miejsce i otrzymał tytuł „Racjonalizatora 1999 roku" za komputerowy symulator do szkolenia operatorów automatycznych systemów dowodzenia. Dwa lata później, w 2000 r., Centrum ponownie

płk Józef Piekarczyk
komendant WOSR w latach1987–1991

Kolejny, trzeci komendant WOSR, który był absolwentem Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. W odróżnieniu od poprzedników nie posiadał stażu dowódczego w jednostkach wojskowych. Od podchorążego OSR (absolwent z 1956 r.) poprzez różne szczeble służbowe, głównie dydaktyczne, doszedł do stanowiska komendanta WOSR. Studia doktoranckie odbył w Akademii Sztabu Generalnego, uzyskując tytuł doktora nauk wojskowych w 1981 r. Pod jego kierunkiem uczelnia przeszła ze struktury cykli przedmiotowych na strukturę katedralno-zakładową. W 1990 r. WOSR plasował się w ścisłej czołówce wyższych szkół oficerskich. W tym czasie sfinalizowano najwięcej prac doktorskich. Szkoła była wyróżniana na szczeblu Wojsk OPK i w dyrektywach ministra Obrony Narodowej. Od 1990 r. szkoła zaczęła być nękana niedostatkami finansowymi i stopniowo traciła zdolność modernizacji bazy dydaktycznej i modyfikacji procesu dydaktycznego. W tej sytuacji podjęto decyzję o zmianie kierunku kształcenia podchorążych w oparciu o programy i współpracę z Politechniką Wrocławską. W 1991 r. odbyła się wspólna inauguracja połączonych studiów cywilno-wojskowych realizowanych z Politechniką Wrocławską. Podjęcie tego typu programu studiów było pierwszym programem w polskim szkolnictwie wojskowym i cywilnym. Odszedł ze stanowiska komendanta szkoły po 29 latach służby wojskowej i pracy dydaktyczno-naukowej na rzecz szkolenia kadr specjalistów wojskowych, głównie na potrzeby Wojsk Radiotechnicznych. Obowiązki komendanta WOSR przekazał następcy płk. dr. inż. Bronisławowi Peikertowi.

gen. bryg. Bronisław Peikert
komendant WOSR w latach 1991–1997,
komendant CSR w latach 1994–2003

Przed objęciem funkcji komendanta WOSR był zastępcą szefa Wojsk Radiotechnicznych. Wcześniej był dowódcą 31. batalionu radiotechnicznego i 3. Brygady Radiotechnicznej. Przed przejściem do WOSR obronił w Akademii Obrony Narodowej pracę doktorską związaną z doskonaleniem procesu szkolenia specjalistów dla wojsk radiotechnicznych. Jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej i Kijowskiej Wyższej Szkoły Radiotechnicznej (WIR-TU). W wojskach radiotechnicznych pełnił funkcje od operatora stacji radiolokacyjnej do zastępcy szefa Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych. Ma duże doświadczenie w zakresie dowodzenia, szkolenia i logistycznego zabezpieczenia wojsk. Jako komendant WOSR wdrożył i rozwinął rozpoczętą przez poprzedniego komendanta współpracę z Politechniką Wrocławską w zakresie wspólnych studiów cywilno-wojskowych, nowatorską w Wojsku Polskim formę kształcenia kadr oficerskich. W murach uczelni wojskowej pojawiły się grupy studentów cywilnych, a podchorążowie uczestniczyli w zajęciach na politechnice. Mury uczelni opuściły trzy roczniki absolwentów posiadających dyplomy ukończenia WOSR i Politechniki Wrocławskiej. Po rozwiązaniu WOSR, dostosował bazę do nowoczesnego i na wysokim poziomie szkolenia młodszych specjalistów, jednocześnie przyczynił się do znacznych oszczędności w nakładach na szkołę z budżetu państwa. W tym też czasie prowadził w kompleksie koszarowym modernizację obiektów i systemu grzewczego. Były to działania modelowe dla tego typu inwestycji w Wojsku Polskim. W 2000 r. kompleks koszarowy CRS został uznany przez komisję ze Sztabu Generalnego za najlepiej zagospodarowany w Wojsku Polskim. Doprowadził do pełnej korelacji działalność naukowo-badawczą WOSR z potrzebami wojsk radiotechnicznych. Przyczynił się do rozwinięcia dwóch konferencji naukowych zainicjowanych w WOSR, a które są do dziś w Wojsku Polskim kontynuowane: „Sterowanie i regulacja w radiolokacji i obiektach latających" oraz „Automatyzacja dowodzenia". Na terenie uczelni i przy udziale kadry WOSR odbyło się do końca lat 90. i w pierwszych latach XXI w. kilka innych ważnych konferencji naukowych. Jedną z nich była konferencja, której tematem była przyszłość infrastruktury po rozwiązaniu Centrum Szkolenia Radioelektronicznego. Wtedy zapadła decyzja ministra Obrony Narodowej »

wyróżnione zostało przez dowódcę WLOP za najlepsze wyniki w szkoleniu i działalności służbowej. Również w 2000 r. CSR zajęło l miejsce we współzawodnictwie sportowym szkolnictwa wojskowego.

Nie sposób przedstawić całego dorobku szkoły, twórców wszystkich sukcesów. W ciągu 52 lat funkcjonowania Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej i Centrum Szkolenia Radioelektronicznego oraz działających w ich strukturach Szkoły Chorążych (SCH R i SD), Szkoły Podchorążych Rezerwy (SPR), Podoficerskiej Szkoły Zawodowej oraz Szkoły Młodszych Specjalistów – wykształcono ponad 6 000 oficerów; ponad 8 000 oficerów ukończyło różnego rodzaju kursy, wykształcono około 5 200 chorążych i 2 100

« o wprowadzeniu do części dydaktycznej koszar Kolegium Karkonoskiego – Wyższej Szkoły Zawodowej. To było również pionierskie rozwiązanie, pod względem prawnym i logistycznym. W 1996 r. awansowany został do stopnia generała brygady. Aktywnie uczestniczy w działalności organizacji pozarządowych. Jest m.in. prezesem Stowarzyszenia Zamku Czocha oraz twórcą i Prezesem Honorowym Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników – „Radar".

podoficerów zawodowych; przeszło przeszkolenie około 3 300 absolwentów cywilnych uczelni technicznych w ramach SOR i SPR; wyszkolono około 46 000 specjalistów wojsk radiotechnicznych – żołnierzy zasadniczej służby wojskowej.

Pod koniec 2001 r. CSR posiadała dwa obiekty koszarowo-dydaktyczne: zasadniczy w Jeleniej Górze i pomocniczy w Popielówku (ok. 16 km od Jeleniej Góry), gdzie znajdował się typowy obiekt techniczny batalionu radiotechnicznego wraz z koszarami dla obsługi. Kompleks CSR składał się ze 151 budynków i mógł pomieścić w dobrych warunkach zakwaterowania 2 053 żołnierzy. W internacie można było zakwaterować 220 osób. Infrastruktura dydaktyczna składała się z 34 sal wykładowych, 25 sal do ćwiczeń, 20 sal do zajęć technicznych i 7 sal wyposażonych w 210 stanowisk komputerowych. Wszystkie obiekty na terenie CSR połączone zostały siecią internetową. W CSR były dwie hale sportowe i kryty basen kąpielowy. Sala kinowo-teatralna mogła pomieścić 560 osób. Biblioteka posiadała ponad 80 000 woluminów. Koszary posiadały nowoczesną stołówkę (drugi tego typu obiekt w Polsce) i drugą mniejszą, które zapewniały wyżywienie 3 000 osób. W kasynie można było wyżywić 300 osób. System grzewczy koszar został zmodernizowany do zasilania gazem ziemnym z 9 automatycznych i bezobsługowych kotłowni (pierwsza tego typu inwestycja w Wojsku Polskim).

Decyzją wyższych przełożonych Centrum Szkolenia Radioelektronicznego zostało rozwiązane do dnia 31 grudnia 2004 r. Na tej dacie zakończyła się historia oficerskich szkół radiotechnicznych, których początek działalności jest związany z Beniaminowem i utworzoną tam Oficerską Szkołą Radiotechniczną w 1952 r. Najdłuższy okres dziejów szkół radiotechnicznych jest związany z Jelenią Górą (lata 1955–2004).

Obecnie funkcjonuje organizacja będąca depozytariuszem historii szkół radiotechnicznych, jest nią Jeleniogórskie Stowarzyszenie Żołnierzy Radiotechników – „Radar". Stowarzyszenie zawiązało się w 2002 r. z inicjatywy ówczesnego komendanta CSR gen. bryg. Bronisława Peikerta przy w sparciu, w pierwszej kolejności, byłego komendanta WOSR płk. w st. spocz. Józefa Piekarczyka i st. chor. sztab. rez. Jana Ginowicza.

płk Jerzy Balcerkowski
komendant CSR w latach 2003–2004

Urodził się w Śremie w roku 1951. Był podchorążym WOSR z pierwszego naboru kandydatów w 1969 r. Szkołę ukończył w 1973 r. Po odbyciu praktyki w malborskim 13. batalionie radiotechnicznym powrócił do WOSR w 1975 r. i został dowódcą plutonu podchorążych. W latach 1979–1981 był dowódcą stacji radiolokacyjnej w batalionie zabezpieczenia. Od 1981 r. przeszedł do pracy w Oddziale Szkolenia. Został wykładowcą w Cyklu Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia.
W 1992 r. został szefem Wydziału Kadrowo-Organizacyjnego. W roku 2000 został zastępcą komendanta CSR ds. szkolenia. W 2003 r. przyjął obowiązki komendanta Centrum Szkolenia Radioelektronicznego, które pełnił do końca 2004 r., do zakończenia działalności rozwiązanej jednostki. Do rezerwy przeniesiony został w 2005 r. W czasie służby podwyższał wykształcenie na Politechnice Wrocławskiej, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera na Uniwersytecie Wrocławskim oraz na licznych wojskowych kursach specjalistycznych. Odznaczony jest m.in. Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

9.3. SZKOŁY FUNKCJONUJĄCE NA BAZIE OSR, WOSR I CSR

9.3.1. SZKOŁY CHORĄŻYCH WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

SZKOŁA CHORĄŻYCH WOJSK RADIOTECHNICZNYCH 1967–1994

Drugą po szkołach oficerskich, pod względem szkolenia kadr na potrzeby Wojsk Radiotechnicznych, była Szkoła Chorążych Wojsk Radiotechnicznych utworzona w drugiej połowie 1967 r. w Jeleniej Górze, w strukturze Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Wynikało to z kilku przesłanek zewnętrznych, do których można zaliczyć:

– powstanie w Siłach Zbrojnych nowego korpusu kadrowego – Korpusu Chorążych (szczebla pośredniego w strukturach kadrowych między korpusem oficerskim a podoficerskim);
– zmiany w dotychczasowym systemie kształcenia w szkolnictwie wojskowym i jego podział na poziomy: wyższy, średni i podstawowy;
– znaczny postęp w rozwoju sprzętu radiotechnicznego;
– dynamiczną rozbudowę struktury Wojsk Radiotechnicznych.

Szkoła Chorążych powstała w okresie rozpoczęcia wygaszania działalności Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Dwa lata później zapadła decyzja o utworzeniu Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Szkoła Chorążych była częścią struktury organizacyjnej obu tych szkół oficerskich.

W strukturze OSR Szkoła Chorążych WRt powstała na bazie rozwiązanego 2. batalionu podchorążych. Komendantem tej szkoły został dotychczasowy dowódca batalionu – mjr Zbigniew Grabski.

Kandydatami do szkoły chorążych byli absolwenci szkół średnich – cykl ich szkolenia trwał dwa lata oraz absolwenci zasadniczych szkół zawodowych – cykl ich szkolenia trwał trzy lata i kończył się egzaminem maturalnym. Z tego powodu dotychczasową bazę OSR odpowiednio zmodyfikowano. Od podstaw powstał nowy cykl przedmiotowy – Cykl Ogólnokształcący, a Bibliotekę Naukową zaopatrzono w podręczniki do przedmiotów ogólnokształcących. Rozpoczęto także urządzanie gabinetów przedmiotowych.

Komendant OSR powołał 26-osobową grupę organizacyjną do obsady etatowej tworzonej szkoły. W jej skład wchodziła komenda szkoły w składzie:

– komendant szkoły – mjr Zbigniew Grabski;
– zastępca komendanta ds. politycznych – por. Julian Brzozowski;
– pomocnik komendanta – kpt. Jan Fabiański;
– podoficer ewidencyjny – sierż. sztab. Jerzy Lesicki.

W pierwotnej strukturze organizacyjnej szkoła chorążych miała w składzie dwie kompanie, każda po cztery plutony z początkową obsadą etatową:

– 11. kompania, dowódca kpt. Jerzy Turbiński oraz dowódcy plutonów: por. Ryszard Modrzejewski, ppor. Bolesław Błażków i ppor. Józef Siewruk;
– 12. kompania, dowódca kpt. Jan Lipka oraz dowódcy plutonów: por. Jan Kołodziejski, ppor. Władysław Dwojak i ppor. Wiesław Ignatowski.

W obu kompaniach występowały plutony z dwu- i trzyletnim okresem nauczania. Początkowy stan zmienny słuchaczy wynosił 220 elewów. Tytuł słuchaczy szkoły chorążych „kadet" oraz symbolikę i oznaczenia tej grupy słuchaczy szkół wojskowych wprowadzono dopiero w połowie 1968 r.

Na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP z dniem 1 października 1967 r. nastąpiła uroczysta inauguracja działalności Technicznej Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych (tak bowiem nazywała się przez pierwsze trzy lata funkcjonowania).

W następnych latach systematycznie powiększano liczbę kompanii kadetów. Zmieniała się numeracja kompanii oraz obsada kadry dowódczej. Wśród ponad 3 dowódców kompanii w historii szkoły, byli m.in. późniejsi generałowie: por. Zbigniew Janoś i por. Andrzej Kaczyński.

Po 1975 r. ukształtowała się struktura organizacyjna szkoły w składzie sześciu kompanii kadetów.

Najdłużej na stanowisku komendanta Szkoły Chorążych WRt był ppłk Zbigniew Grabski. Po jego odejściu na inne stanowisko służbowe kolejnymi komendantami szkoły byli: ppłk Marian Łaguz, mjr Stanisław Majka, ppłk Wawrzyniec Pióro, mjr Tadeusz Kaźmierowicz, mjr Zbigniew Góralski i mjr Robert Sobczak (trzej ostatni jako komendanci Szkoły Chorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia).

SZKOŁA CHORĄŻYCH RADIOLOKACJI I SYSTEMÓW DOWODZENIA 1994–2002

W 1994 r. nastąpiła reforma szkół chorążych. Zmieniła się nazwa i zasady naboru kandydatów do szkoły. Nazwę szkoły jeleniogórskiej zmieniono, dostosowując ją do kształconych specjalności, na: Szkołę Chorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia. Zaczęto przyjmować wyłącznie absolwentów szkół średnich na dwuletni cykl szkoleniowy. Stan osobowy kadetów zmniejszył się do jednej kompanii szkolnej początkowo, a pod koniec lat dziewięćdziesiątych zmniejszył się do stanu wielkości plutonu na każdym roczniku. Ostatnia promocja absolwentów szkoły chorążych odbyła się w 2002 r. i szkołę rozwiązano, bo także rozwiązano korpus osobowy chorążych. W Wojsku Polskim powrócono do systemu korpusów osobowych: oficerskiego i podoficerskiego. Chorążych włączono do korpusu podoficerskiego.

Szkołę Chorążych Wojsk Radiotechnicznych oraz Szkołę Chorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia ukończyło ogółem 5 420 absolwentów. Większość z nich zasiliła jednostki Wojsk Radiotechnicznych. Wielu chorążych ukończyło studia i przeszło do korpusu oficerskiego. Wśród nich m.in.: płk Arkadiusz Cieślik, ppłk Janusz Deryło, ppłk Janusz Górecki, ppłk Jan Grabiec, ppłk Józef Jarzębowicz, mjr Bolesław Kamiński, ppłk Andrzej Kustroń, mjr dr Jerzy Pietruszewski, ppłk Jerzy Tomaszewski, płk Stanisław Babiarz – obecny szef Oddziału Zastosowania Bojowego w Szefostwie Wojsk Radiotechnicznych.

W latach 1969–2002 wśród absolwentów prymusami szkoły byli:
1969 r. – mł. chor. Andrzej Kustroń,
1970 r. – mł. chor. Mieczysław Całka,
1971 r. – mł. chor. Bronisław Olbrych,
1972 r. – mł. chor. Zbigniew Kasprzycki,
1973 r. – mł. chor. Wiktorian Gruszecki,
1974 r. – mł. chor. Jerzy Tomaszewski,
1975 r. – mł. chor. Stanisław Mikołajczyk,
1976 r. – mł. chor. Wiesław Kowalczyk,
1977 r. – mł. chor. Mariusz Szymański,
1978 r. – mł. chor. Andrzej Maciejewski,
1979 r. – mł. chor. Józef Nowicki,
1980 r. – mł. chor. Waldemar Tabiecki,
1981 r. – mł. chor. Marek Zając,
1982 r. – mł. chor. Mariusz Sawski,
1983 r. – mł. chor. Józef Budnik,
1984 r. – mł. chor. Krzysztof Wróbel,
1985 r. – mł. chór. Przemysław Lipiński,
1986 r. – mł. chor. Henryk Matyjewicz,
1987 r. – mł. chor. Ryszard Siedlecki,
1988 r. – mł. chor. Jarosław Pajdzik,
1989 r. – mł. chor. Robert Superson,
1990 r. – mł. chor. Jarosław Tyżej,
1991 r. – mł. chor. Krzysztof Gabowski,
1992 r. – mł. chor. Grzegorz Wrona,
1993 r. – mł. chor. Mariusz Konior,
1994 r. – mł. chor. Kazimierz Ziembla,
1995 r. – mł. chor. Adam Konieczny,
1996 r. – mł. chor. Andrzej Typer,
1997 r. – mł. chor. Grzegorz Paszkowski,
1998 r. – mł. chor. Grzegorz Kędziora,
1999 r. – mł. chor. Karol Janicki,
2000 r. – mł. chor. Zbigniew Kruk,
2001 r. – mł. chor. Jarosław Sieniek,
2002 r. – mł. chor. Marta Stachnal.

9.3.2. SZKOŁA OFICERÓW REZERWY I SZKOŁA PODCHORĄŻYCH REZERWY

W 1974 r. w strukturze WOSR utworzono Szkołę Oficerów Rezerwy (SOR). Przez cztery lata szkoła ta funkcjonowała w składzie jednej kompanii.

Ze względu na zmianę koncepcji kształcenia oficerów rezerwy, w 1978 r. przemianowano szkołę na Szkołę Podchorążych Rezerwy (SPR). Obie szkoły były przeznaczone do kształcenia rezerwy kadr wojskowych spośród absolwentów wyższych technicznych uczelni cywilnych.

Szkoła Podchorążych Rezerwy z niewielkimi zmianami pozostała w składzie organizacyjnym WOSR do 1992 r. W tym roku dalsze szkolenie podchorążych rezerwy zostało zawieszone i do końca istnienia Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej nie zostało wznowione. Natomiast przez kilka lat utrzymywano etaty i kadrę tej szkoły.

Komendantami Szkoły Oficerów Rezerwy i Szkoły Podchorążych Rezerwy w latach 1974–1992 byli następujący oficerowie: ppłk Ryszard Kot, ppłk Marian Jurecki, ppłk Tadeusz Dudziak, mjr Ryszard Rybacki, mjr Stanisław Majka i kpt. Jan Kawczyński.

Szkołę Podchorążych Rezerwy rozwiązano wraz z rozwiązaniem Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.

9.3.3. PODOFICERSKI BATALION SZKOLNY I BATALION MŁODSZYCH SPECJALISTÓW

Podoficerski Batalion Szkolny, potocznie nazywany Szkołą Młodszych Specjalistów, lub określany mianem „batalionu elewów" był najliczniejszym osobowo w strukturze organizacyjnej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej i częściowo Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Podstawę organizacyjną batalionu stanowił rozkaz ministra Obrony Narodowej nr 070/0rg. z 2 grudnia 1957 r., który spowodował rozformowanie 14. Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych w Przasnyszu i przeniesienie szkolenia młodszych specjalistów radiotechnicznych do OSR w Jeleniej Górze. Podoficerski Batalion Szkolny początkowo składał się z pięciu kompanii, po cztery plutony w każdej kompanii. Od jesieni 1962 r. batalion powiększono o jedną kompanię i w tym składzie organizacyjnym funkcjonował do czasu reorganizacji, która nastąpiła w 1966 r. Wtedy na bazie tego batalionu utworzono Podoficerską Szkołę Zawodową i Szkołę Młodszych Specjalistów. Szkolenie kandydatów na podoficerów zawodowych odbywało się w cyklach dziesięciomiesięcznych, a młodszych specjalistów – żołnierzy służby zasadniczej z poboru – w cyklu pięciu miesięcy.

Podoficerskim Batalionem Szkolnym w latach 1957–1966, dowodzili kolejno: kpt. Edward Rodzik i kpt. Adolf Bajgier.

W 1967 r. zwiększył się nabór do szkolenia młodszych specjalistów, dochodzący w niektórych turnusach do 1 400 elewów. Spowodowało to reorganizację Podoficerskiego Batalionu Szkolnego, którą przeprowadzono w 1968 r., tworząc dwa bliźniacze Podoficerskie Bataliony Szkolne. Początkowo po trzy kompanie elewów w każdym batalionie. W kompaniach występowała zróżnicowana liczba plutonów. Przeciętnie było od 4–7 plutonów w kompanii. Szczytowym okresem rozwoju organizacyjnego obu batalionów był 1969 r., w którym osiągnęły one liczbę siedmiu kompanii elewów.

1. Podoficerski Batalion Szkolny, składał się z trzech kompanii elewów. Dowódcą batalionu był mjr Adolf Bajgier.
2. Podoficerski Batalion Szkolny, składał się z czterech kompanii elewów, a dowódcami byli kolejno: mjr Gerard Kochański i mjr Tadeusz Świerk.

Na początku 1970 r. utworzono w Chorzowie Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radiolokacji, gdzie sukcesywnie wraz z rozbudową bazy szkoleniowej przenoszono z Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej szkolenie młodszych specjalistów, a w 1973 r. przeniesiono jako ostatnią Podoficerską Szkołę Zawodową Wojsk Radiotechnicznych.

9.3.4. PODOFICERSKA SZKOŁA ZAWODOWA

Podoficerską Szkołę Zawodową utworzono równolegle ze Szkołą Chorążych Wojsk Radiotechnicznych w październiku 1967 r., na nowych zasadach wprowadzonych w Siłach Zbrojnych rozkazem szefa Sztabu Generalnego WP.

W Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej ten proces zapoczątkowany został znacznie wcześniej. Od 1965 r. zmniejszyła się liczba podchorążych. W tym czasie w Wojskach Radiotechnicznych zaostrzył się gwałtownie problem kadrowy z zapewnieniem obsady stanowisk przez podoficerów zawodowych. Wykorzystano powstałą lukę organizacyjną do utworzenia w tym roku Podoficerskiej Szkoły Zawodowej i Szkoły Młodszych Dowódców. Każda z powstałych szkół podoficerskich występowała w wielkości organizacyjnej jednej kompanii szkolnej.

Wspomniane zarządzenie organizacyjne szefa Sztabu Generalnego z października 1967 r. ujednoliciło system powoływania podoficerskich szkół zawodowych, organizację toku szkolenia i zakres wymagań wobec absolwentów. Zreorganizowana na nowych zasadach Podoficerska Szkoła Zawodowa składała się z dwóch kompanii: 13. i 15. kompanii, każda po cztery plutony. Szkoła w tym składzie funkcjonowała do drugiej połowy 1973 r. Proces dydaktyczny trwał 10 miesięcy.

Komendantem PSZ został kpt. Józef Sokołowski, a od 1970 r. był nim mjr Tadeusz Świerk. Dowódcami kompanii byli: kpt. Leon Mozolewski (13.) i kpt. Józef Mateja (15.). W latach 1971–1973 w skład PSZ wchodziły kompanie 10. i 11. Dowódcy: kpt. Ryszard Chodorek (10.) i kpt. Ryszard Modrzejewski (11.). W połowie 1973 r. Podoficerską Szkołę Zawodową Wojsk Radiotechnicznych przeniesiono do Chorzowa. W październiku 1973 r. do Chorzowa jako ostatni z kadry jeleniogórskiej przenieśli się komendant PSZ mjr Tadeusz Świerk i dowódca kompanii kpt. Ryszard Chodorek.

9.3.5. KURSY

Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna nie funkcjonowała samodzielnie. Tworzono przy szkole różnorodne struktury organizacyjne szkół i kursów zbliżonych programowo do podstawowej działalności dydaktycznej. Po przeniesieniu podoficerskich szkół i kursów do Chorzowa, w początkowym okresie pozostały i funkcjonowały dwie szkoły: Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna i Szkoła Chorążych Wojsk Radiotechnicznych.

Elementem uzupełniającym strukturę organizacyjną pododdziałów szkolnych były kursy doskonalenia i przekwalifikowania oficerów. W latach 1969–1995 nie posiadały jednolitego charakteru szkolenia. Ich podstawę stanowiły kursy:
- dwuletnie kursy inżynierskie,
- Wyższe Kursy Doskonalenia Oficerów,
- krótkoterminowe kursy specjalistyczne, w tym kursy językowe.

Organizacyjnie były one grupowane w pododdziale „Kursów". Komendantami Kursów przy WOSR byli kolejno oficerowie: ppłk Jerzy Turbiński, ppłk Józef Mateja, ppłk Marian Łaguz i ppłk Wawrzyniec Pióro.

9.3.6 KATEDRA EKSPOLATACJI SYSTEMÓW RADIOTECHNICZNYCH WYDZIAŁU ELEKTRONIKI WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

Katedrę Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych Wydziału Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej w Jeleniej Górze powołano decyzją szefa Sztabu Generalnego WP i zarządzeniem komendanta Wojskowej Akademii Technicznej nr 94 z 27 października 1994 r. Zorganizowanie katedry podyktowane było głównie utrzymaniem wysokiego poziomu kształcenia specjalistycznego i dowódczego podchorążych WAT na bazie rozwiązanej Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.

Przyjęty system kształcenia spełniał wymogi i oczekiwania Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Absolwenci WAT byli poprzez zmodyfikowany proces kształcenia lepiej przygotowani do pełnienia funkcji inżyniera-dowódcy na pierwszym i kolejnych stanowiskach służbowych, przede wszystkim w Wojskach Radiotechnicznych.

Katedra kształciła przyszłych absolwentów WAT w specjalnościach:
- eksploatacji urządzeń i systemów radiotechnicznych,
- eksploatacji urządzeń i systemów rozpoznania i przeciwdziałania radiolokacyjnego,
- eksploatacji urządzeń i systemów ubezpieczenia lotów.

Katedra Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych funkcjonowała w składzie 18 pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych oraz gospodarczych. Na szefa tej katedry powołano płk. dr. hab. inż. Franciszka Mroczko.

Katedrę zorganizowano w składzie dwóch zakładów:
- Zakładu Budowy Urządzeń i Systemów Radiotechnicznych;
- Zakładu Bojowego Wykorzystania Urządzeń i Systemów Radiotechnicznych.

Zakładem Budowy Urządzeń i Systemów Radiotechnicznych kierował płk dr inż. Marek Tołkacz. Pracownikami zakładu byli:
- ppłk dr inż. Mirosław Chrzanowski,
- ppłk dr inż. Marian Koselski,
- ppłk dr inż. Jerzy Januszewski,
- mjr mgr inż. Wiesław Golec,
- mjr mgr inż. Janusz Karczewski,
- mjr mgr inż. Andrzej Wiśniewski,
- mjr mgr inż. Andrzej Szargawiński,
- mjr mgr inż. Feliks Bielawski,
- st. chor. sztab. Sławomir Młynarczyk.

Zakładem Bojowego Wykorzystania Urządzeń i Systemów Radiotechnicznych kierował ppłk dr inż. Tadeusz Tabaczniuk. Pracownikami zakładu byli:
- ppłk dr inż. Grzegorz Nakielski,
- ppłk dr inż. Andrzej Gałecki,
- mjr dr inż. Krzysztof Graczyk,
- mjr mgr inż. Tadeusz Gardziejewski,
- mjr mgr inż. Jerzy Myśliwiec,
- st. chor. sztab. Kazimierz Kogut.

Kadrę obu katedr stanowili oficerowie z rozformowanej Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, dobrze przygotowani merytorycznie do realizacji zadań dydaktycznych i naukowo-badawczych.

Katedra rozpoczęła kształcenie podchorążych w październiku 1997 r. w pięciu grupach szkoleniowych. W sumie naukę kontynuowało około 60 podchorążych.

Pomyślnie rozwiązano problem zabezpieczenia kwaterunkowego i socjalnego katedry na terenie Centrum Szkolenia Radioelektronicznego. W tej sprawie podpisano porozumienie między komendantami Wojskowej Akademii Technicznej, gen. dyw. prof. dr. hab. Andrzejem Ameliańczykiem i Centrum Szkolenia Radioelektronicznego, gen. bryg. dr. inż. Bronisławem Peikertem.

Katedra także rozwinęła działalność naukowo-badawczą. Rozpoczęła i prowadziła kilka tematów badawczych, własnych i statutowych.

Kadra naukowo-dydaktyczna kontynuowała podnoszenie kwalifikacji zawodowych. W tym czasie płk Franciszek Mroczko pomyślnie przeprowadził przewód habilitacyjny, a ppłk Grzegorz Nakielski obronił pracę doktorską.

Katedra Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych, organizowała przejętą po WOSR ogólnopolską konferencję naukową pod nazwą: „Sterowanie w radiolokacji i obiektach latających". Pracownicy katedry opublikowali wiele artykułów w różnych specjalistycznych czasopismach i periodykach.

W wyniku postępującej głębokiej restrukturyzacji prowadzonej w szkolnictwie wojskowym, na mocy decyzji ministra Obrony Narodowej nr pf 213/p5 Org. z 5 kwietnia 2001 r., z dniem 1 lipca 2001 r. skreślono z etatu Wojskowej Akademii Technicznej Katedrę Eksploatacji Systemów Radiotechnicznych w Jeleniej Górze.

W ten sposób w Jeleniej Górze ostatecznie ustało kształcenie podchorążych jako kandydatów na oficerów radiolokacji prowadzone w latach 1955–2001.

9.4. SZKOŁA SPECJALISTÓW WOJSK RADIOTECHNICZNYCH

Decyzja o nowej strukturze organizacyjnej i systemie kształcenia w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju, zapadła na szczeblu Ministerstwa Obrony Narodowej w pierwszej połowie 1970 r. Trwająca reorganizacja w WOPK i powstanie zwiększonego zapotrzebowania na kadrę zawodową oraz specjalistów spowodowała, że obiekt koszarowy Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej nie mógł zapewnić odpowiednich warunków do prowadzenia procesu dydaktycznego jednocześnie na trzech poziomach nauczania: wyższym, średnim i na poziomie młodszych specjalistów. W związku z tym utworzono nową szkołę w Chorzowie – Szkołę Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych. W kwietniu 1970 r. na podstawie rozkazu ministra Obrony Narodowej, wydzieloną grupę oficerów z WOSR skierowano do Chorzowa i stała się ona zalążkiem nowej szkoły. W skład wydzielonej grupy wchodzili następujący oficerowie: ppłk Józef Pietrzyk, kpt. Tadeusz Gawlik, kpt. Janusz Gajos, kpt. Michał Iskra, kpt. Wacław Kalinowski, kpt. Kazimierz Matłosz, kpt. Mieczysław Wiśniewski, kpt. Werner Ocik, kpt. Jerzy Szczęch, por. Zbigniew Syczuk, por. Boogusław Garstka, por. Józef Gąsiński, por. Jerzy Ludziak, por. Jerzy Mendak, por. Jan Rupeć, por. Jerzy Szuszniak, ppor. Edward Kafara, ppor. Marian Nieradko, ppor. Andrzej Chrapek. W drugiej turze i jako ostatni z WOSR przeniesieni zostali do Chorzowa mjr Tadeusz Świerk i kpt. Ryszard Chodorek.

Wymieniona grupa oficerów – dowódców, inżynierów radiolokacji, organizatorów zaplecza logistycznego i administracji, od wielu lat związana była ze szkoleniem elewów w jeleniogórskiej Podoficerskiej Szkole Zawodowej i w batalionach szkolnych elewów funkcjonujących przy OSR i WOSR.

Podoficerska Szkoła Zawodowa i Szkoła Młodszych Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych w strukturach pododdziałów szkolnych WOSR pozostawały częściowo do połowy 1973 r. Ten wydłużony proces spowodowany został blokowaniem chorzowskich koszarów przez rozformowywany 19. pułk radiotechniczny. Liczba szkolonych młodszych specjalistów była tak dużą, że spowodowała potrzebę uruchomienia filii chorzowskiej szkoły w Katowicach-Wełnowcu.

W strukturze organizacyjnej Szkoły Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych funkcjonowały:
- Podoficerska Szkoła Zawodowa;
- Szkoła Podoficerska (żołnierzy zasadniczej służby wojskowej);
- dwa bataliony szkolne młodszych specjalistów (1. batalion w składzie 3 kompanii i 2. batalion w składzie 6 kompanii).

W skład pierwszej obsady etatowej Szkoły Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych wchodzili:
- płk Henryk Seroka – komendant szkoły,
- ppłk Józef Pietrzyk – zastępca ds. szkolenia,
- ppłk Piotr Jankowicz – zastępca ds. liniowych,
- ppłk Adam Ptaszek – zastępca ds. politycznych,
- ppłk Adolf Falecki – zastępca ds. technicznych,
- ppłk Alojzy Skrzyszewski – dowódca 1. bat.,
- ppłk Adam Boczar – dowódca 2. bat.,
- mjr Tadeusz Świerk – komendant Podoficerskiej Szkoły Zawodowej,
- ppłk Adam Kaczmarczyk – szef Wydziału Administracji Ogólnej,
- ppłk Antoni Dudziak – kwatermistrz.

Proces szkolenia elewów na młodszych specjalistów trwał pół roku i prowadzono go w trzech cyklach przedmiotowych. Natomiast w Podoficerskiej Szkole Zawodowej szkolenie trwało rok. Proces szkolenia stanowił ciągle powtarzający się cykl dydaktyczny.

Wiosną 1975 r., nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta SSWRt. Dotychczasowego komendanta płk. Henryka Serokę, zastąpił ppłk Czesław Grabowski.

Szkoła poddawana była licznym kontrolom swojej działalności. W 1977 r. komisja z dowództwa Wojsk Obrony Powietrznej Kraju przeprowadziła w szkole kontrolę kompleksową. Szkoła otrzymała ocenę dobrą. Kolejną kontrolą była przeprowadzona w październiku 1979 r. kontrola gospodarcza, za którą szkoła otrzymała również ocenę dobrą. W dniach od 26 marca do 3 kwietnia 1981 r. przeprowadzono w szkole inspekcję Sił Zbrojnych. Kontrolą objęto wszystkie działy i komórki organizacyjne. Szkoła uzyskała ogólną ocenę dobrą. Na podobnych zasadach przeprowadzono inspekcję Sił Zbrojnych w kwietniu 1989 r. Szkoła również uzyskała ogólną ocenę dobrą.

W czerwcu 1979 r. obowiązki komendanta szkoły, od płk. Czesława Grabowskiego przejął ppłk Piotr Jankowicz.

W lipcu 1980 r. nastąpiła zmiana struktur organizacyjnych szkoły. Zgodnie z decyzją dowódcy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju utworzono Szkołę Podchorążych Rezerwy. Na komendanta tej szkoły wyznaczono mjr. Jana Frączka. W 1980 r. w Oświęcimiu utworzono filię Szkoły Specjalistów Wojsk Radiotechnicznych. Funkcjonowała ona do 1986 r.

W marcu 1983 r. obowiązki komendanta SSWRt objął ppłk dypl. Zdzisław Piątek.

W 1985 r. nastąpiły zmiany w systemie szkolenia młodszych specjalistów. Rozpoczęto szkolenie elewów w cyklach czteromiesięcznych.

W sierpniu 1986 r. dokonano kolejnych zmian organizacyjnych. W miejsce 1. i 2. batalionu szkolnego, utworzono Szkołę Młodszych Specjalistów w Katowicach-Wełnowcu i Szkołę Młodszych Specjalistów w Chorzowie. Zmieniono również nazwę Szkoły Podoficerskiej na Szkołę Podoficerów Służby Zasadniczej.

Jesienią 1990 r. obowiązki komendanta SSWRt objął ppłk mgr inż. Aleksander Kierys.

W tym czasie rozpoczęła się reorganizacja szkolnictwa wojskowego.

Pierwszym pododdziałem szkolnym, który zakończył działalność, była Szkoła Podchorążych Rezerwy.

W 1992 r. nastąpiły gruntowne zmiany w systemie szkolenia podoficerów zawodowych. Generalnie w Siłach Zbrojnych stopniowo rezygnowano z powszechnego obowiązku służby wojskowej. Przechodzono na nowy system, system służby kontraktowej.

W maju 1993 r. zakończono działalność Podoficerskiej Szkoły Zawodowej w Chorzowie i przeniesiono ją do WOSR w Jeleniej Górze.

Niebawem, bo w lipcu 1994 r., minister Obrony Narodowej wydał decyzję nakazującą rozformowanie szkoły w Chorzowie do 31 grudnia 1995 r. i przeniesienie szkolenia młodszych specjalistów do Centrum Szkolenia Radioelektronicznego w Jeleniej Górze.

Po 21 latach szkoła powróciła na poprzednie miejsce stacjonowania.

9.5. 14. OŚRODEK SZKOLENIA SPECJALISTÓW RADIOTECHNICZNYCH

14. Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych powstał jesienią 1955 r. Koncepcja jego zorganizowania dojrzewała już od 1949 r., od początku tworzenia struktur organizacyjnych Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju. Zalążkiem organizacyjnym stała się 6. kompania radarowa, zorganizowana w 1949 r. przy batalionie łączności stacjonującym w Warszawie na Bemowie. W wyniku kolejnych reorganizacji, w sierpniu 1953 r., 6. kompanię radarową dołączono do 1. samodzielnego batalionu radiotechnicznego stacjonującego w Warszawie na Okęciu. Na bazie tego batalionu sformowano szkolną kompanię operatorów w składzie trzech plutonów.

Na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP, dowódca Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w październiku 1955 r. wydał rozkaz nakazujący na bazie batalionu sformować do 15 listopada 1955 r. dwie jednostki wojskowe: 14. Ośrodek Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych (14. OSSR) w składzie trzech kompanii (szkolnej kompanii operatorów, szkolnej kompanii planszecistów i szkolnej kompanii radiotechnicznej) oraz 10. kompanię radiotechniczną. 14. OSSR i 10. kompanię radiotechniczną (podporządkowaną komendantowi ośrodka) przeniesiono do Przasnysza, gdzie obie jednostki umieszczono w koszarach znajdujących się przy lotnisku. Kadrę specjalistyczną ośrodek pozyskał głównie sposród absolwentów Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej w Beniaminowie, po pierwszej promocji w 1954 r. Do ośrodka przybyło aż 19 absolwentów tej szkoły na różne stanowiska służbowe, a wśród nich m.in.: ppor. Bogumił Dyja, ppor. Czesław Gronowski, ppor.

Jerzy Trajdos, ppor. Henryk Walusiak, ppor. Tadeusz Jaworski, ppor. Jan Miodek i ppor. Zdzisław Zielonka.

Od 1 stycznia 1956 r. 14. OSSR rozpoczął szkolenie specjalistów radiotechnicznych na potrzeby Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych. Sukcesywnie rozrastał się organizacyjne i kadrowo do pięciu kompanii szkolnych. Na każdym turnusie szkolenie specjalistyczne przechodziło około 600 elewów.

Proces dydaktyczny 14. OSSR w Przasnyszu nie trwał długo. W grudniu 1957 r. na podstawie rozkazu dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju ośrodek rozformowano. Część kadry i 529 elewów skierowano do Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, gdzie przeniesiono również stacje radiolokacyjne i pomoce dydaktyczne. Szkolenie młodszych specjalistów radiotechnicznych przejęła OSR w Jeleniej Górze.

Dowódcami 14. Ośrodka Szkolenia Specjalistów Radiotechnicznych byli kolejno oficerowie: kpt. Jan Sienkiel, kpt. Józef Lemieszek, kpt. Mieczysław Renkas, mjr Stefan Tkaczyk.

Proces szkolenia elewów w OSR rozpoczął od razu po ich przeniesieniu z Przasnysza. Na uzupełnienie etatów przybyło do OSR z Przasnysza kilkunastu oficerów na stanowiska dydaktyczne i dowódcze. Byli wśród nich oficerowie: kpt. Bolesław Górecki, por. Zdzisław Zielonka, por. Henryk Walusiak, por. Stanisław Wiśniewski, por. Gabriel Sierakowski, por. Tadeusz Szczepanek, por. Marian Nowak, por. Ryszard Kot, por. Czesław Gronowski, por. Leszek Świątkiewicz, ppor. Alfred Kocoń, ppor. Jan Kamelski i ppor. Ryszard Cenian.

Z KRONIKI OSR – WOSR – CSR

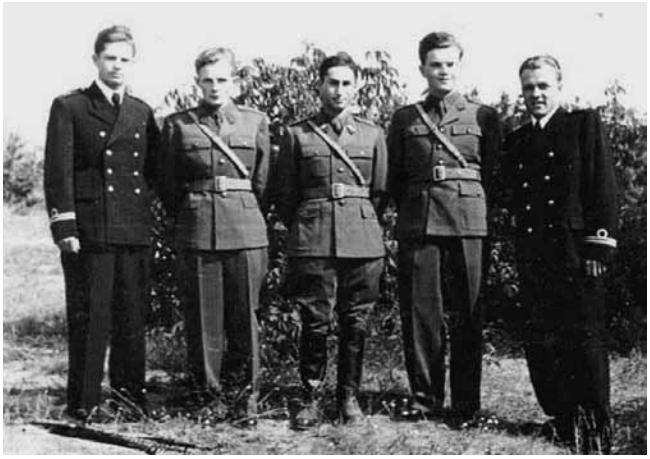

Fot. 9.1.
Absolwenci pierwszej promocji OSR w 1954 r. Wśród nich prymus ppor. Mendel Blumenkranc, późniejszy generał Sił Zbrojnych Izraela

Fot. 9.2.
Kompania podchorążych podczas defilady na ulicach Jeleniej Góry w roku 1956

Fot. 9.3.
Przodujący dowódcy plutonów OSR. Od lewej: por. Aleksander Frydrych, ppor. Ryszard Miazga i por. Marian Furman

Fot. 9.4.
Plutony podchorążych idące na zajęcia w gmachu „Dyrekcji Nauk" (kadr z filmu „15 lat OSR", 1967 r.)

Fot. 9.5.
Podchorążowie podczas nauki własnej

Fot. 9.6.
Kadeci z pierwszego naboru do Szkoły Chorążych w 1967 r. Drugi od lewej (siedzi) Józef Jarzębowicz – później ppłk i oficer Sztabu Generalnego WP

Fot. 9.7.
Śpiewające życzenia Noworoczne komendanta OSR płk. Wacława Kazimierskiego

Fot. 9.8.
Gen. broni prof. dr hab. Tadeusz Jemioło – jeden z absolwentów OSR

Fot. 9.9.
Zdobywcy nagrody „Najlepszego Cyklu Przedmiotowego WOSR" – kadra Cyklu Zautomatyzowanych Systemów Dowodzenia kierowana przez płk. Kazimierza Stachowicza (trzyma zdobyty puchar). Wśród kadry m.in.: kpt. Artur Kołosowski (pierwszy z lewej na górze) obecnie gen. bryg. i szef Departamentu Kadr MON, mjr Jerzy Balcerkowski (drugi z prawej na górze) – późniejszy komendant CSR (2003–2004), płk Jan Jagielski (drugi z lewej, pierwszy szereg) – obecnie prof. dr hab. inż.

Fot. 9.10.
Mł. chor. Marta Stachnal – prymuska ostatniej promocji absolwentów Szkoły Chorążych w 2002 r.

Fot. 9.11.
Wręczenie dyplomów absolwentom ukończenia WOSR i Politechniki Wrocławskiej przez rektorów uczelni gen. bryg. Bronisława Peikerta i prof. Stefana Mulaka

Fot. 9.12.
Zachowane godło z bramy głównej koszar CSR

Fot. 9.13.
Jerzy Szmajdziński jako poseł i minister – często był uczestnikiem uroczystości w WOSR i CSR i organizowanych przez Stowarzyszenie – „Radar"

Fot. 9.14.
Wręczenie prymusowi WOSR ppor. Tomaszowi Szemberskiemu szabli przez przedstawiciela prezydenta RP gen. bryg. Tadeusza Bałachowicza – absolwenta OSR

Fot. 9.15.
Poseł Marcin Zawiła uczestniczy w wielu przedsięwzięciach organizowanych w środowisku byłych żołnierzy szkół radiotechnicznych

Fot. 9.16.
Jedno ze spotkań absolwentów WOSR. Wśród nich wielu zacnych oficerów. Drugi z prawej (siedzi) gen. bryg. Andrzej Kaczyński

Fot. 9.17.
Spotkanie po latach. Po lewej płk w st. spocz. prof. dr hab. Tadeusz Kmiecik (przed laty dowódca kompanii w OSR) i jego były podwładny z tego okresu – obecnie rektor Kolegium Karkonoskiego prof. dr hab. Henryk Gradkowski

POSŁOWIE

Autorzy, w stosunkowo krótkim czasie, zebrali materiały do napisania tej książki. Głównie zwrócono uwagę na wątki historyczne i osoby związane z gotowością jednostek radiotechnicznych, ich modernizacją i doskonaleniem.

Funkcjonowanie pododdziałów było uzależnione od wielu czynników, od służby wielu specjalistów. Koszary, w których stacjonowali radiotechnicy, wymagały modernizacji i napraw. W terenie najczęściej nie było warunków do zakwaterowania. W latach pięćdziesiątych dla kompanii radiotechnicznych budowano parterowe budynki, które miały imitować zabudowania Państwowych Gospodarstw Rolnych. Były to pomieszczenia ogrzewane piecami. Mieszkały tam rodziny kadry. Przetrwały do początku lat siedemdziesiątych. Trzeba było sobie radzić z problemami komunikacyjnymi – począwszy od konia, roweru, na nowoczesnych autach kończąc.

Wszystkie problemy związane z funkcjonowaniem pododdziału radiotechnicznego były rozwiązywane przez poszczególnych specjalistów. Zaangażowanie ich było duże.

W książce nie opisano działalności i rozwoju jednostek radiotechnicznych Wojsk Lotniczych, Okręgów Wojskowych i Marynarki Wojennej. Inne było ich przeznaczenie, inna specyfika działania. Wszystkich łączyła podobna technika i radiotechnicy, którzy mieli podobne korzenie przygotowania do eksploatacji sprzętu.

Przez sześćdziesiąt lat działalności Wojsk Radiotechnicznych służyło w nich kilkadziesiąt tysięcy osób funkcyjnych, których złączył trud wspólnej służby. Ci, którzy żyją, chętnie dzielą się wspomnieniami z tamtych lat – trudnych, ale jak mocno satysfakcjonujących.

Kiedy funkcjonowały poszczególne szkoły w Jeleniej Górze była możliwość organizowania spotkań, zjazdów. Dziś już takiej możliwości nie ma, ale chęci powrotu do przeszłości ciągle pozostają. Stąd powstała potrzeba założenia Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników „Radar", którego celem jest nie tylko wspominanie, ale organizowanie się wszystkich radiotechników i sympatyków. Stowarzyszenie ma duży dorobek i skupia około stu członków.

Podobną działalność rozwija Stowarzyszenie Radiotechników w Radzionkowie.

Szkoły Radiotechniczne w Jeleniej Górze przez prawie pięćdziesiąt lat przygotowywały radiotechników na różnych poziomach kształcenia i szkolenia dla całych Sił Zbrojnych.

Po ich likwidacji zaistniała potrzeba przedłużenia pamięci o ich funkcjonowaniu. Stąd współpraca z Muzeum Karkonoskim; założenie jedynego w kraju Skansenu Sprzętu Radiolokacyjnego.

Zdaję sobie sprawę, że w książce nie wszystko zostało zawarte. Myślę, że będą kolejne wydania, już znacznie rozszerzone.

Składam serdeczne podziękowania zespołowi redakcyjnemu za duże społeczne zaangażowanie.

Bronisław Peikert

Indeks nazwisk

A

Abżółtowski Sergiusz 8
Adamczyk Cezary 147
Adamiec Bazyli 132, 141, 167
Adamiuk Kazimierz 44
Ameliańczyk Andrzej 249
Andryszczak Ryszard 3
Andrzejczak Zbigniew 152
Andrzejewski Eugeniusz 139
Andrzejuk Mikołaj 31, 80, 84
Apeld Lucjan 22, 28

B

Babiarz Stanisław 82, 246
Babik Jan 140, 162
Babinowski Waldemar 142, 152
Babula Stanisław 23, 126
Bachta Władysław 49, 130
Baczyński Grzegorz 143, 144, 145, 152, 165, 166
Badowicz Józef 133, 135
Bajgier Adolf 247
Balcerkowski Jerzy 239, 244, 252
Bałachowicz Tadeusz 253
Bałdin Marek 227
Banach Stanisław 286
Banach Zbigniew 119
Banasiak Eugeniusz 130
Banasik Mirosław 70, 127
Banaś Józef 138, 139, 147, 173, 177, 178, 184
Bańka Jerzy 138
Bar Bogdan 282
Baran Zdzisław 229
Baranowski Mieczysław 228, 234, 235
Barbaś Jerzy 39, 50
Bartkowiak Edward 239
Barnaś Stanisław 105
Bartosik Sylwester 241
Bartoszewicz Edward 135
Bartyzel Jan 84, 169, 177
Baum M. 143
Bąbka Kazimierz 101
Bąbrowski Janusz 39
Bąk Adam 144
Bąk Stanisław 105
Bednarski Marian 32, 39
Bednarz Tadeusz 153
Bejtan Wacław 174, 177
Berdowicz Aleksander 239
Białobłocki Mieczysław 129
Biegalski Józef 236
Biela Zenon 32, 39, 113, 170, 172, 174, 177
Bielakowski Marian 177
Bielawski Feliks 228
Bielecki Roman 136
Biernacik Marian 135, 139
Biernacki Jan 28
Blumenkranc Mendel 229, 251
Błasik Andrzej 85
Błaszczyk Karol 39
Błażejczyk Karol 27
Błażków Bolesław 245
Boczar Adam 249
Bogacz Wiesław 95
Bojarski Stanisław 50, 90, 93
Bołociuch Edmund 238
Bonczek Wojciech 96, 121, 122
Bondarewicz Tadeusz 215
Bondzior Marian 138
Bondzior Zenon 88
Bonek Mirosław 147
Boratyński Janusz 113, 114, 115, 174, 179, 239
Branda Grażyna 177
Broszkiewicz Paweł 147
Bryła Marian 48
Brzezicha Marek 116, 117
Brzozowska Danuta 133
Brzozowski Julian 145
Brzywca Jerzy 159
Budnik Józef 146
Budzowski Piotr 227
Budzyński Edward 129, 139
Bujanowicz Bogdan 39
Bujarski Zbigniew 27
Bujniewicz Ludwik 12, 24
Buko Eugeniusz 227
Bukowski Adam 234
Bulanda Andrzej 133
Bulla Krystian 133
Burak Stefan 215
Bush W. George 147
Busz Stanisław 171, 172
Butkiewicz Longin 228
Bychowiec Janusz 94
Byczak Franciszek 31
Byra Jan 93, 108
Byrski Kazimierz 131

C

Całka Mieczysław 246
Car Wiktor 229
Cegła Hieronim 50
Cegła Wojciech 99, 125
Cenian Ryszard 251
Chądzyński 105
Chilimoniuk Włodzimierz 177
Chłuda 182
Chmielewski Ryszard 39, 48, 88, 89, 90, 92, 121, 122
Chmielewski Stanisław 231

Chmurzyński Zbigniew 36
Chodorek Ryszard 247, 249
Chodorowski Janusz 177
Chojecka Jadwiga 177
Chrapek Andrzej 249
Chrobak Paweł 141, 165
Chrzanowski Mirosław 148
Chwaliński Jerzy 139
Ciesielski Ryszard 139
Cieślik Arkadiusz 246
Cieślik Ireneusz 244
Ciągotura Stanisław 139
Ciołek Kazimierz 28, 31, 50
Ciołek Ryszard 39
Cudo Tomasz 234, 235
Cygan Zbigniew 147
Czajka Jacek 144
Czernów Apoloniusz 105
Czesnakow Sergiusz 12
Czeszejko Stanisław 146, 159, 160

D
Daszyczew Jan 80
Dąbkiewicz Henryk 51
Dąbrowski Józef 10
Dąbrowski Mieczysław 47, 139
Dechnik Stanisław 131, 167
Dembek Czesław 130
Deryło Janusz 246
Długosz Stanisław 139
Dolata Bronisław 105
Domagalik Jan 227
Domaszkiewicz Leon 227
Domińczak Edmund 47
Dorszewski Zbyszko 39, 47, 131
Drewicz Henryk 229
Drewniak Tomasz 73
Deręgowski Zbigniew 239
Drozd M. 64
Drwiła Jan 139
Drzewiecki Zygmunt 237
Dub Stanisław 227
Dubrawski Stefan 23, 31, 39, 80, 89, 90, 92, 104
Duchała Grażyna 133
Duda Franciszek 126
Dudkiewicz Bronisław 126
Dudkowski Jan 177
Dudziak Antoni 249
Dudziak Tadeusz 246
Dudziec Zdzisław 50
Dudzik Jan 92
Dudziński Bronisław 39
Dudzis Franciszek 139
Durkalec Józef 23, 39
Dwojak Władysław 245
Dworzecki Julian 108
Dyja Bogumił 229, 250
Dylis Bogusław 236
Dziechciarz Józef 68, 69, 71, 77, 81, 84, 92, 93, 94, 120, 121, 173, 174, 178, 179, 183, 256
Dzięciołowski Kazimierz 27
Dziok Kazimierz 242

E
Elimes Waldemar 133

F
Fabiański Jan 245
Falecki Adolf 32, 39, 48, 249
Falski Alfred 27
Felich Ryszard 39
Fidali Andrzej 120
Fiet Zdzisław 161
Figuła Zbigniew 239
Fijałkowski Janusz 157
Filipiak F. 164
Fituch Józef 23
Foryś 105
Foryś Andrzej 172
Frącz Tadeusz 177
Frączek Jan 250
Frey-Bielecki Jan 30
Frycz Stanisław 88, 91, 93, 121, 122
Frydrych Aleksander 228, 251
Furman Marian 251

G
Gabowski Krzysztof 246
Gajak Ryszard 39
Gajda Jerzy 135
Gajos Janusz 249
Gajowiecki Eugeniusz 28, 50, 90, 91, 92, 116, 117
Galuch Zbigniew 142, 163
Gałązka Aleksander 177
Gałecki Andrzej 248
Garbacz Adam 136
Gardziejewski Tadeusz 248
Garstka Bogusław 249
Gawlik Tadeusz 249
Gawron Zdzisław 50
Gąsiński Józef 249
Gelner Józef 22
Genrykow Siergiej 227, 228, 239
Gibel Maciej 162
Giera Stefan 152, 163
Ginowicz Jan 244
Glapka Teodor 227
Glazik Leszek 137, 159
Głowacz Tadeusz 227
Głodek Edward 234, 235

Główczyk Józef 96
Główczyński Bogdan 181
Gniadek Marian 140, 159
Gobis Franciszek 227
Goc Bernard 152
Golec Wiesław 248
Golik 156
Gołębiowski Piotr 146, 160
Gomółka Sławomir 143
Goraj Aleksander 124
Gorzałczyński Andrzej 165
Gotowała Jerzy 67, 107, 141
Gozdek Zygmunt 90, 93
Góral Józef 10
Góralski Zbigniew 245
Górecki Bolesław 251
Górecki Janusz 232, 246
Górnicki Zygmunt 130, 132, 133, 135, 159
Górski Franciszek 39
Górski J. 51
Górski Jerzy 236, 239, 257
Górski Stanisław 91
Grabiec Jan 246
Grabowski Bogdan 236
Grabowski Czesław 27, 250
Grabowski Hieronim 127
Grabowski Jan 229
Grabski Zbigniew 228, 245
Gracz Zbigniew 27, 39
Graczyk Krzysztof 248
Gradkowski Henryk 254
Graj Roman 94
Gradzki Henryk 124
Gredka Ryszard 157
Gribakin Paweł 80, 86
Grobelny Sławomir 85, 103, 113, 114, 115
Groberski Wiesław 105
Grochoczyński Stanisław 12, 14, 15
Gronowski Czesław 250, 251
Groszkowski Janusz 7, 188
Gruszecki Wiktorian 246
Gruszka Mieczysław 227
Grymm Bogdan 126
Gryszko Krzysztof 140, 141, 153, 154, 167
Gryzło Piotr 39, 49, 109, 110, 169, 170, 171, 178
Grzesik Marian 113, 172, 174, 177, 180
Grzonka Stefan 161
Grzybacz Zdzisław 236
Grzybowski Marek 84, 181
Gugała Tomasz 73

H
Hadaś Henryk 50, 90, 108
Hady Adam 88, 90, 93, 122
Hajduk Marek 153
Halana Karol 126
Hałaj Jerzy 235
Hamkowicz Piotr 39
Hanszewski Bernard 143
Hermaszewski Władysław 115, 129, 183
Hernik Stanisław 171, 174, 179, 181, 182
Hinc Henryk 135, 137, 138, 165, 166
Hoeche J. 143
Hryń Jerzy 131, 139, 145, 147
Huruk Józef 84, 94, 95, 116, 142, 144, 147, 174, 177

I
Ignasiak Leopold 227
Ignatowski Wiesław 245
Iskra Michał 249
Iwaszczenko Grzegorz 12
Izdebski Konstanty 227

J
Jabłoński Józef 32
Jacek Stanisław 90
Jackiewicz Michał 74, 75, 81, 84
Jacygrad Mieczysław 238
Jagielski Jan 236, 252
Jagiełło Władysław 38
Jagodziński Włodzimierz 234
Jakubczyk 106
Jakubowska Urszula 106
Jan Paweł II 69, 109
Janeczko Józef 108, 136, 163, 164
Janicki Karol 246
Jankowiak Czesław 236, 239
Jankowicz Piotr 32, 48, 249, 250
Jankowski 32
Janoś Zbigniew 95, 96, 97, 98, 102, 104, 108, 135, 139, 145
Januszewski Jerzy 248
Januszkiewicz Władysław 228
Janyszek Aleksander 215
Jarczewski Józef 227
Jaroszewski Tadeusz 28
Jaruzelski Wojciech 88, 89, 121, 123
Jaruzolski Ryszard 133
Jarzębowicz Józef 246, 252
Jasionek Grzegorz 144
Jasiukiewicz Jan 22
Jaskowski Józef 130
Jaszyn Aleksander 228
Jaworski Tadeusz 251
Jaworski Z. 57, 256
Jemioło Tadeusz 236, 239, 241, 252
Jędrysiak Zdzisław 127
Jędrzejczyk Zbigniew 227
Jędrzejek Anna 177
Jungraw Józef 15, 16
Jurak Stanisław 228

Jurecki Marian 246
Jureczko Janusz 139
Jurkowski Władysław 227
Jurzysta Janusz 215
Juszkiewicz Roman 25, 26, 28, 129, 130
Juszkiewicz Sabina 129

K
Kabała Bogdan 109, 110
Kaczmarczyk Adam 149
Kaczmarek Eryk 139
Kaczmarek Lech 236
Kaczmarek Włodzimierz 170, 177, 180
Kaczyński Andrzej 73, 98, 99, 101, 102, 104, 121, 245, 254
Kadazanowicz Wasyl 16
Kadow Tadeusz 108, 167
Kafara Edward 249
Kaisz Andrzej 176
Kalinowski Mirosław 139
Kalinowski Wacław 249
Kałuża Tadeusz 27
Kałużny Jan 139
Kamelski Jan 251
Kamer Bogdan 150
Kamiński Bolesław 246
Kamiński Janusz 49
Kamiński Henryk 47, 93, 108
Kamiński Jan 139
Kamiński Marek 144
Kamiński Narcyz 130
Kamiński Wiktor 22, 29, 149
Kanicki Zbigniew 144
Kaniowski Stefan 229
Karbowniczek Jan 39
Karcz Jerzy 139
Karczewski Janusz 248
Karp Józef 228
Karpiński Bolesław 31
Karpiuk Wiesław 176
Karwecki Stanisław 177
Kasprzycki Zbigniew 246
Kawa Stefan 95
Kawczyński Jan 246
Kawczyński Zbigniew 227
Kazimierski Wacław 7, 228, 234, 237, 239, 240, 241, 252
Kaźmierowicz Tadeusz 245
Kaźmierowski Marian 89, 105
Kącki Andrzej 215
Kącki Tadeusz 27
Kens Włodzimierz 239
Kędra Zbigniew 135
Kędziora Grzegorz 246
Kępa Leszek 99, 121
Kielar Robert 144
Kierys Aleksander 107, 124, 250
Kijora Julian 31, 163
Kiliński Piotr 140, 167
Kleindienst Marek 177
Klich Stanisław 32, 50, 182
Klimecki Zygmunt 22
Klimek Jerzy 229
Klimek Krzysztof 144
Klimek Marian 139
Klorek Stanisław 229
Kłosowski Aleksander 162
Kmiecik Tadeusz 18, 35, 254, 256
Knapczyk Henryk 31
Kochanowski Józef 235, 236
Kochański Gerard 232, 247
Kocoń Alfred 177, 251
Kocoń Tomasz 236
Kogut Kazimierz 248
Kolasiński Bronisław 165
Kolberski Edward 228
Kolenda Edward 177
Kolenda Jerzy 139
Kołando Tadeusz 126
Kołatkowski Leon 237
Kołodziejczyk Piotr 183
Kołodziejski Jan 245
Kołodzinski Józef 138, 140, 141, 153, 154, 163, 164
Kołosowski Artur 239, 252
Kołow 15
Konieczy Adam 246
Konieczny Janusz 143
Konieczny Kazimierz 27, 28, 50
Konieczny Zbigniew 235
Konior Mariusz 246
Konopiński Zbigniew 138, 163
Koper Marian 237
Kopko Marek 145, 146, 159
Korczak Bronisław 28, 227
Kornijecki Adam 236
Kortas 154
Korzeniowski Jan 135, 136
Kożuchowski 182
Koselski Marian 236, 248
Kosiedowski Andrzej 144
Kosmowski Kazimierz 39, 47, 148
Kostrakiewicz Zbigniew 165
Kostecki Henryk 229, 234
Kostrubiec Franciszek 39
Koszewski Józef 227
Kot Ryszard 229, 246, 251
Kotkowicz Waldemar 50
Kotlewski Kazimierz 144, 181, 182
Kowal Kazimierz 238
Kowal Tadeusz 49, 171, 172, 178, 184
Kowalczuk Sebastian 103, 116
Kowalczuk Władysław 112

Kowalczyk Jerzy 50, 65, 66, 68, 81, 84, 113, 172, 173, 178, 179 200, 201
Kowalczyk Lucjan 236
Kowalczyk Wiesław 246
Kowalczyk Zbigniew 239
Kowalewski Tadeusz 95
Kowalski Florian 28
Kowalski Janusz 119
Kowalski Ryszard 177, 256
Kowalski Stefan 90, 93
Kozak Józef 49
Kozak Krzysztof 236
Kozik Marian 132
Koziński Leszek 99
Kozłowski Ryszard 174
Kozłowski Sławomir 142
Kożuchowski 182
Kralik Paweł 177
Kraszewski Antoni 140, 155, 156
Kraśko Bazyli 119
Krawczak Krzysztof 152
Krośniewski Jan 113, 115
Król Kazimierz 113, 141
Kruczek Marek 90
Kruk Michał 227, 234
Kruk Zbigniew 246
Krupiński Wojciech 139, 141, 146, 147, 148, 169, 180, 256
Krychta Józef 32, 50
Kryczka Robert 141
Krygier Krzysztof 141
Krzykowski Jerzy 141
Krzysik Henryk 94
Krzywdziński Dariusz 35, 84, 113, 142, 145, 147, 155,156, 168
Krzyżanowski Aleksander 39, 80, 84
Kubas Edward 50, 89, 90
Kucfir Jan 229
Kucharczyk Henryk 127
Kucharski Kazimierz 234
Kuczyński Zygmunt 229
Kuk Zenon 141
Kuliga Jacek 186
Kulikow Wiktor 96, 172
Kułaga Józef 23
Kuncewicz Franciszek 47
Kuncewicz Konrad 177
Kupiec Alfred 177
Kura Tadeusz 22
Kurłowicz Mieczysław 163
Kurowski Jan 49
Kurtaszew Dymitr 227, 228
Kustroń Andrzej 246
Kuś Ryszard 50
Kuśmierek Zbigniew 5, 21, 37, 59, 87, 236, 239
Kutiejnikow Michał 12
Kuziora Tadeusz 147
Kuźniar Mieczysław 84
Kuźniarz Jan 122
Kwiatkowski Jerzy 81, 84
Kwiatkowski Zygmunt 237

L
Lango Zdzisław 113, 145
Latosiński Franciszek 236
Lechowicz Edward 50, 169, 177
Leja Andrzej 95
Lemieszek Józef 26, 39, 80, 251
Leniart Jacek 145
Lesiakowski Władysław 171
Lesicki Jerzy 245
Leszczyński Wacław 227
Leśniak Konrad 31
Lewandowski Tadeusz 236
Lewandowski Zbigniew 43
Lewgow Leon 39
Lewicki Wojciech 68, 84, 99, 102, 103, 104, 109, 110, 147, 150, 174, 186
Liberka Andrzej 144
Ligaj Aleksander 237
Lipiński Lech 28
Lipiński Przemysław 246
Lipka Jan 245
Lisowski Józef 44, 50
Lizakowski Kazimierz 50, 114, 169, 176, 178
Lonatowska Ewa 129
Lubański Leon 228
Ludwicki Kazimierz 139
Ludziak Jerzy 249
Luterek Bogdan 50

Ł
Łabucin Jerzy 88, 90, 93, 122
Łagoda Jerzy 237
Łaguz Marian 245, 248
Ławniczak Krzysztof 49, 130, 131, 165, 166
Łacki Józef 28, 39
Łebski Stanisław 27, 28
Łodocznikow Borys 227, 239
Łozowicki Longin 36, 43, 66, 106, 150, 179, 183
Łuka Adam 152
Łukaszewicz Waldemar 13, 18, 256
Łukowski Jerzy 227

M
Maciejak Stanisław 32
Maciejewski Andrzej 246
Maciejonek Władysław 152
Maciński Wojciech 27
Madziała Czesław 157
Majer Krzysztof 107
Majewski Lech 108

Majka Stanisław 245, 246
Makiej Stanisław 109
Makowski Krzysztof 98, 99, 120, 177
Makowski Tadeusz 228
Maksymowicz Dariusz 72, 144, 177
Malec Jan 39, 139
Malina Zdzisław 39, 41, 43, 80, 81, 84
Małecki Władysław 130
Manierski Feliks 162
Mankiewicz Czesław 43, 53, 57
Marciniak Zbigniew 95
Marcinkowski Adam 139
Marcinkowski Bronisław 239
Marczak Kazimierz 48, 90, 124
Marczak Stefan 22, 32
Marczyk Wiesław 236
Markiewicz Jerzy 27
Markowski Kazimierz 177
Martynuska Mieczysław 39, 169, 177
Mateja Józef 247, 248
Matejuk Stanisław 234
Matejunas Jerzy 95
Matłosz Kazimierz 249
Matuszak Antonina 177
Matyjewicz Henryk 246
Mazerant Leszek 39, 50, 184
Mazur Remigiusz 186
Mazurkiewicz Marian 173, 176, 179, 184, 185, 186
Medyński Józef 92, 93
Meller Jacek 116, 117
Mendak Jerzy 249
Metecki Andrzej 132
Miazga Ryszard 228, 251
Michalik Ryszard 184
Michalski Robert 147
Michalski Tomasz 103, 119, 120
Michnikowski Roman 150
Michnowski Witalis 89
Michta Norbert 238
Migdalski Marian 6, 7
Mikielewicz Zbigniew 135, 138
Mikołajczak Zdzisław 236
Mikołajczyk Stanisław 246
Mikołajczyk Waldemar 147
Mikoś Tadeusz 63, 64, 66, 77, 81, 82, 84, 89, 90, 91, 92, 94, 104, 105, 106, 128, 215, 229
Mikulewicz Jerzy 133
Mikusiński Marek 139, 144
Milczarek Eugeniusz 161
Miller Czesław 139
Miodek Jan 229, 251
Mirek Jan 126
Misiak Roman 35, 133, 135, 144, 168, 256, 257
Mitas Czesław 27, 39, 44, 84, 177
Mleczak Jerzy 95
Młynarczyk Sławomir 248
Modrzejewski Ryszard 245, 247
Molczyk Eugeniusz 172
Monkiewicz Grzegorz 178
Mordarski Janusz 116, 117
Mordawski Hubert 35, 57, 77, 92, 97, 98, 128, 171, 236, 256
Moskal Lesław 234
Mozolewski Leon 247
Moździoch 179
Możański Grzegorz 171
Mroczko Franciszek 132, 133, 151, 236, 248, 249
Mroziński Marian 135
Mrożewski Czesław 234
Mulak Stefan 253
Musialik Marian 27, 44, 84, 238
Muszyński Ryszard 238
Muszyński Wiktor 177
Myśliwiec Jerzy 148

N

Nadolny Józef 127
Nakielski Grzegorz 136, 161, 248, 249
Narożny Jacek 88, 93, 122
Nasiadka Józef 74, 75, 82, 84, 102, 104, 109, 110, 111, 174, 177, 179, 182
Nawrocki Marek 141
Nielsen V. D. 143
Nieradko Marian 249
Niewiadomski Józef 119
Nikołajuk Mikołaj 236
Nogal Andrzej 161
Nosal Sławomir 146
Nowacki Tadeusz 241
Nowaczyk Piotr 157
Nowak Jan 129
Nowak Janusz 99, 109, 110, 176
Nowak Marian 251
Nowak Stanisław 153
Nowak Zbigniew 236, 239
Nowakowski Mieczysław 129
Nowakowski Stanisław 153
Nowicki Józef 246

O

Obtułowicz Bronisław 10
Obuchowicz Kazimierz 228
Ochocki Paweł 130
Ocik Werner 149
Odiegow Stefan 227
Okólski Kryspin 31, 39, 47, 130, 133, 155, 156, 163
Okrzesik Antoni 92, 93, 96
Okupniak Andrzej 139, 142, 145
Olbrych Bronisław 246
Olczyk Henryk 116
Olejniczak Zdzisław 39, 130

Olejnik Tadeusz 237
Oleksiak Jan 237
Olender Wiesław 69, 99, 101, 126
Olszewski Dariusz 177
Olszewski Jerzy 234, 236
Olszewski Teofil 139
Ombach Józef 10
Onyszkiewicz Janusz 100
Opałek Zdzisław 228
Orecki Stanisław 39
Orlicz-Dreszer Gustaw 8, 9
Orlikowski Józef 32
Orszak Piotr 144
Osmulski Tadeusz 84
Ossowski Witold 229
Ostrowski A. 179
Otwinowski Zdzisław 139
Owczarek Józef 108

P
Pabiarz Stanisław 88, 90, 93, 122
Pachołek Adam 89
Paczkowski Stanisław 39, 130
Pagacz Stanisław 235
Pajdzik Jarosław 246
Pajewski Zbigniew 215
Pajor Henryk 27
Paluchowski Janusz 89, 90
Pałka Bogdan 144
Pankowski Jerzy 95
Paprocki Bogdan 142
Parys Antoni 177
Paszkowski Grzegorz 146
Paszkowski Roman 53
Patora Zenon 139
Pawelec Jerzy 35, 144, 145, 147, 159, 168, 256
Pawlak Marek 95
Pawlak Telesfor 227
Pawlak Władysław 167
Pawlak Włodzimierz 236, 242
Pawłowski 23
Pawłowski Józef 68, 132, 256
Paździor Julian 235, 237, 239, 241
Pączek Henryk 39
Pączek Wiesław 234, 236
Peikert Bronisław 4, 84, 93, 94, 95, 97, 104, 107, 108, 116, 238, 239, 243, 244, 249, 253, 255
Perzyna Zbigniew 119
Peterlik Grażyna 177
Pędzich Henryk 49
Piasecka Zofia 177
Piątek Zdzisław 49, 250
Piątkowski Wiesław 237
Piech Józef 49, 170
Piekarczyk Józef 235, 239, 242, 243, 244
Pieńkos Jerzy 236
Pietruszewski Jerzy 246
Pietrzko Roman 164
Pietrzyk Józef 149
Pikulski 32
Pilecki Henryk 234
Piotrkiewicz Elżbieta 177
Piotrowski Czesław 90, 93
Pióro Wawrzyniec 232, 245, 248
Piskurski Stanisław 239
Plichacz Ryszard 234
Pluszcz Halina 105
Płowiec Jerzy 177
Podemski Zbigniew 184, 186
Podkański Janusz 179
Podkościelny 113
Podsiadłowski Józef 27, 28
Podsiadły Marian 89
Polański Krzysztof 139
Polega Robert 186
Polkowska Elżbieta 177
Pondo Alfred 27, 28
Pondo Stanisław 229
Popa Zbigniew 95
Popiela Marian 126
Potyrański Kazimierz 152
Półkoszek Alfred 88
Prażmo Czesław 49
Przemyski Włodzimierz 39, 49, 109, 110, 170, 184
Przesławski Anatol 228
Przewoźny Janusz 173
Przybyła Eugeniusz 49, 130
Przybyłowski Bogusław 39
Ptaszek Adam 249
Pudło Karol 10
Pustelnik Bogdan 88, 90, 93, 122
Puto Miłosz 126, 144
Pydde Sylwester 94, 125

R
Rabenda Zdzisław 144
Rachwał 154
Radzikowski Andrzej 165
Radziwońka Zdzisław 39
Rak Adam 143
Rak Kazimierz 227
Rakowski Romuald 235
Ratajczak Maciej 93, 94, 95, 116
Ratajczyk Bogumił 133
Ratyński Ludwik 22, 28, 39, 80, 84
Rauch Edward 10
Redwanz Edward 108, 138, 139, 242
Rembalski Andrzej 39, 50, 56, 63, 81, 82, 84, 89, 107, 148
Renkas Mieczysław 39, 251
Reszczyński Józef 139

Rodzik Edward 227, 228, 231, 247
Rogala Paweł 186
Rogalski Jerzy 27
Rogoziński Józef 23
Rojek Józef 129, 130
Rokossowski Konstanty 33
Rokosz Hanna 177
Rolski Tadeusz 73
Roman Mieczysław 237
Romanyk Tadeusz 28, 43, 80, 84
Romeyko Aleksander 15
Rosiński Jan 142
Rostkowski Mirosław 186
Rothmann N. U. 143
Rozen Tadeusz 177
Różański Andrzej 27
Rudnicki Krzysztof 144
Rudzik Marek 96
Rumian Władysław 122
Rupeć Jan 249
Ruszczak Tadeusz 130
Ruta Bożena 129
Rybacki Henryk 163
Rybacki Ryszard 246
Rybak Zofia 177
Rychlik Jerzy 215
Rychter Olgierd 47
Rymaszewski Józef 129
Rytwiński Tadeusz 138, 163

S

Sabaj Kazimierz 119
Sablin 26
Sadowski Stanisław 169, 177
Sajdak Ryszard 27, 28, 49, 129, 130, 131, 136, 146, 147, 148, 149, 156
Samson Edmund 139
Samulewicz Stanisław 92
Sańko Henryk 107, 108
Sasin Jerzy 105
Sawski Mariusz 246
Sazonow Sergiusz 80, 227
Schabowski Kazimierz 129
Senczyszyn Franciszek 109, 110
Seremiuk Ryszard 39
Seroka Henryk 23, 28, 32, 48, 249
Sędziak Bogdan 93, 124, 136, 137, 144, 147, 148, 156, 168, 257
Sidorczyk Piotr 23
Sienkiel Jan 227, 251
Sieczkowski Czesław 119, 141, 144
Siedlecki Ryszard 246
Siekiera Jan 71, 77, 81, 84, 168, 174, 176, 177, 178, 179, 257
Siembida Marian 177
Sieniawski Zbigniew 27, 28
Sieniek Jarosław 246
Siennicki Andrzej 134
Sierakowski Gabriel 279
Sierakowski Gabriel 251
Sieroń Wojciech 138
Siewruk Józef 245
Sikora Michał 3, 35, 73, 75, 76, 77, 82, 84, 85, 103, 104, 141, 142, 143, 144, 146, 147, 161, 165, 168, 256, 257
Sikora Wojciech 73, 184, 185, 186
Sikorski Adam 140, 161
Sikorski Władysław 8
Sikorski Zdzisław 50, 90, 120
Siry Andrzej 73, 144, 145, 148
Siuda Andrzej 119
Siudziak Kazimierz 51
Siujwa Kazimierz 27, 28
Siwicki Florian 96, 131
Siwiec Marek 110, 176
Skalisz Edward 139
Skalski Roman 27
Skiba Roman 144
Skibińska Ryszarda 177
Skibniewski Leonard 130
Skierski Józef 235
Skoczylas Paweł 139
Skorupiński Bonifacy 27,28
Skotnicki Stanisław 39
Skóra Janusz 83, 177, 182
Skórak Piotr 177, 178
Skórski Edward 105
Skrzek Wanda 177
Skrzypińska Elżbieta 177
Skrzyszewski Alojzy 32, 48, 88, 121, 249
Słotwiński Stanisław 73, 74, 81, 84, 85, 99, 100, 101, 102, 104, 108, 121
Słowik Władysław 67, 139
Sługocki Edward 39
Smotek Czesław 238
Smolec Janusz 83
Sobczak Robert 245
Sobczak Stanisław 27
Sobiechowski Marek 83, 84, 85, 99, 103, 104, 112, 124
Sobotka Jan 126
Sobotowicz 105
Sochacki Wacław 238
Sodkiewicz Ryszard 142, 145
Sojka Franciszek 139
Sokolak Jacek 150
Sokoliński Jakub 126
Sokołowski Józef 247
Sołtysiak Tadeusz 237
Sosiński Józef 50, 170, 181, 183
Sowiński Maciej 147
Sprusik Antoni 39
Spychalski Marian 46, 57, 238
Srebrny Konstanty 89, 90

Stachnal Marta 246, 252
Stachowicz Kazimierz 252
Stachula Adolf 14, 18, 35, 37, 79, 225, 234, 235, 236, 256
Stamieszkin Jan 45, 46
Stankiewicz Jarosław 144, 146
Stanulewicz Andrzej 144, 159
Stasiewicz Bogdan 95
Stąporek Mirosław 99, 120, 127
Stec Józef 39, 49
Stefański Władysław 127
Stępień Henryk 235
Stępień Leszek 28, 29
Stępień Stanisław 49, 138
Strugała Arkadiusz 103, 109, 110, 112
Strycharski Stanisław 234
Subik Roman 94, 96, 125
Suduł Edward 227, 228
Sujecki Zygmunt 50
Superson Robert 246
Sury Czesław 94
Suski Wiesław 92
Suwarski Michał 177
Swatowski Leon 162
Syczuk Zbigniew 149
Synowiec Kazimierz 144
Szafrański Alojzy 139
Szwajkowski Ryszard 165
Szałaj Jan 234
Szambelan Wojciech 140, 153
Szargawiński Andrzej 248
Szatkiewicz Stanisław 49
Szczepanek Tadeusz 251
Szczepanik Jan 27, 28
Szczęch Jerzy 149
Szczęsny J. 51
Szczesny Ryszard 234, 235
Szczęśniak Ireneusz 89
Szemberski Tomasz 253
Szklarski Mirosław 141
Szklarski Stefan 227
Szlawski Andrzej 141
Szmajdziński Jerzy 253
Szpajda Hilary 80, 169, 170, 172, 178
Szpilewski Tadeusz 139
Szturmowski Ryszard 139, 141
Szturmowski Witold 141
Szuba Zbigniew 129
Szulda Józef 95
Szulwic Benedykt 145, 167
Szuszniak Jerzy 249
Szybalski Władysław 227
Szydłowski Karol 161
Szymańczuk Marian 161
Szymański Andrzej 143
Szymański Mariusz 246
Szymański Stanisław 129
Szymczak Zenon 49

Ś

Ściborek Michał 124
Ścieżka Julian 215
Ślesar Józef 162
Ślipko Kazimierz 133, 139
Śliwiński Paweł 119
Śliwka Wiesław 99
Ślusarczyk 170
Śmietana Eugeniusz 50
Świątkiewicz Leszek 84, 251
Świdurski Stefan 101, 116, 117
Świel Wacław 26
Świerk Tadeusz 232, 247, 249
Świtalski Witold 152

T

Tabiecki Waldemar 146
Targosz Stanisław 85
Tatar Stanisław 16
Tkaczyk Stefan 23, 39, 80, 251
Tołkacz Marek 234, 236, 248
Tołłoczko Zdzisław 229
Tomas Janusz 142
Tomaszewski Henryk 47, 130, 132, 133, 153, 154
Tomaszewski Jerzy 57, 86, 177, 246, 256
Tomczak Józef 28
Tomczyk Krystyna 177
Trajdos Jerzy 251
Trawin Mikołaj 28
Trawkowski Marek 95
Trzeciak Roman 141, 142, 143, 146, 147
Trzepiota Emilian 50, 113
Trzmielak Józef 49, 130
Turbiński Jerzy 245, 248
Turkiel Iwan 30, 33, 34
Tuczapski Tadeusz 238
Typer Andrzej 246
Typiński 23
Tyrka Jan 138
Tyżej Jarosław 246

U

Unrath Bogdan 27
Ura Apolinary 28
Urbaniak Zenon 129
Urbanowski Wiesław 176
Urbański Józef 229

W

Wadas Władysław 146, 147, 159, 160
Walicki Tadeusz 153
Walicki Józef 227

Waligóra Stanisław 32, 39, 50, 93, 94, 95, 104, 108
Walkowiak Jan 236
Walkowiak Kazimierz 141, 167, 187, 213
Walukiewicz Wiesław 32
Walusiak Henryk 251
Warda Roman 139
Wardacki Grzegorz 119
Wasilewski Jerzy 227
Wasilewski Marian 238
Wasilewski Zygmunt 229
Waśkow Leszek 139
Waśniowski Zbigniew 99, 125
Wawrzykowski Karol 44
Wągiel Jerzy 13
Wdowski Andrzej 144
Weber Kazimierz 229
Weich Halina 129
Wesołowski Zbigniew 239
Węgierski Bronisław 106
Węgrzyn Andrzej 28, 39
Widziński Jerzy 172, 184
Wieczorek Jerzy 234
Wierzbicki Waldemar 130
Wierzchnicki Jerzy
Wiewiórski Stanisław 133, 135, 138, 153, 154
Wilkoński Zbigniew 145
Wilkowski Tadeusz 144
Winiecka Danuta 133
Winsztal Leszek 105
Wiśniewski Andrzej 248
Wiśniewski Henryk 228
Wiśniewski Mieczysław 249
Wiśniewski M. 128, 256
Wiśniewski Stanisław 80, 229, 251
Wiśniewski Wiesław 144
Witek Andrzej 232, 239
Witkowski Zbigniew 139
Witos Zdzisław 152
Włodarczyk Adam 70, 119, 142
Włodarczyk Edmund 92, 93, 94, 108, 122, 125
Wohlwardt Janusz 135
Wojakowski Wacław 47, 139
Wojciechowska Danuta 106
Wojciechowski Adam 126
Wojciechowski Czesław 49
Wojciechowski Mariusz 119
Wojciechowski Stanisław 50
Wojciechowski Wiesław 6,7, 49, 50, 57, 80, 81, 82, 84, 149, 183, 215
Wojciechowski Zygmunt 130
Wojcińska Wanda 177
Wojtasik Ludwik 129
Wojtyga 23
Wojtyga Andrzej 39
Wołoch Andrzej 144, 145
Woźniak Andrzej 98, 99, 116, 118
Wójcik Zygmunt 90, 96, 120
Wrona Grzegorz 246
Wróbel Krzysztof 246
Wróblewski Henryk 89, 90, 93
Wróblewski Wiesław 18, 256
Wrzesińska Jolanta 177
Wrzeszczyński Zbyszko 27
Wyborski Stefan 135, 140, 141, 165
Wydra Władysław 237
Wydra Zdzisław 77, 168, 257

Z

Zaborek Czesław 130
Zachara Iwona 177
Zając Józef 8, 9
Zając Marek 246
Zajączkowski Józef 229
Zakręta Czesław 47, 129
Zamorski Jan 126
Zaremba Narcyz 119
Zaręba Włodzimierz 99, 141, 181, 182
Zarembski Józef 157
Zarzecki Leon 236
Zasada Kazimierz 215
Zawadzki Andrzej 239
Zawiła Marcin 253
Ząbkiewicz Witold 139
Zbiszowski Włodzimierz 227
Zbroiński Witold 39, 49, 130, 163
Zdanowicz Tadeusz 150
Zduńczyk Klemens 177
Zelik Rafał 77, 256
Zieliński Jan 234
Zieliński Kazimierz 108
Zielonka Zdzisław 229, 251
Ziembla Kazimierz 246
Zimak Mirosław 142, 145
Ziółkiewicz Waldemar 101, 109, 110
Ziółkowski Marek 30, 129, 130
Ziółkowski Zbigniew 136
Zonenberg Waldemar 131
Zwiener Friedhelm 240
Zylber Mieczysław 15

Ż

Żaglewski Tomasz 177
Żak Stanisław 238
Żarów Józef 32
Żelewski Stefan 23, 24, 126
Żukowski Antoni 39
Żurowski Bogdan 139

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła archiwalne

1. Centralne Archiwum Wojskowe. Zespoły akt
- Dowództwo Wojsk Lotniczych;
- Gabinet Ministra Obrony Narodowej;
- Sztab Generalny Wojska Polskiego;
- Inspektorat Obrony Przeciwlotniczej;
- Dowództwo Wojsk Obrony Powietrznej Kraju;
- Teczki Akt Personalnych.

2. Archiwum Sił Powietrznych
- Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych;
- Szefostwo Artylerii Rakietowej;
- Dowództwo Wojsk Obrony Powietrznej Kraju;
- Sztab Obrony Przeciwlotniczej;
- Oficerska Szkoła Radiotechniczna;
- Sprawy historyczne dowódcy Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju;
- 1. Brygada Radiotechniczna;
- 2. Brygada Radiotechniczna;
- 3. Brygada Radiotechniczna;
- 2. Korpus Obrony Powietrznej Kraju;
- 7. batalion radiotechniczny;
- 23. batalion radiotechniczny;
- 27. batalion radiotechniczny;
- 28. batalion radiotechniczny;
- 8. pułk obserwacyjno-meldunkowy.

3. Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej
- Restrukturyzacja Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju;
- Sprawy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju;
- Szefostwo Wojsk Obrony Przeciwlotniczej.

II. Opracowania
- Czyżyk H., *Dzieje 4. Pomorskiej Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego*, Warszawa 2007;
- Jaworski Z., *Zarys historii Wojsk Obrony Powietrznej Kraju za lata 1962–1972*, Warszawa, 1972;
- Kmiecik T., *Polskie lotnictwo wojskowe 1945–1962*, Warszawa, 2001;
- Kopczewski M., *Obrona Przeciwlotnicza Wojska Polskiego w latach 1919–1994*, Koszalin, 1994;
- Kowalski R., *1. Brygada Radiotechniczna 1976–1998*, Warszawa, 1998;
- Kowynia S., Michniuk K., *Zarys historii Wojsk Radiotechnicznych Obrony Powietrznej Kraju za lata 1950–1972*, Warszawa, 1979;
- Krzywdziński D., Misiak R., Pawelec J., Sikora M., *2. Brygada Radiotechniczna 1974 –2008. Zarys historii*, Bydgoszcz, 2008;
- Łukaszewicz W., *Zarys historii Wojsk Obserwacyjno-Meldunkowych i Radiotechnicznych w systemie Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w latach 1944–1961*, Warszawa, 1969;
- Misiak R., Pietraszek M., *2. Brygada Radiotechniczna w systemie Obrony Powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej*, Bydgoszcz, 2004;
- Mordawski H., Paściak A., 3. *Korpus Obrony Powietrznej 1957–2007*, Wrocław, 2007;
- Pawłowski J., *Zarys historii 2. Brygady Radiotechnicznej*, Bydgoszcz, 1984;
- Stachula A., *Powstanie i rozwój organizacyjny Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w latach 1950–1980*, Jelenia Góra, 1985;
- Stachula A., *Rozwój Wojsk Radiotechnicznych Wojsk Obrony Powietrznej Kraju 1950–1985*, Jelenia Góra, 1987;
- Tomaszewski J., (red.) *Tradycje i współczesność WRt WLOP 1950–2000*, Warszawa, 2000;
- Wiśniewski M., *Dzieje Jednostki Wojskowej 2748*, Poznań, 1994;
- Wróblewski W., *Obrona Powietrzna Polski 1944–1949*, Warszawa, 1982;
- Zelik R., *Ewolucja systemów kierowania lotnictwem myśliwskim w walce* (praca magisterska), Warszawa, 2004.

III. Artykuły
- Czyżyk H., *Wojska Radiotechniczne w Wojskach Lotniczych*, w: *Biuletyn Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników Radar*, 2010, nr 11;
- Hoffman M. F., *Wspólne niebo*, w: *Wiraże*, 1999, nr 4;
- Kowalski R., *Minęło 20 lat*, w: *Wiraże*, 1996, nr 10;
- Krupiński W., *Ludzie najwyższą wartością, wywiad z dowódcą 2. BRt*, w: *Wiraże*, 1997, nr 5;
- Mordawski H., *Wojska Radiotechniczne. Historia transformacji*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2004, nr 7;
- Mordawski H., *ODN kolejne ogniwo*, w: *Wiraże*, 2003, nr 17;
- Mordawski H., *Zmiana systemu dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2004, nr 2;
- Mordawski H., *30-lecie 3. BRt (1974–2004)*, 2004, nr 7;
- *Radiotechników droga do NATO – wywiad z gen. bryg. J. Dziechciarzem, zastępcą dowódcy WLOP – Szefem WRt*, w: *Wiraże*, 1999, nr 12;
- Raube J., *Pierwsza nie tylko z nazwy*, w: *Wiraże*, 2004, nr 10;
- *Rozwijanie parasola radiolokacyjnego – wywiad z Szefem WRt – płk. J. Dziechciarzem*, w: *Wiraże*, 1996, nr 17;
- Trzyna S., *Współpraca jednostek radiotechnicznych Danii, Niemiec i Polski*, w: *Wiraże*, 1997, nr 8;

– Sikora M., *59-lecie Wojsk Radiotechnicznych Sił Powietrznych*, w: *Przegląd Sił Powietrznych*, 2009, nr 10;
– Szarnocki W., *Wiek radiotechników – rozmowa z Szefem WRt – płk. J. Siekierą*, w: *Wiraże*, 2001, nr 4;
– Wydra Z., *Prezydent w ośrodku dowodzenia*, w: *Wiraże*, 2003, nr 9.

IV. Opracowania inne

– *Chronologia ważniejszych wydarzeń w 1. BRt w okresie od 1976 do 1980* (maszynopis);
– Górski J., *Wkład jeleniogórskich szkół radiotechnicznych w rozwój polskiej radiolokacji* (maszynopis);
– Juszkiewicz R., *Pisemna relacja*;
– Kaczor J., *3. Sandomierski Batalion Radiotechniczny 1957–2007*;
– *Kronika Jednostki Wojskowej 5501;*
– *Kronika 1. Brygady Radiotechnicznej;*
– *Kronika 2. Brygady Radiotechnicznej (1974–1990)*;
– *Kronika 2. Brygady Radiotechnicznej;*
– *Kronika 3. Brygady Radiotechnicznej;*
– *Kronika 3. Brygady Radiotechnicznej (1988–2002)*;
– *Kronika JW 2644*;
– Mikoś T., Pisemna relacja;
– Misiak R., *XX lat 2. Brygady Radiotechnicznej w systemie Obrony Powietrznej RP (1974–1994)*, Bydgoszcz, 1994;
– Sędziak B., *Pisemna relacja*;
– *Tradycje i współczesność 8. Batalionu Radiotechnicznego*, Bydgoszcz, 2002;
– Trzyna S., *28. Batalion Radiotechniczny*, Gryfice-Bydgoszcz, 1999;
– *2. Brygada Radiotechniczna 1974–1999*, Bydgoszcz, 1999;
– *3. Brygada Radiotechniczna 1974–1999*, Wrocław, 1999;
– *3. Brygada Radiotechniczna 1974–2007*, Wrocław, 2007;
– *3. Wrocławska Brygada Radiotechniczna*, Warszawa, 2009;
– *Zarys historii 3. Brygady Radiotechnicznej 1974–1984* (maszynopis).

SPIS TREŚCI

Wstęp
gen. bryg. Michał Sikora ... 3
gen. bryg. w st. spocz. dr inż. Bronisław Peikert ... 4

Rozdział I
Zbigniew Kuśmierek
Tradycje Wojsk Radiotechnicznych ... 5

Rozdział II
Zbigniew Kuśmierek
Wojska Obserwacyjno-Meldunkowe
i ich przekształcenie i Wojska Radiotechniczne ... 21

Rozdział III
Zbigniew Kuśmierek
Wojska Radiotechniczne w latach 1957–1976 ... 37

Rozdział IV
Zbigniew Kuśmierek
Wojska Radiotechniczne w latach 1976–2010 ... 59

Rozdział V
Adolf Stachula
Szefostwo Wojsk Radiotechnicznych ... 79

Rozdział VI
Zbigniew Kuśmierek
Brygady Wojsk Radiotechnicznych 1974–2010 ... 87

6.1. 3.Wrocławska Brygada Radiotechniczna ... 88
6.2. 2. Brygada Radiotechniczna ... 129
6.3. 1. Brygada Radiotechniczna ... 169

Rozdział VII
Kazimierz Walkowiak
Stacje Radiolokacyjne ... 187

Rozdział VIII
Bronisław Peikert, Kazimierz Walkowiak
Sprzęt automatyzacji i dowodzenia ... 213

Rozdział IX
Adolf Stachula
Szkoły i Ośrodki Szkolenia Wojsk Radiotechnicznych ... 225

Posłowie
gen.bryg. w st. spocz. dr inż. Bronisław Peikert ... 255

Lista Prymusów OSR i WRT ... 256

Indeks nazwisk ... 257

Bibliografia ... 267

Spis treści ... 269

Załącznik do Nr wok. 0016

SCHEMAT DYSLOKACJI ŚRODKÓW RADIOTECHNICZNYCH I OBSERWACJI WZROKOWEJ OBSMELD WOJSK OPLOK W/G STANU NA KONIEC 1955 ROKU

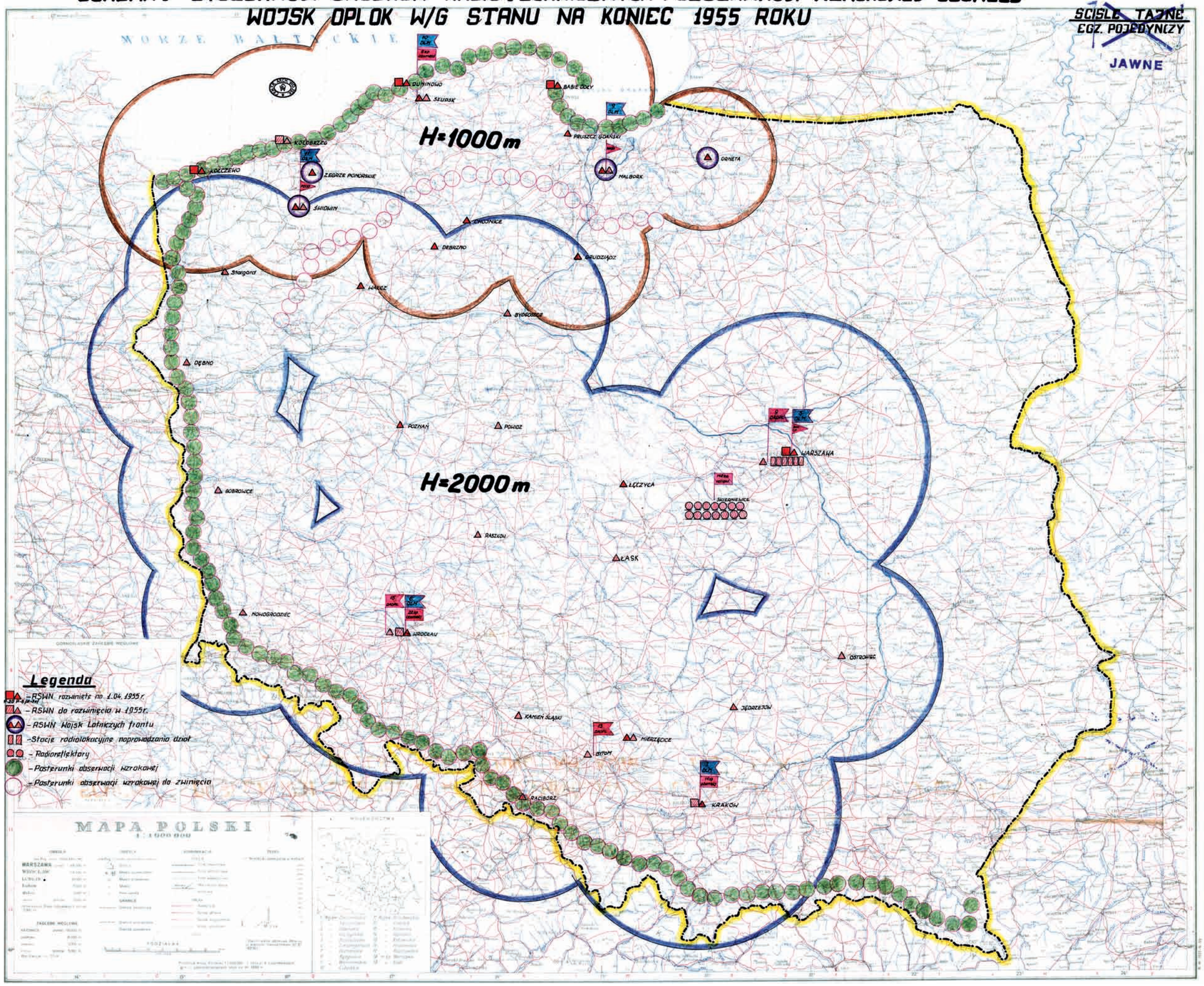

Wykonano w 1 egz.
Wyk. Malina - mjr
Kręśl. Kosiarz
Dnia 21.04.55 r.

DYŻURY SIŁ I ŚRODKÓW W SYSTEMIE OPK W DNIU 26.11.1987 r.

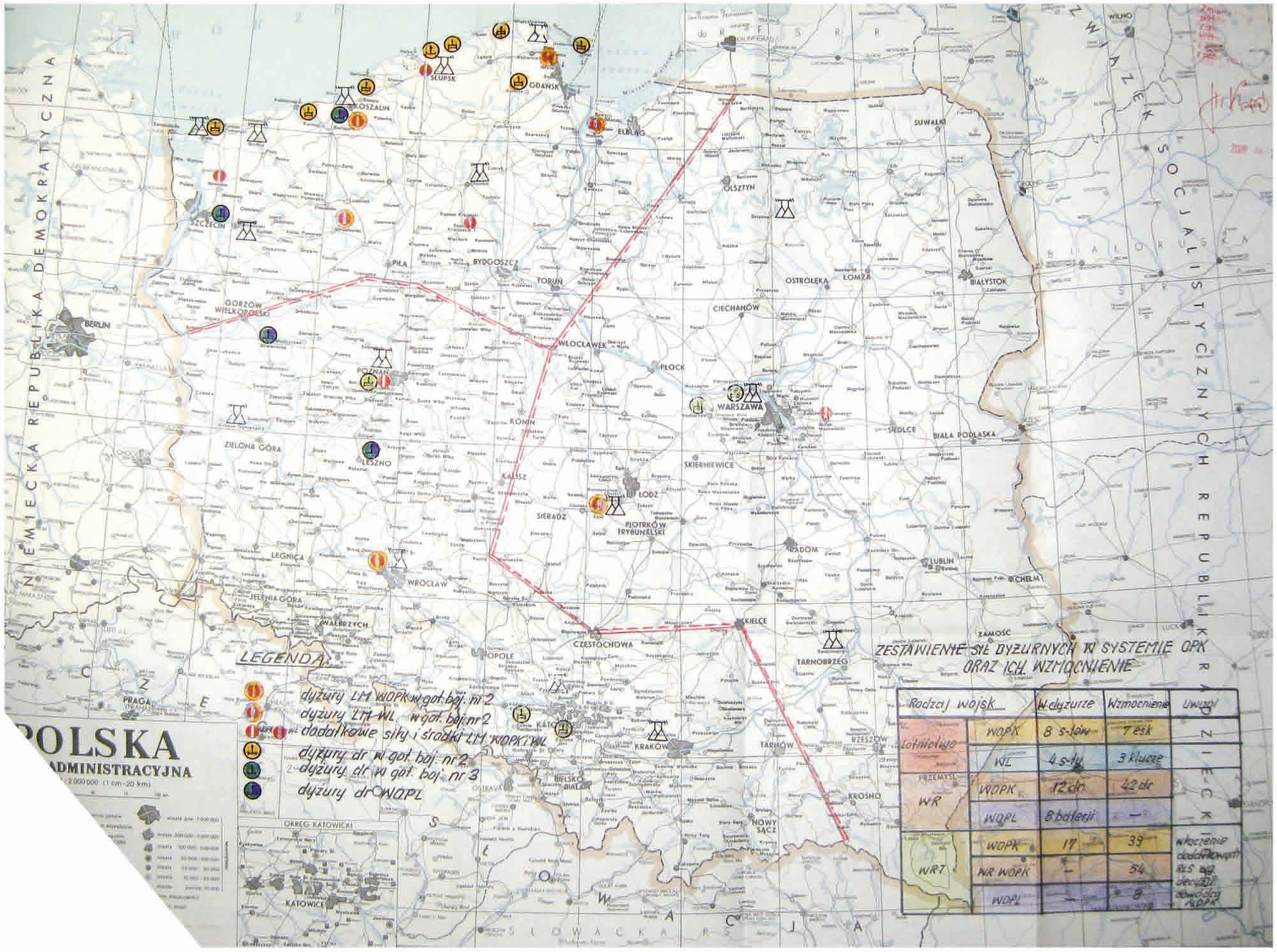

ZESTAWIENIE SIŁ DYŻURNYCH W SYSTEMIE OPK ORAZ ICH WZMOCNIENIE

Rodzaj wojsk		W dyżurze	Wzmocnienie	Uwagi
Lotnictwo WR PRZEMYŚL	WOPK	8 s-lotn	7 esk	
	WL	4 s-ty	3 klucze	
	WOPK	12 dr.	42 dr	
	WOPL	8 baterii	—	
WRT	WOPK	17	39	Wzmocnienie dodatkowych RLS wg decyzji dowódcy WOPK
	NR WOPK	—	54	
	WOPL	—	8	